

BIULETYN HISTORII
WYCHOWANIA

BULLETIN OF THE HISTORY OF EDUCATION

2022 (47)

ARTICLES AND PAPERS

<i>Introduction</i> (Agnieszka Jakuboszczak, Adam Kucharski, Agnieszka Wieczorek)	7
Marian Chachaj, <i>Poles promoted at the University of Perugia in the 16th and 17th centuries</i>	9
Anna Szylar, <i>Schoolgirls in monastic schools in the 17th and 18th centuries</i>	31
Bernadetta Manyś, <i>The educational and social dimensions of the Vilnius guilds of the early modern era. A companion in the service of the master and the guild</i>	53
Michał Nowicki, <i>School preparation of students of old-Polish Jesuit colleges for political service</i>	65
Adam Kucharski, <i>Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” as a learner</i>	79
Robert T. Tomczak, <i>From Wschowa to Strasbourg via Basel – the Educational Encounters of Johann Jacob Dolde (1717–1789)</i>	101
Andrea Mariani, <i>The education of the collateral branches of the Radziwiłł family in the 18th century. A status symbol or an opportunity of social advance?</i>	113
Krzysztof Ratajczak, <i>Students of schools of the Commission for National Education in Greater Poland in the light of sources</i>	137
Dorota Żołądz-Strzelczyk, Małgorzata Ewa Kowalczyk, <i>At home and at a girls' finishing school – girls' notes and women's memories of education</i>	161
Magdalena Biniąś-Szkopek, Julia Wesołowska, <i>A student as visualised and evaluated by the founders of the Women's Household Work School</i>	181
Danuta Kamilewicz-Rucińska, <i>The “Sokol” movement in Vilnius – the mainstay of Polish identity and heritage</i>	199

PUBLICATIONS

Bibliography	217
Review	287

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
WYDZIAŁ HISTORII I NAUK SPOŁECZNYCH
we współpracy z
ZAKŁADEM HISTORII WYCHOWANIA UNIwersYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

BIULETYN HISTORII WYCHOWANIA

2022 (47)

Uczniowie – uczennice – studenci

Szkice z historii edukacji w Polsce i Europie (XVI–XIX w.)

redakcja

Agnieszka Jakuboszczak, Adam Kucharski,
Agnieszka Wieczorek



Poznań 2023

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK

GŁÓWNY REDAKTOR WYDAWNICTW PTPN

Jakub Kępiński

RADA REDAKCYJNA

Kalina Bartnicka (Instytut Historii Nauki PAN, Warszawa), Vlasta Cabanova (Žilinská Univerzita v Žiline, Słowacja), Albrecht Classen (The University of Arizona, USA), Krzysztof Jakubiak (Uniwersytet Gdański), Jiří Kubeš (Fakulta filozofická, Univerzita Pardubice, Czechy), Mirko Lukaš (J. Strossmayer University of Osijek, Osijek, Hrvatska/Croatia), Andrzej Meissner (Uniwersytet Rzeszowski), Bożena Popiolek, (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie), Krzysztof Ratajczak (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Władysława Szulakiewicz (Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Jaroslav Vaculik (Masaryk University Brno, Czechy), Adam Winiarz (Wszecznica Świętokrzyska w Kielcach), Dorota Żołędź-Strzelczyk (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

RECENZENCI TOMU

Mariusz Ausz (Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie), Aneta Bołdyrew (Uniwersytet Łódzki), Bogumiła Burda (Uniwersytet Zielonogórski), Katarzyna Dormus (Uniwersytet KEN w Krakowie), Janina Kamińska (Uniwersytet Warszawski), Urszula Kicińska (Uniwersytet KEN w Krakowie), Joanna M. Marszałka (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa), Monika Nawrot-Borowska (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), Ryszard Ślęczka (Uniwersytet KEN w Krakowie), Agnieszka Wałęga (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

REDAKCJA

Dorota Żołędź-Strzelczyk (redaktor naczelny)
Krzysztof Ratajczak (zastępca redaktora naczelnego)
Agata Strzelczyk, Łukasz Hajdrych (sekretarz)

REDAKTOR JĘZYKOWY

Małgorzata Szkudlarska

ADRES REDAKCJI

WSE UAM, ul. A. Szamarzewskiego 89 p. 404
60-568 Poznań, tel. (061) 829 23 14

Wydanie drukiem i upowszechnienie on-line czasopisma „Biuletyn Historii Wychowania” – zostało sfinansowane przez Wydział Studiów Edukacyjnych i Wydział Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

CZASOPISMO RECENZOWANE

ISSN 1233-2224

eISSN 2657-9286

WYDAWCY

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Zakład Historii Wychowania
Zarząd Główny Towarzystwa Historii Edukacji

Nakład: 100 egz.

PROJEKT OKŁADKI

Joanna Roszkowska-Jazdon

Ilustracja na okładce

na podstawie drzeworytu *Nauczanie* z książki M. Reja *Zwierciadło*, 1568 r.

Pierwotną wersją czasopisma jest wersja drukowana

DRUK

Drukarnia A. Frąckowiak M. Kmieciak
Poznań, ul. Unii Lubelskiej 3, tel. 517 892 160

Spis treści

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

<i>Wprowadzenie</i> (Agnieszka Jakuboszczak, Adam Kucharski, Agnieszka Wieczorek) . . .	7
Marian Chachaj, <i>Polacy promowani na uniwersytecie w Perugii w XVI i XVII wieku</i> . . .	9
Anna Szylar, <i>Wychowanki i uczennice w szkołach klasztornych w XVII i XVIII wieku</i> . . .	31
Bernadetta Manyś, <i>Wychowawczy, edukacyjny i społeczny wymiar wileńskich cechów doby wczesnonowożytnej. Towarzysz w służbie mistrza i cechu</i>	53
Michał Nowicki, <i>Szkolne przygotowanie uczniów staropolskich kolegiów jezuickich do służby politycznej</i>	65
Adam Kucharski, <i>Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” jako uczeń</i>	79
Robert T. Tomczak, <i>Ze Wschowy do Strasburga przez Bazyleę – przypadki edukacyjne Jana Jakuba Doldego (1717–1789)</i>	101
Andrea Mariani, <i>Edukacja bocznych linii rodu Radziwiłłów w XVIII wieku. Wyznacznik statusu społecznego czy szansa na awans?</i>	113
Krzysztof Ratajczak, <i>Uczniowie szkół Komisji Edukacji Narodowej w Wielkopolsce w świetle źródeł</i>	137
Dorota Żołądz-Strzelczyk, Małgorzata Ewa Kowalczyk, <i>W domu i na pensji – dziewczęce zapiski i kobiece wspomnienia o edukacji z końca XVIII wieku</i>	161
Magdalena Biniąś-Szkopek, Julia Wesołowska, <i>Profil uczennicy w wizji i ocenie założycielek Szkoły Domowej Pracy Kobiet</i>	181
Danuta Kamilewicz-Rucińska, „Sokół” wileński opoką polskości i jego spuścizna . . .	199

WYDAWNICTWA

Anna Gruca, <i>Bibliografia historii wychowania, szkolnictwa i myśli pedagogicznej w Polsce za rok 2021 (z uzupełnieniami za lata poprzednie)</i>	217
---	-----

RECENZJA

Agnieszka Jakuboszczak, <i>Między prywatnym a publicznym. Kilka uwag na marginesie pracy Pascale Mormiche, Donner vie au royaume. Grossesses et maternités à la Cour XVIIe-XVIIIe siècle, CNRS Éditions, Paris 2022, ss. 503</i>	287
--	-----

Wprowadzenie

W roku 2022, w Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, ukazała się drukiem praca zbiorowa, zatytułowana *Guwerner – preceptor – nauczyciel. Szkice z historii edukacji w Polsce i Europie Zachodniej (XVII–XIX w.)*, wydana pod redakcją Agnieszki Jakuboszczak, Adama Kucharskiego i Agnieszki Wieczorek. Tom został poświęcony tematyce nauczycielek (guwernantek i wychowawczyń) oraz nauczycieli (guwernerów) w okresie wczesnej i późnej nowożytności, przede wszystkim pochodzących z ziem polskich, niemieckich i z Francji.

Niniejszy numer „Biuletynu Historii Wychowania” nawiązuje do powyższej problematyki edukacyjnej, eksponując drugie, równie istotne, pole badawcze: uczennice, uczniów i wychowanków. Temat ten inspiruje badania wielu polskich historyków z różnych środowisk naukowych, zajmujących się dziejami edukacji. Dzięki temu udało się stworzyć tom poświęcony sylwetkom indywidualnym i zbiorowym uczniów w Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. oraz w wieku XIX. Ten portret obejmuje różne grupy społeczne dawnej Polski: magnaterię, szlachtę i mieszczaństwo. Ważnym i nowatorskim aspektem tego numeru czasopisma jest zwrócenie uwagi na edukację dziewcząt i kobiet oraz specyfikę szkolnictwa zawodowego (kształcenie rzemieślników w ramach cechów). Podjęte zostały również w kontekście uczniowskim kwestie wychowania obywatelskiego konwiktów kolegów jezuickich i przygotowania ich do służby publicznej. Odrębnie scharakteryzowano uczniów szkół reformowanych przez Komisję Edukacji Narodowej. Podkreślając europejski wymiar procesów wychowania i kształcenia uczniów w epoce nowożytnej, nie ograniczono się jedynie do realiów krajowych. Zostały również poruszone zagadnienia staropolskich podróży edukacyjnych i promocji studentów na jednym z zagranicznych uniwersytetów.

Prezentowane poniżej teksty nie wyczerpują oczywiście badawczo problematyki uczniowskiej w przeszłości. Pokazują rozległość i różnorodność zainteresowań, a jednocześnie sygnalizują potrzebę prowadzenia analiz i dyskusji w zakresie wychowania, kształcenia, dalszych losów i karier uczniów. Poza tym anonsowany tom studiów – poświęcony nauczycielom i guwernerom – oraz obecny numer czasopisma – skoncentrowany wokół uczniów – są wyrazem integracji środowiska naukowego w celu pełniejszego naświetlenia eksponowanych zagadnień.

*Agnieszka Jakuboszczak
Adam Kucharski
Agnieszka Wieczorek*

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Marian Chachaj
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Instytut Historii
ORCID: 0000-0002-7647-7003

BHW 47/2022
ISSN 1233-2224
DOI: 10.14746/bhw.2022.47.1

Polacy promowani na uniwersytecie w Perugii w XVI i XVII wieku

Abstract. The text presents the results of research carried out mainly in the files kept at the Archivio Storico degli Università degli Studi di Perugia. As a result, it was possible to establish that between 1575 and 1682, 39 Poles obtained 40 doctorates from the University of Perugia (Piotr Odorowski obtained two doctorates, in law and theology): 33 promotions were in law, two in canon law, and five in theology.

Some of the degrees were awarded to individuals who had not studied longer in Perugia, and should be treated as honorary titles (Stanisław Reszka being a case in point). Prior to receiving their degrees in Perugia, most graduates studied at other universities: the largest number, at least 23, in Krakow; a few at the Vilnius Academy. Some studied at Jesuit colleges in Braniewo, Kalisz or Poznań. Single individuals took up studies at the universities of Frankfurt (Oder), Ingolstadt and Würzburg, and at the academy in Olomouc. For obvious reasons, most people studied in Italy (mainly in Rome and Padua).

Among those promoted, a large group were Catholic diocesan clergy; promotions of monks were rare (only two graduates were Discalced Carmelites). There were 24 graduates – representatives of the nobility, and 13 of the bourgeoisie; in two cases it was not possible to establish their social origin. Finally, let me stress the great importance of Perugia doctorates for the careers of the individuals promoted. Unfortunately, in most cases, the names of the professors whose lectures were listened to by newcomers from Poland remain unknown.

Keywords: University of Perugia, academic peregrinations, study abroad

Uniwersytet w Perugii swoimi początkami sięga wprawdzie drugiej połowy XIII w., kiedy rozpoczęło działalność tzw. studium partykularne, ale dopiero dzięki zabiegom miejscowej komuny papież Klemens V wystawił 8 września 1308 r. przywilej podnoszący je do rangi studium generalnego. Powołany wówczas uniwersytet, piąty z kolei na ziemiach włoskich (po Bolonii, Padwie, Neapolu i Rzymie), miał jednak ograniczone uprawnienia, zatrudnieni w nim profesorowie posiadali bowiem prawo nauczania

(*facultas legendi*), nie mieli jednak prawa promowania (*facultas doctorandi*) ani łączącego się z nim przywileju powszechnego nauczania (*licentia ubique docendi*). Brakujące przywileje uzyskała komuna później od papieża Jana XXII: w 1318 r. dla wydziału prawa (cywilnego i kanonicznego), w 1321 r. zaś dla wydziału sztuk wyzwolonych i medycyny. Wydział teologiczny powołany został dopiero w 1371 r. przez papieża Grzegorza XI. Warto dodać, że odpowiedni przywilej dla uniwersytetu perugijskiego wystawił także w 1355 r. cesarz Karol IV¹.

Stosunkowo szybko studium perugijskie uzyskało sławę międzynarodową: w połowie XIV w. nauczał tam sławny prawnik Bartolo de Sassoferrato. Nastąpił także rozwój medycyny. Niestety, wielokrotne zmiany przynależności politycznej i władzy w mieście nie sprzyjały rozwojowi uczelni. Stabilizacja nastąpiła dopiero w 1540 r., kiedy Perugia na kilka wieków znalazła się w granicach Państwa Kościelnego. Wówczas to największe zmiany wprowadził papież Urban VIII w 1625 r., likwidując resztki samorządu uniwersyteckiego².

Podobnie jak i na innych uniwersytetach włoskich, studenci perugijscy skupieni byli w nacjach. Nacja polska pojawia się stosunkowo późno (w 1623 r.)³. Niestety nie zachowały się spisy studentów przynależnych do tej nacji. Zarówno w XVI, jak i w XVII w. nazwiska Polaków można natomiast spotkać w wykazach studentów przynależnych do innych nacji: ultramontańskiej, niemieckiej, francuskiej, a nawet hiszpańskiej⁴.

Metryka uniwersytecka z wpisami ułożonymi według nacji zachowała się z lat 1511–1757, a metryka nacji niemieckiej z lat 1579–1727. Najważniejsze jednak dla niniejszego opracowania okazały się przechowywane w Archivio Storico degli Università degli Studi di Perugia rejestry promocji, niestety zachowane z licznymi lukami. I tak dla Kolegium Prawników pochodzą one z lat 1518–1790, dla Kolegium Medyków i Artystów (Sztuk Wyzwolonych) – 1580–1810 oraz dla Kolegium Teologów z lat 1588–1839. Do tego dochodzą protokoły spisane przez notariuszy (*Acta doctoratum*), obejmujące lata 1488–1749⁵. Niestety z niektórych lat nie zachowały się żadne informacje.

Najobszerniej, jak dotąd, kontakty Polaków z uczelnią w Perugii opisał Henryk Barycz, który na marginesie analizowanej korespondencji Polaków z prof. Marcantoniem Bonciarim omówił także pokrótce kontakty polsko-perugijskie od XIV do końca

¹ G. Ermini, *Storia dell'Università di Perugia*, t. 1, Firenze 1971, s. 25–27, 29, 31–34. Zob. także H. Barycz, *Z problematyki historiografii uniwersytetów włoskich*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1958, R. 3, nr 1, s. 78–79.

² G. Ermini, op. cit., s. 209–212.

³ Ibidem, t. 1, s. 367.

⁴ *Studenti a Perugia. La matricola degli scolari forestieri (1511–1757)*, [a cura di] L. Marconi con R. Abbondanza e A.B. Langeli, Perugia 2009, s. 193–240; *Die Matrikel der Deutschen Nation in Perugia (1579–1727), ergänzt nach den Promotionsakten, den Consiliarwahllisten und der Matrikel der Universität Perugia im Zeitraum von 1489–1791*, hg. u. erläutert v. F. Weigle, Tübingen 1956.

⁵ M.A. Panzanelli Fratoni, *Gli archivi dell'Università degli studi di Perugia*, „Annali di storia delle università italiane” 2012, 16, s. 324.

XVII w., nie wykorzystał jednak wspomnianych wyżej rękopisów znajdujących się w archiwum uniwersyteckim⁶.

Warto dodać, że najważniejsze manuskrypty dotyczące Uniwersytetu Perugijskiego przebadał znakomity znawca historii kultury Stanisław Kot⁷. Wykorzystał on także akta przechowywane dzisiaj w archiwum uniwersyteckim. Niestety, do zapoznania się z treścią niektórych rękopisów posłużył się znajdującymi się w nich nie najlepiej opracowanymi indeksami, dlatego wypisy Kota nie zawierają wszystkich nazwisk Polaków promowanych w Perugii.

Nie przynosi też pełnej informacji o Polakach studiujących w Perugii praca magisterska, którą w latach 1977–1978 napisał na uniwersytecie w Perugii Mauro Moca. Swoimi badaniami objął on jedynie lata 1511–1656. Zdaniem Ryszarda Kazimierza Lewańskiego obecnie znamy nazwiska około 80 studentów perugijskich pochodzących z Polski⁸.

Polacy studiowali w Perugii już w XIV i XV w., ale wiadomości o uzyskanych przez nich w tym czasie stopniach naukowych są jedynie przedmiotem domysłów. Henryk Barycz przyjmował, że w latach pięćdziesiątych XV w. uzyskał tam doktorat z medycyny późniejszy profesor Uniwersytetu Krakowskiego, pochodzący ze Śląska, Piotr Gaszowiec⁹. Wiadomo, że bawił on we Włoszech, głównie w Perugii, w latach 1452 – początek 1454 i na początku 1454 (przed 23 marca) wpisał się do metryki uniwersyteckiej w Kolonii jako magister i doktor medycyny¹⁰. Bardzo prawdopodobne, że promocja miała miejsce właśnie w Perugii, nie ma na to jednak dowodów źródłowych.

Sporne jest także miejsce uzyskania doktoratu obojga praw przez Stanisława Karnkowskiego (1520–1603), prymasa Polski. Podana przez H. Barycza informacja, jakoby ok. 1545 r. Karnkowski promował się w Perugii¹¹, nie znajduje potwierdzenia źródłowego.

W Perugii, podobnie jak na innych uniwersytetach włoskich, akt promocji poprzedzony był prezentacją kandydata przed prawnie ustalonym gremium profesorskim. Wówczas też wręczano mu tzw. *puncta*, czyli tezy, które należało dokładnie publicznie przedyskutować. Zazwyczaj prezentacja i przydzielenie tez odbywało się w przededniu prowadzenia

⁶ H. Barycz, *U stóp ślepego mistrza. Marcantonio Bonciario a Polacy*, w: idem, *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław 1965, s. 343–351. Artykuł o studentach polskich w Perugii opublikował także A. Danti, *Studenti Polacchi a Perugia (Seconda metà del XIV sec.–1623)*, w: *Storia e cultura in Umbria nell'età moderna (Secoli XV–XVIII). Atti del VII Convegno di Studi Umbri – Gubbio 18–22 maggio 1969*, Perugia 1972, s. 75–87. Autor oparł się głównie na opracowaniach i nie wykorzystał perugijskich rękopisów.

⁷ Zachowały się jego notatki z przebadanych w Perugii rękopisów. Zob. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps przybytki 43/83.

⁸ R.K. Lewański, *Polacy na uniwersytetach włoskich w okresie staropolskim. Stan badań*, w: *Prace Kongresu Kultury Polskiej*, t. 5, red. J. Bujnowski, Londyn 1988, s. 266–267.

⁹ H. Barycz, *U stóp*, op. cit., s. 345.

¹⁰ *Die Matrikel der Universität Köln*, Bd. 1: 1389–1475, bearb. v. H. Keussen, 2. Auflage, Bonn 1928, s. 570; A. Birkenmajer, *Gaszowiec Piotr*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt.: PSB), t. 7, Kraków 1948–1958, s. 295.

¹¹ H. Barycz, *U stóp*, op. cit., s. 345.

nad nimi dyskusji i wręczenia insygniów doktorskich. W XVII w. w dniu prezentacji wpi-sywano także do protokołów, choć nie zawsze, nazwiska osób świadczących o postawie moralnej i wyznaniowej kandydata (*de vita*). Warto też wyjaśnić, że doktoranci nie byli zobowiązani do przygotowania pisanych rozpraw¹².

W ciągu wieków zmieniały się wymogi stawiane kandydatom do stopni. Jeszcze w XV w. chcący otrzymać doktorat z prawa cywilnego musiał studiować osiem lat, a z prawa kanonicznego — sześć lat. Z czasem liczba lat ulegała redukcji. I tak w 1626 r. doktora prawa kanonicznego można było uzyskać po co najmniej dwóch latach studiów tej dziedziny. Dla zdobycia doktoratu teologii wymagano co najmniej pięciu lat studiów, jak to wynika z odpowiednich przepisów ogłoszonych w 1590 i 1599 r.¹³ W praktyce jednak, o czym przekonuje analiza „polskich” promocji, cudzoziemcy studiowali w Perugii znacznie krócej, niż tego oficjalnie wymagano.

Pierwszą osobą pochodzącą z Polski, co do której nie ma wątpliwości, że uzyskała doktorat w Perugii, był Gabriel z Szadka. Odbył on studia w Krakowie, rozpoczynając je w semestrze zimowym 1556/1557 r.¹⁴ Tam też w nieustalonym dokładniej czasie uzyskał bakalaureat i magisterium sztuk wyzwolonych. Następnie rozpoczął karierę uniwersytecką, stając się członkiem Kolegium Mniejszego (1564 r.), a potem Większego (1566 r.). W Krakowie też otrzymał promocję na bakałarza teologii¹⁵. W 1571 r. został kanonikiem katedralnym poznańskim i był nim do śmierci w 1584 r.¹⁶ W październiku 1574 r. za zgodą kapituły poznańskiej udał się na studia teologiczne do Włoch. Po odwiedzeniu Rzymu zawitał do Perugii i tutaj 9 czerwca 1575 r. został promowany na doktora teologii. Po powrocie do Poznania informacja o doktoracie z teologii została odnotowana w listopadzie 1575 r. w odpowiedniej księdze kapituły¹⁷. W 1583 r. Gabriel z Szadka wstąpił do zakonu jezuitów, ale w następnym roku (po odbyciu nowicjatu) zrezygnował z przynależności do zakonu ze względu na zły stan zdrowia¹⁸.

Niewiele czasu poświęcił na uzyskanie doktoratu obojga praw Stanisław Reszka (1544–1600), opat jędrzejowski, pisarz, dyplomata, sekretarz kardynała Stanisława Hozjusza. Po-

¹² Takie wnioski wynikają z analizy cytowanych niżej akt promocyjnych Uniwersytetu Perugijskiego. Dodam, że przywoływane strony z tych rękopisów dotyczą zarówno prezentacji, jak i samej promocji.

¹³ G. Ermini, *Storia*, op. cit., t. 1, s. 468–469.

¹⁴ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis* (dalej cyt.: *ASUC*), t. 3, editionem curavit A. Chmiel, Cracoviae 1904, s. 22.

¹⁵ H.E. Wyczawski, *Gabriel Eutropius z Szadka (Sadecius)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 495.

¹⁶ K. Lutyński, *Poznańscy pralaci i kanonicy w XVI wieku*, „Saeculum Christianum” 1994, R. 1, nr 2, s. 146.

¹⁷ *Receptiones seu installationes ad episcopatum, praelaturas et canonicatus Ecclesiae Cathedralis Poznaniensis ab anno 1532 usque ad annum 1800 collectae et editae* a R. Weimann, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1908, t. 35, s. 55; H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1440–1600)*, Kraków 1938, s. 141.

¹⁸ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 171.

chodził on z rodziny mieszczańskiej z wielkopolskiego Buku. Od semestru letniego 1558 r. studiował w Krakowie, a następnie w 1559 r. we Frankfurcie nad Odrą. Od końca 1559 r. związał się z dworem biskupa warmińskiego Stanisława Hozjusza, któremu odtąd towarzyszył w czasie jego pobytu za granicą i w kraju. Poparcie Hozjusza umożliwiło mu uzyskanie od papieża Grzegorza XIII w końcu 1575 r. urzędu datariusza św. Penitencjarii, a w styczniu 1577 r. sigillatora św. Penitencjarii. Funkcje te wymagały posiadania stopnia doktora. Warunek ten spełnił Reszka dopiero w 1579 r., kiedy w drodze powrotnej z Loreto (8 maja zatrzymał się w Asyżu) przybył do Perugii¹⁹ i 12 maja poddał się prywatnemu egzaminowi, osiągając w ten sposób stopień doktora obojga praw²⁰. Sam Reszka wydarzenie to skwitował krótko: „z woli moich przełożonych otrzymałem stopień doktora [...]”²¹. Po śmierci Hozjusza (1579 r.) w imieniu królów polskich jeździł w misjach dyplomatycznych do Włoch, a od 1592 r. do śmierci przebywał głównie w Neapolu, gdzie czynił starania o odzyskanie spadku po królowej Bonie. W tym też czasie skupił się na działalności polemicznej i wydawniczej²². Ponadto pozostawił diariusze łacińskie podróży oraz liczne listy.

Ciekawą postacią był niewątpliwie następny doktor promowany w Perugii, Andrzej Barski Kochler (zm. 1611 r.). Pochodził on z wielkopolskiego Śremu i początkowo odbywał studia na Uniwersytecie Krakowskim, jak o tym świadczy zapis w metryce pochodzący z semestru zimowego 1571/1572 r.²³ Później kontynuował naukę za granicą: przebywał w Padwie, gdzie 2 października 1580 r. został wybrany na konsyliarza nacji polskiej²⁴. Następnie udał się do Perugii i 13 listopada 1581 r. zapisał się do nacji francuskiej jako: „Andreas Cochlerus de Musiponto civitate Lotaringiae”²⁵. Doktorat obojga praw otrzymał 7 kwietnia 1584 r.²⁶ Jeszcze w tym samym roku został inkorporowany do wydziału prawa Uniwersytetu Krakowskiego i wkrótce objął katedrę. Z czasem został agentem dyplomatycznym w Neapolu do spraw odzyskania spadku po królowej Bonie. Dzięki poparciu królowej Anny Jagiellonki, której spowiednikiem był Jan Kochler, brat Andrzeja, w styczniu 1591 r. trzej bracia Kochlerowie (trzecim był Maciej) zostali nobilitowani i odtąd mogli się pieczętować herbem Rola²⁷. Jako duchowny Andrzej był związany z warszawską kapi-

¹⁹ J.A. Kalinowska, *Reszka (Rescius, Reski) Stanisław*, w: PSB, t. 31, Wrocław 1988, s. 129–130; S. Reszka do M. Kromera, Rzym, 23 V 1579, w: *Z dworu Stanisława Hozjusza. Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1568–1582*, wstęp, przekł. i koment. J.A. Kalinowska, Olsztyn 1992, s. 220.

²⁰ Archivio Storico degli Università degli Studi di Perugia (dalej cyt.: ASUP), sygn. C X, k. 47r–48r.

²¹ S. Reszka do M. Kromera, Rzym, 23 V 1579, w: *Z dworu Stanisława Hozjusza*, op. cit., s. 218.

²² J.A. Kalinowska, *Reszka*, op. cit., s. 132–133.

²³ ASUC, t. 3, s. 81 (tu jako „Kuklar”).

²⁴ *Materyały do historii Polaków w Padwie*, zebrał S. Windakiewicz, w: *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, Kraków 1892, t. 7, s. 176 (tu jako: „Szremski”).

²⁵ *Studenti a Perugia*, op. cit., s. 217.

²⁶ ASUP, sygn. B¹ IV, k. 38v–39r. („Crocler”) i C XI, k. 141v–142r. („Cocler”).

²⁷ H. Barycz, *Barski-Kochler Andrzej*, w: PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 307; *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, wstęp, oprac. i edycja B. Trelińska, Lublin 2001, nr 533–535.

tułą świętojańską: w 1601 r. występuje jako kustosz. W tym samym czasie był też oficjałem i wikariuszem foralnym w Warszawie („in Masovia”)²⁸.

Perugijskim doktoratem obojga praw mógł także poszczycić się Stanisław Hozjusz z Bezdán (zm. 1611 r.), koło Wilna, bratanek kardynała. Początkowo jego edukacją zajmował się w Poznaniu lekarz Stefan Mikan, a od 1565 r. jezuita w Braniewie. Potem kilkakrotnie gościł w Rzymie²⁹. W 1576 r. został kanonikiem warmińskim³⁰. W lutym 1582 r. ponownie przybył do Rzymu z zamiarem udania się na studia prawa kanonicznego do Perugii³¹. Z pewnością był w Perugii na początku sierpnia 1584 r.³² i tam 15 kwietnia 1585 r. zdobył doktorat obojga praw³³. Do kraju powrócił jesienią tegoż roku³⁴. Jako kanonik warmiński nie wyróżniał się swoją działalnością, był bowiem jedynie administratorem komornictwa olsztyńskiego (1591–1593, 1597–1602) i melzackiego (1594–1596)³⁵.

Następny doktorant, Jan Jerger, pochodził z Krakowa. Był synem mieszczanina Szczęsnego (Felixsa) i w semestrze letnim 1573 r. rozpoczął naukę na miejscowym uniwersytecie³⁶. Po kilku latach na zaproszenie biskupa Jana Mezouna udał się do Ołomuńca, gdzie uczył się w miejscowej akademii jezuickiej. W 1579 r. został łacińskim sekretarzem biskupa Stanisława Pawłowskiego³⁷. Trzy lata później wyruszył na studia do Włoch, wpisując się 2 sierpnia 1586 r. do nacji ultramontańskiej w Perugii jako kanonik ołomuński, a także brneński³⁸. Studia na tamtejszym uniwersytecie uwieńczył uzyskaniem doktoratu obojga praw 17 lipca 1589 r.³⁹ Dalsza kariera Jergera związana była z Ołomuńcem, gdzie zmarł jako scholastyk ołomuński w listopadzie 1615 r.⁴⁰

²⁸ L. Królik, *Kapituła kolegiacka w Warszawie do końca XVIII wieku*, Warszawa 1990, s. 184.

²⁹ H. Barycz, *Polacy na studiach*, op. cit., s. 157.

³⁰ A. Kopiczko, *Hozjusz Stanisław z Bezdán*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 96.

³¹ S. Reszka do M. Kromera, Rzym 20 IV 1582, w: *Z dworu Stanisława Hozjusza*, op. cit., s. 245.

³² S. Reszka, *Diarium 1583–1589*, ed. I. Czubek, w: *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, t. 15, cz. 1, Kraków 1915, s. 43.

³³ ASUP, sygn. B¹ IV, k. 75r-v; C XI, k. 190r-v.

³⁴ S. Reszka, *Diarium 1583–1589*, op. cit., s. 117.

³⁵ A. Kopiczko, *Hozjusz Stanisław z Bezdán*, s. 96.

³⁶ ASUC, t. 3, s. 86 (tu jako „Irgier”).

³⁷ H. Gmiterek, *Związki intelektualne polsko-czeskie w okresie Odrodzenia (1526–1620)*, Lublin 1989, s. 64. Podane tu informacje autor powtórzył prawie dosłownie kilkadziesiąt lat później. Zob. idem, *Udział duchowieństwa polskiego w procesach rekatolizacji w Czechach doby przedbialogórskiej*, w: *Kościół w społeczeństwie w Czechach i w Polsce w średniowieczu i w epoce nowożytnej*, red. W. Iwańczak, A. Januszek-Sieradzka, J. Smółucha, Kraków 2020, s. 104.

³⁸ *Studenti a Perugia*, op. cit., s. 197.

³⁹ ASUP, sygn. C XIII, k. 58v-59r. W obu cytowanych wyżej pracach H. Gmiterka (zob. przyp. 36) występuje błędna data promocji – rok 1590.

⁴⁰ H. Gmiterek, *Związki intelektualne*, op. cit., s. 64; idem, *Udział duchowieństwa*, op. cit., s. 104–105.

Po kilkunastu latach przerwy pojawił się nowy doktor perugijski związany z Polską, urodzony w Barczewie Wawrzyniec Koch. Przybył on do Perugii po studiach odbytych w Akademii Wileńskiej i rzymskim Kolegium Niemieckim (1597–1600). Jako alumn tego Kolegium otrzymał w 1599 r. wszystkie święcenia kapłańskie, z prezbiteratem włącznie⁴¹. Pod datą 26 kwietnia 1600 r. zostało uwiecznione jego nazwisko w metryce nacji niemieckiej w Perugii⁴². Tego samego dnia uzyskał doktorat z teologii⁴³. W 1603 r. Koch ponownie znalazł się we Włoszech: w sierpniu odwiedził Sienę. Był wówczas proboszczem w Gniewie. W 1606 r. objął kanonię warmińską, a potem był m.in. wikariuszem generalnym. Zmarł pod koniec marca 1626 r.⁴⁴

Interesującą postacią okazał się następny doktor perugijski, Piotr Konstantynowicz. Perugię odwiedził on w 1598 r., uwieczniając własnoręcznie 7 marca 1598 r. swoje imię i nazwisko w metryce nacji francuskiej⁴⁵. Doktorat obojga praw zdobył 14 sierpnia 1602 r.⁴⁶ Występował jeszcze wówczas pod nazwiskiem Konstantynowicz („Constantinovic”). Późniejszy dopisek w jednej z ksiąg promocji dowodzi, że dopiero 15 stycznia 1617 r. został wypisany nowy dyplom z nazwiskiem „Petrus Constantinus Zlotnichi Polonus”⁴⁷. Konstantynowicz, już jako Złotnicki, w 1620 r. był kanonikiem krakowskim⁴⁸, a w 1622 r. – sandomierskim⁴⁹. Był też kustoszem skarbu na zamku krakowskim. Odbył podróż zagraniczną jako opiekun Aleksandra Michała i Jerzego Sebastiana Lubomirskich, wojewodów krakowskich. Zmarł w lutym 1647 r.⁵⁰

Szczególna promocja odbyła się w Perugii 13 sierpnia 1604 r., kiedy to doktoraty obojga praw uzyskali Jakub Zadzik i Stanisław Łubieński⁵¹. Zadzik (1582–1642) pochodził z drobnej szlachty sieradzkiej. Początkowe nauki odebrał w kolegium jezuickim w Kaliszu, a następnie w semestrze letnim 1597 r. zapisał się na studia na Uniwersytecie Krakow-

⁴¹ M. Chachaj, *Związki kulturalne Sieny i Polski do końca XVIII wieku. Staropolscy studenci i podróżnicy w Sienie. Sienieńcy i ich dzieła w Polsce*, Lublin 1998, s. 64. Zob. też *Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI – pocz. XX w.)*, oprac. S. Jucejcka na podstawie kwerendy rzymskiej wykonanej wspólnie z ks. H. Gerlicem, Wrocław 2018, nr 100.

⁴² *Die Matrikel der Deutschen Nation in Perugia*, op. cit., s. 42.

⁴³ ASUP, sygn. B³ I, k. 119r–120r.

⁴⁴ M. Chachaj, *Związki kulturalne*, op. cit., s. 64.

⁴⁵ *Studenti a Perugia*, op. cit., s. 218 („Petrus Constantinovich”). Jest to błędna lekcja, bowiem w oryginalnym wpisie brzmi: „Ego Petrus Constantinowicz”. Zob. Biblioteka comunale Augusta w Perugii, sygn. Ms. 959 (D.), k. 63r.

⁴⁶ ASUP, sygn. B¹ VI, k. 125r–v.; C XV, k. 178v–179r.

⁴⁷ ASUP, sygn. C XV, k. 179r.

⁴⁸ L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 4, Kraków 1853, s. 316.

⁴⁹ J. Wiśniewski, *Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1186 do 1926 r., tudzież sesje kapituły sandomierskiej od 1581 do 1866 r.*, Radom 1926, s. 329.

⁵⁰ S. Temberski, *Annales 1647–1656*, ed. V. Czermak, w: *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 16, Kraków 1897, s. 19.

⁵¹ ASUP, sygn. XVI, k. 85v–86r.

skim⁵². Za granicę wyruszył natomiast w 1602 r., kiedy (po 31 lipca) wpisał się do księgi nacji polskiej w Padwie⁵³. Jeszcze w tym samym roku zatrzymał się w Perugii, gdzie – nie chcąc przynależć do nacji niemieckiej – 3 listopada 1602 r. zapisał się własnoręcznie do nacji hiszpańskiej, a 10 listopada 1603 r. przeniósł się do nacji francuskiej. Oba wpisy są tożsame w treści: „Ego Jacobus Zadzik Polonus”. Przenosiny z jednej nacji do drugiej odbyły się na polecenie *vice* legata papieskiego Aleksandra Maggiusa⁵⁴. Pozostałością studiów prawniczych Zadzika w Perugii oraz w Rzymie jest opracowany przez niego w latach 1602–1604 słownik terminów prawniczych i teologicznych zachowany w Bibliotece Jagiellońskiej⁵⁵. Wyjątkowe zdolności, zdobyta w czasie studiów wiedza i różne protekcje umożliwiły Zadzikowi wyjątkową karierę. Wystarczy wspomnieć, że najpierw został sekretarzem królewskim, następnie podkanclerzym (1627 r.) i kanclerzem wielkim koronnym (1628 r.), od 1624 r. był też biskupem chełmińskim, a od 1635 r. krakowskim.

W przeciwieństwie do Zadzika Stanisław Łubiński (1573–1640) pochodził z bardziej znanej rodziny szlacheckiej, herbu Pomian. Uczył się najpierw w Sieradzu, następnie w kolegium jezuickim w Kaliszu, gdzie poznał się z J. Zadzikiem. W 1591 r. został sekretarzem królewskim i w 1593 r. towarzyszył królowi Zygmuntowi III w podróży do Szwecji⁵⁶. W lecie 1597 r. znalazł się w Grazu i został uwieczniony w metryce uniwersyteckiej jako student metafizyki⁵⁷. Dla zdobycia stopnia naukowego Łubiński wyprawił się do Włoch, niestety nie jest znana bliżej jego trasa podróży. Z Perugii udał się do Rzymu⁵⁸, skąd wysłał list do poznanego w Perugii profesora Marcantonio Bonciariego⁵⁹. Łubiński powrócił do kraju wiosną 1606 r. i przez następne lata piął się po szczeblach kariery, zostając kolejno m.in. biskupem łuckim (1624 r.), podkanclerzym koronnym (1625 r.), biskupem płockim (1627 r.). Pisał także dzieła historyczne, z których najważniejsze to *Vitae episcoporum Plocensium*⁶⁰.

⁵² J. Dorobisz, *Jakub Zadzik (1582–1642)*, Opole 2000, s. 17, 22; *ASUC*, t. 3, s. 204.

⁵³ *Archiwum nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, t. 1, do druku przygot. H. Barycz, indeks osób oprac. K. Targosz, Wrocław 1971, t. 1, s. 35.

⁵⁴ Biblioteca comunale Augusta w Perugii, Ms. 959 (D.), k. 71r i 63v. Por. *Studenti a Perugia*, op. cit., s. 219 i 233; J. Dorobisz, *Jakub Zadzik*, op. cit., s. 24; idem, *Peregrynacje i fundacje naukowe biskupa Jakuba Zadzika (1582–1642)*, w: *Edukacja historyczna a współczesność. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi dr. hab. Adamowi Suchońskiemu w czterdziestelecie pracy dydaktycznej i naukowej oraz z okazji siedemdziesiątych urodzin*, red. B. Kubis, Opole 2002, s. 211.

⁵⁵ J. Dorobisz, *Peregrynacje*, op. cit., s. 211.

⁵⁶ W. Czaplinski, *Łubiński Stanisław*, w: *PSB*, t. 18, 1973, s. 498.

⁵⁷ *Die Matrikeln der Universität Graz*, bearb. v. J. Andritsch, Bd. 1, Graz 1977, s. 18 („Lubinsky”).

⁵⁸ H. Barycz, *Polacy na studiach*, op. cit., s. 236.

⁵⁹ S. Łubiński do M. Bonciariera, Rzym 8 I 1605, Biblioteca comunale Augusta w Perugii, Ms. 74 (B. 18), k. 337r–337(bis)v. Pozostałe dwa listy Łubińskiego do Bonciariera zostały napisane w Krakowie, już po jego powrocie do kraju: 20 XII 1606 r. i 6 VII 1608 r. Zob. *ibidem*, Ms. 75 (B. 19), k. 397r–398v i 401r–402v.

⁶⁰ Osobną, obszerną monografię poświęconą życiu i działalności Łubińskiego opracował Waldemar Graczyk, *Stanisław Łubiński, pasterz, polityk i pisarz 1574–1640*, Tyniec–Kraków 2005. Ocena twórczości historycznej biskupa znajduje się w osobnym rozdziale. Zob. *ibidem*, s. 333–358.

Mniej znaną od Łubińskiego postacią był pochodzący z diecezji płockiej Baltazar Tyszka, herbu Trzaska. W semestrze zimowym 1588/1589 r. rozpoczął naukę na Uniwersytecie Krakowskim⁶¹ i tutaj w czerwcu 1591 r. został bakałarzem sztuk wyzwolonych i filozofii⁶². Nie udało się ustalić, kiedy przybył do Perugii, wiadomo bowiem jedynie, że uzyskał tu doktorat obojga praw 2 marca 1605 r.⁶³ Z czasem został kanonikiem katedralnym łuckim i jako taki ufundował w 1639 r. kościół i klasztor bonifratrów w Łucku. Zmarł w następnym roku⁶⁴.

Hieronim Alantsee pochodził z rodziny osiadłej w Krakowie i posługującej się herbem Alant⁶⁵. Jako syn Zygmunta rozpoczął edukację uniwersytecką w rodzinnym mieście, o czym świadczy zapis w metryce Uniwersytetu Krakowskiego z marca 1600 r.⁶⁶ Następnie w latach 1601–1606 uczył się w Kolegium Niemieckim w Rzymie. Jako alumn tego Kolegium otrzymał w latach 1601–1605 święcenia kapłańskie z diakonatami włącznie⁶⁷. Z Rzymu udał się do Perugii, gdzie 10 maja 1606 r. został promowany na doktora prawa kanonicznego⁶⁸. Po powrocie do kraju był kapelanem króla Zygmunta III, plebanem w Dobrzechowie, a w roku 1613 został archiprezbiterem kościoła Mariackiego w Krakowie. Zmarł młodo, w wieku 32 lat, we wrześniu 1614 r.⁶⁹

Wiele lat spędził na nauce następny doktorant perugijski Jan Rudzki. Wiadomo, że uczył się w kolegium jezuickim w Braniewie, gdzie ok. 1591 r. został przyjęty do Sodalicji Mariańskiej⁷⁰. W marcu 1602 r. zapisał się na studia prawnicze w Würzburgu⁷¹. Owocem jego intelektualnego zaangażowania było odbycie pod kierunkiem profesora Mikołaja Pfocha dwóch dysput (w 1602 r. i w maju 1603 r.), wydanych drukiem. Pierwszą z nich (*Disputatio de interdictis libri octavi codicis...*) opatrzył dedykacją skierowaną do biskupa

⁶¹ ASUC, t. 3, op. cit., s. 157.

⁶² *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad an. 1849*, ed. J. Muczkowski, Cracoviae 1849, s. 240 („Tiscius”).

⁶³ ASUP, sygn. C XVI, k. 107v–108r.

⁶⁴ M. Dębowska, *Kościół i klasztor bonifratrów łuckich w świetle wizytacji generalnej z 1820 roku*, w: *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. J. Walkusz, M. Krupa, Lublin 2014, s. 86.

⁶⁵ Z. Lasocki, *O rodzinie Alantsee i jeszcze nieco o „Polskim słowniku biograficznym”*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1935, 13, s. 45.

⁶⁶ ASUC, t. 3, op. cit., s. 214.

⁶⁷ P. Schmidt, *Das Collegium Germanicum in Rom und die Germaniker. Zur Funktion eines römischen Ausländerseminars (1552–1914)*, Tübingen 1984, s. 218 („Alantze”); *Klerycy z ziem polskich*, nr 109.

⁶⁸ ASUP, sygn. C XVI, k. 173v, 175r.

⁶⁹ *Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*, oprac. i wstępem opatrzył Z. Pietrzyk, Kraków 1991, nr 4795; *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 8, z. 2, wydał, wstępem i koment. opatrzył Z. Piech, Kraków 1987, s. 121; B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, Kraków 1999, s. 500.

⁷⁰ *Uczniowie – sodalisi gimnazjum jezuitów w Brunsberdze (Braniewie) 1579–1623*, oprac. M. Ingłot przy współpr. L. Grzebień, Kraków 1998, nr 1823.

⁷¹ *Die Matrikel der Universität Würzburg*, hg. v. S. Merkle, T. 1, München und Leipzig 1922, s. 56 („Joannes Rucky, Nobilis Polonus...”).

warمیńskiego Piotra Tylickiego⁷². Zdobyta w Würzburgu wiedza umożliwiła Rudzkiemu promocję w zakresie obojga praw w Perugii 3 stycznia 1606 r.⁷³ Od 1602 r. do śmierci przypadłej w 1649 r. Rudzki był kanonikiem warمیńskim. Odznaczył się ufundowaniem stypendium dla ucznia w kolegium jezuickim w Braniewie⁷⁴.

W 1605 r. przybył z Rzymu do Perugii razem z Piotrem Odorowskim i Jakubem Sosnowskim Wojciech Wysocki. Wszyscy trzej uczestniczyli w dyskusjach z tamtejszym profesorem, znanym humanistą, Marcantoniem Bonciarim⁷⁵. Wysocki studiował prawo i 7 grudnia 1606 r. uzyskał doktorat obojga praw⁷⁶. Prawdopodobnie można go utożsamić z Wojciechem Wysockim (herbu Odrowąż) pochodzącym z diecezji gnieźnieńskiej, synem Macieja i Katarzyny, który w sierpniu 1600 r. został instalowany na kanonię katedralną poznańską⁷⁷. W 1602 r. był studentem retoryki w poznańskim kolegium jezuickim⁷⁸. W listopadzie 1601 r. został koadiutorem kanonika gnieźnieńskiego, swojego stryja Gabriela Wysockiego, ale kanonię objął dopiero w 1613 r. Przez wiele lat był bibliotekarzem kapituły gnieźnieńskiej. Zmarł w 1643 r.⁷⁹

Wspomniany wyżej Piotr Odorowski (Odorovius) ukończył kolegium jezuickie w Kaliszu i kontynuował naukę w seminarium duchownym w Gnieźnie. W 1603 r. został wysłany na koszt miejscowej kapituły na studia do Włoch⁸⁰. Uwieńczył je doktoratem obojga praw uzyskanym w Perugii 7 lipca 1609 r.⁸¹ Nie przebywał jedynie w Perugii, ale także w Rzymie, skąd pisał 1 października i 24 grudnia 1608 r. listy do poznanego kilka lat wcześniej Bonciarza⁸². Po powrocie do kraju został profesorem prawa kanonicznego w seminarium w Gnieźnie. W 1617 r. został wybrany na zwolnione miejsce kanonika-teologa, pod warunkiem że w ciągu roku uzyska dyplom doktora teologii⁸³. Odorowski spełnił ten wymóg, ponownie bowiem udał się do Perugii i tam został promowany na doktora teologii 19 września 1618 r.⁸⁴ Dzięki temu mógł objąć stanowiska profesora teologii w seminarium w Gnieźnie oraz kaznodziei katedralnego. Zmarł w kwietniu 1651 r.⁸⁵

⁷² Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps przybytki 76/83 (Notatki S. Kota).

⁷³ ASUP, sygn. C XVI, k. 152v–153r.

⁷⁴ A. Kopiczko, *Rucki (Rudzki) Jan*, w: *Słownik biograficzny kapituły warمیńskiej*, op. cit., s. 208.

⁷⁵ H. Barycz, *U stóp*, op. cit., s. 347.

⁷⁶ ASUP, sygn. C XVII, k. 23v–24r.

⁷⁷ *Receptiones seu installationes*, op. cit., s. 70–71.

⁷⁸ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 26, wyd. S. Estreicher, Kraków 1915, s. 338–339.

⁷⁹ J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 4, Gniezno 1883, s. 359–360.

⁸⁰ Ibidem, t. 3, Gniezno 1883, s. 116.

⁸¹ ASUP, sygn. C XVII, k. 156v–157r.

⁸² H. Barycz, *U stóp*, op. cit., s. 344, przyp. 1.

⁸³ J. Korytkowski, *Pralaci*, op. cit., t. 3, s. 116–117.

⁸⁴ ASUP, sygn. B³ II, k. 91v–92r.

⁸⁵ J. Korytkowski, *Pralaci*, op. cit., t. 3, s. 117, 119.

W rok po promocji Odorowskiego doktorem obojga praw Uniwersytetu Perugijskiego 1 kwietnia 1610 r. został Jakub Śliwski⁸⁶. Pochodził on z rodziny szlacheckiej herbu Jasieńczyk. Studia odbywał w Krakowie, poczynając od lutego 1594 r. Tutaj też otrzymał święcenia kapłańskie, łącznie z prezbiteratem (1596–1597). Następnie związał się z rodziną Ostrogskich, stając się jej kapelanem. W 1608 r. udał się w podróż do Włoch: 13 maja 1608 r. wpisał się do księgi nacji polskiej w Padwie. Dalszą karierę zawdzięczał Annie Ostrogskiej. Od niej uzyskał prezentę na kantorię tarnowską (przed 12 IV 1617 r.) i archidiaconię przemyską (1626 r.). Wydał m.in. kilka swoich kazań. Zmarł w 1638 r.⁸⁷

Gruntowne wykształcenie otrzymał następny doktor promowany w Perugii. Był to Jan Bonikowski, syn aptekarza krakowskiego Stanisława. Na studia w Krakowie zapisał się w semestrze letnim 1599 r. Tam też we wrześniu 1602 r. został bakałarzem sztuk wyzwolonych i filozofii, a w marcu 1605 r. magistrem sztuk wyzwolonych i doktorem filozofii⁸⁸. Doktorat obojga praw zdobył w Perugii 21 marca 1613 r.⁸⁹ W następnym roku przyjął w Krakowie najniższe święcenia kapłańskie – akolitat⁹⁰.

Nie udało się ustalić, kim był Polak Jakub Gargolski, który otrzymał w Perugii doktorat obojga praw w kwietniu 1617 r.⁹¹

Doktorat obojga praw zdobył także w Perugii pochodzący z Wielkopolski Adam Rogaczewski, herbu Sulima. Najpierw był on plebanem w Lichnowach w diecezji pomezańskiej (1604–1608)⁹². W listopadzie 1605 r. został instalowany na kanonik katedralną poznańską⁹³. W maju albo czerwcu 1611 r. w drodze do Rzymu wpisał się do księgi nacji polskiej w Padwie jako kanonik kujawski i poznański⁹⁴. Promocja w Perugii odbyła się 6 grudnia 1614 r.⁹⁵ W 1619 r. został kanonikiem gnieźnieńskim, a w 1620 r. archidiaconem kujawskim. Reprezentował kapitułę kujawską w Trybunale Koronnym na kadencję 1620/1621 r. Zmarł w listopadzie 1622 r.⁹⁶

Krakowianinem był następny doktor promowany w Perugii Samuel Kalina. Jako syn Piotra został wpisany do metryki uniwersyteckiej w Krakowie w semestrze letnim

⁸⁶ ASUP, sygn. C XVIII, k. 14v–15r. („Slinski”).

⁸⁷ T. Chynczewska-Hennel, *Śliwski Jakub*, w: PSB, t. 51, Warszawa–Kraków 2016–2017, s. 10–11.

⁸⁸ ASUC, op. cit., t. 3, s. 213; *Statuta nec non liber promotionum*, op. cit., s. 258 („Ponikowski”), 263.

⁸⁹ ASUP, sygn. B¹ VII, k. 3v–4r; sygn. C XVIII, k. 125v–126r.

⁹⁰ *Księgi egzaminów do święceń*, op. cit., nr 2866.

⁹¹ ASUP, sygn. B¹ VII, k. 98v („Gargolskius”, data promocji: 10 IV); sygn. C XIX, k. 118r–v („Gargolski”; data promocji 11 IV).

⁹² J. Wiśniewski, *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243–1821 (1992)*, cz. 2, Elbląg 1999, s. 563.

⁹³ *Receptiones seu installationes*, op. cit., s. 76–77.

⁹⁴ *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 45.

⁹⁵ ASUP, sygn. B¹ VII, k. 42r–43r; sygn. C XIX, k. 17v–18r.

⁹⁶ H. Gmiterek, *Deputaci Trybunatu Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 1, Warszawa 2017, s. 289; J. Korytkowski, *Pralaci*, op. cit., t. 3, s. 378.

1604 r.⁹⁷ Nie zdobył tu jednak żadnego stopnia naukowego. W 1613 r. (między 6 kwietnia a 16 października) wpisał się do metryki nacji polskiej w Padwie⁹⁸. Doktorat obojga praw uzyskał w Perugii 5 listopada 1615 r.⁹⁹ Umożliwiło mu to karierę kościelną. Był m.in. w latach 1624–1630 jako prepozyt kielecki kanclerzem zadwornym biskupa krakowskiego Marcina Szyszkowskiego oraz archidiakonem sądeckim (1629–1647)¹⁰⁰.

Ze Skarbimierza pochodził Andrzej Przybyłowic, który z czasem zmienił nazwisko na Ościechowski. W kwietniu 1600 r. został wpisany do metryki Uniwersytetu Krakowskiego¹⁰¹, a w wielkim poście 1603 r. został bakałarzem sztuk wyzwolonych i filozofii¹⁰². Jako wikary kościoła katedralnego w Krakowie przyjął święcenia subdiakonatu i diakonatu pod koniec marca i na początku kwietnia 1610 r.¹⁰³ Prepozytem opolskim został na życzenie konwertyty Feliksa Słupeckiego w 1616 r.¹⁰⁴ W 1618 r. wyjechał do Włoch. Wpisał się wówczas do księgi nacji polskiej w Bolonii¹⁰⁵. Doktorat obojga praw otrzymał w Perugii 13 marca 1619 r.¹⁰⁶ Zapewne wówczas udał się do Rzymu i tam uzyskał tytuł protonotariusza apostolskiego. Jako taki wpisał się do księgi nacji polskiej w Padwie w styczniu 1620 r.¹⁰⁷

Kłopoty sprawia identyfikacja następnego promowanego w Perugii Polaka: 4 maja 1620 r. uzyskał doktorat prawa kanonicznego Marcin „Starnecoschi”, „Starnowski”¹⁰⁸. Przepuszczalnie można go utożsamić z Marcinem Starczewskim herbu Jastrzębiec, który w styczniu 1616 r. został kanonikiem gnieźnieńskim i w kwietniu tegoż roku zapisał się na studia na Uniwersytecie Krakowskim. Jako siostrzeniec Macieja i Stanisława Łubieńskich miał ułatwioną karierę. Początkowo był sekretarzem w kancelarii królewskiej. Potem był kanonikiem warszawskim, dziekanem łęczyckim, kanonikiem krakowskim i poznańskim, a także dziekanem płockim. W styczniu 1644 r. został referendarzem koronnym, a w 1652 r. sekretarzem wielkim koronnym. Trzykrotnie był wybierany

⁹⁷ ASUC, op. cit., t. 3, s. 240.

⁹⁸ *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 49.

⁹⁹ ASUP, sygn. B¹ VII, k. 64v–65r; sygn. C XIX, k. 60v–61r.

¹⁰⁰ B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, op. cit., t. 2, s. 30; ibidem, t. 4, Kraków 2002, s. 44.

¹⁰¹ ASUC, op. cit., t. 3, s. 220 („Andreas Simonis Przybyłowic Scarmiriensis...”).

¹⁰² *Statuta nec non liber promotionum*, op. cit., s. 259 („Andreas Osiechovius Scarmirien.” Z późniejszym dopiskiem „sacerd.”).

¹⁰³ *Księgi egzaminów do święceń*, op. cit., nr 883 („Osciechovius”).

¹⁰⁴ A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI–XVII w.*, Lublin 1933, s. 154.

¹⁰⁵ *Studenci Polacy na Uniwersytecie Bolońskim w XVI i XVII wieku*, wyd. M. Bersohn, cz. 2, Kraków 1894, s. 37.

¹⁰⁶ ASUP, sygn. B¹ VII, k. 141v–142r; sygn. C XX, k. 9v–10r.

¹⁰⁷ *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 61.

¹⁰⁸ ASUP, sygn. B¹ VIII, k. 15v–16r. W innym akcie występuje bez nazwiska. Zob. ibidem, sygn. C XX, k. 71v–72r.

na deputata do Trybunału Koronnego: na kadencje 1631/1632, 1634/1635 i 1638/1639. Zmarł w 1653 r.¹⁰⁹

Kilkuletnim studentem perugijskim był pochodzący z Zalesia na Podlasiu Jan Bajkowski. Tradycyjnie przekazywana jest informacja o jego studiach w Krakowie, ale brakuje na ten temat informacji źródłowych. Więcej natomiast można powiedzieć o jego edukacji we Włoszech. 6 marca 1617 r. wpisał się do księgi nacji polskiej w Padwie, a 3 sierpnia tegoż roku jako przedstawiciel studiujących prawo został wybrany na I asesora nacji polskiej¹¹⁰. Jako subdiakon we wrześniu 1619 r. został instalowany na kanonię poznańską¹¹¹. Ponownie udał się za granicę jako opiekun Wacława Leszczyńskiego, przyszłego prymasa Polski. Najdłużej przebywał w Perugii, gdzie 23 maja 1623 r. świadczył *de vita* ubiegającego się o doktorat Ślązaka Adama Karasia¹¹². Do Perugii też kierował do niego listy w kwietniu i sierpniu 1624 r. generał zakonu jezuitów Mutius Vitelleschi¹¹³. Doktorat obojga praw zdobył na tamtejszym uniwersytecie w marcu 1625 r.¹¹⁴ Po powrocie do kraju został w końcu sierpnia 1626 r. archidiaconem śremskim¹¹⁵. Ponownie znalazł się we Włoszech w roku 1626/1627 (po 10 listopada, a przed 1 lipca), kiedy wpisał się do metryki nacji polskiej¹¹⁶. Papieskie potwierdzenie sufraganii poznańskiej otrzymał w grudniu 1626 r. Ponadto w latach 1628–1642 był wikariuszem generalnym i oficjałem poznańskim, a także kanonikiem warszawskim i gnieźnieńskim (od 1632 r.). Dwukrotnie był wybierany na deputata do Trybunału Koronnego. Raz reprezentował diecezję poznańską (kadencja 1642/1643 r.), a drugi raz archidiecezję gnieźnieńską (kadencja 1645/1646 r.). Wówczas też był prezydentem Trybunału. Zmarł w październiku 1650 r. w Gnieźnie¹¹⁷.

Niewiele wiadomo o przebiegu nauki następnego promowanego w Perugii doktora z Polski. Był to pochodzący z diecezji krakowskiej Stefan Piasecki, piszący się z Piaseczna w powiecie radomskim (herbu Janina). Był synem Stanisława. Studiował najpierw w Krakowie, jak tego dowodzi zapis w metryce uniwersyteckiej z 5 grudnia 1620 r.¹¹⁸

¹⁰⁹ M. Aleksandrowicz, K. Chłapowski, *Starzewski Marcin*, w: PSB, t. 42, Warszawa–Kraków 2003–2004, s. 290–291; D. Kupisz, *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 2, Warszawa 2017, s. 103, 124, 149.

¹¹⁰ *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 55.

¹¹¹ *Receptiones seu installationes*, op. cit., s. 85.

¹¹² ASUP, sygn.C XX,k. 171v.

¹¹³ *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego*, t. 3, [oprac.] A.P. Bieś, R. Danieluk, L. Grzebień, M. Inglot, Kraków 2006, s. 216.

¹¹⁴ ASUP, sygn. B¹ VIII, k. 109v–110r (data promocji: 19 III); sygn. C XXI, k. 38v–39r (data promocji: 20 III). Występuje tutaj także jako protonotariusz apostolski.

¹¹⁵ *Receptiones seu installationes*, op. cit., s. 91.

¹¹⁶ *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 74.

¹¹⁷ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, op. cit., t. 2, Poznań 1964, s. 187; D. Kupisz, *Deputaci Trybunału Koronnego*, op. cit., s. 179, 194, 198.

¹¹⁸ ASUC, t. 4, editionem curavit G. Zathy adiutus ab H. Barycz, Cracoviae 1950, s. 74.

Doktorat obojga praw zdobył w Perugii 15 marca 1627 r.¹¹⁹ Był prepozytem kieleckim i sandomierskim; kanonikiem sandomierskim został w 1630 r.¹²⁰ Zmarł w marcu 1679 r. jako opat komendatoryjny w Lubiniu¹²¹.

Rok 1628 przyniósł dwie promocje doktorskie z teologii. Jako pierwszy został promowany w Perugii 31 lipca 1628 r. karmelita trzewickowy Aleksander Kośliński¹²². Pochodził on z rodziny drobnoszlacheckiej z Sieradzkiego. Śluby zakonne złożył w lutym 1615 r. Studia teologiczne odbył w Krakowie, gdzie uzyskał licencjat teologii. W 1626 r. z takim tytułem bronił konkluzji teologicznych. Pełnił w zakonie różne funkcje, był m.in. prowincjałem w latach 1649–1653. Napisał pozostałe w rękopisie dzieło historyczne traktujące o dziejach karmelitów w Polsce. Zmarł w 1655 r.¹²³

Drugim promowanym w 1628 r. teologiem był Stanisław Orłowski z Orłowa (herbu Orla), który doktorat z teologii zdobył w Perugii 9 września¹²⁴. W tym samym dniu wpisał się do perugijskiej nacji niemieckiej¹²⁵. Otrzymał on dobre wykształcenie w kraju (w Akademii Wileńskiej) i za granicą: w Ingolstadtzie w październiku 1620 r. zadeklarował chęć studiowania logiki i prawa¹²⁶. W latach 1622–1628 był alumnem Kolegium Niemieckiego w Rzymie, gdzie też otrzymał wszystkie święcenia kapłańskie¹²⁷. Dwukrotnie reprezentował kapitułę kujawską w Trybunale Koronnym: na kadencję 1638/1639 r. i 1642/1643 r. Zmarł jako kanonik kujawski w 1649 r.¹²⁸

Ze wspomnianej wyżej rodziny Piaseckich pochodził Jakub, syn Remigiana. W semestrze zimowym 1629/1630 r. studiował on w Krakowie¹²⁹. Doktorat obojga praw zdobył w Perugii 28 września 1634 r.¹³⁰ Zmarł młodo w wieku 30 lat, w 1645 r. Był wówczas prepozytem chełmskim, sekretarzem królewskim i koadiutorem opata mogińskiego, swego krewnego biskupa Pawła Piaseckiego. Reprezentował diecezję chełmską w Trybunale Koronnym na kadencję 1644/1645 r.¹³¹

¹¹⁹ ASUP, sygn. B¹ VIII, k. 147r–v; sygn. C XXI, k. 90v–91r.

¹²⁰ J. Wiśniewski, *Katalog prałatów*, op. cit., s. 232.

¹²¹ *Liber mortuorum monasterii Lubinensis ordinis sancti Benedicti*, ed. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 602.

¹²² ASUP, sygn. B³ II, k. 137r–137v.

¹²³ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 20, Kraków 1905, s. 130; E. Ozorowski, *Kośliński (Coslius, Koslius) Aleksander*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 2, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 371.

¹²⁴ ASUP, sygn. B³ II, k. 138r.

¹²⁵ *Die Matrikel der Deutschen Nation in Perugia*, op. cit., s. 80.

¹²⁶ *Die Matrikel der Ludwig-Maximilians-Universität Ingolstadt–Landshut–München*, hg. v. G. von Pölnitz, T. I: *Ingolstadt*, Bd. 2, Hlbd. 2, München 1940, kol. 390.

¹²⁷ *Klerycy z ziem polskich*, op. cit., nr 174.

¹²⁸ D. Kupisz, *Deputaci Trybunału Koronnego*, op. cit., s. 149, 178; *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 4, z. 1, zebrałi, oprac., wstępem i koment. opatrzyli A. Mietz i J. Pakulski, Włocławek–Toruń 1985, s. 138.

¹²⁹ ASUC, op. cit., t. 4, s. 125.

¹³⁰ ASUP, sygn. B¹ IX, k. 95r; sygn. C XXII, k. 135v–136r.

¹³¹ J. Szujski, *Wiadomość historyczna o Mogile*, w: *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile*, cz. 1, Kraków 1867, s. 19; W. Łuszczkiewicz, *O grobowcach i pomnikach w kościele xx. Cystersów w Mogile*, w: ibi-

Druga podwójna promocja Polaków odbyła się 13 stycznia 1635 r. Graduowani zostali wówczas z obojga praw Stanisław Rakowski i Piotr Poniatowski¹³². Rakowski pochodził z rodziny szlacheckiej Trzywdar i od semestru letniego 1626 r. studiował w Krakowie¹³³. W 1633 r. przebywał w Rzymie, skąd wyruszył do Perugii. Po powrocie do kraju został sekretarzem królewskim i kanonikiem płockim (od 1637 r.). W latach 1639–1640 jako pierwszy sekretarz towarzyszył Krzysztofowi Gosiewskiemu, posłowi do Francji. Zmarł po 1648 r.¹³⁴

Poniatowski, drugi z promowanych, szlachcic, pochodził z diecezji płockiej. Był synem Mikołaja, zmarł w 1645 r. Był dziekanem pułuskim (od 1637 r.) i kanonikiem płockim¹³⁵.

Wyjątkowo dobrym przygotowaniem do odbycia studiów zagranicznych mógł się pochwycić Sebastian Komecki, herbu Ślepowron. W lipcu 1633 i kwietniu 1634 r. odbył on dwie dysputy filozoficzne pod kierunkiem prof. Grzegorza Modlińskiego, kierującego katedrą filozofii na Uniwersytecie Krakowskim, ufundowaną przez Gabriela Władysławskiego¹³⁶. Wkrótce potem został kanonikiem kujawskim. Z takim tytułem pojawił się w Perugii, gdzie zdobył doktorat obojga praw 20 stycznia 1637 r.¹³⁷ W drodze powrotnej do kraju wpisał się do metryki nacji polskiej w Padwie między 25 maja a 18 czerwca 1637 r.¹³⁸ Z czasem został m.in. kanonikiem sandomierskim (1648 r.) i krakowskim (1656 r.). Był sekretarzem królewskim. Zmarł w 1680 r.¹³⁹

Wychowankiem Uniwersytetu Krakowskiego był następny doktorant perugijski, pochodzący z diecezji gnieźnieńskiej Hieronim Piotrowski, herbu Junosza. Magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii uzyskał on w Krakowie w 1634 r.¹⁴⁰ Już wówczas opiekował się Stanisławem Eustachym i Krzysztofem Zygmuntem Pacami, synami podskarbiego litewskiego Stefana¹⁴¹. Z nimi też wyruszył do Włoch, wpisując się w 1638 r. (między 11 stycznia a 28 maja) do metryki nacji polskiej w Padwie. Był wówczas prepozytem w Puńsku¹⁴². Doktorat teologii otrzymał w Perugii 4 grudnia 1638 r.¹⁴³

dem, s. 165; D. Kupisz, *Deputaci Trybunału Koronnego*, s. 193. W indeksie nazwisk połączono informacje o dwóch różnych Jakubach Piaseckich. Zob. ibidem, s. 316.

¹³² ASUP, sygn. B¹ IX, k. 100r–v; sygn. C XXII, k. 146v–147r.

¹³³ ASUC, op. cit., t. 4, s. 103.

¹³⁴ M. Nagielski, *Rakowski Stanisław*, w: PSB, t. 30, Wrocław 1987, s. 530–531; W. Graczyk, *Stanisław Lubieński*, op. cit., s. 183.

¹³⁵ *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 2, wyd., wstępem i koment. opatrzyli A. Szymczakowa i J. Szymczak, red. R. Rosin, Warszawa–Łódź 1981, s. 72–73; W. Graczyk, *Stanisław Lubieński*, op. cit., s. 162, 180.

¹³⁶ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 19, Kraków 1903, s. 436.

¹³⁷ ASUP, sygn. B¹ IX, k. 128r–v; sygn. C XXII, k. 205v–206r.

¹³⁸ *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 92.

¹³⁹ J. Wiśniewski, *Katalog pralatów*, op. cit., s. 157; L. Łętowski, *Katalog biskupów*, op. cit., t. 3, Kraków 1852, s. 153–154.

¹⁴⁰ *Statuta nec non liber promotionum*, op. cit., s. 300.

¹⁴¹ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 20, s. 168 (hasło: Kotyński Jan, *Faelix applausus*).

¹⁴² *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 94.

¹⁴³ ASUP, sygn. B³ II, k. 174v.

Na Uniwersytecie Krakowskim rozpoczął swoje studia także Andrzej Bzicki, herbu Ciołek, wpisany do metryki w semestrze zimowym 1630/1631 r. razem z bratem Janem¹⁴⁴. Następnie 29 grudnia 1636 r. uwiecznił swoje nazwisko w księdze nacji polskiej w Padwie¹⁴⁵. Doktorat obojga praw zdobył w Perugii na początku listopada 1639 r.¹⁴⁶ Z czasem został oficjałem łukowskim, a w 1652 r. kanonikiem sandomierskim¹⁴⁷. W latach 1651 i 1653 bawił w Rzymie, jako oficjalny wysłannik biskupa krakowskiego Piotra Gembickiego. Wówczas to był świadkiem przy kilku promocjach Polaków w rzymskiej Sapienzy¹⁴⁸. Zmarł w 1665 r.¹⁴⁹

Następny perugijski doktorant, Hieronim Szadokierski, przybył do Włoch w towarzystwie Andrzeja Bzickiego. Obaj wpisali się do metryki nacji polskiej w Padwie 29 grudnia 1636 r.¹⁵⁰ Natomiast 5 listopada 1639 r. Szadokierski, jako syn Władysława i prepozyt iłżecki, razem z Jerzym Rewkowiczem świadczył *de vita* A. Bzickiego¹⁵¹. Szadokierski zdobył doktorat obojga praw 13 października 1640 r.¹⁵² Trzy dni później świadczył *de vita* Jacka Orlandusa¹⁵³. Szadokierski był szlachcicem herbu Nałęcz. Z napisu umieszczonego na nagrobku zachowanym w kościele w Iłży wynika, że Szadokierski był także sekretarzem królewskim. Zmarł 26 maja 1660 r. w wieku 45 lat¹⁵⁴.

Nie udało się ustalić, kim był Polak Jacek Orlandus, promowany na doktora obojga praw 17 października 1640 r.¹⁵⁵

Kanonikiem kruszwickim tytułował się następny doktor perugijski, Bartłomiej Burchatowicz, który doktorat obojga praw otrzymał 22 października 1642 r.¹⁵⁶ Był on wychowankiem Uniwersytetu Krakowskiego, gdzie zapisał się na studia w semestrze zimowym 1630/1631 r.¹⁵⁷ Bakalarzem sztuk wyzwolonych i filozofii został w wielkim poście 1632 r., a magistrem i doktorem filozofii na początku 1634 r.¹⁵⁸ W 1639 r. pełnił funkcję nauczy-

¹⁴⁴ ASUC, op. cit., t. 4, s. 132.

¹⁴⁵ Archiwum nacji polskiej, op. cit., t. 1, s. 92.

¹⁴⁶ ASUP, sygn. B¹ IX, k. 170v (data promocji; 5 XI; sygn. C XXIV, k. 70v–71 r. (data promocji: 6 XI).

¹⁴⁷ J. Wiśniewski, *Katalog pralatów*, op. cit., s. 36.

¹⁴⁸ *Repertorium rerum Polonicarum ex Archivo Orsini in Archivo Capitolino*, pars II, coll. W. Wyhowska De Andreis, w: *Elementa ad Fontium Editiones*, vol. 7; Romae 1962, nr 75, 82, 104, 126, 129, 141, 303; *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 238.

¹⁴⁹ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 2, Lipsk 1839, s. 389.

¹⁵⁰ Archiwum nacji polskiej, op. cit., t. 1, s. 92.

¹⁵¹ ASUP, sygn. C XXIV, k. 70v.

¹⁵² Ibidem, sygn. B¹ IX, k. 184r; sygn. C XXIV, k. 107v–108r.

¹⁵³ Ibidem, sygn. C XXIV, k. 108v.

¹⁵⁴ *Corpus Inscriptioinum Poloniae*, t. 7, z. 1, wyd. W. Kowalski, red. Z. Guldon, Warszawa 1992, s. 80–81.

¹⁵⁵ ASUP, sygn. B¹ IX, k. 184v; sygn. C XXIV, k. 108v–109r (tu błędna data promocji: 19 X).

¹⁵⁶ ASUP, sygn. B¹ XI, k. nlb. (pod datą; „Burchath”); sygn. C XXIV, k. 184r–v („Burchats”).

¹⁵⁷ ASUC, op. cit., t. 4, s. 131.

¹⁵⁸ *Statuta nec non liber promotionum*, op. cit., s. 298, 301.

ciela w szkole katedralnej we Włocławku. Z zachowanych źródeł wynika, że pochodził z Wielunia¹⁵⁹.

Maciej Zapolski był synem Zygmunta, kasztelana wieluńskiego, i razem z bratem Władysławem rozpoczął studia na Uniwersytecie Krakowskim w styczniu 1642 r.¹⁶⁰ W Perugii pojawił się w 1650 r., kiedy 12 grudnia zapisał się do nacji hiszpańskiej¹⁶¹. Doktorem obojga praw został 4 maja 1652 r.¹⁶² W 1654 r. instalował się na kanonię gnieźnieńską, a w następnym roku na poznańską¹⁶³.

W tym samym 1652 r., 6 listopada, doktorat obojga praw otrzymał w Perugii Andrzej Szoldrski, kanonik chełmiński i poznański¹⁶⁴. Uczył się w Kolegium Jezuickim w Poznaniu, gdzie jako student retoryki wygłosił w 1646 r. mowę na cześć Jana Torresa, nuncjusza papieskiego w Polsce¹⁶⁵. Był on synem Jana, cześnika kaliskiego, herbu Łódzia. Pod koniec stycznia 1650 r. jako kanonik kaliski został koadiutorem z prawem następstwa na dziekanii w kapitule poznańskiej Aleksandra Głębockiego i jeszcze w tym samym roku udał się do Włoch, wpisując się 1 listopada do księgi nacji polskiej w Padwie¹⁶⁶.

Następnym doktorem promowanym w Perugii był Szymon Tomowicz. Po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1641 r., kiedy jako kapłan mający jedynie niższe święcenia uczył w szkole przy kościele parafialnym w Grodzisku Wielkopolskim¹⁶⁷, mieście będącym własnością rodziny Opalińskich. Zapewne dzięki Opalińskim podjął studia w Krakowie, gdzie w 1643 r. (ale w semestrze zimowym 1642/1643 r.) został bakałarzem sztuk wyzwolonych i filozofii¹⁶⁸. Nie wiadomo, gdzie pobierał dalsze nauki. W dziesięć lat później wyruszył do Włoch razem z wojewodzcim poznańskim Janem Leopoldem Opalińskim i 22 lipca 1653 r. został odnotowany w metryce nacji niemieckiej w Perugii jako „Simon Thomavitz Gubeniensis”¹⁶⁹. Tomowicz podał wprawdzie, że pochodził z Gubina, uważał się jednak za Polaka, skoro w akcie prezentacji w jednym protokole został odnotowany jako „Polachus”¹⁷⁰, a w innym – jako „Vratislaviensis Polonus”¹⁷¹. Promocja

¹⁵⁹ S. Chodyński, *Wikaryusze katedry włocławskiej (Collegium vicariorum)*, Włocławek 1912, s. 318.

¹⁶⁰ ASUC, op. cit., t. 4, s. 200.

¹⁶¹ *Studenti a Perugia*, op. cit., s. 235.

¹⁶² ASUP, sygn. B¹ XI k. nlb. (pod datą); sygn. C XXVI, k. 16v–17r.

¹⁶³ J. Korytkowski, *Pralaci*, op. cit., t. 4, s. 438; *Receptiones seu installationes*, op. cit., s. 103.

¹⁶⁴ ASUP, sygn. B¹ XI (pod datą); sygn. C XXVI, k. 31v–32r.

¹⁶⁵ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 30, wyd. S. Estreicher, Kraków 1934, s. 289.

¹⁶⁶ *Receptiones seu installationes*, op. cit., s. 102; *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 122, 398.

¹⁶⁷ J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859, s. 457.

¹⁶⁸ *Statuta nec non liber promotionum*, op. cit., s. 314 („Tomowic”).

¹⁶⁹ *Die Matrikel der Deutschen Nation in Perugia*, op. cit., s. 104.

¹⁷⁰ ASUP, sygn. B¹ XI (pod datą 25 IX 1653).

¹⁷¹ *Ibidem*, sygn. C XXVI, k. 48v.

Tomowicza na doktora obojga praw odbyła się 26 września 1653 r.¹⁷² Zapewne wkrótce po niej Tomowicz wyruszył razem z Opalińskim w dalszą drogę. Można przypuszczać, że odwiedził Rzym, a 15 stycznia 1654 r., wracając do Polski, uwiecznił swoje nazwisko, tuż za Opalińskim, w księdze nacji polskiej w Padwie¹⁷³. Nie udało się ustalić dalszych jego losów.

Przez kilka lat przebywał w Perugii Kazimierz Koczowski. W 1647 r. (przed 10 maja) został przyjęty do nacji niemieckiej¹⁷⁴, a w następnym roku, 11 grudnia, własnoręcznie zapisał się do nacji ultramontańskiej¹⁷⁵. W 1653 r., 5 listopada, świadczył *de vita* wspomnianego wyżej Andrzeja Szoldrskiego¹⁷⁶. Doktorat obojga praw uzyskał w Perugii 20 kwietnia 1654 r.¹⁷⁷ Koczowski pochodził prawdopodobnie z rodziny szlacheckiej herbu Lubicz¹⁷⁸, ale nie udało się ustalić dalszych jego losów.

Ostatnim promowanym w XVII w. w Perugii doktorem pochodzącym z Polski był Zachariasz Tesznarowicz (1648–1712), który zdobył doktorat obojga praw 14 lutego 1682 r.¹⁷⁹ Pochodził z rodziny mieszczańskiej z Biecza. Był wychowankiem Uniwersytetu Krakowskiego, na którym otrzymał bakalaureat w 1670 r., a dwa lata później magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat z filozofii. Przez kilka lat prowadził wykłady w Krakowie. W jesieni 1679 r. wyjechał za granicę z Samuelem i Marcjaniem Chełmskimi. Odwiedził wówczas Padwę i Perugię, Rzym i Paryż. Po powrocie wykładał nadal na Uniwersytecie Krakowskim, związany z Kolegium Mniejszym, do którego został inkorporowany w czasie pobytu za granicą w 1681 r. W październiku 1684 r. został członkiem Kolegium Prawniczego i wkrótce potem wyruszył z Michałem Stefanem Jordanem w trzyletnią podróż zagraniczną, obejmującą Francję i Włochy. W latach 1687–1689 przyjął święcenia kapłańskie, co umożliwiło mu uzyskanie różnych beneficjów. W rezultacie rozlicznych zajęć i pełnienia różnych funkcji dopiero we wrześniu 1692 r. odbył dysputę, umożliwiającą nostryfikację włoskiego doktoratu. Profesorem prawa został w 1695 r. Napisał kilka rozpraw prawniczych oraz panegiryków¹⁸⁰.

Przeprowadzone poszukiwania pozwoliły na ustalenie, że w latach 1575–1682 na Uniwersytecie Perugijskim 39 Polaków uzyskało 40 doktoratów (P. Odorowski zdobył

¹⁷² Ibidem, sygn. B¹ XI (pod datą 26 IX 1653 r.); C XXVI, k. 48v–49r.

¹⁷³ *Archiwum nacji polskiej*, op. cit., t. 1, s. 127 („Tomowicz”).

¹⁷⁴ *Die Matrikel der Deutschen Nation in Perugia*, s. 99. Tu błędna lekcja: „Locronski”. Por. Biblioteca comunale Augusta w Perugii, Ms. 1188 (N. 139), k. 93r. („Casimirus Koczowski A.D. 1647”).

¹⁷⁵ *Studenti a Perugia*, op. cit., s. 210. Błędna lekcja: „Locronski”. Por. Biblioteca Comunale Augusta w Perugii, Ms. 959 (D.), k. 61r. Wpis brzmi następująco: „Ego Casimirus Koczowski de Polonia”.

¹⁷⁶ ASUP, sygn. C XXVI, k. 31v („Casimirus Polonus”).

¹⁷⁷ ASUP, sygn. B¹ XI k. nlb. (pod datą; „Cociosus”); sygn. C XXVI, k. 58v–59r („Koczowski”).

¹⁷⁸ A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1, *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 10, Warszawa 1907, s. 312–313.

¹⁷⁹ ASUP, sygn. B¹ XIII, k. nlb. (pod datą).

¹⁸⁰ Zob. A. Markiewicz, *Tesznarowicz (Thesznarowic) Zachariasz*, w: PSB, t. 53, Warszawa–Kraków 2019–2021, s. 307–309.

dwa doktoraty, z obojga praw i teologii): 33 promocje dotyczyły obojga praw, dwie – prawa kanonicznego i pięć – teologii. Część stopni była nadawana osobom, które nie odbyły w Perugii dłuższych studiów, i należy je traktować jak honorowe tytuły (np. w wypadku S. Reszki). Przed uzyskaniem stopni w Perugii większość absolwentów studiowała na innych uniwersytetach: najwięcej, bo co najmniej 23, w Krakowie; kilku w Akademii Wileńskiej. Część uczyła się w kolegiach jezuickich w Braniewie, Kaliszu czy Poznaniu. Pojedyncze osoby podjęły naukę na uniwersytetach we Frankfurcie nad Odrą, Ingolsta-dzie i Würzburgu oraz w akademii w Ołomuńcu. Oczywiście najwięcej osób studiowało we Włoszech (głównie w Rzymie i Padwie).

Wśród promowanych dużą grupę stanowili katolicycy duchowni diecezjalni, rzadko zdarzały się promocje zakonników (jedynie dwaj absolwaci byli karmelitami trzewiczkowymi). Ze stanu szlacheckiego pochodziło 24 absolwentów, a – mieszczańskiego 13; w dwóch wypadkach nie udało się ustalić ich pochodzenia społecznego. W końcu należy podkreślić duże znaczenie perugijskich doktoratów dla karier poszczególnych promowa-nych. Niestety w większości wypadków nie są znane nazwiska profesorów, których wy-kładów słuchali przybysze z Polski¹⁸¹.

Bibliografia

Źródła

A. Źródła rękopiśmienne

Archivio Storico degli Università degli Studi di Perugia (ASUP)
 sygn. B¹ IV, VI–IX, XI, XIII;
 sygn. B³ I–II;
 sygn. C X, XIII, XV–XXII, XXIV, XXVI.
 Biblioteca comunale Augusta w Perugii,
 Ms. 74 (B. 18), 75 (B. 19), 959 (D.), 1188 (N.).
 Biblioteka Jagiellońska w Krakowie,
 rkps przybytki 43/83, 76/83.

B. Wydawnictwa drukowane

Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w., wstęp, oprac. i edycja B. Trelińska, Lublin 2001.
Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 3, editionem curavit A. Chmiel, Cracoviae 1904;
 t. 4, editionem curavit G. Zathay adiutus ab H. Barycz, Cracoviae 1950.
Archiwum nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim, t. 1, do druku przygot. H. Barycz, indeks osób oprac. K. Targosz, Wrocław 1971.

¹⁸¹ Informacje o profesorach perugijskich wykładających w XVI i XVII w. podaje G. Ermini, *Storia*, op. cit., t. 1, s. 522–532 i 538 przyp. 168 (wykładowcy prawa cywilnego), 548–551 i 551 przyp. 223 (wykładowcy prawa kanonicznego), 619–622 (profesorowie teologii).

- Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 2, wyd., wstępem i koment. opatrzyli A. Szymczakowa, J. Szymczak, red. R. Rosin, Warszawa–Łódź 1981; t. 4, z. 1, zebrali, oprac., wstępem i koment. opatrzyli A. Mietz, J. Pakulski, Włocławek–Toruń 1985; t. 7, z. 1, wyd. W. Kowalski, red. Z. Guldon, Warszawa 1992; t. 8, z. 2, wyd., wstępem i koment. opatrzył Z. Piech, Kraków 1987.
- Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI – pocz. XX w.)*, oprac. S. Jujeczka na podstawie kwerendy rzymskiej wykonanej wspólnie z ks. H. Gerlicem, Wrocław 2018.
- Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*, oprac. i wstępem opatrzył Z. Pietrzyk, Kraków 1991.
- Liber mortuorum monasterii Lubinensis ordinis sancti Benedicti*, ed. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 585–652.
- Materyały do historyi Polaków w Padwie*, zebrali S. Windakiewicz, w: *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, Kraków 1982, t. 7, s. 149–185.
- Die Matrikel der Deutschen Nation in Perugia (1579–1727), ergänzt nach den Promotionsakten, den Consiliarwahllisten und der Matrikel der Universität Perugia im Zeitraum von 1489–1791*, hg. und erläutert v. F. Weigle, Tübingen 1956.
- Die Matrikel der Ludwig-Maximilians-Universität Ingolstadt–Landshut–München*, Hrsg. v. G. von Pölnitz, T. 1: *Ingolstadt*, Bd. 2, Hlbd. 2, München 1940.
- Die Matrikel der Universität Köln*, Bd. 1: 1389–1475, bearb. von H. Keussen, Bonn 1928.
- Die Matrikel der Universität Würzburg*, hg. v. S. Merkle, T. 1, München und Leipzig 1922.
- Die Matrikeln der Universität Graz*, bearb. v. J. Andritsch, Bd. 1, Graz 1977.
- Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 2, Lipsk 1839.
- Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego*, t. 3, [oprac.] A.P. Bieś, R. Danieluk, L. Grzebień, M. Ingot, Kraków 2006.
- Receptiones seu installationes ad episcopatum, praelaturas et canonicatus Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis ab anno 1532 usque ad annum 1800 collectae et editae a R. Weimann*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1908, R. 35, s. 1–167.
- Repertorium rerum Polonicarum ex Archivo Orsini in Archivo Capitolino*, pars 2, coll. W. Wyhowska De Andreis, w: *Elementa ad Fontium Editiones*, vol. 7, Romae 1962.
- Reszka Stanisław, *Diarium 1583–1589*, ed. I. Czubek, w: *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, t. 15, cz. 1, Kraków 1915.
- Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad an. 1849*, ed. J. Muczkowski, Cracoviae 1849.
- Studenci Polacy na Uniwersytecie Bolońskim w XVI i XVII wieku*, wyd. M. Bersohn, cz. 2, Kraków 1894.
- Studenti a Perugia. La matricola degli scolari forestieri (1511–1757)*, [a cura di] L. Marconi con R. Abbondanza e A.B. Langeli, Perugia 2009.
- Temberski S., *Annales 1647–1656*, ed. V. Czermak, w: *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 16, Kraków 1897.
- Uczniowie – sodalisi gimnazjum jezuitów w Brunsberdze (Braniewie) 1579–1623*, oprac. M. Ingot przy współpracy L. Grzebień, Kraków 1998.
- Z dworu Stanisława Hozjusza. Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1568–1582*, wstęp, przekł. i koment. J.A. Kalinowska, Olsztyn 1992.

Opracowania

- Aleksandrowicz M., Chłapowski K., *Starzecowski Marcin*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 42, Warszawa–Kraków 2003–2004, s. 290–291.
- Barycz H., *Barski-Kochler Andrzej*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 307.

- Barycz H., *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1440–1600)*, Kraków 1938.
- Barycz H., *U stóp ślepego mistrza. Marcantonio Bonciario a Polacy*, w: idem, *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław 1965, s. 343–351.
- Barycz H., *Z problematyki historiografii uniwersytetów włoskich*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1958, R. 3, nr 1, s. 57–94.
- Birkenmajer A., *Gaszowiec Piotr*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 7, Kraków 1948–1958, s. 294–295.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, cz. 1: *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 10, Warszawa 1907.
- Chachaj M., *Związki kulturalne Sieny i Polski do końca XVIII wieku. Staropolscy studenci i podróźnicy w Sienie. Sienieńczycy i ich dzieła w Polsce*, Lublin 1998.
- Chodyński S., *Wikaryusze katedry wrocławskiej (Collegium vicariorum)*, Włocławek 1912.
- Chynczewska-Hennel T., *Śliwski Jakub*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 51, Warszawa–Kraków 2016–2017, s. 10–11.
- Czapliński W., *Lubiński Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 498–501.
- Danti A., *Studenti Polacchi a Perugia (Seconda metà del XIV sec.–1623)*, w: *Storia e cultura in Umbria nell’età moderna (Secoli XV–XVIII). Atti del VII Convegno di Studi Umbri – Gubbio 18–22 maggio 1969*, Perugia 1972, s. 75–87.
- Dębowska M., *Kościół i klasztor bonifratrów łuckich w świetle wizytacji generalnej z 1820 roku*, w: *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. J. Walkusz, M. Krupa, Lublin 2014, s. 85–94.
- Dorobisz J., *Jakub Zadzik (1582–1642)*, Opole 2000.
- Dorobisz J., *Peregrynacje i fundacje naukowe biskupa Jakuba Zadzika (1582–1642)*, w: *Edukacja historyczna a współczesność. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi dr. hab. Adamowi Suchońskiemu w czterdziestolecie pracy dydaktycznej i naukowej oraz z okazji siedemdziesiątych urodzin*, red. B. Kubis, Opole 2002, s. 207–213.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień przy współpr. zespołu jezuitów, Kraków 1996.
- Ermini G., *Storia dell’Università di Perugia*, t. 1, Firenze 1971.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 19, Kraków 1903; t. 20, Kraków 1905; t. 26, wyd. S. Estreicher, Kraków 1915; t. 30, wyd. S. Estreicher, Kraków 1934.
- Gmiterek H., *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 1, Warszawa 2017.
- Gmiterek H., *Związki intelektualne polsko-czeskie w okresie Odrodzenia (1526–1620)*, Lublin 1989.
- Gmiterek H., *Udział duchowieństwa polskiego w procesach rekatolizacji w Czechach doby przedbialogórskiej*, w: *Kościół w społeczeństwie w Czechach i w Polsce w średniowieczu i w epoce nowożytnej*, red. W. Iwańczak, A. Januszek-Sieradzka, J. Smołucha, Kraków 2020, s. 99–114.
- Graczyk W., *Stanisław Lubiński, pasterz, polityk i pisarz 1574–1640*, Tyniec–Kraków 2005.
- Kalinowska J.A., *Reszka (Rescius, Reski) Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 31, Wrocław 1988, s. 129–133.
- Kopiczko A., *Hozjusz Stanisław z Bezdán*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 96.
- Kopiczko A., *Rucki (Rudzki) Jan*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 208.
- Korytkowski J., *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 3–4, Gniezno 1883.
- Kossowski A., *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI–XVII w.*, Lublin 1933.

- Królik L., *Kapituła kolegiacka w Warszawie do końca XVIII wieku*, Warszawa 1990.
- Kumor B.S., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, Kraków 1999; t. 4, Kraków 2002.
- Kupisz D., *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, cz. 2, Warszawa 2017.
- Lasocki Z., *O rodzinie Alantsee i jeszcze nieco o „Polskim słowniku biograficznym”*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1935, 13, s. 45–46.
- Lewański R.K., *Polacy na uniwersytetach włoskich w okresie staropolskim. Stan badań*, w: *Prace Kongresu Kultury Polskiej*, t. 5, red. J. Bujnowski, Londyn 1988, s. 258–272.
- Lutyński K., *Poznańscy pralaci i kanonicy w XVI wieku*, „Saeculum Christianum” 1994, R. 1, nr 2, s. 109–153.
- Łętowski L., *Katalog biskupów, pralatów i kanoników krakowskich*, t. 3–4, Kraków 1852–1853.
- Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859.
- Łuszczkiewicz W., *O grobowcach i pomnikach w kościele xx. Cystersów w Mogile*, w: *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile*, cz. 1, Kraków 1867, s. 159–167.
- Markiewicz A., *Teszczanowicz (Theszczanowicz) Zachariasz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 53, Warszawa–Kraków 2019–2021, s. 307–309.
- Nagielski M., *Rakowski Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987, s. 530–531.
- Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964.
- Ozorowski E., *Kośliński (Coslius, Koslius) Aleksander*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 2, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 371.
- Panzanelli Fratoni M.A., *Gli archivi dell’Università degli studi di Perugia*, „Annali di storia delle università italiane” 2012, 16, s. 321–337.
- Schmidt P., *Das Collegium Germanicum in Rom und die Germaniker. Zur Funktion eines römischen Ausländerseminars (1552–1914)*, Tübingen 1984.
- Szujski J., *Wiadomość historyczna o Mogile*, w: *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile*, cz. 1, Kraków 1867, s. 87–151.
- Wiśniewski J., *Katalog pralatów i kanoników sandomierskich od 1186 do 1926 r., tudzież sesje kapituły sandomierskiej od 1581 do 1866 r.*, Radom 1926.
- Wiśniewski J., *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezkańskiej 1243–1821 (1992)*, cz. 2, Elbląg 1999.
- Wyczawski H.E., *Gabriel Eutropius z Szadka (Sadecius)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 495–496.

Wychowanki i uczennice w szkołach klasztornych w XVII i XVIII wieku¹

Abstract. Activities of monastic schools in the 17th and 18th centuries is a very interesting issue. The history of students and alumni of these schools deserves special attention. The article analyzes issues related to the recruitment to monastic schools, the social and territorial origin of students, the number of schoolgirls, the age at which they started education, staying in neophytes' monastic schools and the further fate of the students. All these issues allow to broaden current knowledge about the upbringing of women in modern times.

Archival source edits and studies have been used to write the article. A full list thereof has been supplied in the bibliography. This paper presents the most important issues concerning students of monastic schools.

Keywords: monastery, monastery school, pupils, schoolgirls, 17th–18th centuries

Wstęp

Do schyłku XVIII w. wychowanie i edukacja dziewcząt odbywały się w środowisku rodzinnym, dworskim i klasztorным. Rodzina odgrywała najważniejszą rolę w przygotowaniu dziewcząt do dorosłego życia, chociaż zdarzały się praktyki oddawania córek na wychowanie poza dom rodzinny, najczęściej do bliższych lub dalszych krewnych. Środowiskiem wychowawczym były też dwory magnackie i dwór monarszy, gdzie trafiały

¹ Artykuł powstał w związku z prowadzonymi badaniami naukowymi nad klasztorным szkolnictwem żeńskim w okresie potrydenckim do poł. XIX w., stanowi syntezę problematyki dotyczącej uczennic szkół klasztornych zawartą w publikacji: A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna żeńskich zgromadzeń zakonnych w Małopolsce w okresie potrydenckim do 1815 roku*, Kraków 2012.

dziewczęta o wysokim statusie społecznym i finansowym. Szczególne zainteresowanie tego rodzaju modelem wychowania nastąpiło od połowy XVII w. Wiązało się ono z modą na tzw. francuszczyznę, polegającą na nauce języka francuskiego, oraz możliwością zdobycia wykształcenia poprzez dostęp do książek, uczestnictwo w odbiorze sztuk teatralnych, poznanie obyczajów i manier dworskich. Inspirację do owych zmian stanowiły rządy królowych pochodzenia francuskiego (Ludwika Marii – zm. 1667 i Marii Kazimierzy zm. 1716)². Taki model wychowania arystokratek stał się bardzo popularny w czasach saskich. Realizowano go na dworach magnackich oraz na prywatnych pensjach dla dziewcząt, gdzie nauką zajmowały się guwernantki – cudzoziemki, pochodzące najczęściej z Francji i Niemiec.

Środowiskiem wychowania i edukacji dziewcząt od czasów średniowiecza były również klasztory żeńskie. Niewielka ich liczba na ziemiach polskich w okresie średniowiecza powodowała, że dostępność do tej formy wychowania była niewielka i ograniczała się do dziewcząt pochodzących z rodów fundatorskich, rycerskich i możnowładczych. Dziewczęta te najczęściej przywdziewały habit zakonny³.

Istotne znaczenie dla powstania nowej koncepcji funkcjonowania szkół klasztornych miały rozwiązania przyjęte na soborze trydenckim oraz wydawane stosownie do nich dekrety papieskie i wykładnie przepisów prawa kanonicznego, opracowywane i wdrażane przez biskupów-reformatorów. Konsekwencją tych przemian był w XVII w. znaczny rozwój żeńskiego ruchu zakonnego i zwiększenie liczby klasztorów klauzurowych. Uregulowano sprawy związane z rekrutacją do zakonów, organizacją życia religijnego, rozwojem intelektualnym mniszek oraz działalnością wychowawczo-edukacyjną zakonnice. Ta ostatnia kwestia nie była pierwszoplanowa, ale niezwykle ważna z kilku względów. Po pierwsze, nie istniały żadne inne możliwości edukacji dziewcząt. Następnie szkoła klasztorna mogła być miejscem dojrzewania powołań zakonnych. I po trzecie, nauczanie i wychowanie dziewcząt przez zakonnice stanowiło ważną formę oddziaływania Kościoła na społeczeństwo. Wychowanki szkół klasztornych po osiągnięciu stosownego wieku miały dwie możliwości – albo wyboru życia w zakonie, albo powrotu do świata świeckiego i zamążpójścia. Te ostatnie, zostając żonami i matkami, stanowiły elitę ówczesnego społeczeństwa i wychowywały swoje potomstwo w duchu kontreformacji, zgodnie z ideałami katolicyzmu. Ponadto tradycja wychowania dziewcząt w szkołach klasztornych stanowiła ważny element w świadomości społecznej ówczesnej szlachty⁴.

² Ibidem, s. 23–26. Zob. K. Targosz, *Uczony dwór Ludwika Marii Gonzagi (1646–1667)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 349–354, 357; eadem, *Sawantki w Polsce w XVII w. Aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa 1997, s. 179; B. Fabiani, *Warszawski dwór Ludwika Marii*, Warszawa 1976, s. 68–69; 93–103; S. Litak, *Francuski nurt w wychowaniu i szkolnictwie w Polsce w XVII i XVIII w.*, w: *Ecclesia Posnaniensis Opuscula Mariano Banaszak Septuagenario Dedicata*, Poznań 1998, s. 139–141; M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce*, Warszawa 1998, s. 174.

³ Por. A. Szylar, *Mistrzynie panien świeckich w klasztorach i szkołach żeńskich w XVII–XVIII i początkach XIX wieku* (w druku); J. Kłoczowski, *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2010, s. 184–187.

⁴ Por. M. Borkowska, *Zakony żeńskie w Polsce w epoce nowożytnej*, Lublin 2010, s. 133–139, 255–256; A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, op. cit., s. 31–57.

Zgodnie z obowiązującym prawem szkoła klasztorna w XVII i XVIII w. powinna być usytuowana w obrębie klauzury. Dla wychowanek należało wyznaczyć osobne pomieszczenia, do których wstęp, zgodnie z obowiązującym prawem, powinna mieć wyłącznie zakonnica – mistrzyni panien świeckich. Jedna lub kilka mistrzyń wyznaczonych do pracy w szkole powinno przez cały czas zajmować się wychowaniem dziewcząt, nauką i opieką nad nimi. One z kolei nie mogły opuszczać wyznaczonych dla nich miejsc ani kontaktować się z pozostałymi zakonnice. Przyjęte rozwiązanie dotyczące stworzenia klauzury w klauzurze umożliwiało też zatrudnianie osoby świeckiej do pracy w szkole klasztornej, co obserwuje się od połowy XVIII w.⁵ W niektórych szkołach nauczano również dziewczęta dochodzące. Wówczas nauczycielka zakonna znajdowała się w rozmównicy klasztornej w części klauzuruwej przed kratą, a uczennica była po drugiej stronie.

Funkcjonowanie szkół klasztornych w XVII i XVIII w. stanowi zagadnienie niezwykle interesujące, ale na szczególną uwagę zasługuje kwestia uczennic i wychowanek tych szkół. Analiza zagadnień dotyczących rekrutacji do szkół klasztornych, pochodzenia społecznego i terytorialnego uczennic, liczebności dziewcząt w szkołach, wieku rozpoczęcia przez nie edukacji oraz dalszych losów wychowanek pozwala zgłębić dotychczasową wiedzę na temat uczennic. Stanowi to też podstawowy zakres problemowy niniejszego tekstu.

Do przygotowania artykułu wykorzystane zostały źródła archiwalne i opracowania, których zestawienie znajduje się w bibliografii. Warto nadmienić, iż zachowane archiwalia pozwalają uchwycić najważniejsze problemy dotyczące wychowanek szkół klasztornych.

Motywy posyłania dziewcząt do szkół klasztornych i zasady przyjęć

O oddaniu córki do szkoły klasztornej decydowali rodzice lub opiekunowie. Do schyłku XVII w. głównym motywem była chęć zapewnienia dziewczętom gruntownego wychowania religijnego i obyczajowego, nauczenie ich robót kobiecych i przekazanie elementów wiedzy intelektualnej, szczególnie w zakresie czytania, pisania i rachunków. W XVIII w. zmieniły się nieco oczekiwania rodziców wobec szkół klasztornych. Do poprzednich doszły jeszcze wymagania w zakresie nauki języków obcych i muzyki.

Posłanie do szkoły klasztornej stanowiło też dla rodziców, szczególnie w czasach rozwiniętej żarliwości religijnej w 1. poł. XVII w., próbę sondażu przed wyborem przez córkę dalszej drogi życiowej. Tam bowiem często rozwijały się powołania zakonne. Mistrzynie panien świeckich miała możliwość obserwacji, czy przejawiająca się wśród wychowanek chęć wstąpienia do zakonu wynikała jedynie z chwilowej fascynacji, czy z autentycznego powołania.

⁵ Ibidem, s. 291–303; A. Szylar, *Klasztor jako „dom wspólnej samotności”*, w: *Dom. Codziennosc i swięto. Przestrzeń domowa – ludzie i rzeczy*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Kraków 2018, s. 49.

Szkoła klasztorna była też traktowana przez niektórych rodziców jako miejsce pobytu dzieci ofiarowanych do zakonu. Prawo kościelne zabraniało przyjmowania do nowicjatu kandydatek przed ukończeniem 15. roku życia, w wyjątkowych przypadkach dopuszczano obniżenie wieku do lat dwunastu. Dlatego rodzice przywozili małe dziewczynki do szkoły klasztornej i pozostawiali je tam przez długi czas z intencją oddania do zakonu⁶. Część z nich z powodu nieznamośności świata i obawy przed życiem świeckim wstępowała do nowicjatu z własnej woli. U innych w ciągu tak długiego pobytu rozwijało się powołanie zakonne. Po latach spora grupa takich mniszek, wywodzących się spośród dawnych uczennic, sprawowała urząd mistrzyń panien świeckich. Nie zawsze jednak wola rodziców była zgodna z planami córek. Świadczy o tym przykład Teresy Jordanówny, która pomimo kilkunastoletniego pobytu na pensji w Imbramowicach nie miała powołania do zakonu, w końcu wbrew woli ojca uciekła potajemnie z kandydatem starającym się o jej rękę⁷.

Niemale znaczenie w popularyzacji żeńskich szkół klasztornych miały, szczególnie w 1. poł. XVII w., wpływy jezuickie i popularność kolegów dla chłopców. Organizowane na wzór konwiktów szlacheckich pensje klasztorne stanowiły jedyne sformalizowane ośrodki wychowania dziewcząt. Prywatne pensjonaty, zakładane w XVIII w. przeważnie przez guwernantki-Francuzki, posiadały niepocholebne opinie. Ponadto koszty umieszczenia tam dziewcząt, obejmujące należność za mieszkanie i naukę, często wielokrotnie przewyższały opłaty wnoszone w szkołach klasztornych. Wychowanie dziewcząt przez zakonnice miało swoją tradycję, a reprezentowany przez nie sposób organizacji pensjonatów i zakres edukacji w poszczególnych stuleciach ulegał zmianom, ale w zasadzie odpowiadał oczekiwaniom większości społeczeństwa. Nauka w szkołach była bezpłatna, rodzice ponosili jedynie koszty związane z opłaceniem wyżywienia, praniem odzieży, ogrzewaniem i oświetleniem pomieszczeń. Należność można było uregulować w formie artykułów żywnościowych, co było dla niektórych bardziej korzystne. Zakonnice przyjmowały też pewną grupę uczennic bezpłatnych, zapewniały im utrzymanie z własnych dochodów, co bardzo ceniła sobie zubożała szlachta i mniej zamożni mieszczanie. Zamożniejsze panny mogły zaś wnieść wyższe opłaty i starać się o dodatkowe usługi.

Omawiając motywy oddawania dziewcząt do szkół klasztornych, nie można pominąć aspektu związanego z obowiązującą modą, która dla wielu rodziców była motywem przewodnim posyłania córek na konkretną pensję klasztorną. Szczególną popularność w krę-

⁶ Motywy przeznaczenia córki do zakonu były różne, oddawano dzieci pierwotnie, których życie było w niebezpieczeństwie jeszcze podczas ciąży, porodu lub w niemowlęctwie, gdy majątek był zagrożony zbytnim podziałem ze względu na dużą liczbę potomstwa, z powodu niechęci rodziców do dziecka, kalectwa lub choroby. Szerzej na ten temat zob. A. Szylar, *Nasze najmilsze siestrzyczki... czyli habitki w klasztorze Wizytek Warszawskich w XVII wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2010, t. 26, s. 19–36. Na soborze trydenckim wprowadzono prawo zakazujące obłacji, o wstąpieniu do zakonu decydowała sama kandydatka, wywieranie jakichkolwiek nacisków było zabronione i równoznaczne z unieważnieniem ślubów profesji. Zob. M. Borkowska, *Wypadki obłacji po soborze trydenckim*, „Nasza Przeszłość” 2005, t. 103, s. 171–188.

⁷ *Kronika klasztorna sióstr norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, opr. W. Bielak, W.W. Żurek, Kielce 2011, s. 230–231.

gach zamożnej szlachty i magnaterii zyskały w 2. poł. XVII w. wizytki. Rozwijający się pęd do posyłania córek na ich pensje przyczynił się do wprowadzenia również w innych szkołach klasztornych nauki języka francuskiego⁸.

Po śmierci rodziców o umieszczeniu dziewczynki w szkole decydowali jej opiekunowie. Niektórzy rodzice jeszcze za życia starali się uregulować kwestie związane z edukacją potomstwa, świadczą o tym zapisy testamentowe⁹. Często część spadku po zmarłym rodzicu przeznaczona była na edukację potomstwa, tak było w przypadku osieroconej przez ojca Anusi, którą matka oddała na wychowanie do szkoły augustianek krakowskich¹⁰. Dotyczyło to również ojców, którzy po śmierci matki powierzali zakonnikom wychowanie swych niepełnoletnich córek. Typowym przykładem może być przyjęcie na wychowanie do szkoły klasztornej przez księżkę sandomierską Magdalenę Siemianowską czteroletniej córeczki swojej zmarłej siostry¹¹. Nie był to przypadek odosobniony, rodzina często oddawała do szkoły klasztornej dziewczynki, których kuzynki były w danym konwencie mniszkami. Sądzono, iż w ten sposób dzieci będą miały zapewnioną lepszą opiekę, ponadto dziewczęta te były przyjmowane najczęściej nieodpłatnie i żywione z części porcji przeznaczonej dla danej mniszki.

Zgodę na przyjęcie wychowanki do szkoły klasztornej musiała wyrazić przełożona klasztoru, chociaż to nie ona sama podejmowała decyzję. Przeważnie księżki musiała zasięgać rady dyskretek lub uzyskać aprobatę sióstr profesek, mających prawo udziału w kapitule. Dokładne wyjaśnienie zasad przyjmowania uczennic wyłożył biskup wileński Konstanty Kazimierz Brzostowski w opublikowanym w 1710 r. kompendium, stanowiącym zbiór wcześniej wydawanych uregulowań prawnych¹². Czytamy tam, że zakaz wchodzenia za klauzurę obejmuje osoby dorosłe obojga płci, ale prawu temu nie podlegały panny „w mniejszych leciech [...] gdy dla pobożnego wychowania proszą, aby je do klasztoru przyjęto”¹³. Wyjaśnia dalej, że istnieją zakony nauczające, posiadające prawo „generalnego pozwolenia” do wpuszczania uczennic za klauzurę do szkoły i tam o przyjęciu decydują przełożone. Pozostałe klasztory prowadzące pensje mogą również przyjmować uczennice, ale każdorazowo muszą mieć pozwolenie od biskupa lub prowincjała na przekroczenie klauzury przez wychowanki. W tych konwentach księżki lub przełożona

⁸ Zob. A. Szylar, *Naprzód zaraz wstaną, kiedy ich obudzą..., czyli panny świeckie na edukacji u wizytek warszawskich w XVIII wieku*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 211–230.

⁹ Por. B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 243–253.

¹⁰ J. Krukowski, *Szkolnictwo parafialne Krakowa w XVII wieku*, Kraków 2001, s. 37.

¹¹ *Dzieje klasztoru sandomirskiego od roku 1615. 30 października. Spisane w roku 1763 za przełożenia P. Maryanny Siemianowskiej księżki 13, tom pierwszy*, oprac. A. Szylar, Sandomierz 2005, s. 111.

¹² Por. M. Borkowska, *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002, s. 201.

¹³ K.K. Brzostowski, *Zebranie z listów papieskich, które bullą zowią z conciliów, wyroków, odpowiedzi i różnych praw kościelnych dla nauki ww. panien zakonnych do druku podane roku Pańskiego 1710*, Wilno 1710.

występowała do zwierzchniej władzy klasztoru o pozwolenie, wcześniej jednak potrzebowała „powszechnego wszystkich kapitulnie zgromadzonych przyzwolenia”¹⁴.

W XVII i XVIII w. przyjęcia bezpłatnych uczennic w innych klasztorach zależały od dochodów i możliwości finansowych konwentu.

We wszystkich regułach zakonnych dziewczęta dzielono na panny świeckie i kandydatki „do habitu”. W regule dla dominikanek obydwie ich grupy miały prawo przebywać za klauzurą, przy czym te pierwsze trafiały do szkoły klasztornej, a drugie na czas próby umieszczano zapewne w szkole klasztornej, a dopiero po jej odbyciu w nowicjacie¹⁵. Podobne zapisy odnajdujemy w regule benedyktynek¹⁶. Zjawiskiem częstym było oczekiwanie w szkole klasztornej na uzyskanie stosownego wieku do wstąpienia do nowicjatu. U mniszek staniąteckich każda z kandydatek do zakonu odbywała w XVII i XVIII w. w szkole próbę przed obłóczynami. Tam również sprawdzano prawdziwość i dobrowolność intencji, a następnie obłóczono i przenoszono do szkoły dla nowicjuszek.

Pochodzenie terytorialne i społeczne dziewcząt

Pochodzenie terytorialne uczennic posiada bardzo skromne odbicie w zachowanych źródłach archiwalnych, pośrednio można wyprowadzić pewne uogólnienia na podstawie zachowanej tytułatury.

Jedyną placówką, dla której sprecyzowane zostały wymagania w zakresie przyjęć dziewcząt, była szkoła krakowskich prezentek. W dokumencie sporządzonym przez fundatorkę i dołączonym do aktu erekcyjnego z 1627 r. nie ma wzmianek na temat selekcji terytorialnej uczennic, co można odczytać jako przyzwolenie na przyjmowanie do pensjonatu bez względu na miejsce pochodzenia. Oprócz pensjonarek na naukę mogły przychodzić dziewczęta mieszkające w swoich domach, w sąsiedztwie klasztoru¹⁷.

Z kolei na pensji prowadzonej przez augustianki krakowskie zamieszkiwało w 1795 r. kilkanaście uczennic, cztery spośród nich pochodziły z Galicji Wschodniej, po dwie z województwa krakowskiego, przedmieść Krakowa i Kazimierza oraz po jednej z samego Krakowa i Wielkopolski. Pozostałe uczennice wywodziły się z Kazimierza i przychodziły codziennie do szkoły. Podobnie wyglądała sytuacja w pozostałych szkołach żeńskich na terenie Krakowa. W pensjonatach klasztornych mieszkwały w większości dziewczęta spoza Krakowa¹⁸. U benedyktynek sandomierskich dziewczęta zamieszkujące w pensjo-

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk i reguła tercjarek dominikańskich*, „Nasza Przeszłość” 1999, t. 92, s. 213.

¹⁶ *Reguła Ojca Świętego Benedykta*, Kraków 1646, s. 49.

¹⁷ *Krótką instrukcją o Domu Panińskim*, w: J. Bar, *Najstarsze dokumenty Zgromadzenia Panien Prezentek*, „Nasza Przeszłość” 1958, t. 7, s. 280.

¹⁸ A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, op. cit., s. 323.

nacie wywodziły się z departamentu radomskiego, Galicji, Sandomierza, Radomia, Kielc, Opatowa, Stopnicy, Janikowa i Lublina. Jeśli porównamy szkołę sandomierską ze starsządecką prowadzoną przez klaryski, to dostrzegamy pewne podobieństwa. Obydwie pełniły rolę centralnego ośrodka edukacji dziewcząt na swoim terytorium, ponieważ w obrębie kilkudziesięciu kilometrów nie było żadnych innych szkół z pensjonatami dla dziewcząt. Do Starego Sącza przywożono panny z rozległego terytorium Podkarpacia, z Sądeckiego, Bocheńskiego, Tarnowskiego, Jasielskiego i Galicji Zachodniej oraz były tam uczennice miejscowe. Dziewczęta wywodziły się z rodzin szlacheckich, mieszczańskich i urzędniczych ze Starego Sącza i okolic. Spoza tego terenu najwięcej dziewcząt pochodziło z Sądeckiego. W innych latach wśród wychowanek odnotowano uczennice z jeszcze bardziej oddalonych obszarów, spotykało się tam dziewczęta z terytorium Myślenickiego, Rzeszowskiego i Sanockiego oraz z górskich okolic Węgier¹⁹.

Cudzoziemki wśród uczennic spotykamy też w szkole w Staniątkach, w latach 1788–1796 przebywało tam pięć Niemek, trzy Węgierki i jedna „Ruska”²⁰.

Dużo trudności przysparza analiza pochodzenia społecznego uczennic ze względu na minimalną liczbę informacji źródłowych, ewidencji uczennic do czasu reform oświatowych pod koniec XVIII w. nikt nie prowadził. Sporadycznie można natknąć się w księgach percepty na wzmianki o wnoszonych opłatach, niekiedy przy nazwisku uczennicy pojawiała się informacja o pochodzeniu stanowym. Zdarzało się, że podawano wyłącznie tytuł urzędu piastowanego przez ojca. Znaczna część wychowanek szkół klasztorach nie została odnotowana nigdzie, ponieważ przebywały na wikcie klasztorach, nie wносиły żadnych opłat, a wydatki na wyżywienie zakonnic i uczennic rozliczano łącznie. O niektórych dziewczętach wspomniano jedynie z powodu jakiegoś mniej lub bardziej istotnego zdarzenia lub w nekrologu, gdy dziewczynka zmarła podczas pobytu na pensji, lub jeśli została zakonnicą, a wcześniej była wychowanką szkoły dla panien świeckich.

Wśród dziewcząt oddawanych na pensje i do szkół klasztorach można wyróżnić wywodzące się ze stanu szlacheckiego i mieszczańskiego, nie występowały wśród nich wychowanki pochodzenia chłopskiego. Niekiedy trafiamy na zapisy, że do szkoły oddawano pannę świecką z garderobianą, służącą lub „dziewką”, która czasami też pobierała naukę, chociaż w znacznie skromniejszym zakresie aniżeli jej chlebobawczyni.

W obrębie stanu szlacheckiego i mieszczańskiego występowało znaczne zróżnicowanie ze względu na sprawowane urzędy, zamożność, wykonywane zawody. Podobnie było z dziewczętami, część z nich była bardzo bogata, inne tak ubogie, że nie stać ich było na opłacenie pobytu na pensji.

Uczennice wywodzące się z dwóch stanów społecznych przyjmowały do swojej szkoły prezentki. W zapisie fundacyjnym z 1621 r. Zofia z Maciejowskich Czeska określiła, iż

¹⁹ W. Chotkowski, *Historia polityczna dawnych klasztorów panieńskich w Galicji 1773–1848*, Kraków 1905, s. 80.

²⁰ Archiwum Benedyktyn w Staniątkach (dalej ABSt.), Metryka szkoły szlacheckiej 1784–1818, sygn. 1349.

placówka przeznaczona została „panienkom sierotom tak stanu szlacheckiego jako i miejskiego”²¹. Warunkiem umieszczenia w szkole klasztornej było ponadto prawe pochodzenie od „uczciwych rodziców”, nie wolno było przyjmować dziewcząt „złego łoża” ani tych, „które nie mają dobrego wychowania rodziców, i tak są ubogie, żeby same o sobie nie mogły radzić”²².

Z kolei w klasztorach zakładanych w miejscu dawnych wspólnot tercjarskich, ale uposażonych przez rodziny fundatorskie, obok młodych szlachcianek były też wychowanki pochodzenia nieszlacheckiego. Dotyczyło to bernardynek z Lublina, Drzewicy i Tarnowa. W zakonach małopolskich bogato uposażonych, o tradycjach średniowiecznych, przyjmowanie na wychowanie dziewcząt pochodzenia mieszczańskiego następowało sukcesywnie, począwszy od 2. poł. XVII w. Napływ do szkół klasztornych dziewcząt z kręgów zamożnego mieszczaństwa wynikał z rosnącego znaczenia mieszczan oraz wzrostu zapotrzebowania na edukację w obrębie tego stanu.

Interesującym uzupełnieniem rozważań o pochodzeniu stanowym mogą być informacje na temat przyjmowanych wychowanek w kontekście piastowanych przez rodziców urzędów.

W grupie konwentów, do których licznie oddawano wojewodzianki i kasztelaniki, znalazły się zarówno fundacje średniowieczne, jak i benedyktynki w Sandomierzu. Naukę pobierały w nich wojewodzianki. Uczennice należące do rodzin senatorskich nie występowały w szkole konwenckiej bernardynek św. Józefa zapewne z powodu przynależności tego klasztoru do grupy ubogich domów zakonnych. Brak ich w szkole norbertanek w Busku może wynikać z faktu małej liczby źródeł, ale dane mogą odzwierciedlać też stan rzeczywisty. Klasztor położony był na uboczu, w protokole wizytacji z 1782 r. znalazła się wzmianka o potrzebie zatrudnienia guwernantki do nauki języków obcych. Szkoła norbertanek buskich mogła być mało konkurencyjna dla innych placówek zakonnych tego typu, stąd brak w niej córek z rodów senatorskich.

Najliczniej we wszystkich szkołach klasztornych reprezentowane były starościanki i chorążanki, w dalszej kolejności naukę w szkołach klasztornych pobierały wojskie oraz burgrabianki krakowskie, następnie stolnikówny, podczaszanki, podstolanki, miecznikówny oraz skarbnikówny.

Należące do urzędów ziemskich godności dygnitarskie podkomorzego i sędziego ziemskiego miały swoją reprezentację u bernardynek krakowskich przy kościele św. Józefa, gdzie uczyła się podkomorzanka wendeńska Magdalena Brzechwianka, u klarysek kra-

²¹ Cyt. za: R. Gąsior, T. Matuła, *Szkola Sióstr Prezentek w Krakowie w latach 1627–1918*, Lublin 1998, s. 101.

²² Ustawy Domu Panińskiego przez szlachetną i pamięci pobożną matronę, Zofią z Maciejowic Czeską pod tytułem Ofiarowania Najświętszej Panny Maryjej w Krakowie roku P. 1623, dnia 11 maja fundowanego. Według reguły św. Eufemii, za pozwolenie ojca świętego Aleksandra VII przez J.O. Jego Mości X. Piotra Gembickiego przeniesione, a przez sukcesora jego J.O. J.X. Andrzeja Trzebnickiego podane (13 I 1660), powtórnie przez J.O. Xcia J.M. Jana z Małachowic Małachowskiego (1698) reasumowane, Kraków 1698, k. 26–27.

kowskich podkomorzanka sandomierska panna Potkańska, a u wizytek w Lublinie podkomorzanka różańska Teresa Podoska²³. W trzech szkołach klasztornych w Małopolsce uczyły się łowczanki, cześnikówny, pisarzówny ziemskie u benedyktynek w Staniątkach i norbertanek w Imbramowicach. Do szkoły benedyktynek sandomierskich trafiły też marszałkówny i strażnikówny litewskie, w Sandomierzu, Krakowie uczyły się szambelanki, a w Busku koniuszanka²⁴.

Wiek przyjmowanych i przebywających na pensji uczennic

Pierwsze regulacje dotyczące wieku przyjmowanych do szkół klasztornych dziewcząt wprowadził biskup Jerzy Radziwiłł podczas wizytacji żeńskich domów zakonnych, w ostatniej dekadzie XVI stulecia. Były one zgodne z ustaleniami soboru trydenckiego, na którym sprecyzowano minimalny wiek wymagany do składania ślubów profesji. W związku z tym biskup zarządził, iż panny świeckie mogły przebywać w szkołach klasztornych do szesnastego roku życia, po czym podejmowały decyzję o powrocie do domu lub pozostaniu w zakonie²⁵. Zresztą, zgodnie z ówczesnymi obyczajami, dziewczęta w tym wieku uznawano za dojrzałe do świadomego podejmowania decyzji, a także zdolne do zamążpójścia.

Ponieważ śluby profesji musiały być poprzedzone przynajmniej rocznym nowicjatem, biskup wydał zgodę na obłóczyny kandydatek do zakonu, które miały ukończony dwunasty rok życia²⁶. W praktyce oznaczało to przyjęcie do nowicjatu i pobyt w szkole nowicjackiej do czasu, gdy uzyskała pozwolenie na złożenie profesji. Jeśli wcześniej dziewczynka była w szkole dla panien świeckich, nie musiała odbywać próby zakonnej. Większość wychowanek pozostawała w szkole dla panien świeckich dłużej niż do ukończenia lat dwunastu, a decyzję o pozostaniu w zakonie lub powrocie do życia świeckiego podejmowała około 14–15. roku życia.

O ile maksymalny wiek uczennic został przez biskupa wyznaczony, to minimalny nie został sprecyzowany. Dolna granica wieku przyjmowanych dziewcząt określona została dla szkoły prezentek. W dokumencie erekcyjnym z 1627 r. oraz w *Krótkiej instrukcji*

²³ Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (B PAU i PAN Kr.), Katalog albo porządek do zakonu przyjsia i śluby P[anu] B[ogu] oddania zakonnych panien reguły ś[więtej] Brygidy przy kościele P. Mariew w Lublinie, po wizytacji Jaśnie Oświeconego Xsiażęcia Je[go] M[ości] X[iędzia] Jerzego Radziwiłła kardynała ś[więtego] kościoła rzymskie[go] biskupa krakowskie[go] przez Wielebną Pannę Agnieszkę Jastkowską ksienią tego klasztoru uczyniony, w roku Pańskim 1596 w miesiącu grudniu, sygn. 2335, s. 155; Archiwum Klarysek w Krakowie (AKKr.), Regestra kassalne roku 1792, sygn. E 150.; Archiwum Bernardynek w Krakowie (ABer.Kr.), Akta dotyczące spraw personalnych i posagowych następujących sióstr w klasztorze bernardynek w Krakowie, 1648–1850, sygn. 133, s. 2.

²⁴ A. Szytar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, op. cit., s. 329–337.

²⁵ Ibidem; ABSt., *Dzieje klasztorne od fundacji aż dotąd [...] XIII–XIX w.*, sygn. 203, s. 199.

²⁶ Ibidem, s. 197.

znajdujemy zapis, że wiek uczennic dochodzących nie powinien przekraczać „sześć albo siedem lat” podczas przyjmowania ich do szkoły²⁷.

W opublikowanym w 1710 r. zbiorze przepisów prawnych, zawierających regulacje dotyczące prowadzonych przez zakonnice szkół klasztornych, znajdujemy dwie istotnie wzmianki na temat wieku uczennic. Najmłodsze powinny mieć siedem, a najstarsze 25 lat²⁸. Identyczne zalecenia zawarte zostały w instrukcji dla komisarzy klasztorów żeńskich z 1757 r.²⁹ W żadnych regulacjach z XVII w. nie natrafiłam na tak znaczne wydłużenie czasu pobytu w szkole klasztornej.

Przełożenie obowiązującego prawa na działania praktyczne wyglądało różnie. Wiekowi przyjmowanych do szkół klasztornych w XVII w. dziewcząt nikt nie sprawdzał, ale górna jego granica stanowiła jeden z elementów wizytacji klasztorów.

Dość często odnajdujemy w archiwaliach zapiski o małych dzieciach zostawianych w klasztorze na wychowanie. Do konwentu radomskiego rodzice przywieźli małą Helenkę Leżeńską, kronikarka zapisała, że dziewczynka „zaraz z dzieciństwa oddana była do klasztoru naszego, i w [h]abicie była noszona”³⁰. Zapisy tego rodzaju znajdujemy w różnych klasztorach, u bernardynek krakowskich przy kościele św. Józefa przebywała na wychowaniu Zofia Ungierówna, która była „tu wychowana od dzieciństwa swego przy pobożnej Kunegundzie Brzechwiance”³¹. Inną dziewczynkę, trzyletnią Ewę, córkę wojewody poznańskiego Józefa Antoniego Ponińskiego, rodzice oddali na wychowanie norbertankom imbramowickim. Po roku zabrano ją do domu, „dziękując za piękną edukacją, gdyż nad lata swoje sposobność wielką miała do nauczenia się nauki chrześcijańskiej, pacierza i innych modlitek i wszystkiego dobrego”³². W tym samym klasztorze przyjęto „na edukację języków tak francuskiego, jak i niemieckiego” Anielę Tengierównę, która miała skończone zaledwie cztery lata³³. Przykłady tego typu można mnożyć. Ale należy pamiętać, że przyjmowanie do szkoły małych dzieci związane było z koniecznością zapewnienia im szczególnej opieki i wydaje się, że stanowiło dla zakonnice dodatkowe wyzwanie. Trudno było jednak odmówić rodzicom przyjęcia ich dziecka, szczególnie

²⁷ *Krótką instrukcją*, op. cit., art. 3, s. 280.

²⁸ K.K. Brzostowski, *Zebranie z listów papieskich*, op. cit., 1710.

²⁹ *Instrukcja Ichmościom XX Komisarzom klasztorów Panien Zakonnych jurysdykcji biskupiej podległych, z przydatkiem praw, ustaw i konstytucji kościelnych o zakonnicach przedrukowana R.P. 1757*, Kraków 1757, s. 17.

³⁰ *Kronika pierwsza – metryka (benedyktynki radomskich)*, oprac. A.M. Borkowska, w: K. Górski, A. Borkowska M., *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVIII w.*, Warszawa 1984, s. 289.

³¹ A.Ber.Kr., *Regestr wielebnych panien zakonnic trzeciej reguły Franciszka ś. w klasztorze pod tytułem Józefa ś. w mieście stołecznym Krakowskim, 1608–1909*, sygn. 129, s. 135.

³² *Kronika klasztorna siostr norbertanek*, op. cit., s. 247.

³³ Archiwum Norbertanek w Imbramowicach (ANI), Historia domowa klasztoru imbramowskiego Zakonu Premonstratenskiego opisująca elekcję przełożenińską, przyjmowania na próbę do nowicjatu, do profesji, obrania na urzędy, śmierci zakonnic i inne dzieje przypadające dla wiadomości w teraźniejszym i przyszłym czasie potrzebne. Za przełożeniństwa najprzewielebniejszej JMCi Panny Agnieszki Felicjanny Otfinowski ksieni konwentu naszego zaczęta dani 12 stycznia RP 1783 przez niegodną pisarkę (1779–1785), sygn. A 32, s. 17–18.

w przypadku córki wojewodzińskiej. O pobycie w szkołach klasztornych małych dziewczynek świadczy rodzaj wykonywanych zakupów. Otóż, ksieni sandomierska poleciła szyprowi udającemu się do Gdańska kupić „lalką do zabawy dziecinniej w Warszawie, ale nie droższą jak za złoty 1”³⁴.

Większość uczennic stanowiły jednak nieco starsze dziewczęta. Do klasztoru norbertanek na Zwierzyncu przyjęto na wychowanie w 1566 r. Dorotę Kątską, „w ośmiu leciech” wieku³⁵, a Annę Rzeszowską około 1625 r. w wieku 10 lat. Obydwie wstąpiły do zakonu, pierwsza z nich została ksienią i reformatorką konwentu w duchu prawa trydenckiego, a druga została wysłana na nową fundację norbertanek, zlokalizowaną w Krakowie przy ul. Wiślniej³⁶. O uczennicach norbertanek zwierzynieckich w XVII w. niewiele wiadomo, ale do kolejnego stulecia dysponujemy informacjami zamieszczonymi w kronikach klasztornych. Do tamtejszej szkoły przyjmowano najwięcej dziewcząt w wieku od 7 do 12 roku życia, wychowanek do 7 roku życia i ponad 12-letnich było niewiele.

Spośród 12 uczennic szkoły klarysek krakowskich w 1793 r. znajdowały się dziewczęta od 9 do 18 roku życia. Średnia wieku ich wszystkich wynosiła nieco ponad 15 lat, co wynikało z faktu pobytu w szkole dwóch kandydatek do zakonu Tekli Ryszkiewiczówny i Julianny Zyguntowskiej, pierwsza miała 18, a druga 17 lat³⁷.

Liczba wychowanek

Zgodnie z obowiązującym prawem do szkół klasztornych należało przyjmować wychowanki „bez służebnic”, maksymalna ich liczba była określana dla danego konwentu przez zwierzchnika sprawującego obediencję. W związku z tym „nad liczbę złożoną od biskupa nie mogą ich więcej przyjmować, liczba zaś nie ma przekroczyć połowy mniszek, bez pozwolenia”³⁸. Regulacja powyższa była niezwykle istotna w przypadku konwentów niewielkich, posiadających skromne uposażenie, ponieważ nadmiar uczennic przyjmowanych bezpłatnie mógł doprowadzić do zubożenia klasztoru, a nawet popadnięcia w długi. Z kolei brak odpowiednich warunków mieszkaniowych do zakwaterowania zbyt wielu uczennic wpływał na zakłócanie ciszy klasztornej³⁹.

Dane na temat liczebności uczennic w szkołach klasztornych do schyłku XVIII w. są dość skromne, pochodzą głównie z zachowanych ksiąg percepty i charakteryzują

³⁴ A. Szylar, *Działalność handlowa benedyktynek sandomierskich w XVIII i na początku XIX wieku*, „Studia Historyczne” 2005, R. 48, z. 2 (190), s. 178.

³⁵ T. Zamoscen, *Pszczółka w bursztynie*, Kraków 1627, s. 5; A. Dygat, A. Rybak, *Odrodzenie klasztoru zwierzynieckiego za ksieni Doroty Kątskiej (1591–1643)*, „Nasza Przeszłość” 1977, t. 47, s. 180.

³⁶ A. Dygat, A. Rybak, *Odrodzenie klasztoru*, op. cit., s. 204–205.

³⁷ A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, op. cit., s. 337–346.

³⁸ K.K. Brzostowski, *Zebranie z listów papieskich*, op. cit., 1710.

³⁹ ABSt., sygn. 203, s. 263.

się brakiem konsekwencji w zapisach. Na ich podstawie możemy uzyskać informacje o uczennicach, których pobyt na pensji był finansowany przez rodziców bądź opiekunów. Ponieważ opłaty były wnoszone nieregularnie, często z dużym opóźnieniem, utrudnia to określenie stanu liczebnego pensjonatu. W szkołach klasztornych przebywały też ubogie wychowanki, utrzymywane z dochodów konwenckich, ewidencja tych dziewcząt nie była prowadzona. Istnieje też znaczna liczba ksiąg dochodów, w których przez dziesięciolecia nie zanotowano nawet jednej wzmianki o uczennicach, co wcale nie świadczy, że szkoła klasztorna nie była prowadzona. Z takimi przypadkami spotykamy się u klarysek w Starym Sączu, skądinąd wiadomo, że mniszki zajmowały się przyjmowaniem dziewcząt na wychowanie. Brak ich ewidencji mógł wynikać z faktu niewielkich kosztów utrzymania wychowanek i wnoszonych przez nie opłat w stosunku do osiągniętych zysków z majątków klasztornych lub przyjmowania wielu uczennic bezpłatnie.

Przykładowo, liczebność szkoły augustianek krakowskich znana jest wyłącznie z ostatniej dekady XVIII stulecia. Wśród dziewcząt znajdowały się panny zamieszkujące w pensjonacie i dochodzące na naukę, było ich łącznie od 16 do 25. W grupie przez dwa lata po 12 uczennic dochodziło do szkoły, pozostałe to pensjonarki, których liczba w jednym roku wynosiła 13, a w kolejnym cztery uczennice⁴⁰.

Czas pobytu na pensji i w szkole

W XVII stuleciu wychowanka musiała opuścić szkołę najpóźniej do ukończenia 16 roku życia. Oznaczało to, że jeśli przyjęto ją na wychowanie jako trzyletnie dziecko, miała prawo przebywać w szkole najdłużej przez 13 lat⁴¹. Przypadki takie zdarzały się rzadko i dotyczyły raczej panien świeckich deklarujących wstąpienie do klasztoru.

Pod koniec XVIII w. zmianie uległa górna granica pobytu w pensjonacie i szkole na maksymalnie 24–25 rok życia. Spowodowało to, że coraz częściej w źródłach osiemnastowiecznych można natrafić na wzmianki o uczennicach powyżej 16 roku życia. Ponieważ w tym czasie dziewczęta miały możliwość zawierania związków małżeńskich, dlatego „zaręczone panny, albo do których się udają, bez żadnej odwołki z klasztoru mają być wyprawione. A tym bardziej, gdy z muzyką w nocy pod klasztor przychodzili”⁴².

Rzeczywisty czas pobytu wychowanek na pensjach klasztornych był zróżnicowany, możemy przekonać się o tym, analizując dane z niektórych konwentów.

Interesujące dane na temat czasu nauki dziewcząt pochodzą ze szkoły klasztornej norbertanek imbramowickich. Na podstawie kronik klasztornych z lat 1712–1763 udało się zgromadzić dane dla 43 wychowanek, z uwzględnieniem czasu oddania ich na pensję i opuszczenia ze szkoły. I tak, od miesiąca do roku przebywało w pensjonacie osiem

⁴⁰ A. Szylar, *Działalność wychowawczo-edukacyjna*, op. cit., s. 346–353.

⁴¹ ABSt., sygn. 203, s. 199.

⁴² K.K. Brzostowski, *Zebranie z listów*, op. cit., 1710.

dziewcząt, od roku do dwóch lat 11, do trzech lat siedem i do czterech lat dziewięć panien świeckich. Kolejne sześć wychowanek zamieszkiwało w pensjonacie po pięć i sześć lat, dwie zaś były tu aż po 13 lat. Najwięcej dziewcząt oddawano do szkoły na dwa do czterech lat, stanowiły one prawie 63 % wszystkich uczennic⁴³.

Przyczyny krótkiego pobytu w szkole klasztornej były różne. Starościanka Teresa Modrzewska była niecałe dwa miesiące, przyczyną wyjazdu dziewczynki była śmierć ojca, „opiekunowie ją na pogrzeb wzięwszy więcy nie dali”⁴⁴. Inna dziewczynka Ewa Minkiewicz była tylko sześć tygodni, rodzice „wzięli z klasztoru córkę swoją pannę Ewę, która była półczwarta lata u nas na ćwiczeniu”⁴⁵. Nie wiemy, co było przyczyną decyzji rodziców.

W ciągu tych kilku miesięcy można było ukształtować postawę religijną dziewcząt, zachowanie i obyczaje, nauczyć je modlitw, nieco religii, a niekiedy też początków czytania.

Kolejną grupę uczennic stanowiły panny, których edukacja i wychowanie w szkole klasztornej trwały około dwóch-trzech lat⁴⁶. Był to, wydaje się, czas wystarczający do zdobycia podstawowej wiedzy intelektualnej oraz do ukształtowania właściwej postawy religijno-moralnej i ewentualnego rozwoju powołania zakonnego. Ale były też pojedyncze dziewczęta, które były w szkole około czterech lat, inne po pięć, ale przeszło sześćioletnią edukację otrzymała Helena Łękawska, późniejsza norbertanka⁴⁷. Tak długi okres w szkole spędzały też w innych klasztorach dziewczęta, które miały zamiar zostać mniszkami.

Czas zbliżony do długości pobytu w szkole klasztornej w Imbramowicach spędzały wychowanki benedyktynek sandomierskich. Na podstawie ksiąg percepty udało się uzyskać informacje, że długość pobytu na edukacji wynosiła około roku do dwóch lat, ale były też takie, które zamieszkiwały w pensjonacie przez 7 lat. W tej populacji średni czas edukacji wynosił około dwóch lat i 10 miesięcy⁴⁸.

Zjawisko to jest dostrzegalne też w innych szkołach klasztornych. Gdy porównamy czas pobytu na pensjach w XVII i XVIII w. oraz zakres przekazywanej wiedzy, to sam fakt nauki języków obcych wiązał się z koniecznością wydłużenia okresu kształcenia. Należy pamiętać, iż nie obowiązywał wówczas podział na klasy, córkę można było przywieźć do szkoły w dogodnym dla rodziców czasie, nie było ustalonych programów nauczania, a efekty kształcenia i wychowania mierzone być mogły stopniem zadowolenia rodziców i samych uczennic.

⁴³ Na podstawie badań własnych sporządzonych w oparciu o Kroniki klasztorne.

⁴⁴ *Kronika klasztorna sióstr norbertanek*, op. cit., s. 96.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 146.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 96, 124, 141, 145–148, 159, 162–163, 175–180, 189, 192, 197–201; ANS, sygn. A 28, s. 59, 77–78, 90, 97, 122, 132–148, 161–163, 181, 183–199, 206–208, 214, 252, 262–263; sygn. A 29, s. 6, 35.

⁴⁷ *Kronika klasztorna sióstr norbertanek*, op. cit., s. 117–118, 151, 155–156, 160–161, 180–181, 222–223, 233–234, 240; ANS, sygn. A 28, s. 22, 90, 109, 197, 258; sygn. A 29, s. 11.

⁴⁸ Por. A. Szytar, *Działalność oświatowa*, op. cit., s. 158–159. Tam dokładna analiza podanych wyników.

Neofitki w szkołach klasztornych

Osobne zagadnienie związane z funkcjonowaniem szkół klasztornych stanowi kwestia przyjmowania do nich dziewcząt pochodzenia żydowskiego w celu przygotowania ich do przyjęcia chrztu. Klasztory żeńskie przez cały omawiany okres stanowiły miejsce, gdzie chcące zmienić wiarę dziewczęta uczono zasad wiary katolickiej, przysposabiano do przyjęcia sakramentów, a następnie troszczono się o zapewnienie im na przyszłość właściwej opieki i środków utrzymania.

Motywy decydującym o zmianie wyznania była wola kandydatki, realizowana przez nią samą lub przy wsparciu innych osób. Decyzja o przejściu na katolicyzm spotykała się zawsze z bardzo silnym oporem ze strony środowiska rodzinnego i religijnego dziewcząt. Dlatego przybycie do klasztoru rzadko odbywało się bez incydentów. Wyjątek stanowiły dziewczęta osierocone, chociaż i w tych przypadkach decyzja o zmianie wyznania spotykała się z protestem ze strony dotychczasowego środowiska religijnego. Do wyjątków należała przybyła „dla nauki wiary ś.” do furty klasztornej w Sandomierzu w czerwcu 1763 r. młoda Żydówka. Ponieważ kronikarka nie napisała nic więcej na temat okoliczności jej przybycia, zapewne przyjęcie odbyło się bez większych problemów i po półtora miesiąca od tego zdarzenia została już ochrzczona⁴⁹. Dużo trudniejsze okoliczności towarzyszyły przyjęciu młodej, bo zaledwie siedmioletniej dziewczynki, która wbrew woli ojca uciekła do klasztoru norbertanek w Imbramowicach i tutaj przyjęła wiarę katolicką⁵⁰. W dotarciu do klasztoru dziewczętom pomagały osoby duchowne i świeckie. Inna Izraelitka z krakowskiego Kazimierza uciekła z domu na parafię do Słomnik, skąd tamtejszy pleban ks. Gackowski wysłał ją w asyście miejscowej organistów do norbertanek imbramowickich. Duchowny obawiał się, że podczas podróży może dojść do próby jej odbicia, odbyło się jednak bez większych niespodzianek i dziewczyna zamieszkała w Imbramowicach⁵¹. Pomocą innej 11-letniej Żydówce służyła starościna ojcowska Morska, która dowiedziawszy się o zamiarze przejścia jej na katolicyzm, przywiozła dziewczynkę do Imbramowic i oddała pod opiekę zakonnicom⁵².

Nauka i przygotowanie do przyjęcia chrztu trwało kilka tygodni, chociaż sam pobyt w klasztorze mógł być znacznie dłuższy. Miało to związek z dalszymi losami neofitek. Ponieważ zmiana wiary wiązała się z wykluczeniem z dotychczasowego środowiska, starano się zapewnić im środki utrzymania i opiekę wpływowych oraz zamożnych osób. Z tego powodu na chrestnych wybierano takie osoby, które mogły zapewnić im pomoc materialną, znalezienie posady zarobkowej oraz dalsze wsparcie w życiu. Chrestnymi jedenastoletniej dziewczynki, która otrzymała imiona Katarzyna Helena, byli starościna ojcowska Morska i komisarz klasztoru w Imbramowicach ks. Lochman. Wybór zaledwie dwojga

⁴⁹ *Dzieje klasztoru sandomirskiego*, op. cit., s. 46.

⁵⁰ *Kronika klasztorna siostr norbertanek*, op. cit., s. 208–209.

⁵¹ ANI, sygn. A 29, s. 50–51.

⁵² *Kronika klasztorna siostr norbertanek*, op. cit., s. 51.

chrzestnych podyktowany był zapewne faktem, iż starościna roztoczyła nad dziewczynką opiekę, a po odbyciu chrztu pozostawiła ją na pewien czas w szkole klasztornej „dla dalszego ćwiczenia”⁵³. Przeważnie dobierano jednak większą liczbę chrzestnych, dziewczynka ochrzczona w 1760 r. przyjęła imiona Anna Kunegunda Wiktoria Tekla, a chrzestnymi jej zostali: komisarz klasztoru ze starościną Otwinowską, mąż starościny z podczaszyną Packową oraz szambelan królewski Mieroszowski z komornikową sądecką Węgierską. Trzy pary rodziców chrzestnych asystujących przy obrzędzie miały zabezpieczyć jej egzystencję w przyszłości i pomóc w znalezieniu posady⁵⁴. Wzięcie na służbę przez rodziców chrzestnych neofitek było zwyczajem często praktykowanym. Gdy nie było takich możliwości, szukano odpowiedniej posady w okolicy.

Czas pobytu neofitek w szkole klasztornej trwał zazwyczaj do dnia oddania ich na służbę do sprawdzonego opiekuna lub rodziny, po wcześniejszym zobowiązaniu się roztoczenia nad nią całkowitej opieki. Spośród Żydówek, które przyjęły religię katolicką, jedna pozostała w klasztorze przez całe życie. Była to Anna Leyanówna, która została zakonnica. Była dobrą i pobożną siostrą, sprawowała różne urzędy klasztorne: refektarki, ogrodniczki, mistrzyni nowicjatu i cirkatorki⁵⁵.

Sporadyczne zdarzały się też przejścia na katolicyzm z innej niż religia mojżeszowa. Do klasztoru w Staniątkach przybyła w 1783 r. 17-letnia panna urodzona na Węgrzech, którą po śmierci rodziców opiekował się jej stryj. Był on wyznania kalwińskiego, dziewczynka wychowana została również w tej religii. Oddana na służbę, przez kilka lat pracowała w zamożnych domach rodzin kalwińskich. Ale postanowiła zmienić wiarę, potajemnie opuściła swoją chlebobdawczynią i przybyła do Staniątek. Została umieszczona w szkole klasztornej „dla nauczenia wiary, obrócona do usług WW. Panien świeckich pod imieniem garderobianej szkolnej, do dalszego czasu i upatrzenia dla niej sposobu życia”⁵⁶. W ten sposób zarabiała na życie, ucząc się jednocześnie zasad nowej wiary. Po kilku tygodniach od przybycia została ochrzczona, pozostała jednak dalej w szkole, ucząc się głównie języka niemieckiego. W końcu oddano ją na służbę do komornikowej tarnowskiej Majewskiej, gdzie przywieziono ją po prawie pół roku od przyjęcia chrztu⁵⁷.

Powyższe przykłady świadczą o tym, że szkoła klasztorna spełniała też ważną rolę w zakresie edukowania dziewcząt innych wyznań i nauczania religii oraz obyczajów katolickich.

⁵³ Ibidem, s. 54–56.

⁵⁴ ANI, sygn. A 29, s. 23, 25.

⁵⁵ ANI, Historia domowa klasztoru imbramowskiego Zakonu Premonstratenskiego, odemnie Katarzyny Bąkowski ksieni ręką własną pisana, i sobie dla pamięci i sukcesorkom dla informacji dalszej zostawiona, a w roku Pańskim 1741 zaczęta [1741–1758], sygn. A 28, s. 179, 203, 231.

⁵⁶ ABSt., Szkoła PP. Benedyktynek w Staniątkach 1786–1913, sygn. 1383, s. 7.

⁵⁷ Ibidem, s. 8.

Dalsze losy wychowanek

Nie wszystkim dziewczętom oddawanym do pensjonatów i szkół klasztornych udawało się je ukończyć i zdecydować o swoich dalszych losach. Zdarzały się wśród wychowanek różne choroby wieku dziecięcego i epidemie. Chociaż zakonnice dbały o zapewnienie im pomocy medycznej, sprowadzano cyrulików i doktorów, kupowano lekarstwa, izolowano panny zdrowe od chorych, to nie zawsze istniała możliwość wyleczenia i dziewczęta umierały. Kilka takich przypadków odnotowanych zostało w źródłach archiwalnych.

W szkole w Staniątkach chorowało w 1790 r. na ospę kilkanaście pensjonarek, jedna z nich Ewa Potocka zmarła. W nekrologu jej zapisano „zostawiła przykład koleżankom nie tylko pilności nauk, ale i sposobienia się do dobrego umierania”⁵⁸. Podczas pobytu w pensjonacie w Staniątkach zmarła w 1790 r. Konstancja Mierosławska, łowczanka kruszwicka. Dziewczynka miała rodziców, którzy wyprawili córcę kosztowny pogrzeb⁵⁹. Całkiem odmiennie wyglądało to w przypadku ubogiej uczennicy Elżbiety Życińskiej, oddanej do szkoły klasztornej w Sandomierzu przez chorążynę turską. Dziewczynka nie miała żadnej rodziny, dlatego protektorka chciała, aby zakonnice nauczyły ją robót domowych, być może planowała pozostawić ją u siebie na służbie. Choroba i nagła śmierć dziecka spowodowały, że organizacją pogrzebu zajęła się ksieni, a ponieważ dziewczynka była bardzo biedna, pochowana została w habicie zakonnym⁶⁰. Śmiertelność wśród uczennic nie była zjawiskiem nagminnym, ale i w innych konwentach odnotowano kilka tego typu przypadków.

Zdecydowana większość uczennic kończyła edukację, można je podzielić na dwie grupy. Pierwszą stanowiły dziewczęta opuszczające szkołę klasztorną i powracające do życia w świecie, a drugą wstępujące do zakonu. Chociaż spośród tych pierwszych niektóre wracały do klasztoru z zamiarem wstąpienia do nowicjatu.

W badaniach źródłowych nad losami wychowanek natrafiamy na trudności. Łatwiej można ustalić losy tych dziewcząt, które wybierały życie zakonne, ponieważ w metrykach klasztornych trafiają się adnotacje o ich pobycie w szkołach klasztornych. O wiele bardziej skomplikowane jest śledzenie losów wychowanek, które wybierały życie w świecie, wychodziły za mąż, zmieniając nazwisko.

Część wychowanek po zakończeniu edukacji powracała do domów rodzinnych. Świadczą o tym nazwiska osób zgłaszających się po odbiór dziewcząt, wśród których byli najczęściej rodzice lub wyznaczeni przez nich opiekunowie⁶¹. Najczęściej dziewczęta te wydawano za mąż, jak to było w przypadku uczennicy ze szkoły klasztornej benedyktynek sandomierskich Heleny Rusieckiej. Przywieziono ją na naukę w grudniu 1773 r. i do

⁵⁸ Ibidem, s. 16.

⁵⁹ Ibidem, s. 12.

⁶⁰ *Dzieje klasztoru sandomirskiego*, op. cit., s. 218.

⁶¹ Por. *Kronika klasztoru siostr norbertanek*, op. cit., s. 178–179, 208, 247–248; R. Gąsior, T. Matuła, *Szkola Sióstr Prezentek*, op. cit., s. 114–115.

października 1784 r. dziewczynka przebywała w pensjonacie. Należność za jej dziesięcioletni pobyt uścił ks. Jan Kanty Leńczowski, sufragan lubelski i archidiakon sandomierski, wychowankę ze szkoły odebrała przysłana przez tego duchownego niewiasta. W 1802 r. Helena była już żoną szambelana króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Szymona Franciszka Grabowskiego⁶².

Dużo bardziej uchwytnie w źródłach są losy pensjonarek, które po zakończeniu edukacji powróciły do domów i po pewnym czasie decydowały się wstąpić do zakonu. Do takich należały m.in. późniejsza ksieni norbertanek zwierzynieckich Dorota Kątska⁶³, norbertanka imbramowicka Apolonia Krasuska⁶⁴ czy benedyktyнка radomska Helena Leżeńska⁶⁵. Niekiedy przed podjęciem ostatecznej decyzji o wstąpieniu do nowicjatu rodzice zabierali swoje córki ze szkoły klasztornej dla przekonania się o stałości ich powołania, jak to zrobił ojciec Józefy Urbańskiej. Gdy okazało się, że panna była stała w swych zamiarach, przywieziono ją ponownie do klasztoru⁶⁶. Nie było problemu, gdy kandydatka z własnej woli zostawała zakonnicą. Najtrudniejsze sytuacje miały miejsce wówczas, gdy o dalszych losach należało zdecydować w związku z jakimiś przeżyciami, które były zbyt obciążające dla kilkunastoletniej dziewczyny. A takie zdarzenie miało miejsce w klasztorze bernardynek krakowskich przy kościele św. Józefa. Dwie rodzone siostry Minczyńskie ojciec oddał po śmierci ich matki w 1700 r. na wychowanie bernarynkom. Dziewczynki uczyły się tutaj przez pięć lat, w tym czasie straciły również ojca. Opiekunowie najpierw zabrali je ze szkoły, a potem zdecydowali, że starsza zostanie wydana za męża, a młodsza miała powrócić do klasztoru jako kandydatka do nowicjatu. Przywieziono ją ponownie do bernardynek, gdy ją zostawiano, w ciągu kilka miesięcy zmarła⁶⁷. Dziewczynka ta stanowi typowy przypadek dziecka pozbawionego obojga rodziców, o którego losach postanowiono prawdopodobnie wbrew jego woli, a jedyną próbą oporu wobec zaistniałej sytuacji była ucieczka w chorobę, która w końcu doprowadziła do jej śmierci.

Zdarzało się, że wychowanki z danej szkoły klasztornej wstępowały do innego konwentu. Przykładem może być starościanka czechowska Marianna Marchocka, która przez kilka tygodni uczyła się u klarysek w Starym Sączu, a w 1620 r. wstąpiła do nowicjatu u karmelitanek bosych w Krakowie przy kościele św. Marcina. Pobyt Marianny u klarysek mógł wynikać z faktu, iż jej rodzona siostra Elżbieta przebywała w Starym Sączu, najpierw w szkole klasztornej, a potem wstąpiła tutaj do nowicjatu. Ponadto karmelitanki

⁶² A. Szylar, *Działalność oświatowa*, op. cit., s. 154.

⁶³ A. Dygat, A. Rybak, *Odrodzenie klasztoru*, op. cit., s. 181.

⁶⁴ ANI, rkps A 28, s. 18, 113, 184; M. Borkowska, *Leksykon zakonnic epoki przedrozbiorowej. Polska Centralna i Południowa*, t. 2, Warszawa 2005, s. 190.

⁶⁵ Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu (BDS), Kronika konwentu radomskiego wielebnych panien zakonnych reguły S.O. Benedykta od przełożęństwa Katarzyny Leżeński, sygn. G 1261, k. 4v, 4r.

⁶⁶ *Kronika klasztorna sióstr norbertanek*, op. cit., s. 217–218. Por. M. Borkowska, *Leksykon*, op. cit., s. 188.

⁶⁷ ABer.Kr., sygn. 129, s. 103.

boscie nie zajmowały się prowadzeniem szkół żeńskich, stąd być może jej pobyt w szkole klasztornej klarysek⁶⁸.

Najczęściej jednak, gdy decydowały się na wstąpienie do zakonu, wybierały ten klasztor, w którym przebywały na edukacji. Jeśli osiągnęły wymagany wiek do wstąpienia do nowicjatu, po obłóczynach opuszczały szkołę dla panien świeckich i rozpoczynały formację duchową w szkole nowicjuszek. Trwała ona zazwyczaj od kilku do kilkunastu tygodni. Benedyktynki ze Staniątek każdą z takich dziewcząt kierowały do szkoły dla panien świeckich, stąd w metryce znajdujemy mnóstwo wzmianek na ich temat. Od 1575 do 1810 r. do nowicjatu wstąpiło tam 257 kandydatek. Spośród nich tylko w 27 (10,5%) przypadkach nie mamy żadnej wzmianki o pobycie przyszłej zakonnicy w szkole klasztornej⁶⁹.

Dla porównania u benedyktynek sandomierskich w latach 1740–1810 do nowicjatu przyjęto 72 kandydatki, było wśród nich 28 uczennic ze szkoły dla panien świeckich, co stanowiło nieco ponad 39% wszystkich nowicjuszek⁷⁰. U norbertanek w Imbramowicach od 1722 do 1764 r. wstąpiło do nowicjatu 26 kandydatek, dziesięć spośród nich było wychowanekmi szkoły klasztornej i stanowiły one 38% wszystkich wstępujących do zakonu kandydatek⁷¹. Na podstawie tych danych możemy wnioskować, że rekrutacja do zakonu w XVIII w. nie ograniczała się wyłącznie do wychowanek z pensjonatu, ale obejmowała też dziewczęta spoza tego środowiska.

O losach ubogich i osieroconych wychowanek szkoły prezentek decydowali ich rodzice lub opiekunowie, a gdy takich nie było, to przełożona wraz z przedstawicielami duchowieństwa świeckiego. Dziewczynki niemające dokąd powrócić mogły wstąpić do zakonu, wyjść za mąż lub być skierowane na służbę. Należało je zaopatrzyć w odpowiednie ubranie, aby „przystojnie odziane, do pań na służbę” mogły być oddane. O podobnych regulacjach czytamy w prawodawstwie duchaczek, które miały obowiązek zadbać o wychowanie dziewcząt, nauczenie ich zajęć niezbędnych każdej kobiecie, a następnie znalezienie im miejsca na służbie u uczciwych i pobożnych ludzi. Można było też wydać je za mąż, opatrując skromną wyprawą i niewielką sumą pieniędzy, w konwencie istniał nawet specjalny fundusz na ten cel. Te dziewczęta, które chciały wstąpić do zakonu duchaczek lub pozostać w szpitalu, aby zajmować się opieką nad chorymi, miały też taką możliwość. Najistotniejsza była opieka i pomoc w wyborze dalszej drogi życiowej.

⁶⁸ A. Szylar, *Klaryski starsządeckie* (w druku).

⁶⁹ Obliczenia przeprowadzono na podstawie metryk klasztornych. ABSt., Regestr siostr Zakonu Św. Ojca Benedykta klasztoru staniąteckiego, w który się wpisuje każdej siostry czas przyjęcia jej do Zakonu, czas profesji i czas zejścia z tego świata, XVI–XX w., sygn. 361; Regestr siostr zakonu Świętego Ojca Benedykta panien klasztoru staniąteckiego, w który się wpisuje każdy panny siostry czas przyjęcia do zakonu: czas profesji i czas zejścia z tego świata, sygn. 552.

⁷⁰ Por. A. Szylar, *Działalność oświatowa*, op. cit., s. 154–157. Tam też wykaz wychowanek szkoły, które wstąpiły do nowicjatu.

⁷¹ Por. *Kronika klasztorna siostr norbertanek*; ANI, sygn. A 28, sygn. A 29, sygn.. A 32; M. Borkowska, *Leksykon*, op. cit., t. 2, s. 188–192.

Zakończenie

W świetle przedstawionych faktów można stwierdzić, że decyzję o oddaniu dziewcząt do szkół podejmowali rodzice lub opiekunowie, a zgodę na przyjęcie musiała wyrazić przełożona klasztoru wraz z jej organem doradczym oraz przedstawiciele władz sprawujących nad zakonnicami obediencję. Uczennice zamieszkujące w pensjonatach klasztornych wywodziły się z terenu usytuowania klasztoru i jego okolic, niekiedy też z dużo bardziej oddalonych miejscowości. Uczennice wywodziły się z rodzin szlacheckich i mieszczańskich, przy czym dopiero w XVIII w. nastąpiło zwiększenie liczebności tych ostatnich i proces ten ma charakter postępujący. W obrębie każdej ze szkół klasztornych występowało znaczne zróżnicowanie uczennic wynikające z zamożności i zajmowanej pozycji społecznej. Wśród szlachty były córki magnackie, bogatej, średniozamożnej i drobnej szlachty, a wśród mieszczanek do lat 90. XVIII w. przewagę miały córki zamożnych mieszczan. Maksymalny wiek uczennic przebywających w szkołach klasztornych w XVII w. wynosił 16 lat, w kolejnym stuleciu został przedłużony do 24, a nawet do 25 lat. Najmłodsze wychowanki liczyły po 3–4 lata, chociaż w XVIII stuleciu obserwujemy tendencję do przyjmowania przynajmniej 5–6-letnich dziewczynek. Najliczniejsze były jednak uczennice od 8 do 12 roku życia. Czas pobytu w szkole klasztornej wynosił od jednego do dwóch-trzech lat. Uważano, że jest to wystarczający okres na zdobycie przez dziewczęta podstaw wychowania i edukacji. W szkołach klasztornych przebywały też neofitki. Dziewczęta kończące edukację powracały do swych rodzin, część z nich decydowała się na wstąpienie do zakonu, przechodząc ze szkoły świeckiej pod opiekę mistrzyni nowicjatu.

Bibliografia

Źródła

Rękopisy

- Archiwum Benedyktynek w Staniątkach (ABSt.)
Dzieje klasztorne od fundacji aż dotąd [...] XIII–XIX w., sygn. 203.
Metryka szkoły szlacheckiej 1784–1818, sygn. 1349.
Regestr sióstr Zakonu Św. Ojca Benedykta klasztoru staniąteckiego, w który się wpisuje każdej siostry czas przyjęcia jej do Zakonu, czas profesji i czas zejścia z tego świata, XVI–XX w., sygn. 361.
Regestr sióstr zakonu Świętego Ojca Benedykta panien klasztoru staniąteckiego, w który się wpisuje każdą pannę siostry czas przyjęcia do zakonu: czas profesji i czas zejścia z tego świata, sygn. 552.
Szkoła PP. Benedyktynek w Staniątkach 1786–1913, sygn. 1383.
Archiwum Bernardynek w Krakowie (ABer.Kr.)
Akta dotyczące spraw personalnych i posagowych następujących sióstr w klasztorze bernardynek w Krakowie, 1648–1850, sygn. 133.
Regestr wielebnych panien zakonnic trzeciej reguły Franciszka ś. w klasztorze pod tytułem Józefa ś. w mieście stołecznym Krakowskim, 1608–1909, sygn. 129.

- Archiwum Klarysek w Krakowie (AKKr.)
 Regestra kassalne roku 1792, sygn. E 150.
- Archiwum Norbertanek w Imbramowicach (ANI)
 Historia domowa klasztoru imbramowskiego Zakonu Premonstratenskiego, odemnie Katarzyny Bąkowski ksieni ręką własną pisana, i sobie dla pamięci i sukcesorkom dla informacji dalszej zostawiona, a w roku Pańskim 1741 zaczęta [1741–1758], sygn. A 28.
- Historia domowa klasztoru imbramowskiego Zakonu Premonstratenskiego opisująca elekcją przełożenią, przyjmowania na próbę do nowicjatu, do profesji, obrania na urzędy, śmierci zakonne i inne dzieje przypadające dla wiadomości w terażniejszym i przyszłym czasie potrzebne. Za przełożenią najprzewielebniejszej JMCi Panny Agnieszki Felicjanny Otfinowski ksieni konwentu naszego zaczęta dani 12 stycznia RP 1783 przez niegodną pisarkę (1779–1785), sygn. A 32.
- Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu (BDS)
 Kronika konwentu radomskiego wielebnych panien zakonnych reguły S.O. Benedykta od przełożenią Katarzyny Leżeński, sygn. G 1261.
- Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (B PAU i PAN Kr.)
 Katalog albo porządek do zakonu przyjsia i śluby P[anu] B[ogu] oddania zakonnych panien reguły świętej Brygidy przy kościele P. Mariey w Lublinie, po wizytaczej Jaśnie Oświeconego Xsiażęcia Je[go] M[ości] X[iędza] Jerzego Radziwiłła kardynała świętego kościoła rzymskie[go] biskupa krakowskie[go] przez Wielebną Pannę Agnieszkę Jastkowską ksienią tego klasztoru uczyniony, w roku Pańskim 1596 w miesiącu grudniu, sygn. 2335.

Starodruki

- Brzostowski K.K., *Zebanie z listów papieskich, które bullą zowią z conciliów, wyroków, odpowiedzi i różnych praw kościelnych dla nauki ww panien zakonnych do druku podane roku Pańskie-go 1710*, Wilno 1710.
- Dzieje klasztoru sandomirskiego od roku 1615. 30 października. Spisane w roku 1763 za przełożenią P. Maryanny Siemianowski ksieni 13, tom pierwszy*, oprac. A. Szylar, Sandomierz 2005.
- Instrukcja Ichmościom XX Komisarzom klasztorów Panien Zakonnych jurysdykcji biskupiej podległych, z przydatkiem praw, ustaw i konstytucji kościelnych o zakonnicach przedrukowana R.P. 1757*, Kraków 1757.
- Kronika klasztorna sióstr norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, oprac. W. Bielak, W.W. Żurek, Kielce 2011.
- Kronika pierwsza – metryka (benedyktynek radomskich)*, oprac. A.M. Borkowska, w: K. Górski, A. Borkowska, *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVIII w.*, Warszawa 1984, s. 278–328.
- Krótką instrukcja o Domu Panińskim*, w: J. Bar, *Najstarsze dokumenty Zgromadzenia Panien Prezentek*, „Nasza Przeszłość” 1958, t. 7, s. 280–282.
- Reguła Ojca Świętego Benedykta*, Kraków 1646.
- Ustawy Domu Panińskiego przez szlachetną i pamięci pobożną matronę, Zofią z Maciejowic Czeską pod tytułem Ofiarowania Najświętszej Panny Maryjej w Krakowie roku P. 1623, dnia 11 maja fundowanego. Według reguły św. Eufemii, za pozwolenie ojca świętego Aleksandra VII przez J.O. Jego Mości X. Piotra Gembickiego przeniesione, a przez sukcesora jego J.O. J.X. Andrzeja Trzebnickiego podane (13 I 1660), powtórnie przez J.O. Xcia J.M. Jana z Małachowic Małachowskiego (1698) reasumowane, Kraków 1698.
- Zamoscen T., *Pszczółka w bursztynie*, Kraków 1627.

Literatura

- Bogucka M., *Białogłowa w dawnej Polsce*, Warszawa 1998.
- Borkowska M., *Leksykon zakonnic epoki przedrozbiorowej. Polska Centralna i Południowa*, t. 2, Warszawa 2005.
- Borkowska M., *Mikołaj z Mościsk i reguła tercjarek dominikańskich*, „Nasza Przeszłość” 1999, t. 92, s. 137–230.
- Borkowska M., *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002.
- Borkowska M., *Wypadki obłacji po soborze trydenckim*, „Nasza Przeszłość” 2005, t. 103, s. 171–188.
- Borkowska M., *Zakony żeńskie w Polsce w epoce nowożytnej*, Lublin 2010.
- Chotkowski W., *Historia polityczna dawnych klasztorów panieńskich w Galicji 1773–1848*, Kraków 1905.
- Dygat A., Rybak A., *Odrodzenie klasztoru zwierzyńskiego za ksieni Doroty Kątskiej (1591–1643)*, „Nasza Przeszłość” 1977, t. 47, s. 171–210.
- Fabiani B., *Warszawski dwór Ludwiki Marii*, Warszawa 1976.
- Gąsior R., Matuła T., *Szkoła Sióstr Prezentek w Krakowie w latach 1627–1918*, Lublin 1998.
- Kłoczowski J., *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2010.
- Krukowski J., *Szkolnictwo parafialne Krakowa w XVII wieku*, Kraków 2001.
- Litak S., *Francuski nurt w wychowaniu i szkolnictwie w Polsce w XVII i XVIII w.*, w: *Ecclesia Posnaniensis Opuscula Mariano Banaszak Septuagenario Dedicata*, Poznań 1998, s. 171–198.
- Popiołek B., *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009.
- Szylar A., *Działalność handlowa benedyktynek sandomierskich w XVIII i na początku XIX wieku*, „Studia Historyczne” 2005, R. 48, z. 2 (190), s. 167–189.
- Szylar A., *Działalność wychowawczo-edukacyjna żeńskich zgromadzeń zakonnych w Małopolsce w okresie potrydenckim do 1815 roku*, Kraków 2012.
- Szylar A., *Klasztor jako „dom wspólnej samotności”*, w: *Dom. Codziennosc i święto. Przestrzeń domowa – ludzie i rzeczy*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Kraków 2018, s. 40–52.
- Szylar A., *Mistrzynie panien świeckich w klasztorach żeńskich w XVII–XVIII i początkach XIX wieku* (w druku).
- Szylar A., *Naprzód zaraz wstaną, kiedy ich obudzą... czyli panny świeckie na edukacji u wizytek warszawskich w XVIII wieku*, w: *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 211–230.
- Szylar A., *Nasze najmilsze siostrzyczki... czyli habitki w klasztorze Wizytek Warszawskich w XVII wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2010, t. 26, s. 19–36.
- Targosz K., *Sawantki w Polsce w XVII w. Aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa 1997.
- Targosz K., *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi (1646–1667)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.

Bernadetta Manyś
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Historii
ORCID: 0000-0002-2213-8508

BHW 47/2022
ISSN 1233-2224
DOI: 10.14746/bhw.2022.47.3

Wychowawczy, edukacyjny i społeczny wymiar wileńskich cechów doby wczesnonowożytnej. Towarzysz w służbie mistrza i cechu

Abstract. In the following paper I would like to analyze educational, social and upbringing-related dimensions of Vilnius guilds, employing apprentices. They not only worked but, participating in manufacturing of goods, they also prepared themselves for the profession. In this article, I take a look at the functioning of this group in the structures of guilds and workshops run by Vilnius craftsmen. The question arises what was expected of them as members of craft workshops and guilds. How the companions' dependence on the master, for whom they worked, changed. In addition, there is an issue of the role of practice – the journey that had to be made in the case of some professions and the skills acquired in the process. The following research does not have an ambition of being a holistic study of the issue; it is a revision and a supplement to Józef Morzy's research where he partly analyzed craft guilds in Vilnius, in terms of essential work skills. In order to explain these issues, the statutes of the craft guilds were analyzed in Vilnius, one of the biggest cities of the Polish–Lithuanian Commonwealth, in the early modern period.

Keywords: crafts, apprentice, Vilnius, guilds

Towarzysze, obok uczniów, stanowili siłę roboczą w warsztatach rzemieślniczych prowadzonych przez majstrów. Jeśli chłopiec-uczeń przyjęty na naukę zawodu przetrwał okres edukacyjno-wychowawczy zwany „terminem” (trwał on ok. 3–4 lata), mógł po akceptacji mistrza i wniesionej opłacie zostać wypisany z cechowego rejestru uczniów,

a wpisany do rejestru towarzyszy¹. To wyzwoliny sprawiały, że awansował on w hierarchii rzemieślniczej. Ta swoista nobilitacja oznaczała jednak nowy zakres obowiązków, który zaczął na nim spoczywać, jak i umiejętności, które należało zdobyć w celu wykonywania samodzielnie danej profesji.

W niniejszym artykule starano się zatem przyjrzeć funkcjonowaniu tej właśnie grupy w strukturach zarówno cechowych, jak i warsztatowych prowadzonych przez wileńskich rzemieślników. Nasuwa się pytanie, jaki zakres obowiązków spoczywał na towarzyszach, ale również, czego od nich oczekiwano jako członków warsztatów rzemieślniczych i cechów. Na ile te dwa światy, w jakich przyszło im funkcjonować, miały wpływ na ich dalszy rozwój zawodowy. Ważne jest również określenie, jak zmieniała się zależność towarzysza od mistrza, u którego ten pierwszy pracował. Czy stosunek, w jakim pozostawali, przypominał układ mistrz – uczeń, czy jednak dostrzegalna jest w tym wypadku różnica, a towarzysz był traktowany jak posiadający kwalifikacje pracownik, któremu w końcu za wykonywaną pracę przysługiwało wynagrodzenie². Ponadto pojawia się pytanie o rolę praktyki, a więc wędrowni, jaką w przypadku niektórych profesji należało odbyć, oraz zdobytych podczas niej umiejętności.

Ponieważ artykuł ten stanowi kontynuację rozważań podjętych nad systemem edukacyjnym i wychowawczym wileńskich cechów w dobie wczesnonowożytnej³, w celu rozpatrzenia niniejszych kwestii analizie poddano wybrane statuty cechów działających w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego w 2. poł. XVII i 1. poł. XVIII wieku. Zebrane przez Henryka Łowmiańskiego przy współudziale Marii Łowmiańskiej i Stanisława Kościałkowskiego dokumenty – jak dotąd – stanowią najszerzy korpus źródeł udostępniiony badaczom zajmującym się zagadnieniami cechowymi i rzemieślniczymi Wilna⁴. I choć są to w dużej mierze dokumenty oficjalne, wskazują one, przynajmniej w jakiejś części, na sposób funkcjonowania rzemieślników w strukturach warsztatowych oraz cechowych.

¹ *Akty cechów wileńskich 1495–1759* (dalej ACW), zedr. i przygot. do druku H. Łowmiański, przy współudziale M. Łowmiańskiej, S. Kościałkowskiego, przedmową i skorowidzami opatrzył J. Jurkiewicz, Poznań 2006, cz. 1, nr 278, s. 290. Zob. J. Morzy, *Geneza i rozwój cechów wileńskich do końca XVII w.*, „Zeszyty Uniwersytetu im. A. Mickiewicza – Historia” 1959, z. 4, s. 55. Por. K. Arłamowicz, *Dzieje przemyskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce*, Przemysł 1931, s. 33.

² Więcej o możliwościach zarobkowych towarzyszy zob. J. Morzy, op. cit., s. 57–58.

³ B. Manys, *Uczeń w szeregach rzemieślniczych. System edukacyjny i wychowawczy chłopców w wileńskich cechach w dobie wczesnonowożytnej w świetle statutów cechowych*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2019, 40, s. 7–23.

⁴ Akty cechów wileńskich 1495–1759. Warto zauważyć, że edycja ta w ostatnich latach stała się przedmiotem badań językowych zob.: A. Pihan-Kijasowa, *Akty cechów wileńskich z lat 1495–1759. Komentarz językowy*, w: *W kręgu języka: materiały konferencji „Słowotwórstwo – słownictwo – polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci profesor Zofii Kurzowej*, Kraków 16–17 maja 2008, red. M. Skarżyński, M. Szpizakowska, Biblioteka „LingVariów” t. 2, Kraków 2009, s. 175–185. Zob. też: eadem, *Wileński socjolekt rzemieślniczy XVI–XVIII wieku w świetle badań pogranicza językowego. Zarys problematyki*, „Teki Komisji Polsko-Ukraińskiej Związków Kulturowych” 2020, t. 6, s. 237–250; eadem, *Wileńskie słownictwo rzemieślnicze XVI–XVIII wieku. Rekonosans badawczy*, w: *Językowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego. Millenium Litwy 1009–2009*, red. J. Mędelska, Z. Sawaniewska-Mochowa, Bydgoszcz 2010, s. 334–341.

Dostarczają wielu interesujących informacji o działalności uczniów, towarzyszy oraz mistrzów. Pamiętać należy, że dokumenty te nie ukazują w praktyce funkcjonowania życia codziennego, a więc nie odzwierciedlają rzeczywistych, niekiedy – jak możemy się domyślać – bardzo skomplikowanych stosunków pomiędzy uczniami – towarzyszami – mistrzami a cechem. Jak wspomniano, wybrane statuty pochodzą głównie z 2. poł. XVII i 1. poł. XVIII w. Wskazany okres wyróżnia się tym, że z jednej strony miasto przeżyło odbudowę po najeździe moskiewskim z 1655 r., z drugiej zaś przeżywało okres gospodarczej prosperity.

Wileńskie rzemiosło, jak dotąd, nie cieszyło się dużym zainteresowaniem ze strony badaczy⁵. Dotychczasowa historiografia poświęcona rzemieślnikom oraz cechom działającym w Wilnie szerzej została omówiona na kartach pracy Józefa Morzege⁶ oraz artykułu Bernadetty Manyś *Uczeń w szeregach rzemieślniczych*⁷. Wśród niej wyraźnie jednak dominuje nurt badań przyczynkarskich poświęconych poszczególnym rzemiosłom czy cechom. Pewne ogólne spojrzenie na wileńskie cechy przynosi wspomniana praca J. Morzege⁸, w której autor omawia początki organizacji cechowej w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz ukazuje zróżnicowanie zawodowe rzemieślników. Rozprawa ta jednak swym zakresem chronologicznym obejmuje XVI i XVII w. Brak w niej również szerszych rozważań nad rolą edukacyjno-wychowawczą wileńskich organizacji cechowych⁹. Warto zauważyć, że zagadnienie to w kontekście cechów działających na terenach Rzeczypospolitej również nie budziło większego zainteresowania wśród badaczy¹⁰. Wydaje się zatem, że niezbędna jest rewizja ustaleń J. Morzege w odniesieniu do Wilna.

Każdy mistrz w swoim warsztacie mógł „chować” określoną liczbę towarzyszy, podobnie jak w przypadku chłopców. Cechy przeważnie zezwalały na obecność dwóch czeladników przy mistrzu¹¹. Kontrolując liczbę przyjmowanych towarzyszy, dbały one

⁵ Szerzej o niskim zainteresowaniu historią gospodarczą zob. J. Kochowicz, A. Sosnowska, *Historia gospodarcza Polski przedrozbiorowej – porzucone terytorium?*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2011, t. 71, s. 7–32.

⁶ J. Morzy, op. cit., s. 5–8.

⁷ B. Manyś, op. cit., s. 8–10.

⁸ J. Morzy, op. cit., s. 3–93.

⁹ Pewnych informacji w tym zakresie dostarcza rozdział II pt. „Organizacja cechów wileńskich”, w: J. Morzy, op. cit., s. 49–64.

¹⁰ Jak dotąd problem ten najszerszej poruszono na kartach pracy J. Kamińskiego, *Działalność wychowawcza dawnych cechów lubelskich*, Lublin 1939. Interesujących wniosków dostarcza również artykuł M. Surdackiego, *Edukacyjno-opiekuńcze funkcje cechów urzędowskich w XVI–XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2005, nr 44, s. 7–48; idem, *Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV–XVIII w.*, Lublin 2004, s. 101–131; M. Gadocha, *Cech piwowarów, karczmarzy i słodowników krakowskich w XVI–XVII wieku*, w: *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. P. Gołdyna, Kraków 2008, s. 253–280; B. Orzelska-Konarska, *Mistrzowie i czeladnicy. Pozycja społeczna czeladzi w cechach krakowskich w XVI–XVII wieku*, Warszawa 1968. Zob. też: Z. Pozdro, *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od drugiej połowy w. XIV do połowy w. XVII*, Lwów 1900.

¹¹ ACW, cz. I, nr 275, s. 278. Cech szklarzy zezwalał na jednego towarzysza i jednego ucznia, zob. ACW, cz. I, nr 274, s. 271. Cech bałtuszników przyjął zasadę, że przy mistrzu mógł praktykować tylko jeden towarzysz,

z jednej strony o wielkość warsztatów rzemieślniczych, z drugiej zaś regulowały dostęp do profesji i hamowały nadmierną konkurencję¹². Mała liczba uczniów/czeladników pozwalała również nadzorować jakość kształcenia i odbywanych praktyk¹³.

Towarzyszem można było zostać w dwojaki sposób. Uczeń po odbyciu tzw. wyzwolin¹⁴ pozostawał w warsztacie swojego mistrza, pod warunkiem iż obie strony tego chciały i przyjmowały obowiązujące warunki¹⁵. Niektóre cechy wręcz zobowiązywały świeżo wyzwolonych uczniów do praktykowania zawodu u mistrza, u którego pobierali oni naukę¹⁶. Tak było w przypadku cechu garncarskiego, który zakładał, że uczeń, „Wysłużywszy lata i wyzwolony nie ma zaraz do drugiego mistrza odchodzić, ale u tegoż rok i sześć niedziel robić [...]”¹⁷. Takie działanie miało uchronić mistrza przed utratą częściowo już wyszkolonego i wychowanego w duchu wartości wyznawanych przez rzemieślników czeladnika. Jak wskazuje powyższy zapis, teoretycznie towarzysz miał prawo wyboru mistrza i warsztatu w celu zdobywania kolejnych umiejętności zawodowych, w praktyce zaś majstrowie nie wypuszczali towarzyszy ze swoich warsztatów. Ową możliwość zyskiwali również towarzysze pochodzący z innych miast, o ile przedstawili oni list dobrego urodzenia oraz wyuczenia zawodu. Ta kwestia przez niektóre cechy była jednak szczegółowo regulowana. Często zatem okazywało się, iż przybysz nie miał prawa wyboru warsztatu, w którym chciał odbywać służbę, gdyż ten był mu narzucany przez starszych cechu¹⁸. Działo się

zob. ACW, cz. I, nr 412, s. 404. Cech złotników zezwalał na dwóch towarzyszy, zob. ACW, cz. I, nr 437, s. 429. Cech passamonników pozwalał na kształcenie sześciu towarzyszy, zob. ACW, cz. I, nr 443, s. 445. Cech stolarzy i sycerzy pozwalał na dwóch, pod warunkiem że na służbie był jeden chłopiec, gdy u majstra szkolono się dwóch chłopców, wówczas na praktyce mógł przebywać tylko jeden towarzysz, zob. ACW, cz. II, nr 704, s. 124.

¹² K. Arłamowicz, op. cit., s. 36. Zob. też: Ł. Charewiczowa, *Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbiorowej*, Lwów 1929, s. 10. Por. W. Bosshardt, J.S. Lopus, *Business in the Middle Ages: What Was the Role of Guilds?*, „Social Education” 2013, 77 (2), pp. 64–67.

¹³ M. Surdacki, *Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV–XVIII w.*, op. cit., s. 114.

¹⁴ Statuty cechowe niewiele informacji przekazują o przebiegu wyzwolin. Dostarczają jedynie wiadomości, że wyzwolony chłopiec miał obowiązek wnieść stosowną opłatę do skrzynki cechowej, czy jak miało to miejsce w przypadku wileńskich szewców, zobowiązany był do sprawienia uczy „podług możliwości” dla starszych panów, zob. ACW, cz. I, nr 445, s. 454. Najszerzej, jak dotąd, zostały one omówione w odniesieniu do praktyk stosowanych w cechach krakowskich, zob. Z. Pozdro, op. cit., s. 28–33.

¹⁵ Tak było w przypadku cechu ślusarzy, zob. ACW, cz. I, nr 275, s. 278.

¹⁶ W wileńskim cechu magierników, pończoszników, sukienników i kiecarzy obowiązywała zasada, że chłopiec był przyjmowany na 3-letni okres nauki, po jej zakończeniu pracował przez rok na rzecz majstra „podług zwyczaju”. Po ukończeniu tego okresu, gdy uczeń „poczciwie [się] sprawował”, mógł być deklarowany na towarzysza, z tym wyjątkiem, że wcześniej musiał odbyć roczną wędrowną podróż po warsztatach innych mistrzów poza Wilnem, zob. ACW, nr 430, s. 423. W cechu mularzy obowiązywała zasada, że po wyzwolinach ucznia miał on upraszać starszych cechowych, aby został przyjęty „za towarzysza spólnego”. Dalej zaś zapisano, że tenże uczeń wyzwolony miał ćwierć roku pozostawać przy majstrze, u którego się kształcił, aby „jako najdoskonalszym w rzemiośle swoim najdował się”, zob. ACW, cz. I, nr 438, s. 433. Zob. też, ibidem, nr 445, s. 457.

¹⁷ ACW, cz. I, nr 276, s. 280, s. 299.

¹⁸ Tak było w przypadku wspomnianego cechu garncarskiego, zob. ACW, cz. I, nr 280, s. 299. Karze podlegał zarówno towarzysz, jak i mistrz przyjmujący na służbę osobę niezgłoszoną do cechu, zob. ibidem. Por. ACW, cz. II, nr 703, s. 118.

tak głównie z uwagi na niebezpieczeństwo przyjęcia, czy też dopuszczenia do wykonywania profesji, ludzi niegodnych, oszustów, towarzyszy, którzy zbiegli z innych miast, lub po prostu partaczy, a więc wytwórców działających na terenie miasta bez uprawnień¹⁹.

W przypadku cechu ślusarskiego, który gromadził przedstawicieli aż sześciu rzemiosł, mamy do czynienia zarówno z towarzyszem, jak i „robieńcem”²⁰. Mianem tego ostatniego określano „półtowarzysza”, a więc osobę, która dość świeżo została wyzwolona, a w związku z czym nie posiadała pełnych praw²¹. W *Aktach cechów wileńskich* odnajdujemy osobne artykuły regulujące funkcjonowanie tych dwóch grup²². Możemy w nich przeczytać, że przybywający do Wilna towarzysz lub „robieniec” nie miał pytać o pracę majstra, lecz powinien zgłosić się do gospody towarzyskiej. Osobami wskazującymi warsztat, w którym miało przyjść mu pracować, byli zaś szynkarze²³.

Okres odbywanej praktyki w wileńskich cechach był dość zróżnicowany i w dużej mierze zależał od specyfiki wykonywanej profesji. Z reguły towarzysz musiał pracować trzy lata²⁴, zdarzały się jednak cechy, w których okres ten był nieco krótszy lub dłuższy²⁵. Czas przepracowany w warsztacie mistrza upływał nie tylko na podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, wykonywaniu sztuk²⁶ czy w końcu przejmowaniu częściowo obowiązków od majstra, ale również na nabywaniu – czy raczej wzmacnianiu – pewnych cech charakteru, zwłaszcza posłuszeństwa i poszanowania zarówno współbraci, jak i praktykowanego zawodu²⁷. Kształtowano również umiejętności społeczne, a nawet pewną wrażliwość grupową, która była mu wpajana jako uczniowi. Wszystko to miało formować towarzysza w kierunku rzemieślnika oddanego swojemu mistrzowi, wykonywanej profesji, a przede wszystkim organizacji, do której przynależał – cechowi.

¹⁹ J. Trzoska, *Walka cechów gdańskich z partaczami w XVII–XVIII wieku*, w: *Mieszczanstwo gdańskie*, red. S. Salmonowicz, Gdańsk 1997, s. 36.

²⁰ ACW, cz. I, nr 276, s. 283. W cechu słodowników po wyzwolinach chłopiec stawał się „jurgieltowym” czeladnikiem, a więc czeladnikiem najemnym, zob. ACW, cz. I, nr 438, s. 488.

²¹ A. Pihan-Kijasowa, *Wileński socjolekt rzemieślniczy*, op. cit., s. 243. Zob. K. Arłamowicz, op. cit., s. 33. Por. A. Karpiński, *Pauperes, o mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983, s. 88. Zob. też: M. Surdacki, *Edukacyjno-opiekuńcze funkcje cechów*, op. cit., s. 20.

²² Rzecz dotyczy cechu ślusarskiego, zob. ACW, cz. I, nr 276, s. 282–286. Osobne artykuły dla towarzyszy ustanowiono w cechu passamonniczym, zob. ACW, cz. I, nr 444, s. 448–451.

²³ ACW, cz. I, nr 276, s. 283.

²⁴ W cechu garbarzy wynosił on 2 lata 6 niedziel, zob. ACW, cz. I, nr 373, s. 376. Cech safianników przyjął zasadę, że praktyka u mistrza miała trwać równo 2 lata, zob. ACW, cz. I, nr 443, s. 447.

²⁵ J. Morzy, op. cit., s. 56, przyp. 333. Por. P.H. Doroszewski, *Cechy rzemieślnicze miast warmińskich w XVI–XVII wieku*, w: *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, op. cit., s. 246.

²⁶ ACW, cz. I, nr 443, s. 447.

²⁷ ACW, cz. I, nr 293, s. 318.

Stosunki na linii towarzysz – mistrz w statutach są omówione dość szczegółowo. Towarzysz, podobnie jak uczeń, nie tylko pracował w warsztacie mistrza²⁸, ale również miał obowiązek nocowania w jego domu²⁹. Tym samym pozostawał on pod jego kontrolą zarówno w czasie pracy, jak i w okresie, który teoretycznie był „wolnym”. W niektórych cechach za nocowanie poza domem mistrza groziła kara pieniężna. W statutach cechu iglarskiego i blacharskiego możemy przeczytać, że „Każdy towarzysz, któryby robiąc na warstacie u którego magistra, nie nocował doma u tegoż magistra, ma być karany sześciami groszy litewskich do skrzynki”³⁰. Kara pieniężna zapewne przynosiła skuteczny efekt przestrzegania tej zasady, jednak fakt, iż została ona odnotowana w osobnym punkcie, pozwala stwierdzić, że towarzysze praktykowali takie zachowania. Kontrola ich czasu wolnego przez niektóre cechy była tak dalece posunięta, że w statutach dokładnie określano godziny, w jakich czeladnicy powinni pojawić się w domu mistrza. I tak u wileńskich ślusarzy wprowadzony został obowiązek powrotu towarzysza do gospody w okresie letnim do godz. 21, zaś w okresie zimowym do godz. 19, i to tylko w sytuacji, gdy przypadają święta³¹. Szklarze przyjęli zasadę, że towarzysz mógł przebywać w gospodzie szynkowej w lecie „[...] tylko do godziny ósmej na półzegarze z południa, a to tylko w święta, [...]”³², następnie zobowiązany był on do powrotu do domu mistrza. Tak restrykcyjne przepisy wynikały prawdopodobnie z dwóch przyczyn, pierwszą była kwestia teoretycznej dorosłości, którą nabywali czeladnicy w wyniku aktu wyzwoliny. Drugą zaś względna wolność, a także otrzymane wynagrodzenie za pracę³³. Pamiętać zaś należy, że z reguły byli to ludzie młodzi, spragnieni towarzyskiego życia i rozrywek. To oni zatem byli bardziej niż uczniowie narażeni na pokusy dnia codziennego, a więc przebywanie w niegodnych domach czy gospodach. Tam zaś, wydając zarobione pieniądze, oddawali się przyjemnościom, których powinni się wystrzegać.

Podobnie jak uczeń, tak i towarzysz miał być całkowicie posłuszny oraz oddany nie tylko swojemu mistrzowi, ale także jego małżonce oraz pozostałym domownikom³⁴. Stał się on teoretycznie częścią rodziny, wspólnoty rzemieślniczej, wobec której należało

²⁸ Czas pracy wykonywanej w danym cechu był zróżnicowany. W cechu szklarzy towarzysze zaczynali pracę o 4 rano, a kończyli o 22 w nocy, zob. ACW, cz. I, nr 274, s. 274, zaś kotlarze zimą rozpoczynali pracę o 3 rano, a kończyli o 19 wieczorem, natomiast latem zaczynali dzień w warsztacie o 4, a kończyli również o 19, zob. ACW, cz. II, nr 703, s. 119.

²⁹ B. Manys, op. cit., s. 19. Warto w tym miejscu zauważyć, że Robert Darnton odnosi się krytycznie do ukazywania pracy i życia w rzemieślniczym warsztacie jako sielanki, zob. R. Darnton, *Pracownicy podnoszą bunt: Wielka masakra kotów przy ulicy Saint-Séverin*, w: idem, *Wielka masakra kotów i inne epizody francuskiej historii kulturowej*, tłum. D. Guzowska, Warszawa 2012, s. 97.

³⁰ ACW, cz. I, nr 273, s. 263. Podobny zapis odnajdujemy w cechu ślusarskim: „Towarzysz nie powinien indziej nocować, jedno w gospodzie u mistrza swego, u którego robi”, zob. ACW, cz. I, nr 275, s. 280; ibidem, nr 276, s. 285.

³¹ ACW, cz. I, nr 275, s. 280.

³² ACW, cz. I, nr 274, s. 274.

³³ M. Surdacki, *Edukacyjno-opiekuńcze funkcje cechów*, op. cit., s. 21.

³⁴ ACW, cz. I, nr 274, s. 273–274.

wykazywać się lojalnością oraz dyspozycyjnością. Dlatego też – oprócz pracy w warsztacie – zobowiązano ich do służenia majstrowej. Jeśli zaistniała taka potrzeba, tak jak chłopcy, mieli oni pomagać jej w codziennych obowiązkach, a więc „drew przerąbać, wody przynieść i samej pani majstrowej usłużyć”³⁵. Przede wszystkim mieli wystrzegać się złych występków, które w gruncie rzeczy ściągały nieprzychylnie komentarze na majstra i jego rodzinę. Do tych zaś zaliczono głównie łamanie dobrych obyczajów, a więc sprzeciwianie się mistrzom i starszym kolegom³⁶, obrzucanie rodziny mistrza fałszywymi oskarżeniami, członków warsztatu oraz cechu przezwiskami czy nieuczciwymi słowami³⁷, stosowanie przemocy wobec mistrza i innych braci cechowych³⁸, gardzenie zleconą robotą³⁹, chodzenie do „nieuczciwych domów”⁴⁰, przychodzenie pod wpływem alkoholu na schadzkę⁴¹, „nie kontentowanie się” strawą podawaną w domu mistrza⁴², czynienie hałasów tak w warsztacie, jak i na schadzce⁴³, przybycie na spotkanie braci cechowych z bronią⁴⁴ czy w końcu włóczenie się po gospodach⁴⁵. To ostatnie kończyło się z reguły spożyciem alkoholu i mogło doprowadzić do burdy. Prawdopodobnie w związku z częstą praktyką odwiedzin gospód przez rzemieślników cechy zalecały, aby towarzysz „[...] do domu przyszedzszy nie kołotać, jako w pustki, bronią nie krześcić, nie wykrzykiwać, tak po ulicach, jako i przed domem, hałasu też w domu żadnego nie czynić, ale przyszedzszy, ma się zachować uczciwie, słowem, uczynkiem przykrości i najmniejszemu nie czyniąc”⁴⁶. Z powyższego zapisu wynika, że powrót czeladnika do domu nie miał przyciągać uwagi z reguły wścibskich oraz nieżyczliwych sąsiadów. Gdyby tak było, w centrum zainteresowania znajdował się nie tylko mało okrzesany towarzysz, ale również mistrz, któremu głównie zależało na zachowaniu dobrego imienia. Ponadto, postępując w wyżej opisany sposób, czeladnik dawał zły przykład chłopcom i uczniom, dla których powinien być wzorem do naśladowania⁴⁷.

W innym dokumencie, wydanym dla cechu introligatorskiego, czytamy, że towarzysze nie powinni dawać mistrzom przyczyny do gniewu. Taki stan rzeczy miał wy-

³⁵ ACW, cz. II, nr 703, s. 119.

³⁶ ACW, cz. I, nr 274, s. 268. Zob. też ACW, cz. I, nr 437, s. 429.

³⁷ ACW, cz. I, nr 274, s. 272.

³⁸ ACW, cz. I, nr 274, s. 272; *ibidem*, nr 276, s. 285.

³⁹ ACW, cz. I, nr 274, s. 273.

⁴⁰ ACW, cz. I, nr 274, s. 274.

⁴¹ ACW, nr 276, s. 284.

⁴² ACW, cz. I, nr 276, s. 285.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ ACW, cz. I, nr 275, s. 279.

⁴⁵ ACW, cz. I, nr 274, s. 274.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ ACW, cz. I, nr 438, s. 437.

nikać z przyjęcia zasady, że starszego zawsze należało „czcić”. Ponadto odpowiadali oni za utrzymanie czeladnika, a więc nie tylko gwarantowali mu przysłowiowy „dach nad głową”, ale również teoretycznie gościli go z resztą rodziny przy stole (na obiedzie i wieczerzy)⁴⁸, zapewniali, przynajmniej częściowo, ubiór⁴⁹. Zgodnie zaś z zapisem w dokumentach „[...] starszego zawsze przysłusza czcić i tego, którego chleb jadamy, szanować [...]”⁵⁰. Zatem towarzyszy powinna przyświecać bezwzględna wdzięczność, uczciwość, sumienność wykonywanych zadań i prac, ale przede wszystkim zaś wierność wobec tego, u którego przyszło mu mieszkać i pracować. Przyglądając się bliżej zapisom statutowym, dostrzegamy idealizowanie obrazu mistrza, umniejsza się zaś postać towarzysza.

Za nieprzestrzeganie zasad, przekroczenia prawno-porządkowe czy obyczajowe groziły dość zróżnicowane kary (począwszy od upomnienia, poprzez kary pieniężne, w naturze czy cielesne (plagi, chłosty)), które najczęściej były wymierzone przez starszych cechowych, a więc ogólne zebranie członków cechu przy współudziale obrażonych czy poszkodowanych majstrów⁵¹. Poważniejsze sprawy związane z naruszeniem dyscypliny cechowej przez czeladników rozpatrywał magistrat (sprawy bójek czy poswarków)⁵². Dość restrykcyjne wydają się zasady ustanowione dla towarzyszy cechu passamonnicego, którym to wydalenie z miasta groziło już za przeciwstawienie się mistrzowi, nieposłuszeństwo czy gardzenie zleconą przez niego robotą⁵³. Z analizy statutów wynika, że największym przewinieniem ze strony towarzysza było podniesienie ręki na majstra. Za ten występek czeladnik stawał przed radą miejską, która decydowała bądź o karze więzienia, bądź o wymierzeniu kary cielesnej. Podobnie jak to miało miejsce w cechach innych miast Rzeczypospolitej, tak i w wileńskich organizacjach niedopuszczalne i naganne były złoziejstwo czy nieuczciwe działania konkurencyjne. Za te wykroczenia groziło usunięcie z cechu⁵⁴, a w niektórych wypadkach nawet bezwzględny zakaz wykonywania profesji⁵⁵. W cechu iglarskim i blacharskim możliwości wykonywania zawodu pozbawieni byli ci towarzysze, którym zdarzyło się trzykrotnie zabrać igły (sztuk 24)⁵⁶. Wyznaczone normy i sankcje za ich nieprzestrzeganie czy łamanie miały z perspektywy korporacji oraz jej

⁴⁸ ACW, cz. I, nr 445, s. 457.

⁴⁹ Kotlarze zapewniali towarzyszom ręcznik i koszulę, zob. ACW, cz. II, nr 703, s. 119.

⁵⁰ ACW, cz. I, nr 292, s. 313.

⁵¹ ACW, cz. I, nr 274, s. 268. Zob. też. ibidem, nr 438, s. 435; ibidem, nr 445, s. 454.

⁵² ACW, cz. I, nr 445, s. 454. Zob. M. Horn, *Rzemiosło miejskie województwa belskiego w pierwszej połowie XVII wieku. Zagadnienie kryzysu gospodarczego Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 187.

⁵³ ACW, cz. I, nr 444, s. 450.

⁵⁴ ACW, cz. I, nr 313, s. 338. W statutach cechu garbarskiego zapisano dość ogólnie: „Jeśliby kto był na złym uczynku pojmany z cechu ma być wyrzucony i bezecnym się staje [...]”, zob. ACW, cz. I, nr 373, s. 376.

⁵⁵ ACW, cz. I, nr 430, s. 424.

⁵⁶ ACW, cz. I, nr 273, s. 263.

członków regulować styl życia młodych adeptów sztuki rzemieślniczej oraz poskramiać ich młodzieńczy zapał⁵⁷.

Pamiętać należy, że szacunek, którym miał darzyć towarzysz majstra, obowiązywał także w drugą stronę. Majster miał zatem nie tylko zapewnić pracę oraz nocleg, ale także stworzyć takie warunki praktykowania zawodu, w których towarzysz mógł nabywać nowych umiejętności i czuć się sprawiedliwie oraz równo traktowany⁵⁸. Sprawiedliwości towarzysz miał szukać przed ogólnym zgromadzeniem cechu⁵⁹. Jak było jednak w rzeczywistości? Odpowiedź na to pytanie wymaga analizy znacznie bardziej zróżnicowanego materiału źródłowego.

Czas spędzony na praktyce w warsztacie upływał nie tylko pod hasłem dobrze wykonanej pracy, która nie wymagała większej ingerencji, poprawek ze strony majstra lub starszych towarzyszy, ale także na wypełnianiu obowiązków wobec wspólnoty cechowej⁶⁰, gdyż jak zapisywano w dokumentach: „Młodszy powinien mieć w uczciwości wszelakiej starszych na wszelakie potrzeby cechowe i kościelne posłusznym ma być”⁶¹. Do tych zaś należało między innymi uczestnictwo w schadzkiach⁶² oraz nabożeństwach (mszach, wotywach, żałomszach)⁶³, odpowiedzialność za utrzymanie światła w świątyni, uczestnictwo w procesjach (Bożego Ciała, z okazji wprowadzenia relikwii świętych), popisach i warchach, uroczystych wjazdach do miasta dostojników tak państwowych, jak i kościelnych⁶⁴ czy w końcu przygotowanie ołtarza do posługi, wspieranie majstrów, którym przytrafiło się jakieś nieszczęście lub choroba, wspomaganie wdów w prowadzeniu warsztatów, których mężowie-majstrowie zmarli⁶⁵.

Ostatnim elementem edukacji rzemieślniczej, przed wykonaniem sztuki mistrzowskiej (majstersztyku)⁶⁶, z reguły była trzyletnia wędrownka czeladnicza. Nie obowiązywała ona jednak we wszystkich wileńskich cechach. Jak zauważył J. Morzy, wędrownka w XVI w. nie stanowiła bezwzględnie nakazu. Sytuacja zmieniła się w XVII stuleciu, gdyż zalecono jej odbywanie w cechach, w których dotychczas nie było takiego wymogu,

⁵⁷ M. Surdacki, *Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV–XVIII w.*, op. cit., s. 121.

⁵⁸ R. Darnton, op. cit., s. 101.

⁵⁹ ACW, cz. I, nr 274, s. 272.

⁶⁰ ACW, cz. I, nr 445, s. 455.

⁶¹ ACW, cz. I, nr 274, s. 269.

⁶² ACW, cz. II, nr 703, s. 117.

⁶³ ACW, cz. II, nr 703, s. 119.

⁶⁴ ACW, cz. I, nr 276, s. 283.

⁶⁵ „[...] warstatawi sprostał, tak długo póki za mąż pójdzie” zob. ACW, nr 274, s. 271. Zob. też: A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995, s. 48–54; M. Husak, *Pozycja prawna wdowy w prawie cechowym do połowy XVIII wieku w perspektywie archeologii prawnej na przykładzie miasta Prudnika na Górnym Śląsku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2015, t. 319, s. 122–124. Zob. też: M. Kowalski, J.M. Bennett, *Crafts, Gilds, and women in the middle Ages: Fifty years after Marian K. Dale*, „Journal of Women in Culture and Society” 1989, vol. 14, no. 2, s. 474 i n.

⁶⁶ Ten element nie stanowi przedmiotu niniejszych badań.

np. u szewców i czapeczników⁶⁷. Zdaje się jednak, iż wysunięty przez J. Morzego wniosek jest zbyt daleko idący. Otóż w 2. połowie tego wieku dostrzegamy zmianę podejścia do tej formy kształcenia, wręcz można by rzec, że widoczny jest spadek znaczenia wędrowni. Mianowicie niektóre cechy przyjęły zasadę, że towarzysz, który nie miał możliwości jej odbycia, mógł jej obowiązek wykupić lub odpracować. I tak w cechu bednarskim należało wnieść do cechowej skrzynki kwotę 15 zł lub też pracować u jednego mistrza przez okres 3 lat⁶⁸. Taki przepis otwierał drogę towarzyszom do rezygnacji z tej części edukacji.

Bezwzględny obowiązek wędrowania obowiązywał natomiast w cechu introligatorów⁶⁹. W cechu rybackim wędrownia miała formę dobrowolną, a decydujący się na nią towarzysz miał jedynie poinformować swojego mistrza o podjęciu takowej decyzji⁷⁰. Widzimy również, że w niektórych cechach zupełnie z niej zrezygnowano (cech safianników⁷¹, garbarzy⁷², mularzy⁷³).

Wędrownia, głównie po miastach Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony, miała jednak stanowić drogę do zdobycia – czy raczej uzupełnienia – wykształcenia, zapoznania się z nowymi wzorami oraz technikami wytwórstwa. Ponadto zakładano, że w jej trakcie czeladnik zyska obycie towarzyskie, pozna zwyczaje innych miast czy nawet państw, a także poszerzy w sposób znaczący swoje horyzonty w zakresie funkcjonowania ówczesnego świata⁷⁴. Jak zauważa Maurycy Horn, były one czynnikiem, który wpływał na polepszenie jakości produkcji⁷⁵. Po zakończonej wędrowni towarzysz miał obowiązek stawić się u majstra, od którego wyszedł, i pracować u niego przez jakiś czas. Tak było w przypadku cechu iglarskiego i blacharskiego, w którym to po powrocie należało przepracować u majstra jeszcze rok i sześć niedziel⁷⁶. Był to okres, w którym mógł on dowieść swojego rozwoju, umiejętności, podzielić się nowo zdobytą wiedzą oraz nauczonymi praktykami. Patrząc na wędrownię z perspektywy mistrzów, forma ta stanowiła pewne zobowiązanie, które wielokrotnie ograniczało towarzyszom drogę do usamodzielnienia się⁷⁷. Jej odbywanie wiązało się z kosztami, na które często towarzysza nie było stać. Wniesienie zaś określonej sumy do brackiej skrzynki również nie rozwiązywało problemu i często bywało przeszkodą nie do pokonania. Był to zatem moment, który zapewne

⁶⁷ J. Morzy, op. cit., s. 56.

⁶⁸ ACW, cz. I, nr 278, s. 290.

⁶⁹ ACW, cz. I, nr 292, s. 312.

⁷⁰ ACW, cz. I, nr 279, s. 295.

⁷¹ ACW, cz. I, nr 313, s. 336.

⁷² ACW, cz. I, nr 373, s. 376.

⁷³ ACW, cz. I, nr 438, s. 436.

⁷⁴ S. Herbst, *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933, s. 25. Zob. też: M. Gadocha, op. cit., s. 264.

⁷⁵ M. Horn, op. cit., s. 204–205.

⁷⁶ ACW, cz. I, nr 273, s. 263.

⁷⁷ J. Morzy, op. cit., s. 56.

wielokrotnie tamował drogę do wyzwolin towarzyszom i nabycia pełnych praw do samodzielnego wykonywania profesji.

Pewnych argumentów na rezygnację z wędrowki przez cechy dostarczają nam statuty cechu bałtuszników, w których to zapisano, że „[...] wędrować do innych miast na dobrej to woli każdego zostaje, ponieważ z doświadczenia ma to ten cech i z lepszym rozumie być pożytkiem, kiedy tych do cechu przyjmuje, których się obyczajom i robocie z lat chłopięcych wędrowni zaś obce z sobą przywozić zwykli obyczaje, którymi częstokroć cech i bracią zatrudniać zwykli”⁷⁸. Zatem to strach, zwłaszcza przed pewnym rozprężeniem obyczajowym, zepsuciem, które może wnieść do warsztatu przybyły z wędrowki towarzysz, sprawiał, że cechy rezygnowały z tej formy edukacji.

Podsumowując, należy stwierdzić, że statuty wileńskich cechów kreowały określony obraz towarzysza, a raczej cech i przymiotów, którymi powinien się on odznaczać. Dostrzegalnym jest, że podstawą jego funkcjonowania było oddanie, wierność oraz lojalność w stosunku do mistrza, jego rodziny oraz cechu. Jeśli czeladnik nie nastęczał problemów czy to w warsztacie, domu, czy cechu, wówczas było wielce prawdopodobne, że okres służby przebiegał bez większych trudności, co wcale nie musiało oznaczać, że przełoży się na ostateczny sukces w postaci usamodzielnienia.

Relacja towarzysz – mistrz jest w gruncie rzeczy jednostronna. To ten pierwszy zawsze był stroną aktywną, na której spoczywał obowiązek wykonywania poleceń, zleconych prac, wspierania majstrowej w codziennych zadaniach, w końcu zaś niegenerowania problemów oraz zmartwień, które mogłyby w jakiś najmniejszy sposób uchybić dobremu imieniu majstra. Możliwość samodzielnego wykonywania danej profesji traktowana była przez cechy jak przywilej, na który nie wystarczyło sobie zapracować umiejętnościami, o czym świadczy choćby nieobowiązkowa wędrowka, ale przede wszystkim kompetencjami społecznymi.

To towarzysz w tym trójelementowym ogniwie (uczeń – towarzysz – mistrz) był osobą, na której spoczywała odpowiedzialność za uczniów, dla których należało stanowić wzór do naśladowania, za wykonywaną w warsztacie pracę, do której ręki nie powinien przykładać mistrz, w końcu zaś za szereg mniejszych i większych zobowiązań wobec wspólnoty cechowej. Był on zatem w strukturach zarówno warsztatowych, jak i cechowych wyrobniem, który szukał dla siebie miejsca w dość ograniczonym i niezwykle sterowanym rzemieślniczym świecie. Pamiętać należy, że obraz ten zbudowany jest na podstawie przepisów, praktyka wymaga zaś odrębnego rozpoznania.

Bibliografia

Edycje źródłowe

Akty cechów wileńskich 1495–1759 (dalej ACW), zebr. i przygot. do druku H. Łowmiański, przy współudziale M. Łowmiańskiej, S. Kościalkowskiego, przedmową i skorowidzami opatrzył J. Jurkiewicz, Poznań 2006.

⁷⁸ ACW, cz. I, nr 412, s. 406.

Literatura przedmiotu

- Arlamowicz K., *Dzieje przemysłowych cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce*, Przemysł 1931.
- Bosshardt W., Lopus J.S., *Business in the Middle Ages: What Was the Role of Guilds?*, „Social Education” 2013, 77 (2), pp. 64–67.
- Charewiczowa L., *Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbiorowej*, Lwów 1929.
- Darnton R., *Pracownicy podnoszą bunt: Wielka masakra kotów przy ulicy Saint-Séverin*, w: R. Darnton, *Wielka masakra kotów i inne epizody francuskiej historii kulturowej*, tłum. D. Guzowska, Warszawa 2012, s. 93–126.
- Doroszewski P.H., *Cechy rzemieślnicze miast warmińskich w XVI–XVII wieku*, w: *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. P. Gołdyn, Kraków 2008, s. 241–252.
- Gadocha M., *Cech piwowarów, karczmarzy i słodowników krakowskich w XVI–XVII wieku*, w: *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. P. Gołdyn, Kraków 2008, s. 253–280.
- Herbst S., *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń 1933.
- Horn M., *Rzemiosło miejskie województwa białego w pierwszej połowie XVII wieku. Zagadnienie kryzysu gospodarczego Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Husak M., *Pozycja prawna wdowy w prawie cechowym do połowy XVIII wieku w perspektywie archeologii prawnej na przykładzie miasta Prudnika na Górnym Śląsku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2015, t. 319, s. 119–140.
- Karpiński A., *Pauperes, o mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983.
- Karpiński A., *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995.
- Kochowicz J., Sosnowska A., *Historia gospodarcza Polski przedrozbiorowej – porzucone terytorium?*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2011, t. 71, s. 7–32.
- Kowalski M., Bennett J.M., *Crafts, Gilds, and women in the middle Ages: Fifty years after Marian K. Dale*, „Journal of Women in Culture and Society” 1989, vol. 14, no. 2, s. 474–501.
- Manys B., *Uczeń w szeregach rzemieślniczych. System edukacyjny i wychowawczy chłopców w wileńskich cechach w dobie wczesnonowożytnej w świetle statutów cechowych*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2019, 40, s. 7–23.
- Morzy J., *Geneza i rozwój cechów wileńskich do końca XVII w.*, „Zeszyty Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Historia” 1959, z. 4, s. 4–93.
- Orzelska-Konarska B., *Mistrzowie i czeladnicy. Pozycja społeczna czeladzi w cechach krakowskich w XVI–XVII wieku*, Warszawa 1968.
- Pihan-Kijasowa A., *Akty cechów wileńskich z lat 1495–1759. Komentarz językowy*, w: *W kręgu języka: materiały konferencji „Słowotwórstwo – słownictwo – polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci profesora Zofii Kurzowej*, Kraków 16–17 maja 2008, red. M. Skarżyński, M. Szpiczakowska, Biblioteka „LingVariów”, t. 2, Kraków 2009, s. 175–185.
- Pihan-Kijasowa A., *Wileński socjolekt rzemieślniczy XVI–XVIII wieku w świetle badań pogranicza językowego. Zarys problematyki*, „Teki Komisji Polsko-Ukraińskiej Związków Kulturowych” 2020, t. 6, s. 237–250.
- Pihan-Kijasowa A., *Wileńskie słownictwo rzemieślnicze XVI–XVIII wieku. Rekonesans badawczy*, w: *Językowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego. Millenium Litwy 1009–2009*, red. J. Mędelka, Z. Sawaniewska-Mochowa, Bydgoszcz 2010, s. 334–341.
- Pozdro Z., *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich od drugiej połowy w. XIV do połowy w. XVII*, Lwów 1900.
- Surdacki M., *Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV–XVIII w.*, Lublin 2004.
- Surdacki M., *Edukacyjno-opiekuńcze funkcje cechów urzędowskich w XVI–XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2005, nr 44, s. 7–48.
- Trzoska J., *Walka cechów gdańskich z partaczami w XVII–XVIII wieku*, w: *Mieszczanstwo gdańskie*, red. S. Salmonowicz, Gdańsk 1997, s. 35–49.

Michał Nowicki

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Studiów Edukacyjnych

ORCID: 0000-0001-6147-9295

BHW 47/2022

ISSN 1233-2224

DOI: 10.14746/bhw.2022.47.4

Szkolne przygotowanie uczniów staropolskich kolegiów jezuickich do służby politycznej

Abstract. The primary purpose of this article is to show the opportunities offered by old-Polish Jesuit education in preparing young people for political service, from the historical and pedagogical perspective. Due to the scarcity of fundamental studies on everyday school practice in Jesuit colleges of the First Polish Republic, the text will analyze selected source texts, possibly from various periods and school centers. Of course, the framework of the article does not allow for thorough comparative studies on such an extensive issue that deserves a monographic study. To avoid generalities, the paper will focus on showing specific content standards in the Jesuits school circle. The source material on everyday school life in the old-Polish period is abundant and still unsatisfactorily used, to mention school notebooks and lecture scripts, school panegyric literature, and programs of theater plays (these enjoy the greatest interest).

Keywords: old-Polish education, 16th–18th century education, history of education, Jesuit education, modern history

Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest ukazanie możliwości, jakie dawało staropolskie szkolnictwo jezuickie w zakresie przygotowania młodzieży do służby politycznej z perspektywy historyczno-pedagogicznej. Ze względu na niedostatek studiów podstawowych, dotyczących codziennej praktyki szkolnej w kolegiach jezuickich I Rzeczypospolitej, w tekście zostaną poddane analizie wybrane teksty źródłowe, w miarę możliwości z różnych okresów i ośrodków szkolnych. Oczywiście ramy artykułu nie pozwalają na przeprowadzenie gruntownych studiów porównawczych w zakresie tak obszernego zagadnienia, które zasługuje na opracowanie monograficzne. By uniknąć przywoływania ogólników, postanowiono skoncentrować się na ukazaniu konkretnych treści, które były w powszechnym obiegu szkolnym jezuickiego kręgu. Materiał źródło-

wy dotyczący codzienności szkolnej okresu staropolskiego jest bardzo obfity i wciąż niedostatecznie wykorzystywany, by wspomnieć o zeszytach szkolnych i skryptach wykładów, szkolnej literaturze panegirycznej i programach sztuk teatralnych (te cieszą się największym zainteresowaniem). Dopiero dokładna analiza źródeł tworzonych w poszczególnych ośrodkach szkolnych może ukazać bogactwo humanistycznego programu szkolnego, który czasem jest deprecjonowany i sprowadzany do naśladowania stylu Marka Tuliusza Cyncerona.

Juan Alfonso de Polanco już w 1547 r. w liście do Diego Layneza podkreślał, że studia humanistyczne są pożądanym z wielu względów kierunkiem edukacji: przede wszystkim oczywiście pomagają w zrozumieniu Pisma św., ale także stanowią tradycyjne wprowadzenie do studiów filozoficznych i dają podwaliny pod inne przedmioty, pozwalają też precyzyjniej formułować swoje myśli i wreszcie ułatwiają komunikację oraz poznawanie nowych języków¹. Łatwo zauważyć, że większość z tych aspektów doskonale wpisywała się w potrzeby edukacyjne szlachty polskiej, pragnącej przygotować swoich synów do działalności publicznej, głównie politycznej.

Ale o sukcesie edukacji jezuickiej w Polsce zdecydowało wiele czynników, nie tylko profil nauczania, ten bowiem był już wówczas realizowany w niektórych szkołach Rzeczypospolitej, np. w poznańskiej Akademii Lubrańskiego czy kilku szkołach innowierczych (aczkolwiek sieć szkolnictwa humanistycznego w perspektywie kraju była faktycznie bardzo uboga). Szkoły jezuitów w drugiej połowie XVI w. bardzo pręźnie się rozwijały, miały charakter międzynarodowy, zaczęła więc się rodzić swoista moda na jezuicką edukację, mającą wymiar uniwersalistyczny, a w dodatku oferującą nauczanie *gratis*. Nie bez znaczenia pozostawał też fakt doskonałego przygotowania nauczycieli jezuickich do pracy pedagogicznej².

Edukacja humanistyczna nie była głównym celem funkcjonowania szkolnictwa Towarzystwa Jezusowego, ale mimo tego faktu poświęcano jej wiele uwagi, gdyż to właśnie dzięki niej udawało się przyciągnąć do szkół olbrzymią wręcz ilość uczniów (w początkach XVII wieku największe wówczas kolegium poznańskie kształciło nawet ponad tysiąc uczniów, a w początkach kolejnego stulecia – powyżej półtora tysiąca). To z kolei pozwalało na prowadzenie działalności wychowawczej na rozmaitych polach i oddziaływanie nie tylko na uczniów, ale i całe rodziny, a nawet szeroką społeczność lokalną. Specyfika wykrystalizowanego w XVI wieku ustroju Rzeczypospolitej rodziła popyt na humanistyczną edukację średnią, która pozwoliłaby następnym pokoleniom aktyw-

¹ J.W. O'Malley, *Pierwsi jezuici*, tłum. P. Samerek et al., Kraków 1999, s. 318.

² Zob. np. A. Królikowska, *Jezuickie seminaria nauczycielskie – pierwsze instytucjonalne formy kształcenia nauczycieli w Polsce*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2016, nr 3–4, s. 27–39; A. Królikowska, *Kształcenie nauczycieli dla jezuickich szkół średnich w Polsce od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2019; L. Piechnik, *Nowe elementy wniesione przez jezuitów do szkolnictwa polskiego w XVI wieku*, „Collectanea Theologica” 1976, t. 46, nr 1, s. 67–77, przedruk w: *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce*, red. J. Paszenda, Kraków 1994, s. 28 i n. L. Grzebień, *Pedagogika ignacjańska na tle innych pedagogik zakonnych*, w: *Pedagogika ignacjańska: historia, teoria, praktyka*, red. A. Królikowska, Kraków 2010, s. 113 i n.

nie partycypować w życiu publicznym i realizować powinności obywatelskie. Przyjęcie w szkołach jezuickich ideału wychowawczego – oratora o stylu wzorowanym na Cyceronie – doprowadziło do poważnego przewartościowania w zakresie kultury literackiej, zwłaszcza użytkowej. Umiejętności szkolne w coraz większym stopniu były wykorzystywane w życiu codziennym, absolwenci ówczesnych szkół – politycy – mieli często przy sobie zbiory erudycyjne sporządzone w latach szkolnych³. Stosowanie zaś w twórczości wyuczonego, klasycznego kodu kulturowego wymagało od odbiorcy odpowiedniego wykształcenia, przygotowania. Szkolnictwo średnie w ten sposób zapewniło sobie trwałą byt. Sytuacja ugruntowała się jeszcze bardziej w XVII w. dzięki dominacji nauczycieli polskiego pochodzenia, mających świetne zrozumienie dla szlacheckich potrzeb edukacyjnych. O ile bowiem jezuici starali się w pierwszych dziesięcioleciach zadość czynić postulatam fundatorów poszczególnych kolegiów⁴, to ze względu na brak odpowiedniego rozeznania w warunkach lokalnych nie mogli sprostać wszystkim oczekiwaniom. Zmiana uchwytana jest głównie w skryptach wykładów i zeszytach szkolnych, w których w coraz większym stopniu pojawiają się historie poszczególnych rodów magnackich, ich herby wraz z opisami czy rozmaite informacje dotyczące funkcjonowania państwa polskiego⁵.

Ale dla polskiej szlachty równie ważne jak przygotowanie merytoryczne było też i kształcenie formalne w zakresie języka politycznego, a ten w omawianym okresie, przynajmniej do poł. XVIII w., był mieszanką języka łacińskiego i polskiego⁶. Dopiero później, wskutek celowej polityki króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – polegającej na promocji „czystego” języka polskiego – zaczęła następować zmiana. Podstawą w szkołach jezuickich było nauczanie języka łacińskiego zgodnie z treścią poszczególnych zapisów w tzw. Ustawie szkolnej czy kolejnych podręcznikach metodycznych⁷. W tym języku prowadzone były zajęcia szkolne, tylko nim mogli uczniowie posługiwać się w prywatnych rozmowach między sobą – co dokładnie opisywał Jędrzej Kitowicz w XVIII w.⁸ Ale należy pamiętać, że w szkołach jezuickich dbano także o nauczanie języka ojczystego – i bynajmniej nie spychano tego na margines edukacji. Prace pisemne, odpowiedzi

³ Por. M. Hlebionek i J. Jankowska, *Munimenta w szkatule żółwiowej. Archiwalia w świecie rzeczy Krzysztofa Grzymułtowskiego*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2017, nr 8 (10), s. 27, 33.

⁴ L. Piechnik, *Działalność jezuitów polskich na polu szkolnictwa (1565–1773)*, w: *Jezuici a kultura polska*, red. L. Grzebień i S. Obirek, Kraków 1993, s. 246 i n.

⁵ Zob. M. Nowicki, *Retoryka i historia w służbie wychowania w Polsce na podstawie analizy skryptu wykładów retoryki w Kolegium Jezuitów w Poznaniu z 1679 roku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2013, t. 29, s. 15–27, gdzie podano przykłady z materiału źródłowego; por. S. Baczewski, *Szlachectwo. Studium z dziejów idei w piśmiennictwie polskim. Druga połowa XVI wieku – XVII wiek*, Lublin 2009, s. 210–212.

⁶ J. Axer, *Kultura polska z punktu widzenia mechanizmów recepcji tradycji antycznej. Prolegomena do syntezy*, w: *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 48 i nn.

⁷ *Ratio atque institutio studiorum SJ czyli Ustawa szkolna Towarzystwa Jezusowego (1599)*, red. K. Bartnicka, Warszawa 2000, passim; por. S. Sczaniecki, *Podręcznik pedagogiki Stefana Sczanieckiego SJ z 1715 roku „Professio circa puerorum in virtute, sapientia et polittie institutionem”*, tłum. J. Kochanowicz, Kraków 2001.

⁸ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1985, s. 67 i n.

na lekcji i współzawodnictwo ćwiczące umiejętność wypowiadania się na zadane tematy były powszechnie wykorzystywane w szkolnictwie jezuickim. Problematyka wypracowań, przygotowywanych w obu językach, zawsze dotyczyła spraw ważnych, najczęściej publicznych i związanych z relacjami z innymi ludźmi, zawsze z uwzględnieniem rangi społecznej. Były to dłuższy list czy krótki adres okolicznościowy, czasem epigramaty czy inne drobne formy literackie (w tym stopniowo zyskujące popularność emblematy⁹ – których używania uczono podczas lekcji¹⁰), niekiedy zaś obszerna mowa.

Kształcenie w zakresie gramatyki, poetyki i retoryki jest sprawą oczywistą w kontekście staropolskiej edukacji i z reguły powszechnie znane są treści, które były przedmiotem edukacji. Ale trzeba zauważyć, że przedmioty te obejmowały swoim zakresem także dyscypliny pomocnicze, w tym miejscu przywołać należy chociażby logikę czy dialektykę, wyprowadzaną zwykle od Arystotelesa (księgi *Analitik* – podczas kursu średniego wybrane kwestie, podczas studium filozofii dokładnie). Wiedza z tego zakresu była wykorzystywana w szkolnej praktyce podczas dysput, które organizowano regularnie od najniższych szkół¹¹. Kształciły one w intensywny sposób umiejętność rozumowania, szybkość reakcji w dyskutowaniu, odnajdywanie argumentów, wykorzystywanie autorytetów, kontekstów literackich i naukowych (zdobywanie erudycji to kolejny element ówczesnej praktyki edukacyjnej) czy wreszcie doskonalily umiejętności językowe. Trudno nie dostrzec ich znaczenia dla zdobycia ważnych dla praktyki publicznej kompetencji i umiejętności.

Olbrzymią popularność w społeczeństwie i duże znaczenie wychowawcze zdobył jezuicki teatr szkolny, zjawisko raczej powszechne w ówczesnym szkolnictwie polskim, ale u jezuitów tak chwilami rozwinięte, że przełożeni musieli rozporządzeniami ograniczać praktyki, by zbytnio nie odciągały uczniów od zasadniczej nauki. Jezuiti mieli „dobrą rękę” do pisania dramatów szkolnych, które przyciągały licznych widzów z zewnątrz. Wśród nich zasłużoną sławą cieszył się zwłaszcza Jan Bielski, którego sztuki wystawiano w wielu miejscach. W jego dramatach szczególnie silnie wybrzmiewała nuta wartości obywatelskich i wierności dla spraw najwyższej rangi, dla których bohaterowie nie wahali się poświęcić własnego życia¹². Wcielanie się przez uczniów w takie postaci (czy równie ważne utożsamianie się z nimi) musiało silnie wpływać na ich emocjonalność i postawy,

⁹ R. Grześkowiak, „Po różnych królestwach i prowincjach Dusza nabożna szukała kochanka swego”. Stratyfikacja staropolskiej recepcji jezuickich druków emblematycznych na przykładzie *Pia desideria Hermana Hugona*, w: *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej: powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego*, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2016, Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w Dialogu z Europą, t. 6, s. 250.

¹⁰ Przykładowo: *Capitolium Copiose loquentis sapiae Avitis Poloniae Nobilitatum Stemmatibus Ceris fumosisque Maiorum illustre imaginibus Oratorum Calamo Ingenioque adumbratum ac Konarsciano in Academia Arhitectante Eloquentiae manu erectum ac reseratum Anno [...]*, 1679, rkps 588 I, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, f. 11v („SYMBOLA DE ACCIPITRE”).

¹¹ Zob. np. S. Szaniecki, *Podręcznik pedagogiki*, op. cit., s. 137.

¹² Zob. ostatnio: M. Mieszek, *Twórczość dramatopisarska Jana Bielskiego SJ (1714–1768)*, Łódź 2020, *Analecta Literackie i Językowe*, t. 12, s. 167 i nn.

przynajmniej w okresie szkolnym. Jezuicki teatr szkolny miał zresztą wyraźnie polityczny charakter, bezsprzecznie więc wspierał przygotowanie uczniów do politycznej kariery¹³.

W opublikowanej drukiem tragedii Jana Bielskiego pt. *Apolloniusz. Chrystusow Rycerz* zamieszczona została interesująca dedykacja dla wojewodzica kaliskiego, Teodora z Iwanowic Koźmińskiego, w której zgodnie z panegirycznym zwyczajem podkreślono liczne cnoty rodu, przeniesione na adresata, a warunkujące zdaniem autora miłość ku ojczyźnie i królewskiemu majestatowi oraz dzielność w prowadzeniu publicznych interesów. To jednak, co wymaga szczególnego podkreślenia, to wskazanie w dedykacji, że opisany charakter adresata powinien dodawać utworowi powabu i ozdoby. Podkreślenie przez autora tych właśnie aspektów wyraźnie sugeruje polityczny charakter dzieła. W samej natomiast treści dramatu zauważalne są liczne elementy, które mogły służyć przygotowaniu do służby publicznej. Chociaż ogólna kanwa utworu ma charakter religijno-martyrologiczny, to jednak w szczegółach zobrazowano tutaj ustrój państwa rzymskiego (do którego w praktyce szkolnej chętnie się odwoływano ze względu na mnogość przykładów literackich i zauważalne zbieżności ustrojowe), wraz z poszczególnymi urzędami, geografię tego państwa ze wskazaniem konkretnych obszarów – większych, jak np. Afryka, czy wybranych krain, jak np. Egipt. Znalazło się tutaj także miejsce dla wartości rodzinnych, jak zebranie cnót, których oczekiwano od syna – patrycjusza, przyszłego polityka: „nieodrodne od jabłoni jabłko”, skromność w mowie, męstwo w trudnych sytuacjach życiowych, roztropność służąca radą innym, stateczność, wstyd, człowieczeństwo („ludzkość”), powaga, przezorność, bystrość umysłu („dowcip”)¹⁴. W materiałach źródłowych można zaobserwować, że zwłaszcza w XVIII stuleciu jezuici w pracy szkolnej starali się wpływać na patriotyczne postawy uczniów, tak budować narrację szkolną, by możliwe było dostrzeżenie licznych wad ustroju Rzeczypospolitej i postaw społecznych. Patrząc z takiej perspektywy na tragedię Bielskiego, warto dodać, że autor poważnymi błędami ojca bohatera uzasadniał prawo i powinność Apolloniusza do wystąpienia przeciwko niemu, przeciwko zastanemu porządkowi i wyrażał nadzieję na społeczną przemianę – tak jak to miało miejsce w przypadku ojca bohatera utworu – w sytuacji granicznej, gdy jego syn umiera ścięty przez kata, dostrzega swoje błędy i przechodzi przemianę, „by odrodzić w sobie syna”¹⁵.

Warto zauważyć, że w dramatach jezuickich wybrzmiewały często trudne i delikatne społecznie tematy. Jednym z bardziej „spektakularnych” przykładów jest tragedia *Antithe-*

¹³ Por. J. Axer, *Polski teatr jezuicki jako teatr polityczny*, w: *Jezuici a kultura polska*, red. L. Grzebień i S. Obirek, Kraków 1993, s. 13; niedawno też na ten temat pisał: J. Okoń, *Wychowanie do społeczeństwa w teatrach szkolnych jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Kraków 2018, Biblioteka Tradycji 157, tam też dalsza literatura.

¹⁴ J. Bielski, *Apolloniusz Chrystusow Rycerz Tragedya Przeswietnym Jasnie Wielmoznego JM. Pana Teodora Hrabi z Iwanowic Kozmińskiego Woiewodzica Kaliskiego na Swarzędzu, Dubinie, Jutrosinie etc. Pana Imieniem Zaszczyczona od Prześwietney Krasomowskiej Młodzi Na Publiczney Sali Szkół Poznańskich Societatis JESU Na widok dana [...]*, Poznań 1755, f. Av.

¹⁵ Ibidem, f. F4.

mius z 1618 r., w której zestawiono dwie skrajne postawy zarządców dóbr ziemskich względem chłopów: Polikratesa – dobrego i Antitemiusza – ciemżyciela, bezwzględnie podnoszącego podatki poddanym, zagrażając bezpośrednio ich egzystencji, „mającego kamień zamiast serca”¹⁶. Jednak w literaturze można znaleźć zastrzeżenia, że tak wyraźny głos nie powinien być utożsamiany z oficjalną linią polityki Towarzystwa Jezusowego, a raczej lokalnym głosem w sprawie, która dla autorów była ważna¹⁷. Ale głosem bynajmniej nie odosobnionym.

Na uwagę zasługuje z pewnością korespondujący nieco formą ze sceną jezuicką – tzw. sejmik szkolny, który dawał uczniom możliwość próbowania swoich sił w zakresie publicznych obowiązków. Był on też ważnym elementem szkolnego systemu wychowawczego – dzięki odpowiednio stawianym problemom pozwalała uczniom dostrzegać istotne dla życia społecznego zagadnienia i rozmaite trudności z tym związane. Za przykład niech posłużą dwa sejmiki, zachowane w zbiorze Walentego Pęskiego – pierwszy z kolegium w Lublinie z 1670 r.¹⁸, drugi zaś z kolegium kaliskiego z roku 1674¹⁹. Obrazują one w dość żywy sposób przebieg obrad poselskich, wykorzystując przy okazji licznie klasyczne konteksty literackie: w pierwszym przykładzie pojawiają się: Kochanowski, Salustiusz, Lukan, Pliniusz, Kromer, Plutarch, Seneka, Sarbiewski, Tacyt, Petrarca, Ksenofont, w drugim natomiast m.in. Eurypides, Seneka, Plutarch, Tacyt, Kromer. Uczniowie wcielali się w postaci pełniące konkretne funkcje państwowe: posłów, marszałka, deputatów, senatorów, prowadząc między sobą dialogi, czasem spory. Przywoływane są nawet formuły przysięg. W odniesieniu do treści uwagę przykuwa przykład kaliski, w którym wyraźnie widać echa rzeczywistych praktyk poselskich, związanych z coraz wyraźniej formułowanymi zasadami tzw. wolności szlacheckiej. Bohaterowie zatem wypowiadają takie kwestie, jak np. „Czego sobie szlachta wydrzeć nigdy nie damy” czy „tego puklerza, którym wszystkie prawa y przywileie wolności naszej pokrywamy puko nam życia stanie bronic będziemy” (f. 232v).

Na scenach jezuickich szczególnie chętnie eksponowano efekty pracy szkolnej młodych konwiktów jezuickich kolegiów szlacheckich w II poł. XVIII w. Dzięki pracom Kazimierza Puchowskiego rozpoznane są liczne przykłady takich praktyk. Wychowankom konwiktów – synom magnackim – zapewniano znacznie lepsze przygotowanie do działalności publicznej niż pozostałym uczniom. Mieli oni zapewnioną specjalną opiekę nauczycieli, dodatkowe lekcje z przedmiotów, które w szkołach jezuickich były

¹⁶ *Antitemiusz: Jezuicki dramat szkolny*, red. L. Winniczuk i J. Dürr-Durski, tłum. L. Joachimowicz, Warszawa 1957, s. 170.

¹⁷ J. Lewański, *Studia nad dramatem polskiego Odrodzenia*, Wrocław 1956, s. 235.

¹⁸ *Discursus Institutus (!) ab auditoribus Rhetoricae in Collegio Lubline. 1670, de fonte atque effectu praesentium dissidentiarum de Consiliorum publicorum corruptela comitiorum armatorum eventu arbitrans*, w: W. Pęski, *Palatium Reginae Libertatis Rempublicam Oratoriam Continens*, b.d., Biblioteka Kórnicka BK 00528, K5.

¹⁹ *Discursus De Electione Polonorum Regum arbitrans Calissij in Scholastica Declamatione ab Auditoribus Rhetoricae*, w: W. Pęski, *Palatium Reginae Libertatis*, op. cit.

pomijane bądź ograniczane, a ich wartość była nie do przecenienia. Mowa mianowicie o zwiększonej liczbie zajęć z historii i geografii, o lekcjach języka francuskiego i niemieckiego, o filozofii (zwłaszcza tej najnowszej) i rozmowach na bieżące tematy polityczne, bazujących na analizie aktualnej prasy, czy takich umiejętnościach, jak wołyżerka, szermierka, muzyka i taniec, rysunki, architektura cywilna i wojskowa²⁰. Wymienione zajęcia miały charakter dodatkowy, uzupełniały program szkoły jezuickiej, do której konwiktorzy uczęszczali wraz z pozostałymi dziećmi.

Ważną rolę do odegrania w wychowaniu przyszłych polityków miał także udział w uroczystościach publicznych, podczas których najczęściej wygłaszane były oracje, a czasem odczytywane utwory literackie o charakterze panegirycznym. Dzięki zachowanej kronice Kolegium Jezuitów w Poznaniu można przywołać kilka przykładów tej częstej praktyki. 10 czerwca 1576 r. społeczność tego kolegium uczestniczyła w uroczystościach ingresu nowego wojewody Stanisława Górki do miasta. Podczas ceremonii młodzież szkolna osobiście wręczyła wojewodzie napisany przez siebie list gratulacyjny, który został chętnie przyjęty (i nawet nagrodzony złotymi monetami dla autorów). Oprócz tego należytego powitania tego dygnitarza dokonali profesorowie Kolegium. Niedługo później rektor szkoły oraz studenci witali biskupa Łukasza Kościeleckiego, wygłaszając mowy oraz odczytując przygotowane na tę okazję wiersze²¹. W taki właśnie sposób studenci mogli w praktyce ćwiczyć swoje umiejętności, zwłaszcza pamięć, a także mieli okazję zaprezentować się prominentnym politykom, zawsze obecnym podczas takich okoliczności²². Znanе są przecież przykłady protekcji wielkich polityków w stosunku do młodych, dobrze zapowiadających się uczniów²³.

Dosyć istotnym elementem kształcenia przyszłych polityków w zakresie kultury użytkowej było tworzenie panegiryków w rozmaitych odmianach, na różne okoliczności, włączając w to także epitafia i epitalamia. Chociaż forma ta jest czasem krytykowana w literaturze historyczno-pedagogicznej ze względu na wynaturzenie stylu i zbytne schlebienie mecenasom, połączone z manipulowaniem faktami historycznymi²⁴, to jednak dostrzec można rozmaite korzyści płynące dla wychowania młodzieży z takiej formy literackiej²⁵.

²⁰ K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007, s. 245 i nn.

²¹ *Kronika Jezuitów poznańskich (młodsza)*, t. 1, red. L. Grzebień, J. Wiesiołowski, Poznań 2004, s. 38–40.

²² Więcej przykładów w: M. Nowicki, *Edukacyjne walory publicznych występów poznańskiej młodzieży szkolnej w XVI–XVIII wieku*, „Studia Edukacyjne” 2011, t. 15, s. 183–195.

²³ A.W. Jabłonowski, *Krzysztofa Grzymułtowskiego wojewody poznańskiego Listy i mowy*, Warszawa 1876, s. VI i n.

²⁴ Niedawno interesująco na ten temat pisała J. Choińska-Mika, *Wartości republikańskie w praktyce. Partycypacja obywatelska w czasach kryzysu (1648–1668)*, w: *Wartości polityczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów: struktury aksjologiczne i granice cywilizacyjne*, red. A. Grześkowiak-Krwawicz i J. Axer, Warszawa 2017, *Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w Dialogu z Europą. Hermeneutyka Wartości*, t. 3, s. 158.

²⁵ R. Krzywy, *Panegiryczne obrachunki. Nowe prace o barokowym piśmiennictwie pochwalnym*, „Barok” 2003, t. 10, nr 2, s. 224; por. też analizę krytyki tego typu literatury: ibidem, *passim*.

Na początek warto zauważyć sam zwyczaj, który funkcjonował w społeczeństwie, i oczywistą potrzebę przygotowania do funkcjonowania w obrębie kultury²⁶. Podkreślić trzeba element oratorski – panegiryki zwykle były wygłaszane publicznie, przygotowywanie ich przez nauczycieli było przykładem dla uczniów, a nierzadko były one pod opieką nauczycieli tworzone i przez uczniów – co stanowiło doskonale ćwiczenie w zakresie twórczości literackiej, ale i praktyki oratorskiej. Wymagało także gruntownego przygotowania merytorycznego. Teksty te bowiem, chociaż wypełnione w dużym stopniu tzw. pustosłowiem, zawsze zawierały dość szczegółowe informacje genealogiczne i często heraldyczne. Nie bez znaczenia dla spraw wychowawczych była warstwa parenetyczna tekstu – kanon wartości moralnych, które przypisywano adresatowi utworu, a będące oczywistym wzorem do naśladowania. Za przykład może posłużyć tekst dedykowany biskupowi płockiemu Janowi Gembickiemu przez społeczność Kolegium Jezuitów w Sandomierzu w 1657 r. z okazji śmierci biskupa krakowskiego Piotra Gembickiego. Już w pierwszych zdaniach podkreślono pobożność i obyczajność (*indulgentissimum pietas, morem gerere*) zmarłego, a także jego dostojność i zasługi²⁷. Na uwagę zasługuje przywołany zestaw cnót, które zapewne według autora były szczególnie ważne, przynajmniej zważywszy na pełnione przez zmarłego funkcje: „Illa Viri Virtus animo! Illa humanitas, ultra Principem demissa, summa sed citra supercilium auctoritas, facilitas in congressibus, agendi comitas, largiendi alacritas, nec minor in magna potestate modus”²⁸. Ale to, co podkreślono najbardziej, i co rozumiałe, biorąc pod uwagę szkolną perspektywę, to humanistyczne wykształcenie adresata i nawet jego wykorzystywanie w praktyce („sua a Muis praeconia acciperet, mox et daret”, „Civilis eloquentiae togatus Nestor”²⁹). Całość dedykacji podpisana została imieniem kolegium, co wskazuje na transfer wartości na całą szkolną społeczność. Przywołany przykład odzwierciedla powszechną praktykę szkolną, charakterystyczną dla całego okresu staropolskiego. Uwidacznia się w tym także pozostawanie pod wpływami greckich ideałów cnoty i obywatela, przy wykorzystaniu rzymskich wzorców literackich³⁰.

Czasem w panegirykach dostrzec można konkretne przykłady wiedzy rzeczowej. Warto przywołać kilka wybranych przykładów obrazujących ich zawartość merytoryczną. Znajomość historii i idącej z nią w parze erudycji była koniecznością w ówczesnym świecie i doskonale jest to widoczne w literaturze użytkowej. Czasem w jednym niepozornym

²⁶ K. Dmitruk, *Problemy publiczności literackiej w dawnej Polsce*, w: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa–Łódź 1985, s. 9 i n.

²⁷ *Occasvs senatorii sideris, e luctuoso ab humanis decessu [...] Petri Gembicki, episcopi Cracovien. dvicis Severiae, orbi Polono, Regni ordinibus, orbatae dioecesi, sacro cathedralis collegij senatui, dolentissimae familiae [...], parentali obsequio Collegij Sandomirię. Soc. Iesv replicatvs.*, Cracoviae 1657, f. A2.

²⁸ *Ibidem*, f. A2v.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ Por. D. Pietrzyk-Reeves, *Państwo jako rzecz wspólna (res publica) w renesansowej myśli politycznej*, w: *Wartości polityczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów: struktury aksjologiczne i granice cywilizacyjne*, red. A. Grześkowiak-Krwawicz i J. Axer, Warszawa 2017, Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w Dialogu z Europą. Hermeneutyka Wartości, t. 3, s. 34.

zdaniu można znaleźć kilka luźnych odniesień do historii, dawnych autorów czy utworów. Stanowiło to swoistą grę z wykształceniem odbiorcy utworu – ale wszystko w obrębie pewnego kanonu³¹. Bez odpowiedniego przygotowania szkolnego nie było możliwości, by poprawnie odczytać kod kulturowy zawarty w utworze³². W cytowanym wyżej panegiryku pojawia się interesująca sentencja: „Et vero mirus repentinae Metamorphoseos patratior PETRUS, Ex ridentibus et iridentibus castra Dei Democritis”³³, czy nieco dalej odwołania do dzieł Tacyta i słowa przypisywane Aleksandrowi Macedońskiemu³⁴. W utworze napisanym przez uczniów szkoły retoryki kolegium lublińskiego, a dedykowanym Krzysztofowi Charłęskiemu w 1597 r., już w pierwszych wersach można zauważyć olbrzymie nagromadzenie kontekstów literackich, będących wyrazem ich szkolnej erudycji: „[...] aut Calidone tuam spectare volente | Moenibus ex altis Acheloo vrgente palestram | Alcide? tanti tibi Deianira laboris. | Aut dum praestanti Lauinia debita Turno, | Audaci Aeneae materno munere caedit?”³⁵. Bardzo często w literaturze tego rodzaju wykorzystywano rozmaite symbole z literatury antycznej, zwłaszcza z przeszłości mitycznej, mieszane w dowolny sposób z zagadnieniami aktualnymi, włączając w to heraldykę, genealogię czy geografii i kwestie ustrojowe. Przykładu niech dostarczy epitafium powstałe w kręgu kolegium sandomierskiego w 1651 r., gdzie zapisano: „Poydzie tam Oycyzysta | Bspiecznym lotem ŁÓDŹ, kędy pienista | Syrtys y Scylla zgub tysiące ściele”³⁶ i nieco dalej: „Płynże bspiecznie NAWO, niech twój bieg szczęśliwy | Przez kryształowe Neptun przeprowadzi niwy. | Przepędziłaś nie iedno z Argonauty Morze, | Zna cię y Rzymski Tybrys, znaią w swym pozorze | Nieodmienna y Czeskie, w ktoreś weszła, kraie [...]. W Tobie [tj. w Koronie – a.] się Dignitarstwa Senatorskie rodzą, | Gdy iedni ustępuią, a drudzy nadchodzą. | Tu Biskupie Infuły Senat oświecaią, | Laski zaś Marszałkowskie Krolestwo wspieraią”³⁷. Warto dodać, że literatura panegiryczna obfituje także w aspekty patriotyczne, które były formułowane wprost. W epitafium na cześć Piotra Gembickiego bardzo wyraźnie i kilkukrotnie podkreślono cnotę miłości ojczyzny³⁸. W szkołach jezuickich było to, jak się zdaje, normą.

Nie można przy okazji omawiania spraw politycznych pominąć kwestii mecenatu, który stopniowo zyskiwał na znaczeniu i z czasem zaczął w istotny sposób kształtować

³¹ K. Dmitruk, *Sytuacje komunikacyjne w kulturze literackiej dawnej Polski*, w: *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 16.

³² Zob. T. Bieńkowski, *Kształtowanie publiczności literackiej w szkołach w Polsce w XVI i XVII w.*, w: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa–Łódź 1985, s. 46.

³³ *Occasvs senatorii sideris*, [...], op. cit., f. A4.

³⁴ *Ibidem*, f. B, Bv.

³⁵ *Epithalamium et variae gratulationes, in nuptias [...] Joannis Gostomski [...] et [...] Sophiae Firleiae [...] studiosae iuventutis Collegij Lublinensis Societatis Jesu, Cracoviae 1597*, f. A4.

³⁶ *Anvli nvyptiales generis et virtutum nobili caelatura insigniti insculptis vtriusque sponsi dotibus [...] Samvelis Caroli Dvcis in Korzec Korecki [...] nec non [...] Sophiae de Bnin Koniecpolska [...]*, Cracoviae 1651, f. F2.

³⁷ *Ibidem*, f. F2v.

³⁸ *Occasvs senatorii sideris*. [...], op. cit., f. A3v.

polskie życie polityczne. Literatura panegiryczna w oczywisty sposób koresponduje z tym problemem³⁹ – stała się ona istotnym nośnikiem szlacheckiej wdzięczności wobec patrona lub sposobem zyskania jego przychylności⁴⁰. Ale edukacja jezuicka przygotowywała uczniów do zawilości relacji społecznych także na innych polach poprzez wykonywanie codziennych prac szkolnych. Odpowiednie przykłady można odnaleźć na wszystkich szczeblach edukacji szkolnej – od szkół gramatyki aż po retorykę ćwiczone się w tworzeniu odpowiednich form użytkowych, zwłaszcza listów czy krótkich adresów okolicznościowych, stosując odpowiednie do statusu społecznego zwroty grzecznościowe. W latach 1720–1722 w kolegium poznańskim został spisany zeszyt, w którym wśród ćwiczeń znalazły się formy gratulacyjne z wykorzystaniem motywów herbowych. Za przykład niech posłuży h. Łódzia (łac. Navis), do którego wykonano serię zadań, a wśród nich:

Ktoz mi zgani ze przy Nowo narodzonego Boga rewelacyi Przeswietny WCPana Dom, pro Regia Herbowną Nawę [...] z Przeswietney będzie łodzi, ktora samych tylko Heroas Patriae do szesliwosci terminu zwykła transportować. Mile się w niey Nowo narodzone niemowlę ukołysze, na ktorey Oyczyzney fortuna dobrze a swoiey ofi[ar]owana bezpiecności, nigdy szwankowac nieumiała. Niech ze świętszego wiezie Jazona, oraz nieoszacowane swiata runo, a przy porcie stanąwszy szesliwosci, zasłuzy, zeby Nową Argo superi super aethera tollant⁴¹.

Ten krótki przykład dobrze oddaje ówczesne realia szkolno-literackie. Zasadniczo celem takich „oracji” nie było przekazanie konkretnego, rzeczowego komunikatu, ale raczej przypomnienie mecenasowi o swojej osobie, o gotowości do ewentualnej współpracy. Oczywiście były też i bardziej użyteczne formy, jak chociażby epitafia:

D.O.M.
 Joannes de Bnin Opalinski
 Palatinus [...]
 Exemplum aevi prioris et sui saeculi ornamentum
 In comitiis Lycurgus
 In Sententiis Areopagitta
 In Templis Numa
 Ubiq[ue] vir sui nominis⁴².

³⁹ Por. R. Lolo, *Towarzystwo Jezusowe a magnaci. Fakty i mity*, w: *Honestas et turpitudine: magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz et al., Polskie Towarzystwo Historyczne, Białystok 2019, s. 457.

⁴⁰ T. Bienkowski, *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII wieku*, w: *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydaw. Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1980, s. 184; H. Dziechcińska, *Przedmowa*, w: *Z dziejów życia literackiego w Polsce*, op. cit., s. 5; H. Dziechcińska, *Rola i miejsce gatunku literackiego w procesach odbioru*, w: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa–Łódź 1985, s. 57.

⁴¹ *Subsidium artis oratoriae seu Praecepta rhetorica, 1720–1722*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, MS 703,3, f. 96v.

⁴² *Ibidem*, f. 116.

W zeszytach szkolnych zapisywano nie tylko takie proste ćwiczenia. Można w nich odnaleźć także odpisy całych mów, wygłaszanych przez polityków przy różnych okolicznościach, jak np. „*Postulatio Celsissimi Principis Theodori Potocki Episcopi Varmiensis ad Sedem Metropolitanam Gnesnensem dicta ab Illus[trissi]mo Re[ver]endissimo Joanne Lipski Cantore Gnesnensi Canonico Cracoviensi [...]*”, która znalazła się w cytowanym wyżej zeszycie⁴³. Dzięki temu uczniowie mieli możliwość poznać nie tylko klasyczne teorie i wzorce, ale i współczesne przykłady, opatrzone zapewne odpowiednim komentarzem, a może i wnikliwą analizą profesora. Warto przypomnieć, że ówczesnym zwyczajem szlacheckim było posiadanie kopii ważnych oracji politycznych – czasem w ręcznych odpisach, czasem wydawanych nawet drukiem.

Analiza materiału źródłowego nie pozostawia wątpliwości – codzienność szkolna kolegiów jezuickich była ukierunkowana na przygotowanie młodzieży szlacheckiej do działalności politycznej. Trzeba jednak pamiętać, że nie był to jedyny, ani nawet zasadniczy, cel funkcjonowania szkół Towarzystwa Jezusowego. Zrozumienie potrzeb społecznych i dostosowanie do nich systemu szkolnego sprzyjało z pewnością popularności placówek jezuickich i dawało im możliwość szerszej realizacji nadrzędnego postulatu – dążenia do zbawienia dusz bliźnich. To, co zasługuje z pewnością na podkreślenie, to umiejętność łączenia przez jezuitów rozmaitych treści, by jak najlepiej przygotować uczniów do funkcjonowania w ówczesnej kulturze szlacheckiej i do spełniania swoich stanowych zobowiązań. Na koniec trzeba zasignalizować, że bogactwo materiału źródłowego daje nadzieję na dalsze pogłębianie poznania tego szkolnego fenomenu. Szczególnie potrzebne wydaje się, biorąc pod uwagę formalny i erudycyjny charakter ówczesnej praktyki edukacyjnej, łączenie badań historyczno-pedagogicznych z literaturoznawczymi i lingwistycznymi – przede wszystkim w odniesieniu do niedostatecznie wykorzystywanych źródeł rękopiśmiennych i panegirycznych.

Bibliografia

- Annvli nvtiales generis et virtutum nobili caelatura insigniti insculptis vtriusque sponsi dotibus [...]* *Samvelis Caroli Dvcis in Korzec Korecki [...]* *nec non [...]* *Sophiae de Bnin Koniecpolska [...]*, Cracoviae 1651.
- Antitemiusz: Jezuicki dramat szkolny*, red. L. Winniczuk, Dürr-Durski J., tłum. L. Joachimowicz, Warszawa 1957.
- Axer J., *Kultura polska z punktu widzenia mechanizmów recepcji tradycji antycznej. Prolegomena do syntezy*, w: *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 15–81.
- Axer J., *Polski teatr jezuicki jako teatr polityczny*, w: *Jezuici a kultura polska*, red. L. Grzebień i S. Obirek, Kraków 1993, s. 11–22.
- Baczewski S., *Szlachectwo. Studium z dziejów idei w piśmiennictwie polskim. Druga połowa XVI wieku – XVII wiek*, Lublin 2009.

⁴³ Ibidem, f. 109v.

- Bartnicka K., *Ratio atque institutio studiorum SJ czyli Ustawa szkolna Towarzystwa Jezusowego (1599)*, Warszawa 2000.
- Bielski J., *Apolloniusz Chrystusow Rycerz Tragedya Przeswietnym Jasnie Wielkoznego JM. Pana Teodora Hrabi z Iwanowic Kozmińskiego Woiewodzica Kaliskiego na Swarzędzu, Dubinie, Jutrosinie etc. Pana Imieniem Zaszczycona od Prześwietney Krasomowskiej Młodzi Na Publiczney Sali Szkół Poznańskich Societatis JESU Na widok sana Roku 1755. Dnia 8. Lutego Za dozwoleciem Starszych*, Poznań 1755.
- Bieńkowski T., *Kształtowanie publiczności literackiej w szkołach w Polsce w XVI i XVII w.*, w: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa–Łódź 1985, s. 39–49.
- Bieńkowski T., *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII wieku*, w: *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 183–196.
- Capitolium Copiose loquentis sapiae Avitis Poloniae Nobilitatum Stemmatibus Ceris fumosisque Maiorum illustre imaginibus Oratorum Calamo Ingenioque adumbratum ac Konarsciano in Academo Arhitectante Eloquentiae manu erectum ac reseratum Anno [...], 1679*, rkps 588 I, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu.
- Choińska-Mika J., *Wartości republikańskie w praktyce. Partycypacja obywatelska w czasach kryzysu (1648–1668)*, w: *Wartości polityczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów: struktury aksjologiczne i granice cywilizacyjne*, red. A. Grześkowiak-Krwawicz i J. Axer, Warszawa 2017, *Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w Dialogu z Europą. Hermeneutyka Wartości*, t. 3, s. 151–174.
- Dmitruk K., *Sytuacje komunikacyjne w kulturze literackiej dawnej Polski*, w: *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII w.*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980.
- Dmitruk K., *Problemy publiczności literackiej w dawnej Polsce*, w: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa–Łódź 1985, s. 7–38.
- Dziechcińska H., *Przedmowa*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku: praca zbiorowa*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980.
- Dziechcińska H., *Rola i miejsce gatunku literackiego w procesach odbioru*, w: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa–Łódź 1985, s. 52–68.
- Epithalamium et variae gratulationes, in nuptias [...] Joannis Gostomski [...] et [...] Sophiae Firleliae [...] studiosae iuventutis Collegij Lublinensis Societatis Jesu, Cracoviae 1597*.
- Grzebień L., *Pedagogika ignacjańska na tle innych pedagogik zakonnych*, w: *Pedagogika ignacjańska: historia, teoria, praktyka*, red. A. Królikowska, Kraków 2010, s. 107–128.
- Kronika Jezuitów poznańskich (młodsza)*, t. 1, red. L. Grzebień, J. Wiesiołowski, Poznań 2004.
- Grześkowiak R., „*Po różnych królestwach i prowincjach Dusza nabożna szukała kochanka swego*”. *Stratyfikacja staropolskiej recepcji jezuickich druków emblematycznych na przykładzie Pia desideria Hermana Hugona*, w: *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej: powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego*, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2016, *Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą*, t. 6, s. 249–299.
- Hlebionek M., Jankowska J., *Munimenta w szkatule żółwiowej. Archiwalia w świecie rzeczy Krzysztofa Grzymułtowskiego*, „*Archiwa – Kancelarie – Zbiory*” 2017, nr 8 (10), s. 11–66.
- Jabłonowski A.W., *Krzysztofa Grzymułtowskiego wojewody poznańskiego Listy i mowy*, Warszawa 1876.
- Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1985.
- Królikowska A., *Jezuickie seminaria nauczycielskie – pierwsze instytucjonalne formy kształcenia nauczycieli w Polsce*, „*Przegląd Historyczno-Oświatowy*” 2016, nr 3–4, s. 27–39.
- Królikowska A., *Kształcenie nauczycieli dla jezuickich szkół średnich w Polsce od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2019.

- Krzywy R., *Panegiryczne obrachunki. Nowe prace o barokowym piśmiennictwie pochwalnym*, „Barok” 2003, t. 10, nr 2, s. 222–235.
- Lewański J., *Studia nad dramatem polskiego Odrodzenia*, Wrocław 1956.
- Lolo R., *Towarzystwo Jezusowe a magnaci. Fakty i mity*, w: *Honestas et turpitudō: magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, M. Kupczewska, K. Łopatecki, i J. Urwanowicz, Białystok 2019, s. 449–461.
- Mieszek M., *Twórczość dramatopisarska Jana Bielskiego SJ (1714–1768)*, Łódź 2020, *Analecta Literackie i Językowe*, t. 12.
- Nowicki M., *Edukacyjne walory publicznych występów poznańskiej młodzieży szkolnej w XVI – XVIII wieku*, „Studia Edukacyjne” 2011, t. 15, s. 183–195.
- Nowicki M., *Retoryka i historia w służbie wychowania w Polsce na podstawie analizy skryptu wykładów retoryki w Kolegium Jezuitów w Poznaniu z 1679 roku*, „Biuletyn Historii Wychowania”, 2013, t. 29, s. 15–27.
- Occasvs senatorii sideris, e luctuoso ab humanis decessu [...] Petri Gembicki, episcopi Cracovien. dvcis Severiae, orbi Polono, Regni ordinibus, orbatae dioecesi, sacro cathedralis collegij senatui, dolentissimae familiae [...], anno semel mortui Pontificis Christi M.DC.LVII, aetatis bono publico impensae LXXII, Ratiboriae, fatis patriae extra patriam immortalus, die, quam inter mortales habuit supremam, pridie Idus Iulij, parentali obsequio Collegij Sendomiriē. Soc. Iesv replicatvs.*, Cracoviae 1657.
- Okoń J., *Wychowanie do społeczeństwa w teatrach szkolnych jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Kraków 2018, Biblioteka Tradycji 157.
- O'Malley J.W., *Pierwsi jezuiti*, tłum. P. Samerek, W. Buś, K.T. Giedroń i S. Obirek, Kraków 1999.
- Pęski W., *Palatium Reginae Libertatis Rempublicam Oratoriam Continens*, b.d., BK 00528, K5, Biblioteka Kórnicka.
- Piechnik L., *Nowe elementy wniesione przez jezuitów do szkolnictwa polskiego w XVI wieku*, „Collectanea Theologica”, 1976, t. 46, nr 1, s. 67–77.
- Piechnik L., *Działalność jezuitów polskich na polu szkolnictwa (1565–1773)*, w: *Jezuici a kultura polska*, red. L. Grzebień i S. Obirek, Kraków 1993, s. 243–259.
- Pietrzyk-Reeves D., *Państwo jako rzecz wspólna (res publica) w renesansowej myśli politycznej*, w: *Wartości polityczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów: struktury aksjologiczne i granice cywilizacyjne*, red. A. Grześkowiak-Krwawicz i J. Axer, Warszawa 2017, *Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w Dialogu z Europą. Hermeneutyka Wartości*, t. 3, s. 27–51.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007.
- Szaniecki S., *Podręcznik pedagogiki Stefana Szanieckiego SJ z 1715 roku „Professio circa purorum in virtute, sapientia et politie institutionem”*, tłum. J. Kochanowicz, Kraków 2001.
- Subsidium artis oratoriae seu Praecepta rhetorica, 1720–1722*, MS 703,3, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu.

Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” jako uczeń

Abstract. Michał Kazimierz Radziwiłł, nicknamed “Rybeńko” (1702–1762), was a prominent representative of a Lithuanian–Polish magnate family in the 18th century. However, researchers have yet to portray his activities as a learner and a respective study is in high demand. A wealth of preserved historical sources: a journal and letters, allow to learn more and describe the course of his studies. The young magnate received only home education and went on a youthful educational journey (a grand tour), like many of his magnate peers. What emerges from the autobiographical notes is a picture of the learning process and relationships with the teachers. However, the skills he acquired and the average level of education did not have a profound impact on his political and military career, which was made possible by his social background.

Keywords: Old-Polish education, Michał Kazimierz Radziwiłł “Rybeńko”, a learner, home

Zainteresowania badawcze problematyką zdobywania wykształcenia przez synów magnackiego rodu Radziwiłłów mają już swoją tradycję¹. Główny bohater tego opracowania – ordynat nieświeski, wojewoda wileński i hetman wielki litewski Michał Kazimierz Radziwiłł (1702–1762), noszący przydomek „Rybeńko”, był synem kanclerza litewskiego Karola Stanisława oraz Anny Katarzyny z Sanguszków². Należy go uznać za postać wyróżniającą się z grona Radziwiłłów linii nieświeskiej w XVIII w., co w połączeniu z dość obfitą bazą źródłową zaowocowało licznymi pracami biograficznymi na jego temat. Analizowano w nich różnorodne przejawy jego działalności, poglądów politycznych, dokonań

¹ M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995.

² H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńko (1702–1762)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987, s. 299–306.

na wielu polach³, różnych aspektów życia prywatnego i codziennego⁴, w tym zdrowia⁵, a nawet osobowości⁶. Odrębnie badano także przebieg i konteksty jego młodzieńczej podróży zagranicznej⁷. W tym obszernym wyborze opracowań poświęconych Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi brakuje jednakże chociażby krótkiego studium dotyczącego wczesnego etapu jego życia, konkretnie jego edukacji, a w sylwetce tego magnackiego dygnitarza i polityka odczuwa się deficyt dokładnego przedstawienia jego aktywności jako ucznia w świetle zachowanych źródeł. Taka próba zostanie podjęta w niniejszym opracowaniu. Wśród badaczy panuje raczej zgodna opinia o jego dość nikłych zdolnościach, przeciętnych dokonaniach politycznych i takiejże twórczości pamiętnikarskiej, co miało korespondować z oceną jego charakteru jako oryginała i dziwaka⁸. W zasadzie różni historycy byli też zgodni co do jego niewielkich osiągnięć edukacyjnych. Słusznie podkreślano, że nie odebrał starannego wykształcenia⁹. Twierdzono także, że objęcie rodowego przywództwa zapewnił mu duży majątek i piastowanie wysokich urzędów, a nie wysokie kwalifikacje intelektualne. Wskazywano bowiem na brak gruntownego wykształcenia, a za jedyną formę nabrania poloru uważano młodzieńczą zagraniczną podróż edukacyjną¹⁰. Pisano o niezbyt wysokim poziomie jego inteligencji, a nawet zapoczątkowaniu czy też wydatnym przyczynieniu się do intelektualnej degeneracji kolejnych pokoleń rodu Radziwiłłów¹¹. *In plus* przypisywano mu jednak wielką dbałość o interesy swojej rodziny

³ J. Pietrzak, *Dziedzic królewskiej purpury. Słowo i obraz w propagandowych działaniach Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” względem przejęcia dziedzictwa Sobieskich*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 2016, 4/3, s. 99–131.

⁴ A. Jakuboszczak, B. Manyś, *Obraz małżeństwa Anny z Mycielskich i Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” w listach „drugiej pani na Nieświeżu” z lat 1754–1762*, w: *Wokół Wielkiego Księstwa Litewskiego i jego tradycji*, red. B. Manyś, M. Zwierzykowski, Poznań 2016, s. 185–200; R. Jankowski, *Śmierć matki i bliskich Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702–1762) w świetle jego diariusza*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2015, 22, s. 202–217.

⁵ K. Zuba, *O tym jak „Rybeńkę” leczono. Kuracje i zabiegi medyczne Michała Kazimierza Radziwiłła (1702–1762)*, „Medycyna Nowożytna” 2001, 8/1, s. 89–110.

⁶ Idem, *Michał Kazimierz Radziwiłł (1702–1762) – portret psychologiczny*, „Medycyna Nowożytna” 2002, 9/1–2, s. 53–84.

⁷ A. Mariani, *Podróż zagraniczna Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1721–1723). Między tożsamością rodową a poczuciem przynależności do arystokracji europejskiej*, w: *Europejski wiek osiemnasty: uniwersalizm myśli, różnorodność dróg*, red. M. Dębowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski, Kraków 2013, s. 211–220; M. Szerszeń, *Rejs Michała Kazimierza Radziwiłła rzekami Europy (30 lipca – 28 września 1722)*, „Przegląd Historyczny” 2006, 97 /3, s. 367–384.

⁸ B. Królikowski, *Wśród Sarmatów. Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, Lublin 2000, s. 184, 198–200.

⁹ J. Dygdała, *Wstęp*, w: *Codzienne kłopoty, wielkie interesy i podwójna elekcja. Korespondencja radziwiłłowskich urzędników z księżną Anną z Sanguszków Radziwiłłową i jej synem Michałem Kazimierzem z 1733/1734 roku*, oprac. J. Dygdała, Warszawa 2013, s. IX.

¹⁰ T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 322.

¹¹ K. Zuba, *Michał Kazimierz Radziwiłł (1702–1762) – portret psychofizyczny*, „Medycyna Nowożytna” 2002, 9/1 s. 54–55.

i przejście w niej przywództwa w młodym wieku, wprawdzie z konieczności, i nie odmawiano pewnej sprawności politycznej¹².

Najmłodsze lata życia magnata, urodzonego w Olyce, przypadły na trudny czas pierwszej dekady wielkiej wojny północnej. Sytuacja polityczno-militarna zmusiła Karola Stanisława Radziwiłła i jego żonę do opuszczenia Wielkiego Księstwa Litewskiego i czasowego zamieszkania na Pomorzu, gdzie Radziwiłłowie trzymali starostwo człuchowskie¹³. Przebywali najczęściej w Szczecinku, Starogardzie i Człuchowie. W tym ostatnim mieście Michał Kazimierz zaczął się uczyć w wieku pięciu lat, a jego pierwszym nauczycielem został dominikanin Teofil Grodecki. „Rybeńko” często i chętnie notował informacje dotyczące swoich nauk domowych w obszernym diariuszu obejmującym również wczesne lata jego życia. Wiadomo stąd, iż pod kierunkiem Grodeckiego uczył się sztuki pisania i czytania¹⁴. Aktywna działalność polityczna ojca, który najpierw był stronnikiem Augusta II Mocnego, a od 1706 r. Stanisława Leszczyńskiego, spowodowała, że zaledwie kilkuletni „Rybeńko” miał okazję zobaczyć tego władcę goszczącego przez ojca. W 1709 r. Radziwiłłowie powrócili do Białej, chociaż Michał Kazimierz przebywał początkowo w miesiącach zimowych wraz z matką w Tylży, w Prusach. Pobyt przedłużył się co najmniej do późnego lata. Tam „Rybeńko” zapewne dalej ćwiczył się w sztuce pisania. Z tego czasu pochodzi bowiem najstarszy ze znanych jego listów, świadczący nie tylko o dobrym opanowaniu umiejętności posługiwania się piórem, ale i przynajmniej elementarnych reguł sztuki epistolograficznej. W krótkich słowach zaledwie 7-letni chłopiec składał rodzicom serdeczne życzenia, spisując także własną ręką wyrazy oddania swoje i rodzeństwa (Tekli i Karoliny), i polecając swoją osobę łasce ojca, który nie był tam wówczas obecny¹⁵. Równocześnie kształcił zapewne znajomość języka francuskiego, o czym świadczy umieszczenie w liście podpisu z jego czterema imionami w wersji francuskiej.

Także w Tylży, jak wynika z zapisów diariusza, jeszcze w 1708 r. dokonała się istotna zmiana w toku jego edukacji, która weszła w fazę kształcenia wojskowego. Jego nauczycielem został wówczas Kazimierz de Latour, major w regimencie Karola Stanisława Radziwiłła. Zaledwie sześciolatek zdobywał wtedy pierwsze ćwiczebne szlify bojowe, ucząc się tajników obchodzenia się z bronią białą i palną oraz musztry. Chwalił zdolności swego nauczyciela: „który mnie w tym wieku munsztru z piką, flintą i chorągwią nauczył”¹⁶. Okazał się pojętym uczniem, o czym świadczą nie tylko własne słowa, ale również fakt, iż ojciec zadowolony z postępów syna awansował jego

¹² T. Zielińska, *Radziwiłłowie herbu Trąby – dzieje rodu*, w: *Radziwiłłowie herbu Trąby*, Warszawa 1996, s. 19.

¹³ Wędrowny tryb życia rodziców Michała Kazimierza i jego samego w tym czasie dokumentuje diariusz Karola Stanisława Radziwiłła; Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPKr), rkps 977.

¹⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Radziwiłłów Warszawskie (dalej: AR), dz. VI, II–80a (dalej: *Diariusz*), s. 2.

¹⁵ ADAD, AR, IV, 378, s. 1–3; Michał Kazimierz Radziwiłł do Karola Stanisława Radziwiłła; Tylża 31 VII 1709.

¹⁶ *Diariusz*, op. cit., s. 3.

guwernera od nauczyciela ćwiczeń rycerskich do rangi obersztlejtnanta. Dowodem był też udany pokaz umiejętności żołnierskich zaprezentowany przed hetmanem wielkim litewskim Ludwikiem Pociem, goszczącym u jego ojca w Białej. Początki edukacji wojskowej rychło zostały uzupełnione nauką podstawowych prawd wiary katolickiej i praktyk modlitewnych, które pobierał u Jana Stanisława Więckowskiego, oddanego sługi swoich rodziców. Naukę „katechizmu” rozpoczęto zapewne w początkach 1710 r., gdyż już przed Wielkanocą (w Wielki Czwartek) „Rybeńko” przystąpił po raz pierwszy do sakramentów. W początkach swoich nauk darzył on swoich nauczycieli niezwykłą atencją, co nie zawsze było później normą. Więckowskiego doceniał za pobożność, która spowodowała później jego wstąpienie do zakonu księży misjonarzy¹⁷. Jednakże praca edukacyjna i wychowawcza tego nauczyciela musiała mieć raczej doraźny i krótkotrwały charakter. Listy Więckowskiego z lat 1710–1711 świadczą bowiem, że był on przede wszystkim agentem handlowym Radziwiłłów, udającym się w częste, długie i odległe podróże, w tym na Śląsk i do Gdańska¹⁸.

Obok Kazimierza de Latour, który cały czas, być może z przerwami wynikającymi z realiów służby wojskowej, sprawował funkcję guwernera świeckiego odpowiedzialnego głównie za sprawy militarne, w 1710 r. „Rybeńko” otrzymał także kapelana, a jednocześnie drugiego osobistego wychowawcę i nauczyciela w osobie jezuity Konstantego Kamińskiego. Jak zapisał, było to pokłosie jego wyjazdu z ojcem do Warszawy na „sejm Denoffowski”¹⁹. Był to też jeden z pierwszych epizodów jego edukacji politycznej i obywatelskiej. Faktycznie walna rada warszawska, zawiązana pod laską hetmana polnego litewskiego Stanisława Denhoffa, marszałka konfederacji sandomierskiej, odbywała się od początku lutego do kwietnia 1710 r.²⁰ Konstanty Kamiński (1682–1736), jezuita z kilkunastoletnim stażem w zakonie, został zaś jego nauczycielem po powrocie do Białej. Nauczanie swego podopiecznego łączył przejściowo z profesurą retoryki i poetyki w kolegium szlacheckim w Nieświeżu, w latach 1711–1712²¹. Nie mamy jednak informacji o nauce „Rybeńki” w tym kolegium. Niewiele szczegółów nauk młodego Radziwiłła znanych jest z tego czasu. Wśród nauczanych przedmiotów nie mogło zabraknąć historii. Świadczy o tym zachowany tom skryptów, zawierający ekscerpty z różnych książek historycznych oraz dokumentów, w językach łacińskim, francuskim i polskim. W tytule oprawionego w skórę foliału sprecyzowano jego przeznaczenie: „na ćwiczenia domowe młodym Książętom Radziwiłłom służące”²². Zawiera w sobie obszerne wyciągi z dzieł autorów

¹⁷ O czym wspominał też sam „Rybeńko” w swoich zapiskach: „uczył mnie katechizmu”, *Diariusz*, op. cit., s. 3.

¹⁸ AGAD, AR, V, 17376.

¹⁹ *Diariusz*, op. cit., s. 3.

²⁰ W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, Kraków 1948, s. 34.

²¹ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564–1995*, oprac. L. Grzebień [et al.], Kraków 1996, s. 265.

²² AGAD, AR, Rękopisy Biblioteczne (dalej RB), rkps 60.

starożytnych, przede wszystkim Tytusa Liwiusza, oraz niemal współczesnych nowożytnych francuskich, w tym głównie dzieło Paula La Croix *Histoire du temps de Louis XIV*, a także traktat *La Maniere de bien penser dans les ouvrages d'esprit*, którego autorem był francuski jezuita Dominique Bouhours, utrzymany w modnej wówczas konwencji dialogu o tematyce moralnej, filozoficznej i politycznej, który był naśladowany w polskiej literaturze przez Stanisława Herakliusza Lubomirskiego²³. Są tam również notatki z książek historyczno-politycznych, np. z zakresu teorii dyplomacji, jak list do cara z czasów pertraktacji z Moskwą prowadzonych przez Andrzeja Franciszka Kotowicza w latach 60. XVII w.²⁴ Wypisy są datowane przede wszystkim na lata 1710 i 1711, co może świadczyć, iż sporządzono je specjalnie z myślą o wykorzystywaniu przez Michała Kazimierza i jego starszego brata Mikołaja.

Z pewnością cieniem nad tokiem nauk położyła się dramatyczna sytuacja związana z chorobą i śmiercią jego starszego brata podstolego litewskiego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła (1695–1715). Rzecz wydarzyła się w maju 1715 r. podczas popisu regimentu Karola Stanisława Radziwiłła przed królem w Warszawie. W celu zaznajomienia ich ze wszystkimi aspektami służby wojskowej i zadań dowódcy ojciec zabrał wówczas ze sobą dwóch starszych synów, krótko po urodzeniu Hieronima Floriana. W trakcie parady starszy Mikołaj „przepalił głowę i nim do Białej dojechaliśmy w malignę wpadł”. Ostatecznie po tygodniu zmarł ku rozpaczycy całej rodziny. Jego śmierć dotknęła niezwykle podpułkownika Kazimierza de Latour, który zapewne towarzyszył Radziwiłłom w Warszawie. Pod wpływem tych wydarzeń zrezygnował ze służby wojskowej oraz guwernerstwa i wstąpił do stanu duchownego. Z racji zasług oddanych swemu patronowi został proboszczem w Nieświeżu, a także archidiakonem białoruskim²⁵.

W kolejnym roku nastąpiła dłuższa przerwa w nauce „Rybeńki”, który ogromną wagę, zapewne na życzenie ojca, przywiązywał wówczas do rozpoczęcia kariery wojskowej. Towarzyszył Karolowi Stanisławowi Radziwiłłowi latem 1716 r. w jego pobycie na kwaterze w Łęcznej, gdzie odebrał od marszałka konfederacji tarnogrodzkiej Stanisława Ledóchowskiego list przypowiedni na chorągiew pancerną w wojsku koronnym²⁶. Z powodu jej zwinienia niemal rok później uzyskał od Augusta II chorągiew petyhorską w wojsku litewskim, zaś w 1720 r., już po śmierci ojca, król wręczył mu list przypowiedni na wakującą koronną chorągiew husarską. W zasadzie czysto tytułarny charakter tych przywilejów nie spowodował uzyskania większych doświadczeń wojskowych, gdyż młody Radziwiłł nie odznaczał się w tym czasie, jak również później, samodzielnością, pozostając pod przemożnym wpły-

²³ „gdzie dwóch przyjaciół Eudoxe i Philante dysputują się z sobą pro et contra o różnych sensach autorów dawniejszych i nowszych jedne chwając, drugie cenzurując”; *ibidem*, s. 119–130.

²⁴ *Ibidem*, s. 133–135.

²⁵ *Diariusz*, op. cit., s. 4.

²⁶ H. Dymnicka-Wołoszyńska, op. cit., s. 299.

wem matki Anny Katarzyny z Sanguszków²⁷. Ocena jego talentów wojskowych nie należy do zakresu chronologicznego tego studium. Jednakże fakt uzyskania buławy hetmana wielkiego litewskiego w 1744 r. skłaniał badaczy do wyrażania takich ogólnych sądów wartościujących, choć raczej negatywnych, gdyż uważano go za najgorszego hetmana z rodu Radziwiłłów. Tylko nieliczni podkreślali jego pozytywne dokonania i faktyczne osiągnięcia organizacyjne na polu dowódczym²⁸. Symptomatyczny jest również fakt, iż w liście przypowiednim na chorągiew petyhorską z 1710 r., wystawionym dla starszego brata Michała, Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, przez Ludwika Pocieja, hetman wielki litewski dodał sformułowanie „w dziełach rycerskich innutriti”²⁹. Wyrażało ono posiadanie istotnych kompetencji bojowych Mikołaja, mianowanego też wówczas pułkownikiem, wynikających z odpowiedniego wychowania i kształcenia. W analogicznym liście przypowiednim dla Michała Kazimierza, wystawionym w Łęcznej dnia 4 VIII 1716 r. przez Stanisława Ledóchowskiego, jest już tylko mowa o splendorach i obowiązkach spadających na otrzymującego tę godność wojskową³⁰. Tytułowany był tam natomiast jako starosta człuchowski, chociaż faktycznie matka uzyskała zgodę na oddanie mu tego urzędu dopiero w 1722 r., kiedy przebywał poza granicami Rzeczypospolitej³¹.

Otrzymanie pierwszych szlifów wojskowych nie szło raczej w parze z kontynuowaniem nauki. Zresztą już pod rokiem 1712 bez ogródek zapisał w swoich wspomnieniach: „uczyłem się bardzo tempo”³². Może to też świadczyć o świadomości własnych ograniczeń intelektualnych i braku większych zdolności, które u siebie dostrzegał. Nie wspominał także, aby w licznych i długotrwałych wyjazdach towarzyszył mu jezuicki guwerner, a bawił dość długo na obradach komisji skarbowej litewskiej w Brześciu (1716), a później Sejmu Niemego. Ten wędrowny tryb życia nie sprzyjał systematycznemu przyswajaniu wiedzy. Tego zdania jest również radziwiłłowski biografista, który uważał, że książę Michał wówczas „nie wiele się przykładał do nauk”³³. Fakt dowodzenia chorągwią litewską napępiał Michała Kazimierza uczuciem dumy i skierował wszelkie jego plany w stronę kontynuowania ścieżki wojskowej, o czym pisał: „żołnierzem wojska tego liczyć się mogę”³⁴. Konieczność powrotu do „aplikowania” bardziej teoretycznej wiedzy wywołała niezadowolnienie młodego Radziwiłła i szybko wygenerowała poważny konflikt z guwer-

²⁷ A. Kamerdyn, *Postawa Michała Kazimierza Radziwiłła w czasie wojny o sukcesję polską 1733–1735 w świetle rękopiśmiennego diariusza hetmana*, w: *Radziwiłłowie w służbie Marsa*, red. M. Nagielski, K. Żojdź, Warszawa 2017, s. 284–285.

²⁸ T. Ciesielski, *Michał Kazimierz Radziwiłł jako dowódca armii litewskiej w latach 1735–1762*, w: *Radziwiłłowie w służbie Marsa*, op. cit., s. 299, 320.

²⁹ AGAD, AR, dz. XI, 134, s. 1.

³⁰ AGAD, AR, dz. XI, 145, s. 5.

³¹ P. Czaplewski, *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454–1772*, Toruń 1921, s. 77.

³² *Diariusz*, op. cit., s. 4.

³³ E. Kotłubaj, *Galeria Nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857, s. 433.

³⁴ *Diariusz*, op. cit., s. 6.

nerem. „Rybeńko” oskarżał swojego nauczyciela jezuitę Kamińskiego, który nie miał żadnego doświadczenia wojskowego i „nie wymyślił prochu”, że z jego winy bardzo opuścił się w nauce, a dodatkowo był przez niego źle traktowany. Poskarżył się matce, która w krótkim czasie zwolniła jezuitę z obowiązków i oddała go ze swojego dworu w Białej, a syna zabrała do Nieświeża. Wydaje się, że przytoczona powyżej opinia Kamińskiego na temat lenistwa Michała Kazimierza była bliska prawdzie, ponieważ sam „Rybeńko” nie poświęcił zagadnieniu swojej nauki wiele miejsca. Nieregularny tryb nauki i chyba nie najlepsze relacje z uczniem spowodowały, że po długich 7 latach pracy dydaktycznej Konstanty Kamiński rozstał się ze swoim wychowankiem i chlebodawcami w atmosferze wzajemnych pretensji, o czym świadczy pisany przez niego list. Z rozżaleniem donosił w nim swemu pryncypałowi o niesprawiedliwym potraktowaniu swojej osoby przez ucznia, który oskarżając go, wykorzystał okazję do zakończenia regularnej nauki, opuszczając Białą: „Książę Jmśc Michał, któremu się uczyć nie chciało, jakoż nigdy ochoty do nauki nie miał, lubo jeszcze nie poeta, tej zażył fikcyi, ażeby tym sposobem lubo illicito mógł jachać do Litwy”³⁵. Słowa te stanowią też krytyczną ocenę stanu wiedzy podopiecznego, który Kamiński określał aluzyjnie jako niższy od wymaganego w klasie poetyki. W dalszej części listu komentował swoje zwolnienie przez Karola Stanisława Radziwiłła ze stanowiska gubernera, uważając ten „abszejt” za niezashużony i krzywdzący wobec przykładania się do obowiązków nauczycielskich: „uczyłem tak jako mi pocziwość, summienie i zakonna professia kazała, a żem dobrze uczył i pocziwie, dla tego taką w nagrodę odbieram kalumnię”³⁶.

Wkrótce po wyjeździe Konstantego Kamińskiego Karol Stanisław Radziwiłł, niezrażony widąc tą sytuacją, rozpoczął poszukiwania nowego nauczyciela dla syna wśród innych jezuitów. Podczas przerwy w nauce „Rybeńko” wyjechał na obrady trybunału litewskiego do Wilna. Przypatrywanie się działalności jednej z istotniejszych instytucji szlacheckiej demokracji pozwalało z jednej strony zdobywać cenne doświadczenia, ale z drugiej, jak sam przyznawał, było wysmienitą okazją do próżnowania. Nie tał tego, że obecność na obradach trybunałskich i związane z tym podróże traktował mniej jak okazję do prowadzenia obserwacji i nabywania praktycznych kompetencji politycznych niż niezobowiązującą włóczęgę, która uwalniała go od rygoru regularnych nauk: „mnie się ta wołokita spodobała, bom się nic nie uczył”³⁷.

Znalezienie nowego gubernera napotykało jednak duże trudności. Karol Stanisław Radziwiłł starał się pozyskać księdza Brzozowskiego, kaznodzieję w Warszawie. Nie otrzymał jednak zgody jego przełożonych, wskutek czego porzucił pomysł zatrudnienia kolejnego jezuitę i rozpoczął zabiegi o sprowadzenie pijara. Zakonnicy z tych dwóch zgromadzeń stanowili znakomitą większość wszystkich duchownych zatrudnianych przez Radziwiłłów nieświeskich w charakterze nauczycieli do wychowania synów: jezuita po-

³⁵ AGAD, AR, V, 6374, s. 1–2; Konstanty Kamiński do Karola Stanisława Radziwiłła, Biała 10 VII 1717.

³⁶ Ibidem, s. 2.

³⁷ *Diariusz*, op. cit., s. 6.

nad 61%, a pijarzy $\frac{1}{6}$ wszystkich³⁸. Rozbrat z guwernerami jezuickimi nie wpłynął jednak trwale na ochłodzenie relacji Michała Kazimierza z tym zakonem. Wręcz przeciwnie, w późniejszych latach „Rybeńko” sfinansował otwarcie drukarni jezuickiej w Nieświeżu, wyjednał dla niej prawo cenzury i przywilej aprobaty swoich wydawnictw oraz okazał się wiernym mecenasem, stale ją wspierając³⁹. Zabiegi trwały dość długo, w wyniku czego nauczycielem został nieznan z nazwiska ksiądz Teodor, który pracował przez pół roku, ale nie zostawił po sobie dobrych wspomnień. „Rybeńko” twierdził wręcz, że dla jego wykształcenia był to czas całkowicie stracony: „alem cale nic nie profitowałem”⁴⁰. Pod koniec 1717 r. nauczycielem został z dawna przymierzany do tej roli pijar „Cezary a S. Jozepho”. W diariuszu zapisano, iż swoją funkcję pełnił przez dwa lata. Uczeń był niezwykle usatysfakcjonowany owocnością tej współpracy. Przypisywał temu guwernerowi niezwykle pozytywny wpływ na wszystkie swoje postępy w nauce. Twierdził wręcz, że zawdzięcza mu wszelką zdobytą przez siebie wiedzę. Zapewne z tego powodu zachował go we wdzięcznej pamięci: „z tym siła profitowałem i co dziś umiem to z instrukcyi jego. Umarł już, niech z Bogiem spoczywa na wieki”⁴¹. Wobec niedostatku informacji trudno jednoznacznie rozstrzygnąć tożsamość tego preceptora. Biorąc pod uwagę częsty zwyczaj dobierania przez pijarów świętego patrona do swojego imienia i nieodległą od zapisów dziennika datę śmierci, jest prawdopodobne, że był nim Cezary Faczyński (1684–1726), nauczyciel w warszawskim kolegium pijarskim, w latach 1711 i 1712⁴².

Był to już bezsprzecznie ostatni etap intensywnej edukacji domowej, gdyż w 1718 r. uwagę Radziwiłła pochłaniały już inne sprawy. Najpierw kwestia bierzmowania, które przyjął w czasie Wielkanocy z rąk biskupa łuckiego Joachima Przebendowskiego. Przybrał imiona Józef i Deodat. Dużo czasu zajęło również snucie mariażu z Zofią, córką Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, podczas pobytu w jej dobrach w Międzyrzeczu. Zofia była wcześniej prawie zaręczona z nieżyjącym już wówczas jego bratem Mikołajem. Ten projekt matrymonialny ostatecznie upadł, przy niezgodzie rodziców – poparciu matki i sprzeciwie ojca. W opinii samego „Rybeńki” miał też negatywne skutki, gdyż fiasko tych konkurów unaocznilo mu niepotrzebną stratę czasu: „Jam tam ustawicznie amory płodził i z studenta grzeczny się gach zrobił”⁴³. Trudno ocenić, czy było to całkiem szczere wyznanie.

³⁸ Zob. K. Stojek-Sawicka, *Duchowni katolicy w roli prywatnych nauczycieli i wychowawców na dworze Radziwiłłów nieświeskich w XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2006, 45, s. 229–230.

³⁹ J. Kurkowski, *Historycy jezuicy w kręgu mecenasów magnackich*, w: *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Kraków–Warszawa 2004, s. 499.

⁴⁰ *Diariusz*, op. cit., s. 6.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² L. Chmaj, *Historia domus varsaviensis scholarum piarum*, Wrocław 1959, s. 157.

⁴³ *Diariusz*, op. cit., s. 7.

Wśród plejady nauczycieli prywatnych kształcących młodego Michała Kazimierza niepodzielnie dominowali zakonnicy. Nawet jeśli znajdowali się wśród nich tacy, którzy nie byli początkowo duchownymi, w końcu obierali ten stan pod wpływem wydarzeń. Wśród jezuitów i pijarów, którzy opiekowali się nim w dzieciństwie i młodości, pierwszym był jezuita Michał Bronisz (1654–1715), który przywitał go na świecie i udzielił chrztu⁴⁴. Najprawdopodobniej przebywał on dłużej na dworze Radziwiłłów w Ołyce w przerwie między pełnionymi urzędami prefekta bursy i biblioteki w Połocku oraz superiora w Bobrujsku w 1702 r.⁴⁵ Częste zmiany guwernerów mogły wynikać z niewielkich efektów pracy nauczycieli, będącej jednak niekoniecznie wynikiem ich niskich kompetencji, ale jak sądzono – raczej „miernej inteligencji” ucznia⁴⁶.

Podczas pobytu w Białej Michał Kazimierz stał się również cennym informatorem swego ojca przebywającego z dala od swojej rezydencji. Niektóre jego listy z tego czasu mają charakter gazet pisanych, przynoszących najświeższe wieści lokalne, które zbierał dla swego ojca. Dawał wyraz dobrego zorientowania w sytuacji panującej na Litwie, donosząc o ruchach wojsk rosyjskich czy karuzeli awansów urzędniczych i projektów obsadzania lukratywnych stanowisk⁴⁷, obradach trybunału litewskiego, sprawach wojskowych i decyzjach hetmańskich⁴⁸. Wiadomości, choć nie zawsze najświeższe, czerpał z rękopiśmiennych gazet litewskich, redagowanych zapewne w Wilnie, oraz z pierwszej ręki od naocznych świadków wydarzeń. Dla przykładu, jego dawny nauczyciel, wówczas już ksiądz de Latour, przywiózł z Wilna wieści o tragicznym wypadku podczas procesji w uroczystość Bożego Ciała, gdy konie zaprzężone do karety, spłoszone hukami salw armatnich, stratały na śmierć kilku uczestników procesji⁴⁹. Przepraszał ojca za młodzieńcze występkę, podkreślając zaszczyt otrzymania dowództwa nad chorągwią⁵⁰. Zapewne o postępach w nauce języka francuskiego miał świadczyć jego kurtuazyjny list napisany tym w języku, z życzeniami zdrowia i owocnej podróży dla ojca⁵¹.

W początkach 1719 r. miało miejsce przełomowe wydarzenie w życiu głównego bohatera tego tekstu. Nie będąc jeszcze pełnoletnim, po śmierci swego ojca Karola Stanisława i wcześniejszych zgonach dwóch starszych braci, został najstarszym męskim przedstawicielem rodziny. Wymuszało to na nim podjęcie większej aktywności oraz licznych podróży, odbywanych często z matką. Musiało to odbić się na toku jego nauk, o których już praktycznie nie wspomina w swoim diariuszu. Biografistka Anny Katarzyny z San-

⁴⁴ Ojciec polecił nowo narodzonego syna w swoim diariuszu opiece Opatrzności: „niech się chowa na chwałę Pana Boga naszego”; BPKr., rkps 977, k. 126 (13 VI 1702).

⁴⁵ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, op. cit., s. 69.

⁴⁶ A. Sajkowski, *Od Sierotki do Rybeńki. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*, Poznań 1965, s. 134–135.

⁴⁷ ADAD, AR, IV, 378, s. 15–17; M.K. Radziwiłł do ojca, Biała 3 V 1718.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 21–23.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 31, Biała 3 VII 1718.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 19; M.K. Radziwiłł do ojca, Biała 16 V 1718.

⁵¹ *Ibidem*, s. 25–26.

guszków Radziwiłłowej ocenia, że jej najstarszy żyjący syn nie odziedziczył po matce ani talentów, ani ochoty do nauki. Co więcej, pozostawał całkowicie głuchy na jej apele o przykładanie się do kształcenia zarówno ciała, jak i ducha oraz w szczególności historii i geografii⁵². Nie tylko charakter oraz usposobienie „Rybeńki” nie sprzyjały dalszej edukacji, lecz także ogólna sytuacja życiowa. Początek roku 1719 był bowiem naznaczony dwiema groźnymi chorobami zakaźnymi, odrą i ospą, o tak ciężkim przebiegu, iż obawiano się o jego życie. W ogóle narzekał na kiepski stan zdrowia: „za młodu chorowałem często”⁵³. Doszedł do tego niebezpieczny dla zdrowia upadek z konia. Czas pochłaniało także bogate życie towarzyskie młodego magnata, liczne wizyty w domach magnackich oraz polowania. Podróż w towarzystwie matki i siostry Karoliny do Oławy, rezydencji Jakuba Ludwika Sobieskiego, dawnego towarzysza nauk jego ojca, zaowocowała gorącym uczuciem, ponoć odwzajemnianym, do Marii Karoliny Sobieskiej⁵⁴. Michał Kazimierz i „królowienia” poprosili nawet rodziców o zgodę na zawarcie ślubu, który udaremniła jednak Elżbieta Sieniawska, matka Zofii, o której rękę wcześniej się starał⁵⁵. Zawód miłośny musiał dodatkowo negatywnie wpłynąć na tok jego edukacji, i tak już niezbyt intensywnej. Praktycznie zakończenie regularnej prywatnej edukacji domowej wymusiło rozpoczęcie kariery urzędniczej. W maju 1720 r. odbył się jego uroczysty wjazd na starostwo przemyskie. Można dostrzec dowody pilności w zdobywaniu wiedzy o administracji i sądownictwie przed objęciem tego urzędu. Oficjalną nominację na starostwo przemyskie „Rybeńko” otrzymał po ojcu 28 lutego 1720 r.⁵⁶ Znacznie wcześniej, zapewne na przełomie lat 1719/1720, zamawiał zestawienia urzędników litewskich i być może koronnych⁵⁷. Uwagę dalej zaprzętały mu projekty matrymonialne, powtórne zabiegi o zawarcie małżeństwa z młodą Sieniawską i sprawy sercowe z „królowisnią” Sobieską. Deklarowanie uczuć w diariuszu i listach z czasów uczniowskich zapewne nie było głośne, o czym świadczy także późniejsza historia miłości małżeńskiej z żoną Urszulą Franciszką z Wiśniowieckich, która swoje doświadczenia z pożycia z Michałem Kazimierzem Radziwiłłem spożytkowała, pisząc rękopiśmienny traktat o miłości małżeńskiej⁵⁸.

⁵² Matka argumentowała, że nauka to „droga do wszystkich doskonałości, bez której żyć w tym imieniu, które nosisz na sobie, moje dziecię, żyć trudno”; W. Karkucińska, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa 2000, s. 19.

⁵³ *Diariusz*, op. cit., s. 8.

⁵⁴ A. Skrzypietz, *Jakub Sobieski*, Poznań 2015, s. 324.

⁵⁵ Eadem, *Maria Karolina de Bouillon i jej kontakty z Radziwiłłami*, w: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 372–373.

⁵⁶ *Urzednicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987, s. 240 (nr 2040).

⁵⁷ Znany jest rejestr marszałków Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego za lata 1662–1719, a zatem do momentu objęcia przez niego starostwa, który zestawiał Jan Florian Bułhak. Dokument nosi datę 6 I 1720; AGAD, AR, dz. II, rkps 2420.

⁵⁸ H. Dziechcińska, *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci XVI–XVII–XVIII*, Warszawa 2003, s. 99.

W tym miejscu, kontynuując podjęty wątek, a jednocześnie wyprzedzając nieco bieg wypadków, należy poświęcić kilka słów na temat rozterek sercowych oraz planów matrymonialnych młodego Radziwiłła. Jak się wydaje, w kontekście aktywności uczniowskiej, nie pozostawały one bez istotnego wpływu na jego edukację. Zajmowały wiele czasu i absorbowwały uwagę młodego Radziwiłła szczególnie w trakcie jego podróży europejskiej. Czasem szczególnie natężonych zabiegów o zawarcie możliwie najbardziej korzystnego małżeństwa był rok 1722. Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa, planując małżeństwo syna, kierowała się względami polityki rodzinnej i spodziewanymi awantazami. W grę wchodziły wspomniane powyżej plany zawarcia trwałego związku z domem Sobieskich i ożenku z Marią Karoliną Sobieską oraz możliwego mariażu z różnymi europejskimi księżniczkami. Jednak w 1722 r. najmocniej forsowanym pomysłem było małżeństwo z Marią Zofią Sieniawską, dziedziczką wielkiej fortuny magnackiej. Zagraniczna edukacja „Rybeńki” toczyła się więc w tle krajowych negocjacji i starań prowadzonych przez jego matkę, krewnych oraz stronników i popleczników rodziny. Latem tego roku miało już nawet dojść do porozumienia i nabywano kosztowne prezenty, precjoza oraz różne mobilia mające uświetnić planowany ślub⁵⁹. Ostatecznie do ożenku nie doszło⁶⁰, chociaż Michał Kazimierz był jednym z najpoważniejszych kandydatów, ale jednocześnie miał groźnych konkurentów, w szczególności Stanisława Ernesta Denhoffa. Z zachowanych informacji źródłowych wiemy, że ta opcja była bardzo poważnie brana pod uwagę przez Radziwiłłów i wpływała na przebieg zagranicznej podróży Michała Kazimierza. Na potwierdzenie można też dodać, że fragmenty jego diariuszy podróży można znaleźć w korespondencji Elżbiety Sieniawskiej, matki Marii Zofii, którą Radziwiłłowie uznawali za największą orędowniczkę tego małżeństwa⁶¹. Trafiły tam zapewne w związku z podejmowaniem działań w kręgu radziwiłłowskim mających na celu pomyslnie sfinalizowanie tego mariażu.

Także sfera zdrowotna miała istotne znaczenie dla właściwego przebiegu toku nauczania młodego magnata. Michał Kazimierz „Rybeńko” wspominał niejednokrotnie w swoim diariuszu oraz listach o chorobach, które go trapiły, oraz różnych urazach i kontuzjach powodujących przejściowe przerwy w nauce. Dla przykładu w lipcu 1721 r., w wyniku wybuchu prochownicy, odniósł też dość poważną ranę ręki, co na pewien czas znacznie ograniczyło jego mobilność i zmusiło do kurowania się w łóżku przez kilka dni.

Brakuje dowodów na to, aby Michał Kazimierz Radziwiłł uczył się w którymkolwiek ze szlacheckich kolegiów zakonnych. Nie wiadomo, czy ograniczenie się do nauki do-

⁵⁹ A. Penkała-Jastrzębska, *Problematyczne konkury. Nieznane okoliczności starań Michała Kazimierza Radziwiłła (zm. 1762) o rękę Marii Zofii Sieniawskiej (zm. 1771)*, „Klio, Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2019, t. 51, nr 4, s. 91–99.

⁶⁰ Nieudany mariaż Michała Kazimierza z Sieniawską miał też reperkusje prawne, gdyż odrząceni Radziwiłłowie domagali się na drodze sądowej zwrotu ogromnych nakładów finansowych poniesionych na drogie prezenty darowane Marii Zofii; *ibidem*, s. 100–101.

⁶¹ Biblioteka Książy Czartoryskich w Krakowie, rkps 2741, s. 85–87. Fragment pochodzi z miesięcy letnich 1722 r. podczas pobytu Michała Kazimierza w Mannheim.

mowej było wynikiem czysto praktycznych kalkulacji jego matki, czy wpływu krytyków edukacji szkolnej, których nie brakowało od czasów renesansu w staropolskiej myśli pedagogicznej. Zaś wśród najczęściej formułowanych zarzutów umieszczano niekompetentnych nauczycieli i bezużyteczność szkolnych przedmiotów⁶². Zresztą w okresie apogeum sarmatyzmu synów szlachty i magnaterii traktowano nie tylko jako potomków i najbliższych krewnych, ale bardziej jak członków rodu. Uważano zatem, że wychowanie domowe zapewnia zarówno przekaz wartości, jak też ciągłość intelektualną w postaci transferu wiedzy i doświadczeń przodków⁶³. Wśród magnaterii litewskiej od XVI w. regułą stała się prywatna nauka domowa synów, a następnie ich wyjazdy na zagraniczne studia, też w dużej mierze prywatne, szczególnie w XVIII w. Natomiast dużo rzadziej zdarzało się wysyłanie ich do kolegiów zakonnych, co teoretycy edukacji motywowali nabywaniem kompetencji społecznych i umiejętności funkcjonowania w grupie rówieśników⁶⁴. Ta prawidłowość odnosi się też do Radziwiłłów. Bliskie związki edukacyjne z jezuitami i udział w spektaklu ich teatru szkolnego znane są tylko w jednym przypadku (z Warszawy w 1694 r.), Michała Antoniego Radziwiłła⁶⁵, z linii kleckiej młodszej, który wraz z bratem Mikołajem Faustynem uczył się również później w kolegium jezuickim w Braniewie⁶⁶.

Zapewne to fakt upowszechnienia się edukacji szlacheckich i magnackich młodzieńców w kolegiach zakonnych przyczynił się do zmiany charakteru zagranicznych wojaży edukacyjnych, w których komponent pobierania nauk przestał być w XVIII w. ich głównym elementem. Jednakże przykład „Rybeńki” nie stanowił tutaj reguły, gdyż w kolegium jezuickim w Wilnie uczyli się jego bratankowie oraz przedstawiciele czołowych rodzin litewskich, młodzi Tyszkiewiczowie, Ogińscy i Wołłowiczowie. Natomiast do jezuickiego Collegium Nobilium w Warszawie uczęszczali później jego pasierbowie – Mikołaj i Maciej, z pierwszego małżeństwa jego drugiej żony Anny z Mycielskich z Leonem Michałem Radziwiłłem⁶⁷. Młodszy brat „Rybeńki” Hieronim Florian Radziwiłł także otrzymał tylko wykształcenie domowe. Zdaje się, iż kolegium jezuickie w Nieświeżu, którego Radziwiłłowie byli fundatorami i dobroczyńcami, Michał Kazimierz Radziwiłł wizytował jedynie w charakterze gościa, o czym świadczy zdawkowa wzmianka z końca lipca 1720 r. –

⁶² D. Żołądź-Strzelczyk, „Jeśli lepiej doma osobno czyli wespolek w szkołach dzieciom się uczyć” – odwieczny dylemat edukacyjny – nauka domowa czy szkolna w poglądach pisarzy staropolskich, „Studia Edukacyjne” 2014, 31, s. 49–50.

⁶³ J. Orzeł, *Edukacja szlachecka – ideały i postulaty w staropolskim piśmiennictwie pedagogicznym*, „Kultura i Edukacja” 2011, 2/81, s. 62.

⁶⁴ M. Liedke, *Rodzina magnacka w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII wieku Studium demograficzno-społeczne*, Białystok 2016, s. 287.

⁶⁵ *Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej*, t. 2: *Programy drukiem wydane do r. 1765*, cz. 1: *Programy teatru jezuickiego*, oprac. W. Korotaj, J. Szwedowska, M. Szymańska, Wrocław 1976, s. 337–338.

⁶⁶ *Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums von 1694 bis 1776 nach dem Album des Scholasticum Brunsbergense*, Hrsg. von G. Lühr, Braunsberg 1934, s. 21.

⁶⁷ K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007, s. 304, 495.

„Traktowali OO. Jezuiti w kolegium”⁶⁸. Co ciekawe, w 1724 r. w kolegium nieświeskim wystawiono dedykowaną mu sztukę teatralną z dziejów Anglii, zapewne nieprzypadkowo głoszącą pochwałę wiedzy, którą panegirycznie objęto też młodego Radziwiłła⁶⁹. Być może niechęć do posłania „Rybeńki” do któregoś z kolegiów wynikała również z kojarzenia nauki domowej i prywatnej z podejściem pragmatycznym, odpowiednim przygotowaniem do życia aktywnego, służby publicznej, działalności politycznej czy gospodarczej⁷⁰. Nie stanowiło to jednak przeszkody w przypadku innych Radziwiłłów.

Zwieńczeniem edukacji „Rybeńki” miała być zagraniczna podróż edukacyjna, która wpisywała się w kanon wykształcenia młodych polskich magnatów. Rezygnowano z jej odbycia jedynie w uzasadnionych przypadkach. Wśród Radziwiłłów stanowiła jednak istotny element rodowej tradycji przekazu wiedzy i transferu kultury już od XVI w.⁷¹ Kulturowano ją w kolejnych pokoleniach, czemu nie uchybił też Karol Stanisław Radziwiłł, wojażujący po Europie wraz z bratem Jerzym Józefem w latach 80. XVII w. W sytuacji Michała Kazimierza, osieroconego przez ojca, podróż zaplanowała i zorganizowała jego matka, korzystając z przewidzianego w takich wypadkach prawa opieki oraz specjalnego funduszu na finansowanie edukacji szkolnej lub podróży edukacyjnych⁷². Choć życie „Rybeńki” od czasów młodości odznaczało się dużym stopniem mobilności⁷³, to ewidentnie jego ruchliwość, powodowana różnymi czynnikami, nie służyła krajowym naukom. Jednak wyjazd za granicę miał być nie tylko okazją do pogłębienia jego kompetencji i nabycia nowych umiejętności, głównie towarzysko-kulturalnych. Najistotniejszym zadaniem miało być bowiem nabranie dworskiego poluru i podtrzymanie kontaktów z kręgami arystokracji europejskiej. Trochę przy okazji nie zanedbywano też kształcenia wojskowego oraz nauki języków francuskiego i niemieckiego, choć traktowano to raczej marginalnie⁷⁴.

Mimo osiągnięcia pełnoletności „Rybeńko” otrzymał guwernera, który miał sprawować nad nim kompleksową opiekę. Został nim ksiądz Kazimierz Stanisław Szwykowski,

⁶⁸ *Diariusz*; op. cit., s. 40 (31 VII 1720).

⁶⁹ J. Okoń, *Mikołaj Radziwiłł sierotka i jego podróż do Ziemi Świętej w teatrze szkolnym jezuitów*, w: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, op. cit., s. 221.

⁷⁰ D. Żołądz, *Idealy edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa–Poznań 1990, s. 40–42.

⁷¹ Zob. M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku. XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995.

⁷² A. Lesiak, *Kobiety z rodu Radziwiłłów w świetle inwentarzy i testamentów (XVI–XVIII w.)*, w: *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 158–159.

⁷³ M. Kowalski, *Życie w ciągłych rozjazdach – podróżowanie jako forma aktywności młodego magnata w czasach Augusta Mocnego według diariusza księcia Michała Kazimierza Radziwiłła*, w: *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. E. Wólkiewicz, M. Saczyńska, Warszawa 2012, s. 499–514.

⁷⁴ A. Sajkowski, *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, Poznań 1991, s. 295.

opat oborski. Tym samym podtrzymana została tradycja wyznaczania duchownych jako jego preceptorów. Po raz pierwszy informację o spotkaniu ze swoim opiekunem podał 22 VII 1721 r., chociaż nie uwzględnił żadnego kontekstu⁷⁵. Być może to właśnie wówczas doszło do uzgodnienia szczegółów tej współpracy. Radziwiłł milczy jednak na ten temat, a w swoim diariuszu sygnalizuje wyjazd do swoich dóbr pomorskich na początku września, nie wiążąc tego jednak z początkiem podróży edukacyjnej. Po przybyciu do Człuchowa powzięto plan wyjazdu do Gdańska, który zwiedzano na przełomie września i października. Po powrocie do Człuchowa „Rybeńko” odbył jeszcze sądy starościńskie oraz pojechał na jarmark do Chojnic. Pierwsze informacje o przygotowaniach do dłuższej podróży podał jednak dopiero w końcu października, zaś w składzie swego orszaku podróźnego „do cudzych krajów” wymienił Szwykowskiego „jako najpierwszego”, chociaż w początkowej fazie diariusza nie akcentował wyraźnie jego zadań guwernerskich⁷⁶. Być może ten deficyt zwracania uwagi na kwestie edukacyjne można traktować jako sposób ich niskiego waloryzowania w rozumieniu młodego Radziwiłła, dla którego głównym celem wyjazdu zagranicznego były zupełnie odmienne zagadnienia. Aczkolwiek w dalszej części zapisków podróźnych guwerner pojawia się częściej.

Podróżna edukacja poznawcza o charakterze pogładowym, obejmująca zwiedzanie rozmaitych rezydencji, pałaców, dworów, dzieł sztuki sakralnej i świeckiej, miała raczej bardzo powierzchowny charakter, gdyż podróżnik rzadko ujawniał swoje zainteresowanie oglądanymi obiektami, o czym świadczy praktycznie brak jakichkolwiek opisów. Wylizował jedynie zwiedzane miejsca. Nie sposób też poznać jego upodobań artystycznych, gdyż niezwykle rzadko, a wówczas bardzo zdawkowo, wyrażał takie opinie, chociaż nie odbiegał zasadniczo pod tym względem od przeciętnego ówczesnego wojażera z Rzeczypospolitej. Oprócz zgłębiania tajników etykiety dworskiej w czasie pobytów w rezydencjach europejskiej arystokracji, czy audiencji na dworze cesarskim w Wiedniu i wersalskim, kształtował też wrażliwość estetyczną przez zdobywanie wiedzy o dziełach sztuki. Podczas pobytu w Berlinie pobierał nieformalne lekcje sztuki starożytnej, „uczyłem się antyków sobie”⁷⁷. Była to raczej dość powierzchowna wiedza i także zainteresowania, skoro nie podał żadnych bliższych szczegółów, choć można przypuszczać, że powyższa wzmianka odnosiła się do greckich bądź rzymskich sztuk plastycznych, najpewniej rzeźby, ceramiki lub gliktyki. Już na początku podróży, w Lipsku, brał lekcje tańca, przypominając sobie znajomość tańców francuskich⁷⁸.

Dłuższy pobyt w Dreźnie dał „Rybeńce” liczne okazje do doskonalenia się w ćwiczeniach rycerskich oraz umiejętnościach dworskich i towarzyskich dzięki audiencjom na

⁷⁵ „Przyjechał Jmśc książdz Szwejkowski”; *Diariusz*, op. cit., s. 62.

⁷⁶ *Podróże litewskiego magnata do Gdańska, Człuchowa, a nawet i dalej. Fragmenty „Diariusza” Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” z lat 1721, 1737 i 1752*, oprac. J. Dygdała, Warszawa 2013, s. 42.

⁷⁷ *Diariusz*, op. cit., s. 73.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 75.

dworze króla Augusta II Mocnego⁷⁹. Osiągał sprawność w posługiwaniu się bronią białą i palną, przygotowując się do udziału w tzw. karuzelu. Trening strzelecki, mający doskonalić jego umiejętności w tym względzie, obejmował trzy wyszczególnione wyraźnie wizyty na strzelnicy (18 I 1722), które wypełniły ćwiczenia w strzelaniu z muszkietu i kuszy do tarcz. Wyniki oceniał jako średnie, ponieważ nie wygrał żadnej nagrody, lecz udało mu się uniknąć degradacji do najgorszej grupy strzelców, którzy musieli znosić złośliwe kuplety układane przez panegirystę szczególnie na tę okazję albo w najgorszym razie jeść kapustę⁸⁰. Więcej czasu poświęcał różnym innym „exercycyjom karuzelowym”, podczas których skupiał się na kształceniu kunsztu jeździeckiego, w czasie wizyt na maneżu i gonitw „do pierścienia”. Zatrudniał najlepszych specjalistów, w tym czołowego ujeżdżacza królewskiego⁸¹. Podkreślał też zdobycie łaski królewskiej, gdyż miał być tak często zapraszany przez króla do „karuzelowych exercyciów”, że nie miał czasu pisać listów do matki i musiał wprost z maneża wydawać instrukcje guwernerowi, aby ten prowadził korespondencję w jego imieniu⁸². W Dreźnie zdecydował się pozostać na czas karnawału, mimo odmiennego zdania matki, co tłumaczył swoim zadowoleniem z dobrych wyników ćwiczeń: „ponieważ siła pięknych przez ten czas nauczyłem się sztuk kawalerskich”⁸³.

Jako przejaw wielkiej łaski Augusta II Mocnego poczytywał sobie pozwolenie władcy na odbywanie lekcji tuż pod oknami jego rezydencji. Ćwiczenia na maneżu odbywały się wcześniej rano i dość regularnie, a to z tego względu, iż Radziwiłł uważał poziom swego wyszkolenia jeździeckiego zdobyty w kraju za dalece niewystarczający⁸⁴. Ten samokrytycyzm świadczy pozytywnie o jego dojrzałości i trzeźwej ocenie swoich kompetencji w tej materii. Tym bardziej, że wyjeżdżał za granicę w wieku już prawie 20 lat, a więc kilka lat później, niż wynosiła średnia wieku wojażerów edukacyjnych. Ponadto w kraju nie brakowało opinii, że polski szlachcic, czy magnat, nie potrzebuje dodatkowych lekcji jeździeckich, gdyż doskonale opanował sztukę jazdy na koniu. Przeczyła temu oczywiście praktyka uczęszczania w tym czasie Polaków do prywatnych akademii rycerskich, np. w Paryżu. Intensywne ćwiczenia na maneżu zabierały dużo czasu, którego nie starczało już na zajęcia teoretyczne. Guwerner „Rybeńki” uspokajał jego matkę, że czas na studium innych potrzebnych nauk, w tym historii, przyjdzie w Pradze⁸⁵. W jednym z kolejnych listów donosił, że jego podopieczny się „szczyrze aplikuje do wszelkiej dosko-

⁷⁹ J. Dygdała, *Młody magnat na drezdeńskim dworze Augusta Mocnego. Fragment europejskiej podróży Michała Kazimierza Radziwiłła z 1722 r.*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Kielce 2002, s. 205–225.

⁸⁰ *Diariusz*, op. cit., s. 78, 80, 85.

⁸¹ „Z rana w karuzelu uczyłem się od oberbreytera królewskiego”; *Diariusz*, op. cit., s. 83–84.

⁸² AGAD, AR, IV, 380, s. 17–18; M.K. Radziwiłł do matki, Drezno 6 II 1722.

⁸³ AGAD, AR, IV, 381, s. 58, idem do eadem, Drezno 30 IV, IV 1722.

⁸⁴ „gdyż w Polsce bardzo mało od Francuza staruszka skaleczonego nauczyłem się”; *Diariusz*, op. cit., s. 84.

⁸⁵ AGAD, AR, V, 15596/2, s. 123; Samuel Szwykowski do Anny z Sanguszków Radziwiłłowej; Drezno 7 II 1722.

nałości”. Prawdziwość słów księdza Szwykowskiego miał potwierdzić jeden z członków orszaku podróznego wracający do kraju⁸⁶.

Przyczyną krótkiego pobytu w Pradze, następnym przystanku w jego peregrynacji, była niemożność znalezienia tam odpowiednich nauczycieli „dla nauk moich, żebym mógł się zabawić”. Właśnie brak „dobrych metrów” miał przesądzić o szybszym wyjeździe do Wiednia⁸⁷. Do grupy sztuk rycerskich kształconych w czasie podróży należy zaliczyć fechtunek. Lekcje szermierki Radziwiłł zaczął pobierać właśnie w Wiedniu. Przyznał jednocześnie, że w trakcie domowej edukacji poznał jedynie podstawy tej sztuki walki, których nauczył go dawny guwerner de Latour⁸⁸. W Wiedniu uczył go „staruszek” Devin, fechtmistrz wcześniej szkolący cesarzy Józefa i Karola⁸⁹. Jeszcze podczas pobytu w stolicy Cesarstwa upraszał matkę o pilne nadesłanie pieniędzy na pensję guwenera, gdyż w przeciwnym wypadku ten groził porzuceniem „Rybeńki”, który zapewniał, że bardzo mu zależało na jego dalszych usługach⁹⁰. Przeszkodą w tych ćwiczeniach nie był silny ból ręki, na który się uskarżał, lecz jednocześnie mimo perswazji nauczyciela nie chciał skorzystać z porady lekarzy⁹¹. Schorzenia miały przejściowy charakter i jak twierdził Szwykowski, nie zaburzały przebiegu lekcji szermierki i tańca⁹². Przez cały czas podróży guwerner podkreślał częstą i poprawną konwersację dworską Radziwiłła w języku francuskim.

Wzorem wielu peregrynantów z terenów Rzeczypospolitej regularny tok nauk Radziwiłł rozpoczął dopiero w Paryżu, gdzie z tego właśnie powodu zamierzał pozostać przez dłuższy czas. Nie doszło do tego natychmiast po przyjeździe do stolicy Francji, gdyż najpierw wybrał się do Reims na uroczystości koronacyjne Ludwika XV. Po powrocie podporządkował czas swojego pobytu pobieraniu nauk. W bardzo szybkim tempie wybrano grono prywatnych nauczycieli. Według zapisów diariusza stało się to jednego dnia – 30 X 1722 r., co koliduje z częstymi narzekaniami na niemożność znalezienia odpowiednich metrów dla przynajmniej niektórych specjalności. W listach umieszczał krótkie informacje o rozkładzie zajęć w ciągu dnia: „ranek na exercycjach, poobiedzie na kompaniach trawię”⁹³. Faktem jest natomiast, iż zestaw wybranych przedmiotów, opisany szerzej w diariuszu podróznym, nie był ani szczególnie bogaty, ani zróżnicowany. Obejmował bowiem jedynie naukę jazdy konnej, fechtunku, tańca, muzyki i matematyki. Program kształcenia był więc ewidentnie nastawiony na naukę praktycznych kompetencji żołnierskich oraz zdobywanie umiejętności dworskich, czy wręcz „redutowych”, przydat-

⁸⁶ Ibidem, s. 133; idem do eadem, Drezno 28 II 1722.

⁸⁷ AGAD, AR, IV, 380, s. 321, M.K. Radziwiłł do matki, Praga 15 III 1722.

⁸⁸ *Diariusz*, op. cit., s. 98.

⁸⁹ Ibidem, s. 106.

⁹⁰ AGAD, AR, IV, 380, s. 43, M.K. Radziwiłł do matki, Wiedeń 24 IV 1722.

⁹¹ AGAD, AR, V, 15596/2, s. 135; S. Szwykowski do Anny Radziwiłłowej, Wiedeń 31 III 1722.

⁹² Ibidem, s. 141; idem do eadem, Wiedeń 18 IV 1722.

⁹³ AGAD, AR, IV, 381, s. 46; M.K. Radziwiłł do matki, Paryż 30 XI 1722.

nych najbardziej w trakcie bywania w towarzystwie na balach. Jediną *stricte* nauką dziedziną wiedzy była w tym zestawie matematyka. Natomiast całkowicie pominięto edukację humanistyczną i filologiczną. Nauka została dokładnie rozplanowana i obejmowała 6 dni w tygodniu. Program dnia rozpoczynała pobudka i krótka poranna toaleta o godzinie 5.30. Następnie o godz. 6 uczestniczył we mszy, w kościele w St. Sulpice.

Właściwy czas nauk rozpoczynał się ćwiczeniami na maneżu (w godzinach od 7 do 9). Później Radziwiłł wracał na wynajętą stancję, gdzie przychodził kształcić go nauczyciel matematyki od 9 do 10 godz. Czas między godzinami 10 i 11 poświęcony był nauce tańca, a ostatnią godzinę zajęć szkolnych, trwających tylko do południa, przeznaczono na kształcenie umiejętności muzycznych, konkretnie gry na flecie. Tak wyglądały lekcje w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek. W pozostałe dwa dni tygodnia, środę i sobotę Radziwiłł uczył się jedynie szermierki, zaczynając nieco później o godz. 7, a trwało to być może tak długo, jak lekcje na maneżu. W porze południowej rezerwowano czas na obiad, a popołudnie przeznaczone było na wizyty i rozrywki towarzyskie, tudzież bywanie na spektaklach teatralnych i operowych⁹⁴. Guwerner bardzo zdawkowo informował Annę Radziwiłłową o postępach syna w edukacji, nieustannie podkreślając jego pilność: „Nie opuszcza exercitia swoje. Zawsze na koniu jeździ w Akadami i innych magistrów miewa”⁹⁵. Nauka w prywatnej akademii rycerskiej była wówczas modna w środowisku polskiej magnaterii. Nieco wcześniej (pierwsza połowa 1721 r.) korzystał z niej Seweryn Józef Rzewuski, uczęszczając do akademii, którą prowadził François Robichon de La Guérinière⁹⁶. Szwykowski przyznawał, że prym wiedzie edukacja wojskowo-dworska, która przynosi najlepsze efekty, gdyż innych specjalności nawet nie wymieniał z nazwy: „W exercitiach barzo dobrze profituje osobliwie w jeźdzeniu na koniu, w bieganiu do pierścienia i z dardą, i w tańcowaniu, którego się tu prawie na nowo uczył, bo dawne maniery nie są więcej w używaniu”⁹⁷.

Niedziele przeznaczano na całodniowe wypadki do Wersalu. Jednak z diariusza spiswanego przez towarzyszy podróży Radziwiłła wynika, że regularny tok nauk obejmował też incydentalnie inne przedmioty, do których należała geografia⁹⁸. Podobnie jak w innych przypadkach korzystano z prywatnych lekcji udzielanych przez „geografistę”⁹⁹. O ile nauki umiejętności praktycznych, zarówno wojskowych, jak i towarzyskich, przebiegały dość intensywnie, to na temat kształcenia sfery *stricte* intelektualnej nie mamy prawie żadnych wiadomości. Być może świadczy to o jego predylekcji do sztuk rycerskich, która znalazła później wyraz w aktywnym patronacie nad szkolnictwem, gdy w 1747 r. ufundował szko-

⁹⁴ Diariusz, op. cit., s. 132.

⁹⁵ AGAD, AR, V, 15596/2, s. 190; S. Szwykowski do Anny Radziwiłłowej, Paryż 30 XI 1722.

⁹⁶ A. Wiczorek, *W „drodze paryskiej”*. Podróże edukacyjne Seweryna Józefa i Wacława Rzewuskich w latach dwudziestych XVIII wieku, w: *Studia z dziejów edukacji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Korony i Litwy*, red. K. Puchowski, J. Orzeł, Warszawa 2019, s. 152–153.

⁹⁷ AGAD, AR, V, 15596/3, s. 24; S. Szwykowski do Anny Radziwiłłowej, Paryż 4 I 1723.

⁹⁸ AGAD, AR, RB, rkps 46, s. 222; *Continuatio diariuszu a die 25 Januarii 1723*.

⁹⁹ Ibidem, s. 232; Paryż 10 II 1723.

łę wojskową w Nieświeżu na wzór akademii w Lunéville¹⁰⁰. Jedynym potwierdzeniem lektury książek przez Michała Kazimierza jest uwaga z pobytu w Paryżu: „Książę Jmć u siebie godzin ze dwie bawił czytaniem”¹⁰¹. Nie wiadomo jednak, co było przedmiotem takich studiów. Są natomiast ślady, że była to częstsza praktyka, gdyż jeszcze kilkakrotnie odnotowano, że zajmował się czytaniem przez kilka godzin, po obiedzie aż do wieczora. Nie precyzowano natomiast, co czytał. Nie były to raczej listy, gdyż w takim wypadku zaznaczano, iż „bawił się pocztą”. W marcu 1723 r. wśród specjalności, które zgłębiał w Paryżu, wzmiankowana jest też „indyzymia”¹⁰². Ta enigmatyczna wzmianka, pojawiająca się kilkakrotnie, może odnosić się do nauki inżynierii wojskowej. W kwietniu i maju brak wiadomości o ćwiczeniach na maneżu oraz prywatnych lekcjach.

Program studiów Radziwiłła nie był szczególnie intensywny ani urozmaicony, gdyż obejmował tylko kilka standardowych przedmiotów. Okres nauk paryskich trwał od 2 listopada 1722 r. Radziwiłł wyjechał z miasta 19 maja 1723 r. Starał się zresztą przedłużyć pobyt w stolicy Francji wbrew zdaniu matki. Podkreślał swoją pilność i zadowolenie z opóźnienia wyjazdu z Paryża, gdyż wydłużyło to krótki czas jego nauk, w którym – jak pisał – „starałem się perfectionować w exercyciach moich”¹⁰³. Sprawiał kłopoty wychowawcze matce zakazującej mu uprawiania hazardu. Wyznając winę w tej materii, obiecywał dotrzymać słowa i nie brać więcej udziału w grach hazardowych¹⁰⁴. W znanej instrukcji dla młodszego brata Hieronima Florianą Anna Katarzyna Radziwiłłowa w ogóle nie zawarła żadnych wytycznych odnośnie do jego edukacji, a jedynie wychowania moralnego (kształcenia charakteru) i religijnego, udziału w nabożeństwach, przestrzegania etykiety dworskiej i odpowiednich manier. Zalecała natomiast poznanie reguł różnych gier towarzyskich, przede wszystkim karcianych, chociaż nie ostrzegała przed hazardem¹⁰⁵. W trakcie drogi powrotnej Michał Kazimierz Radziwiłł, nie chcąc opóźnić podróży, zostawił chorego guwernera samego i kazał mu dołączyć do swojego orszaku, kiedy wyzdrowieje¹⁰⁶. Powrót do Rzeczypospolitej stanowił jednocześnie koniec jego edukacyjnej peregrynacji i nauki w ogóle.

Próba odpowiedzi na pytanie, jakim uczniem był Michał Kazimierz Radziwiłł, nie pozwala przypisać mu wyjątkowych niepowodzeń w tej kwestii. Wiadomo bowiem niezbiecie, że jego młodszy brat Hieronim Florian przysparzał wychowującej ich matce tych

¹⁰⁰ I. Zatorska, *Les Polonais en France 1696–1795. Bio-bibliographie provisoire*, Varsovie 2000, s. 125.

¹⁰¹ AGAD, AR, RB, rkps 46, s. 230; *Continuata diariuszu a die 7 Februarii 1723*.

¹⁰² Ibidem, s. 253; *Continuata diariuszu a die 22 Martii 1723*.

¹⁰³ AGAD, AR, IV, 381, s. 83, M.K. Radziwiłł do matki, Paryż 15 II 1723.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 76, idem do eadem, Paryż 1 II 1723.

¹⁰⁵ A. z Sanguszków Radziwiłłowa, *Uwagi i napomnienia w związku z wyjazdem syna Hieronima Florianą Radziwiłła za granicę (1733)*, w: *Przestrogi i nauki dla dzieci. Instrukcje rodzicielskie (XVIII w.)*, oprac. M.E. Kowalczyk i D. Żołądź-Strzelczyk, Wrocław 2017, s. 89.

¹⁰⁶ *Diariusz*, op. cit., s. 146.

samych problemów edukacyjnych¹⁰⁷. Niewątpliwie „Rybeńko” nie był uczniem pilnym ani szczególnie uzdolnionym czy posłusznym. Proces uczenia się przebiegał w jego przypadku z dużymi oporami. Sam Radziwiłł w dzienniku bardzo rzadko poświęcał uwagę swojej edukacji, ograniczając się do zdawkowych informacji. Przyznawał się też do niewielkich postępów w nauce, a w kraju miał kilku nauczycieli, spośród których większość obwiniał o bezowocne nauczanie. W czasie swego europejskiego *grand tour* w Wiedniu wdał się w poważny spór ze swoim gubernierem o zakres jego władzy. W tej sprawie obydwaj mieli pisać odrębne listy do Anny Katarzyny Radziwiłłowej, wyliczając swoje racje i zdając się na jej osąd. Nierówność w układzie patron – klient spowodowała, że gubernier był zmuszony przeprosić młodego księcia, być może obawiając się konsekwencji i próbując bezskutecznie odwieść go od zamiaru napisania w tej sprawie do matki¹⁰⁸. Konflikty z preceptorami były częste, gdyż w środowisku dworskim posiadanie opiekuna, szczególnie duchownego, było przyczyną kpin i złośliwości rówieśników. „Rybeńko” nie stanowił bynajmniej ani wyjątku, ani skrajnego przypadku nieposłuszeństwa. Ogólna ocena jego postawy i osiągnięć uczniowskich jest jednak bardzo przeciętna, nawet biorąc pod uwagę standardy edukacji magnackiej.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
Archiwum Radziwiłłów Warszawskie
dz. II, rkps 2420
dz. IV, 378, 380, 381
dz. V, 6374, 15596/2, 15596/3, 17376
dz. VI, II–80a
dz. XI, 134, 145
Rękopisy Biblioteczne, rkpsy 46, 60
Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, rkps 2741
Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, rkps 977.

Źródła drukowane

- Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej*, t. 2, *Programy drukiem wydane do r. 1765*, cz. 1, *Programy teatru jezuickiego*, oprac. W. Korotaj, J. Szwedowska i M. Szymańska, Wrocław 1976.
Podróże litewskiego magnata do Gdańska, Człuchowa, a nawet i dalej. Fragmenty „Dziennika” Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” z lat 1721, 1737 i 1752, oprac. J. Dygdała, Warszawa 2013.

¹⁰⁷ M. Szerszeń, *Anna Katarzyna Radziwiłłowa i jej problemy z synami*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Warszawa 2008, s. 274.

¹⁰⁸ *Dziennik*, op. cit., s. 104.

- Radziwiłłowa A. z Sanguszków, *Uwagi i napomnienia w związku z wyjazdem syna Hieronima Floriana Radziwiłła za granicę (1733)*, w: *Przestrogi i nauki dla dzieci. Instrukcje rodzicielskie (XVIII w.)*, oprac. M.E. Kowalczyk i D. Żołądź-Strzelczyk, Wrocław 2017.
- Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums von 1694 bis 1776 nach dem Album des Scholasticum Brunsbergense*, hrsg. von G. Lühr, Braunsberg 1934.

Opracowania

- Chachaj M., *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995.
- Chmaj L., *Historia domus varsaviensis scholarum piarum*, Wrocław 1959.
- Ciesielski T., *Michał Kazimierz Radziwiłł jako dowódca armii litewskiej w latach 1735–1762*, w: *Radziwiłłowie w służbie Marsa*, red. M. Nagielski, K. Żojdź, Warszawa 2017.
- Czaplewski P., *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454–1772*, Toruń 1921.
- Dygdała J., *Młody magnat na drezdeńskim dworze Augusta Mocnego. Fragment europejskiej podróży Michała Kazimierza Radziwiłła z 1722 r.*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w XVI–XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Kielce 2002.
- Dygdała J., *Wstęp, w: Codzienne kłopoty, wielkie interesy i podwójna elekcja. Korespondencja radziwiłłowskich urzędników z księżną Anną z Sanguszków Radziwiłłową i jej synem Michałem Kazimierzem z 1733/1734 roku*, oprac. J. Dygdała, Warszawa 2013.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńko (1702–1762)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987.
- Dziechcińska H., *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci XVI–XVII–XVIII*, Warszawa 2003.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564–1995*, oprac. L. Grzebień [et al.], Kraków 1996.
- Jakuboszczak A., Manyś B., *Obraz małżeństwa Anny z Mycielskich i Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” w listach „drugiej pani na Nieświeżu” z lat 1754–1762*, w: *Wokół Wielkiego Księstwa Litewskiego i jego tradycji*, red. B. Manyś, M. Zwierzykowski, Poznań 2016.
- Jankowski R., *Śmierć matki i bliskich Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702–1762) w świetle jego diariusza*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2015, 22.
- Kamerdyn A., *Postawa Michała Kazimierza Radziwiłła w czasie wojny o sukcesję polską 1733–1735 w świetle rękopiśmiennego diariusza hetmana*, w: *Radziwiłłowie w służbie Marsa*, red. M. Nagielski, K. Żojdź, Warszawa 2017.
- Karkucińska W., *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa 2000.
- Konopczyński W., *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, Kraków 1948.
- Kottubaj E., *Galeria Nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857.
- Kowalski M., *Życie w ciągłych rozjazdach – podróżowanie jako forma aktywności młodego magnata w czasach Augusta Mocnego według diariusza księcia Michała Kazimierza Radziwiłła*, w: *Samotrzcę, w kompanii czy z orszakim? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. E. Wólkiewicz, M. Saczyńska, Warszawa 2012.
- Królikowski B., *Wśród Sarmatów. Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, Lublin 2000.
- Kurkowski J., *Historycy jezuiticy w kręgu mecenasów magnackich*, w: *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Kraków–Warszawa 2004.
- Lesiak A., *Kobiety z rodu Radziwiłłów w świetle inwentarzy i testamentów (XVI–XVIII w.)*, w: *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009.

- Liedke M., *Rodzina magnacka w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII wieku. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok 2016.
- Mariani A., *Podróż zagraniczna Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1721–1723). Między tożsamością rodową a poczuciem przynależności do arystokracji europejskiej*, w: *Europejski wiek osiemnasty: uniwersalizm myśli, różnorodność dróg*, red. M. Dębowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski, Kraków 2013.
- Okoń J., *Mikołaj Radziwiłł Sierotka i jego podróż do Ziemi Świętej w teatrze szkolnym jezuitów*, w: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*.
- Orzeł J., *Edukacja szlachecka – ideały i postulaty w staropolskim piśmiennictwie pedagogicznym*, „Kultura i Edukacja” 2011, 2/81.
- Penkała-Jastrzębska A., *Problematyczne konkury. Nieznane okoliczności starań Michała Kazimierza Radziwiłła (zm. 1762) o rękę Marii Zofii Sieniawskiej (zm. 1771)*, „Klio, Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2019, t. 51, nr 4.
- Pietrzak J., *Dziedzic królewskiej purpury. Słowo i obraz w propagandowych działaniach Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” względem przejścia dziedzictwa Sobieskich*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki Społeczne” 2016, 4, 3, s. 99–131.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007.
- Sajkowski A., *Od Sierotki do Rybeńki. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*, Poznań 1965.
- Sajkowski A., *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, Poznań 1991.
- Skrzypietz A., *Jakub Sobieski*, Poznań 2015.
- Skrzypietz A., *Maria Karolina de Bouillon i jej kontakty z Radziwiłłami*, w: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003.
- Stojek-Sawicka K., *Duchowni katolicycy w roli prywatnych nauczycieli i wychowawców na dworze Radziwiłłów nieświeskich w XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2006, 45.
- Szerszeń M., *Anna Katarzyna Radziwiłłowa i jej problemy z synami*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Warszawa 2008.
- Szerszeń M., *Rejs Michała Kazimierza Radziwiłła rzekami Europy (30 lipca – 28 września 1722)*, „Przegląd Historyczny” 2006, 97/3.
- Urzednicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987.
- Wieczorek A., *W „drodze paryskiej”: podróże edukacyjne Seweryna Józefa i Wacława Rzewuskich w latach dwudziestych XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów edukacji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów Korony i Litwy*, red. K. Puchowski, J. Orzeł, Warszawa 2019.
- Zatorska I., *Les Polonais en France 1696–1795. Bio-bibliographie provisoire*, Varsovie 2000.
- Zuba K., *Michał Kazimierz Radziwiłł (1702–1762) – portret psychofizyczny*, „Medycyna Nowożytna” 2002, 9/1–2.
- Zuba K., *O tym jak „Rybeńkę” leczono. Kuracje i zabiegi medyczne Michała Kazimierza Radziwiłła (1702–1762)*, „Medycyna Nowożytna” 2001, 8/1.
- Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997.
- Zielińska T., *Radziwiłłowie herbu Trąby – dzieje rodu*, w: *Radziwiłłowie herbu Trąby*, Warszawa 1996.
- Żołądź D., *Ideały edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa–Poznań 1990.
- Żołądź-Strzelczyk D., *„Jeśli lepiej doma osobno czyli wespolek w szkołach dzieciom się uczyć” – odwieczny dylemat edukacyjny – nauka domowa czy szkolna w poglądach pisarzy staropolskich*, „Studia Edukacyjne” 2014, 31.

Ze Wschowy do Strasburga przez Bazyleę – przypadki edukacyjne Jana Jakuba Doldego (1717–1789)

Abstract. Johann Jacob Dolde (1717–1789) was a poor son of a barber from a small border town of Wschowa. From an early age, however, he longed to become a trained doctor of medicine. In order to achieve his goal, as an adolescent, he travelled abroad in order to receive proper education. His journey of several years took him through Poland, Royal Prussia, Ducal Prussia, Courland, Russia, Sweden, France, Switzerland, and finally ended in Alsace (Strasbourg), the land of his ancestors. Dolde described his memories of this journey in a short biography.

The aim of this article, therefore, is to provide insight into the educational journey of Johann Jacob Dolde, and to show his determination during the numerous journeys. Indeed, he eventually fulfilled his dream and started a family in Strasbourg. His journey was part of the *peregrination medica* model and, as his memoirs are not known in Polish literature, is valuable historical material.

Keywords: peregrination medica, Basel university, Strasbourg, Wschowa, Johann Jacob Dolde, Age of Enlightenment

Podróże edukacyjne (*peregrinatio academica*) były niezwykle popularną formą kształcenia młodzieży w okresie nowożytnym (XVI–XVIII) i w związku z tym przybierały różne formy. Czasem miały charakter podróży bardzo formalnych (nauka uniwersytecka), a czasem miały za zadanie uzupełnienie edukacji młodego kawalera o elementy społeczno-obyczajowe (zdobycie europejskiego poluru i ogłady). Szczególną formą zagranicznych podróży edukacyjnych były też podróże medyczne – *peregrinatio medica*¹.

¹ O podróżach medycznych okresu nowożytnego zob. publikacje K. Pękackiej-Falkowskiej, *Matthias Ernst Boretius z Mazur i jego promocja doktorska w Niderlandach: z badań nad historią nauczania medycyny w XVIII wieku*, w: *Wybrane problemy historii medycyny. W kręgu epistemologii i praktyki*, red. A. Magowska,

Młodzi lekarze, chirurdzy czy studenci medycyny wybierali tę formę kształcenia za granicą, aby doskonalić swoje umiejętności, budować sieci znajomości, nabierać praktyki lekarskiej, a także dopełniać swoją edukację uniwersytecką. Często taka podróż miała za cel znalezienie odpowiedniego miejsca pracy i stałej posady, miała wówczas charakter zdecydowanie jednokierunkowy. Ówczesni uczeni tworzyli nawet specjalne instrukcje dotyczące zasad odbywania podróży medycznych. Jednym z nich był duński anatom Thomas Bartholin (1616–1680), który w 1674 r. wydał książeczkę *De peregrinatione medica*², w której zawarł swoje rady i spostrzeżenia dotyczące motywów, celów oraz zasad odbywania podróży medycznych. Jednym ze spostrzeżeń Bartholina była opinia, iż „nikt nie wierzy w autorytet lekarza, który nie postawił stopy poza swoim krajem”³.

Wielu studentów medycyny czy lekarzy z Rzeczypospolitej Obojga Narodów udawało się zatem w długoletnie podróże edukacyjne, które miały za cel doskonalenie ich medycznych umiejętności. Jednym z nich był Jan Jakub Dolde (Doldé), urodzony 17 sierpnia 1717 r. w Szlichtyngowej. Dolde pochodził z alzackiej rodziny, która osiedliła się na ziemi wschowskiej i to właśnie tam rozpoczął swoją młodzieńczą edukację medyczną pod okiem ojca – cyrulika, również Jana Jakuba, ożenionego z mieszczką wschowską Anną Sabiną z domu Degner. Informacje o tej rodzinie oraz samym Janie Jakubie są jednak dość skromne i ograniczają się jedynie do kilku wzmianek biograficznych⁴. Jednakże sam Jan Jakub pod koniec swojego życia spisał po niemiecku wspomnienia, które w 1907 r. wydał po francusku alzacki lekarz, bibliotekarz i historyk medycyny Ernest Wickersheimer (1880–1965)⁵. Rękopis, z którego korzystał alzacki badacz, spisała córka Jana Jakuba, a został mu udostępniony przez jego wnuczkę, panią Dobelmann-Kampmann (zapewne Louise Valérie). Losy oryginału pozostają jednak nieznanne⁶. Mimo wszystko, dzięki wydaniu E. Wickersheimera możliwe jest odtworzenie trasy edukacyjnej podróży, jaką odbył Jan Jakub Dolde. Jego edukacyjna odyseja rozpoczęła się bowiem we Wschowie, wiodła między innymi przez Polskę, Prusy Królewskie, Prusy Książęce, Kurlandię, Rosję,

M. Owecki, K. Pękacka-Falkowska, Poznań 2020, s. 205–221; eadem, *The Medical Faculty at the University of Leiden and its Graduates from the Polish-Lithuanian Commonwealth: Some Introductory Remarks*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej” 2020, 15, s. 97–138; *Dziennik podróży uczonej Christiana Erndtela, lekarza przybocznego króla Augusta II*, tłum., oprac. K. Pękacka-Falkowska, H. Bogusz, Warszawa 2018.

² T. Bartholin, *De peregrinatione medica*, Hafniae 1674.

³ Idem, *On medical travel, w: On the burning of his library and On medical travel*, tłum. C.D.O’Malley, Kansas 1961, s. 50.

⁴ F.E. Sitzmann, *Dictionnaire de biographie des hommes célèbres de l’Alsace depuis les temps les plus reculés jusqu’à nos jours*, t. 1, Rixheim 1909, s. 386–387; G. Schober, *Quellen und Forschungen zur Heimatkunde des Frauenstädter Ländchens*, Fraustadt 1936, s. 115.

⁵ E. Wickersheimer, *Souvenirs d’un médecin strasbourgeois du XVIII^e siècle*, „La Revue d’Alsace” 1909, 58, s. 61–93.

⁶ Autor artykułu podczas swojego rocznego pobytu w Bazylei (post-doc 2019–2020) starał się odnaleźć wspomniany manuskrypt oraz dotrzeć do spadkobierców Jana Jakuba Doldego, ale jego wysiłki, mimo odnalezienia źródeł uzupełniających jego biografię, okazały się daremne.

Szwecję, Francję, Szwajcarię i zakończyła się ostatecznie po wielu latach w krainie jego przodków – Alzacji (Strasburg). Jak to zgrabnie ujął E. Wickersheimer, Jan Jakub to „młody chłopak, który 15 czerwca 1736 roku przekroczył próg domu swego ojca, a dopiero 24 grudnia 1750 roku odłożył swój podróżny kij”⁷.

Jan Jakub Dolde swoje wspomnienia rozpoczął od motywacji, która stała za jego decyzją o spisaniu historii swego życia. Stwierdził bowiem, że obudzwszy się 17 sierpnia 1777 r. (dzień jego urodzin) w dobrym zdrowiu, postanowił w wieku 60 lat podziękować Stwórcy za długie życie oraz przypomnieć swoim dzieciom o miejscu jego narodzin oraz wspomnieniach, które zachował o rodzicach i dziadkach. Jego wspomnienia mają więc dotyczyć okrągłych 60 lat jego życia (17 sierpnia 1717 – 17 sierpnia 1777)⁸. Dolde opisał swoje życie dość skrótowo, ale równocześnie całkiem barwnie. Z konieczności jednak oraz w związku z zakresem tematycznym niniejszego artykułu, pewne kwestie związane z życiem Doldego zostaną pominięte, a uwypuklone te, które dotyczyły bezpośrednio jego edukacji i podróży zagranicznej. Chodzi więc o większą część jego wspomnień zatytułowaną: *Ma naissance, mon éducation, mes voyages* [Moje narodziny, moja edukacja, moje podróże].

Jan Jakub Dolde edukację rozpoczął w Szlichtyngowej, mieście, w którym jako cyrulik praktykował jego ojciec (luteranin). Uczęszczał tam do lokalnej szkoły, ale przez częste choroby (ospa) aż do siódmego roku życia nie odebrał regularnej edukacji. Kiedy miał osiem lat, jego ojciec sprzedał dom z ogrodem w Szlichtyngowej i przeniósł się z rodziną do Wschowy, miasta, z którego pochodziła jego żona. Kupił tam duży dom, w którym otworzył dobrze wyposażoną aptekę. Oprócz prowadzenia apteki, Dolde senior zajmował się także praktyką chirurgiczną (nieskomplikowaną) oraz internistyczną w mieście i okolicy. Rychło jednak po przeprowadzce zmarła jego żona Anna Sabina, a jego syn przez długi czas pozostawał bez opieki, gdyż Dolde senior dużo zawodowo podróżował. Między innymi z tego powodu ożenił się ponownie z panią Eckart, córką luteranckiego pastora, która okazała się troskliwą macochą dla jego syna. Młody Jan Jakub uczył się wówczas do miejskiego gimnazjum i pobierał także prywatne lekcje łaciny od swego nowego dziadka, pastora⁹. Gimnazjum we Wschowie cieszyło się zresztą dość dobrą opinią już od XVII w.¹⁰, więc młody Jan Jakub miał okazję otrzymać staranne wykształcenie w mieście.

Młody Dolde dość szybko zapragnął jednak studiować medycynę, ale ojciec mu to odradzał. Dolde senior miał bowiem jeszcze dwóch synów i córkę i obawiał się, że nie wystarczy mu pieniędzy na drogie studia medyczne dla syna. Co więcej, kilka lat później zmarła jego druga żona, więc sytuacja rodzinna jeszcze bardziej się skomplikowała. Ojcu

⁷ E. Wickersheimer, *Souvenirs d'un médecin*, op. cit., s. 62.

⁸ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé, de son vivant docteur en médecine à Strasbourg*, w: E. Wickersheimer, *Souvenirs d'un médecin*, op. cit., s. 64.

⁹ *Ibidem*, s. 64–66.

¹⁰ M. Friebe, *Geschichte der ehemaligen Lateinschulen Fraustadts*, Fraustadt 1894; M. Szyrocki, *Andrzej Gryphius. W trzechsetną rocznicę śmierci*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1964, 19, nr 3–4, s. 366.

zależało, aby jego syn, tak jak on, został cyrulikiem, więc zaczął uczyć go na własną rękę. Edukacja praktyczna młodego Doldego ograniczała się jednak do zbierania ziół leczniczych, destylacji oraz przygotowywania prostych preparatów chemicznych. Jego ambicje sięgały jednak dalej i miał żal do ojca o ograniczenie jego edukacji do spraw związanych z aptekarstwem. Później jednak docenił ojcowskie nauki, które okazały się bardzo pomocne na uniwersytetach, gdzie teoria dominowała nad praktyką. Ojciec zresztą ugiął się z czasem i obiecał synowi, że pomoże mu zdobyć wykształcenie uniwersyteckie na tyle, na ile pozwoli rodzinny majątek¹¹. Młody Dolde chciał bowiem zostać kimś więcej, niż był jego ojciec. Warto tu zaznaczyć, że cyrulik (felczer, balwierz, chirurg) zajmował się higieną w łaźniach (golenie, kąpanie), wykonywał proste zabiegi chirurgiczne (amputacje, puszczanie krwi) i stomatologiczne (wyrywanie zębów) oraz leczył lżejsze choroby. Medycy kształceni na uniwersytetach zajmowali się bardziej skomplikowanymi chorobami i zabiegami chirurgicznymi. Dolde junior marzył zatem o pewnym awansie zawodowym.

Ojciec Jana Jakuba starał się zwiększyć rodzinny majątek i w tym celu ożenił się z posażną wschowską wdową Ewą Katarzyną Masculius (Maskulska?). Kobieta ta była jednak sporo starsza od Doldego seniora i okazała się bardzo nieprzyjemna w obyciu. Jak stwierdził Dolde junior (wówczas 17-latek), nowa macocha „żyła jeszcze dwanaście lat, ku wielkiemu niezadowoleniu mojego ojca, który w ten sposób przekonał się, jak błędne jest myślenie tylko o pieniądzach”¹². Zamiast więc podreperować budżet rodzinny, został on jeszcze bardziej uszczuplony przez nową żonę Doldego seniora. Wszystkie plany edukacji młodego Jana Jakuba musiały być odłożone w czasie z powodu braku wystarczających środków. Młody Dolde przez pewien czas pracował zatem razem z ojcem jako cyrulik i postanowił udać się w podróż do Torunia, aby poza Wschową nabyć nowych umiejętności i zarobić na dalszą edukację. Wyruszył więc 15 czerwca 1736 r. z pięcioma dukatami w kieszeni (dwa otrzymał od ojca, resztę zaoszczędził lub dostał od przyjaciół).

Do Torunia młody Dolde (19-latek) dotarł 21 czerwca i szybko znalazł zatrudnienie jako chirurg w domu Christiana Friedricha Illinga¹³. W jego domu znajdowało się bowiem wyposażenie szpitalne, ponieważ jeden z francuskich lekarzy urządził w nim szpital polowy dla rannych, których przywożono z ostrzeliwanego przez Rosjan Gdańska (1734). Mimo zakończenia działań militarnych wielu rannych nadal było tam leczonych, więc młody Dolde miał okazję pracować pod okiem doświadczonych medyków i to od razu przy ciężkich przypadkach. Szybko jednak doszedł do wniosku, że pobyt w Toruniu nie jest dla niego opłacalny i 3 maja 1737 r. wyruszył drogą rzeczną (Wisłą) do Gdańska. Do

¹¹ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 67.

¹² *Ibidem*.

¹³ Christian Friedrich Illing – dzierżawca toruńskiej łaźni publicznej (nowomiejskiej), którego syn popełnił głośno samobójstwo na studiach medycznych w Getyndze, za: A. Bähr, *Condemning Oneself to Death. The Semantics of Suicide in Self-Narratives of the German Enlightenment*, w: *Mapping the 'I': Research on Self-Narratives in Germany and Switzerland*, red. C. Ulbrich, K. v. Greyerz, L. Heiligensetzer, Leiden–Boston 2014, s. 166–189; K. Pękacka-Falkowska, *Inwentarze i kontrakty dzierżawne toruńskiej łaźni nowomiejskiej z pierwszej połowy XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, 63, nr 1, s. 120.

miasta dotarł dopiero 8 maja, gdyż łódź, którą podróżował, o mało nie zatoniła i niezbędna była jej reperacja¹⁴.

Pobył w Gdańsku nie okazał się dla Jana Jakuba pouczający i korzystny finansowo, gdyż na samym początku pojawiły się trudności. Chęć przyjęcia Doldego do swego domu wyraziło bowiem dwóch gdańskich gospodarzy, którzy nawet pokłócili się o to, u którego ma on zamieszkać. Sprawa trafiła nawet pod sąd, więc młody Dolde uznał, że lepiej będzie dla niego, jeśli szybko opuści Gdańsk. Spędził w mieście ledwie pięć tygodni, część u pana Lamprechta na przedmieściu Szkoty (nie precyzuje które, Stare czy Nowe), a część u pana Falcka w samym centrum miasta. Dnia 15 czerwca 1737 r. skorzystał z okazji wypłynięcia z miasta i zaokrętował się na statek o nazwie św. Andrzej, pod dowództwem kapitana Rickerlille'a, i wyruszył do Sztokholmu¹⁵.

Jan Jakub po wylądowaniu w Szwecji udał się na przedmieście Ladugartslund do pana Goedecke, pod którego nadzorem wykonywał operacje i praktykował jako chirurg. W Sztokholmie przebywał aż trzy lata, podczas których zgromadził znaczne oszczędności. Dodatkowo miał okazję pracować razem z nadwornym lekarzem królowej Ulryki Eleonory Wittelsbach (1668–1741) – Johanem Christopherem Heynem (1681–1740), znanym także pod nazwiskiem Nordenheim (po nobilitacji)¹⁶. Razem z innym (zmarłym już) lekarzem Johanem von Hoorn (1662–1724)¹⁷ znani byli w Szwecji jako doskonali wykładowcy położnictwa i pionierzy w tej specjalizacji medycznej. W związku z tym Jan Jakub nabrał chęci studiowania sztuki rodzenia, która była mu dotychczas nieznana, a dzięki doświadczeniu szwedzkich lekarzy miał okazję uczyć się u najlepszych. Nordenheim okazał zresztą Doldemu wiele życzliwości, przez co aż do jego śmierci młody medyk pobierał u niego nauki. Po śmierci dawnego nauczyciela Dolde (wówczas 23-latek) postanowił opuścić Szwecję i 11 maja 1740 r. wyruszył na statku wylądowanym kamieniami i piaskiem do Rygi¹⁸.

Jan Jakub Dolde w Rydze spędził jedynie szesnaście dni u gospodarza Erxlebena i powozem wyruszył do Kłajpedy, gdzie szybko zaokrętował się na statek płynący do Królewca. Dnia 18 czerwca dotarł szczęśliwie do miasta i rozpoczął bardziej regularny edukacyjnie etap swojej podróży. Początkowo zatrzymał się u gospodarza Brodhaga i z powodu nieznamomości nikogo życzliwego w Królewcu postanowił pracować jako cyrulik, by móc się utrzymać. Rychło znalazł jednak kolegów po fachu, z którymi uczęszczał na wykłady osteologiczne do profesora anatomii Uniwersytetu w Królewcu Christopha Gottlieba Büttnera (1708–1776)¹⁹. Dzięki temu poznał środowisko uczonych medyków

¹⁴ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 68–69.

¹⁵ *Ibidem*, s. 69.

¹⁶ P.-G. Ottosson, *Johan Christopher Nordenheim*, w: *Svenskt biografiskt lexikon*, t. 27, red. G. Nilzén, Stockholm 1990–1991, s. 240.

¹⁷ T. Paulsson, *Onaturlig födelse. Johan von Hoorn och det obstretiska dilemma 1680–1730*, Lund 2017.

¹⁸ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 69–70.

¹⁹ A. Hirsch, *Büttner, Christoph Gottl.*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 3, Leipzig 1876, s. 660.

i wykładowców Uniwersytetu Alberta w Królewcu, jak choćby zdolnego profesora anatomii Johanna Heinricha Kesserlinga (1713–1741). Jeden z kolegów Doldego zaprowadził go na wykłady tego profesora i dzięki temu Jan Jakub wszedł z nim w bliższą relację. Zgodnie z jego wspomnieniami, profesor Kesserling bardzo go polubił i pozwolił nieodpłatnie uczyć się na swoje wykłady. Zamożny i bezdzietny Kesserling do tego stopnia zaprzyjaźnił się z Janem Jakubem, że zaproponował mu bezpłatne mieszkanie u siebie oraz wsparcie przy każdej okazji²⁰.

Marzeniem Jana Jakuba Doldego nadal było zostanie lekarzem, więc korzystając z okazji, zapisał się na Uniwersytet w Królewcu (miał 24 lata). Immatrykulowany został przez profesora teologii luterańskiej Johanna Jakuba Quandta (1686–1772) dnia 7 marca 1741 r. (*Johann Jacob Dolde, Fraustadia Polonus*)²¹. Dolde był niezwykle szczęśliwy z tego faktu i napisał serdeczny list do ojca, w którym oznajmiał, że wreszcie spełnił swoje marzenie. Przypomniawszy zresztą ojcu o obietnicy, którą mu złożył, jeśli jego syn zapisze się na uniwersytet. Ojciec wywiązał się z danego słowa i przesłał synowi trochę pieniędzy na studia, gdyż temu topniały oszczędności, które przywiózł ze Sztokholmu. Szybko jednak nastąpiła tragedia. Niespodziewanie zmarł protektor i gospodarz Jana Jakuba, profesor Kesserling. Ze skromnymi oszczędnościami i bez dachu nad głową Dolde postanowił przerwać studia i opuścić Królewiec²².

Podczas jego wcześniejszego pobytu w Rydze udało mu się zdobyć pewne znajomości wśród tamtejszych mieszczan i szlachty. Kiedy otrzymał list z Rygi od jednego ze znajomych z prośbą o powrót, nie wahał się, tylko wyruszył w dalszą drogę. Dnia 12 maja 1741 r., ledwie dwa miesiące po zapisaniu się na Uniwersytet w Królewcu, dotarł do Rygi. Zatrzymał się w domu medyka Staehlina i ponownie zaczął praktykować jako cyrulik. Z racji tego, że jego gospodarz miał spore znajomości wśród okolicznej szlachty, Dolde miał okazję podróżować po Liwonii oraz Kurlandii i świadczyć swoje usługi poza miastem. Pozwoliło to zdobyć Doldemu pewną reputację, a także zaoszczędzić trochę pieniędzy. W Rydze przebywał trzy lata i po śmierci swego gospodarza wybrał dość nieoczekiwany kierunek swojej dalszej podróży. Dnia 28 maja 1744 r. dotarł bowiem do Sankt Petersburga, gdzie znalazł zakwaterowanie u rymarza Segelina²³.

Początkowo poszukiwał pracy na uczelniach medycznych Rosji. W tym celu przybył także do Moskwy, ale nie udało mu się znaleźć żadnej sensownej posady uniwersyteckiej. Postanowił zatem ponownie wykonywać pracę cyrulika, która, ze zdziwieniem dla niego, okazała się bardzo dobrze płatna. Dolde korzystał z obecności carskiego dworu w mieście i wszedł w przyjazne kontakty z pruskim ambasadorem. Kiedy zapoznał się z doktorem Hermannem Kaau-Boerhaave'm (1705–1753), nadwornym lekarzem carów oraz dyrek-

²⁰ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 71–72.

²¹ *Die Matrikel der Albertus-Universität zu Königsberg i. Pr.*, t. 2 (*Die Immatrikulationen von 1657–1829*), wyd. G. Erler, Leipzig 1911–1912, s. 388.

²² *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 72.

²³ *Ibidem*, s. 72–73.

torem Akademii Medycznej w Petersburgu²⁴, krąg jego klientów znacznie się poszerzył, szczególnie o tych zamożnych. Zaprzyjaźnił się także z nadwornym cyrulikiem Davidem Christianem Saltzerem, który rekomendował go profesorowi szkoły chirurgów Johannowi Friedrichowi Schreiberowi (1705–1760)²⁵. Dolde zaczął zatem uczyć się na jego wykłady z chirurgii i fizjologii. Na wykłady tego profesora uczył się też dawny ryski przyjaciel Doldego Simmerling, który zamierzał udać się do Strasburga, aby dokończyć się z położnictwa. Dolde, ciągle marzący o studiach i rozwijaniu się w dziedzinie położnictwa, skorzystał z okazji i postanowił dołączyć do przyjaciela i jego planów dalszej edukacji na zachodzie Europy. Opuścił Petersburg po trzech latach, bogaty w nowe doświadczenia i znaczne oszczędności. Podczas podróży do Alzacji, która prowadziła między innymi przez kraje niemieckie, odwiedził także Wschowę i swoją dawno niewidzianą rodzinę (21 września 1747). Z żalem jednak stwierdził we wspomnieniach, że ostatni raz widział wówczas na oczy swego ojca oraz pozostałych członków rodziny. Ostatecznie Jan Jakub dotarł do Strasburga 21 października 1747 r.²⁶

Razem z przyjacielem znaleźli zakwaterowanie w domu rymarza w pobliżu kościoła św. Mikołaja, który znajdował się niedaleko teatru anatomicznego. Dolde zamierzał studiować w Strasburgu położnictwo i anatomię, odwiedzić przy okazji Paryż i Jenę, a potem powrócić do Petersburga. Zapisał się zatem na wydział medycyny Uniwersytetu w Strasburgu dnia 23 października (*Johann Jacob Dolde, Poloniensis*)²⁷, choć nie wspomniał o tym w swoich zapiskach. Po immatrykulacji zaczął uczyć się na lekcje położnictwa doktora Jeana Jacques’a Frieda (1689–1769)²⁸, lekcje anatomii doktora Georges’a Henriego Eisenmanna (1693–1768)²⁹ oraz odwiedzał miejskie szpitale: francuski i niemiecki. Dolde szczególnie intensywnie uczył się na lekcje doktora Eisenmanna, ponieważ rozpoczął on wówczas nowy kurs medycyny operacyjnej oraz dlatego, że wykładał głównie po niemiecku. Dolde nie znał francuskiego i musiał nauczyć się tego języka, bo wielu wykładowców medycyny posługiwało się tylko francuskim. Przez całą zimę Dolde uczył się na wykłady teoretycznej i praktycznej anatomii, osteologii, położnictwa i właśnie francuskiego. Narzekał, że nie miał wówczas wiele wolnego czasu i dopiero po zakończeniu wykładów pod koniec kwietnia następnego roku miał okazję wyruszyć do Paryża³⁰.

Do Paryża przybył 4 maja 1748 r. razem z przyjacielem Simmerlingiem. Uznali jednak, że zamieszkają osobno, aby lepiej nauczyć się francuskiego, gdyż ciągle rozmawiali

²⁴ N. Hans, *Russian Students at Leyden in the 18th Century*, „The Slavonic and East European Review” 1957, 35, nr 85, s. 552.

²⁵ L. Stieda, *Schreiber, Johann Friedrich*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 32, Leipzig 1891, s. 473–476.

²⁶ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 73–77.

²⁷ *Die alten Matrikeln der Universität Straßburg, 1621–1793*, t. 2, wyd. G.C. Knod, Straßburg 1897, s. 61.

²⁸ F.E. Sitzmann, *Dictionnaire de biographie*, op. cit., s. 529–530.

²⁹ *Ibidem*, s. 429.

³⁰ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 78.

ze sobą po niemiecku. Podczas pobytu w mieście świateł Dolde odwiedzał szpitale Hôtel-Dieu (najstarszy w Paryżu) i Charité, uczęszczał na wykłady z botaniki, chemii i anatomii u duńskiego profesora Jacques'a Bénigne Winsłowa (1669–1760)³¹, które ten prowadził w Ogrodach Królewskich, a także słuchał wykładów profesora Jeana Astruc'a (1684–1766) z Collège de France³². Mimo chęci przedłużenia pobytu w Paryżu, Jan Jakub zdecydował się powrócić do Strasburga, jak wcześniej uczynił zresztą jego przyjaciel. Dolde utracił jednak kontakt, z niewiadomych przyczyn, z dawnym przyjacielem i musiał poszukiwać nowej kompanii. Jeszcze w Paryżu dołączył więc do grupki trzech młodych ludzi ze Strasburga, którzy postanowili wrócić z Paryża na piechotę do swego rodzinnego miasta. Dolde uznał, że to świetny pomysł i powrócił *per pedes* 6 października 1748 r. do Strasburga, zwiedzając po drodze Szampanię i Lotaryngię³³.

W Strasburgu Dolde nadal uczęszczał na wykłady profesorów Frieda i Eisenmanna oraz doskonalił się w sztuce położnictwa. Do tych kursów dołożył także zajęcia praktyczne z chirurgii u prof. Pierre'a Leriche'a, zajęcia z fizyki eksperymentalnej u prof. Jeana Philippe'a Grauela (1711–1761)³⁴ oraz wykłady z matematyki u prof. Jeana Jérémie Brackenhoffera (1723–1789)³⁵. Podczas słuchania wykładów poznał również czterech pewnych studentów z Bazylei, którzy podobnie jak on przebywali w mieście. Jeden z nich, Johann Jakob Thurneysen (1729–1789), późniejszy bazylejski doktor medycyny³⁶, zaproponował mu podróż do swej rodzinnej Bazylei, ale nie naciskał na niego, aby kontynuował tam swoje studia medyczne. Dolde uznał, że w towarzystwie przyjaciół miło będzie mu zwiedzić miasto, którego jednak początkowo nie planował odwiedzić. Do Bazylei dotarł ostatecznie 19 kwietnia 1749 r.³⁷

W Bazylei zatrzymał się u rodziców Thurneysena, którzy okazali mu wiele życzliwości. Przyjaciel zapytał go wówczas o jego plany i na deklarację kontynuowania studiów w Strasburgu i wyjazdu do Jeny odpowiedział, aby nie jechał do tego „nędznego” miasta Jeny, tylko został w Bazylei. Dolde zgodził się pozostać w miłym mu towarzystwie, a jego przyjaciel rozmawiał zresztą o nim, bez jego wiedzy, z prof. Emmanuelem Königem (1698–1752), rektorem Uniwersytetu (w latach 1734–1735, 1748–1749)³⁸, który chętnie przyjął go na swoje zajęcia. Dolde, niespodziewanie, dzięki życzliwości przyjaciela, zyskał możliwość kontynuowania studiów medycznych. Został immatrykulowany na Uniwersytecie w Bazylei dnia 14 maja 1749 r. (*Johannes Jacobus Dolde, Polonus ex*

³¹ E. Snorrason, *Anatomen J.B. Winsløw 1669–1760*, Kobenhavn 1969.

³² L. Dulieu, *Jean Astruc*, „Revue d'histoire des sciences” 1973, 26, nr 2, s. 113–135.

³³ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 79–80.

³⁴ F.E. Sitzmann, *Dictionnaire de biographie*, op. cit., s. 644.

³⁵ *Ibidem*, s. 213–214 (błędna data śmierci).

³⁶ *Die Matrikel der Universität Basel. Im Auftrage der Universität Basel*, t. 5 (1726/27–1817/18), wyd. M. Triet, P. Marrer, H. Rindlisbacher, Basel 1980, s. 122.

³⁷ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 80–81.

³⁸ *Die Matrikel der Universität Basel. Im Auftrage der Universität Basel*, t. 5, op. cit., s. 60.

urbe Frauen Stadt)³⁹ i osobno wpisany do metryki wydziału medycyny jako ich student (19 maja)⁴⁰. Oprócz zajęć z prof. Königem, Dolde słuchał także publicznych wykładów z medycyny praktycznej i fizyki wybitnych bazylejskich profesorów: Johanna Rudolfa Zwingera (1692–1772)⁴¹ i Daniela Bernouilli’ego (1700–1782)⁴². Uczęszczał też na zajęcia z botaniki, odwiedzał lokalny szpital i pobierał lekcje literatury klasycznej u rektora znanego gimnazjum przy Münsterplatz w sercu miasta⁴³.

Po roku intensywnej nauki uniwersyteckiej Jan Jakub przystąpił w czerwcu do egzaminów kończących studia medyczne. Członkami jego komisji egzaminacyjnej byli jego ulubieni wykładowcy: König, Zwinger i Bernouilli. Po zdaniu egzaminów wybrał temat swojej pracy doktorskiej, która dotyczyła *colostrum* (siara), a więc tak zwanego młodziwa (naturalny produkt gruczołów mlekowych ssaków powstający w ostatnim okresie ciąży aż do kilkudziesięciu godzin po porodzie). Dolde zamierzał bowiem praktykować położnictwo, które było jego zdaniem bliższe chirurgii niż medycynie. Nie wiedział bowiem, gdzie się osiedli i wołał nie kształcić się w dziedzinach, przez które mógłby być konkurencją dla cyrulików lub medyków. Wybrał więc opcję pośrednią i zamierzał zdawać egzaminy końcowe z chirurgii. Dnia 25 września 1750 r. został kandydatem medycyny, a 26 października (Dolde podaje błędnie listopad) tego roku obronił swoje tezy zawarte w dysertacji *Dissertatio inauguralis medica de colostro*⁴⁴ i został doktorem medycyny⁴⁵. Mało brakowało, a Dolde nie przystąpiłby w ogóle do egzaminów, gdyż podczas przechadzki w lesie niedaleko Zurzach straciłby życie z rąk miejscowego bandyty⁴⁶. Jan Jakub Dolde spełnił jednak swoje młodzieńcze marzenie o byciu medykiem wykształconym na uniwersytecie i w wieku 34 lat, po prawie 14 latach podróży zagranicznej, dopełnił obietnicy danej ojcu we Wschowie⁴⁷.

Po załatwieniu spraw związanych z długiem w wysokości 100 talarów wobec przyjaciela Thurneysena, dnia 23 grudnia 1750 r. opuścił Bazyleę i udał się do Strasburga, by

³⁹ *Rektoratsmatrikel der Universität Basel*, t. 3 (1654–1764), Universitätsbibliothek Basel, AN II 4a, s. 196v; *Die Matrikel der Universität Basel. Im Auftrage der Universität Basel*, t. 5, s. 177–178.

⁴⁰ *Matricula facultatis medicae*, t. 1 (1570–1814), Universitätsbibliothek Basel, AN II 21, s. 57r.

⁴¹ *Die Matrikel der Universität Basel. Im Auftrage der Universität Basel*, t. 4 (1666/67–1725/26), wyd. M. Triet, P. Marrer, Basel 1975, s. 354–355.

⁴² O. Spiess, *Bernoulli, Daniel*, w: *Neue Deutsche Biographie*, t. 2, Berlin 1955, s. 129.

⁴³ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 81–83.

⁴⁴ F. Husner, *Verzeichnis der Basler medizinischen Universitätschriften von 1575–1829*, Basel 1942, nr 1505, s. 98.

⁴⁵ *Matricula facultatis medicae*, t. 3 (1712–1839), Universitätsbibliothek Basel, AN II 22, s. 33r, 133r.

⁴⁶ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 84–85.

⁴⁷ Istnieje duże prawdopodobieństwo, że przodek Jana Jakuba, Leonard Dolde z Hagenau (*Leonhardus Doldius Haganiensis*) został doktorem medycyny Uniwersytetu w Bazylei w roku 1594. Sam Jan Jakub też o tym wspomina w swojej biografii, gdyż podczas życia w Strasburgu zaczął interesować się genealogią swojej rodziny, za: *Die Matrikel der Universität Basel. Im Auftrage der Universität Basel*, t. 2 (1532/33–1600/01), wyd. H.G. Wackernagel, Basel 1956, s. 418; *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 92.

tam zacząć swoją praktykę lekarską i osiąść na stałe, choć początkowo tego nie planował. Jan Jakub miał bowiem liczne oferty pracy, szczególnie te z Petersburga, ale nie zdecydował się nigdy z nich skorzystać. W dalszej części swoich wspomnień Dolde opisuje zresztą swoją trudną sytuację zawodową oraz rodzinną po zatrzymaniu się w Strasburgu. Początkowo bowiem nie mógł znaleźć dobrze płatnej pracy i planował wrócić do Petersburga. Powstrzymał go dług, który miał wobec przyjaciela, mimo że ten gotów był mu go odpuścić. Postanowił więc pozostać, ale przysporzyło mu to mnóstwa kłopotów, głównie finansowych. Szczególnie w wyniku rywalizacji z innymi medykami w Strasburgu, którzy tworzyli specyficzną miejską klikę, nie mógł w pełni praktykować jako medyk. Został jednak przyjęty do prawa miejskiego w 1755 r. i ożenił się z córką złotnika Katarzyną Salomeą Schwartz, z którą doczekał się dziesięciorga dzieci⁴⁸. Dalsza opowieść Jana Jakuba Doldego nie dotyczy jednak spraw związanych z edukacją, więc zostanie pominięta w tym opracowaniu. Warto jedynie dodać, że Jan Jakub zmarł ubogo w Strasburgu dnia 23 grudnia 1789 roku.

Przypadki edukacyjne Jana Jakuba Doldego, syna wschowskiego cyrulika, pokazują pewien obraz epoki związany ze zdobywaniem wykształcenia. Jan Jakub nie był bowiem człowiekiem zamożnym czy uprzywilejowanym społecznie. Musiał wytrwałością, ciężką pracą oraz determinacją dążyć do osiągnięcia swego marzenia – bycia wykształconym lekarzem. Dolde początkowo kształcił się bowiem nieformalnie (jako cyrulik, chirurg), jego podróż edukacyjna zbliżona była wówczas charakterem do wędrówki czeladniczej. Z czasem jednak jego podróż stała się typową peregrynacją medyczną, której zwieńczeniem była promocja doktorska w Bazylei. Dolde podczas kilkunastu lat swojej wędrówki zwiedził sporą część Europy, poznał wielu wybitnych ówczesnych lekarzy, medyków i profesorów akademickich oraz odnalazł swoje rodzinne korzenie w Alzacji. Jego osobiste wspomnienia, choć zachowane jedynie w tłumaczeniu, są jednymi z nielicznych tego typu źródeł dotyczących polskiego studenta, który udał się w wieloletnią podróż po Europie celem zyskania medycznego wykształcenia. W związku z tym relacja podróżnicza Jana Jakuba Doldego zasługuje na uwagę badaczy historii edukacji, gdyż stanowi niezwykle świadectwo zmagania młodego wschowskiego cyrulika z przeciwnościami losu, które przywiodły go ostatecznie do Alzacji, gdzie mógł realizować się jako doktor medycyny. Istnieje zatem uzasadniona potrzeba przygotowania biografii⁴⁹ Jana Jakuba Doldego, która ma szansę stać się istotnym głosem w dyskusji naukowej na temat społecznych i kulturowych aspektów edukacji w XVIII w.

⁴⁸ *Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé*, op. cit., s. 88–92.

⁴⁹ Rzeczona biografia jest obecnie opracowywana przez piszącego te słowa oraz prof. Agnieszkę Jakuboszczak z Wydziału Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Bibliografia

Źródła

- Bartholin T., *De peregrinatione medica*, Hafniae 1674.
Universitätsbibliothek Basel, *Matricula facultatis medicae*, t. 3 (1712–1839), AN II 22.
Universitätsbibliothek Basel, *Rektoratsmatrikel der Universität Basel*, t. 3 (1654–1764), AN II 4a.

Edycje

- Die alten Matrikeln der Universität Straßburg, 1621–1793*, t. II, wyd. G.C. Knod, Straßburg 1897.
Bartholin T., *On medical travel*, w: *On the burning of his library and On medical travel*, tłum. C.D.O'Malley, Kansas 1961, s. 45–101.
Dziennik podróży uczonej Christiana Erndtela, lekarza przybocznego króla Augusta II, tłum., oprac. K. Pękacka-Falkowska, H. Bogusz, Warszawa 2018.
Histoire de la vie de feu M. Jean-Jacques Doldé, de son vivant docteur en médecine à Strasbourg, w: E. Wickersheimer, *Souvenirs d'un médecin strasbourgeois du XVIIIe siècle*, „La Revue d'Alsace” 1909, 58, s. 64–93.
Die Matrikel der Albertus-Universität zu Königsberg i. Pr., t. 2 (*Die Immatrikulationen von 1657–1829*), wyd. G. Erler, Leipzig 1911–1912.
Die Matrikel der Universität Basel. Im Auftrage der Universität Basel, t. 2 (1532/33–1600/01), wyd. H.G. Wackernagel, Basel 1956; t. 4 (1666/67–1725/26), wyd. M. Triet, P. Marrer, Basel 1975; t. 5 (1726/27–1817/18), wyd. M. Triet, P. Marrer, H. Rindlisbacher, Basel 1980.

Literatura

- Bähr A., *Condemning Oneself to Death. The Semantics of Suicide in Self-Narratives of the German Enlightenment*, w: *Mapping the 'I': Research on Self-Narratives in Germany and Switzerland*, red. C. Ulbrich, K. v. Greyerz, L. Heiligensetzer, Leiden–Boston 2014, s. 166–189.
Dulieu L., *Jean Astruc*, „Revue d'histoire des sciences” 1973, 26, nr 2, s. 113–135.
Friebe M., *Geschichte der ehemaligen Lateinschulen Fraustadts*, Fraustadt 1894.
Hans N., *Russian Students at Leyden in the 18th Century*, „The Slavonic and East European Review” 1957, 35, nr 85, s. 551–562.
Hirsch A., *Büttner, Christoph Gottl.*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 3, Leipzig 1876, s. 660.
Husner F., *Verzeichnis der Basler medizinischen Universitätsschriften von 1575–1829*, Basel 1942.
Otto P-G., *Johan Christopher Nordenheim*, w: *Svenskt biografiskt lexikon*, t. 27, red. G. Nilzén, Stockholm 1990–1991, s. 240.
Paulsson T., *Onaturlig födelse. Johan von Hoorn och det obstretiska dilemma 1680–1730*, Lund 2017.
Pękacka-Falkowska K., *Inwentarze i kontrakty dzierżawne toruńskiej łaźni nowomiejskiej z pierwszej połowy XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, 63, nr 1, s. 119–140.
Pękacka-Falkowska K., *Matthias Ernst Boretius z Mazur i jego promocja doktorska w Niderlandach: z badań nad historią nauczania medycyny w XVIII wieku*, w: *Wybrane problemy historii medycyny. W kręgu epistemologii i praktyki*, red. A. Magowska, M. Owecki, K. Pękacka-Falkowska, Poznań 2020, s. 205–221.
Pękacka-Falkowska K., *The Medical Faculty at the University of Leiden and its Graduates from the Polish-Lithuanian Commonwealth: Some Introductory Remarks*, „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej” 2020, 15, s. 97–138.

- Schober G., *Quellen und Forschungen zur Heimatkunde des Frauenstädter Ländchens*, Fraustadt 1936.
- Sitzmann F.E., *Dictionnaire de biographie des hommes célèbres de l'Alsace depuis les temps les plus reculés jusqu'à nos jours*, t. 1, Rixheim 1909.
- Snorrason E., *Anatomen J.B. Winsløw 1669–1760*, Kobenhavn 1969.
- Spiess O., *Bernoulli, Daniel*, w: *Neue Deutsche Biographie*, t. 2, Berlin 1955.
- Stieda L., *Schreiber, Johann Friedrich*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 32, Leipzig 1891, s. 473–476.
- Szyrocki M., *Andrzej Gryphius. W trzydziestą rocznicę śmierci*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1964, 19, nr 3–4, s. 365–381.
- Wickersheimer E., *Souvenirs d'un médecin strasbourgeois du XVIIIe siècle*, „La Revue d'Alsace” 1909, 58, s. 61–93.

Edukacja bocznych linii rodu Radziwiłłów w XVIII wieku. Wyznacznik statusu społecznego czy szansa na awans?*

Abstract. The paper analyses the education of the members of three collateral lines of the Radziwiłł family (Kleck, Szydłowiec and Berdyczów) between the late 17th century and 1773, the year of the suppression of the Society of Jesus. The author has resorted to various archival sources, particularly private letters and diaries. The decline in social prestige of these family lines determined the way in which their members were educated. While all the members of the first generation studied in various Jesuit colleges and later undertook the *grand tour*, later on most Radziwiłłs were educated under the supervision of their more powerful relatives from Nieśwież. Nevertheless, they received careful education, often in Jesuit or Piarist colleges for noblemen. Command of modern languages, history and geography favoured their political career during the crisis of the Nieśwież branch in the 1760s. After reconstructing the early life of various members of the Radziwiłł family, the author analyses the criteria that determined the choice of various schools.

Keywords: Radziwiłł family, Jesuits, Piarists, Education, Grand Duchy of Lithuania, 18th century

Edukacja elit szlacheckich stała się ostatnio ważnym przedmiotem badań w polskiej historiografii. Spośród licznych opracowań poświęconych tej tematyce wiele dotyczy Radziwiłłów¹. Mimo stosunkowo rozwiniętego stanu badań wciąż mało wiemy na temat

* Niniejszy artykuł powstał dzięki finansowaniu NCN w ramach projektu „Inwentarze kolegium jezuickiego w Ślucku oraz domu trzeciej probacji w Nieświeżu – opracowanie i edycja źródłowa” (nr 2019/35/B/HS3/00311).

¹ W. Sokołowski, *Studia i peregrynacje Janusza i Krzysztofa Radziwiłłów w latach 1595–1603 (Model edukacji syna magnackiego na przełomie XVI i XVII w.)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1992, 35, s. 3–35; M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów: od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995; K. Stojek-Sawicka, *Duchowni katolicycy w roli prywatnych nauczycieli i wychowawców na dworze Radziwiłłów nieświeskich w XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2006, 44, s. 209–230; M. Szerszeń, *Rejs Michała Kazimierza Radziwiłła rzekami Europy (30 lipca – 28 września 1722)*, „Przegląd Historyczny” 2006, 97/3, s. 367–384; A. Mariani, *Podróż zagraniczna Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1721–1723). Między*

dzieciństwa i dorastania przedstawicieli bocznych linii rodu. Z braku badań archiwalnych nawet najnowsza literatura powieliła wiadomości zaczerpnięte z XIX-wiecznej *Galerii nieświeżskiej* Edwarda Kotłubaja². Celem niniejszego artykułu jest nie tylko weryfikacja tych informacji, ale też refleksja nad znaczeniem edukacji jako wyznacznika pozycji rodu i jako elementu przygotowującego przyszłą karierę polityczną jego członków. Edukacja stanowi też dobre pole badań nad relacjami między rodem magnackim a innymi instytucjami, w tym przede wszystkim zakonów jezuitów i pijarów.

Przedmiotem niniejszych rozważań są męscy przedstawiciele tzw. linii kleckiej młodszej, zapoczątkowanej przez Dominika Mikołaja Radziwiłła (1643–1697), młodszego syna Aleksandra Ludwika (1594–1654) i jego drugiej żony Lukrecji z rodu Strozziach (1621–1694)³. W odróżnieniu od nieświeżskiej owa linia uległa znacznemu rozrodzeniu w kolejnych pokoleniach. Spośród liczego potomstwa Dominika Mikołaja najstarszy syn Jan Mikołaj (1681–1729) kontynuował bezpośrednio linię ordynacką, podczas gdy młodszy Michał Antoni (1687–1721) i Mikołaj Faustyn (1688–1746) zapoczątkowali odpowiednio linie – szydlowiecką i berdyczowską. Rozrastaniu rodziny towarzyszyły rozdrobnienie majątku i spadek jej politycznego znaczenia. O ile Dominik Mikołaj piastował w latach 1690–1697 urząd kanclerza litewskiego, będąc równocześnie nestorem rodu, o tyle spośród jego synów, jedynie Jan Mikołaj i Mikołaj Faustyn weszli w skład senatu jako wojewodowie nowogródzcy⁴. W kolejnym pokoleniu tylko Jerzy (1721–1754), syn Mikołaja Faustyna, piastował urząd senatorski, również jako wojewoda nowogródzki⁵.

Spadek politycznego znaczenia bocznych linii rodu Radziwiłłów w pierwszej połowie XVIII stulecia wpływał na wybory edukacyjne ich członków. O ile początkowo wychowywali się według wzorców magnackich, odbywając po kolei studia w kolegiach jezuickich, a następnie podróż zagraniczną, o tyle później część z nich pobierała wykształcenie pod okiem zamożniejszych krewnych z Nieświeża. Ponowne uniezależnienie przedstawicieli bocznych linii rodu nastąpiło dopiero na początku panowania Stanisława Augusta z powodu wygnania ówczesnej głowy rodu Karola Stanisława Radziwiłła

tożsamością rodową a poczuciem przynależności do arystokracji europejskiej, w: *Europejski wiek osiemnasty – uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*, red. M. Dębowski et al., Kraków 2013, s. 211–220; R. Tomczak, *Podróż młodego magnata do szkół – księżę Janusz Radziwiłł w cudzych krajach (1628–1633)*, w: *społeczne i kulturowe uwarunkowania edukacji Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Materiały z badań*, cz. 2, red. K. Puchowski, Warszawa 2018, s. 125–148. Ogólnie na temat edukacji staropolskiej zob. D. Żołądź, *Ideale edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa–Poznań 1990. Spośród prac poświęconych szkolnictwu jezuickiemu zob. przede wszystkim S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce: studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 1933 (reprint 2003); K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007.

² E. Kotłubaj, *Galerja nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857. Na tę pozycję powołują się często autorzy haseł o Radziwiłłach opublikowanych w 30. tomie *Polskiego słownika biograficznego*.

³ A. Rachuba, *Radziwiłł Dominik Mikołaj (1653–1697)*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt.: PSB), t. 30, Wrocław 1987, s. 173–176.

⁴ E. Szklarska, *Radziwiłł Mikołaj Faustyn (1688–1746)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 361–363.

⁵ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Jerzy (1721–1754)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 237–238.

„Panie Kochanku” (1734–1790), spowodowanego jego opozycją wobec elekcji Stanisława Augusta. Do schyłku panowania Augusta III stolica ordynacka miała podwójne znaczenie: jako siedziba dworu Michała Kazimierza „Rybeński” (1702–1762) oraz jego żony Franciszki Urszuli z Wiśniowieckich (1705–1753) i kolegium jezuickiego, ufundowanego w 1584 r. przez Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotkę” (1549–1616)⁶. Rola Nieświeża jako gniazda rodowego wzrastała na skutek awansu „Rybeński” na głowę rodu, do obowiązków której należała dbałość o wychowanie i karierę uboższych krewnych. Z kolei placówka jezuicka ofiarowała zarówno pięcioklasowy kurs humanistyczno-retoryczny, jak i trzyletni kurs filozofii. Mimo że nie była jedynym kolegium jezuickim, w którym kształcili się młodzi Radziwiłłowie, to z racji rodzinnego patronatu zapewniała członkom rodu odpowiednie warunki. O ile *terminus a quo* stanowią lata 90. XVII stulecia, o tyle *terminus ad quem* tworzy rok 1773. Wybór kasaty Towarzystwa Jezusowego jako cezury wynika z pierwszoplanowej roli, którą jezuici odgrywali w wychowywaniu katolickich linii Radziwiłłów.

Podstawę źródłową stanowią materiały pochodzące głównie z Archiwum Radziwiłłów, przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Szczególnie cenne są – korespondencja należąca do działu IV i V oraz diariusze z działu VI, spośród których ważną rolę odgrywa obszerny diariusz Michała Kazimierza „Rybeński”⁷.

Potomkowie Dominika Mikołaja

Ze względu na dużą różnicę wieku najstarszy syn Dominika Mikołaja – Jan Mikołaj zaczął na pewno pobierać wykształcenie wcześniej niż młodszy bracia Michał Antoni i Mikołaj Faustyn. Informacja podana przez Edwarda Kołtubaję, jakoby bracia kształcili się w kolegium nieświeskim⁸, nie znajduje potwierdzenia w źródłach. Można jednak uznać ją za prawdopodobną w odniesieniu do pierwszego etapu wykształcenia. W połowie lat 90. Jan Mikołaj kontynuował naukę w kolegium jezuickim w Warszawie, gdzie brał udział w weselach siostry Lukrecji Katarzyny z Mikołajem Wiktorynem Grudzińskim w lutym 1696 r.⁹ Stamtąd też informował brata stryjecznego Karola Stanisława o śmierci ojca¹⁰. W Warszawie uczył się też Michał Antoni, który w 1696 r. grał rolę Innocentego XII w sztuce wystawionej z okazji nadania kapelusza kardynalskiego Henrykowi d’Arquienowi, te-

⁶ Znaczenie placówki w XVIII w. odzwierciedla inwentarz pokasacyjny. *Inwentarze kolegium jezuitów w Nieświeżu oraz jego majątków ziemskich z przełomu roku 1773 i 1774*, oprac. A. Mariani, Poznań 2020.

⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt.: AGAD), Archiwum Radziwiłłów Warszawskie (dalej cyt.: AR), dz. VI, nr II–80a (kopia).

⁸ E. Kołtubaj, op. cit., s. 349–350.

⁹ K. Sarnecki do K.S. Radziwiłła, Warszawa, 23 II 1696, w: K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, oprac. J. Woliński, t. 2, Wrocław 2004, s. 509.

¹⁰ AGAD, AR, dz. IV, nr 191, J. M. Radziwiłł do K.S. Radziwiłła, Warszawa, 31 VII 1697.

ściowi Jana III¹¹. Otrzymane tam wykształcenie uzupełniał potem w Braniewie¹². Razem ze starszym bratem musiał się wychowywać się również Mikołaj Faustyn. Pobyt w stolicy ułatwiał kontakty z dworem królewskim i sprzyjał pierwszym krokom kariery politycznej: w 1697 r. Jan Mikołaj posłował na sejm konwokacyjny¹³. Po ukończeniu edukacji szkolnej nastąpiła podróż zagraniczna. Najwcześniej wyjechał Jan Mikołaj, który w 1698 r. przebywał w Pradze¹⁴. Po krótkotrwałym powrocie do ojczyzny, związanym z uregulowaniem kwestii finansowych po śmierci ojca, wyjechał ponownie w 1699 r. w towarzystwie młodszych braci. Po nieudanych próbach pozyskania towarzysza podróży w osobie jezuita Jana Krukowieckiego, który w latach 1697–1701 wojażował z ordynatem Tomaszem Józefem Zamoyskim (1678–1725)¹⁵, ich opiekunem został Samuel Szweykowski¹⁶. Po wspólnym pobycie w Paryżu Jan Mikołaj wrócił na krótko do Rzeczypospolitej w 1702 r.¹⁷ Michał Antoni i Mikołaj Faustyn przebywali natomiast w Bolonii i Wiedniu, gdzie w 1703 r. spotkali się ponownie ze starszym bratem, aby wrócić do ojczyzny¹⁸.

Linia klecka młodsza

Trudne relacje małżeńskie Jana Mikołaja i Henrietty z Przebendowskich (1682–1755) rzutowały na edukację i psychikę ich jedyne go syna Marcina Mikołaja (1705–1782), późniejszego krajczego litewskiego¹⁹. Pomimo obecności kapelana nadwornego Konrada Terpiłowskiego w kręgu pary wkład jezuitów w wychowanie przyszłego ordynata kleckiego był niewielki. Zdaniem Edwarda Kotłubaja Marcin Mikołaj uczył się w Nieświeżu, aby następnie ukończyć edukację w Akademii Wileńskiej²⁰. Pogląd ten nie znajduje jednak

¹¹ *Maiestas honoris Vaticani regis Caroli VI Romanorum imperatoris trophaeis exornata, Ioannis III regis Poloniarum maiestate et praesentia coronata atque Cardinali Henrico de La Grange Arquyan Mariae Casimiraie genitori proposita*, [Warszawa 1696]. Zob. *Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej: bibliografia*, t. 2: *Programy drukiem wydane do r. 1765*, cz. 1: *Programy teatru jezuitckiego*, oprac. W. Kototaj, Wrocław 1976, s. 338.

¹² AGAD, AR, dz. IV, nr 374, M.A. Radziwiłł do K.S. Radziwiłła, Braniewo, 10 III 1699.

¹³ A. Rachuba, *Radziwiłł Jan Mikołaj (1681–1729)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 200.

¹⁴ AGAD, AR, dz. IV, nr 191, J.M. Radziwiłł do K.S. Radziwiłła, Praga, 13 VI 1698, 20 VI 1698.

¹⁵ Archivum Romanum Societatis Iesu, Epistolae Externorum 37: J.M. Radziwiłł do T. González, Paryż, 26 III 1700; *Krukowiecki Jan*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 334; M. Kozaczka, *Poczet ordynatów Zamoyskich*, Lublin 2004, s. 44.

¹⁶ Jego korespondencja zachowała się w jednostce AGAD, AR, dz. V, nr 15696/I.

¹⁷ Listy z okresu podróży zagranicznej znajdują się w AGAD, AR, dz. IV, nr 191–192.

¹⁸ AGAD, AR, dz. IV, nr 516, M.F. Radziwiłł do K.S. Radziwiłła, Szydłowiec, 22 X 1704; BN, nr II.9036, k. 8nn.

¹⁹ Zob. A. Perlakowski, *W kręgu skłóconej rodziny. Uwagi o małżeństwie Doroty Henrietty z Przebendowskich Radziwiłłowej z Janem Mikołajem Radziwiłłem*, w: *Staropolski ogląd świata. Materiały z konferencji, Wrocław 23–24 października 2004 r.*, red. B. Rok, F. Wolański, Wrocław 2004, s. 195–205.

²⁰ E. Kotłubaj, op. cit., s. 353–354.

potwierdzenia w źródłach, w których raczej pojawia się wzmianka o preceptorze z zakonu dominikanów, związanym z klasztorem brzesko-litewskim²¹. Podobnie jak ojciec Marcin Mikołaj odbył w latach 1720–1723 podróż zagraniczną²².

Ze ślubu zawartego w 1728 r. przez Marcina Mikołaja wbrew woli ojca z Aleksandrą z Bełchackich, córką kasztelana bieckiego Baltazara Adriana (zm. 1715) i Heleny z Potockich, urodziło się rodzeństwo Antonina i Józef Mikołaj (1736–1813)²³. Po śmierci Aleksandry książę poślubił Martę z Trębickich²⁴, która mu urodziła czterech synów: Antoniego Mikołaja (1741–1778), Michała Hieronima (1744–1831), Dominika (ur. 1747) i Jakuba Krzysztofa (ur. 1748). Z biegiem lat książę zaczął zdradzać objawy choroby umysłowej, z powodu której był określany przez krewnych z Nieświeża epitetami bezmózgiego, bezduszniaka i „człowieka osobliwszego całe stworzonego na ukaranie familii naszej”²⁵. Pod presją szlachty brzeskolitewskiej, która skarżyła się na księcia, krajczy został ubezwłasnowolniony przez krewnych w 1748 r. Opiekę nad drugą żoną księcia i liczną gromadą niepełnoletnich dzieci przyjęli wspólnie „Rybeńko”, Hieronim Florian (1715–1760) i Jerzy, wojewoda nowogródzki. Na mocy układu rodzinnego, podpisanego w Białej Książce 1 czerwca 1750 r., chorąży wielki litewski Hieronim Florian sprawował pieczę nad edukacją ordynata kleckiego Józefa Mikołaja, podczas gdy Jerzy przejął kuratelę nad najstarszym Antonim Mikołajem, a Michał Kazimierz nad drugim Michałem Hieronimem²⁶. Dwaj najmłodszy synowie Dominik i Jakub pozostawali pod opieką matki.

Do dwunastego roku życia Marcin Mikołaj nie pobierał regularnego wykształcenia. Prośby Marcina Mikołaja o przyjęcie go na dwór nieświecki spotkały się z odmową „Rybeńki”, który obawiał się, że wysunie propozycję małżeństwa syna z jego córką²⁷. Po ubezwłasnowolnieniu ojca Józef Mikołaj przebywał pod opieką Hieronima Floriana najpierw w Białej, a potem w Słucku²⁸. Tu pobierał naukę w miejscowym kolegium jezuickim, wyróżniając się aktywnością w życiu szkolnym: 5 maja 1750 r. wygłosił mowę z okazji urodzin opiekuna²⁹. W latach 1751–1752 nadzorował jego edukację Ignacy Petrycy, który dotychczas wykładał retorykę dla kleryków jezuickich. Z powodu bliżej nieokreślonego przewinienia Petrycy został usunięty u schyłku 1752 r., a na jego miejsce

²¹ A. Perłakowski, op. cit., s. 199.

²² Zachowała się instrukcja ojcowska i dokumentacja finansowa. Zob. AGAD, AR, dz. XI, nr 220.

²³ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Marcin Mikołaj (1705–1782)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 290; A. Perłakowski, op. cit., s. 204.

²⁴ Już wtedy jego niekonwencjonalne zachowanie wywołało oburzenie krewnych z Nieświeża. W. Karkucińska, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746): działalność gospodarcza i mecenas*, Warszawa 2000, s. 25.

²⁵ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 1637; J. Tazbir, *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*, Warszawa 1993, s. 110–111.

²⁶ AGAD, AR, dz. XI, nr 225, s. 214.

²⁷ AGAD, AR, dz. IV, nr 419, M.K. Radziwiłł do F.U. Radziwiłłowej, Wschowa, 17 V 1742.

²⁸ AGAD, AR, dz. V, nr 14546/III, Slanitz do H.F. Radziwiłła, Biała, 7 I 1750.

²⁹ „Kurier Polski” 1750, nr 766, Słuck, 5 V 1750.

powołano w styczniu 1753 r. innego jezuitę, Piotra Kajetana Borowskiego, kapelana nadwornego Hieronima Floriana³⁰. Kolejnym nauczycielem był pijar Maciej Tukałło, przyszedłszy prowincjał litewski, który od maja 1753 r. do początku 1757 r. pełnił nie tylko funkcje nauczyciela, ale i gubernera. Razem z księciem uczyli się dwaj klienci radziwiłłowscy: porucznik Morawski i niejaki Orzelski. Po odejściu Tukałły nadzór nad księciem sprawował jego współbrat Walerian Jasiński. Edukację szkolną uznano wtedy za zakończoną, ale na wyjście spod opieki Józef Mikołaj musiał czekać jeszcze trzy lata, do śmierci Hieronima Floriana. W 1758 r. krajczycy wyjechał po raz pierwszy ze Słucka z Jasińskim i pamiętnikarzem Marcinem Matuszewiczem, aby odwiedzić babcię Helenę z Potockich w Krakowskiem³¹. Rok później wszedł w posiadanie ordynacji kleckiej, a jesienią 1760 r. posłował na sejm z powiatu pińskiego³².

Inaczej przebiegała edukacja dzieci z drugiego małżeństwa Marcina Mikołaja. Najstarszy Antoni Mikołaj z powodu słabego zdrowia obrał karierę duchowną. W latach 1748–1750 książę przebywał w Białej, gdzie pobierał początkowe nauki³³. Następnie, na mocy ugody z 1750 r. w sprawie opieki nad krajczycami, znajdował się pod kuratelą wojewody nowogródzkiego Jerzego do grudnia 1754 r. Edukację pobierał wówczas na dworze opiekuna najpierw w Lubczu, a potem w Jaworze pod kierunkiem pijara Bonawentury Jarmańskiego (1725–1784)³⁴. W marcu 1755 r., gdy po śmierci wojewody kuratelę przejęli Michał Kazimierz i Hieronim Florian, Antoni Mikołaj przybył do Nieświeża³⁵. W listopadzie tego roku został wprowadzony przez „Rybeńkę” do szkół nieświeskich³⁶, w których uczył się do 1758 r.³⁷ Rok później podjął decyzję o przystąpieniu do stanu duchownego³⁸. Wtedy za zgodą matki został powierzony opiece Hieronima Floriana³⁹, który postanowił sfinansować jego naukę w Collegium Germanicum w Rzymie i powierzył przygotowania do wyjazdu proboszczowi białskiemu Ludwikowi Riaucourowi⁴⁰. W Wiecznym Mieście książę miał kształcić się pod protekcją innego prałata związanego z rodem radziwiłłowskim, Jerzego Lascarisa. Do wyjazdu jednak nie doszło z powodu śmierci Hieronima Floriana. Antoni

³⁰ AGAD, AR, dz. V, nr 1122, P. Borowski do H.F. Radziwiłła, Słuck, 15 I 1753.

³¹ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. 2, oprac. B. Królikowski, Z. Zielińska, Warszawa 1986, s. 26–42.

³² H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Józef Mikołaj (1736–1813)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 238.

³³ AGAD, AR, dz. IV, nr 704, M. z Czapskich Radziwiłłowa do H.F. Radziwiłła, Biała, 19 XII 1748.

³⁴ Zob. AGAD, AR, dz. V, nr 5900.

³⁵ Poznawszy go, „Rybeńko” zanotował, że ma „dosyć dobry temperament”. AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 1998.

³⁶ Ibidem, s. 2023.

³⁷ Ibidem, s. 2200.

³⁸ AGAD, AR, dz. V, nr 5900, B. Jarmański do H.F. Radziwiłła, Nieśwież, 5 X 1759.

³⁹ AGAD, AR, dz. IV, nr 591, A. z Miączyńskich Radziwiłłowa do H.F. Radziwiłła, Biała, 21 I 1760.

⁴⁰ AGAD, AR, dz. V, nr 13104/IX, L. Riaucour do H.F. Radziwiłła, Kielmy, 22 I 1760; Warszawa, 23 II 1760.

Mikołaj pozostał w Polsce i od października 1760 r. doksztalał się w seminarium księży misjonarzy (lazarystów) w Warszawie⁴¹. Rok później, dzięki protekcji biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka, otrzymał nominację na kanonik wileńską i gnieźnieńską⁴².

Od 1749 r. Michał Hieronim przebywał w Nieświeżu pod opieką „Rybeńki” i jego żony Franciszki Urszuli. W Nieświeżu uczęszczał do szkół jezuickich, korzystając jednocześnie z Akademii Rycerskiej pod nadzorem dyrektora Jakuba Fryczyńskiego⁴³. Niejednokrotnie towarzyszył „Rybeńce” w podróżach po Rzeczypospolitej⁴⁴. Rzadko natomiast widywał się z matką⁴⁵. Przeznaczony do stanu duchownego, pod koniec 1753 r. Michał Hieronim został wysłany do Lwowa na naukę w seminarium teatynów, którą ukończył w 1756 r. pod kierunkiem prefekta Hieronima Moro⁴⁶. Pobytem księcia interesowała się teściowa „Rybeńki” Teofila z Leszczyńskich. Po ukończeniu nauk we Lwowie Michał Hieronim wrócił do stolicy ordynackiej, gdzie od maja 1757 r. pobierał dalszą edukację w miejscowym kolegium jezuickim⁴⁷. Od października przebieg jego nauki nadzorował pijar Bonawentura Jarmański, który został oddalony w 1762 r. za rozkazem „Panie Kochanku” z bliżej nieznanych powodów⁴⁸. W wieku osiemnastu lat Michał Hieronim rozpoczął karierę polityczną w otoczeniu Karola Stanisława, któremu towarzyszył na reasumpcję Trybunału Głównego litewskiego w maju 1762 r.⁴⁹ Kilka miesięcy później, w sierpniu 1762 r., został obrany posłem na sejm z powiatu nowogródzkiego⁵⁰. Posłował też na konwokację w 1764 r. z powiatu oszmiańskiego⁵¹. W przeciwieństwie do starszych braci Józefa Mikołaja i Antoniego, nie angażował się w życie polityczne w pierwszych latach panowania Stanisława Augusta. Karierę zawdzięczał raczej koligacjom wynikającym z małżeństwa z Heleną z Przeździeckich oraz kontaktem z Rosją w okresie po konfederacji barskiej⁵².

⁴¹ AGAD, AR, dz. V, nr 8211/VIII, J. Lascaris do M.K. Radziwiłła, Warszawa, 30 X 1760.

⁴² H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Antoni Mikołaj (1741–1778)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 155–156. Bezsukcesyjnie „Rybeńko” sondował już 1762 r. uzyskanie dla niego pisarstwa duchownego Trybunału. AGAD, AR, dz. V, nr 14560, J. Śliwicki do M.K. Radziwiłła, Warszawa, 1 II 1762.

⁴³ AGAD, AR, dz. V, nr 3902/I, J. Fryczyński do M. z Trębickich Radziwiłłowej, Nieśwież, 9 IV 1751; AGAD, AR, dz. VII, nr 554, Wykaz imienny kadetów, 17 X 1751, s. 2; M.J. Bączkowski, *Akademia Rycerska w Nieświeżu i radziwiłłowskie korpusy kadetów w XVIII wieku*, „Wiek Oświecenia” 1994, 10, s. 28.

⁴⁴ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 1820.

⁴⁵ Ibidem, s. 1800, 1803.

⁴⁶ Zob. AGAD, AR, dz. IV, nr 478.

⁴⁷ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 2095.

⁴⁸ AGAD, AR, dz. IV, nr 710, M. z Trębickich Radziwiłłowa do K.S. Radziwiłła, Demenicze, 24 XI 1762.

⁴⁹ AGAD, Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa, nr 24, s. 55.

⁵⁰ Ibidem, nr 25, s. 6–7.

⁵¹ M. Matuszewicz, *Diariusz*, t. 2, op. cit., s. 452. Podpisał manifest przeciw sejmowi konwokacyjnemu. Ibidem, s. 527.

⁵² K. Lesińska, *Radziwiłł Michał Hieronim (1744–1831)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 306; Z. Anusik, A. Stroynowski, *Problemy majątkowe Radziwiłłów w XVIII w.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1987, t. 48, s. 95–96, 98.

Inaczej niż w przypadku dwóch najstarszych synów Marta z Trębickich miała wiele do powiedzenia w kwestii wychowania najmłodszych – Dominika i Jakuba, którzy zostali przy niej w Demeniczach na Podlasiu po ubezwłasnowolnieniu męża. W 1753 r. Dominik został przyjęty na dwór kodeński Konstancji z Radziwiłłów Sapieżyny, wdowy po kanclerzu Janie Fryderyku⁵³. Jakub natomiast znalazł się w Brześciu Litewskim pod kierunkiem stryja Marty, jezuita Bogusława Trębickiego⁵⁴. O dalszej edukacji szkolnej księżna zaczęła myśleć w 1757 r., gdy synowie mieli odpowiednio 10 i 9 lat. Wobec opiekuna Hieronima Floriana, który wyrażał zamiar wysłania Dominika i Jakuba do Akademii Wileńskiej, krajczyna broniła własnej koncepcji, polegającej na wyborze jednego z kolegów szlacheckich w Warszawie. Marta skłaniała się początkowo ku teatynom, ale wobec oporu Hieronima Floriana pozostawała otwarta na możliwość wysłania ich do pijarów⁵⁵. Ostatecznie jednak doszło do powierzenia dzieci jezuitom warszawskim. Do podjęcia tego kroku skłaniał Martę stryj Bogusław, który prosił, „aby nie czyniła krzywdy jezuitom, mając w tym zakonie krew swoją”⁵⁶. W kwietniu 1758 r. Marta oddała dzieci do jezuickiego kolegium szlacheckiego w Warszawie⁵⁷. Wkrótce wpadła w tarapaty finansowe i z powodu rzekomego braku opieki zdecydowała przenieść synów do teatynskiego kolegium szlacheckiego na rok szkolny 1760/1761⁵⁸. Mimo finansowego wsparcia pasierba Józefa Mikołaja⁵⁹, Marta wciąż była niezadowolona i w kolejnym roku szkolnym oddała Dominika i Jakuba z powrotem jezuitom warszawskim dzięki wstawiennictwu biskupa kijowskiego Józefa Andrzeja Załuskiego⁶⁰. Warunkiem powrotu do jezuickiego kolegium szlacheckiego było wyznaczenie dla nich osobnej stancji i dyrektora, którym był Antoni Leszczyński⁶¹. Również tym razem nie powiodło się lepiej: w roku szkolnym 1762/1763, pozostawwszy w Warszawie niespłacone długi⁶², krajczycywie przenieśli się do konwiku pijarów w Wilnie, gdzie rozpoczęli naukę

⁵³ AGAD, AR, dz. IV, nr 708, M. z Trębickich Radziwiłłowa do M.K. Radziwiłła, Demenicze, 20 X 1753.

⁵⁴ AGAD, AR, dz. V, nr 14613, B. Trębicki do M. z Trębickich Radziwiłłowej, Brześć Litewski, 7 IV 1756.

⁵⁵ AGAD, AR, dz. IV, nr 709, M. z Trębickich Radziwiłłowa do M.K. Radziwiłła, do Iwania, 28 VIII 1757.

⁵⁶ AGAD, AR, dz. V, nr 14613, B. Trębicki do M. z Trębickich Radziwiłłowej, Brześć Litewski, 2 XI 1757.

⁵⁷ AGAD, AR, dz. IV, nr 709, M. z Trębickich Radziwiłłowa do H.F. Radziwiłła, Demenicze, 28 IV 1758.

⁵⁸ AGAD, AR, dz. IV, nr 106, D. i J. Radziwiłłowie do M. z Trębickich Radziwiłłowej, Warszawa, 27 X 1760.

⁵⁹ AGAD, AR, dz. IV, nr 224, J.M. Radziwiłł do M. z Trębickich Radziwiłłowej, Warszawa, 19 X 1760.

⁶⁰ Biblioteka Narodowa, III.3261/IV, M. z Trębickich Radziwiłłowa do J.A. Załuskiego, Demenicze, 7 VII 1761; Demenicze, 30 VIII 1761; AGAD, AR, dz. V, nr 11042: S. Ossoliński do M. z Trębickich Radziwiłłowej, Warszawa, 24 VIII 1761.

⁶¹ ARSI, Lituania 60, Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1759 in annum 1760, s. IV.

⁶² AGAD, AR, dz. V, nr 18130, K. Wyrwicz do M. z Trębickich Radziwiłłowej, Warszawa, 4 X 1762; Warszawa, 13 XII 1762.

od infimy⁶³. Studiowali tam do 1766 r., gdy ukończyli klasę poetyki⁶⁴. W odróżnieniu od starszych braci zarówno Dominik, jak i Jakub nie angażowali się w życie polityczne⁶⁵.

Jedynym przedstawicielem kolejnego pokolenia linii kleckiej młodszej, który rozpoczął wykształcenie przed kasatą Towarzystwa, był Antoni Radziwiłł (ur. 1763), syn Józefa Mikołaja i Angeliki z Miączyńskich⁶⁶. Wychowywał się on w latach 1770–1772 w Słucku pod kierunkiem Franciszka Katenbringa, młodszego brata Józefa i byłego wykładowcy geografii i języka niemieckiego w warszawskim kolegium szlacheckim⁶⁷.

Linia szydlowiecka

Zasadniczy wpływ na wychowanie przedstawicieli linii szydlowieckiej wywarły sytuacja finansowa i przedwczesne zgony rodziców. Po śmierci Michała Antoniego (1721) dzieci Izabela i Leon Michał (1722–1751) pozostawały pod opieką matki Marianny z Sieśkich. Wprawdzie Leon Michał rozpoczął edukację w wileńskim konwiktie pijarów⁶⁸, ale po śmierci matki w 1736 r., zgodnie z decyzją opiekunów – stryja Mikołaja Faustyna i jego żony Barbary z Zawiszów, przeniósł się razem z siostrą do stolicy ordynackiej w lutym 1737 r.⁶⁹ 9 czerwca tegoż roku został wprowadzony do szkół publicznych przez samego „Rybeńkę”⁷⁰. 31 lipca 1738 r. ukończył kurs retoryki⁷¹. Dzięki protekcji „Rybeńki” Leon Michał obejmował kolejne funkcje wojskowe aż do stopnia generała majora wojska litewskiego i strażnika polnego w 1750 r. Ponadto więzi z dworem Franciszki Urszuli przyczyniły się do rozwinięcia jego zamiłowań do literatury i do jego ożenku z Anną Luizą z Mycielskich (1729–1771)⁷². Z tego związku wywodzili się synowie Mikołaj (1746–1795), Michał (ur. 1748) i Maciej (1749–1800) oraz jedna córka Teofila (ur. 1745). Bliskie kontakty ze stolicą ordynacką będą wpływały na losy potomków Leona Michała po jego przedwczesnej śmierci w marcu 1751 r. Do zacieśnienia tych więzi przy-

⁶³ Skład osobowy wileńskich szkół pijarskich w latach 1726–1810, Biblioteka Książąt Czartoryskich (dalej cyt.: BCzart), nr 1826, s. 125.

⁶⁴ Ibidem, s. 126–127.

⁶⁵ Z. Anusik, A. Stroynowski, op. cit., s. 96.

⁶⁶ „Kurier Warszawski” 1763, nr 7, 22 I 1763.

⁶⁷ *Katenbring (Katenbrigg) Franciszek*, w: EWJ, s. 273–274.

⁶⁸ W roku szkolnym 1731/1732 widniał w spisie uczniów jako *infimista*. BCzart, nr 1826, s. 4. Przez następne lata nie pojawiał się w katalogu. Obecność księcia wśród uczniów notowano ponownie w roku 1735/1736, gdy był zapisany do klasy syntaksy. Ibidem, s. 30.

⁶⁹ AGAD, AR, dz. IV, nr 331, L.M. Radziwiłł do M.K. Radziwiłła, Nieśwież, 2 II 1737.

⁷⁰ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 883.

⁷¹ Ibidem, s. 927.

⁷² B. Judkowiak, *Franciszka Urszula Radziwiłłowa – w poszukiwaniu własnego głosu. Propozycje interpretacyjne, dokumentacyjne, edytorskie*, Poznań 2013, s. 57–58, 85–88.

czyniło się w 1754 r. małżeństwo Anny Luizy z dotychczasowym opiekunem Michałem Kazimierzem „Rybeńką”, owdowiałym rok wcześniej⁷³.

W marcu 1751 r. oddano Teofilę pod opiekę hetmanowej Franciszki Urszuli. Chłopcy natomiast pozostali przy matce. Jako pierwszy wyszedł spod macierzyńskiej opieki Mikołaj, który został powierzony edukacji Hieronima Floriana⁷⁴. W latach 1755–1757 młody książę przebywał w Słucku⁷⁵. Jego edukację nadzorowali sekretarz Hieronima Floriana Onufry Korytyński oraz jezuici⁷⁶. Początkowo Mikołaj mieszkał w pałacu księżęcym na terenie dolnego zamku razem z Józefem Mikołajem⁷⁷. Z młodszych dzieci Leona Michała Anna Luiza przywiozła na dwór „Rybeńki” w lutym 1753 r. pięcioletniego syna Michała⁷⁸. Początek edukacji szkolnej w Nieświeżu przypadł na kolejny rok, gdy Michał przeniósł się z zamku do pałacu miejskiego, aby wygodniej uczęszczać w szkołach jezuickich⁷⁹. Najmłodszy Maciej pozostał natomiast przy matce do jesieni 1755 r., gdy został wprowadzony 7 listopada do szkół nieświejskich przez ojczyma „Rybeńkę”⁸⁰. Aż do 1758 r. Michał i Maciej otrzymywali początkowe wykształcenie w Nieświeżu.

Dalszy etap edukacji w latach 1758–1762 wiązał się z pobytem w jezuickim kolegium szlacheckim w Wilnie. Mikołaj, Maciej i Michał Radziwiłłowie przybyli do Wilna w lutym 1758 r. po uzgodnieniu warunków przyjęcia do ekskluzywnej placówki z regensem Adamem Abramowiczem, naówczas regensem wileńskiego konwiktuszlacheckiego⁸¹. W rozmowach pośredniczył kapelan nadworny hetmana Mikołaj Kuczewski. Dla braci Radziwiłłów wyznaczono osobnego dyrektora, nadzorującego przebieg ich edukacji. Początkowo pełnił tę funkcję Mikołaj Kossowski, którego umyślnie sprowadzono z Warszawy w maju 1758 r.⁸² Funkcję dyrektora książąt pełnił Kossowski do końca stycznia 1760 r., gdy wskutek podziału prowincji litewskiej powrócił do kolegium warszawskiego, należącego do nowo utworzonej prowincji mazowieckiej⁸³. Na jego miejsce wyznaczono Józefa Pażowskiego, nauczyciela poezji w Collegium Nobilium⁸⁴. W czasie pobytu wileńskiego młodzi Radziwiłłowie uczyli się podstaw gramatyki łacińskiej, francuskiej,

⁷³ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńką (1702–1762)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 305.

⁷⁴ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 1981.

⁷⁵ Wskazuje na to metryka jego listów. AGAD, AR, dz. IV, nr 539.

⁷⁶ AGAD, AR, dz. V, nr 7346, O. Korytyński do H.F. Radziwiłła, Słuck, 3 V 1757.

⁷⁷ AGAD, AR, dz. V, nr 5940, W. Jasiński do H.F. Radziwiłła, Słuck, 14 X 1757.

⁷⁸ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 1899.

⁷⁹ Ibidem, s. 1967.

⁸⁰ Ibidem, s. 2023; AGAD, AR, dz. V, nr 339, M. Radziwiłł do M.K. Radziwiłła, Nieśwież, 29 XII 1755.

⁸¹ „Kurier Polski” 1758, nr 10, Wilno, 22 II 1758; Diarium Collegii Academici Vilmensis 1752–1766, Lietuvos valstybės istorijos archyvas (dalej cyt.: LVIA), 1135–20, nr 303, k. 90; K. Puchowski, op. cit., s. 574.

⁸² LVIA, 1135–20, nr 303, k. 92v.

⁸³ Ibidem, k. 121.

⁸⁴ ARSI, Lituania 31, Catalogus triennalis provinciae Lituaniae 1761, k. 45r.

niemieckiej i włoskiej. Edukacja w stolicy Wielkiego Księstwa stwarzała dodatkowe możliwości występowania na różnych uroczystościach. 3 maja 1759 r. z okazji reasumpcji Trybunału Głównego litewskiego bracia grali w komedii przedstawionej przez konwiktorów w obecności hetmana⁸⁵. Przypadła im pierwszoplanowa rola również w innych uroczystościach o charakterze publicznym, jak wjeździe 6 grudnia 1759 r. do Wilna królewicza Karola, księcia kurlandzkiego. Z powodu nieobecności hetmana zadanie przywitania Wettyna w stolicy Wielkiego Księstwa powierzono Mikołajowi, który wystąpił zaraz po jezuitach jako pierwszy ze świeckich uczniów, wygłaszając mowę po francusku⁸⁶.

Dalsza edukacja książąt odbyła się w jezuickim kolegium szlacheckim w Warszawie. Mikołaj pojawił się tu już w roku szkolnym 1761/1762⁸⁷. Młodszy bracia Michał i Maciej przyjechali natomiast prawdopodobnie dopiero po śmierci hetmana⁸⁸. Podczas gdy Mikołaj pozostał w Warszawie do końca 1766 r.⁸⁹, Michał i Maciej pobierali naukę do roku szkolnego 1768/1769 łącznie. O wyborze stolicy jako miejsca edukacji musiała zdecydować Anna Luiza z Mycielskich, która uznawała warszawską placówkę za lepszą niż wileńską, zarzucając jezuitom litewskim brak postępów w nauce dzieci⁹⁰. Dodatkowym atutem warszawskiego Collegium Nobilium było oferowanie większych możliwości nawiązania kontaktów z elitą polityczną, a zwłaszcza z dworem królewskim. Fakt ten nabrał kluczowego znaczenia u schyłku panowania Augusta III, gdy z powodu wojny siedmioletniej król przebywał w Warszawie, oraz na początku panowania Stanisława Augusta. Elitarna placówka prowadzona przez jezuitów w Warszawie ofiarowała bogatszy program nauczania niż wileńska. W 1762 r. obejmował on oprócz historii, geografii, języka niemieckiego i francuskiego także osobne kursy architektury cywilnej i wojskowej oraz filozofii naturalnej⁹¹. Podobnie jak w Wilnie, w nauce pomagał książętom osobny dyrektor. Funkcję tę pełnili po kolei Chrystian Reder (1763/1764)⁹², Ignacy Nagurczewski (1765/1766)⁹³, Mikołaj Kossowski

⁸⁵ „Rybeńko” notował z satysfakcją: „dosyć pięknie reprezentowali, niech się dziatki uczą na podporę domu radziwiłłowskiego”. AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 2222.

⁸⁶ LVIA, 1135–20, nr 303, k. 116v; K. Puchowski, op. cit., s. 330.

⁸⁷ AGAD, AR, dz. IV, nr 539, M. Radziwiłł do M.K. Radziwiłła, Warszawa, 28 XII 1761. W czerwcu kolejnego roku wygłaszał jednak podziękowania w Wilnie po pogrzebie ojczyrna.

⁸⁸ Za tym stwierdzeniem przemawia fakt, że w maju 1762 r. Józef Pażowski był nadal określany jako wychowawca książąt w Wilnie. LVIA, 1135–20, nr 303, k. 171.

⁸⁹ Jego ostatni list do matki z tego miasta pochodził z 22 listopada. W lipcu następnego roku pisał z Dreżna do Karola Stanisława. AGAD, AR, dz. IV, nr 540.

⁹⁰ AGAD, AR, dz. IV, nr 619, A.L. z Mycielskich Radziwiłłowa do K.S. Radziwiłła, Mir, 22 II 1764.

⁹¹ Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, nr 4872, *Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae ex anno 1762 in annum 1763*, [Warszawa 1762], k. IV.

⁹² Archiwum Prowincji Polskiej Południowej Towarzystwa Jezusowego, nr 1758–II, *Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1763 in annum 1764*, [Warszawa 1763], s. 5.

⁹³ ARSI, Lituania 60, *Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1765 in annum 1766*, [Warszawa 1765], s. 5.

(1767/1768)⁹⁴ i Hieronim Wichert (1768/1769)⁹⁵. Nie obeszło się bez kłopotów finansowych. O wyłożone pieniądze zakonne musiał się upominać Reder w 1764 r.⁹⁶ Na edukacyjny pobyt w Warszawie przypadły też pierwsze kroki braci w wielkiej polityce. W marcu 1764 r. uczestniczyli w sejmiku generalnym pruskim w Grudziądzu, na którym stronnictwo radziwiłłowskie miało zrekompensować porażkę na litewskich sejmikach konwokacyjnych⁹⁷. Dalsze wystąpienia uniemożliwiły wygnanie „Panie Kochanku” i trudna pozycja, w której Anna Luiza znalazła się między pasierbem a antyradziwiłłowską konfederacją generalną litewską⁹⁸. Po powrocie „Panie Kochanku” do ojczyzny księżna Anna Luiza sprzeciwiała się planom angażowania synów w sejm obradujący pod wężem konfederacji radomskiej⁹⁹. Nie zaniechano jednak prób porozumienia z królem. W tym duchu należy odczytać mowę pochwalną na cześć Stanisława Augusta, wygłoszona przez Macieja w 1768 r.¹⁰⁰ Po ukończeniu nauki bracia wyjechali za granicę (Mikołaj już w 1767 r., Michał i Maciej w 1769 r.). Nie sposób tu śledzić ich trasy: warto natomiast podkreślić, że pobyty te nie stanowiły typowych podróży edukacyjnych, lecz wpisywały się w próby polepszenia pozycji rodu za pośrednictwem Drezna i innych zaprzyjaźnionych dworów. Po powrocie do kraju w 1771 r. książęta osiedli w Gdańsku.

Linia berdyczowska

Założyciele linii berdyczowskiej Mikołaj Faustyn i Barbara z Zawiszów żyli dość długo i byli na tyle zamożni, aby samodzielnie decydować o wychowaniu swoich dzieci. Decyzja o wysłaniu synów na naukę do Nieświeża w ich przypadku odzwierciedlała wzrost zainteresowania edukacją dworską jako sposobem zwiększania perspektyw kariery.

Dla pierwородnego syna Udalryka Krzysztofa Mikołaj Faustyn myślał o edukacji z rozmachem. W literaturze przedmiotu panuje opinia, że odbył studia u pijarów war-

⁹⁴ ARSI, Litwania 60, *Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1767 in annum 1768*, [Warszawa 1767], s. 5.

⁹⁵ ARSI, Litwania 60, *Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1768 in annum 1769*, [Warszawa 1768], s. 5.

⁹⁶ AGAD, AR, dz. V, nr 12968, C. Reder do Michała Morawskiego, Warszawa, 7 VI 1764, 5 VII 1764, 19 [VIII] 1764.

⁹⁷ AGAD, AR, dz. IV, nr 619, A.L. z Mycielskich Radziwiłłowa do K.S. Radziwiłła, Mir, 22 II 1764; Matuszewicz, *Diariusz*, t. 2, op. cit., s. 471.

⁹⁸ Zob. J. Bajer, A. Mariani, *Macocha idealna: aktywność Anny Luizy z Mycielskich Radziwiłłowej w świetle francuskiej korespondencji dyplomatycznej (1764–1765)*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2014, 10, s. 281–311.

⁹⁹ Błagała pasierba, aby książęta nie zostali posłami na sejmiku pruskim „bo trzeba albo przeciwko Moskwie iść, albo przeciwko ojczyźnie”. AGAD, AR, dz. IV, nr 620, A.L. Radziwiłłowa do K.S. Radziwiłła, Drezno, 5 IX 1767.

¹⁰⁰ Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie*, op. cit., s. 437–439.

szawskich, po czym udał się w podróż zagraniczną¹⁰¹. W przypadku pierwszego etapu studiów brak potwierdzenia źródłowego. Jest natomiast pewne, że pierwotnie Mikołaj Faustyn zamierzał oddać syna pod opiekę jezuitów. W 1722 r. domagał się pozwolenia dla syna na mieszkanie w kolegium jezuickim w Warszawie u generała Michała Anioła Tamburinio. Prośba księcia spotkała się z odmową, którą przełożony generalny uzasadniał brakiem zwyczaju przyjmowania świeckich rezydentów¹⁰². W latach 1723–1725 Udalryk przebywał w Nieświeżu, gdzie najprawdopodobniej uczył się w kolegium jezuickim, zgłębiając znajomość języka francuskiego u Kazimierza Ernesta de Latoura¹⁰³. U pijarów warszawskich mógł się znaleźć po ukończeniu nauki w kolegium nieświeskim i przed wyruszeniem w edukacyjną podróż zagraniczną. Podczas tej ostatniej uczył się w Akademii Rycerskiej w Legnicy w roku szkolnym 1729/1730¹⁰⁴. Uzyskaną edukację należy oceniać pozytywnie. Jako jeden z niewielu męskich przedstawicieli rodu w tym okresie Udalryk przejawiał ambicje literackie. Po powrocie do kraju, w latach 30., podejmował pierwsze kroki w życiu publicznym, występując w kręgu „Rybeńki” i jego żony i pełniąc rolę pośrednika między nimi a ojcem Mikołajem Faustynem¹⁰⁵. W 1734 r. uzyskał koniuszostwo wielkie litewskie. W latach 40. jednak współpraca Udalryka z Nieświeżem osłabła, na czym ucierpiała też jego kariera¹⁰⁶.

Drugi syn Mikołaja Faustyna – Albrycht według Edwarda Kotłubaja miał uczyć się w kolegium pijarów w Warszawie¹⁰⁷. Informacja ta nie znajduje jednak potwierdzenia w źródłach. Pewne jest natomiast, że książę naukę ukończył dość wcześnie, w wieku 16 lat, o czym zadecydowała potrzeba zaangażowania się w walkę polityczną po śmierci Augusta II¹⁰⁸. W ten kontekst wpisywało się objęcie przez niego starostwa rzeczywistego oraz małżeństwo z Anną z Chaleckich. Ograniczone kontakty ze stolicą ordynacką w okresie młodości i stosunkowo wysoka pozycja majątkowa w województwie mińskim pozwoliły mu odgrywać rolę polityczną relatywnie niezależną od bogatszych krewnych z Nieświeża¹⁰⁹.

Zgodnie z wolą ojca Jerzy i Stanisław wychowali się razem. W 1729 r. Mikołaj Faustyn domagał się ich przyjęcia do kolegium nowogródzkiego, podobnie jak wcześniej

¹⁰¹ M. Mycielski, *Radziwiłł Udalryk Krzysztof (1712–1770)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 373.

¹⁰² ARSI, Germania 117, M. Tamburini do M.F. Radziwiłła, Rzym, 18 IV 1722.

¹⁰³ AGAD, AR, dz. IV, nr 569, U. Radziwiłł do A.K. Radziwiłłowej, Nieśwież, 26 V 1723; U. Radziwiłł do M.K. Radziwiłła, Nieśwież, 22 IX 1724.

¹⁰⁴ Ibidem, U. Radziwiłł do nieznanego adresata, Legnica, 12 XII 1729. Zob. J. Minkiewicz, *Polacy w legnickiej akademii rycerskiej*, „Szkice Legnickie” 1967, 4, s. 126, 132.

¹⁰⁵ AGAD, AR, dz. IV, nr 569, U. Radziwiłł do M.K. Radziwiłła, Nieśwież, 12 XI 1736.

¹⁰⁶ M. Mycielski, *Radziwiłł Udalryk*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 373–374; Matuszewicz, *Diariusz*, t. 1, op. cit., s. 533–534.

¹⁰⁷ E. Kotłubaj, op. cit., s. 368.

¹⁰⁸ W. Szczygielski, *Radziwiłł Albrycht (1717 – zm. po 1790)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 148.

¹⁰⁹ W 1750 r. Albrycht objął łaskę marszałkowską Trybunału Głównego litewskiego. A. Matsuk, *Барацьба магнанцкіх групав у Вялікім княстве Літоўскім (1717–1763 гг.)*, Minsk 2010, s. 327.

czynił to z Udalrykiem w Warszawie. Ponieważ ojcowie Towarzystwa w Nowogródku wątpili w zgodność tych żądań z ustawami zakonnymi, wystosowali do Rzymu prośbę o podjęcie ostatecznej decyzji. Tym razem zapadła pozytywna odpowiedź Tamburinięgo¹¹⁰. W październiku 1734 r. Jerzy i Stanisław przybyli do Nieświeża wraz ze starszym bratem Albrychtem¹¹¹. Prawdopodobnie ten pobyt nie miał charakteru edukacyjnego, lecz wynikał z konieczności lepszego skoordynowania działań obu gałęzi rodu Radziwiłłów w okresie wojny sukcesyjnej. Z pewnością można tylko określić przebieg edukacji Stanisława, który w styczniu 1738 r. został oddany na edukację przez Mikołaja Faustyna do Nieświeża. Studia odbył w miejscowym kolegium jezuickim wraz z Leonem Michałem¹¹², z którym zdał egzamin z retoryki na końcu roku szkolnego 1737/1738¹¹³. W stolicy ordynackiej przebywał jeszcze na przełomie 1738 i 1739 r.¹¹⁴ Dzięki kontaktom nawiązanym w okresie studiów obaj bracia Jerzy i Stanisław najbliżej współpracowali z dworem nieświeskim w kolejnych latach. Pierwszy został kandydatem hetmańskim na łaskę marszałkowską Trybunału Głównego litewskiego w 1744 r., a po śmierci ojca objął urząd wojewody nowogródzkiego¹¹⁵. Stanisław z kolei po ukończeniu nauki zdobywał stopnie oficerskie w wojsku litewskim pod protekcją „Rybeńki”, a następnie krajczostwo litewskie po rezygnacji stryja Marcina Mikołaja w 1752 r.¹¹⁶

Z wyjątkiem Jerzego wszyscy synowie Mikołaja Faustyna doczekali się potomków, którzy rozpoczęli naukę w przededniu kasaty Towarzystwa Jezusowego. Z małżeństwa Stanisława z Karoliną z Pocijów wywodzili się dwaj synowie: Mikołaj i Jerzy, urodzeni odpowiednio w 1751 i w 1753 r. Podczas pierwszych etapów wykształcenia domowego, które pobrali w Żyrmunach, przydano im jako guwernera Stanisława Bogusza Siostrzeńcewicza, wojskowego, konwertytę z kalwinizmu i przyszłego arcybiskupa mohylewskiego¹¹⁷. Z nim Radziwiłłowie przebywali również w pijarskim kolegium szlacheckim w Warszawie¹¹⁸. Ich edukacja zakończyła się w 1765 r.¹¹⁹. Dobra znajomość francuskiego

¹¹⁰ ARSI, Germania 117, M. Tamburino do M.F. Radziwiłła, Rzym, 1 X 1729.

¹¹¹ AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, s. 864.

¹¹² Ibidem, s. 877.

¹¹³ Ibidem, s. 927.

¹¹⁴ AGAD, AR, dz. IV, nr 553, S. Radziwiłł do M.K. Radziwiłła, Nieśwież, 25 X 1738 i 10 II 1739.

¹¹⁵ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Jerzy (1721–1754)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 237.

¹¹⁶ W. Szczygielski, *Radziwiłł Stanisław (1722–1787)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 370.

¹¹⁷ AGAD, AR, dz. IV, nr 561, S. Radziwiłł do M.K. Radziwiłła, Żyrmuny, 4 IV 1758; R. Wołoszyński, *Siostrzeńcewicz (Bohusz-Siostrzeńcewicz, Siostrzeńcewicz-Bohusz) Stanisław Jan h. Strzała (1731–1826)*, w: PSB, t. 37, 1996, s. 375.

¹¹⁸ Wspominał o tym Stanisław Konarski, rekomendując Siostrzeńcewicza Wacławowi Piotrowi Rzewuskiemu i Józefowi Aleksandrowi Jabłonowskiemu. S. Konarski do W. Rzewuskiego, Warszawa, 17 IV 1764, w: *Listy Stanisława Konarskiego 1733–1771*, oprac. J. Nowak-Dłużewski, Warszawa 1962, s. 207. Ze stolicy pochodzą listy Jerzego z lat 1761–1763. Zob. AGAD, AR, dz. IV, nr 223.

¹¹⁹ O przyjeździe książąt do Wilna informowały „Gazety Wileńskie”. Mikołaj przebywał „na kuracji” u biskupa wileńskiego Ignacego Jakuba Massalskiego, „Gazety Wileńskie” 1765, nr 42, 19 X 1765.

i niemieckiego ułatwiła Jerzemu karierę w wojsku austriackim, w którym służył do śmierci w 1780 r.

Albrycht, od 1747 r. żonaty ze starościanką rzeczycką Anną z Chaleckich, doczekał się syna Dominika Bernarda (1754–1798). Mimo bliskich kontaktów Albrychta z kolegiem mińskim syn uczył się początkowo w pijarskim konwiktie szlacheckim w Wilnie, gdzie został zapisany w roku szkolnym 1764/1765 jako uczeń klasy gramatyki¹²⁰. Młody książę wyróżniał się aktywnością, dedykując matce tezy z historii w 1765 r.¹²¹ Od roku szkolnego 1765/1766 Dominik Bernard przebywał w warszawskim Collegium Nobilium jezuitów, gdzie nawiązał dobre relacje z Janem Wichertem, profesorem geografii w latach 1770–1772¹²². Podobnie jak w Wilnie, Dominik Bernard brał czynny udział w egzaminach publicznych. W 1767 r. wykazywał się wiedzą na temat geografii naturalnej, gramatyki francuskiej i łaciny¹²³. Cztery lata później opanował prawo narodów, geografię polityczną w języku polskim oraz historię rzymską aż do panowania Oktawiana Augusta¹²⁴.

Najpóźniej przyszedł na świat potomek Udalryka. Z pierwszego jego małżeństwa z Zofią z Rejów książę nie doczekał się bowiem potomków. Owdowiawszy i w kontekście ostrego sporu z krewnymi o schedę po rodzicach, Udalryk ożenił się ponownie z Eleonorą z Kamięńskich. Z tego związku urodził się w 1768 r. syn Mateusz. Sporządzając testament w maju 1770 r., Udalryk powierzył opiekę nad niepełnoletnim synem Karolowi Stanisławowi „Panie Kochanku” i Jakubowi Kamięńskiemu, łowczemu kamięnieckiemu. Wyzna-
czył też na przyszłego nauczyciela syna pijara Adolfa Kamięńskiego¹²⁵, propagatora myśli Rousseau i Mably’ego¹²⁶.

Wnioski

Analiza przebiegu edukacji przedstawicieli bocznych linii rodu Radziwiłłów uprawnia do sformułowania kilku podsumowujących uwag. Pierwsza dotyczy udziału innych zakonów oprócz Towarzystwa Jezusowego: pijarów, teatynów i lazarystów. Na początku badanego okresu edukacja szkolna, pobierana często w kolegiach jezuickich, poprzedzała

¹²⁰ BCzart, nr 1826, s. 127.

¹²¹ *Experyment z historii świętej [...] wierszem okazany a na powinszowanie Annie z Chaleckich Radziwiłłowej matce ofiarowany r. 1765 miesiąca lipca dnia 26*, Wilno 1765.

¹²² AGAD, AR, dz. IV, nr 110, D.B. Radziwiłła do K.S. Radziwiłła, Warszawa, 30 IV 1772.

¹²³ *Exercices sur les différents objets d'étude qui ont occupé pendant le cours de l'année les élèves du Collège des Nobles de Varsovie de la Compagnie de Jésus*, Varsovie [1767], k. 20v–21; „Wiadomości Warszawskie” 1767, nr 64, 12 VIII 1767.

¹²⁴ *Exercitationes literariae ex jure naturali, gentium, civili, communi, logica, metaphysica, physica, geometria, trigonometria, geographia naturalis ac politica, historia universalis ac particulari, mythologia, rhetorica, gramatica etc habitae in collegio nobilium Varsaviensi Societatis Jesu Anno MDLXXI*, Varsoviae 1771; „Wiadomości Warszawskie” 1771, nr 68, 24 VIII 1771.

¹²⁵ AGAD, AR, dz. XI, nr 209, Testament ks. Udalryka Radziwiłła, Berdyczów, 26 V 1770, s. 1.

¹²⁶ H. Hinz, R. Leszczyński, *Kamięński Bartłomiej (1737–1781)*, w: PSB, t. 11, 1964–1965, s. 528.

peregrynację zagraniczną. Ostatnie podróże tego typu odbywały się w latach 20. XVIII w. Później natomiast z nich zrezygnowano. Podobne zjawisko występowało w przypadku linii nieświeskiej: jako ostatni wyjechali Michał Kazimierz „Rybeńko” w latach 1721–1723 i jego młodszy brat Hieronim Florian w latach 1733–1736¹²⁷. Z kolei synowie „Rybeńki” Janusz Tadeusz i Karol Stanisław „Panie Kochanku” nie odbyli peregrynacji. Taki wybór edukacyjny, wyróżniający Radziwiłłów na tle innych rodów magnackich, należy tłumaczyć kilkoma czynnikami. Gdy podczas wojny sukcesyjnej Radziwiłłowie angażowali się po stronie elektora saskiego Fryderyka Augusta II, aktywność każdego dorastającego członka rodu stała się pożądana. W tym kontekście należy spojrzeć na rolę Udalryka i Albrychta Radziwiłłów jako pośredników między Mikołajem Faustynem a dworem nieświeskim. W przypadku przedstawicieli linii szydłowieckiej, pozostających po opieką „Rybeńki” i jego żony Franciszki Urszuli, rezygnację z podróży zagranicznej należy wyjaśnić postawą pana na Nieświeżu, który uważał wczesne rozpoczęcie kariery publicznej za priorytet w porównaniu z peregrynacją zagraniczną¹²⁸. Tymi względami „Rybeńko” kierował się zarówno w przypadku synów, jak i innych podopiecznych.

Obok rezygnacji z podróży zagranicznej drugą nowością pojawiającą się w badanym okresie była kariera kościelna. Radziwiłłom brakowało tradycji rodzinnych w tej sferze¹²⁹. Ze względu na wysoką pozycję majątkową rodu i skromne uposażenia Kościoła na Litwie atrakcyjność kariery w szeregach duchowieństwa była niska. Dla przedstawicieli bocznych linii rodu sytuacja zmieniła się w połowie XVIII w., gdy do stanu duchownego wstąpił z własnej inicjatywy Antoni Mikołaj. Podobną rolę przewidywano dla jego młodszego brata Michała Hieronima, który jednak ostatecznie pozostał świeckim. Ze względu na planowaną karierę bracia pobierali wykształcenie odpowiednio w seminarium teatyńskim we Lwowie i w misjonarskim w Warszawie.

Nie wszystkim opiekunom przyświecała idea aktywności na rzecz państwa i Kościoła. Świadczy o tym postać Hieronima Floriana, który unikając aktywności publicznej, nie oczekiwał jej też od uboższych krewnych. Józef Mikołaj był traktowany niczym więzień, podobnie jak jego ojciec Marcin Mikołaj. Krajczyk miał pozwolenie na jedną przejażdżkę kolaską tygodniowo, mimo że lekarze mu zalecali ruch. Edukacja w ujęciu Hieronima Floriana przypominała bardziej dryl wojskowy. Józef Mikołaj przebywał w maneżu i obozie, gdzie zgodnie z wolą opiekuna ćwiczył „handgryfy”, czyli ruchy bronią¹³⁰. Ponadto był utrzymywany w najsurowszej dyscyplinie, o czym świadczy epizod z lipca 1754 r. Wyszło wtedy na jaw, że książę bawił się z żoną podłowczego Młodzianowskiego, potajemnie sprowadzoną w nocy przez pazia Kaszyca, krajczyca

¹²⁷ A. Mariani, *Podróż zagraniczna*, op. cit.; P. Gad, *Hieronim Florian ks. Radziwiłł (1715–1760) ofiara czarnej legendy?*, Warszawa 2022, s. 32, 54–68.

¹²⁸ AGAD, AR, dz. IV, nr 438, M.K. Radziwiłł do H.F. Radziwiłła, Grodno, 10 VII 1749.

¹²⁹ Ostatnim przedstawicielem rodu, który obrał ścieżkę duchowną, był kardynał Jerzy Radziwiłł. W. Müller, *Radziwiłł Jerzy (1556–1600)*, w: PSB, t. 30, op. cit., s. 229–234.

¹³⁰ AGAD, AR, dz. V, nr 16550, M. Tukało do H.F. Radziwiłła, Słuck, 9 VII 1753.

mściśławskiego, po zaślęciu Tukały. Reakcja księcia była bardzo ostra: kazał aresztować Kaszyca i nakłonić lokaja do zeznań. Gdyby ten potwierdził zarzuty, Hieronim Florian zalecał wymierzyć karę 400 różg Kaszycowi i oddalić go natychmiast, a 60 różg ordynatowi. Ludzie, którzy potajemnie pożyczali mu pieniądze, mieli być ćwiczani pod pręgierzem, dostając po 200 różg. Opiekun zalecał też „nadzieję prędkiego z opieki wyjścia wyperswadować, że i sto lat przejdzie, a wolny z niej nie będzie, póki żyje ojciec”¹³¹. Stąd wynikał opóźniony start Józefa Mikołaja w życiu publicznym, który nastąpił dopiero po śmierci autorytarnego opiekuna.

O wyborze szkoły decydowało wiele czynników. Najczęściej edukację pobierano w Nieświeżu ze względu na rolę Radziwiłłów jako patronów miejscowego kolegium i obecność dworu książęcego. W odróżnieniu od dzieci właściciela miasta, którzy wraz z rozpoczęciem edukacji szkolnej przenosili się do pałacu miejskiego i otrzymywali samodzielną dwór, to przedstawiciele bocznych linii rodu dopiero byli wprowadzani do otoczenia „Rybeńki” i jego małżonki. Kolegium nieświeskie nie stanowiło jednak jedynej placówki uczęszczanej przez młodych Radziwiłłów. Atrakcyjnym ośrodkiem była Warszawa ze względu na charakter stołeczny tego miasta i obecność dworu królewskiego. Wykształcili się tam zarówno synowie Dominika Mikołaja, jak i niektórzy przedstawiciele późniejszych pokoleń. Zastanawiający jest natomiast brak większego zainteresowania Radziwiłłów Akademią Wileńską, w której przecież kształciła się elita intelektualna Wielkiego Księstwa Litewskiego. Atrakcyjność Wilna podniosło dopiero utworzenie pijarskiego i jezuickiego kolegium szlacheckiego. Wilno jednak miało swoje atuty pod względem życia publicznego: obradował bowiem tu Trybunał Główny litewski, który w XVIII w. stanowił ogniwo walki politycznej na Litwie. Na ogół jednak uważano, że Warszawa jest lepszym miejscem edukacji, stąd dążono do przenoszenia wychowanków znad Wili do stolicy Rzeczypospolitej. Tak było w przypadku synów Anny Luizy z Mycielskich Mikołaja, Michała i Macieja Radziwiłłów. Minusem Warszawy były wysokie koszty pobytu, które nie zawsze rodzice byli w stanie opłacać. Dlatego zdarzały się też przeprowadzki w przeciwnym kierunku – z Warszawy do Wilna, tak jak miało to miejsce z synami Marty z Trębickich – Dominika i Jakuba. Na uwagę zasługują wreszcie pozostałe ośrodki, w których podczas badanego okresu Radziwiłłowie pobierali wykształcenie: Braniewo, Nowogródek i Słuck. O wyborze warmińskiego miasta mógł decydować zarówno prestiż kolegium, które ofiarowało cały program studiów, łącznie z teologią, ale też jego lokalizacja. Prusy Królewskie stanowiły często punkt wyjścia dla peregrynacji zagranicznej: udoskonalano tu bowiem znajomość języka niemieckiego i zaopatrywano się w przedmioty niezbędne do podróży¹³². Mimo sesji trybunalskich i charakteru stolicy wojewódzkiej Nowogródek pozostawał ośrodkiem prowincjonalnym. Wybór tego miasta dla edukacji synów Mikołaja Faustyna wynikał prawdopodobnie ze sprawowania przez

¹³¹ AGAD, AR, dz. IV, nr 141: H.F. Radziwiłł do Wendorffa, Rozkosz, 7 VII 1754.

¹³² Zob. *Podróże litewskiego magnata do Gdańska... Fragmenty „Diariusza” Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, wyd. J. Dygdała, Warszawa 2013.

niego urzędu wojewody. Silna pozycja urzędnika ułatwiała uzyskanie odpowiednich warunków bytowych wbrew niechęci jezuitów do udzielania stancji osobom postronnym. W każdym razie Nowogródek okazał się przejściowym etapem, ponieważ najmłodszy syn wojewody – Stanisław kontynuował naukę w Nieświeżu. Po przejściu dóbr neuburskich przez Radziwiłłów nieświeskich nad Słuckiem władał Hieronim Florian Radziwiłł. Ze względu na opłakany stan, w jakim znajdowała się druga szkoła średnia we własnych posiadłościach – Akademia Bialska¹³³, książe chorąży kierował swoich podopiecznych do jezuitów słuckich mimo niechęci do tego zakonu.

Wybór dotyczył nie tylko miejsca, ale i zgromadzenia zakonnego, któremu powierzano edukację potomków. W tym zakresie jezuiti mieli niekwestionowaną przewagę, co wynikało z roli Radziwiłłów jako głównych protektorów Towarzystwa Jezusowego na Litwie. Niekiedy na korzyść zakonu św. Ignacego Loyoli przemawiały też więzi pokrewieństwa. Na przykład Marta z Trębickich powierzyła początki edukacji najmłodszego syna Jakuba stryjowi Bogusławowi, który później namawiał ją do oddania dzieci do jezuickiego Collegium Nobilium w Warszawie¹³⁴. Główną alternatywę wobec jezuitów stanowiło Zgromadzenie Szkół Pobożnych. Leon Michał, pogrobowy syn Michała Antoniego, pobierał na przykład początki nauki u pijarów wileńskich. Za tym wyborem stała najpewniej matka Marianna z Siesickich, której rodzina była blisko związana z zakonem św. Józefa Kalasancjusza¹³⁵. Podobne więzi pokrewieństwa istniały między drugą żoną Udalryka – Eleonorą z Kamińskich a pijarem Adolfem Kamińskim. Wspomniane przypadki wskazują też na ważny głos wdów przy wyborze edukacji własnych dzieci pomimo formalnej kurateli ze strony krewnych.

Na odrębną uwagę zasługuje podejście Hieronima Floriana Radziwiłła do wyboru nauczycieli dla swoich podopiecznych. Książe chorąży, sam będący wychowankiem jezuity Jana Poszakowskiego, był wrogo nastawiony do Towarzystwa. Świadczy o tym instrukcja dotycząca edukacji własnych dzieci, których zresztą się nie doczekał. Odrzucał w niej wybór jezuity na rzecz pijara¹³⁶. W przypadku wychowania Józefa Mikołaja Hieronim Florian korzystał jednak początkowo z usług jezuitów Ignacego Petrycego i Kajetana Borowskiego. Pijarem był dopiero kolejny wychowawca – Maciej Tukałło, który zdołał zdobyć zaufa-

¹³³ Z. Ruta, J. Ryś, *Kolonia akademicka i szkoła podwydziałowa w Białej Podlaskiej w XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace z Historii Oświaty i Wychowania” 1993, 4, s. 71–73.

¹³⁴ Na wieść, że księżna zamierza oddać synów pijarom, stryj ją ostrzegął, „aby nie czyniła krzywdy jezuitom, mając w tym zakonie krew swoją”. AGAD, AR, dz. V, nr 14613, B. Trębicki do M. z Trębickich Radziwiłłowej, Brześć Litewski, 2 XI 1757.

¹³⁵ W spisie konwiktów widnieją jej krewni Józef i Antoni Siesiccy w 1736 r. BCzart, nr 1826, s. 32. Ponadto w swoim testamencie Marianna wyznaczyła fundację dla tego zakonu w Siesicach. AGAD, AR, dz. XI, nr 212, s. 29.

¹³⁶ „Dyrektora onym proszę, by nie był jezuita, od których diabelska *restrictio mentis* się uczy, którą świat przerzucić można z skrupulem i od Ojca Świętego nie rezolwowanym, dla czego, by pijar był proszę. Którzy tych wieków łatwiejsze metodum dla pojęcia młodzieży nauk mają i nie są chytry, a bardziej jeszcze szalbie-rze, o których wyżej wspomnianych nie trudno”. *Hieronima Floriana Radziwiłła diariusze i pisma różne*, oprac. M. Brzezina, Warszawa 1998, s. 186. W 1756 r. Hieronim Florian zalecił przebywającemu w Wilnie Tukałło nabyć pisma antyjezuickiego Hieronima Zahorowskiego *Monita secreta*. AGAD, AR, dz. V, nr 16550, M. Tukałło do H.F. Radziwiłła, Wilno, 7 VIII 1756.

nie księcia. Duchowny wyszedł obronną ręką z nocnej afery z udziałem Młodzianowskiej, mimo że Hieronim Florian polecił zbadać jego ewentualną odpowiedzialność¹³⁷.

Wychowawców dobierano spośród zakonników o ponadprzeciętnych kwalifikacjach. Dotyczyło to nie tylko prywatnych nauczycieli, ale też specjalnych opiekunów wyznaczonych na czas pobytu w kolegium szlacheckim. Mikołaj Kossowski był absolwentem dwuletniego kursu matematyki w Marsylii. Wykształcenie matematyczne miał też Piotr Borowski, który w latach 1742–1747 był misjonarzem na Krymie i jako nadworny kapelan Hieronima Floriana rysował latarnie do zamku białskiego¹³⁸. Z kolei Józef Pażowski uzyskał w 1752 r. stopień doktora filozofii i sztuk wyzwolonych na Akademii Wileńskiej¹³⁹. Także pijarzy Maciej Tukało czy Adolf Kamiński należeli do wybitnych postaci w swoim zgromadzeniu. Zakres kompetencji wychowawców był szeroki. Przykładowo Chrystian Reder troszczył się o odpowiednie warunki bytowe podopiecznych Mikołaja, Michała i Macieja Radziwiłłów w Warszawie, polecając opiekunowi m.in. zakup karety¹⁴⁰ i dobierając osobistą służbę książąt¹⁴¹. Szerokie kompetencje, typowe dla guwernera, miał też Maciej Tukało, który nie tylko nadzorował cały proces wychowania, ale i pilnował punktualnego podawania posiłków o naznaczonych godzinach¹⁴².

Relacje między nauczycielami a wychowanymi układały się różnie i w dużej mierze zależały od metod zalecanych przez opiekunów. Negatywny był stosunek Józefa Mikołaja do Ignacego Petrycego. Zgodnie z wolą mocodawcy zarówno Petrycy, jak i jego następcą Kajetan Borowski osobiście wymierzali kary fizyczne, co stało w sprzeczności z prawodawstwem zakonnym, które przewidywało dla egzekwowania kar osobnego korektora¹⁴³. Ponadto nadrabiali zaległości w nauce kosztem odpoczynku i ruchu fizycznego. Problematycznym wychowankiem pozostawał Józef Mikołaj także pod nadzorem Tukały. Wkrótce po przybyciu pijara krajczyc spoliczkował Morawskiego¹⁴⁴. W koszarowej atmosferze Słucka istną pasją księcia stało się strzelanie. Nie obyło się to bez narażenia życia, ponieważ w 1755 r. został ranny wyniku wystrzału źle nabitej broni¹⁴⁵. W celu pozyskiwania

¹³⁷ Gdyby się okazało, że „klecha” zaniedbał nadzór nad podopiecznym, nakazał jego wydalenie i wprowadzenie na jego miejsca jezuitę, byle „diabelsko ostrego”. AGAD, AR, dz. IV, nr 141, H.F. Radziwiłł do Wendorffa, Rozkosz, 7 VII 1754.

¹³⁸ AGAD, AR, dz. V, nr 16550, K. Borowski do H.F. Radziwiłła, Słuck, 23 III 1753; Słuck, 7 IV 1753.

¹³⁹ *Akademijos laurai. Arba laipsnių teikimo ir daktaro, licenciato, magistro ir bakalauro laipsnių siekiančiųjų Vilniaus Jezaus Draugijos Akademijoje knyga, surašyta ir sudaruta 1650 metais*, red. M. Svirkas et al., Vilnius 1997, s. 230.

¹⁴⁰ AGAD, AR, dz. V, nr 12968, C. Reder do K.S. Radziwiłła, Warszawa, 2 I 1764; Warszawa, 30 IV 1764.

¹⁴¹ Ibidem, C. Reder do K.S. Radziwiłła Warszawa, 7 VI 1764.

¹⁴² AGAD, AR, dz. V, nr 16550, M. Tukało do H.F. Radziwiłła, Słuck, 17 VII 1754.

¹⁴³ AGAD, AR, dz. V, nr 15511, I. Petrycy do H.F. Radziwiłła, Słuck, b.m.d. Według Borowskiego „kary i plagi liczne” są „pobudką osobliwszą czyli ostrą ostrogą [...], ku gorętszej w naukach pilności, na którą się dotąd skarżyć nie mogę”. AGAD, AR, dz. V, nr 1122, P. Borowski do H.F. Radziwiłła, Słuck, 27 II 1753.

¹⁴⁴ AGAD, AR, dz. V, nr 16550, M. Tukało do H.F. Radziwiłła, Słuck, 1 XI 1756.

¹⁴⁵ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, s. 2012; M. Matuszewicz, *Diariusz*, t. 1, op. cit., s. 555.

dotatkowych ilości prochu i amunicji książę ponadto zaciągał długi, które spłacał rozdaniem ubrań z własnej garderoby. Józef Mikołaj nie był zresztą jedyną ofiarą metod wychowawczych stosowanych w kręgu Hieronima Floriana. W podobny sposób Onufry Korytyński, eksjezuita i sekretarz księcia chorążego, obchodził się z Mikołajem, synem Leona Michała i Anny Luizy z Mycielskich podczas jego pobytu w Słucku¹⁴⁶. Fizyczna przemoc nie należała jednak do normy. Podopieczni dworu „Rybeńki” byli traktowani zdecydowanie łagodniej, podobnie zresztą jak synowie hetmana Janusza Tadeusza i Karola Stanisława. Wielu wychowawców umiało pozyskać zaufanie i szacunek podopiecznych. Słowa uznania wyrażał pod adresem Jana Wicherta Dominik Bernard, który prosił rodzinę o umożliwienie dalszej nauki przy boku dotychczasowego nauczyciela po jego odjeździe z Warszawy i narzekał na zaniedbanie ze strony rektora Karola Wyrwicza¹⁴⁷.

Pod względem przedmiotów i treści nauczania nie było zasadniczej różnicy między liniami bocznymi a nieświeską gałęzią rodu. Łacina i retoryka stanowiły wciąż podstawę edukacji humanistycznej. O stabilności tego modelu edukacyjnego świadczy korzystanie z materiałów opracowanych przez wychowawców poprzedniego pokolenia¹⁴⁸. Dużą wagę przywiązywano też do znajomości języków nowożytnych, szczególnie francuszczyzny. Języki nowożytne były również doceniane w kształceniu przyszłych duchownych, o czym świadczą seminaria teatyńskie i misjonarskie. Ponieważ nie zawsze duchowni znali ten język, obecność podopiecznych na dworze stwarzała możliwość dokończenia się w tym zakresie. Prowadzenie rozmów po francusku zalecał Hieronim Florian w przypadku edukacji Józefa Mikołaja¹⁴⁹. Kolegia szlacheckie ofiarowały szerszy wachlarz przedmiotów: oprócz francuskiego uczono też niemieckiego i włoskiego, prawa, historii i geografii, rysunku oraz dyscyplin ścisłych (matematyka, geometria i fizyka doświadczalna). W niektórych z nich Radziwiłłowie popisywali się wiedzą podczas egzaminów publicznych. Prywatne lekcje pobierano też w dyscyplinach rycerskich: jazda konna, szermierka i taniec¹⁵⁰. W kolegiach szlacheckich służyli do tego odpowiedni instruktorzy, zwani metrami (od francuskiego *maitre*)¹⁵¹.

¹⁴⁶ AGAD, AR, dz. V, nr 7346, O. Korytyński do H.F. Radziwiłła, Słuck, 3 V 1757; Słuck, 2 VI 1757.

¹⁴⁷ „Książdz Wyrwicz rektor, przeciwnej familii przywiązany, niewiele dba o mnie. Książdz Wichert tyle swym staraniem wszędzie mnie zalecał. On mnie prócz nauk wszelkich i filozofii, bom pod nim słucał, postępowania z ludźmi, i pożytecznego obcowania uczył nawet ekonomii, w której biegły bardzo, wszędzie mi estymacją i szacunek jednając. Z każdej okoliczności czynił przestrogi i formował zdanie”. AGAD, AR, dz. IV, nr 110, D.B. Radziwiłł do K.S. Radziwiłła, Warszawa, 30 IV 1772.

¹⁴⁸ Przykładowo Ignacy Petrycy korzystał z wykładów Jana Poszakowskiego dla Hieronima Floriana Radziwiłła. AGAD, AR, dz. V, nr 12212, J. Poszakowski do H.F. Radziwiłła, Nieśwież, 18 IV 1751.

¹⁴⁹ W nauce tego języka pomagali nie tylko Tukałło, ale i urzędnicy książęcy obcego pochodzenia: Afrykanus Honoriusz Goffaux i chorąży Noiret. AGAD, AR, dz. V, nr 4388, A.H. Goffaux do H.F. Radziwiłła, Słuck, 2 III 1753; ibidem, nr 571/IV–V, Beringer do H.F. Radziwiłła, Słuck, 14 II 1754; Słuck, 20 II 1754.

¹⁵⁰ „Znacznie się poprawił, w takt i z manierą i żywnością tańczując”. AGAD, AR, dz. V, nr 1122, P. Borowski do H.F. Radziwiłła, Słuck, 15 I 1753.

¹⁵¹ AGAD, AR, dz. V, nr 12968, C. Reder do K.S. Radziwiłła, Warszawa, 7 VI 1764, 5 VII 1764, 19 [VIII] 1764.

Spojrzenie na program nauczania pozwala stwierdzić, że mimo słabszej pozycji majątkowej członkowie bocznych linii rodu Radziwiłłów pobierali wykształcenie, jakie się należało przedstawicielom jednego z najbardziej wpływowych rodów magnackich Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Opiekę nad tym procesem sprawowali ordynaci na Nieświeżu, którzy w dobrze wykształconych krewnych upatrywali nie konkurentów, lecz współpracowników i sojuszników. Mimo rezygnacji z podróży zagranicznej pobyt w kolegiach szlacheckich sprzyjał zdobywaniu wiedzy i kompetencji przydatnych dla przyszłej kariery publicznej. Instytucje tego typu były wybierane przez członków rodu od lat 50. XVIII w. Kolegia szlacheckie tworzyły bezpieczną przestrzeń dla pierwszych wystąpień publicznych. Działo się to nawet wtedy, kiedy bezpośredni udział w życiu politycznym stawał się niemożliwy, jak wskazuje mowa Macieja Radziwiłła z 1768 r. Ponadto ścisły nadzór duchownych zapobiegał negatywnym wpływom spolegliwych rodziców, który można zauważyć na przykładzie edukacji synów Michała Kazimierza „Rybeński”. W porównaniu z nimi członkowie linii kleckiej młodszej, szydłowieckiej i berdyczowskiej pobierali na ogół staranniejsze wykształcenie. Gdy na początku panowania Stanisława Augusta osłabła pozycja ordynatów nieświeskich, dobra edukacja sprzyjała odgrywaniu samodzielnej roli politycznej i awansowi urzędniczemu.

Bibliografia

Źródła wydane

- „Gazety Wileńskie” 1765, nr 42.
„Kurier Warszawski” 1763, nr 7.
„Kurier Polski” 1750, nr 766; 1758, nr 10.
„Wiadomości Warszawskie” 1767, nr 64.
„Wiadomości Warszawskie” 1771, nr 68.
Akademijos laurai. Arba laipsnių teikimo ir daktaro, licenciato, magistro ir bakalauro laipsnių siekiančiųjų Vilniaus Jezaus Draugijos Akademijoje knyga, surašyta ir sudaruta 1650 metais, red. M. Svirkas et al., Vilnius 1997.
Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae ex anno 1762 in annum 1763, [Warszawa 1762].
Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1763 in annum 1764, [Warszawa 1763].
Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1765 in annum 1766, [Warszawa 1765].
Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1767 in annum 1768, [Warszawa 1767].
Catalogus personarum et officiorum provinciae Masoviae Societatis Iesu ex anno 1768 in annum 1769, [Warszawa 1768].
Exercices sur les différents objets d'étude qui ont occupé pendant le cours de l'année les élèves du Collège des Nobles de Varsovie de la Compagnie de Jésus, Varsovie [1767].
Exercitationes literariae ex jure naturali, gentium, civili, communi, logica, metaphysica, physica, geometria, trigonometria, geographia naturali ac politica, historia universali ac particulari,

- mythologia, rhetorica, gramatica etc habitae in collegio nobilium Varsaviensi Societatis Jesu Anno MDLXXI, Varsoviae 1771.*
- Experyment z historii świętej [...] wierszem okazany a na powinszowanie Annie z Chaleckich Radziwillowej matce ofiarowany r. 1765 miesiąca lipca dnia 26, Wilno 1765.*
- Hieronima Floriana Radziwilla diariusze i pisma różne, oprac. M. Brzezina, Warszawa 1998.*
- Inwentarze kolegium jezuitów w Nieświeżu oraz jego majątków ziemskich z przelomu roku 1773 i 1774, oprac. A. Mariani, Poznań 2020.*
- Listy Stanisława Konarskiego 1733–1771, oprac. J. Nowak-Dłużewski, Warszawa 1962.*
- Maiestas honoris Vaticani regis Caroli VI Romanorum imperatoris trophaeis exornata, Ioannis III regis Poloniarum maiestate et praesentia coronata atque Cardinali Henrico de La Grange Arquyan Mariae Casimirae genitori proposita, [Warszawa 1696].*
- Matuszewicz M., *Diariusz życia mego*, t. 1–2, oprac. B. Królikowski, Z. Zielińska, Warszawa 1986.
- Podróże litewskiego magnata do Gdańska... Fragmenty „Diariusza” Michała Kazimierza Radziwilla „Rybeński”, wyd. J. Dygdała, Warszawa 2013.*
- Sarnecki K., *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, oprac. J. Woliński, t. 2, Wrocław 2004.

Opracowania

- Anusik Z., Stroynowski A., *Problemy majątkowe Radziwłłów w XVIII w.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1987, 48, s. 79–117.
- Bajer J., Mariani A., *Macocha idealna: aktywność Anny Luizy z Mycielskich Radziwillowej w świetle francuskiej korespondencji dyplomatycznej (1764–1765)*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2014, 10, s. 281–311.
- Bączkowski M.J., *Akademia Rycerska w Nieświeżu i radziwillowskie korpusy kadetów w XVIII wieku*, „Wiek Oświecenia” 1994, 10, s. 17–50.
- Bednarski S., *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce: studjum z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 1933 (reprint 2003).
- Chachaj M., *Zagraniczna edukacja Radziwłłów: od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995.
- Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej: bibliografia*, t. 2: *Programy drukiem wydane do r. 1765*, cz. 1: *Programy teatru jezuickiego*, oprac. W. Korotaj, Wrocław 1976.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwłł Antoni Mikołaj (1741–1778)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 155–156.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwłł Jerzy (1721–1754)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 237–238.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwłł Józef Mikołaj (1736–1813)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 238–240.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwłł Marcin Mikołaj (1705–1782)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 290–291.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwłł Michał Kazimierz zw. Rybeńką (1702–1762)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 299–306.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996.
- Gad P., *Hieronim Florian ks. Radziwłł (1715–1760) ofiara czarnej legendy?*, Warszawa 2022.
- Hinz H., Leszczyński R., *Kamieński Bartłomiej (1737–1781)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 11, 1964–1965, s. 527–529.

- Judkowiak B., *Franciszka Urszula Radziwiłłowa – w poszukiwaniu własnego głosu. Propozycje interpretacyjne, dokumentacyjne, edytorskie*, Poznań 2013.
- Karkucińska W., *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746): działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa 2000.
- Kotłubaj E., *Galerja nieświeżska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857.
- Kozaczka M., *Poczet ordynatów Zamoyskich*, Lublin 2004.
- Lesińska K., *Radziwiłł Michał Hieronim (1744–1831)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 306–309.
- Mariani A., *Podróż zagraniczna Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1721–1723). Między tożsamością rodową a poczuciem przynależności do arystokracji europejskiej*, w: *Europejski wiek osiemnasty – uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*, red. M. Dębowski et al., Kraków 2013, s. 211–220.
- Matsuk A., *Барацьба магнацкіх групавак у Вялікім княстве Літоўскім (1717–1763 гг.)*, Minsk 2010.
- Minkiewicz J., *Polacy w legnickiej Akademii Rycerskiej*, „Szkice Legnickie” 1967, 4, s. 117–132.
- Müller W., *Radziwiłł Jerzy (1556–1600)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 229–234.
- Mycielski M., *Radziwiłł Udalryk Krzysztof (1712–1770)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 373–375.
- Perlakowski A., *W kręgu skłóconej rodziny. Uwagi o małżeństwie Doroty Henriety z Przebendowskich Radziwiłłowej z Janem Mikołajem Radziwiłłem*, w: *Staropolski ogląd świata. Materiały z konferencji, Wrocław 23–24 października 2004 r.*, red. B. Rok, F. Wolański, Wrocław 2004, s. 195–205.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007.
- Rachuba A., *Radziwiłł Dominik Mikołaj (1653–1697)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987, s. 173–176.
- Rachuba A., *Radziwiłł Jan Mikołaj (1681–1729)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 199–202.
- Ruta Z., Ryś J., *Kolonia akademicka i szkoła podwydziałowa w Białej Podlaskiej w XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace z Historii Oświaty i Wychowania” 1993, 4, s. 57–121.
- Sokołowski W., *Studia i peregrynacje Janusza i Krzysztofa Radziwiłłów w latach 1595–1603 (Model edukacji syna magnackiego na przełomie XVI i XVII w.)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1992, 35, s. 3–35.
- Stojek-Sawicka K., *Duchowni katolicycy w roli prywatnych nauczycieli i wychowawców na dworze Radziwiłłów nieświeżskich w XVIII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2006, 44, s. 209–230.
- Szczygielski W., *Radziwiłł Albrycht (1717– zm. po 1790)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, 1987, s. 148–150.
- Szczygielski W., *Radziwiłł Stanisław (1722–1787)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, s. 370–371.
- Szerszeń M., *Rejs Michała Kazimierza Radziwiłła rzekami Europy (30 lipca – 28 września 1722)*, „Przegląd Historyczny” 2006, 97/3, s. 367–384.
- Szklarska E., *Radziwiłł Mikołaj Faustyn (1688–1746)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, s. 361–363.
- Tazbir J., *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*, Warszawa 1993.
- Tomczak R., *Podróż młodego magnata do szkół – książę Janusz Radziwiłł w cudzych krajach (1628–1633)*, w: *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania edukacji Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Materiały z badań*, cz. 2, red. K. Puchowski, Warszawa 2018, s. 125–148.
- Wołoszyński R., *Sięstrzeńcewicz Stanisław Jan (1731–1826)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 37, 1996, s. 375–380.
- Żołądź D., *Ideale edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa–Poznań 1990.

Krzysztof Ratajczak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydziału Studiów Edukacyjnych

ORCID: 0000-0002-1298-986

BHW 47/2022

ISSN 1233-2224

DOI: 10.14746/bhw.2022.47.8

Uczniowie szkół Komisji Edukacji Narodowej w Wielkopolsce w świetle źródeł

Abstract. Although education in Greater Poland had been already well-organized in the late Middle Ages, curricula are known, sometimes also the names of the teachers, and information about the students is sporadic and recorded only in court records. It was not until the creation of a state school authority, the Commission of National Education, triggered off creation of documentation that allows to capture information about the fate of individual students. The aim of this article is to show the possibilities for studying the student environment of schools of the Commission of National Education in Greater Poland from the point of view of the sourcea. Valuable information on the functioning of public schools is provided by the reports of the inspectors-general; it was the main source of information for the Commission, alongside the reports sent by the schools. Relatively recently developed materials from the collections of the Archdiocesan Archives in Poznań were also used.

Keywords: Commission of National Education, students, Greater Poland

Wstęp

Początki szkolnictwa w Wielkopolsce sięgają średniowiecza. Nie jest pewne, czy pierwsze szkoły powstały jeszcze w okresie monarchii pierwszych Piastów, czy należałoby ich genezy poszukiwać w drugiej połowie XI lub w ciągu XII w.¹ Stulecie kolejne przyniosło rozbudowę struktur kościelnych i dało asumpt do tworzenia szkolnictwa para-

¹ K. Stopka, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994, s. 20 i nn.; K. Ratajczak, *Szkolnictwo w Wielkopolsce na tle sąsiadów w okresie średniowiecza*, Poznań 2017, s. 139 i nn. Tu przegląd dyskusji.

fialnego, którego rozwój obserwujemy w XIV i XV w.² W świetle ostatnich badań można stwierdzić, że u schyłku średniowiecza w Wielkopolsce funkcjonowała dość gęsta sieć szkół parafialnych, a ponadto szkoły kolegiackie i katedralne oraz klasztorne³. Wydaje się, że w większych ośrodkach szkoły te zaspokajały potrzeby ludności na usługi edukacyjne⁴.

Jakkolwiek jesteśmy w stanie zrekonstruować programy nauczania, przebieg *curriculum*, znamy pewną liczbę nauczycieli, w niektórych przypadkach możemy określić ich wykształcenie, to kwestia wiedzy o uczniach prezentuje się znacznie gorzej. W istocie dysponujemy jedynie szczątkowymi informacjami na ich temat, które nie pozwalają na jakiegokolwiek uogólnienia. Większość z nich powstała niejako przypadkiem, albowiem uczniowie pojawiają się przede wszystkim w aktach sądowych jako świadkowie lub „bohaterowie” niechlubnych wydarzeń⁵. Najbogatsze wiadomości na temat funkcjonowania szkół przynoszą akta wizytacji oraz obie wielkopolskie *libri beneficiorum* – poznańska z 1510 r. i gnieźnieńska⁶. Obie ukazują stan szkolnictwa w regionie w początkach ery nowożytnej. Wszystkie te źródła koncentrują się na kwestiach materialnych, a więc budynkach szkolnych, uposażeniu nauczycieli, próżno w nich natomiast szukać informacji na temat liczebności uczniów czy bardziej jeszcze szczegółowych danych⁷. Z akt sądowych

² Stan badań i literaturę omawia K. Ratajczak, *XIII wiek – stulecie przełomu w dziejach średniowiecznego szkolnictwa w Polsce*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2009, 25, s. 7–20; idem, *Przyczyny powstania i rozwój sieci szkół kościelnych w średniowiecznej Wielkopolsce*, w: *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 165–180; idem, *Szkolnictwo w Wielkopolsce*, op. cit., s. 153 i nn., 206–214, 236 i nn.

³ Ostatnio: K. Ratajczak, *Szkolnictwo w Wielkopolsce*, op. cit., passim.

⁴ J. Wiesiołowski, *Spoleczeństwo a książka w późnośredniowiecznym mieście polskim. Poznań i jego osiedla przedmiejskie w XV i na początku XVI wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 1978, 23, s. 79; idem, *Socjologia późnośredniowiecznego Poznania*, Warszawa–Poznań 1982, s. 69.

⁵ Uczniowie pojawiają się jako sprawcy lub świadkowie czynów zabronionych przez prawo. Dla czasów średniowiecza dysponujemy przede wszystkim materiałem zgromadzonym w księgach konsystorskich poznańskich i gnieźnieńskich. Zapiski te są z reguły bardzo lakoniczne, dla przykładu: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, dalej AAP, sygn. ACC 4, k. 92r.: *Stanislaus de Poznaniam, scolaris in scola parochiali Poznaniensi* (1419); w 1420 r. przed konsystorzem poznańskim pojawił się uczeń szkoły w Mosinie niejaki Mateusz – AAP, sygn. ACC 4, k. 85r. Z Jarocina znamy scholara Tomasza, syna Andrzeja, obywatela tego miasta, AAP, sygn. ACC 3, k. 78v. Uczeń szkoły w Sierakowie *Michael Broncić de Szerakowo* został oskarżony w 1405 r. o bigamię, AAP, sygn. ACC 1, k. 102a–103r. Uczniowie pozywali się nawzajem, żądali zwrotu pożyczonych książek, uczestniczyli w bójkach itp., zdawać sobie musimy sprawę, że odnotowani zostali w źródłach w pewnym sensie przez przypadek. Więcej przykładów zob. K. Ratajczak, *Szkolnictwo w Wielkopolsce*, op. cit., s. 229 i nn.

Osobno trzeba wspomnieć o sporej grupie absolwentów szkół wielkopolskich, którzy zapisali się na Akademię Krakowską i odnotowani zostali w księgach wpisów. *Album studiosorum universitatis Cracoviensis*, t. 1: *Ab Anno 1400 ad Annum 1489*, ed. Ż. Pauli, B. Krzyżanowski, Kraków 1887; t. 2: *Ab Anno 1490 ad Annum 1551*, ed. A. Chmiel, Kraków 1892; *Indeks studentów Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1400–1500*, oprac. J. Zathęy, J. Reichan, Wrocław 1974; *Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku*, wyd. A. Gąsiorowski i in., Kraków 2000.

⁶ *Joannis de Lasko, Liber beneficiorum Archidioecesis Gnesnensis*, t. 1–2, wyd. J. Łukowski, J. Korytkowski, Gniezno 1880–1881; *Liber beneficiorum dioecesis posnaniensis anni 1510*, ed. J. Nowacki, Poznań 1950.

⁷ Zob. szerzej: K. Ratajczak, *Szesnastowieczne wielkopolskie Libri beneficiorum jako źródła do dziejów szkolnictwa*, w: *Wielkopolska i Wielkopolanie w dziejach polskiej edukacji*, red. E. Głowacka-Sobiech, K. Kabciańska-Luczak, Poznań 2017, s. 259–271. Tu omówienie stanu badań.

poznajemy pewną grupę uczniów szkoły katedralnej w Poznaniu, a to w związku z ich niespokojnym trybem życia – w latach 1507 i 1515 toczyły się przeciwko nim procesy w sprawach kryminalnych – chodziło głównie o kradzieże czy bójkę⁸.

Kolejne stulecia przyniosły zmiany tak jakościowe, jak i ilościowe w funkcjonowaniu szkolnictwa, pojawiły się bowiem szkoły innowiercze, a w drugiej połowie stulecia także kolegia zakonów nauczających. O ile stan szkolnictwa wielkopolskiego w czasach reformacji i kontrreformacji określić można jako zadowalający, o tyle na przełomie XVII i XVIII w. widać stopniowy jego upadek, wynikający z wielu zresztą czynników⁹. Mimo rosnącej liczby dokumentacji ukazującej funkcjonowanie szkół również i z tego okresu dysponujemy w sumie dość przypadkowym materiałem źródłowym odnośnie do środowiska uczniowskiego.

W pierwszej połowie XVIII w. ziemie wielkopolskie zostały spustoszone przez woj-ska szwedzkie, saskie, polskie i rosyjskie, co doprowadziło do znacznego uszczuplenia liczby szkół, szczególnie parafialnych. W świetle wizytacji z lat 1712–1713 wynika, że w dekanatach archidiaconatu gnieźnieńskiego było tylko 23% parafii ze szkołami, przy czym w parafiach miejskich było ich 39%, a w wiejskich zaledwie 17%. W roku 1766 stwierdzono na tym terenie istnienie jedynie 16 szkół miejskich i 5 wiejskich¹⁰.

Dopiero powstanie państwowej władzy szkolnej, jaką była Komisja Edukacji Narodowej, dało impuls do stworzenia dokumentacji pozwalającej na uchwycenie wiadomości na temat losów poszczególnych uczniów. Celem tego artykułu jest podjęcie próby ukazania możliwości źródłowych do badania środowiska uczniowskiego szkół Komisji Edukacji Narodowej w wydziale wielkopolskim.

Źródła do badań środowiska uczniowskiego

Komisja Edukacji Narodowej planowała stworzenie bardzo szczegółowej dokumentacji, co zawarte zostało w rozdziale VIII *Ustaw* z roku 1783¹¹. Rektorzy wydziałowi byli

⁸ Dla przykładu: AAP, AC 84, k. 89: *Matheus de Tharnowo, Laurencius de Szroda, Simon de Słupca, Stanislaus de Lancicia, Mathias de Rogozno, Albertus Francisci de Rogozno, Vincencius Gregorii de ibidem, Stanislaus Pyeczyk de Zawadi, Johannes bresatoris de Wangrovecz, Johannes et Bartholomeus Buyny de Sienya scolares de Summo Posn.*, którzy zostali oskarżeni o napaść na Chwaliszewie. Zob. też zestawienie uczniów uczestniczących w procesach w: T. Jurek, *Biskupstwo poznańskie w wiekach średnich*, Poznań 2018, s. 461. Połowa z 29 uczniów uczestniczących w procesach pochodziła z miast wielkopolskich, 6 osób wywodziło się ze wsi kościelnych, biskupich lub kapitulnych. Byli to na pewno synowie chłopscy. Z całej tej grupy tylko dwóch uczniów zapisano się później na Akademii Krakowskiej.

⁹ S.K. Olczak, *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII w.*, Lublin 1978.

¹⁰ E. Urbaniak, *Szkolnictwo parafialne w archidiaconacie gnieźnieńskim w II połowie XVIII i w początkach XIX wieku w świetle wizytacji kościelnych*, Poznań 2004 [praca doktorska, rkps BU UAM], s. 56–57.

¹¹ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla Stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane = Tautinés Edukacijos Komisijos nuostatai, skirti akademiniam luomui ir mokykloms Respublikos kraštuose = The statutes of the Commission of National Education as prescribed for the academic estate and for the schools in the lands of the Commonwealth: roku 1783*. Wydane z oryginału ze zbiorów Biblioteki Uni-

zobowiązani do prowadzenia aż dziewiętnastu odrębnych ksiąg w oparciu o wzór graficzny opracowany przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, a dostarczonych przez Komisję¹². Były to: 1. protokół wizyt generalnych lub wydziałowych; 2. księga przestróg i zaleceń, pozostawiana przez wizytatora; 3. księga kopii raportów wizyt wydziałowych wysyłanych do Szkoły Głównej; 4. dzieje obrad wydziałowych; 5. dzieje obrad domowych co do rządu ekonomicznego; 6. dzieje obrad domowych co do spraw szkolnych; 7. księga zawierająca zapisywane corocznie „osoby zgromadzenia” z podaniem miejsca urodzenia, wieku, lat pracy i płacy; 8 i 9 to księgi raportów o uczniach i dyrektorach; 10. inwentarz domu, kościoła, szkoły, biblioteki itp.; 11. księga rachunków dla Kasy Generalnej; 12. księga rachunków *sartorum tectorum* dla Szkoły Głównej; 13. katalog uczniów zawierający wszelkie o nich dane; 14. opis dzienny osobliwszych dziejów i przypadków miejsca, czyli kronika; 15. zbiór raportów dyrektorów o uczniach przekazywanych prefektowi; 16. księga ocen uczniów z egzaminów miesięcznych i popisów rocznych, z załączeniem ocen i opinii nauczycieli o uczniach, która miała stanowić podstawę raportów dla Szkoły Głównej; 17. opis wynalazków i doświadczeń dokonanych przez nauczycieli; 18. księga szkół parafialnych; 19. księga, w której miano spisywać ważniejsze rocznice, uroczystości, msze św. za dobrodziejów edukacji. Wszystkie te dokumenty miały być złożone w archiwum zgromadzenia wraz z ważniejszą korespondencją i okazywane do wglądu wizytatorom generalnym¹³. Szczególnie cenne byłyby księgi numer 8, 9, 13, 15, 16. Niestety nie udało się takowych odnaleźć podczas kwerend prowadzonych w archiwach polskich i zagranicznych, bowiem trzeba pamiętać o rozproszeniu materiału źródłowego po likwidacji Komisji, utracie niepodległości, a wreszcie o stopniu zniszczenia źródeł w wyniku drugiej wojny światowej. Niemniej jednak zachował się dość znaczący zasób istotnych materiałów źródłowych, które stały się podstawą niniejszego opracowania.

Cenne wiadomości dotyczące funkcjonowania szkół publicznych przynoszą raporty wizytatorów generalnych, które były głównym źródłem informacji dla Komisji, obok raportów wysyłanych przez same szkoły. W dniu 6 maja 1774 r. zapadła decyzja o przeprowadzeniu jeszcze przed wakacjami wizytacji szkół, a 20 czerwca 1774 r. wydano instrukcję dla ośmiu wizytatorów delegowanych do 7 okręgów szkolnych. W roku 1777 wypracowano nowy schemat organizacyjny wizytacji, zrezygnowano z powierzania tej funkcji komisarzom, w ich miejsce powołano w roli wizytatorów ludzi blisko związanych

wersyteckiej w Warszawie. Pierwsze pełne wydanie z tabelami i wzorami od 1783, red. K. Bartnicka, Warszawa 2015, dalej cyt.: *Ustawy*, rozdz. VIII, s. 104.

¹² Ibidem, s. 174 i nn.

¹³ Ibidem, s. 104, por.: K. Mrozowska, *Funkcjonowanie systemu szkolnego Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony w latach 1783–1793*, Wrocław 1985, s. 150. Badania tej Autorki, prowadzone przy dość ograniczonych możliwościach i nieuwzględniające archiwaliów znajdujących się m.in. w Wilnie, Petersburgu, Moskwie, ale także w większości archiwów kościelnych, doprowadziły do następującej konstatacji: „ksiąg takich nie odnaleziono dotąd nigdzie”, Ibidem. Dokumentacja dotycząca Poznania została odnaleziona i wydana przez piszącego te słowa.

z ideami reformy edukacji. Wizytacje przeprowadzono w latach 1778–1779¹⁴. Ostateczny model odbywania wizytacji opracowano w latach 1780–1783, kiedy to Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych opracowało dokument „Wizyta Zgromadzeń Akademickich i Szkół Narodowych”, składający się z 27 punktów, który znalazł się także w tekście Ustaw z 1783 r. jako rozdział IV¹⁵. Kadencja wizytatorów trwała 3 lata, zasadą było, że jeden wizytator objeżdżał w okresie od maja do lipca wydziały: mazowiecki, wielkopolski i zachodnią część małopolskiego, a drugi w tym czasie wydziały ukraiński i wołyński oraz wschodnią część małopolskiego¹⁶. Raporty w ostatecznym opracowaniu wysyłano do Warszawy¹⁷. Poszczególne szkoły wysyłały ponadto raporty do Szkoły Głównej Koronnej¹⁸. Nadzór nad szkołami parafialnymi leżał generalnie w gestii szkół podwydziałowych, te z kolei co pół roku były zobowiązane do raportowania sytuacji sekretarzowi Szkoły Głównej¹⁹. Od 1786 r. w niemal wszystkich instrukcjach znalazły się zalecenia dla wizytatorów dotyczące zwrócenia uwagi na stan materialny, liczbę uczniów i poziom nauczania w szkołach parafialnych. Nie przekładało się to jednak na stan raportowania, czego główną przyczyną była opieszałość nie tylko ze strony Szkoły Głównej, ale też rektorów i prorektorów²⁰. Raporty koncentrowały się wszakże na zagadnieniach ekonomicznych, dotyczących stanu budynków, podstawach utrzymania poszczególnych fundacji konwiktów, na kadrach nauczycielskich. W punkcie odnoszącym się do konwiktów raportowano „perceptę i ekspensę na uczniów w tychże konwiktach zostających”²¹. Rektorzy wydziałowi niekiedy przesyłali Szkole Głównej szczegółowe raporty o uczniach, wiemy, że uczynił to ks. Józef Przyłuski²². Rektor Przyłuski informował Szkołę Główną także

¹⁴ J. Ryś, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Akademia Krakowska, Szkoła Główna Koronna*, Warszawa 2018 (*Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela – koncepcje, doświadczenia i inspiracje*, t. 3, cz. 1), s. 217 i nn.

¹⁵ *Ustawy*, rozdz. IV, s. 87 i nn.

¹⁶ *Listy z prowincji. Korespondencja wizytatorów generalnych, rektorów i nauczycieli ze Szkołą Główną Koronną 1779–1794*, zebrała, wstępem i przypisami oraz indeksami opatrzyła K. Mrozowska, Warszawa 1998.

¹⁷ *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie* wyd. T. Wierzbowski, z. 1–29, Warszawa 1901–1915. Franciszek Kolendowicz przygotował w 1782 r. raport w formie tabelarycznej z towarzyszącymi opisami, co przyjęte zostało w późniejszych latach jako wzór przy układaniu kolejnych przepisów.

¹⁸ *Raporty szkoły wydziałowej poznańskiej składane Szkole Głównej Koronnej w latach 1777–1789*, w: *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773–1794*, wyd. T. Wierzbowski, z. 7, Warszawa 1905; *Raporty szkół podwydziałowych toruńskiej, trzemeszeńskiej i wschowskiej 1777–1794*, w: *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773–1794*, wyd. T. Wierzbowski, z. 9, Warszawa 1910.

¹⁹ K. Mrozowska, *Funkcjonowanie systemu szkolnego*, op. cit., s. 96.

²⁰ T. Mizia, *Szkolnictwo parafialne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 253.

²¹ *Instrukcje szczególne J. ks. Przyłuskiemu*, w: *Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej 1774–1794*, oprac. K. Bartnicka, I. Szybiak, Wrocław 1976, s. 198.

²² Archiwum UJ, dalej cyt. AUJ, rkps 454/1, Ks. Józef Przyłuski do sekretarza Szkoły Głównej, 30 lipca 1790 z Poznania, k. 63: „Przesyłam do rąk WWMCi Pana Dobrodzieja raport o naukach i uczniach szkół poznańskich, jako też raport o uczniach i listę na rok następujący ułożoną profesorów szkół wschowskich. Raporta podobne innych szkół wydziału wielkopolskiego jeszcze nie nadeszły”.

o szczegółach dotyczących poszczególnych uczniów, przesyłając listę uczniów, którzy mieli szczególne zdolności w zakresie geometrii²³, czy też nadmieniając o karach wychowawczych dla niesfornych studentów²⁴. W 1788 r. Komisja zaleciła Szkole Głównej umieścić w przyszłej instrukcji dla wizytatorów generalnych artykuł o szkołach parafialnych i konwiktach, wizytatorzy mieli obowiązek dotrzeć fizycznie do owych szkół, przejrzeć ich dokumenty, dowiedzieć się przede wszystkim o stanie funduszy²⁵. Szczegółowa instrukcja została wydana 9 marca 1789 r., a jej punkt *sexto* dotyczył szkół parafialnych²⁶. W 1792 r. Komisja podjęła decyzję o rezygnacji z jakichkolwiek działań nadzorczych nad szkołami parafialnymi²⁷.

Znaczący materiał źródłowy, w niewielkim tylko stopniu przywoływany w dotychczasowych publikacjach, zawierają zbiory Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu²⁸.

Szkolnictwo w Wielkopolsce w dobie Komisji

Sieć szkolna, kontrolowana przez Komisję Edukacji Narodowej, a wchodząca w skład departamentu, a później wydziału wielkopolskiego, ulegała zmianom wynikającym przede wszystkim z próby racjonalnego gospodarowania środkami finansowymi, znacznie mniejszymi w istocie, niż przypuszczano w okresie planowania struktur szkolnych w latach 1774–1776²⁹. Wizytatorzy generalni Komisji, dokonujący przeglądu istniejących szkół, wskazywali na te, które powinny być zlikwidowane, głównie z uwagi na brak funduszy, inicjowali także powstanie nowych placówek bądź dokonywali reorganizacji

²³ Ks. Józef Przyłuski do sekretarza Szkoły Głównej, 30 marca 1792 z Poznania, AUJ, rkps 454/1, k. 197–198. Byli to Ksawery Kiedrzyński, Stanisław Ziolecki, Antoni Kobylński, Piotr Rzęskiewicz, Błażej Bagnowski i Augustyn Kromholtz.

²⁴ Ks. Józef Przyłuski do sekretarza Szkoły Głównej, 20 marca 1784 z Kalisza, AUJ rkps 274, k. 12: „Odebrałem wiadomość z Poznania o występku pana Kołodzińskiego, popełnionym przeciw profesorowi J. Panu Tomaszewskiemu [...] zuchwały student otrzymał 15 plag”.

²⁵ Instrukcje dla wizytatorów generalnych, op. cit., s. 160.

²⁶ AUJ, Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej, rkps 8., s. 286 i nn.; Instrukcje dla wizytatorów generalnych, op. cit., s. 163 i n.

²⁷ Zob. materiały sejmowej Deputacji do Egzaminowania Komisji Edukacji Narodowej, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, rkps 1420, k. 116–120.

²⁸ K. Ratajczak, M. Nowicki, *Materiały do dziejów KEN w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu*, w: *Komisja Edukacji Narodowej. Kontekst historyczno-pedagogiczny*, red. K. Dormus, B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, R. Ślęczka, Kraków 2014, s. 57–69.

²⁹ Opracowany w marcu 1774 r. budżet Komisji przewidywał m.in. utworzenie 2500 szkół parafialnych – po jednej na każde 10 wsi. Na utrzymanie jednej szkoły przewidywano kwotę 100 złp. Zob. też: K. Ratajczak, *Wydział jako jednostka administracyjna w ramach struktury Komisji Edukacji Narodowej*, w: D. Żołędź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego (Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela – koncepcje, doświadczenia i inspiracje*, t. 4), Warszawa 2018, s. 57–72.

pozostałych³⁰. Analizując treść tych raportów, zauważamy, że w optyce zainteresowania wizytatorów były przede wszystkim kwestie lokalowe, finansowe, stan kadry nauczycielskiej, odnotowywano także liczbę uczniów, natomiast stosunkowo niewiele pojawia się w nich nazwisk uczniów³¹.

W roku 1774 istniały następujące szkoły: w Zdunach – szkoła luterańska, katolicka upadła z braku funduszy, uczniów ok. 70, w Rydzynie szkołę uruchomiono 25 listopada 1774 r.; w Lesznie działały szkoły katolicka, luterańska i kalwińska, we Wschowie założono szkołę powiatową z ok. 150 uczniami, w Międzyrzeczu szkoła powiatowa również mogła poszczycić się teoretycznie 150 uczniami, aczkolwiek wizytator zastał 80 osób³². W Toruniu uczniów było 200, lecz prognozowano, że ich liczba zmniejszy się w momencie uruchomienia szkoły we Włocławku (jako szkoły wojewódzkiej), w Trzemesznie planowano otwarcie szkoły w 1775 r., podobne plany snuto co do placówki w Gnieźnie, aczkolwiek inicjatywa nie spotkała się tu z życzliwym przyjęciem³³. W Poznaniu, w styczniu 1775 r. Józef Rogaliński zastał 300 uczniów, zaznaczył w raporcie, że ich liczba szybko wzrasta³⁴. Dużą popularnością cieszyła się szkoła w Kaliszu³⁵.

Sprawa szkolnictwa parafialnego była skomplikowana, a fundamentalnymi problemami były braki środków finansowych, które uniemożliwiały realizację planów Komisji z roku 1774, wzajemna nieufność czynników kościelnych i świeckich co do zasad współdziałania, brak stabilnej polityki władzy oświatowej. Jeszcze w 1774 r. *Przepis na szkoły parafialne* widział w tych najniższej kategorii placówkach oświatowych element struktury szkolnej, wpiętej do sieci KEN, a do szkół tego typu uczęszczać miały dzieci z wszystkich stanów: szlacheckie, mieszczańskie i chłopskie³⁶. Wobec ujawnienia w roku 1776 fatalnej sytuacji ekonomicznej funduszu szkolnego³⁷ zrezygnowano z prób finansowania szkół

³⁰ Zob. szerzej: T. Mizia, *Szkoły średnie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*, Warszawa 1975, passim.

³¹ *Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782*, oprac. T. Wierzbowski, z. 25, Warszawa 1907.

³² Ibidem, s. 13.

³³ Ibidem, s. 16.

³⁴ Ibidem, s. 18. Do Poznania na naukę przybywała młodzież z województw: poznańskiego, gnieźnieńskiego, kaliskiego, sieradzkiego, brzeskokujawskiego, a także z Prus. Zob.: D. Żołądź-Strzelczyk, M. Nowicki, *Szkoły poznańskie w latach 1773–1780. Akademia Wielkopolska i Akademia Lubrańskiego*, w: D. Żołądź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 80–93.

³⁵ M. Nowicki, *Szkoła wojewódzka i podwydziałowa w Kaliszu*, w: D. Żołądź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 173 i nn.

³⁶ *Przepis do szkół parafialnych*, w: *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773–1793)*, wyd. J. Lewicki, Kraków 1925, przedruk w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1: *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wyd. 2 zm., wyb. i oprac. S. Wołoszyn, Kielce 1995.

³⁷ Do 1776 r. KEN dysponowała kwotą 1,8 mln złotych, podczas gdy majątki jezuickie dostarczały przed 1773 r. ok. 3 mln. Oznaczało to katastrofę finansową. Co więcej, KEN nigdy w całości nie potrafiła określić ani rozmiaru całego funduszu edukacyjnego, ani też wysokości strat wynikających z manipulacji lustracyjnych i wydawniczych po 1776 r. Zob. szerzej: W.M. Grabski, *Polityka finansowa Komisji Edukacji Narodowej*, w: *W kręgu wielkiej reformy. Sesja naukowa w Uniwersytecie Jagiellońskim w dwusetną rocznicę powstania*

parafialnych, skupiając się na szkołach średnich i akademickich. W świetle ustaw KEN: *Przepis dla szkół parafialnych z 1780 r.*³⁸, rozdział XXII (pt. „Szkoły parafialne”) Ustaw z 1783 r., finansowanie szkół parafialnych w dalszym ciągu miało być sprawą Kościoła³⁹. Komisja ograniczała się do wizytowania szkół parafialnych. Nakaz wizytowania tego typu szkół był wielokrotnie ponawiany, jako przykład posłużyć może zarządzenie Szkoły Głównej z 25 stycznia 1778 r.⁴⁰

Nieco większy wpływ na funkcjonowanie szkół elementarnych mogły wywierać powołane w listopadzie 1789 Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe, które miały za zadanie m.in. zorganizowanie nauki elementarnej w każdej wsi oraz kontrolowanie i ściąganie raportów o wynikach tej akcji⁴¹. W 1792 r. KEN w praktyce zrezygnowała z jakichkolwiek działań wobec szkolnictwa parafialnego, nawet w wymiarze nadzoru⁴². W rzeczywistości Komisja miała dość ograniczoną wiedzę co do liczby szkół parafialnych, ich kondycji tak w wymiarze pedagogicznym, jak i finansowym, nie mówiąc już o wiadomościach na temat uczniów⁴³. Teoretycznie pełną listę szkół parafialnych odnajdujemy w tekstach konkordatów zawartych przez Komisję z arcybiskupem gnieźnieńskim i biskupem poznańskim. Konkordat zawarty w dniu 1 grudnia 1780 r. między KEN a arcybiskupem Antonim Ostrowskim zawierał zobowiązanie hierarchy: „przy kościołach niektórych parafialnych założyć i utrzymywać szkoły początkowe dla nauki wiary katolickiej, czytania, pisania i rachunków, pod bezpośrednią władzą plebanów, a głównym nadzorem Komisji Edukacyjnej”⁴⁴. Również biskup poznański Antoni Onufry Okęcki podpisał stosowne

Komisji Edukacji Narodowej, 24–26 października 1973, red. K. Mrozowska, R. Dutkova, Warszawa–Kraków 1977, s. 65–90.

³⁸ *Przepisy dla szkół parafialnych z 1780 r.* nie posiadają urzędowego placet Komisji, wiadomo jednak, że zostały zredagowane i wydane na zlecenie prezesa Michała Poniatowskiego w: *Elementarz do nauczania się abecadła, sylabizowania i czytania ku wygodzie szkół parafialnych sporządzony*, Warszawa 1780, po str. 48, z własną paginacją s. 1–12.

³⁹ *Ustawy*, rozdz. XXII, s. 143 i n..

⁴⁰ AUJ, *Testamenta varia et resolutiones Comissionis Educationis*, fasc. nr 482, sygn. nr 12712. Treść zarządzenia podają w: K. Ratajczak, *Szkoły parafialne na terenie Wielkopolski w czasach KEN*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Guleczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 250.

⁴¹ *Volamina Legum*, t. 9, Kraków 1889, s. 156. Zob.: T. Mizia, *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe a szkolnictwo parafialne w okresie Sejmu Czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1964, 6, s. 40–92. Mimo wszystko KEN w dalszym ciągu uważała się za upoważnianą do nadzorowania szkół, o czym świadczą także zapisy projektu Ustaw z roku 1790. *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane (2 II 1790)*, w: *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773–1793)*, wyd. J. Lewicki, Kraków 1925, s. 209–330.

⁴² *Deputacja do Egzaminowania Komisji Edukacji Narodowej*, Biblioteka PAN, Kraków, rkps 1420, k. 116–120.

⁴³ Zob. S.K. Olczak, *Sieć szkół parafialnych w wielkopolskiej części diecezji poznańskiej w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1973.

⁴⁴ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, dalej cyt.: AAG, Sygn. Dypl. Gn. 1147, Konkordat z KEN 1781 Między Komisją Edukacyjną z jednej a JO Xiążęciem Ostrowskim Arcybiskupem Gnieźnieńskim i jego kapitułą z drugiej strony względem funduszków po-Jezuickich uczyniona umowa.

porozumienie z Komisją⁴⁵. Trzeba podkreślić, że w wydziale wielkopolskim sumiennie podchodzono do obowiązku wizytowania szkół parafialnych, w tym celu rektor Przyłuski i prorektor Gorczyzewski ustalili między sobą listę wizytowanych szkół parafialnych⁴⁶. Warto dodać, że wizytacje prowadzono *de facto* na własny koszt, co oczywiście wpływało na ich częstotliwość i liczbę odwiedzanych placówek. Jednakże raporty wizytacyjne podają także szkoły niewymienione w tych zestawieniach, a wydaje się, że wiele z nich funkcjonowało nielegalnie (z punktu widzenia ustawodawstwa szkolnego KEN)⁴⁷.

Na początku 1783 r. Komisja wprowadziła ostateczny podział administracyjny, wydział wielkopolski składać się miał ze szkoły wydziałowej w Poznaniu oraz podwydziałowych umiejscowionych w Trzemesznie (prowadzonej przez kanoników laterańskich), Wschowie (prowadzonej przez cystersów), Kaliszu i Toruniu. Szkoła w Toruniu, z uwagi na skonfliktowaną ze sobą kadrę, została w roku 1787 zamknięta. Przy niektórych szkołach funkcjonowały konwikty dla uboższej młodzieży: w Poznaniu była to fundacja Lubrańskich dla 7 osób, Fundacja Szodrskich – 7–12 osób oraz konwikt ufundowany przez Komisję dla 12 osób. W Kaliszu funkcjonowały również trzy konwikty: jeden fundacji kapituły gnieźnieńskiej dla 8 osób, Fundacja Karnkowskich dla 4 osób oraz z funduszu KEN dla 12 osób. Ponadto w Trzemesznie ks. opat M. Kosmowski ufundował konwikt dla 12 osób⁴⁸. Potrafiących czytać kandydatów do konwiktów przyjmowano w wieku 9 do 12 lat. Konwiktoryzy mieli zapewnione bezpłatne całkowite utrzymanie, mieszkanie, odzież i pomoce szkolne. Na naukę uczęszczali do szkoły publicznej⁴⁹.

Na podstawie *Mappy Departamentu Szkół*, opracowanej na zlecenie wojewody kaliskiego i komisarza KEN Augusta Sułkowskiego z roku 1778, sieć szkół parafialnych podporządkowanych KEN wyglądała następująco: w województwie poznańskim – Poznań, Dębina, Daszewica, Międzyrzecz, Głuszyn, Bielawy, Januszewica, Sołectwo, Krzeczkowice, Piotrowo, Koźle, Wydzierzewiec, Nagzędowice, Wschowa, Rydzyna, Siekierki Małe, Krzyżowice, Jeziorki Piekary; w województwie gnieźnieńskim – Sławno; w województwie kaliskim – Kościelna Wieś, Dąbrowa, Myślin, Kościelec, Kukania, Pawłowice, Kałek, Bachlew, Zawodzie, Lubomierz, Jacznów, Kalisz, Skarszewo, Stawiszyn Łuków, Żydowo⁵⁰.

⁴⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, dalej cyt.: AAP, Acta Capituli Posnaniensis 1767–1781, sygn. CP 62, k. 303a.

⁴⁶ K. Mrozowska, *Funkcjonowanie systemu szkolnego*, op. cit., s. 262.

⁴⁷ Liczba szkół parafialnych odnotowywanych w raportach Komisji była zmienna, największą ich liczbę odnotowano w województwie poznańskim w okresie 1773–1784 – 68 szkół, w województwie kaliskim w tym samym okresie 21 (podaję wartość najwyższą), gdy tymczasem w województwie gnieźnieńskim zaledwie 2 placówki. Po 1785 r. ich liczba znacząco spadła: odpowiednio: 23, 10 i 3, natomiast w latach 1790–1792 odnotowano odpowiednio: 16, 14 i 4 szkoły parafialne. Dane za: K. Mrozowska, *Funkcjonowanie systemu szkolnego*, op. cit., s. 268. Zob. także: K. Ratajczak, *Szkoły parafialne na terenie*, op. cit., s. 247–268.

⁴⁸ K. Mrozowska, *Funkcjonowanie systemu szkolnego*, op. cit., s. 242.

⁴⁹ T. Mizia, *Szkoły średnie*, op. cit., s. 270–272.

⁵⁰ Mappa Departamentu Szkół J.O.X Augusta Sułkowskiego wojewody kaliskiego 1778, BUI, sygn. 2220.

Franciszek Kolendowicz w raporcie do Szkoły Głównej z 1782 r. donosił, że w wydziale poznańskim funkcjonowały szkoły parafialne w Gnieźnie, Słupcy, Wrześni, Pobiedziskach, Lwówku, Buku, Dąbczu, Kłodzie (szkoła dysydencka), Lesznie „szkoły luterskie i kalwińskie, do których chodzą dzieci katolickie i dysydenckie, naukami od P. Komissyi przepisany, ale najwięcej łaciną i niemczyzną zabawiające się”, w Poznaniu – szkoła tumska, we Wschowie, Kaliszu przy kolegiacie i przy farze, prowadzona przez Kanoników Laterańskich, w Zdunach, Koninie, Pleszewie, Koźminku, Ostrowie (te ostatnie określono jako szkoły dysydenckie)⁵¹. Wizytator stwierdził ponadto, że „każda prawie wieś osadniejsza ma swojego schulmeistra”⁵².

Kolejne wiadomości na temat szkół parafialnych przynoszą wizytacje i lustracje kościelne. Dla przykładu, w 1788 r. ks. Podkowiński odwiedził 22 parafie, w których istniały tylko dwie szkoły (w Pobiedziskach i Dziekanowicach)⁵³. W 1782 lustrację przeprowadził Józef Dorpowski, ujawniła ona w pięciu dekanatach istnienie 13 szkół wiejskich i 19 miejskich. Wreszcie w latach 1790–1792 kanonik gnieźnieński Andrzej Jozefat Murzynowski w 3 dekanatach odnotował istnienie 12 szkół wiejskich i 21 miejskich, przy czym w gnieźnieńskim dekanacie św. Trójcy czynnych było 17 szkół⁵⁴. Warto zaznaczyć, że listę szkół parafialnych zawarł także biskup Antoni Onufry Okęcki, który raportował o stanie szkolnictwa parafialnego kapitule katedralnej poznańskiej, dokument ten wymienia 149 szkół, przy czym część z nich znajdowała się na terenie archidiaconatu czerskiego, a więc w wydziale mazowieckim KEN⁵⁵.

Wydaje się, że w analizowanym okresie szkoły parafialne istniały mniej więcej w połowie parafii, ich liczba zmieniała się jednak dynamicznie, co nie do końca wychwytyją raporty wizytacji kościelnych i tych, które przeprowadzali przedstawiciele KEN⁵⁶. Potwierdzeniem tego faktu jest pruski spis szkół, który wykazał istnienie 709 szkół na obszarze zaanektowanym w drugim i trzecim rozbiornie, z czego aż 522 szkoły działały w departamencie poznańskim, choć zapewne nie wszystkie placówki policzono⁵⁷.

⁵¹ Raport wizytatora o wydziałach krakowskim, warszawskim, poznańskim i łęczyckim oddany Szkole Głównej Koronnej roku 1782 miesiąca sierpnia, w: *Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782*, oprac. T. Wierzbowski, z. 25, op. cit., s. 71, 75, 77.

⁵² Ibidem, s. 77.

⁵³ AAG, sygn. A Cons E 37.

⁵⁴ E. Urbaniak, op. cit., s. 59–62.

⁵⁵ AAP, Acta Capituli Posnaniensis 1782–1793, sygn. CP 63, k. 13 i nn. Wydanie: *Raport z wykonania przez biskupa poznańskiego postanowień konkordaty, 22 czerwca 1782 r.*, oprac. M. Nowicki, w: D. Żołądź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 326–330.

⁵⁶ Por. zestawienie: *Sieć szkół parafialnych w archidiaconacie gnieźnieńskim w latach 1766–1816*, w: ibidem, s. 185–192. Zob. także: T. Mizia, *Szkolnictwo parafialne w czasach*, op. cit., s. 7 i nn.

⁵⁷ R. Butterwick, *Polska rewolucja a Kościół katolicki 1788–1792*, Kraków 2012, s. 200, podkreśla, że pruskie inicjatywy szkolne można datować dopiero po roku 1799, zatem liczba szkół wykazana w przywołanym spisie jest zbliżona do liczby tychże w ostatnich latach istnienia KEN. Por.: D. Łukasiewicz, *Statystyka szkolna Prus Południowych z 1799*, „Zapiski Historyczne” 2001, 56, z. 2/3, s. 57–80.

Zasygnalizować tu należy także funkcjonowanie tzw. szkół pokątnych, niepodlegających, czy też nieuznających nadzoru ze strony Komisji. Z czasem część z nich przekształciła się w dobrze zorganizowane szkoły parafialne. Wśród nich na uwagę zasługują szkoły w Gnieźnie, Lesznie i Wąckzewie w województwie kaliskim. W latach 1783–1790 w Gnieźnie działała szkoła dwuklasowa utrzymywana przez kapitułę katedralną, która kategorycznie sprzeciwiała się wszelkiej kontroli ze strony Komisji. W Lesznie z kolei w latach 1783–1789 poza zwierzchnością oświatową KEN pozostawała szkoła kalwińska, w której nauczanie odbywało się w systemie czteroklasowym. Jeszcze inny był los szkoły prowadzonej przez miechowitów dla dzieci szlacheckich w latach 1783–1788 – została zamknięta z powodu braku uczniów⁵⁸.

Uczniowie wielkopolskich szkół KEN w świetle źródeł

Stosunkowo najwięcej wiadomości posiadamy na temat uczniów szkół średnich. Co do zasady szkoły średnie Komisji miały objąć nauczaniem młodzież szlachecką w wieku od 10 lat, bez względu na jej stan majątkowy, i zapewnić jej średnie wykształcenie, przygotowujące do podjęcia studiów wyższych lub do wykonywania zawodów godnych człowieka pochodzenia szlacheckiego⁵⁹. Ustawy KEN nie zabraniały brania udziału w lekcjach uczniom nawet niezapisanym na listę, byleby tylko zainteresowany opowiedział się prefektowi, który z góry miał nakazane wyrażenie na to zgody⁶⁰.

Wizytatorzy skrzętnie odnotowywali frekwencję w szkołach, co umożliwiała uchwycenie pewnych tendencji w tym zakresie. Rzecz jest już dobrze rozpoznana w literaturze przedmiotu, stąd wystarczy w tym miejscu powtórzenie zasadniczych ustaleń. W pierwszych latach działalności KEN obserwować można znaczący ubytek liczby uczniów, spowodowany w dużej mierze brakiem zaufania szlachty do nowej władzy oświatowej. Po 1778 r. nastąpił jednak pewien wzrost frekwencji, aczkolwiek nie udało się nigdy dojść do poziomu frekwencji sprzed kasaty⁶¹. W latach 1781–1783 ustawy KEN zerwały z dawnym układem klas i nauk, co spowodowało ponowny odpływ uczniów, wysłanych do szkół zakonnych. Wielu uczniów wysyłano ponadto poza kordon, do Głogowa i Bydgoszczy do szkół kształcących w tradycyjny sposób. W Poznaniu przed 1773 r. uczyło się ok. 300 chłopców, w 1775 r. – 194, w 1780/1781 – 207; w Kaliszu spadek frekwencji był znacznie bardziej widoczny: w 1772 r. kształciło się tu ok. 700 uczniów, w 1775 r. – 203, w 1780/1781 – 265. Po ponownym otwarciu szkoły w 1792 r. po pożarze liczba uczniów ponownie była bardzo wysoka⁶².

⁵⁸ T. Mizia, *Szkolnictwo parafialne w czasach*, op. cit., s. 273–274.

⁵⁹ Idem, *Szkoły średnie*, op. cit., s. 250.

⁶⁰ Ibidem, s. 251. W praktyce była to młodzież mieszczańska.

⁶¹ K. Mrozowska, *Funkcjonowanie systemu szkolnego*, op. cit., s. 224 i nn.

⁶² *Raporty szkoły podwydziałowej kaliskiej*, w: *Raporty szkół wydziałowych i podwydziałowych*, wyd. T. Wierzbowski, z. 8, op. cit., s. 106–133. Spis uczniów obejmował ponad 1200 nazwisk, tylko w 50 przypad-

Szkoła toruńska nie zdołała pozyskać zaufania ani mieszczan toruńskich, ani okolicznej szlachty⁶³. Przez cały czas jej funkcjonowania pod auspicjami Komisji liczba uczniów oscylowała w granicach 60 osób. Raport z wizytacji przeprowadzonej w Toruniu przez ks. Adama Jakukiewicza, kustosa i rektora warszawskiego, w kwietniu-maju 1782 r. donosił, że uczniowie pochodzą przede wszystkim z samego Torunia, w trzech klasach kształciło się 48: w I – 27, II – 13, a w III – 8 uczniów⁶⁴. Z kolei raport wizytatora z sierpnia 1782 r. informuje o następującej frekwencji w szkołach wydziału poznańskiego: w Trzemesznie – 64 uczniów, w Poznaniu – 142, w Kaliszu – 257 uczniów⁶⁵. W Trzemesznie funkcjonował w 1782 r. konwikt dla 12 alumnów szlacheckiego urodzenia oraz fundusz dla 8 uczniów uboższych⁶⁶. Nie mogąc wytrzymać konkurencji z toruńskim gimnazjum miejskim, za którym przemawiała długa tradycja i wysoki poziom nauczania, szkoła pod nadzorem KEN została zlikwidowana w 1786 r. Szkoła kanoników laterańskich w Trzemesznie, podobnie jak toruńska, nie miała specjalnych osiągnięć wychowawczych, a liczba jej uczniów ze 126 w 1783 r. spadła do zaledwie 28 w roku 1785, głównie z powodu konkurencji ze strony pobliskiej, dobrze funkcjonującej szkoły parafialnej w Gnieźnie. Dzięki wysiłkom zakonników szkoła utrzymała się jednak, aczkolwiek frekwencja nigdy już nie przekroczyła poziomu kilkudziesięciu uczniów – w 1790 r. wynosiła 47 osób⁶⁷. Uczniowie szkoły w Trzemesznie pochodzili głównie z województwa gnieźnieńskiego, ale była spora grupa osób przybyłych z innych ziem, głównie z Poznańskiego, Brzesko-Kujawskiego i Kaliskiego. Największa frekwencja była na początku lat 80., w 1782 r. osiągnęła rekordową, jak na tę szkołę, liczbę 230 uczniów. W późniejszych latach było ich mniej: 126 w 1783 r., 51 w 1784 r. czy niespełna 30 w 1785 i w kolejnym roku. Jak wspomniano, liczba uczniów wzrosła do przeszło 90 osób w roku 1788, ale następnie ponownie spadła⁶⁸. Szkoła we Wschowie nie przekraczała zwykle liczby 70 uczniów, obsługując głównie najbliższe okolice miasta.

Nieco więcej uczniów pojawiło się w szkołach średnich Komisji w latach 1787–1790: największą frekwencją cieszyła się szkoła kaliska, notując w niektórych latach powyżej

kach odnotowano przynależność do szlachty urzędniczej, większość stanowili synowie mieszczan i okolicznej drobnej szlachty.

⁶³ Zob. ostatnio: J. Gulczyńska, *Szkoła podwydziałowa w Toruniu*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 232–241.

⁶⁴ *Raport wizyty generalnej szkół Pułtuskich, Radziejowskich, Toruńskich i Płockich przez ks. Adama Jakukiewicza, kustosa i rektora Warszawskiego, dnia 26 kwietnia zaczętej, a dnia 20 maja zakończonej roku 1782*, w: *Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782*, oprac. T. Wierzbowski, z. 25, op. cit., s. 57.

⁶⁵ *Raport wizytatora o wydziałach krakowskim, warszawskim, poznańskim i łęczyckim oddany Szkole Głównej Koronnej roku 1782 miesiąca sierpnia*, op. cit., s. 71–77.

⁶⁶ *Opisy szczegółowe szkół wydziału krakowskiego, łęczyckiego, warszawskiego i poznańskiego wizytowanych roku 1782*, w: *Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782*, oprac. T. Wierzbowski, z. 25, op. cit., s. 86.

⁶⁷ T. Mizia, *Szkoły średnie*, op. cit., s. 253.

⁶⁸ D. Żołądz-Strzelczyk, *Szkoła podwydziałowa w Trzemesznie*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 231.

200 uczniów (np. 214 w 1788 r., 200 w 1791 r. i 250 w roku następnym); w Poznaniu bywało w tym okresie ok. 170 uczniów (w 1792 r. ich liczba wzrosła do 212), w Trzemesznie w 1789 r. odnotowano rekordową liczbę 94 uczniów, natomiast we Wschowie średnio w tym okresie kształciło się ok. 60 uczniów⁶⁹.

Pierwsze dwie klasy cieszyły się największą popularnością, odpowiadały one poziomowi nauczania dawnych szkół parafialnych, z tą zasadniczą różnicą, że nauka odbywała się po polsku, a nie jak dotąd – w języku łacińskim. Znacząca większość uczniów po ukończeniu tych klas kończyła naukę. Widać to doskonale w przypadku szkoły wydziałowej poznańskiej i podwydziałowej kaliskiej. W tej pierwszej do klasy pierwszej uczęszczało w latach 1778–1789 średnio po 31–41 uczniów, gdy frekwencja w klasie VI właściwie utrzymywała się na stałym poziomie – 7 osób. W Kaliszu frekwencja kształtowała się następująco: w klasie I – w latach 1778–1780 – 140; w okresie 1784–1786 – 109; w latach 1787–1789 – 71; gdy tymczasem w klasie III liczba uczniów była mniej więcej stała i sięgała ok. 30 osób, w klasie VI natomiast kształciło się zaledwie 3–7 osób⁷⁰.

Bardzo dużą wartość poznawczą, również w kontekście nas interesującym, mają przechowywane w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu akta wizyt generalnych, przeprowadzonych w latach 1782–1792⁷¹. Odnotowano w nich skrzętnie frekwencję w poszczególnych klasach, zwracano uwagę na pochodzenie społeczne. Dla przykładu, wizytujący w lipcu 1782 szkołę poznańską Franciszek Kolendowicz donosił, iż w klasie pierwszej: „jest uczniów 21. Z nich szlacheckiego urodzenia jest 5, aplikacyi miernej 9, mieszczańskiej 8, szczupłej 4”, w klasie drugiej: „uczniów 20, z tych szlacheckiego urodzenia 13. Aplikacyi miernej 10, nadmiernej 9, szczupłej 1”; w klasie trzeciej: „jest uczniów 47, szlacheckiego urodzenia 20, aplikacyi miernej 11, nadmiernej 14, szczupłej 22”; w czwartej: „uczniów 19. Szlacheckiego urodzenia 16, aplikacyi miernej 5, nadmiernej 8, szczupłej 6”; w piątej: „klasy jest uczniów 15, szlacheckiego urodzenia 8, aplikacyi miernej 6, nadmiernej 5, szczupłej 4; natomiast w klasie szóstej: „20, szlacheckiego urodzenia 6, aplikacyi miernej 6”⁷². F. Kolendowicz wymienił też w raporcie nazwiska uczniów mieszkających w konwiktach Szkoły, a mianowicie: Piotr Dramiński, Stanisław i Tadeusz Gasiński, Jan Kołodzki, Serafin Przepałkowski⁷³.

Kolejnym wizytatorem, który odwiedził szkołę poznańską w lipcu 1783 r., był ks. Bonifacy Garycki. Prawdopodobnie z powodu wakacyjnego terminu wizytacji nie udało się

⁶⁹ Zob. tabelę frekwencji uczniów szkół średnich wydziału wielkopolskiego w: *ibidem*, s. 263.

⁷⁰ K. Mrozowska, *Funkcjonowanie systemu szkolnego*, op. cit., s. 228.

⁷¹ AAP, Księga wizyt generalnych, przestróg i zaleceń, zostawionych przez generalnych wizytatorów szkołom wydziałowym poznańskim, zaczęta dnia 12 lipca r. P[ąńskiego] 1782, sygn. M 1/1.

⁷² *Wizyta generalna szkół wydziałowych poznańskich odprawiona przez ks. Franciszka Kolendowicza świętej teologii doktora, w Akademii Krakowskiej moralnej profesora, dziekana wiślickiego, delegowanego od Prześwietnej Komisji Edukacyjnej wizytatora, zaczęta dnia 12 lipca 1782, skończona dnia 15 miesiąca tegoż i roku*, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołędź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 334.

⁷³ *Ibidem*, s. 338.

przedstawicielowi Komisji porozmawiać z większą liczbą uczniów, co odnotowano w aktach wizytacyjnych⁷⁴. Co ciekawe, w szkole frekwencja wynosiła 122 osoby, natomiast podczas kolejnej wizyty, w listopadzie tegoż roku, w aktach wizytacji odnotowano 149 uczniów⁷⁵. W roku 1786 odnotowano obecność 170 uczniów, zaznaczając, iż „pomnaża się ich coraz więcej”⁷⁶.

Znacznie bardziej szczegółowe informacje, z podaniem nazwisk uczniów, pojawiają się w aktach wizyt generalnych szkół poznańskich, poczynając od roku 1786. Wizytator generalny KEN ks. Walerian Bogdanowicz odnotował nazwiska uczniów z poszczególnych klas, którzy wypadli najlepiej podczas popisów, a dalej podał nazwiska trzech uczniów, którzy uhonorowani zostali medalem *Diligentiae*⁷⁷. Medal złoty otrzymał uczeń klasy II Feliks Rupniewski, syn Wiktora i Marianny z Doruchowskich z Doruchowa, natomiast dwa medale srebrne trafiły do rąk Ludwika Nejmana z klasy III i Ksawerego Gajewskiego, kasztelanica rogozińskiego z V klasy⁷⁸. Również w raporcie z wizyty przeprowadzonej przez Bonifacego Garyckiego w czerwcu 1787 r. odnotowano nazwiska wyróżniających się uczniów⁷⁹. W aktach tej wizytacji znajdziemy także spis uczniów obu konwiktów – Szoldrskich (Jan Żmichowski, Dionizy i Franciszek Sławoszewscy, Michał Targowski, Ignacy Bogusławski, Łukasz i Mateusz Szoldrscy) i Lubrańskiego (Jan Przyłuski, Roch Żychliński, Wojciech Czaplinski, Franciszek Rozdrażewski, Bartłomiej Targowski, Mateusz Płoszudyski)⁸⁰. Wizytator wręczył medale *Diligentiae* Kazimierzowi Brzuchalskiemu z klasy szóstej złoty, a Janowi Żmichowskiemu i Benonowi Łukaszczykowi srebrne⁸¹.

⁷⁴ Wizyta druga przez w. Jm. Ks. Bonifacego Garyckiego św. Teologii i obojga prawa doktora, prawa starorzemskiego w Szkole Głównej nauczyciela, kolegiaty Wszystkich Świętych kanonika, wizytatora generalnego zaczęta dnia 30 czerwca skończona dn. 3 lipca r. 1783, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 339: „Wielu [uczniów, dop. K.R.] się uchyliło od wizyty, między którymi funduszowych czterech”.

⁷⁵ Wizyta szkół poznańskich zgromadzenia akademickiego odprawiona w roku 1783 przez ks. Józefa Przyłuskiego, rektora wydziału wielkopolskiego, zaczęta dnia 8 listopada, skończona dnia 13 tegoż miesiąca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 342.

⁷⁶ Wizyta Szkół Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona w roku 1786 przez ks. Józefa Przyłuskiego kanonika kaliskiego, rektora Szkół Wydziału Wielkopolskiego, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 358.

⁷⁷ Wizyta generalna Szkół Wydziałowych Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona roku 1786 przez ks. Waleriana Bogdanowicza Obojga Prawa Doktora, w Szkole Głównej Koronnej Prawa Kościelnego Nauczyciela, Wizytatora Generalnego, zaczęta dnia 6 czerwca, skończona 10go tegoż miesiąca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 356.

⁷⁸ Ibidem, s. 356.

⁷⁹ Wizyta generalna Szkół Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona w r. 1787 przez W. Jm. ks. Bonifacego Garyckiego wizytatora generalnego. zaczęta się 4 czerwca, skończona 6 tegoż miesiąca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 360.

⁸⁰ Ibidem, s. 361.

⁸¹ Ibidem.

Rok później ufundowane przez króla medale za pilność wręczył uczniom poznańskiej szkoły Władysław Gurowski, marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego, a otrzymali je: złoty – Tomasz Wilczyński, uczeń klasy V, srebrne trafiły do rąk Kazimierza Wignarowicza z klasy VI oraz Kazimierza Lorkowskiego z klasy V⁸², „uczniom z dowcipu, pilności, dobrych obyczajów, postępuku ze wszystkich nauk i mocy w języku łacińskim zaleconym”⁸³. Józef Muszyński, wizytujący szkołę wydziałową, wyróżnił także grupę najbardziej zdolniejszej młodzieży⁸⁴. W aktach wizytacji znalazły się także zestawienia uczniów korzystających z obu konwiktów⁸⁵. Podczas wizytacji przeprowadzonej w czerwcu 1789 r. przez Jana Kantego Krusińskiego złoty medal mieli odebrać uczniowie Józef Grabowski i niejaki Szübe z klasy V, natomiast medale srebrne – Jan Galewicz, uczeń klasy IV, i Stanisław Ziółcecki, uczeń klasy V⁸⁶. Wizytator nie posiadał jednak przy sobie owych cenionych nagród. Co ciekawe, w raporcie z tej wizyty czytamy ponadto: „do zaszczytu być drukowanymi z tytułem najpilniejszych, najobyczajniejszych uczniów są wybrani z klasy I: Kaz[imierz] Muglenicki, Józef Rogaliński, Faustyn Budzyński, kom. gnieźnieński, z klasy II: Ksawery Kiedrzyński, Jan Dobiliński, Walenty Grześkiewicz, z klasy III: Ksawery Gorczyński, Józef Steyna, Józef Kamiński, z klasy IV: Antoni Grabowski syn szambelański, Wincenty Topiński, Jakub Zatorski, z klasy V: Feliks Rupniewski wziął medal złoty. Piotr Brzeszkiewicz z klasy IV, Kazimierz Leski wziął medal srebrny, Janusz Walkeński wziął medal złoty, Błażej Bagnowski”⁸⁷.

Zwyczaj wpisywania do protokołu wizytacji wyróżniających się uczniów (wymieniono 35 osób) kontynuował rektor wydziału poznańskiego ks. Józef Przyłuski, wizytujący z ramienia Komisji w roku 1790; odnotowano w nim także, iż „Medale z roku przeszłego oddane są podczas wizyty rektora wydziałowego. W tym roku zasłużyli je sobie cnotami i nauką znakomitsi Błażej Bogdanowski, złoty, Antoni Grabowski, Piotr Brzeszkiewicz srebrne”⁸⁸.

⁸² *Wizyta generalna Szkół Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona w roku 1788 przez W. Jm. ks. Józefa Muszyńskiego Obojga Prawa Doktora, kolegiaty krakowskiej Wszystkich Świętych kanonika z Moralnego Szkoły Głównej Koronnej Kolegium wizytatora generalnego. Zaczęta dnia 2go, skończona 5go lipca*, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołędź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 363.

⁸³ Ibidem.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ Ibidem, s. 364.

⁸⁶ *Wizyta generalna Szkół Wydziałowych poznańskich zgromadzenia akademickiego, odprawiona w roku 1789 przez Jana Kantego Krusińskiego filozofii doktora, matematyki niższej profesora w Szkole Głównej Koronnej z kolegium fizycznego, wizytatora generalnego zaczęta dnia 6, a skończona 9 czerwca*, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołędź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 366.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ *Wizyta Generalna Szkół Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona w roku 1790 przez Jm. Ks. Przyłuskiego kanonika katedralnego poznańskiego i kaliskiego, rektora Szkół Wydziału Wielkopolskiego, Generalnego Wizytatora, zaczęta dnia 7 czerwca, skończona dnia 11 tegoż miesiąca*, oprac. K. Ratajczak,

Niestety, w przypadku szkoły podwydziałowej kaliskiej nie posiadamy aż tak szczegółowych informacji dotyczących wyróżniających się uczniów. Na kartach kroniki tamtejszej szkoły podwydziałowej odnotowano jednak, że w roku 1786 wizytator Walerian Bogdanowicz wręczył w obecności starosty nakielskiego Feliksa Łubieńskiego medale *Diligentiae*: złoty uczniowi klasy VI Aleksandrowi Ordzędze, a srebrny Franciszkowi Taczanowskiemu z klasy V⁸⁹. Rok później wyróżnienie to wręczono Janowi Podębskiemu (złoty medal) oraz Antoniemu Prądyńskiemu i Józefowi Biernackiemu⁹⁰. W lipcu 1788 r. ks. Kazimierz Łubieński, w imieniu wizytatora Józefa Muszyńskiego, wręczył medale „uczniom, nauką, obyczajowością i innymi rozumu i serce przymiotami innych celującym. Złoty medal dostał się Marcinowi Niedzielskiemu z szóstej klasy, srebrny Marcinowi Byszewskiemu, synowi wojskowego łeczyckiego z piątej, drugi srebrny Józefowi Konopnickiemu z czwartej klasy”⁹¹. W roku 1790 odbyły się dwie uroczystości wręczenia medali ufundowanych przez króla: najpierw, 23 marca „złoty medal odebrał Wincenty Librowski z szóstej; srebrny Kajetan Głowczewski z piątej; drugi srebrny Marcin Nawrocki z czwartej klasy uczniowie”⁹², a następnie w początkach października rozdane były medale „tym, którzy się ich przy wizycie jeneralnej, przed wakacjami godnymi okazali. Pierwszy srebrny medal odebrał Jm. Pan Hipolit Głowczewski z klasy czwartej. Drugi Jm. Pan Michał Siwczyński z piątej klasy, a złoty oddany był w ręce J.W. rotmistrza Mielżyńskiego dla przesłania go Jm. Panu Łukaszowi Trafarskiemu po skończonych szkołach, w seminarium łowickiem zostającym”⁹³. Przed zakończeniem roku szkolnego w lipcu 1791 r. „do rozdania medalów *Diligentiae*, zaproszony był z przytomnych gości J.W. Mielżyński, rotmistrz kawalerii narodowej w komisji cywilno wojskowej naówczas prezydujący, który po uczynionej stosownej do rzeczy przemowie, w nagrodę aplikacji oddał Janowi Gruszczyńskiemu z czwartej i Tomaszowi Stefanowskiemu z piątej klasy uczniom dwa srebrne medale. Złoty zaś medal przeznaczony dla Jm. Pana Ignacego Głowczewskiego z klasy szóstej, w nieprzytomności jego odebrał dla syna przytomny w Kaliszu ojciec”⁹⁴. W roku 1792 medale *Diligentiae* otrzymali Michał Siwczyński, uczeń szóstej klasy (złoty), a srebrne Augustyn Grykowski z piątej i Alojzy Biernacki, stolnikiewicz piotrowski z klasy trzeciej⁹⁵.

w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 369–370.

⁸⁹ *Dzieje domowe albo opis przez dni osobliwszych dziejów i przypadków zdarzonych w Szkołach Większych Kaliskich wydziału poznańskiego od roku 1781 dnia 1 października*, oprac. D. Żołądz-Strzelczyk, J. Gulczyńska, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, op. cit., s. 401–402.

⁹⁰ Ibidem, s. 406.

⁹¹ Ibidem, s. 409.

⁹² Ibidem, s. 411.

⁹³ Ibidem, s. 413.

⁹⁴ Ibidem, s. 414.

⁹⁵ Ibidem, s. 417.

Większość z wymienionych z imienia i nazwiska uczniów poznańskiej szkoły wydziałowej udało się zidentyfikować. Pochodzili oni głównie z rodzin szlacheckich, takich jak: Franciszek Niezuchowski, podkomorzyc wschowski, Bartłomiej Targowski, prawdopodobnie syn Jana Targowskiego, administratora komandorii maltańskiej w Poznaniu, Jan, syn Józefa Radziwińskiego, sędziego ziemskiego gnieźnieńskiego, Antoni Kobylński, syn Tomasza, komornika granicznego wschowskiego, Feliks Rupniewski, syn Wiktora i Mariany z Doruchowskich z Doruchowa, Wincenty Topiński, syn Jana, susceptanta granicznego poznańskiego, zmarły w 1812 r. jako mecenas trybunału cywilnego w Poznaniu, Nepomucen Sobocki, syn Antoniego, burgrabiego gnieźnieńskiego, Ignacy Zakrzewski, podstolic kaliski, Ksawery Gajewski, kasztelan rogoziński, syn Rafała. Uczniowie pochodzili także z mieszczaństwa, jak Józef Alkiewicz i jego brat Wincenty występujący w 1793 r. w księgach grodzkich poznańskich; Ignacy Keller, być może syn Franciszka Kellera, metra języka niemieckiego w Poznaniu, Wojciech Czapliński mieszczanin gnieźnieński, Benon Łukasiewicz, syn Teodora i Katarzyny ze Stęszewa. Synowie mieszczańscy kształcący się w poznańskiej szkole pochodzili m.in. z Margonina, Złotnik, Krotoszyna, Stęszewa, Gniezna.

W niektórych przypadkach udało się ustalić przebieg kariery zawodowej absolwentów, zarówno bezpośrednio po ukończeniu nauki, jak w przypadku Kazimierza Brzuchalskiego, początkowo ucznia, a później dyrektora w szkole poznańskiej⁹⁶, jak i w późniejszym okresie – dla przykładu: Jan Nowacki, uczeń klasy I w 1787 r., w pierwszej połowie XIX w. był sędzią w Krotoszynie, z tego samego rocznika Karol Bronikowski w 1831 r. wystąpił jako konsyliusz powiatu babimojskiego, a Józef Radkiewicz z Nekli wzmiankowany był w 1819 r. jako posesor Dzierzchnicy.

W przypadku szkół parafialnych liczba uczennic i uczniów jest trudna do ustalenia. Jedyne sporadycznie w raportach pojawiały się dokładniejsze dane, co spowodowane było m.in. faktem, że wizytacje odbywały się z reguły w porze letniej, zatem przedstawiciele KEN nie mieli okazji spotkać uczniów. Znamienne są w tym kontekście słowa wizytatora generalnego KEN Bonifacego Garyckiego przy okazji wizytacji przeprowadzonej w roku 1783: „oprócz wyznaczonej w tabeli okolicy przy wielu kościołach, z rozrządzenia duchownej zwierzchności znajdują się szkoły parafialne, lecz kto tego obowiązku dopełnia i czego się dzieci uczą nie wiadomo, zleciłem ten obowiązek rektorowi i prefektowi, lecz się od tego wymawiali, nie mając koni i na konie do wizytowania szkół pomienionych, co bez kosztu znacznego być nie może”⁹⁷. Garycki dotarł jedynie do kilku szkół, w Gnieźnie zastał w szkole parafialnej „30 uczących się czytać, pisać, początków łaciny”⁹⁸, o innych pisał

⁹⁶ Ostatnio na temat dyrektorów zob. K. Ratajczak, *Kim byli dyrektorowie w szkołach wydziału wielkopolskiego Komisji Edukacji Narodowej?*, w: *Szkola polska od XVIII do XXI wieku*, red. R. Ślęczka, A. Włoch, J. Wojniak, Kraków 2020, s. 27–44.

⁹⁷ *Raport wizyty generalnej szkół Wieluńskich... Kaliskich, Rydzynskich, Poznańskich, Trzemeszyńskich, Toruńskich ... odprawionej przez ks. Bonifacego Garyckiego... w roku 1783*, w: *Raporty generalnych wizytatorów z r. 1783: Bonifacego Garyckiego i Franciszka Kolendowicza*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910 (*Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773–1794*, z. 26), s. 9.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 10–11.

„oprócz szkół w przeszłej wizycie wyrażonych, o innych jeszcze nie wiadomo”⁹⁹. Częściej dane liczbowe pojawiają się w aktach wizytacji kościelnych¹⁰⁰. W raportach KEN znajdujemy informacje o uczniach szkoły parafialnej we Wschowie: w 1788 uczęszczało do niej 71 dzieci, natomiast w roku kolejnym odnotowano 54 dzieci. O szkole w Śmiglu wizytator raportował, że w 1787 r. uczęszczało ok. 30 dzieci, które „uczą się po niemiecku”¹⁰¹. We wrześniu 1787 r. wizytację szkół parafialnych w okolicach Kalisza przeprowadził tutejszy prorektor. Odnotował w swym raporcie, że w szkole farniej w samym mieście kształci się „35 chłopców i 16 panienek”, w Ostrowie natomiast „24 chłopców i 16 panienek”, a ponadto działa tu też „szkoła dysydentów”¹⁰². W odniesieniu do szkoły w Pleszewie wizytator odnotował, że uczniów „czasami” bywa 20; w Wąlczu działały wówczas dwie szkoły, w jednej uczyło się 31 chłopców, w drugiej natomiast, prowadzonej przez „matronę stateczną”, nauki pobierało 14 dziewcząt. W Warcie początki nauk pobierało 28 uczniów, odnotowano także fakt upadku szkółek w Skalmierzycach i Wysocku¹⁰³.

Jeśli chodzi o akta wizytacyjne, wytworzone z inicjatywy władz kościelnych, sporą wartość miała wizytacja przeprowadzona w latach 1777–1778 przez J. Rogalińskiego jako wizytatora mianowanego przez biskupa poznańskiego S.A. Młodziejowskiego¹⁰⁴. Co ważne, Rogaliński łączył tę funkcję ze stanowiskiem subdelegata KEN. W świetle akt wizytacyjnych z roku 1790 dla gnieźnieńskiego archidiaconatu św. Trójcy frekwencja w poszczególnych szkołach oscylowała w przedziale 2 (Grzybowo) do 18 uczniów (Września), przy czym odnotowano, że w Pobiedziskach było ich „znaczne grono”. Wiek uczniów wynosił od 7 do 15 lat¹⁰⁵. Szacuje się, że ok. 20% uczniów szkół parafialnych, głównie miejskich, stanowiły dziewczęta.

W szkołach narodowych pojawiali się uczniowie przybywający z większych szkół parafialnych. Szkoły podwydziałowe przy przyjmowaniu do klasy pierwszej wymagały umiejętności czytania i pisania¹⁰⁶.

⁹⁹ Ibidem, s. 16.

¹⁰⁰ Dla przykładu: AAG, sygn E 23: Opis Dekanatów Pięciu: Gnieźnieńskiego SS. Apostołów Piotra i Pawła, Łekneńskiego, Rogowskiego, Konońskiego, Sampolińskiego w Archidiaconacie Gnieźnieńskim położonych z woli... Antoniego Kazimierza z Ostrowa Ostrowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego... przez Józefa z Dorposza Dorpowskiego, kanonika gnieźnieńskiego... roku 1782.

¹⁰¹ *Raporty szkół niższych o szkołach parafialnych 1776–1793*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1908, s. 42.

¹⁰² *Raporty prorektora szkół akademickich kaliskich o szkołach parafialnych znajdujących się w okolicy Kalisza, przesłane Szkole Głównej Koronnej*, w: *Raporty szkół niższych o szkołach parafialnych 1776–1793*, op. cit., s. 43.

¹⁰³ Ibidem, s. 43–44.

¹⁰⁴ AAP, sygn AV 30, 32.

¹⁰⁵ E. Urbaniak, op. cit., s. 115.

¹⁰⁶ Rezolucje Prześw. Komisji Edukacyjnej na raport wizyt od Szkoły Głównej posłany [1784], Archiwum UJ, rkps 4, k. 152: Ad primum: Do szkół publicznych zwyczajnie nie przyjmuje się dzieci nie umiejących czytać i pisać.

Zakończenie

Dzięki wydanym niedawno aktom wizytacji w szkołach poznańskich udało się ustalić wiele wiadomości o pochodzeniu społecznym, ale także późniejszych karierach sporej części odnotowanych tam uczniów. Naturalnie traktować to należy jako wstęp do badań prozopograficznych na szerszą skalę. Gruntowne kwerendy archiwalne przynoszą kolejne cenne wiadomości o funkcjonowaniu szkół w okresie istnienia Komisji Edukacji Narodowej, w tym o składzie osobowym – zarówno jeśli chodzi o grono nauczycielskie, jak i o uczniów. Już rozpoznany zasób, w tym także akta dotychczas niewykorzystane w opracowaniach naukowych, a znajdujące się w zbiorach archiwów kościelnych i państwowych, tak w Polsce, jak i poza jej granicami (tu zwłaszcza w Moskwie, Petersburgu, Berlinie, Wiedniu), daje spore nadzieje na intensyfikację badań w tym zakresie w najbliższych latach. Sądzę, że możliwe będzie w przyszłości opracowanie dalszych losów uczniów szkół publicznych KEN, ich udziału w życiu publicznym, politycznym, społecznym i gospodarczym Wielkopolski w okresie zaborów. Wydaje się jednak, że potrzebne będą tu badania prowadzone przez większy zespół uczonych i przy wykorzystaniu wszelkich dostępnych baz danych.

Bibliografia

Źródła

a) źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie

Akta wizytacyjne 1788 r., A Cons E 37.

Konkordat z KEN 1781 Między Komisją Edukacyjną z jednej a JO Xiążęciem Ostrowskim Arcybiskupem Gnieźnieńskim i jego kapitułą z drugiej strony względem funduszków po-Jezuickich uczyniona umowa, Sygn. Dypl. Gn. 1147.

Opis Dekanatów Pięciu: Gnieźnieńskiego SS. Apostołów Piotra i Pawła, Łekneńskiego, Rogowskiego, Konońskiego, Sampolińskiego w Archidiaconacie Gnieźnieńskim położonych z woli ... Antoniego Kazimierza z Ostrowa Ostrowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, ... przez Józefa z Dorposza Dorpowskiego, kanonika gnieźnieńskiego ... roku 1782, sygn E 23.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu

Acta Capituli Posnaniensis 1767–1781, sygn. CP 62.

Acta Capituli Posnaniensis 1782–1793, sygn. CP 63.

Acta officialis generalis Posnaniensis Boguslai canonici Posn. 1419–1420, sygn. AC 4.

Acta vicarii gen. et officialis Posn. Johannis Górski can. Archidiaconi Posn., sygn. AC 84.

Acta vicarii in spiritualibus Johannis de Niepart can. Posnaniensis et officialis generalis Johannis can. et praepositi S. Spiritus Posnaniensis 1403–1405, sygn. AC 1.

Acta vicarii in spiritualibus Posnan. Vincentii de Marcinkowo Decani Gnesnensis 1417–1423, sygn. AC 3.

Akta wizytacji przeprowadzonej w latach 1777–1778 przez ks. J. Rogalińskiego, sygn AV 30.

Księga wizyt generalnych, przestroóg i zaleceń, zostawionych przez generalnych wizytatorów szkołom wydziałowym poznańskim, zaczęta dnia 12 lipca r. P[rażńskiego] 1782, sygn. M 1/1.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej, rkps 8.
Korespondencja ks. Józefa Przyłuskiego do sekretarza Szkoły Głównej, rkps 454/1.
Ks. Józef Przyłuski do sekretarza Szkoły Głównej, 20 marca 1784 z Kalisza, rkps 274.
Rozulucje Prześw. Komisji Edukacyjnej na raport wizyt od Szkoły Głównej posłany [1784], rkps 4.

Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

Materiały sejmowej Deputacji do Egzaminowania Komisji Edukacji Narodowej, rkps 1420.
Testamenta varia et resolutiones Comissionis Educationis, fasc. nr 482, sygn. Nr 12712.

Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Mappa Departamentu Szkół J.O.X Augusta Sułkowskiego wojewody kaliskiego 1778, sygn. 2220.

b) źródła drukowane

Album studiosorum universitatis Cracoviensis, t. 1: *Ab Anno 1400 ad Annum 1489*, ed. Ż. Pauli, B. Krzyżanowski, Kraków 1887; t. 2: *Ab Anno 1490 ad Annum 1551*, ed. A. Chmiel, Kraków 1892.

Dzieje domowe albo opis przez dni osobliwszych dziejów i przypadków zdarzonych w Szkołach Większych Kaliskich wydziału poznańskiego od roku 1781 dnia 1 października, oprac. D. Żołądź-Strzelczyk, J. Gulczyńska, w: D. Żołądź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018, s. 387–420.

Indeks studentów Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1400–1500, oprac. J. Zathej, J. Reichan, Wrocław 1974.

Instrukcje szczególne J. ks. Przyłuskiemu, w: *Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej 1774–1794*, oprac. K. Bartnicka, I. Szybiak, Wrocław 1976.

Joannis de Lasko, Liber beneficiorum Archidioecesis Gnesnensis, t. 1–2, wyd. J. Łukowski, J. Korytkowski, Gniezno 1880–1881.

Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie, wyd. T. Wierzbowski, z. 1–29, Warszawa 1901–1915.

Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku, wyd. A. Gąsiorowski i in., Kraków 2000.

Liber beneficiorum dioecesis posnaniensis anni 1510, ed. J. Nowacki, Poznań 1950.

Listy z prowincji. Korespondencja wizytatorów generalnych, rektorów i nauczycieli ze Szkołą Główną Koronną 1779–1794, zebrała, wstępem i przypisami oraz indeksami opatrzyła K. Mrozowska, Warszawa 1998.

Opisy szczegółowe szkół wydziału krakowskiego, łęczyckiego, warszawskiego i poznańskiego wizytowanych roku 1782, w: *Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782*, oprac. T. Wierzbowski, z. 25

Przepis dla szkół parafialnych, w: *Elementarz do nauczania się abecadła, sylabizowania i czytania ku wygodzie szkół parafialnych sporządzony*, Warszawa 1780, po str. 48, z własną paginacją s. 1–12.

Przepis do szkół parafialnych, w: *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773–1793)*, wyd. J. Lewicki, Kraków

- 1925, przedruk w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1: *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wyd. 2 zm., wyb. i oprac. S. Wołoszyn, Kielce 1995.
- Raport wizytatora o wydziałach krakowskim, warszawskim, poznańskim i łęczyckim oddany Szkole Głównej Koronnej roku 1782 miesiąca sierpnia*, w: *Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782*, oprac. T. Wierzbowski, z. 25, Warszawa 1907.
- Raport wizyty generalnej szkół Pultuskich, Radziejowskich, Toruńskich i Płockich przez ks. Adama Jakukiewicza, kustosa i rektora Warszawskiego, dnia 26 kwietnia zaczętej, a dnia 20 maja zakończonej roku 1782*, w: *Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782*, oprac. T. Wierzbowski, z. 25, Warszawa 1907.
- Raport wizyty generalnej szkół Wieluńskich... Kaliskich, Rydzynskich, Poznańskich, Trzemesznych, Toruńskich... odprowadzonej przez ks. Bonifacego Garyckiego... w roku 1783*, w: *Raporty generalnych wizytatorów z r. 1783: Bonifacego Garyckiego i Franciszka Kolendowicza*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910 [*Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773–1794*, z. 26].
- Raport z wykonania przez biskupa poznańskiego postanowień konkordaty, 22 czerwca 1782 r.*, oprac. M. Nowicki, w: D. Żołędź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018, s. 326–330.
- Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782*, oprac. T. Wierzbowski, z. 25, Warszawa 1907.
- Raporty prorektora szkół akademickich kaliskich o szkołach parafialnych znajdujących się w okolicy Kalisza, przesłane Szkole Głównej Koronnej*, w: *Raporty szkół niższych o szkołach parafialnych 1776–1793*, Warszawa 1908.
- Raporty szkół niższych o szkołach parafialnych 1776–1793*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1908.
- Raporty szkół podwydziałowych toruńskiej, trzemeszkiej i wschowskiej 1777–1794*, w: *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773–1794*, wyd. T. Wierzbowski, z. 9, Warszawa 1910.
- Raporty szkoły podwydziałowej kaliskiej*, w: *Raporty szkół wydziałowych i podwydziałowych*, wyd. T. Wierzbowski, z. 8, Warszawa 1907, s. 106–133.
- Raporty szkoły wydziałowej poznańskiej składane Szkole Głównej Koronnej w latach 1777–1789*, w: *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie 1773–1794*, wyd. T. Wierzbowski, z. 7, Warszawa 1905.
- Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane (2 II 1790)*, w: *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773–1793)*, wyd. J. Lewicki, Kraków 1925, s. 209–330.
- Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla Stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane = Tautinēs Edukacijos Komisijos nuostatai, skirti akademianiam luomui ir mokykloms Respublikos kraštuose = The statutes of the Commission of National Education as prescribed for the academic estate and for the schools in the lands of the Commonwealth: roku 1783*. Wydane z oryginału ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Pierwsze pełne wydanie z tabelami i wzorami od 1783, red. K. Bartnicka, Warszawa 2015.
- Volumina Legum*, t. 9, Kraków 1889.
- Wizyta druga przez w. Jm. Ks. Bonifacego Garyckiego św. Teologii i obojga prawa doktora, prawa starorzemskiego w Szkole Głównej nauczyciela, kolegiaty Wszystkich Świętych kanonika, wizytatora generalnego zaczęta dnia 30 czerwca skończona dn. 3 lipca r. 1783*, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołędź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018, s. 339–340.

- Wizyta generalna Szkół Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona w r. 1787 przez W. Jm. ks. Bonifacego Garyckiego wizytatora generalnego. zaczęła się 4 czerwca, skończona 6 tegoż miesiąca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego, Warszawa 2018, s. 358–361.*
- Wizyta generalna Szkół Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona w roku 1788 przez W. Jm. ks. Józefa Muszyńskiego Obojga Prawa Doktora, kolegiaty krakowskiej Wszystkich Świętych kanonika z Moralnego Szkoły Głównej Koronnej Kolegium wizytatora generalnego. Zaczęta dnia 2go, skończona 5go lipca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego, Warszawa 2018, s. 362–364.*
- Wizyta Generalna Szkół Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona w roku 1790 przez Jm. Ks. Przyłuskiego kanonika katedralnego poznańskiego i kaliskiego, rektora Szkół Wydziału Wielkopolskiego, Generalnego Wizytatora, zaczęta dnia 7 czerwca, skończona dnia 11 tegoż miesiąca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego, Warszawa 2018, s. 369–368–370.*
- Wizyta generalna szkół wydziałowych poznańskich odprawiona przez ks. Franciszka Kolendowicza świętej teologii doktora, w Akademii Krakowskiej moralnej profesora, dziekana wiślickiego, delegowanego od Prześwietnej Komisji Edukacyjnej wizytatora, zaczęta dnia 12 lipca 1782, skończona dnia 15 miesiąca tegoż i roku, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego, Warszawa 2018, s. 331–338.*
- Wizyta generalna Szkół Wydziałowych Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona roku 1786 przez ks. Waleriana Bogdanowicza Obojga Prawa Doktora, w Szkole Głównej Koronnej Prawa Kościelnego Nauczyciela, Wizytatora Generalnego, zaczęta dnia 6 czerwca, skończona 10go tegoż miesiąca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego, Warszawa 2018, s. 354–357.*
- Wizyta generalna Szkół Wydziałowych poznańskich zgromadzenia akademickiego, odprawiona w roku 1789 przez Jana Kantego Krusińskiego filozofii doktora, matematyki niższej profesora w Szkole Głównej Koronnej z kolegium fizycznego, wizytatora generalnego zaczęta dnia 6, a skończona 9 czerwca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego, Warszawa 2018, s. 365–368.*
- Wizyta szkół poznańskich zgromadzenia akademickiego odprawiona w roku 1783 przez ks. Józefa Przyłuskiego, rektora wydziału wielkopolskiego, zaczęta dnia 8 listopada, skończona dnia 13 tegoż miesiąca, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego, Warszawa 2018, s. 341–344.*
- Wizyta Szkół Poznańskich Zgromadzenia Akademickiego, odprawiona w roku 1786 przez ks. Józefa Przyłuskiego kanonika kaliskiego, rektora Szkół Wydziału Wielkopolskiego, oprac. K. Ratajczak, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego, Warszawa 2018, s. 357–358.*

Opracowania

- Butterwick R., *Polska rewolucja a Kościół Katolicki 1788–1792*, Kraków 2012.
- Grabski W.M., *Polityka finansowa Komisji Edukacji Narodowej*, w: *W kręgu wielkiej reformy. Sesja naukowa w Uniwersytecie Jagiellońskim w dwusetną rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej, 24–26 października 1973*, red. K. Mrozowska, R. Dutkowska, Warszawa–Kraków 1977, s. 65–90.
- Gulczyńska J., *Szkoła podwydziałowa w Toruniu*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018, s. 232–241.
- Jurek T., *Biskupstwo poznańskie w wiekach średnich*, Poznań 2018.
- Łukasiewicz D., *Statystyka szkolna Prus Południowych z 1799*, „Zapiski Historyczne” 2001, 56, z. 2/3, s. 57–80.
- Mizia T., *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe a szkolnictwo parafialne w okresie Sejmu Czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1964, 6, s. 40–92.
- Mizia T., *Szkolnictwo parafialne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 253.
- Mizia T., *Szkoły średnie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*, Warszawa 1975.
- Mrozowska K., *Funkcjonowanie systemu szkolnego Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony w latach 1783–1793*, Wrocław 1985.
- Nowicki M., *Szkoła wojewódzka i podwydziałowa w Kaliszu*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018, s. 173–210.
- Olczak S.K., *Sieć szkół parafialnych w wielkopolskiej części diecezji poznańskiej w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1973.
- Olczak S.K., *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII w.*, Lublin 1978.
- Ratajczak K., *Kim byli dyrektorowie w szkołach wydziału wielkopolskiego Komisji Edukacji Narodowej?*, w: *Szkoła polska od XVIII do XXI wieku*, red. R. Ślęczka, A. Włoch, J. Wojniak, Kraków 2020, s. 27–44.
- Ratajczak K., Nowicki M., *Materiały do dziejów KEN w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu*, w: *Komisja Edukacji Narodowej. Kontekst historyczno-pedagogiczny*, red. K. Doramus, B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, R. Ślęczka, Kraków 2014, s. 57–69.
- Ratajczak K., *Przyczyny powstania i rozwój sieci szkół kościelnych w średniowiecznej Wielkopolsce*, w: *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 165–180.
- Ratajczak K., *Szesnastowieczne wielkopolskie Libri beneficiorum jako źródła do dziejów szkolnictwa*, w: *Wielkopolska i Wielkopole w dziejach polskiej edukacji*, red. E. Głowacka-Sobiech, K. Kabacińska-Łuczak, Poznań 2017, s. 259–271.
- Ratajczak K., *Szkolnictwo w Wielkopolsce na tle sąsiadów w okresie średniowiecza*, Poznań 2017.
- Ratajczak K., *Szkoły parafialne na terenie Wielkopolski w czasach KEN*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018, s. 247–268.
- Ratajczak K., *Wydział jako jednostka administracyjna w ramach struktury Komisji Edukacji Narodowej*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018, s. 57–72.
- Ratajczak K., *XIII wiek – stulecie przełomu w dziejach średniowiecznego szkolnictwa w Polsce*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2009, 25, s. 7–20.

- Ryś J., *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Akademia Krakowska, Szkoła Główna Koronna*, Warszawa 2018 (*Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela – koncepcje, doświadczenia i inspiracje*, t. 3, cz. 1).
- Stopka K., *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994.
- Urbaniak E., *Szkolnictwo parafialne w archidiakonacie gnieźnieńskim w II połowie XVIII i w początkach XIX wieku w świetle wizytacji kościelnych*, Poznań 2004 [praca doktorska, rkps BU UAM].
- Wiesiołowski J., *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Warszawa–Poznań 1982.
- Wiesiołowski J., *Spółczesność a książka w późnośredniowiecznym mieście polskim. Poznań i jego osiedla przedmiejskie w XV i na początku XVI wieku*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1978, 23, s. 79.
- Żołędź-Strzelczyk D., Nowicki M., *Szkoły poznańskie w latach 1773–1780. Akademia Wielkopolska i Akademia Lubrańskiego*, w: D. Żołędź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018, s. 80–93.
- Żołędź-Strzelczyk D., *Szkoła podwydziałowa w Trzemesznie*, w: D. Żołędź-Strzelczyk, M. Nowicki, K. Ratajczak, J. Gulczyńska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły wydziału wielkopolskiego*, Warszawa 2018 (*Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela – koncepcje, doświadczenia i inspiracje*, t. 4), s. 224–231.

Dorota Żołądź-Strzelczyk
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Studiów Edukacyjnych
ORCID: 0000-0002-4075-3002

BHW 47/2022
ISSN 1233-2224
DOI: 10.14746/bhw.2022.47.9

Małgorzata Ewa Kowalczyk
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych
ORCID: 0000-0001-7623-1567

W domu i na pensji – dziewczęce zapiski i kobiece wspomnienia o edukacji z końca XVIII wieku

Abstract. Women's opportunities to acquire knowledge and skills in the 18th century still differed significantly from men's. Girls had fewer choices: education at home, or at a finishing school. It was mainly convent education, over time giving way to secular education. This article attempts to show education from the perspective of women, their memories recorded in diaries. Two of them were selected for this purpose. The author of the first, Wirydianna Fiszerowa, née Radolińska, described and evaluated her home education retrospectively. She showed a lack of consistency and a thoughtful approach, frequent changes of teachers, whom she sometimes assessed in a decidedly negative way, the teaching and upbringing methods they used. The other girl, Apolonia Helena Massalska, while studying at a convent finishing school, wrote down her diary on a regular basis, showing the life of her peers, her relations with the teachers and their educational methods. In the first case, the author could distance herself after several decades and life experience; she included a reflection on the scope and method of providing education. This second diarist, inevitably deprived of distance, basically limited herself to describing life and teaching at the finishing school.

Keywords: home schooling, girls' finishing school, teacher, governess, tutor, upbringing and teaching

Możliwości kobiet w zakresie zdobywania wiedzy i umiejętności w XVIII w. nadal różniły się znacząco od męskich. O ile młodzi mężczyźni mogli – w zależności od rozmaitych uwarunkowań – wybierać spośród istniejących szkół krajowych lub zagranicznych, to dziewczęta miały o wiele skromniejszy wybór: edukację domową¹ albo na pensji, głównie

¹ M.E. Kowalczyk, J. Janicka, „*Wychowawca! O jakąż wzniosła musi to być dusza!*” *Prywatne guwernantki dziewcząt w czasach stanisławowskich*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, nr 39, s. 19–34.

klasztornej², z czasem coraz częściej świeckiej³. Zwracali na to uwagę ówczesni pisarze⁴. Jędrzej Kitowicz na przykład pisał, iż „panów wielkich córki uczone były [...] w domu przez ochmistrzynie, a przy tem przez metrów pisania i tańcowania”⁵. Hugo Kołłątaj dodał: „Ta druga połowa społecznego życia, od której nie tylko dobroć rządu domowego, ale nawet obyczaje mężczyzn najwięcej zależą, albo przestawała na wychowaniu domowym, albo brała ćwiczenie po klasztorach”⁶.

Dotychczasowe opracowania dotyczące edukacji dziewcząt w XVIII w. zasadniczo nie uwzględniały spojrzenia, refleksji i przemyśleń panien związanych z przebiegiem ich nauki, nauczycielami, stosowanymi przez nich metodami itp.⁷ Sięgano wprawdzie do pozostawionych przez nie rozmaitych źródeł, głównie zapisków pamiętnikarskich i korespondencji, ale czyniono to, aby wykorzystać pochodzące z nich informacje w opisanu zakresu, przebiegu edukacji, rzadziej, aby pokazać ich odczucia i refleksje.

W niniejszych rozważaniach zostanie uwzględniona perspektywa dziewcząt/uczenic. Zważywszy na możliwości, jakie w zakresie edukacji miały dziewczęta w XVIII stuleciu, zostaną omówione zarówno refleksje i przemyślenia dziewcząt nauczanych w domu, pod opieką prywatnych nauczycieli/nauczycielek, jak i na pensji, dotyczące różnych kwestii związanych z ich edukacją. Podstawą rozważań są zapiski pamiętnikarskie⁸. W celu pokazania ich różnorodności i wyjątkowości zostały wybrane dwa źródła tego rodzaju różniące się pod wieloma względami. Pierwszy przekaz to pamiętnik spisany z perspektywy przeżytych lat, które spowodowały pewien dystans i dały możliwość refleksji oraz namysłu nad opisywanymi wydarzeniami, m.in. dziecięcą i młodzieńczą edukacją. W tym

² A. Szylar, *Działalność edukacyjna i wychowawcza benedyktynek sandomierskich w latach 1616–1865*, Lublin 2002; eadem, *Edukacja dziewcząt w szkołach klasztornych w XVIII w.*, w: *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX w.*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 221–240; eadem, „*Wychowanie dobre i z młodości ćwiczone*”. *Wzorce osobowe uczennic szkół klasztornych w XVII i XVIII w.*, w: *Wzorce osobowe w dawnej literaturze i kulturze polskiej*, red. B.M. Puchalska-Dąbrowska i E.A. Jurkowska, Białystok 2018, s. 196–210; R. Pelczar, *Klasztorne szkoły żeńskie w Polsce w XVI–XVIII w.*, „*Nasza Przeszłość*” 1998, 89, s. 96–109.

³ M.E. Kowalczyk, *Zagraniczne podróże Polek w epoce oświecenia*, Łomianki 2019, s. 27–40.

⁴ D. Żołądz-Strzelczyk, „*Jako rządzić mają rodzice córki swe*”. *Poglądy na wychowanie kobiet w XVI–XVIII w.*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrożek, D. Żołądz-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 53–63.

⁵ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1985, s. 56.

⁶ H. Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*, Warszawa 1905, s. 125.

⁷ M.in. D. Żołądz-Strzelczyk, *Dzieje edukacji kobiet w Polsce przedrozbiorowej*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, W. Jamrożek, *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, Poznań 2001, s. 7–124; A. Jakuboszczak, *Pozainstytucjonalna edukacja szlachcianek w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII w.*, w: *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania edukacji Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. Materiały z badań*, cz. 1, red. K. Puchowski, Warszawa 2017, s. 75–98; także ogólne rozważania por. K. Kossowska, *Polska myśl pedagogiczna pod koniec XVIII w. wobec zmian w kształceniu i wychowaniu kobiet*, „*Humanum. Międzynarodowe studia społeczno-humanistyczne*” 2018, 30 (3), s. 109–121.

⁸ D. Żołądz-Strzelczyk, *Świat dziecka w pamiętnikach doby staropolskiej*, w: *Memuarystyka w dawnej Polsce*, red. P. Borek, D. Chemperek, A. Nowicka-Struska, Kraków 2016, s. 45–58.

przypadku sięgnięto do niezmiernie interesujących wspomnień Wirydianny Fiszerowej (1761–1826)⁹. Drugi zaś to zapiski uczennicy, opisujące jej pobyt na pensji, sporządzone przez nią podczas nauki, więc źródło niezmiernie rzadkie, rzecz można w naszej literaturze wspomnieniowej wyjątkowe. Mowa o pamiętnikach Apolonii Heleny Massalskiej (1763–1815)¹⁰. Obydwa źródła są stosunkowo dobrze poznane i często eksplorowane w rozmaitych pracach dotyczących kobiet czasów stanisławowskich i ich edukacji, niemniej w opracowaniach tych rzadko pojawia się interesująca nas perspektywa¹¹.

Charakterystyka źródeł

Pamiętnik Wirydianny Fiszerowej został napisany w 1823 r., kiedy autorka miała 62 lata i zasadniczo życie poza sobą. Zmarła w 1826 r., trzy lata po spisaniu pamiętnika. Spisywała go przez mniej więcej rok, jednym „ciągim” i zawarła w nim opis wydarzeń z lat 1766 do 1815. Pamiętnik w oryginale spisany w języku francuskim, wydany został w tłumaczeniu Edwarda Raczyńskiego. Ze względu na to, że pamiętnikarka obok wspomnień dotyczących swego życia opisuje również ważne wydarzenia i osoby, jest często przywoływanym i wykorzystywanym źródłem¹².

Wybitny znawca pamiętnikarstwa Andrzej Cieński w swoim studium o pamiętniku Fiszerowej¹³ zastanawia się nad sposobami odczytania *Dziejów moich własnych*. Przedstawia kilka takich sposobów. Po pierwsze, można je odbierać jako „sagę rodu Raczyńskich”, po drugie, jako „kronikę wielkopolską końca XVIII w.”. Po trzecie – i z perspektywy niniejszych rozważań, najbardziej interesujące – jako „opowieść o dolach-niedolach młodej kobiety z Wielkopolski, o jej życiu codziennym, edukacji, stosunkach rodzinnych, zamążpójściu, macierzyństwie, rozwodzie i wdowieństwie”¹⁴. Fiszerowa często wraca na kartach do spraw swego wychowania, stosunku rodziców do niej samej i jej rodzeństwa, często zmieniających się nauczycieli/nauczycielek, stosowanych przez dorosłych metod wychowawczych. Zważywszy na fakt, iż jej zapiski nie były sporządzane w dzieciństwie, tylko po wielu latach, trzeba mieć świadomość, iż ta perspektywa czasowa i refleksje poczynione przez autorkę mogły zniekształcać obraz oraz część jej ocen i zapewne nie oddaje w pełni rzeczywistych przeżyć, a szczególnie odczuć pamiętnikarki.

⁹ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne i osób postronnych. Wiązanka spraw poważnych, ciekawych i blawnych*, tł. E. Raczyński, przedmowa J. Jasnowski, Londyn 1975.

¹⁰ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki. Zapiski z czasów edukacji w Paryżu (1771–1779)*, wstęp i oprac. M.E. Kowalczyk, przekł. A. Pikor-Półtorak, Kraków 2012.

¹¹ Autorki wybrały te znane i często wykorzystywane źródła celowo, aby spojrzeć z innej perspektywy na zawarte w nich relacje i opisy.

¹² K. Smaza, *Pamiętnikarska relacja Wirydianny Fiszerowej jako cenne źródło historyczne*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” 2015, 15, s. 36–44.

¹³ A. Cieński, „Dzieje moje własne” Wirydianny Fiszerowej na tle pamiętnikarstwa oświeceniowego, „Pamiętnik Literacki” 1981, R. 72, 2, s. 23–41.

¹⁴ Ibidem, s. 32.

Fiszerowa urodziła się w 1761 r. w Chobienicach w domu babki, po której dostała imię Wirydianny z Bnińskich Raczyńskiej, *secundo voto* Mielżyńskiej. Jej matka Katarzyna wydana została za mąż w wieku czternastu lat za Józefa Radolińskiego, podkomorzego wschowskiego. Pierwszym mężem Wirydianny był Antoni Maciej Kwilecki, którego poślubiła w 1788 r., drugim Stanisław Fiszer. Miała dwoje dzieci Annę (Ninę) i Józefa (Żużu) Kwileckich¹⁵. Fiszerowa, spisując wspomnienia, postawiła sobie za zadanie „napisanie opowieści prawdziwej, zachowując przytem aurę powieściową”. W „Przedmowie” obiecuje, że napisze prawdę, uważa, że tylko wtedy spisywanie wspomnień ma sens, inaczej lepiej wcale nie pisać¹⁶.

Druga z autorek wspomnień Apolonia Helena Massalska miała siedem lat, gdy jesienią 1771 r. została oddana do przyklasztornego pensjonatu l'Abbaye-aux-Bois w Paryżu. Przebywała w nim do 1779 r., a więc do szesnastego roku życia. W czasie ośmioletniego pobytu w szkole prowadziła zapiski, które składają się z dwóch części opatrzonych odrębnymi tytułami. Pierwszą część wspomnień ukończyła w 1775 r. i zatytułowała: „Pamiętnik Apolonii Heleny Mas[s]alskiej [spisany] w Abbaye Royale de Notre Dame aux Bois, ulica Sève, F[aubourg] S' Germain w Paryżu”¹⁷. Na jego kartach zanotowała: „całymi dniami pisałam mój pamiętnik, jak to miały w zwyczaju starsze panienki w tym czasie, a my chciałyśmy robić tak samo”¹⁸. Drugą część opatrzyła tytułem: „Pamiętnik Heleny Apolonii spisany przez nią samą”¹⁹. Zapiski urwała w 1779 r., relacjonując chorobę i śmierć mistrzyni pensji Marie Louise de Rochechouart. Nagłe, niespodziewane odejście ukochanej nauczycielki stało się dla niej ciężkim przeżyciem. Zdruzgotana zanotowała: „odczułam chęć opuszczenia klasztoru” i są to ostatnie słowa w jej pamiętniku²⁰.

Zapiskami młodziutkiej Apolonii Heleny Massalskiej po raz pierwszy zainteresowano się w XIX w. Clara Adèle Luce Herpin – pisująca pod pseudonimem Lucien Perey – opublikowała ich obszernie fragmenty w książce *Histoire d'une grande dame au XVIII siècle. La princesse Hélène de Ligne*²¹. Władysław Łoziński, recenzując książkę, napisał: „Najcenniejszą i najbardziej interesującą częścią tej sporej książki jest sam pamiętniczek, w którym Helena Massalska, synowica biskupa wileńskiego, opisała cały swój pobyt

¹⁵ K. Smaza, *Wirydianna Fiszerowa – żona i matka, podróżniczka i intelektualistka*, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 2: Literatura i język, s. 36–54.

¹⁶ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne*, op. cit., s. 3.

¹⁷ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit., s. 51–102.

¹⁸ Ibidem, s. 75.

¹⁹ Ibidem, s. 103–167.

²⁰ Ibidem, s. 167.

²¹ *Mémoires d'Appolline Hélène Massalska en l'Abbaye Royale de Notre-Dame-aux-Bois rue de Sève, Faubourg Saint-Germain*, w: C.A. L. Herpin [L. Perey], *Histoire d'une grande dame au XVIII siècle. La princesse Hélène de Ligne*, Paris 1887, s. 18–175. Następne wydania książki ukazały się w Paryżu w latach: 1888, 1889, 1894, 1923–1924; por. Nowy Korbud. *Oświecenie*, oprac. E. Aleksandrowska z zespołem, t. 5, Warszawa 1967, s. 305–306.

w klasztornej pensjonacie w Abbaye-aux-Bois²². Pamiętniki Apolonii Heleny Massalskiej z czasów edukacji w Paryżu w latach 1771–1779 ukazały się w całości drukiem dopiero w XXI w. Najpierw zostały opublikowane w przekładzie na język polski²³, a następnie wydane w języku oryginału²⁴.

Pamiętniki Apolonii Heleny Massalskiej dostarczają wielu szczegółów na temat klasztornej edukacji dziewcząt z wyższych warstw społecznych w drugiej połowie XVIII w. Pozwalają na rekonstrukcję etapów ich szkolnej edukacji, czasu wolnego, rozrywek, zabaw, a także rzucają wiele światła na interpersonalne stosunki panujące w klasztorze. Apolonia Helena Massalska dowiodła na kartach pamiętników daru obserwacji. Pod jej piórem na tle dziecinnych problemów i nierzadko naiwnych spostrzeżeń znakomicie zostały odmalowane sylwetki zarówno samych pensjonarek, członków ich rodzin, jak i wielu nauczycielek²⁵.

Edukacja domowa oczami panienki

Wirydianna Fiszerowa sporo uwagi w pamiętniku poświęciła swemu dzieciństwu spędzonemu w Wielkopolsce, w domu babki w Chobienicach oraz w należącym do kuzy-
na matki Kazimierza Raczyńskiego Rogalinie czy Łobżenicy. „Dzieciństwo Wirydianny upłynęło na wędrowce po okolicznych domach, sąsiedzkich bądź należących do krewnych”²⁶. Być może właśnie częsta zmiana miejsca zamieszkania była jednym z powodów, że nauczyciele/nauczycielki podobnie często zmieniali się, co z kolei przyczyniało się do pewnego chaosu w edukacji dziewczynki.

Rodzice i babka – wczesne dzieciństwo

Wirydianna urodziła się w 1761 r. jako córka Katarzyny z Raczyńskich i Józefa Rado-
lińskiego. O ile o ojcu pamiętnikarka pisze dosyć lakonicznie, zaznaczając, że ma o nim „niewiele do napisania”²⁷, to o matce rozwodzi się szeroko, zachwycając się jej urodą, podkreślając jej wdzięk i powodzenie. Pamiętnikarka urodziła się jako czwarte dziecko zaledwie osiemnastoletniej Katarzyny, po trzech chłopcach, którzy szybko zmarli „byli

²² Rec.: W. Łoziński, „Kwartalnik Historyczny” 1887, R. 1, s. 697–699.

²³ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit.

²⁴ Eadem, *Mémoires d'une écolière à l'Abbaye-aux-Bois à Paris (1771–1779)*, édités par M.E. Kowalczyk et A. Locher, Mielec 2014.

²⁵ Por. M.E. Kowalczyk, *Zapiski Apolonii Heleny Massalskiej z czasów edukacji w Paryżu (1771–1779)*, w: *Ustrój – Polityka – Kultura. Studia ofiarowane Profesor Stefanii Ochmann-Staniszeńskiej*, red. J. Maroń i R. Kołodziej, Wrocław 2011, s. 227–242; eadem, *Życie codzienne na paryskiej pensji w II połowie XVIII w. w świetle pamiętnika Apolonii Heleny Massalskiej*, w: *Strony autobiografizmu*, red. M. Pieczara, R. Ślodziak i A. Witkowska, Poznań 2012, s. 273–281.

²⁶ A. Cieński, „Dzieje moje własne” Wirydianny Fiszerowej, op. cit., s. 25.

²⁷ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne*, op. cit., s. 20.

wąpli, zabrakło im sił do życia”²⁸. Po niej urodziła się siostra Katarzyna, następnie jeszcze „kilkoro dzieci przyszło na świat i umarło”²⁹. Przeżyła jeszcze jedna córka, dziesięć lat młodsza od Wirydianny, Antonina.

Rodzice otoczyli Wirydiannę „ledwie żywą [...] troskliwą opieką”, tym troskliwszą, że wcześniej doświadczeni zostali śmiercią synów. „Wzniesli na moją intencję – zanotowała Fiszerowa – krzyż drewniany, złożyli u stóp cudownego krucyfiksu w kościele ojców kapucynów w Kcyni tyle srebra ile ważyłam”³⁰. Dziecko przeżyło i zostało oddane na wychowanie babce. Pod jej opieką dziewczynka spędziła pierwszych pięć lat życia. Po latach wspominała, jak ją w tym czasie traktowano. Babka „pielęgnowała mnie czule i wymierzała baty – pisała pamiętnikarka – matka całowała mnie serdecznie i zaraz zajmowała się czymś innym. Przemawiałam do jej serca, ale raziłam jej oczy”, a ojciec „zapytany z nagłą, nie pamiętałby mego imienia”³¹.

Wirydianna zapamiętała, że „dziećmi opiekowano się wówczas troskliwie”³², lecz, jak zanotowała: „Rodzice jak gdyby o nas zapomnieli; ojciec stał się dla nas kimś zupełnie obcym. Odwiedzał Chobienice bardzo rzadko”. Matka zaś „odwiedzała nas częściej [...] nami zajmowała się jakby przelotnie”³³. Jak widać z przytoczonych fragmentów pamiętnika, zarówno ojciec, jak i matka nie zapisali się w pamięci Wirydianny jako troskliwi rodzice, czasami można wręcz odnieść wrażenie, że dzieci im przeszkadzały. Zważywszy na to, można przyjąć, że Wirydianna w dzieciństwie nie nawiązała emocjonalnej więzi z rodzicami³⁴.

Pamiętnikarka zanotowała, że „inne były wówczas wymagania wychowawcze”. Zapamiętała, że zabraniano jej wielu rzeczy, np. aby miała ładną cerę „ograniczano dopływ powietrza, regularnie dawano na przeczyszczenie w określonych porach roku”. Edukacji nie zaczynało zbyt wcześnie, uważano bowiem, że najważniejsze „było dziecko żyło, na resztę przyjdzie czas”. Z okresu wczesnego dzieciństwa Wirydianna głównie zapamiętała spiżarnię, „skąd wnoszono konfitury, migdały, rodzynki, ciastka, garnuszki ze śmietaną”. Zapamiętała również rozkład i umeblowanie pokoi w domu babki. Dziewczynka mieszkała w pokoju z siostrą matki, ciotką Esterą „zaprawioną kwaśnym humorem”. Oprócz ciotki w pokoju mieszkały inne osoby, tyle „ile tam się pomieścić mogło”, a ponadto był to pokój przechodni³⁵.

²⁸ Ibidem, s. 25.

²⁹ Ibidem, s. 26.

³⁰ Ibidem, s. 25.

³¹ Ibidem, s. 26.

³² Ibidem, s. 41.

³³ Ibidem, s. 76.

³⁴ I. Kulesza-Woroniecka, *Między dworem a miastem. Codziennosc dzieci osieroconych i opuszczonych w epoce preindustrialnej*, w: *Małe miasta. Codziennosc*, red. M. Zemło, Białystok–Głogów Małopolski–Supraśl 2019, s. 322.

³⁵ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne*, op. cit., s. 28.

Guwernantki i guwernerzy w pamięci Wirydianny

Przez stulecia popularnym zwyczajem było zatrudnianie w domach nauczycieli/nauczycielek zajmujących się edukacją dzieci, głównie córek. Grupa ta była bardzo zróżnicowana pod wieloma względami: pochodzenia, wykształcenia, umiejętności, osobowości. W pewnych kręgach uważano, że najlepiej do wychowywania panien nadają się cudzoziemcy/ cudzoziemki³⁶, co często powodowało, że nie zwracano uwagi na ich faktyczne przygotowanie tudzież kompetencje i w konsekwencji przyczyniało się do kształtowania niezbyt pożądanых cech u wychowanków i wychowanek.

Przez życie Wirydianny przewinęło się wiele osób zajmujących się edukowaniem dziewczynek, ich dobór był zadziwiający, „były okresy, gdy zajmował się nią autentyczny pedagog z powołania, ksiądz Peretti, a były i takie, gdy nie uczono jej niczego, ale za to kazano wstawać o czwartej rano, rzekomo w celu, aby uczyła się samodzielnie z zeszytu”³⁷. Pierwszą guwernantką była niejaka pani Gregory, jak zapisała pamiętnikarka, była to niezwykle trafem osoba wykształcona, podkreślając, że był to „wypadek niezmiernie rzadki w owym czasie, kiedy dziewczyny ignorantki podejmowały uczyć się tego, czego same nie umiały. Wierzono im na słowo, tym bardziej, że mało kto był w stanie pracę ich ocenić”³⁸. Taka refleksja, poczyniona z perspektywy doświadczenia własnego, ale zapewne również obserwacji, może rozmów i komentarzy innych, oddaje sytuację wielu domów i panien w nich wychowywanych. Tę bolączkę polskiej rzeczywistości często podnoszono. Adam Kazimierz Czartoryski, krytykując „domowe Madame”, pisał o guwernantkach, „od których początki wszelkiego brać mogły zepsucia, takowych stworzeń najpierwszym jest staraniem opanować przez przypodobanie się umysł młodych osób”. Uważał, że „lepiej, żeby dzieci nie umiały języków, albo ich się później przy podanej uczyli zręczności, niżeli żeby ludzie niepewnych obyczajów, przy dawaniu nauki mów zagranicznych, napełniały ich umysł nieprzyzwoitym myślenia sposobem”³⁹.

Wirydianną Fiszerową zajmowało się wiele osób, często z różnych przyczyn, zmieniano jej wychowawców/wychowawczynię. Pani Gregory, jej pierwsza guwernantka, była, jak wspomniano, wykształcona, dobrze знаła język francuski, ale pamiętnikarka zapamiętała ją jako osobę „przykrą i wymagającą”. W jej pamięci zapisała się ona wręcz jako „diabeł wcielony”, stawiała przed Wirydianną „ostre wymagania”, faworyzowała jej siostrę, „mnie za to – zapisała w pamiętniku – prześladowała za nas obie”⁴⁰.

Kolejną nauczycielką, pani Le Maire, była zupełnie inna: młoda, łagodna, romantyczna, pobłażliwa. W domu Radolińskich nie pozostała długo, a Wirydianna zapamiętała, że

³⁶ M.G. Zieliński, *Rola cudzoziemek w procesie edukacji młodzieży w okresie stanisławowskim (1764–1795)*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji*, op. cit., s. 102–108.

³⁷ A. Cieński, „*Dzieje moje własne*” Wirydianny Fiszerowej, op. cit., s. 25.

³⁸ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne*, op. cit., s. 31.

³⁹ A. Czartoryski, *Listy Jmci Pana Doświadczyńskiego*, Warszawa 1782, s. 49.

⁴⁰ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne*, op. cit., s. 32.

„wiele nas nie nauczyła, ale nas zabawiała [...]. Wspominałyśmy ją mile, pisywała do nas od czasu do czasu, prosząc, byśmy nie zapomniwały o naszej kochanej Annette”⁴¹.

Po jej szybkim odejściu rozpoczęły się dla panienek „nieustające wakacje”. Ich edukacja była chaotyczna, „łajano nas za to, żeśmy nic nie robiły, nie dając możliwości poprawy, przy czym każdy członek rodziny wtrącał się do naszej edukacji”⁴². Dopiero po pewnym czasie zatrudniono nauczyciela, tym razem był to mężczyzna. Niestety nie był to wybór szczęśliwy, bowiem zatrudniony „z braku Francuza niemiecki Rosjanin uczył nas języka, którego sam nie znał”⁴³. Inni nauczyciele byli „na takim samym poziomie”, to znaczy sami niewiele umieli i, co gorsza, nie umieli uczyć. „Była to strata czasu, zaprawiona udręką” – zapisała Wirydianna po latach⁴⁴. Pamiętnikarka wspominała jeszcze o księdzu, który z woli babki miał uczyć panienki religii i języka polskiego. Był to niejaki ociec Poncjał: „Babka powierzyła temu osobnikowi udzielanie nam lekcji religii i polskiego; wywiązywał się z tego zadania, dając nam do czytania foliały z żywotami świętych, gdzie obok wzniosłych przykładów cnót religijnych widniały szczegóły bardzo nieprzyzwoite. Tak lektura, która nas nudziła, wyszła nam była z pamięci”⁴⁵. Żle wspominała także pannę Achard, która „niedawno ukończyła edukację młodej osoby pełnej zalet. Przypisywano je nauczycielce”, natomiast „rychło mogliśmy się przekonać, jak mało w tym było prawdy. Przyniosła ze sobą edukację bardzo mizerną i brzydkie nałogi”⁴⁶. Była „łakoma, kłamała i uczyła nas kłamać, na dobitkę piła nałogowo”. Jej zachowanie „obniżało naszą moralność i wiedzę”⁴⁷.

Zdarzali się na szczęście również dobrzy nauczyciele, np. ksiądz Bastiani, który był mądry i umiał uczyć. Pamiętnikarka pisała: „przywiązałyśmy się do niego, biegłyśmy go całować, kiedy spotykałyśmy się z nim na spacerze; bawił się z nami, przeplatając zabawę mądrymi uwagami, dostosowanymi do stopnia naszego rozwoju. Byłam na tyle rozwinięta, że doceniałam wartość tej pouczającej rozmowy i pilno mi było z niej korzystać, póki to było dozwolone”⁴⁸. Takim dobrym nauczycielem, zapamiętanym przez Fiszerową bardzo pozytywnie, o którym zapisała „miałam wreszcie wykwalifikowanego pedagoga”, był „wykształcony wszechstronnie i gruntownie” ksiądz Peretti. „Zawdzięczam mu skromny zasób wiadomości, które posiadam, i co ważniejsze, chęć nabycia ich więcej. Jemu też zawdzięczam wszystkie dobre zasady – tyle, ile ich mam”⁴⁹. Wszyscy nauczyciele po nim umieli mniej od Wirydianny, a ona po jego odejściu nie poczyniła dalszych postępów.

⁴¹ Ibidem, s. 42.

⁴² Ibidem, s. 43.

⁴³ Ibidem, s. 43.

⁴⁴ Ibidem, s. 43.

⁴⁵ Ibidem, s. 72.

⁴⁶ Ibidem, s. 73.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem, s. 44.

⁴⁹ Ibidem, s. 51.

Metody nauczania i wychowania

Pamiętnikarka odnotowała po latach metody nauczania i wychowawcze, które stosowali poszczególni nauczyciele i nauczycielki. Wśród pierwszych zapamiętała powtarzanie materiału, które zalecano dzieciom w okresach, kiedy nie było w domu nauczycielki, miały „odczytywać kajety”, ale jak zanotowała Fiszerowa, były „za małe, by tę metodę nauczania stosować z pożytkiem”⁵⁰. Ksiądz Bastiani – jak wspomniano wyżej – bawił się z dziećmi, łączył naukę z zabawą, co bardzo ważne, starał się dostosowywać swoje uwagi do wieku dzieci i ich możliwości percepcyjnych⁵¹.

Kolejny nauczyciel ksiądz Peretti „odrzucał mechaniczne wkuwanie lekcji, w wykładach odwoływał się do rozumu i uczył nas zastanawiać się, dbał o to, by wyrobić w uczniach rozeznanie, zanim zasadził ich do nauki”⁵². Jego pouczenia słowne „były równie dobre jak jego lekcje”, „rozwinął przed nami zagadnienia, o których nie miałyśmy pojęcia”⁵³. Wykorzystywał różne okoliczności, aby uczyć. „Zabierał nas ze sobą na spacer, przekonawszy matkę, że dusza i ciało zbyt są ze sobą związane, by jeden człon trwał w bezruchu, podczas gdy drugi jest czynny”⁵⁴. „Zdawałam sobie sprawę z jego intencji, byłam pilna i posłuszna i poczyniłam dosyć szybkie postępy w gramatyce, historii i matematyce”⁵⁵.

Pamiętnikarka odnotowała również fakt, iż chętnie czytała i to był także ważny element jej edukacji. Czytywała nocami, by jej nie złapano na tym, że wybierała „najchętniej lekturę dzieł dla mnie najtrudniejszych, o treści poważnej” – pisała po latach⁵⁶. Wiele w tym zakresie zawdzięczała m.in. ciotce Teresie Raczyńskiej z Moszczeńskich, żonie kuzyna matki Kazimierza. „Otworzyła przede mną – zapisała Wirydianna – swoją bibliotekę, kierowała moją lekturą, zapoznała mnie z tym, co sama pisała”⁵⁷. Pobyt u Raczyńskich w Rogalinie wspominała Wirydianna jako czas, kiedy „kształciła się i bawiła”. Kilkakrotnie wspominała o tamtejszej bibliotece i rozmowach z ciotką. „Obycie, które tam zdobyłam, to wszystko przyczyniło się wydatniej do ukształtowania mego umysłu”⁵⁸. Niekiedy przebywała w Wyszyńcu u brata matki, Filipa Raczyńskiego, wykształconego za granicą, który miał „dobre książki” i dawał je Wirydiannie do czytania. Jak napisał Andrzej Cieński: „Książki, mniej lub bardziej zakazane, ukształtowały ostatecznie umysł, a zapewne też w dużym stopniu charakter pamiętnikarki”⁵⁹.

⁵⁰ Ibidem, s. 42.

⁵¹ Ibidem, s. 44.

⁵² Ibidem, s. 51.

⁵³ Ibidem, s. 53.

⁵⁴ Ibidem, s. 52.

⁵⁵ Ibidem, s. 51.

⁵⁶ Ibidem, s. 75.

⁵⁷ Ibidem, s. 83.

⁵⁸ Ibidem, s. 86.

⁵⁹ A. Cieński, „Dzieje moje własne” Wirydianny Fiszerowej, op. cit., s. 26.

Z metod wychowawczych zapamiętała kary cielesne, które nakazywała babka. Ponadto „interesującą” metodą wychowawczą stosowała ciotka dziewczynek, kiedy psociły i dokuczały pieskom. Otóż „kazała nam zawieszać sobie na szyi powiązane razem pieski, co dla nich i dla nas dzieci było równie nieprzyjemne”⁶⁰. Ciotka Estera „co chwilę prawiła nam kazania. Przyjęła ona funkcje wykonawcze i pomimo młodego wieku sprawowała je z wielką surowością”⁶¹.

Stosowane w nauczaniu religii metody spowodowały, że oceniała siebie jako „mniej pobożną”, niż byłaby, gdyby wychowywano ją rozsądnie⁶². Narzucane dziecku praktyki religijne nie przyczyniły się do wzrostu pobożności. „Jestem przekonana, że gdybym mogła dokładnie wyliczyć kazania, uroczyste sumy, nieszpory, pacierze codzienne i pacierze odmawiane przy szczególnych okazjach, to by się okazało, że wypełniały one dwie trzecie naszej egzystencji”⁶³ – wspominała po latach.

Podsumowując swoją edukację, pamiętnikarka zanotowała, że była „nad wiek rozwinięta, pamięć miałam świetną, pragnienie wiedzy żywe”⁶⁴. Ponadto „serce miałam gorące, głowę rozgarniętą, pełną fermentu myśli, których nie umiałam wyrazić”⁶⁵. Zauważała słusznie „różnorodne były składniki mojej edukacji i [...] chaos skutkiem tego panował w mej głowie, póki nie wyrobiłam sobie własnego spojrzenia na świat”. Ten chaos spowodowały między innymi częste zmiany nauczycieli/nauczycielek i najprawdopodobniej pewne zaniedbania rodziców. Jak wspomniano wyżej, ojciec w zasadzie nie interesował się dziećmi, zadowolony, że ktoś inny zajmuje się ich edukacją „bez jakichkolwiek dla niego wydatków”⁶⁶. Córkę dostrzegł dopiero, kiedy miała kilkanaście lat i mogła pomóc w „ogarnięciu” urzędowych papierów. Matka wydaje się, że była osobą niedojrzałą, nie umiała zapanować nad edukacją dzieci, jej działania miały charakter chaotyczny i przypadkowy. Początkowo zdała się całkowicie w tym zakresie na swoją matkę, a babkę Wirydianny, chociaż „metoda naszego wychowania niezupełnie jej odpowiadała. Ale nie mogąc wziąć na siebie lepszego rozwiązania i nie mając na to środków, zadowalała się nią tymczasem”⁶⁷. Dopiero kiedy córka dorosła i mogła wspomagać matkę chociażby w pisaniu listów czy innych obowiązkach, została przez nią zauważona i doceniona. Wtedy matka „obarczyła mnie tylu obowiązkami – zanotowała pamiętnikarka – że myśli pozbierać nie mogłam. Zrobiła ze mnie swego kredencarza, swą sekretarkę, kasjera, damę do towarzystwa, swą powiernicę i modniarkę. Rozkazy spełniać musiałam niezwłocznie i sprawnie”⁶⁸.

⁶⁰ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne*, op. cit., s. 43–44.

⁶¹ Ibidem, s. 43.

⁶² Ibidem, s. 74.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ Ibidem, s. 53.

⁶⁵ Ibidem, s. 54.

⁶⁶ Ibidem, s. 76.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Ibidem, s. 90.

Pensja oczami pensjonarki

Apolonia Helena Massalska urodziła się 9 lutego 1763 r. Była córką Antoniny z Radziwiłłów i Józefa Adriana Massalskiego, podskarbiego nadwornego litewskiego. Rodzice bardzo wcześnie ją osierocili. Matka umarła, kiedy Apolonia Helena miała rok, a ojciec kilka miesięcy później. Jego brat Ignacy Massalski, biskup wileński, przejął wówczas opiekę nad dziewczynką. To za sprawą stryja siedmiolatka znalazła się w Paryżu i została umieszczona na pensji w Abbaye-aux-Bois. Klasztor był położony na lewym brzegu Sekwany i należał do cysterek, które prowadziły w nim szkołę dla dziewcząt świeckich. W drugiej połowie XVIII w. pensja ta stała się jedną z bardziej ekskluzywnych w Paryżu. Kształciły się w niej dziewczęta z najznamienitszych rodzin francuskiej arystokracji. Koszt pobytu w niej był wysoki, lecz ogromny majątek Massalskich pozwalał na wytworne wychowanie podskarbianki nadwornej litewskiej⁶⁹.

Początki pobytu na pensji

Apolonia Helena Massalska przybyła do Abbaye-aux-Bois pewnego listopadowego czwartku 1771 r.⁷⁰. Zanim udała się do szkolnych pomieszczeń klasztoru, musiała zamienić suknię na mundurek. Jego czarny kolor wywołał łzy w oczach dziewczynki. Nic w tym dziwnego, czerń w kulturze staropolskiej była kojarzona z żałobą, smutkiem i śmiercią. Polacy przywykli do strojów o mocnych, soczystych i wesołych kolorach postrzegali ubiory w czarnej barwie negatywnie⁷¹. Łzy siedmiolatki osuszyły dopiero błękitne wstążki przypięte do pensjonarskiego mundurka oraz złoty krzyż, a także konfitury do skosztowania i zapewnienie, że codziennie będzie je jadła, wreszcie słowa uznania dla jej wyglądu ze strony stryja⁷².

Przybycie Massalskiej do Abbaye-aux-Bois wzbudziło wśród uczących się tam arystokratek niemałą sensację. Rzeczypospolita Obojga Narodów była dla nich dalekim krajem o egzotycznej kulturze i języku. Massalska zanotowała na kartach pamiętnika, że przychodzono ją oglądać, szeptając między sobą: „«Biedna mała, nie zna francuskiego. Niech powie coś po polsku, abyśmy usłyszały, co to za język». Wiedząc, że będą się ze mnie śmiały, nie chciałam się odzywać. Mówiono, iż jestem bardzo delikatna i pochodzę z dalekiego kraju, który nazywa się Polska i że to zabawne być Polką”⁷³. Francuzkom już samo imię Apolonia wydawało się śmieszne, o nazwisku Massalska nie wspominając. Nie

⁶⁹ M.E. Kowalczyk, *Wstęp*, w: A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit., s. 10–11.

⁷⁰ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, s. 51.

⁷¹ Por. Z. Kuchowicz, *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992, s. 183; D. Forster, *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001, s. 117; M.E. Kowalczyk, *Obraz Włoch w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*, Toruń 2005, s. 245.

⁷² A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit., s. 53–54.

⁷³ Ibidem, s. 53.

potrafią ich poprawnie wymówić ani nawet zapamiętać. W takiej sytuacji mistrzyni pensji zdecydowała, że dziewczynka zostanie przedstawiona nauczycielkom i pensjonarce swoim drugim imieniem Helena⁷⁴.

Mała Polka wstydziła się mówić po francusku, którego płynnie nie znała, choć oczywiście, jak przystało na córkę magnatów, od najmłodszych lat pobierała lekcje tego języka⁷⁵. Rzekomo w drodze do Paryża kompletnie zapomniała francuskiego, mimo iż – jak sama przyznała na kartach pamiętnika – rozumiała wszystko, co do niej i o niej mówiono. Nie chciała się jednak odzywać, „zanim nie będzie mówiła tak, jak wszyscy”⁷⁶. Kiedy więc podczas kolacji pierwszego dnia pobytu na pensji powiedziała kilka słów, powitano to radosnym okrzykiem: „Mała Polka mówi po francusku”⁷⁷. Język Woltera opanowała biegle po trzech miesiącach, z dumą stwierdzając: „mówiłam jak Francuzka”⁷⁸.

Początki pobytu siedmiolatki w przyklasztornej szkole nie były łatwe. Wprawdzie szybko nawiązała nowe znajomości, lecz w klasie powszechnie była nielubiana. Nie znoszono jej za skarżenie nauczycielce, której opowiadała wszystko, o czym rozmawiała pensjonarki. W efekcie takiego postępowania dziewczęta mściły się na niej, bijąc ją, szczypiąc lub trącając łokciem. Kulminacją zbiorowej niechęci do małej donosicielki było umyślne przewrócenie jej pewnego razu, kiedy pensjonarki biegnęły z rezydentem do klasy. Massalska upadła na twarz, a dziewczęta przebiegły po niej. Nie można było za to nikogo ukarać, ponieważ zrobiła to cała klasa. Massalska zanotowała na kartach pamiętnika: „nie przydarzyłyby mi się to, gdybym była lubiana przez dziewczęta. Muszę mieć jakąś ogromną ułomność charakteru, skoro cała klasa była przeciw mnie. Od tego dnia przestałam donosić mojej nauczycielce i stałam się tak dobrą koleżanką, że wszystkie dziewczęta mnie polubiły”⁷⁹. Dziewczynka szybko uprzytomniła sobie, że pewne postęпки są społecznie niepożądane i budzą u innych pensjonarek negatywną reakcję, a także okazują się niezgodne z zasadami współżycia w grupie rówieśnic.

Massalska nie miała też łatwego życia w pokoju, w którym została zakwaterowana po przybyciu do Abbaye-aux-Bois. Zamieszkiwały go najstarsze pensjonarki. Apolonia Helena była najmłodsza. Jej obecność działała na nerwy nastolatkom, zwłaszcza wówczas, gdy urządzały nocne biesiady. Pamiętnikarka domagała się uczestniczenia w nich i zwykle szantażem osiągała swój cel. Jedną z uczt, podczas której pałaszowano pasztety i pito jabłecznik, zakończyła się dla Massalskiej chorobą i długim pobytem w klasztornej szpitalu. Po jego opuszczeniu, zgodnie z wolą stryja, otrzymała własny apartament, opiekunkę

⁷⁴ Ibidem, s. 54.

⁷⁵ Por. M.E. Kowalczyk i J. Janicka, *„Państwo jedne żądają mieć Madame, umiejącą po francusku, dla edukowania córki jednej w domu swoim...”*. *Poszukiwania obcojęzycznych guwernantek przez rodziców szlacheckich w czasach stanisławowskich* [w druku].

⁷⁶ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit., s. 53.

⁷⁷ Ibidem, s. 55.

⁷⁸ Ibidem, s. 56.

⁷⁹ Ibidem, s. 61.

i dwie pokojówki. Stała się też właścicielką kotki, którą nazwała La Grise. W XVIII w. możliwość trzymania w klasztorze zwierząt w charakterze maskotek było oznaką uprzywilejowanej pozycji społecznej⁸⁰.

Organizacja nauczania

W Abbaye-aux-Bois szkolna edukacja była podzielona na trzy stopnie. Najniższy stanowiła klasa „niebieska”, średni – „biała”, a najwyższy i zarazem ostatni – klasa „czerwona”. Nazwom poszczególnych klas odpowiadał kolor wstążek przypinanych do czarnych mundurków pensjonarek. Podobnie było w szkołach prowadzonych przez inne zakony. Henrieta z Działyńskich Błędownska, która razem z siostrą w 1797 r. przebywała przez kilka miesięcy w Wiedniu na pensji prowadzonej przez wizytki, zanotowała w pamiętniku, że wszystkie uczennice „czarne suknie miały wygorsowane, z krótkimi rękawkami, opasane wstążką, pierwsza klasa błękitną, a druga różową”⁸¹.

Apolonia Helena Massalska po przybyciu na pensję została umieszczona w klasie „niebieskiej”, w której naukę pobierały najmłodsze dziewczęta. Clara Adèle Luce Herpin w książce *Histoire d'une grande dame au XVIII siècle...* podała szczegółowy rozkład ich dnia, opierając się na nieznanym nam notatkach podskarbianki nadwornej litewskiej. Według nich pensjonarki „niebieskie” w poniedziałki, środy i piątki wstawały – latem o godzinie siódmej, zimą – wpół do ósmej. Punktualnie o ósmej musiały być już w klasie, gdzie odbywała się odprawa, po której uczyły się podstawowych wiadomości z religii. Od dziewiątej do wpół do dziesiątej spożywały śniadanie, a następnie szły na mszę świętą. Od dziesiątej do trzynastej odbywały lekcje czytania, muzyki, rysunku, geografii i historii. O trzynastej jadły obiad, po którym do godziny piętnastej miały czas wolny. Następnie pobierały lekcje kaligrafii, rachunków i tańca. Podwieczorek podawano o godzinie siedemnastej. Od osiemnastej do dziewiętnastej uczyły się gry na harfie lub klawesynie. O dziewiętnastej spożywały kolację i miały czas na rekreację do godziny dwudziestej pierwszej trzydzięci. O tej porze musiały być już w łózkach i szły spać. Rozkład godzin w pozostałe dni tygodnia był podobny, z tą tylko różnicą, że nauczycieli spoza klasztoru zastępowały zakonnice z Abbaye-aux-Bois. W niedziele i święta pensjonarki zbierały się w klasie o ósmej, czytały Ewangelię, o dziewiątej szły na mszę, o jedenastej uczestniczyły w krótkiej, pouczającej rozmowie, a o czwartej w niesporach⁸².

Podczas rekreacji najmłodsze dziewczęta rzadko się nudziły, chętnie spędzając czas na świeżym powietrzu, w ogrodzie Abbaye-aux-Bois. Massalska wymieniła na kartach pamiętnika najmodniejsze gry i zabawy, skrupulatnie opisując, na czym polegało „po-

⁸⁰ M.E. Kowalczyk, *Wstęp*, op. cit., s. 20–21.

⁸¹ H. z Działyńskich Błędownska, *Pamiętka przeszłości. Wspomnienia z lat 1794–1832*, oprac. K. Kostelnicz i Z. Makowiecka, Warszawa 1960, s. 22.

⁸² C.A.L. Herpin [L. Perey], *Histoire d'une grande dame*, op. cit., s. 23–24. Por. M.E. Kowalczyk, *Zagraniczne podróże Polek*, op. cit., s. 240.

lowanie”, „gloria”, „ogon wilka”, „Giroflin” czy „Marguerite”⁸³. Czas wolny od nauki upływał też najmłodszym pensjonarkom na czytaniu baśni lub ich odgrywaniu.

Mocną stroną małej Polki była historia, muzyka oraz taniec. Uczęszczając do klasy „niebieskiej”, wybornie opanowała mitologię, historię starożytną i historię Francji, a także solfeż oraz grę na klawikordzie i harfie. Ponoć bajki Jeana de La Fontaine potrafiła cytować z pamięci, podobnie jak ustępy z *Henriady* Woltera i *Atalii* Jeana Racine’a. Nie najlepiej radziła sobie na lekcjach rysunku, a najgorzej wypadała z kaligrafii, która była sztuką nie tylko starannego i estetycznego pisania, ale miała również na celu kształtowanie charakteru i cierpliwości.

Massalska była pilną, lecz niesforną uczennicą. Niejednokrotnie potrafiła wraz z przyjaciółką wprowadzić istny zamęt w ciche życie klasztorne. Na kartach pamiętnika otwarcie przyznała, że z powodu figlarnego zachowania jej promocja do „białej” klasy opóźniła się o rok. Podczas pobytu w klasie średniej dziewczęta uczyły się przede wszystkim zasad religii i przygotowywały do przyjęcia Pierwszej Komunii. Pensjonarki przystępujące po raz pierwszy do Stołu Pańskiego zdejmowały mundurki i ubierały białe suknie, które dziewięć dni po Komunii i odbytych rekolekcjach składały w darze na ołtarz klasztornej kościoła. W tym samym dniu białe kokardy zastępowano czerwonymi⁸⁴.

Zgodnie ze zwyczajem przyjętym w Abbaye-aux-Bois uczennice klasy „czerwonej” pracowały fizycznie w dziewięciu klasztornych pomieszczeniach: w pokojach przełożonej, zakrystii, parlatorium, aptece, magazynie, bibliotece, archiwum, refektarzu i kuchni. Na te praktyczne ćwiczenia przeznaczano określoną liczbę tygodni, w czasie których dziewczęta zdobywały umiejętności i wiedzę niezbędną dla przyszłej pani domu. Młode arystokratki układały w szafach prześcieradła i serwety, naprawiały ornaty, doglądały kuchni, nakrywały do stołu, wydawały kawę, sporządzały lekarstwa, prowadziły księgi wydatków, anonsowały i wprowadzały gości, zapalały lampy, pomagały sprzątać kościoł⁸⁵.

Metody wychowania

Kary i nagrody były powszechnie stosowaną metodą wychowawczą w Abbaye-aux-Bois. Panował tam zwyczaj, że każdego roku w wigilię dnia św. Katarzyny, która jest patronką literatów, uczonych, a także młodych dziewcząt, przyznawano pensjonarkom nagrody. Składały się na nie wszystkie uczennice. Każda przeznaczała na ten cel po jednym ludwiku, a uzbieraną sumę w całości przeznaczano na zakup książek. W każdej klasie

⁸³ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit., s. 93–97. Por. K. Kabacińska, *Zabawy i zabawki dziecięce w osiemnastowiecznej Polsce*, Poznań 2007, s. 103–124.

⁸⁴ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit., s. 111–114.

⁸⁵ Ibidem, s. 120–121.

przyznawano po trzy nagrody za osiągnięcia w nauce następujących przedmiotów: historii i geografii, tańca, muzyki oraz rysunku. Z zapisków Massalskiej dowiadujemy się, że w klasie „białej” i „czerwonej” zdobyła pierwsze miejsce z historii i geografii, była też nagrodzona za taniec⁸⁶.

Podskarbianka nadworna litewska bardzo szybko poznała system kar stosowanych w Abbaye-aux-Bois. Będąc uczennicą klasy „niebieskiej”, dopuszczała się oszustw na lekcjach kaligrafii. Żmudna nauka ładnego pisania potwornie ją nudziła. Na lekcjach więc często wyręczała ją serdeczna przyjaciółka. Kiedy pewnego dnia przyłapano Massalską na oszustwie, uparcie twierdziła, że to jej charakter pisma. Nie potrafiła jednak tego udowodnić. W Abbaye-aux-Bois karą stosowaną za kłamstwo było ośmieszenie uczennicy poprzez przywiązywanie jej „oślich uszu” i „czerwonego języka”. Apolonia Helena, próbując ratować się z tarapatów, skłamała, że pismo źle jej wyszło, ponieważ ktoś poruszył stołem. Za rzucanie oszczerstw dodano jej „czarny język”. Dla Massalskiej najgorsze było to, że przełożona pensji poprosiła ją tego akurat dnia na rozmowę do siebie. Nic dziwnego, że mała pensjonarka wstydziła się pokazać przed jej obliczem z „oślimi uszami” i „językami”. Nie pomogły łzy. Do celi Pani de Rochechouart została zaprowadzona siłą. Rzuciwszy się do stóp mistrzyni, wyznała przewinienia. Ściągnięto małej kłamczusze „języki” i „ośle uszy”, zaprowadzono do klasy, a karę zamieniono na „osiem dni bez deseru”⁸⁷.

Louise de Rochechouart była przeciwniczką kar, które upokarzały arystokratyczne uczennice, uważając, że takie metody wychowawcze ośmieszały pensję. Za czasów edukacji Massalskiej „języki” i „ośle uszy” zostały zamienione na inne kary: klęczenie, przepisywanie „nudnych” tekstów w czasie rekreacji, jedzenie na obiad suchego chleba lub pozbawienie deseru. Przełożona szkoły była też wrogiem wychowywania pensjonarek różgą i dyscypliną. W epoce oświecenia libertyńscy satyrycy często i chętnie rozprawiali o tym, że chłosta szerzy w klasztornych pensjach upodobania i praktyki flagellacyjne, wyrabiające w dziewczętach z najznamienitszych rodzin skłonności do perwersji⁸⁸. Karę tę stosowano w Abbaye-aux-Bois jedynie wówczas, kiedy przyłapano dziewczęta śpiące w jednym łóżku, co było surowo zakazane. Sprawczyniom występku przeciw moralności przydzielano później osobne pokoje i co wieczór kontrolowano. Pensjonarki zdawały sobie sprawę, że za „najpoważniejsze” przewinienia groziły im kary cielesne, ale miały także świadomość, że nie powinny być one głównym środkiem i argumentem wychowawczym. Nauczycielka, która stosowała takie metody, budziła w dziewczętach niechęć i sprzeciw, stawała się tematem pamfletów i paszkwili. Jeśli, co gorsza, ferowała kary niesprawiedliwie, pensjonarki potrafiły zbuntować się, żądając jej usunięcia⁸⁹.

⁸⁶ Ibidem, s. 103–104.

⁸⁷ Ibidem, s. 75–77.

⁸⁸ J. Łojek, *Wiek markiza de Sade. Szkice z historii obyczajów i literatury we Francji XVIII w.*, Lublin 1972, s. 70–74.

⁸⁹ M.E. Kowalczyk, *Wstęp*, op. cit., s. 23–24.

Nauczycielki

Główną nauczycielką w najmłodszej klasie, do której przystąpiła Apolonia Helena Massalska po przyjeździe do Abbaye-aux-Bois, była matka Quatre-Temps, która ponoć uchodziła za zagorzałą jansenistkę. Surowa, wymagająca i stanowcza, budziła respekt wśród pensjonarek. Mała Polka, która brylowała w psotach i figlach, zanotowała na kartach pamiętnika: „Matka Quatre-Temps upodobała sobie ciągle mnie karać”⁹⁰. W klasie „niebieskiej” uczyły również dwie inne zakonnice: matka de Saint Macaire oraz matka de Sainte Bathilde. Podskarbianka nadworna litewska bardzo je lubiła i mocno przeżyła śmierć de Saint Macaire⁹¹. Z kart pamiętnika małej pensjonarki dowiadujemy się, że wiele radości sprawiały jej lekcje z matką de Sainte Bathilde, która znała piękne baśni i różne ciekawe historie. Nauczycielka darzyła Massalską wielką sympatią: „Matka de Sainte Bathilde bardzo mnie lubiła, ponieważ zawsze uważnie jej słuchałam. Gdy opowiadała, zapamiętywałam każde słowo, które wypowiadała, a gdy wychodziła, powtarzałam wszystkie historie bez opuszczania ani jednego wyrazu”⁹². Ponoć cała „niebieska” klasa klęczała wokół Helenki, aby lepiej ją słyszeć. Dziewczynka często i chętnie przywoływała historie z dalekiej Litwy, co wzbudzało ogromne zainteresowanie francuskich koleżanek.

Przechodząc z klasy „niebieskiej” do „białej”, Apolonia Helena Massalska ze wzruszeniem pożegnała nauczycielki. W pamiętniku zanotowała: „Poprosiłam o przebaczenie Matkę Quatre-Temps za wszystkie troski, jakich jej przysporzyłam, dziękując za wyświadczone mi przez nią dobro. Wyznała, że była zła na to, iż nie będzie już ze mną tak blisko związana i choć wiele było chwil, kiedy ją denerwowałam, było również wiele takich, które jej to wynagrodziły. [...] Natomiast Pani de Sainte Bathilde płakała nade mną, jakbym miała umierać. W rzeczywistości była to wielka strata pośród jej audytorium. Nie było nikogo, kto mógłby zastąpić mnie w słuchaniu nieprzebranej ilości historii, jakimi zasypywała klasę”⁹³.

W klasie „białej” pierwszą nauczycielką była Pani de Saint Pierre, natomiast drugą Pani de Sainte Scholastique. Miały one opinię wyjątkowo srogich. Massalska postanowiła zostać pupilką Pani de Sainte Scholastique. „Obiecałam sobie, że zrobię wszystko, aby zasłużyć na jej dobroć” – zanotowała na kartach pamiętnika⁹⁴. Opuszczając klasę „białą”, reasumowała: „Przywiązałam się jednak do drugiej nauczycielki tej klasy – Pani de Sainte Scholastique. Choć posiadała ona opinię wyjątkowo surowej, w czasie kiedy byłam pod jej rządami, nie powiedziała mi nigdy gorszego słowa niż inne nauczycielki”⁹⁵.

⁹⁰ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit., s.75.

⁹¹ Ibidem, s. 65–66.

⁹² Ibidem, s. 75.

⁹³ Ibidem, s. 112.

⁹⁴ Ibidem, s. 114.

⁹⁵ Ibidem, s. 120.

Krótko po przejściu Apolonii Heleny Massalskiej do najstarszej, „czerwonej” klasy, pensjonarki podniosły bunt przeciwko nauczycielce imieniem St-Jérôme. Ponoć żadna z pensjonarek jej nie lubiła. Antoni Maksymilian Prokopowicz, dając w XVIII w. rady nauczycielkom, pisał wprost: „Starać się ma nauczycielka, żeby uczenniczka ją kochała, bo jak tylko dziecię nie lubić będzie nauczycielki, jak tylko wzgardzi nią i nienawiść ku niej zawezmie, upewniam, że wychowanie, które od niej brać będzie, nie może być bez błędu”⁹⁶. Rebeliantki, żądając odsunięcia znieawidzonej nauczycielki, zajęły budynek kuchni i pomieszczenia spiżarni, a po nieudanych pertraktacjach najpierw z dyrektorką szkoły, a później przełożoną klasztoru spędziły tam noc. Następnego dnia obwieszczono buntowniczkom, że jeśli wrócą w południe do klas, otrzymają „amnestię generalną”. Dziewczynki przyjęły propozycję i następnego dnia wszystko wróciło do dawnego porządku. Po tym wydarzeniu znieawidzona nauczycielka pozostała w Abbaye-aux-Bois zaledwie miesiąc⁹⁷.

Dla Apolonii Heleny Massalskiej największym autorytetem była przełożona szkoły, Pani Marie Louise de Rochechouart. Jej surowy wzrok lub pogardliwy uśmiech był dla pensjonarki największą karą, a łaskawe słowo najmilszą nagrodą. Pani de Rochechouart miała styl, zachowanie i sposób wyrażania, które naśladowały wszystkie dziewczęta przebywające w jej towarzystwie. Massalska zanotowała na kartach pamiętnika: „Niezaprzeczalnie stworzyliśmy prawdziwy kult jej osoby i muszę wyznać, ku jej chwale, że rządziła ona głównie naszymi umysłami, ponieważ mało krzyczała i karała nas sprawiedliwie. Byliśmy przekonane, że w żadnej kwestii nie może się mylić, a zaufanie, jakie w nas wzbudzała, było bezgraniczne”⁹⁸. Dziewczęta z klasy „czerwonej” chętnie odwiedzały celę Pani de Rochechouart, gdzie spotykały również jej siostrę – Madeleine Constance, zwaną de Sainte Delphine, główną bibliotekarkę. W trakcie spotkań czytano książkowe nowości i rozmawiano o wszystkim, co działo się w Paryżu. Dla Apolonii Heleny był to jeden z najszcześniejszych okresów w życiu. Niespodziewana, nagła śmierć mistrzyni pensji była dla pamiętnikarki traumatycznym przeżyciem. Odejście ukochanej nauczycielki wzbudziło w niej ogromny żal. Nie pamiętała własnej matki, a na domiar złego z dnia na dzień utraciła osobę, która, otaczając ją troską i przywiązaniem, matkę jej zastępowała⁹⁹.

Podsumowanie

Przedstawione w powyższych rozważaniach uwagi dotyczące nauczania i wychowania, wspomnienia o nauczycielach i nauczycielkach, metodach wychowawczych, sposobach nauczania i uczenia się mają różny charakter. Z jednej strony są refleksją nad

⁹⁶ A.M. Prokopowicz, *Sposób nowy i najłatwiejszy pisania i czytania dla panienek. Z przypisami dla nauczycielek*, Kraków 1790, s. 4; por. D. Żołądź-Strzelczyk, *Podręcznik A.M. Prokopowicza „Sposób nowy najłatwiejszy pisania i czytania razem dla panienek z przypisami dla nauczycielek” pierwszym polskim podręcznikiem edukacji elementarnej dla dziewcząt*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2014, 4, s. 553–565.

⁹⁷ A.H. Massalska, *Pamiętniki pensjonarki*, op. cit., s. 121–128.

⁹⁸ Ibidem, s. 146.

⁹⁹ Ibidem, s. 162–167.

dziecięcą i młodzieńczą edukacją – dotyczy to wspomnień Wirydianny Fiszerowej, która przedstawiała je po latach, będąc u schyłku życia. Z drugiej zaś opisem bieżących wydarzeń i przeżyć, jak w przypadku Apolonii Heleny Massalskiej. Pierwsza z autorek wprowadziła do swych wspomnień wiele ocen, wartościowania, u drugiej natomiast widoczne są zapisy o spontanicznym wydzwisku, opisy rozmaitych zachowań, w tym psot pensjonarek. Wyraźnie dostrzec można dwa podejścia: dorosłej kobiety opisującej swoje dzieciństwo i panienki relacjonującej codzienność pensjonarki. Uwagi dotyczące własnej edukacji zawarte w pamiętnikach są niezmiernie ważnymi i unikalnymi osobistymi przekazami autorek, zawierającymi rozważania stosunkowo rzadkie w odniesieniu do wczesnej epoki nowożytnej. Rzadkie z racji autorstwa, mimo iż w omawianym okresie coraz więcej kobiet sięgało po pióro, to jednak nadal kobiecych pamiętników nie zachowało się zbyt wiele. Są więc tym bardziej cenne. Rzadkie również ze względu na to, iż często początkowy okres życia pomijano lub omawiano bardzo lakonicznie, a u prezentowanych autorek poświęcono mu sporo uwagi. W związku z tym dysponujemy przekazami zaliczanymi do tzw. egodokumentów¹⁰⁰, które pozwalają na rzeczywistość schyłku XVIII stulecia spojrzeć oczami żyjących ówczesnie kobiet.

Bibliografia

Źródła

- Błędowska z Działyńskich H., *Pamiętnik przeszłości. Wspomnienia z lat 1794–1832*, oprac. K. Kosterzyczyński i Z. Makowiecka, Warszawa 1960.
- Czartoryski A., *Listy Jmci Pana Doświadczynskiego*, Warszawa 1782.
- Fiszerowa W., *Dzieje moje własne i osób postronnych. Wiązanka spraw poważnych, ciekawych i blahych*, tł. E. Raczynski, przedm. J. Jasnowski, Londyn 1975.
- Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1985.
- Kołątaj H., *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*, Warszawa 1905.
- Massalska A.H., *Mémoires d'une écolière à l'Abbaye-aux-Bois à Paris (1771–1779)*, édités par M.E. Kowalczyk et A. Locher, Mielec 2014.
- Massalska A.H., *Pamiętniki pensjonarki. Zapiski z czasów edukacji w Paryżu (1771–1779)*, wstęp i oprac. M.E. Kowalczyk, przekł. A. Pikor-Półtorak, Kraków 2012.
- Prokopowicz A.M., *Sposób nowy i najłatwiejszy pisania i czytania dla panienek. Z przypisami dla nauczycielek*, Kraków 1790.

Literatura

- Cieński A., „Dzieje moje własne” Wirydianny Fiszerowej na tle pamiętnikarstwa oświeceniowego, „Pamiętnik Literacki” 1981, R. 72, 2, s. 23–41.
- Forster D., *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001.

¹⁰⁰ Por. tom poświęcony egodokumentom: *Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, red. A. Pacevicius, S. Roszak, W. Chorążyczewski, Toruń 2015, także W. Szulakiewicz, *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2013, 1 (16), s. 65–84.

- Herpin C.A.L. [Perey L.], *Histoire d'une grande dame au XVIII siècle. La princesse Hélène de Ligne*, Paris 1887.
- Jakuboszczak A., *Pozainstytucjonalna edukacja szlachcianek w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII w.*, w: *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania edukacji Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. Materiały z badań*, część 1, red. K. Puchowski, Warszawa 2017, s. 75–98.
- Kabacińska K., *Zabawy i zabawki dziecięce w osiemnastowiecznej Polsce*, Poznań 2007.
- Kossowska K., *Polska myśl pedagogiczna pod koniec XVIII w. wobec zmian w kształceniu i wychowaniu kobiet*, „Humanum. Międzynarodowe studia społeczno-humanistyczne” 2018, 30 (3), s. 109–121.
- Kowalczyk M.E. i Janicka J., „*Państwo jedne żądają mieć Madame, umiejącą po francusku, dla edukowania córki jednej w domu swoim...*”. *Poszukiwania obcojęzycznych guwernantek przez rodziców szlacheckich w czasach stanisławowskich* [w druku].
- Kowalczyk M.E. i Janicka J., „*Wychowawca! O jakaż wzniosła musi to być dusza!*” *Prywatne guwernantki dziewcząt w czasach stanisławowskich*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, 39, s. 19–34.
- Kowalczyk M.E., *Obraz Włoch w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*, Toruń 2005.
- Kowalczyk M.E., *Zagraniczne podróże Polek w epoce oświecenia*, Łomianki 2019.
- Kowalczyk M.E., *Zapiski Apolonii Heleny Massalskiej z czasów edukacji w Paryżu (1771–1779)*, w: *Ustrój – Polityka – Kultura. Studia ofiarowane Profesor Stefanii Ochmann-Staniszwskiej*, red. J. Maroń i R. Kołodziej, Wrocław 2011, s. 227–242.
- Kowalczyk M.E., *Życie codzienne na paryskiej pensji w II połowie XVIII w. w świetle pamiętnika Apolonii Heleny Massalskiej*, w: *Strony autobiografizmu*, red. M. Pieczara, R. Słodczyk i A. Witkowska, Poznań 2012, s. 273–281.
- Kuchowicz Z., *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992.
- Kulesza-Woroniecka I., *Między dworem a miastem. Codzienność dzieci osieroconych i opuszczonych w epoce preindustrialnej*, w: *Małe miasta. Codzienność*, red. M. Zemło, Białystok–Głogów Małopolski–Supraśl 2019, s. 315–329.
- Łojek J., *Wiek markiza de Sade. Szkice z historii obyczajów i literatury we Francji XVIII w.*, Lublin 1972.
- Nowy Korbut. Oświecenie*, oprac. E. Aleksandrowska z zespołem, t. 5, Warszawa 1967.
- Pelczar R., *Klasztorne szkoły żeńskie w Polsce w XVI–XVIII w.*, „Nasza Przeszłość” 1998, 89, s. 96–109.
- Smaza K., *Pamiętnikarska relacja Wirydianny Fiszerowej jako cenne źródło historyczne*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” 2015, 15, s. 36–44.
- Smaza K., *Wirydianna Fiszerowa – żona i matka, podróżniczka i intelektualistka*, „Rocznik Przemyski” 2014, 50, z. 2: *Literatura i język*, s. 36–54.
- Szylar A., *Działalność edukacyjna i wychowawcza benedyktynek sandomierskich w latach 1616–1865*, Lublin 2002.
- Szylar A., *Edukacja dziewcząt w szkołach klasztornych w XVIII w.*, w: *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX w.*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 221–240.
- Szylar A., „*Wychowanie dobre i z młodości ćwiczone*”. *Wzorce osobowe uczennic szkół klasztornych w XVII i XVIII w.*, w: *Wzorce osobowe w dawnej literaturze i kulturze polskiej*, red. B.M. Puchalska-Dąbrowska i E.A. Jurkowska, Białystok 2018, s. 196–210.
- Zieliński M.G., *Rola cudzoziemek w procesie edukacji młodzieży w okresie stanisławowskim (1764–1795)*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrózek, D. Żołądź-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 102–108.

- Żołądz-Strzelczyk D., *Dzieje edukacji kobiet w Polsce przedrozbiorowej*, w: D. Żołądz-Strzelczyk, W. Jamrożek, *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, Poznań 2001, s. 7–124.
- Żołądz-Strzelczyk D., „*Jako rządzić mają rodzice córki swe*”. *Poglądy na wychowanie kobiet w XVI–XVIII w.*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, red. W. Jamrożek, D. Żołądz-Strzelczyk, t. 1, Poznań 1998, s. 53–63.
- Żołądz-Strzelczyk D., *Podręcznik A.M. Prokopowicza „Sposób nowy najłatwiejszy pisania i czytania razem dla panienek z przypisami dla nauczycielek” pierwszym polskim podręcznikiem edukacji elementarnej dla dziewcząt*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*” 2014, 4, s. 553–565.
- Żołądz-Strzelczyk D., *Świat dziecka w pamiętnikach doby staropolskiej*, w: *Memuarystyka w dawnej Polsce*, red. P. Borek, D. Chemperek, A. Nowicka-Struska, Kraków 2016, s. 45–58.

Magdalena Biniś-Szkopek
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Biblioteka Kórnicka PAN
ORCID: 0000-0003-2395-0896

BHW 47/2022
ISSN 1233-2224
DOI: 10.14746/bhw.2022.47.10

Julia Wesółowska
Archiwum Państwowe w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-0965-1024

Profil uczennicy w wizji i ocenie założycielek Szkoły Domowej Pracy Kobiet

Abstract. Women's Household Work School (Kórnicki Institute) was founded by Jadwiga Zamoyska on 24 July 1884 in Kórnik. Its mission was to educate young girls in housewife's chores, including both physical work (cleaning, laundering, cooking) and running the household in terms of accounting, managing servants, etc. Great emphasis was placed on in-depth studies of the catechism and the Bible. Nevertheless, the Institute was a secular organisation which did not force its participants to take religious vows. That is why it remains one of the most exceptional places in the late 19th and the early 20th centuries where dozens of young women were taught Zamoyska's original method of education. The aim of the thesis is to present an evolution of the vision of the students created by the school's founders and to depict the female students. The basis of the publication are memoirs by Maria Zamoyska and the teachers' correspondence from 1882 to 1923.

Keywords: women's upbringing and education, education in 19th and 20th centuries, women's history

Zagadnienia związane ze zorganizowaną edukacją kobiet, wykraczającą poza nauczanie domowe i klasyczną pensję dla dziewcząt, w XIX w. cieszyły się dużym zainteresowaniem społecznym. Dyskusja wokół nauczania łączyła się z próbą nowego określenia roli kobiety w społeczeństwie, a głos w tej sprawie zabierały tak znane osoby, jak: Eliza Orzeszkowa (1841–1910), Narcyza Żmichowska (1819–1876) czy Klementyna Hoffmannowa (1798–1845)¹. Teorię niełatwo jednak było przekuć w praktykę i udawało się to nielicznym. Jedną z takich inicjatyw, zrealizowaną ostatecznie po wielu latach przygotowań 26 czerwca 1882 r. na terenie majątku kórnickiego w Wielkopolsce, było otwarcie Szkoły Domowej Pracy Kobiet. Została ona pierwszą tego typu placówką świecką przeznaczoną

¹ M. Urbańska, *Wychowanie i kształcenie kobiet w XIX-wiecznej Polsce*, „Saeculum Christianum” 2011, R. 18, nr 1, s. 217–230.



Jadwiga i Maria Zamoyskie w otoczeniu osób związanych ze szkołą dla dziewcząt w Paryżu w 1881 roku. Stoją od lewej: Maria Zamoyska, Jeanne Houcke, Ludwika Chiżyńska. Siedzą do lewej: Julia Zaleska, Jadwiga Zamoyska, Zoélie de Geloës, BK PAN, fot. 298-1

dla edukacji kobiet polskiego pochodzenia, w której edukację mogły zdobywać dziewczęta różnych warstw społecznych. Jej pomysłodawczynią, założycielką i przełożoną była Jadwiga z Działyńskich generałowa Zamoyska (1831–1923). Placówkę zakładała, a następnie współprowadziła razem z córką Marią Zamoyską (1861–1937) oraz kadrą starannie dobranych nauczycielek².

Geneza Szkoły wiąże się z postulowaną, między innymi przez poznańskich organiczników, potrzebą wychowywania dziewcząt na ziemiach polskich w duchu patriotycznym i chrześcijańskim. Ważną zachętą dla Zamoyskiej były tworzone w tym czasie w Europie miejsca, gdzie młode kobiety w otoczeniu świeckim mogły zdobywać wykształcenie. W tej grupie znajdował się stworzony przez spokrewnioną z Jadwigą żoną Adama Jerzego Czartoryskiego (1770–1861) Annę z Sapiehów (1799–1864) Instytut Panien Polskich w Paryżu, którym po śmierci matki zajmowała się szwagierka Generałowej Izabela z Czartoryskich Działyńska (1830–1899). Jednocześnie Jadwiga Zamoyska od dziecka była angażowana przez swoją matkę Celestynę z Zamoyskich Działyńską (1804–1883) w działania dobro-

² W pierwszym gronie pedagogicznym znalazły się m.in. Ludwika Chiżyńska (nauczycielka bielizniarstwa i krawiectwa, późniejsza przełożona Zakładu), Jeanne Houcke (przyjaciółka Marii Zamoyskiej) i Julia Zaleska (prowadząca zajęcia kucharstwa i gospodarstwa, podopieczna Zamoyskiej).

czynne, które obejmowały nauczanie dzieci i młodzieży. Podobnie córka Jadwigi Maria od wczesnej młodości angażowała się w działania związane z wychowaniem i prowadzeniem edukacji³. O powołaniu Szkoły zdecydował również powód bardzo osobisty. Jadwiga sama wychowywana była w oddaleniu od prac gospodarskich, stąd jako młoda żona znalazła się w bardzo opłakanej sytuacji, nie umiejąc zupełnie poradzić sobie z prowadzeniem domu dla swego małżonka i siebie. Po wielu latach przeżycia te opisane w pamiętniku wciąż wydają się być dla niej nieco wstydlive. Zakładając Szkołę, Zamoyska chciała tworzyć środowisko, w którym dziewczęta mogłyby opanować przed ślubem to, czego jej samej się nie udało, a także zdobyć umiejętności, które pozwoliłyby im na pewną samodzielność⁴. Generałowa po śmierci męża, generała Władysława Zamoyskiego (1803–1868), znalazła oparcie w środowisku ojców i braci Oratorian. To od nich Jadwiga usłyszała ostateczną zachętę, iż powinna wrócić z Francji na ziemię polskie i założyć dom, w którym mogłyby wychowywać i kształcić dziewczęta. Założycielka w fundacji Szkoły upatrywała spełnienia swojego ziemskiego powołania, z czasem stało się to jej głównym zajęciem⁵.

Chociaż nazwą zamienną dla Szkoły Domowej Pracy Kobiet był Zakład Kórnicki, placówka mieściła się w Kórniku tylko do 1886 r. Na mocy tak zwanych rugów pruskich Zamoyskie i część nauczycielek zostały zmuszone do opuszczenia majątku w Wielkopolsce i osiedlenia się w innym miejscu. Szkołę przeniesiono najpierw do Lubowli na Spiszu (1886–1887), a następnie do Kalwarii Zebrzydowskiej (1887–1889), Zakopanego (1889–1891) i wreszcie do Kuźnic, w których miała swoją siedzibę do zamknięcia w 1949 r.⁶

Nauka w szkole miała opierać się na zasadzie potrójnej pracy: duchowej, ręcznej i umysłowej, którą symbolizowały krzyż, kądziel i książka w godle Szkoły. Uczennice były podzielone na trzy oddziały, w zależności od stopnia zamożności⁷. Najbogatsze, córki z rodzin arystokratycznych, umieszczano w Oddziale I. Średniozamożne, mieszczyki i ziemianki, trafiały do Oddziału II, a najbiedniejsze, pochodzące ze wsi, często kształcące się za darmo, w Oddziale III. Uczono zarówno przedmiotów teoretycznych: języka polskiego, historii i geografii ziem polskich, rachunków, jak i praktycznych: cukiernictwa, piekarstwa, mleczarstwa, wyrobu serów, prania, krawiectwa, sprzątania. Stałym punktem dnia były także rozważania *Pisma Świętego* i wspólna modlitwa. Należy podkreślić, że pomimo elementów religijnych ani nauczycielki, ani uczennice nie były zobligowane do składania ślubów czy podporządkowania się regule zakonnej. Tym samym Zakład Kórnic-

³ Opisy zob. choćby w: M. Zamoyska, *Wspomnienia*, oprac. M. Biniś-Szkopek, I. Kraszewski, K. Rataj, Kórnik 2017, s. 72–73.

⁴ *Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I*, oprac. i red. E. Bątkiewicz-Szymanowska, M. Biniś-Szkopek, Kórnik 2013, przykładowo s. 184–187.

⁵ K. Czachowska, *Generalowa Jadwiga Zamoyska (1831–1923). Życie i dzieło*, Poznań 2011, s. 238.

⁶ Z. Nowak, *Historia Zakładu Kórnickiego. Cz. 1: Kórnik – Lubowla – Kalwaria Zebrzydowska 1882–1889*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2001, z. 25, s. 197.

⁷ „Możnaby te oddziały porównać do różnoklasowych wagonów, zmierzających tą samą koleją do tego samego celu, jedynie z większym lub mniejszym uwzględnieniem wygody podróżnych”. J. Zamoyska, *O trzech oddziałach w Zakładzie Kórnickim (Szkołe Domowej Pracy Kobiet w Zakopanem)*, Poznań 1973, s. 1.

ki stał się jedną z nielicznych w Europie placówek o charakterze świeckim kształcących kobiety różnego pochodzenia.

Dotychczasowe badania nad Szkołą Domowej Pracy Kobiet skupiały się przede wszystkim wokół powstania placówki oraz osoby jej założycielki. W tym kontekście należy wymienić Zofię Nowak, która zajmowała się dziejami właścicieli Kórnika w XIX w., a pod koniec swojego życia podjęła próbę rekonstrukcji historii Szkoły Domowej Pracy Kobiet⁸. Katarzyna Czachowska, autorka biografii Jadwigi Zamoyskiej, poświęciła w swojej pracy osobny *passus* działalności społecznej, politycznej i wychowawczej swej bohaterki. Scharakteryzowała Generalową jako osobę nietuzinkową, wizjonerkę i tytanek pracy⁹. Należy również wspomnieć o badaniach Czesława Kustry, specjalisty z zakresu historii pedagogiki, który przeanalizował podstawy metodyczne działalności Zamoyskiej w oparciu o funkcjonujące na przełomie XIX i XX w. koncepcje wychowawcze¹⁰. Zagadnienia dotyczące samych uczennic i kadry zarządzającej Zakładem Kórnickim oraz relacji między nimi zostały w dotychczasowych opracowaniach zaznaczone jedynie w niewielkim stopniu¹¹.

Celem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia ewoluowania wizji, jaką względem uczennic miały jej założycielki, oraz skonfrontowanie jej z rzeczywistymi cechami dziewcząt uczących się w Szkole, opisanych w wykorzystanych na podstawy badań materiałach źródłowych. Podstawę publikacji stanowią *Wspomnienia* autorstwa Marii Zamoyskiej¹² oraz korespondencja nauczycielek z lat 1882–1923¹³.

Maria Zamoyska – córka założycielki Szkoły Domowej Pracy Kobiet tworzyła swoje wspomnienia latami. Ich ostateczny rys powstał jednak pod koniec lat 20. XX w. – kiedy

⁸ Z. Nowak, *Historia Zakładu Kórnickiego*, cz. 1, op. cit., s. 197–226; eadem, *Historia Zakładu Kórnickiego*, cz. 2: *Zakopane–Kuźnice, wrzesień 1889 – lipiec 1914*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2003, z. 26, s. 31–80; eadem, *Historia Zakładu Kórnickiego*, cz. 3: *lipiec 1914 – październik 1924*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2009, z. 29, s. 93–119; eadem (wyd. pośmiertne), *Finansowanie Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach przez Fundację „Zakłady Kórnickie” w latach 1925–1939*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2013, z. 30, s. 155–176.

⁹ K. Czachowska, *Generalowa*, op. cit.; eadem, *Drogi edukacji generalowej Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2001, z. 25, s. 173–189.

¹⁰ Cz. Kustra, *Kobieta i praca w koncepcji wychowawczej Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej (1831–1923)*, Toruń 2012.

¹¹ G. Wyder, *Szkola gospodarstwa domowego dla dziewcząt. Zakład Kórnicki. Kuźnice w latach 1882–1918*, w: *Kobieta w gospodarstwie domowym. Ziemie polskie na tle porównawczym*, red. K. Sierakowska, G. Wyder, Zielona Góra 2012, s. 99–115; J. Ziółek, *Zakład Kórnicki: Szkoła Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach do 1923 r.*, „Roczniki Humanistyczne” 1995, z. 2, s. 103–153. Tę lukę w badaniach stara się wypełnić praca doktorska przygotowywana przez Julię Wesołowską pt. *Szkola Domowej Pracy Kobiet jako środowisko rozwoju i edukacji zawodowej dla kobiet świeckich w latach 1882–1914*.

¹² M. Zamoyska, *Wspomnienia*, oryginał wspomnień BK PAN, sygn. BK 7581.

¹³ *Listy Jadwigi Zamoyskiej do Anny Stablewskiej 1883–1922*, BK PAN, rkps, sygn. BK 7609; *Listy Jadwigi Zamoyskiej do córki Marii Zamoyskiej*, t. 1–3: 1872–1921, BK PAN, rkps, sygn. BK 7595; *Listy Jadwigi Zamoyskiej do Julii Zaleskiej 1881–1920*, BK PAN, rkps, sygn. BK 7611; *Listy Jadwigi Zamoyskiej do Ludwinki Chżyńskiej 1881–1910*, BK PAN, rkps, sygn. BK 7606; *Listy Jadwigi Zamoyskiej głównie w sprawach Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kórniku i jej uczennic 1881–1885*, BK PAN, rkps, sygn. BK 7654 i in.

Szkoła działała sprawnie, a matka i brat Marii już nie żyli¹⁴. Jednak obszerne fragmenty tekstu, wraz z cytowanymi listami autorstwa Jadwigi Zamoyskiej, odnoszą się bezpośrednio do historii tworzenia Zakładów Kórnickich i do planów związanych z tym, jak miała ona funkcjonować oraz jaki profil uczennic kształcić. Podstawowa wizja Szkoły stworzona była w głowie Jadwigi Zamoyskiej. Wspomnienia autorstwa jej córki pokazują ten proces i zmiany, jakie w nim z czasem zachodziły. Przede wszystkim warto podkreślić, iż obie kobiety zdawały sobie sprawę z faktu, że na początek wymogi względem przyjmowanych uczennic będą nieco inne niż później, kiedy Zakład rozszerzy swoją działalność, gdyż początki zawsze są trudne i na ten trud pierwsze uczennice musiały być gotowe. Równocześnie Jadwiga wciąż zadawała sobie pytanie o znaczenie i rolę, jaką Szkoła ma odgrywać w życiu kobiet, które będą do niej uczęszczały. Fragmenty listów Zamoyskiej wskazują na głęboki i wciąż ewoluujący zarys tej koncepcji.

W pierwszej kolejności Jadwiga była przekonana co do tego, że Szkoła będzie w pełni świecka – nawet stroje uczennic, choć jak najporządniejsze i najskromniejsze, miały być różnorodne. Zamoyska przestrzegała, iż uczennice mają unikać wszystkiego, co dawałoby choćby pozór mundurka lub habitu, a ubierać się miały różnorodnie¹⁵. Jedyne wyjątki stanowiły czepki, szyte dla wszystkich uczennic w Zakładzie. Ich przeznaczenie wiązało się jednak w pierwszej kolejności z względami praktycznymi – zapobiegały plątaniu się włosów w czasie zajęć gospodarskich i zanieczyszczaniu mleka¹⁶. Dodatkowo w Szkole nie obowiązywały żadne śluby ani reguła, a dla osób pragnących na dłużej związać się z Zakładem obowiązkowe miało być jedynie świadome odnowienie obietnic z chrztu świętego¹⁷.

W dalszej kolejności Maria we wspomnieniach podkreślała, że w początkowym okresie tworzenia Szkoły od przyszłych uczennic oczekiwano, by dziewczęta miały świadomość, że Zakład dopiero rozpoczyna swoją działalność i w związku z tym były przygotowane na trudności i niewygody. Przyjmowano uczennice dobrego zdrowia, gdyż tryb życia Szkoły powiązany z pracą i wczesnym wstawaniem był bardzo wymagający dla organizmu. Równocześnie nie ukrywano od początku, że głównym założeniem edukacji w placówce jest poświęcenie się Bogu i bliźnim, a co za tym idzie uczennica miała być łagodna, pokorna, nie myśleć o własnych korzyściach i nie bać się ciężkiej pracy. Równocześnie Jadwiga podkreślała, że poszukuje dziewcząt o radosnym, spokojnym usposobieniu, otwartych na naukę i modlitwę¹⁸. Obie Zamoyskie miały dużą świadomość, iż trzeba będzie bardzo starannie dobierać zarówno współpracownicy, jak i uczennice.

¹⁴ M. Zamoyska, *Wspomnienia*, op. cit., s. 10.

¹⁵ *Ibidem*, s. 98.

¹⁶ J. Zamoyska, *Une grande Ame, une grande œuvre: la Comtesse Hedwige Zamoyska: l'œuvre d'éducation féminine de Kornik-Zakopane d'après les lettres de la Comtesse Hedwige Zamoyska*, Paryż 1930, s. 69.

¹⁷ M. Zamoyska, *Wspomnienia*, op. cit., s. 101–103.

¹⁸ *Ibidem*, s. 104.



Jadwiga Zamojska z córką Marią, BK PAN, fot. 2372

Wspomnienia Marii pokazują, że praktyka okazała się początkowo dość rozczarowująca. Uczennice były różne, nie zawsze odpowiadały idealnym (wyidealizowanym?) wyobrażeniom założycielek. W rozmyślaniach Jadwigi czytamy:

(z dnia 15 kwietnia 1886 r.) [...] Napotkana zła wola mnie oburzyły, skważyły, zniechęciły. Sama nawet nie wiem jak się zachować, jeśli mi się rzecz jaka wydaje pożądaną, zdaje się, że jej muszę żądać, że jeżeli napotykam złą wolę, to ją muszę przełamać. Cóż kiedy uczucie, że muszę albo użyć gwałtu, albo ustąpić jest mi nieznośne, bo to rzecz nieznośna ustępować głupiemu w tym, co jest pożądaną, na to jedynie, ażeby mu nie zadawać gwałtu.

(z dnia 16 kwietnia 1886 r.) [...] Mój Boże, jak mi ckliwie i gorzko, tak te dzieci straciły cały swój wdzięk w oczach, że aż dziwno, może to i łaska. Może, tak jak mi tyle razy mówiono, nadto o nich dobrze myślałam, nadto się z nimi serdecznie obchodziłam. Może one tego znieść nie mogą, może by im to w życiu wyszło na szkodę, może lepiej, że się do nich czuje inaczej. Niech i tak, byłem nie straciła z oczu ostatecznego celu tej pracy – Twojej miłości o Boże!¹⁹

Krótko później, również w liście do córki, Jadwiga napisała:

(z dnia 14 listopada 1886 r.) [...] Przykrości, których doznajesz ze strony dzieci, staną się dla Ciebie nowicjatem, wypróbują, utwierdzą, bądź o tym przekonana²⁰.

Przytoczone opisy, pisane na gorąco, pod wrażeniem zapewne jakichś wydarzeń w szkole, których szczegółów nie znamy, pokazują, że konfrontacja idealnej wizji uczennicy z praktyką ich zachowania wypadła źle. Założycielki miały obraz perfekcyjnej uczennicy, który po starciu z rzeczywistością i na polu pracy z konkretnymi ludźmi rozplywał się i przynosił zwątpienie oraz niepewność. Okazywało się, że o ile w teorii działanie Szkoły przemyślane było bardzo dokładnie, to tak wiele praktycznych stron funkcjonowania Zakładu, łącznie ze stosowaniem dyscypliny czy np. karaniem niesubordynowanych uczennic, czy bronienie się przed zmęczeniem, zniechęceniem i często brakiem doświadczenia samych nauczycielek, w ogóle nie zostały wcześniej przewidziane. Z kolei to, co Jadwidze i Marii wydawało się największym błogosławieństwem (możliwość korzystania z wszechobecnej modlitwy i ciężka praca), za które poniekąd oczekiwały wdzięczności od kobiet przyjmowanych do Zakładu, okazywało się zapewne przerastać możliwości młodych dziewcząt, powodując w odczuciu założycielek ich niewdzięczność.

Z czasem jednak doświadczenie wzrastało i rodził się dystans, który pozwalał na przyjęcie w praktyce nowej wizji uczennicy – bardziej przyziemnej. Co do niektórych kandydatek Jadwiga dość szybko podjęła decyzję, iż ten typ osób do Szkoły nie powinien być przyjmowany. Równocześnie doświadczenie kilku lat pracy urealniło oczekiwania założycielek co do profilu uczennic poświadczanych w szkole. W jednym z listów Zamoyska pisała:

¹⁹ Ibidem, s. 128.

²⁰ Ibidem, s. 152.

(list bez daty) [...] są dzieci tak gruntownie zepsute, a przy tym tak wytresowane w obłudzie i kłamstwie, że nic z nich zrobić nie można. Może wypowiadają się trochę lepiej w godzinę śmierci i to zapewne wielka rzecz, ale jak wiele więcej uczynić można, kiedy się ma do czynienia z dzieckiem nie zepsutym [...]. A więc, kochany księżu proboszczu, proszę przede wszystkim o dzieci z poczciwych gniazd. Po wtóre o takie, co mają więcej 14–15 lat, a co najwięcej 16. Po tym w. wcale nam się z nimi nie udaje. Po trzecie zawsze najlepiej brać najstarsze córki w każdej rodzinie, bo tym sposobem wywierają wpływ na młodsze rodzeństwo, same nie są pod częstokroć szkodliwym wpływem starszych siostr. Po czwarte prosimy o dzieci zdrowe, bo nie możemy zakładać szpitala dla biednych kalek i zupełnie cel swój chybiamy, jak gromadzimy u siebie dziewczęta zupełnie do pracy niezdolne. Po piąte najbardziej mi chodzi o uczennice z Kórnickiej Majętności i Bnina, bo im bardziej skupimy nasze starania na jedną miejscowość, tym lepsze i łatwiejsze do osiągnięcia będą z niej owoce. Po szóste, najlepsze dla nas dziewczęta prosto ze szkoły, takie co się jeszcze nie rozwałęsały w beczynności i próżniactwie²¹.

Tymczasem Szkoła rozwijała się intensywnie – chętnych dziewcząt było mnóstwo, a obie założycielki wielokrotnie ubolewały nad faktem, że musiały odmawiać przyjęć, gdyż Zakład nie był na tyle rozwinęty by pomieścić zainteresowane osoby²². Ostatecznie do Szkoły można było przyjmować tylko te osoby, które spełniały wymagania – dziewczęta samodzielne i dobrego zdrowia, takie, które stanowić mogły dobry materiał do podjęcia nad nimi pracy. Nie przyjmowano kobiet zaniedbanych czy zepsutych. Zakład z założenia nie miał na celu naprawiać czy uzupełniać wcześniejszych braków w ich wychowaniu, a kontynuować pracę już zaczęta w ich domach. W związku z faktem, iż ich edukacja miała przynosić efekty nie tylko w samej szkole, ale też uczennice po ukończeniu nauki miały za zadanie dalej rozsiewać to, czego tutaj się nauczyły.

Przytoczone wyżej reguły, jakimi miał się kierować zaprzyjaźniony duchowny we wskazywaniu dziewcząt do nauki w Zakładzie, z biegiem lat ustandaryzowano i przesyłano do wszystkich zainteresowanych rodziców i opiekunów. Stosowny druk zawierał krótką instrukcję z wymogami dla kandydatek do poszczególnych oddziałów. I tak, przyszłe uczennice Oddziału III musiały w momencie przyjęcia znajdować się w przedziale wiekowym 14–18 lat, posiadać świadectwo chrztu, zaświadczenie o ukończeniu szkoły ludowej i orzeczenie lekarskie, poświadczające ich dobre zdrowie i siłę niezbędną do zajęć gospodarskich²³. Czasem to ostatnie starali się poświadczyć sami rodzice. Tak w 1883 r. pisał do Generałowej niejaki Franciszek Tyrakowski:

[...] córka moja jest stara 21. roku, dosyć zdrowa i do pracy dosyć silna, to może być użyta do każdej roboty²⁴.

²¹ Ibidem, s. 163–164.

²² Ibidem, s. 183.

²³ Z. Nowak, *Odpisy materiałów rękopiśmiennych z Biblioteki Kórnickiej, Szkoła Domowej Pracy Kobiet*, BK PAN, mps, sygn. BK 14787/2, s. 619.

²⁴ List Franciszka Tyrakowskiego do Jadwigi Zamoyskiej, 30.05.1883, BK PAN, rkps, sygn. BK 7654, k. 15.



Uczennice Szkoły Domowej Pracy Kobiet przy pracy, BK PAN sygn. fot. II 2128

Niestety, pomimo zapewnień ojca o dobrym zdrowiu kandydatka została odrzucona ze względu na wiek.

Nauka trwała minimum trzy lata; pięć, jeśli dziewczęta chciały zdobyć umiejętności w konkretnym zawodzie (szwaczki, bieliźniarki, kucharki). Czesne wynosiło dziesięć złotych reńskich rocznie, chociaż istniała możliwość zwolnienia najbiedniejszych kandydatek z tej opłaty. Obowiązkowe było za to opłacenie ubrania, w kwocie 25 złotych reńskich rocznie. Uczennice Oddziału II i I powinny w momencie przyjęcia mieć co najmniej 17 lat i uczestniczyć w zajęciach obowiązkowo co najmniej przez rok z możliwością przedłużenia do dwóch lat²⁵. Czesne wynosiło w przypadku oddziału II 360 złotych reńskich rocznie, a w Oddziale I 600 złotych reńskich, a więc sześćdziesięciokrotność tego, ile płacono w Oddziale III. Oprócz ubrania kandydatki winny były przywieźć ze sobą: ręczniki, serwety stołowe i sztucce, pościel i materac (te ostatnie rzeczy mogły być wypożyczone przez Zakład). Niedozwolone było przywożenie strojnych sukien, klejnotów, drobiazgów i własnych książek („biblioteka miejscowa dostarcza tych, które uczennicom do czytania i nauki w Zakładzie są potrzebne; na czytanie zaś innych czasu nie wystarcza”)²⁶. Rok

²⁵ Z. Nowak, *Odpisy materiałów rękopiśmiennych*, op. cit., s. 619.

²⁶ *Przepisy dla uczennic wszystkich oddziałów*. Z. Nowak, *Odpisy materiałów rękopiśmiennych*, s. 605–606v.



Uczennice Szkoły Domowej Pracy Kobiet z Marią Zamoyską w Kalwarii, BK PAN sygn. fot. II 5935

szkolny rozpoczynał się 1 września, z zaplanowanymi sześciotygodniowymi wakacjami w czasie Świąt Wielkanocnych.

Kolejne lata pokazywały, że nawet tak podstawowe zasady spotykały się z próbami ich obejścia, a roszczenia kandydatek i ich opiekunów wciąż potrafiły zaskoczyć i zniechęcić założycielki. Często wysyłano prośby o przesunięcie dnia przyjęcia do Szkoły lub skrócenie czasu nauki²⁷. Szczególnie niecierpliwi rodzice decydowali się na odebranie córek pomimo sprzeciwów Zamoyskiej. Jedną z przyczyn tej sytuacji były kwestie finansowe – nawet słabo wykwalifikowana dziewczyna mogła zapewnić dodatkowe pieniądze biedniejszej rodzinie, pracując w zawodzie służącej lub pomagając w rodzinnym interesie²⁸. Z tego powodu nie było również szans na uformowanie w pierwszym dziesięcioleciu istnienia Szkoły kadry stałych współpracownic (nauczycielek i wychowawczyń) rekrutujących się spośród absolwentek. Założycielki były zmuszone zatrudniać osoby spoza śro-

²⁷ „Mając oprócz Leokadii jeszcze 8 innych i chcąc je również jako tako wychować, nie jest mi podobnem 50 m[arek] kwartalnie płacić – lecz jak najuprzejmiej prosić, aby zechciała łaskawie JWP. Hr. inne warunki zezwolić, to jest albo mniejszą wpłatę lub co by jeszcze dla mnie przyjemniej było, zamiast 2 trzy lata za to pracować mogła.” List Zofii Neyman do Jadwigi Zamoyskiej, 10.07.1883, BK PAN, sygn. BK 7654, k. 34–35.

²⁸ List Jadwigi Zamoyskiej do Anny de Mylo Stablewskiej, 24.03.1891, BK PAN, sygn. BK 7609, k. 1851; List Jadwigi Zamoyskiej do Marii Zamoyskiej, 11.05.1884, BK PAN, sygn. BK 7595, k. 211–212.

dowiska zakładowego, nieobeznane z ich misją i działaniem²⁹. Rodziło to także problemy finansowe. Swoje wielkie niezadowolenie w tym temacie przelewała Generałowa na karty korespondencji:

[...] Żebyś wiedziała, ile my tego doświadczamy, mianowicie od kórnickich rodziców i to od najbiedniejszych i od tych dla których się najwięcej uczyniło. Miłosierdzia wcale nie pojmują, więc jak dla nich coś czyni, wnioskuje natychmiast, że ma się w tym własny interes. Tak jak o brylantach można wnioskować ich wartość, z tego kto za nie płaci, tak oni sobie myślą, że muszą mieć wielką wartość, skoro im się tyle daje i każde dobrodziejstwo wbija ich w nowy stopień pychy i wymagania powiększa³⁰.

Jest oczywiste, że większość rodziców, którzy oddali nam swoje dzieci, liczyła po prostu na zaspokojenie swojej próżności i lenistwa; nie znajdując niczego takiego, jedenaścioro zostało nam odebranych od czasu mojego powrotu, w mniej lub bardziej pochlebny sposób³¹.

Z drugiej strony, część uczennic była usuwana przed zakończeniem nauki ze względu na atmosferę, jaką wprowadzała w Zakładzie. Szczególnie w pierwszych latach funkcjonowania placówki, jeszcze w Kórniku, nauczycielki starały się wyłapywać i natychmiast usuwać problematyczne jednostki, które miały zły wpływ na posłuszne dziewczęta. Zdaniem założycielek nie stanowiło to większego problemu, ponieważ zazwyczaj szybko udawało się lokalizować „beznadziejne przypadki”. Odprawiano te, które znalazły się w Zakładzie z niewłaściwych pobudek, często odmawiały pracy, krytykowały sposób edukacji, przekonywały koleżanki, że nauka w Szkole nie zagwarantuje im lepszego życia i uciekały się do najciekawszych pomysłów, aby poprawić swoje położenie³². Tak w 1887 r. Generałowa opisywała Ludwice Chiżyńskiej usunięcie niejakej Julki S.:

Biedną Julkę S. wyprawiliśmy stąd jak banitę. Ale nie było rady; wręcz mi odmówiła posłuszeństwa, udając chorobę, której nie było, a na trzykrotne wezwanie, żeby wstała, wstać nie chciała, ostrzegłszy towarzyszki zawczasu, że nie wstanie. Nie można tego było znieść, bo to udawanie chorób, a żeby w łóżku leżeć, zaczynało tu w modę wchodzić i widziałam, że wszystkie nowe z najwyższym zajęciem patrzyły się jak się to skończy, aby wiedzieć, do jakiego stopnia uda im się wyzyskiwać swoje rozmaite dolegliwości. Ledwo na J. S. spadł [nieczytelne] że musi wyjechać, wszystkie raptem wyzdrowiały. [...] Już i Marynia Mch. się przyznała, że chorowała, a żeby nie pracować³³.

Zdarzało się także, że do takich sytuacji Generałowa podchodziła ze śmiechem, ironicznie referując przebieg wydarzeń:

²⁹ „Wszystkie nasze płatne nauczycielki są tego rodzaju, że się nieustannie kłócą, a spodziewamy się, że lada dzień się bić przed swoimi uczennicami zaczną.” List Jadwigi Zamoyskiej do Anny de Mylo Stablewskiej, 19.11.1884, BK PAN, sygn. BK 7609, k. 13.

³⁰ List Jadwigi Zamoyskiej do Anny de Mylo Stablewskiej, 22.06.1892, BK PAN, sygn. BK 7609, k. 199.

³¹ *Une grande Ame*, op. cit., s. 112.

³² *Ibidem*, s. 114–120.

³³ List Jadwigi Zamoyskiej do Ludwicy Chiżyńskiej, 5.03.1887, BK PAN, sygn. BK 7606, k. 157–158.

Mój list został przerwany wizytą biednej, zapłakanej dziewczyny, którą rodzice umieścili tutaj, aby przerwać – (oczywiście bez ostrzeżenia mnie) – najbardziej płomienny romans. Oto nieszczęsna kobieta [...] która płacze, szlocha, lamentuje, mdleje z miłości dla austriackiego oficera! [...] W końcu powiedziała mi, że będąc już na wpół martwą z miłości, umrze, a przynajmniej umrze całkowicie, jeśli nie umieścimy jej przy lepszym stole, aby zapewnić jej bardziej okazałą kuchnię. Zapewnia, że ten środek zaradczy będzie najskuteczniejszy na jej złe samopoczucie! Och! Gorzka ironia! Leczyć miłość mięsną pieczeńią! Kto by w to uwierzył... Ta praca jest cudowna dla zdobywania wszelkiego rodzaju doświadczenia³⁴.

Jednym z najpoważniejszych, zdaniem Zamoyskiej, problemów, który nie został przewidziany w momencie organizowania struktury Zakładu, a który właściwie do końca jej życia nie został rozwiązany, była artykułowana przez biedniejsze uczennice chęć awansu społecznego. Dla Generałowej jasne było, że dziewczęta z poszczególnych stanów będą uczyły się, jadły i spały osobno, stosownie do reprezentowanego przez siebie poziomu zamożności i rzeczywistych warunków, jakie mogły na nie czekać po opuszczeniu placówki. Nie zakładała żadnych dążeń do egalitaryzacji społeczeństwa. Przeciwnie – myśli o awansie społecznym należało jej zdaniem zastąpić ciężką pracą i właściwym ugruntowaniem swojej pozycji w obrębie obowiązujących norm³⁵. Gloryfikowała poczucie przynależności stanowej i wypełnianie przypisanych jej obowiązków. Przekonanie o wartości człowieka opierała nie na jego zamożności, ale moralności i sumienności – „wierności w małych rzeczach”³⁶.

Zdania Generałowej często nie podzielały same uczennice. Podczas roku szkolnego, przy wykonywaniu wspólnie prac ręcznych, nauce i modlitwie, biedniejsze uczennice porównywały swoje położenie do bogatszych koleżanek. Wiele z nich otwarcie zaczynało marzyć o lepszej przyszłości: dalszej edukacji, wyjściu dobrze za mąż czy – dużo prościej – o lepszym wyżywieniu i noszeniu strojnego kapelusza zamiast skromnego czepka³⁷. Te aspiracje były również wzmacniane przez środowiska zewnętrzne. Wincenty Lutosławski w swoim memoriale „Do Kierowniczek Zakładu Kórnickiego” z 1898 r. wskazywał na potrzebę staranniejszego wykształcenia w duchu narodowym i chrześcijańskim Ślązaczek przybywających do oddziału III, ponieważ po powrocie ze Szkoły będą miały szansę zostać żonami bogatych górników i zajmą się kształtowaniem podwalin społeczności i kultury polskich mieszkańców Górnego Śląska³⁸. Z kolei w 1891 r. Jadwiga Zamoyska donosiła z Zakopanego:

³⁴ *Un grande Ame*, op. cit., s. 313–314.

³⁵ „Oto prawdziwy socjalizm łączyć stany” wyraził się o Szkole papież Pius X, podczas audiencji używanej przez Marię Zamoyską i jedną z siostr Zaleskich w 1906 r. Zob. M. Zamoyska, *Wspomnienia*, s. 207.

³⁶ J. Zamoyska, *O trzech oddziałach*, op. cit., s. 7.

³⁷ List Jadwigi Zamoyskiej do Marii Zamoyskiej, 17.04.1884, BK PAN, sygn. BK 7595, k. 190–192. List Jadwigi Zamoyskiej do Ludwiki Chiżyńskiej, 20.02.1891, BK PAN, sygn. BK 7606, k. 232–233.

³⁸ W. Lutosławski, *W sprawie Ślązaczek. Do Kierowniczek Zakładu Kórnickiego, memoriał*, BK PAN, rkps, sygn. BK 7689, k. 44–53. Zob. także K. Czachowska, *Generałowa Jadwiga Zamoyska*, s. 292–293.

Ludzie tak się o te dziewczęta dobijają, że im to głowy zawraca. Każda ma kilku konkurentów, kilka miejsc do wyboru, i to najlepsze i do tego rodzice chcą je mieć przy sobie, licząc, że przy nich osiądą i będą dla nich źródłem dochodu³⁹.

Na polu nierówności stanowej zdarzały się także kłótnie pomiędzy dziewczętami. Uczennice oddziału III i II wytykały swoim arystokratycznym koleżankom bogactwo i snobizm (co ciekawe, Generałowa spodziewała się raczej odwrotnej sytuacji – wyśmiewania biednych przez bogate)⁴⁰. Wszystkie te sytuacje budziły w Zamoyskiej wielkie niezrozumienie i surowe oceny. „Serce boli” – pisała w listach do córki⁴¹.

W jaki sposób prezentowały się i były oceniane – w konfrontacji założeń z realnymi sytuacjami – pojedyncze uczennice? W największym skrócie: bardzo różnorodnie. Część z nich doskonale odnajdywała się w zakładowej rzeczywistości i z wdzięcznością poświęcała się pracy na rzecz Szkoły po skończonej nauce. Z sumiennością referowały w swojej korespondencji poszczególne etapy nauki, wskazywały, co najbardziej je interesuje i nad jaką wadą swojego charakteru muszą jeszcze popracować. Te mogły liczyć na dobre słowo nauczycielek. Przyjętą praktyką były drobne adnotacje, dodawane do listów uczennic wysyłanych do Generałowej podczas jej nieobecności w Zakładzie, w których w jednym zdaniu wyrażano się pochlebnie o adresatce listu, np. „Bardzo zacna dziewczynka” albo „Bardzo uczciwa i sumienna dziewczyna – oby Bóg dał, by się rozwinąć mogła”⁴². One także budziły nadzieję w założycielkach na dalsze sukcesy Szkoły, a wobec problemów, z jakimi musiały się mierzyć, często były jedyną osłoda trudów.

Zdarzały się też takie dziewczęta, które wymagały dodatkowej pracy. W swoich metodach wychowawczych założycielki starały się odchodzić od kar i nagan w stronę dobrego przykładu i pozytywnego wzmocnienia pożądanых cech.

[...] Co do systemu wymiatania, wymyślonego przez Leontynę do usuwania ludzi, nie rób z tego jakiejś sprawy, ale powiedz jej, że prawdziwie jest to nieszczęściem, żeby była zawsze tak źle wychowana i zawsze złym przykładem dla innych. Następnie pytaj ją czy jest na to [sposób], aby uczynić jej pobyt u nas wielce pożądanym. Ogólnie łaj możliwie jak najmniej; jeżeli rzecz jest ważna, urządz się w ten sposób, ażeby kara wpływała z błędu; kary tego rodzaju są potrzebne; jeżeli tego nie można uczynić, a trzeba je zganić, zgań je zawsze w ten sposób, aby celować i upokorzyć pychę. Niech to zawsze tak wygląda, jakbyś przypisywała ich przewinienia przyczynom, którymi nie mogą się chlępić przed innymi w taki sposób, by inne nie miały pokusy ich naśladować. Przypisuj ich błędy ich nieświadomości; poażuj je, że tego lub owego nie widzą, dawaj im objaśnienia, które by je zachęciły do powiedzenia Ci, że wiedzą czego ich nauczasz, a jak nie będą mogły tego powiedzieć,

³⁹ List Jadwigi Zamoyskiej do Anny de Mylo Stablewskiej, 21.04.1891, BK PAN, sygn. BK 7609, k. 185.

⁴⁰ List Jadwigi Zamoyskiej do Anny de Mylo Stablewskiej, 24.02.1892, BK PAN, sygn. BK 7609, k. 193–193v.

⁴¹ List Jadwigi Zamoyskiej do Marii Zamoyskiej, 17.04.1884, BK PAN, sygn. BK 7595, k. 190–192.

⁴² List Zosi Zielińskiej do Jadwigi Zamoyskiej, 6.03.1921, BK PAN, sygn. BK 7656, k. 54; List Marleny Dyrówny do Jadwigi Zamoyskiej, 28.02.1921, BK PAN, sygn. BK 7656, k. 301.

będą tym upokorzone, co będzie dla nich karą wynikającą znowuż z ich winy. Powiedz im np.: Nie dziwi mnie, że tego lub owego nie wiecie, boście tego nigdy nie widziały; lub: boście w tym nie były pouczone; lub: boś b. młode; lecz ludzie, którzy umieją żyć, robią to w taki lub taki sposób⁴³.

Tak przedstawiało się stanowisko oficjalne, przyjęte wobec wychowanek – spokojne zwracanie uwagi i nacisk na wyrabianie pozytywnych cech charakteru. W listach pomiędzy sobą nauczycielki nie stroniły natomiast od bezpośrednich słów krytyki. Padały one szczególnie w korespondencji z Anną de Myło Stablewską, jedną z protoplastek oddziału I, długoletnią przyjaciółką Zamoyskich i kandydatką na zastępczynię Generałowej, która w wielu wypadkach pośredniczyła w zatrudnianiu absolwentek na służbie domowej.

[...] Wiktoria Błubek przeciwnie, o tym tylko marzy, ażeby jak najprędzej dostać się w świat, t.j. w służbę i być od nas jak mi się zdaje niezależną, dlatego nie wiem czy dla Was jest najstosowniejszą. Umie wcale dobrze szyć, prac, prasować i gotować, sprzątać, czesać i naprawiać, ale moralnie nie jest ona bardzo sympatyczna, potrzebuje dozoru wielkiego, skoro jej nie dozorować wpada w lenistwo i łakomstwo. Bardzo jest samolubna i o siebie tylko dbająca. Zdaje mi się, że na niej żadnej nadziei budować nie można, puścić ją w służbę i niech sama potem o sobie pamięta⁴⁴.

Należy podkreślić, że uczennice zdawały sobie sprawę z nieustannego bycia obserwowanymi i ocenianymi i podchodziły do tej kwestii z nieukrywaniem strachem. Szczególnie słowo pisane budziło w nich wielki szacunek.

[...] Dziewczęta przerażone myślą, że wszystkie ich dzieje zapisane są codziennie dla dalszej potomości. Mówiłam im, żeby się przyszyły popatrzeć, a że się przekonają, że za 50 lat każdy będzie mógł się o nich dowiedzieć, jak się wczoraj, onegdaj zachowały⁴⁵.

Niestety, dzienniczki i notatki na temat wychowanek nie zachowały się w zbiorach kórnickich – co być może uczennice zakładowe przyjęłyby z ulgą, ale dla historyczek i historyków jest to ogromną stratą.

Podsumowując, uczennice Szkoły Domowej Pracy Kobiet miały być przede wszystkim jej wizytówką i chlubą jej założycielki – Generałowej Zamoyskiej. Początkowo uznano, że mają być zdyscyplinowane, milczące, pokorne i pracowite, wytrzymujące trudne warunki, ale też radosne i otwarte, stanowiące przykład Polek i katoliczek odpornych na trudy dnia codziennego. Praktyka działalności pokazała jednak, że przyjęte założenia często nie miały szansy zostać zaimplementowane wśród kandydatek trafiających do Szkoły, które reprezentowały różne środowiska, postawy i charaktery. Zachowanie uczennic przy-

⁴³ List Jadwigi Zamoyskiej do Marii Zamoyskiej, 3.07.1905, Z. Nowak, *Odpisy materiałów rękopiśmiennych*, BK PAN, mps, sygn. BK 14786/1, s. 255.

⁴⁴ List Jadwigi Zamoyskiej do Anny de Myło Stablewskiej, 1.02.1885, BK PAN, sygn. BK 7609, k. 28.

⁴⁵ List Jadwigi Zamoyskiej do Anny de Myło Stablewskiej, 19.11.1884, BK PAN, sygn. BK 7609, k. 19.



Szwalnia w Szkole Domowej Pracy Kobiet, BK PAN sygn. fot. II 2150

nosiło wiele zwątpienia i zniechęcenia nauczycielkom, rodziło również konflikty i niezrozumienie pomiędzy nimi. Z drugiej strony, pozwoliło ewoluować wizji przyjętej w Szkole w stronę ideału, który był wciąż odległy, ale do którego uczennice rzeczywiście mogły aspirować. Przez cały okres działania placówki wymagania zmieniały się, w zależności od otaczających ją warunków. Spotykały się zarówno ze zrozumieniem, jak i z odrzuceniem. Starano się jak najbardziej minimalizować udział w dziele tych „zepsutych”, a skupiano się na wychowaniu uczennic wykazujących się posłuszeństwem, skromnością i chętnych do samodoskonalenia.

Należy podkreślić, iż stworzenie Szkoły Domowej Pracy Kobiet przez Jadwigę i Marię Zamoyskie było bardzo pracochłonnym i trudnym przedsięwzięciem – zarówno w zakresie zorganizowania miejsca, zbudowania odpowiedniego środowiska, a nade wszystko wyzwania finansowych. Założycielki tworzyły koncepcję Szkoły w oddaleniu od polskich realiów, skupione przede wszystkim na wielkich ideach powiązanych z wizją rozwoju chrześcijańskiego i nauczania głębokiego patriotyzmu. Jako główny problem widziały początkowo przede wszystkim przeszkody o charakterze finansowym, ewentualnie trudności, które przed podobnym przedsięwzięciem mogły stawiać władze państw zaborczych. Tymczasem analiza fragmentów źródeł przedstawionych w niniejszym tekście pokazuje, iż w praktyce jednym z największych wyzwań okazały się same uczennice i praktyka dnia codziennego. Wiele łez i rozczarowań przyniosło obu Zamoyskim starcie z rzeczywisto-

ścią, która objawiała się często niewdzięcznością i złością przyjmowanych dziewcząt oraz ich rodzin. Jadwiga i Maria stanęły także przed trudnościami związanymi z większymi zmianami społecznymi, które zachodziły w Szkole, podobnie jak w całej ówczesnej Europie. Zmiany społeczne, a także coraz silniej dająca o sobie znać emancypacja kobiet – również w tym małym środowisku jak w lustrze odbiła tendencje przechodzące w tym czasie na ziemi polskiej z Zachodu. Jadwiga obserwowała to i dzień po dniu ewoluował również jej stosunek do uczennic oraz modyfikowano stawiane przed nimi oczekiwania wstępne. Przez kolejne lata, pomimo ogromnych trudności, Zakład rósł w siłę, z powodzeniem kształcąc kolejne kobiety i realizując stawiane mu przez założycielki cele.

Bibliografia

Źródła

- Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I*, oprac. i red. E. Bątkiewicz-Szymanowska, M. Biniś-Szkopek, Kórnik 2013.
- Listy Jadwigi Zamoyskiej do Anny Stablewskiej 1883–1922, BK PAN, rkps, sygn. BK 7609.
- Listy Jadwigi Zamoyskiej do córki Marii Zamoyskiej, t. 1–3, 1872–1921, BK PAN, rkps, sygn. BK 7595.
- Listy Jadwigi Zamoyskiej do Julii Zaleskiej 1881–1920, BK PAN, rkps, sygn. BK 7611.
- Listy Jadwigi Zamoyskiej do Ludwiki Chiżyńskiej 1881–1910, BK PAN, rkps, sygn. BK 7606.
- Listy Jadwigi Zamoyskiej głównie w sprawach Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kórniku i jej uczennic 1881–1885, BK PAN, rkps, sygn. BK 7654.
- Lutosławski W., W sprawie Ślązaczek. Do Kierowniczek Zakładu Kórnickiego, memoriał, BK PAN, rkps, sygn. BK 7689.
- Nowak Z., Odpisy materiałów rękopiśmiennych z Biblioteki Kórnickiej, Szkoła Domowej Pracy Kobiet, BK PAN, mps, sygn. BK 14787/1–3.
- Zamoyska J., *O trzech oddziałach w Zakładzie Kórnickim (Szkole Domowej Pracy Kobiet w Zakopanem)*, Poznań 1973.
- Zamoyska J., *Une grande Ame, une grande oeuvre: la Comtesse Hedwige Zamoyska: l'oeuvre d'éducation féminine de Kornik–Zakopane d'après les lettres de la Comtesse Hedwige Zamoyska*, Paryż 1930.
- Zamoyska M., *Wspomnienia*, oprac. M. Biniś-Szkopek, I. Kraszewski, K. Rataj, Kórnik 2017.

Opracowania

- Czachowska K., *Drogi edukacji generalowej Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2001, z. 25, s. 173–189.
- Czachowska K., *Generalowa Jadwiga Zamoyska (1831–1923). Życie i dzieło*, Poznań 2011.
- Kobieta w gospodarstwie domowym. Ziemię polską na tle porównawczym*, red. K. Sierakowska, G. Wyder, Zielona Góra 2012.
- Kustra C., *Kobieta i praca w koncepcji wychowawczej Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej (1831–1923)*, Toruń 2012.

- Nowak Z. (wyd. pośmiertne), *Finansowanie Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach przez Fundację „Zakłady Kórnickie” w latach 1925–1939*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2013, z. 30, s. 155–176.
- Nowak Z., *Historia Zakładu Kórnickiego*, cz. 1: *Kórnik – Lubowla – Kalwaria Zebrzydowska 1882–1889*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2001, z. 25, s. 197–226.
- Nowak Z., *Historia Zakładu Kórnickiego*, cz. 2: *Zakopane – Kuźnice, wrzesień 1889 – lipiec 1914*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2003, z. 26, s. 31–80.
- Nowak Z., *Historia Zakładu Kórnickiego*, cz. 3: *Lipiec 1914 – październik 1924*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2009, z. 29, s. 93–119.
- Urbańska M., *Wychowanie i kształcenie kobiet w XIX-wiecznej Polsce*, „Saeculum Christianum” 2011, 18, nr 1, s. 217–230.
- Ziółek J., *Zakład Kórnicki: Szkoła Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach do 1923 r.*, „Roczniki Humanistyczne” 1995, z. 2, s. 103–153.

Danuta Kamilewicz-Rucińska
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Nauk Społecznych
ORCID: 0000-0002-7875-9610

BHW 47/2022
ISSN 1233-2224
DOI: 10.14746/bhw.2022.47.11

„Sokół” wileński opoką polskości i jego spuścizna

Abstract. The history of the “Sokol” (eng. Falcon) Gymnastic Society in Vilnius covers various periods and political circumstances. The “Falcon’s nest” was founded during Russian captivity and was initially an illegal organization. The Russian authorities kept a close eye on the Society’s activities, and therefore the Board and activists exercised considerable caution.

The “Sokol” of Vilnius launched proper gymnastics, sports as well as cultural and educational activities in 1919 after Poland regained independence. It was a time of its successful development. In addition to sports activities, the Vilnius “Sokol” undertook a wide range of cultural and educational activities, such as running a library, a reading room, a choir and an orchestra, organizing patriotic lectures as well as national and family evenings, publishing brochures, magazines and calendars, and taking an active part in celebrating Polish holidays and public festivities. The “Sokol” Gymnastic Society was also a mainstay of Polish identity in Vilnius.

To many Poles today, particularly young people, the “Sokol” Gymnastic Society is an integral part of Polish life in Lithuania. After many difficulties with registration and harassment by the independent Lithuanian state, the “Falcon’s nest” worked intensively with youth promoting Polish culture and national identity, as well as falconry. As it was 100 years ago, the organization focuses on the reflection on the much needed harmony between the human body and spirit.

The history of Poland and Lithuania, as well as the history of sports in these territories, are alive in falconry.

Keywords: “Sokol” Gymnastic Society, Vilnius, history of sport

*Z fizycznej siły wykwiła. /Sił wyższych czynność społeczna, /
I mądrość w środku obfita, /I miłość ludzi słoneczna, /
I wielkich poświęceń zdolność /Za wiarę, ojczyznę, wolność –*

Adam Asnyk, sympatyk ruchu sokolskiego

Upadek powstania styczniowego, który doprowadził do ostatecznej likwidacji odrębności i autonomii Królestwa Polskiego, wymagał od narodu polskiego podejmowania działań o określonej strategii, adekwatnej do okoliczności i możliwości osiągnięcia nad-

rzędnego celu – przywrócenia niezależności państwa. Świadoma i patriotyczna część Polaków nie pogodziła się z kolejnym ciosem zadany Ojczyźnie i skupiła się na pracy oraz inicjatywach umacniających Polaków intelektualnie, fizycznie, moralnie, ekonomicznie, budując w ten sposób patriotyczną postawę niezbędną dla trwałości wspólnoty narodowej. Nękanie licznymi ograniczeniami ze strony władz zaborczych Polacy nie byli w stanie nadążyć za postępem dokonującym się w Europie, a jednak starali się wykorzystać wszelkie okoliczności. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” było wówczas jedną z największych oraz najbardziej zasłużonych dla krzewienia niezależności i wolności polskich organizacji powstałych w okresie niewoli oraz zrzeszeniem, które miało niebagatelne znaczenie dla upowszechniania kultury fizycznej i prowadzenia działań popularyzatorskich w tym zakresie.

Polska historia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” rozpoczęła się w dniu 7 lutego 1867 r. we Lwowie, na terenie zaboru austriackiego, kiedy to polscy patrioci założyli pierwsze gniazdo¹. Ideowo-programowe założenia polskiego „Sokoła” wzorowały się na „Sokole” czeskim², które zakładały podnoszenie sprawności fizycznej poprzez uprawianie sportu, zwłaszcza gimnastyki, propagowanie zdrowego stylu życia oraz rozbudzanie ducha narodowego – konieczność harmonii ciała i ducha człowieka. „Sokół” Iwowski, oprócz propagowania hasła „w zdrowym ciele – zdrowy duch” i wszelkich działań z tym związanych, od pierwszych lat istnienia krzewił i popularyzował tradycje narodowe, co przypominało ożywczy podmuch w Ojczyźnie zawłaszczanej przez zaborców. W miarę upływu czasu również w innych zakątkach podzielonej i uciemnionej Polski zaczęły powstawać nowe gniazda sokole.

Początki działalności

Początki działalności nielegalnego na ziemi wileńskiej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” sięgają 1904 r., które swoją nieoficjalną działalność rozpoczęło w Szkole Rozwoju Fizycznego Hermanowicza, znajdującej się ówczesnie przy ul. Gubernatorskiej w Wilnie. Po wydaniu manifestu październikowego przez cara Mikołaja II w dniu 11(24) listopada 1905 r. oficjalnie podjęto uchwałę o założeniu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Wilnie³. Pierwsze zebranie założycielskie odbyło się 20 listopada (3 grud-

¹ R. Stawicki, *Zarys historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – w 150. rocznicę powstania (1867–2017)*, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, Kancelaria Senatu, kwiecień 2017, s. 4.

² Pierwsze gniazdo „Sokoła” powstało w 1862 r. w Pradze. Założycielami byli Miroslav Tyrš i Jindřich Fügner. W ciągu następnych kilku lat zaczęły powstawać kolejne gniazda sokole w innych krajach europejskich: w Słowenii, na ziemiach polskich (1867), w Chorwacji, Niemczech, Serbii, na Ukrainie, w Macedonii, Rosji oraz na Słowacji. R. Stawicki, op. cit., s. 1.

³ A. Bogucki, „Sokół” wileński, „Wileńskie Rozmaitości” 1992, nr 4 (12), s. 8. Druh Andrzej Bogucki, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii. W latach 1976–1988 włączył się w struktury konspiracji sokolstwa polskiego. Od 1989 r. aktywnie uczestniczył w jego ożywianiu. Pod jego komendą i kierownictwem zostały zorganizowane w latach 1989–2007 wszystkie główne zloty, pokazy i popisy sokole, zjazdy sokolstwa i rady ZTG „Sokół” w Polsce. Pełnił funkcję komendanta, naczelnika ćwiczeń zlotowych i głównego organi-

nia) 1905 r. w gronie 39 osób z różnych grup narodowych, które zainicjowali: Antoni Żukowski, Bronisław Zagrodzki, Piotr Szyszko, Stanisław Jarecki, Wojciech Szarski, Paweł Odyniec, Władysław Gutowski, Gustaw Piotrowski, Jan Hermanowicz, Józef Noworytto i Stanisław Dawilewicz⁴. Na zebraniu wybrano zarząd tymczasowy w składzie: dh L. Czarkowski – prezes, dh F. Świeżyński – wiceprezes, L. Paszkowski – sekretarz, dh K. Dmochowski – skarbnik, dh St. Jarecki – naczelnik, dziewięciu członków zarządu i trzech zastępców; opracowano i przetłumaczono na język rosyjski statut; zawarto umowę z panem Hermanowiczem, właścicielem szkoły sportowej, o udostępnienie członkom Towarzystwa przyborów gimnastycznych, mebli oraz samego lokalu. Zarząd postanowił też nawiązać kontakt z „Sokołem” warszawskim.

Niestety, władze carskie nie były przychylnie tej inicjatywie i złożone podanie o rejestrację „Sokoła” w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zostało odrzucone. Wobec odmowy postanowiono wstrzymać się z zaewidencjonowaniem, z nadzieją na „lepsze czasy”. Nie oznaczało to jednak zawieszenia rozpoczętej działalności i „Sokół” funkcjonował jako „Szkoła Rozwoju Fizycznego” Hermanowicza. Opublikowany 4 czerwca 1906 r. ukaz carski „O prawidłach czasowych dla związków i towarzystw” dał możliwość ponownej próby oficjalnej rejestracji organizacji, która tym razem zakończyła się pomyślnie. Na mocy decyzji gubernatora „Sokół” wileński uzyskał prawne podstawy działalności i zarejestrował pierwsze gniazdo⁵. Uroczysta inauguracja działalności gniazda sokolego w Wilnie odbyła się w dniu 9 września 1906 r. w ogrodzie Bernardyńskim. Wileńska prasa polska żarliwie popierała i propagowała działalność wileńskiego „Sokoła”, czego skutkiem była szybko wzrastająca liczba jego członków – pod koniec 1905 r. organizacja liczyła 170 osób⁶.

Symbolem Towarzystwa został lecący sokół, trzymający w szponach sztangę do ćwiczeń. Dla Polaków pełnił funkcję zakamuflowanego przed zaborcami, bo i przez nich zakazanego, symbolu narodowego – Orła Białego. Cel właściwie się nie zmienił i zosta-

zatora. Pod jego kierunkiem „Sokoły” polskie uczestniczyły we wszechsokolskich zlotach w Pradze: XIII – 2000 i XIV – 2006. Nawiązał bliskie kontakty i współpracę z sokolstwem w Czechach oraz z innymi krajami, w których działa „Sokół”, zorganizowany w Światowy Związek „Sokołów” i inne zrzeszenia. W latach 1989–1990 został wiceprezesem TG „Sokół” Macierz w Bydgoszczy, jest członkiem honorowym tego gniazda. W latach 1990–1999 pełnił funkcję sekretarza generalnego, a w 1999–2007 prezesa ZTG „Sokół” w Polsce. Prowadził społecznie biuro Związku. Współzałożyciel sokolstwa polskiego na Litwie i w Austrii, których jest członkiem honorowym. W 1990 r. założył – i nadal prowadzi – Centrum Informacji Naukowej Sokolstwa Polskiego. W latach 1997–2007 był delegatem Polski do Rady Światowego Związku Sokolstwa (Svetovy Svaz Sokolstva, World Sokol Federation), od 2012 r. członek komisji rewizyjnej Światowego Związku Sokolstwa z siedzibą w Pradze. Opublikował przeszło 500 prac naukowych, popularnonaukowych, metodycznych i historycznych. Napisał 12 książek i 10 broszur. Członek redakcji (1990–1995) kwartalnika „Sokół”, założyciel, wydawca, redaktor (1993–2003) kwartalnika „Sokół Pomorski”. Redaktor i administrator dwóch portali naukowych. Wielokrotnie wyróżniany i odznaczany.

⁴ Ibidem.

⁵ A. Bogucki, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Litwie 1904–2008*, „Świat Inflant” 2005, R. 5, nr 6 (58).

⁶ Idem, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Litwie*, „Sokół Pomorski” 2014, nr 5.

ło nim: krzepienie tężyzny fizycznej oraz wychowanie w duchu patriotycznym polskiej młodzieży. W swoich założeniach organizacja ujęła: rozbudzanie i promowanie wśród Polaków zdrowego trybu życia, sportu, gimnastyki, dążenie do samorozwoju, dyscypliny i wzajemnego szacunku, jak również pielęgnowanie ducha towarzyskiego i poczucia wspólnoty obywatelskiej oraz miłość do ojczyzny – Polski. Towarzystwo składało się z członków honorowych⁷, założycieli, członków wspierających i zwyczajnych. Druhem „Sokoła” mogły zostać osoby, które ukończyły 21 rok życia. Członków zwyczajnych przyjmował zarząd na wniosek dwóch innych sokołów. Kandydat zobowiązywał się własnoręcznym podpisem do przestrzegania statutu i regulaminów Towarzystwa⁸.

Statut Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Wilnie jako podstawowe zadanie wyznaczał pielęgnowanie gimnastyki w ogóle, a w szczególności gimnastyki higieniczno-racjonalnej i wychowawczej. Upoważniał Towarzystwo do szerokiego zakresu działalności, który obejmował, m.in.:

- naukę szermierki, jazdy konnej, naukę pływania i łyżwiarstwa;
- organizowanie różnego rodzaju wycieczek i zabaw towarzyskich;
- założenie chóru;
- wydawanie oraz wspieranie pism i dzieł wpływających na rozwój fizyczny;
- prowadzenie biblioteki.

Tak o celach i idei działalności Towarzystwa „Sokół”, które powstawało w trudnych latach zaboru carskiego, mówiła ówczesna prasa: „Rodzice powinni nie zapominać, że anemia, skrofuły itp. choroby, dające się dość często zauważyć wśród dzieci i młodzieży tylko racjonalną gimnastyką mogą być uleczone, by dać naszemu przyszlęmu pokoleniu zdrowe matki i zdrowych ojców” – informował „Kurier Litewski” w listopadzie 1909 r.⁹

Naczelnikiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Wilnie został druha Stanisław Jarocki. Członkowie wileńskiego „Sokoła” zorganizowali pięć plutonów: cztery męskie i żeński, każdy po 24 członków, na których dowódców wyznaczono druhow Chojnickiego, Piotrowskiego, Beera, Szarskiego i druhen Drużyłowską. Do Wilna sprowadzono sokolego nauczyciela gimnastyki Bartłomieja Wydląkę ze Stanisławowa, pod opieką którego druhowie „Sokoła” z dumą realizowali wspólne ćwiczenia gimnastyczne, lekcje fechtunku oraz boks, uprawiano lekkoatletykę i zapasy. Następcą B. Wydląki został druha Roman Czyżniewski, uczeń naczelnika „Sokoła” lwowskiego Antoniego Durskiego, który

⁷ M.in. w 1907 r. z okazji czterdziestolecia pracy twórczej nadano członkostwo honorowe TG „Sokół” Elizie Orzeszkowej.

⁸ Z. Kołoszewska, *Śladami gniazda Sokoła*, „Tygodnik Wileńszczyzny”, dostępny w: <http://www.tygodnik.lt/201531/bliska3.html> [dostęp 30.10.2022]. Dane cytowane za: Zyta Kołoszewska, pochodzą z autentycznych źródeł, które autorka zebrała w Centralnym Archiwum Państwowym Litwy. Zyta Kołoszewska jest wilanianką, Polką, przygotowuje doktorat z dziedziny sztuki, przede wszystkim, sztuki polskiej na Litwie. Działaczka Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą. Czynną harcerka.

⁹ Ibidem.

przejął kierownictwo nad aktywnością fizyczną¹⁰. Wszystkie ćwiczenia sportowe odbywały się pod stałym nadzorem lekarzy.

Siedzibą sokolego gniazda wileńskiego na wiele lat stała się kamienica przy ul. Wileńskiej 10, w domu pani Pietraszkiewiczowej¹¹. Towarzystwo dzierżawiło tu salę z balkonem o powierzchni 215 m sześć., która miała dwa wyjścia. Według projektu w sali maksymalnie mogło przebywać 380 osób. Jednak ówczesna komisja techniczno-budowlana magistratu stwierdziła, że nie może tam przebywać więcej niż 300 osób i balkon ma być zamykany¹².

Wileńscy sokoli w pierwszych latach swojej działalności organizowali: wspólne ćwiczenia gimnastyczne, lekcje fechtunku i boks, uprawiali lekkoatletykę i zapaśnictwo. Jako nowość w 1910 r. „Sokół” wprowadził jazdę na „toczkach”, jak nazwał je wówczas „Kurier Litewski”¹³ – letnich łyżwach kółkowych, czyli wrotkach. Przy moście Zwierzynieckim urządzono wzorową pływalnię i powstała sekcja wioślarska, na wyposażeniu której były trzy łodzie, w tym jedna sześciowiosłowa, i jedna motorówka. Sekcja liczyła 30 członków.

Oprócz działalności sportowej sokoli organizowali uroczyste obchody wianków i sobótek (w czerwcową noc świętojańską). W celu dochodowym urządzano uliczną sprzedaż *Pudelka szczęścia* – z cukierkami lub niespodziankami w postaci różnych drobnych fantów – oraz zabawy taneczne, które stanowiły dodatkowe wsparcie finansowe przeznaczone na działalność organizacyjną Towarzystwa. Jedną z popularniejszych form spotkań „Sokoła” były wieczornice połączone z popisami gimnastycznymi. Pierwsze spotkania tego typu były przeznaczone wyłącznie dla członków Towarzystwa i szybko rozszerzyły się o członków rodzin sokołów, przyjaciół i innych gości. Czas spotkań wypełniały zabawy taneczne przy akompaniamencie orkiestry wojskowej i popisy gimnastyczne. Zarząd Towarzystwa prowadził własny bufet. Ze względu na szkodliwość dla zdrowia całonocnych zabaw w sobotę, wieczornice przeniesiono na niedzielę z określonym czasem ich trwania – od godz. 20 do 3 nad ranem – „Wobec zamiaru urządzenia wkrótce w sali estra-

¹⁰ A. Bogucki, „Sokół” wileński redutą polskości na rubieżach wschodnich Rzeczypospolitej w latach 1904–1939, „Sokół” 1991, nr 2 (5), s. 9–13.

¹¹ Budynek należał do doktora medycyny Jana Stanisława Pietraszkiewicza, który w 1903 r. rozbudował dwupiętrowy budynek, przeprowadzając tym samym kapitalny remont – według architekta pułkownika A. Antonowicza nadbudowano trzecie piętro i częściowo czwarte dla fotograficznego atelier. Lietuvos centrinis istorijos archyvas (LVIA), F.938 Ap.4 B.3928. Niedługo po urodzeniu córki Stanisławy Pietraszkiewiczówny, przyszłej znanej nauczycielki, umiera żona Antonina z Chądyńskich. Doktor żeni się z Teklą Parczewską herbu „Nałęcz” z Czerwonego Dworu k. Niemenczyna, późniejszą właścicielką nieruchomości. Posiadłość przy Wileńskiej 10 po śmierci Tekli Pietraszkiewiczowej odziedziczyły córki Ludwika Parczewska i Zofia Maria Bronowska. Ze względu na posiadane długi siostry Ludwika przejmuje całość majątku. 17 kwietnia 1937 r. Ludwika Parczewska przekazuje w prezencie swemu mężowi adwokatowi Walentemu Parczewskiemu połowę kamienicy. Lietuvos centrinis valstybės archyvas (LCVA), F.130 Ap.1 B.9492/ F.64 Ap.6 B.1375 i B.1376. Dzisiaj w kamienicy Parczewskich mieści się Dom Nauczyciela.

¹² Ibidem. Za: Z. Kołoszewska.

¹³ *Kronika Wileńska*, „Kurjer Litewski” 1910, 2 (15) października, s. 2.

dy, wprowadzone będą jako urozmaicenie zabaw tanecznych i popisów gimnastycznych – produkcje estradowe śpiewu, deklamacji, muzyki etc. [...]”¹⁴. Tradycją wileńskich sokołów stało się wspólne pożegnanie kończącego roku. W gronie druhowów wraz ze swoimi rodzinami i przyjaciółmi w siedzibie „Sokoła” hucznie witano Nowy Rok lampką miodu, a „[...] Tańce co najmniej w sto par i pod doskonałym kierownictwem p. Czechowicza potrwiąją do rana”, zapowiadał „Kurier Litewski” w 1910 r.¹⁵

W trzecią rocznicę założenia gniazda wileńskiego Towarzystwo otrzymało pozwolenie na zabawę ogrodową. Wówczas podczas czterogodzinnej zabawy w Ogrodzie Bernardyńskim popis gimnastyczny wzbudził powszechne zainteresowanie, czego dowodem były wykupione wszystkie miejsca siedzące wokół boiska za opłatą 1 rubla. Dodatkowo kilka tysięcy osób na stojąco przyglądało się imprezie. Wejście na przedsięwzięcie kosztowało 30 kopiejek dla osób dorosłych i 15 kopiejek dla dzieci i młodzieży. Publiczność podziwiała ćwiczenia sokolic z laskami i maczugami oraz druhowów z żerdziami. Występ zastępów wyborowych na drążku, poręczach i koniu gimnastycznym oraz budowanie piramid wręcz zachwycały widzów. Niestety: „Od tego czasu Towarzystwo nie miało już ani razu możliwości urządzenia popisu na szerszą skalę” – wspominała w późniejszych czasach prasa wileńska¹⁶. Wszystkie przedsięwzięcia „Sokoła” cieszyły się wielką popularnością wśród ludności. W 1910 r. „Sokół” w Wilnie liczył 200 członków, a w 1912 r. 300 członków ćwiczących¹⁷.

Działalność Towarzystwa była ściśle śledzona przez władze rosyjskie, dlatego zarząd i działacze cechowała daleko posunięta ostrożność. Po wybuchu wojny część druhowów wcielano do wojska rosyjskiego, a w sierpniu 1915 r., po opuszczeniu Wilna przez Rosjan, miasto zajęli Niemcy i „Sokół” został zmuszony zawiesić swoje funkcjonowanie.

Lata międzywojenne

Działalność Towarzystwa ponownie, z jeszcze większą intensywnością, zaczęła rozwijać się po tym, kiedy Polska w 1918 r. odzyskała niepodległość i kiedy Wilno wraz z Wileńszczyzną znalazły się w składzie II Rzeczypospolitej. W 1921 r. „Sokół” wileński z inicjatywy kapitana Bobrowskiego rozpoczął ćwiczenia w sali gimnastycznej Gimnazjum im. Zygmunta Augusta, a potem także w sali Gimnazjum im. Joachima Lelewela. Na walnym zebraniu w 1922 r. wybrano zarząd w składzie: lekarz-pułkownik, dh Feliks Świeżyński – prezes, przemysłowiec, dh Gustaw Piotrowski – wiceprezes, nauczyciel seminarium, dh Romuald Czyżewski – naczelnik¹⁸.

¹⁴ Za: Z. Kołoszewska, LCVA.

¹⁵ *Kronika Wileńska*, „Kurier Litewski” 1910, 17 (30) grudnia, s. 2.

¹⁶ Za: Z. Kołoszewska.

¹⁷ A. Bogucki, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Litwie*, „Sokół Pomorski” 2014, nr 5.

¹⁸ *Ibidem*.

W 1924 r. powstał Okręg Wileński „Sokoła”, w skład którego wchodziły sokole gniazda: Wilno, Baranowicze, Nowogródek, Oszmiana, Lida, Grodno, Postawy, Nowo Święciany, Nowa Wilejka. Stanowiska i funkcje kierownicze obejmowały osoby wybranego wcześniej zarządu. „Sokół” wileński w 1924 r. liczył 411 członków, w tym 331 druhów i 80 druhen¹⁹. Gniazdo wileńskie, w tymże 1924 r., weszło w skład Dzielnicy Mazowieckiej obejmującej cały zabór rosyjski.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zdziśiatkowani kadrowo po I wojnie światowej sokoli poszukiwali dla siebie nowych pomysłów do realizacji w wolnym kraju. W nowych warunkach „Sokolstwo” stanęło pod hasłem „wszystko dla Ojczyzny”²⁰. Celem sokołów stała się „odbudowa Polski” jako jednolitego państwa²¹. Wśród wielorakich działań podkreślających inspiracje patriotyczne członków Towarzystwa najbardziej spektakularnymi były spotkania i wyjazdy na zloty organizowane przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”²². Te monumentalne spotkania gromadziły wielotysięczne rzesze sympatyków tej organizacji, manifestujących swoją obecnością przynależność do narodu polskiego. Istotą zlotów w wolnej Polsce była integracja Polaków wywodzących się z różnych środowisk i żyjących pod wpływem zaborców w odmiennych kręgach kulturowych, możliwość przybycia na tereny byłych obcych zaborów, poznawania ludzi.

Zarząd dzielnicy polecił zorganizowanie w Wilnie zlotu dzielnicowego sokolstwa pod nazwą „Zlotu Kresowego”, który odbył się w dniach 7–9 czerwca 1924 r. Jak podawało „Słowo”: „W sobotę od rana przybywały do Wilna specjalne pociągi, wiozących Sokołów z różnych dzielnic Polski na zlot. Przybyło około 10 tysięcy osób”²³. Zlot inaugurowała uroczysta akademicka w Sali Śniadeckich na Uniwersytecie Wileńskim, podczas której wskazywano na wspólne cechy sokolstwa jako organizacji wychowawczej z ideami filomatów. Wiceprezes dzielnicy mazowieckiej pani Lisiewicz podkreślała, iż sokoli tworzą:

nowoczesne rycerstwo, które gotowe jest na każde wyzwanie Rzeczypospolitej stanąć w szeregach jej obrońców. Wychowanie obywatelskie o zdrowiu moralnym jest jednym ze szczytnych zadań sokoła, jakie przed sobą nakreślił. Sokół nie jest ani organizacją sportową, ani polityczną, wychowanie sportowe uważa za środek dla przygotowania karnych szeregów obywateli ofiarnych na każde skinienie Ojczyzny²⁴.

¹⁹ A. Bogucki, *Sokół wileński redutą polskości na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej*, „Wileńskie Rozmaitości” 1992/5, cz. 2, s. 3.

²⁰ *Obchód dziesięciolecia*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1928, 15 listopada, nr 22.

²¹ St.B., *Pierwszy Zlot na ziemi wolnej*, „Przegląd Sokoli” 1921, nr 2, s. 8.

²² Pierwszym zlotem w niepodległej Polsce był zlot zorganizowany 8–10 lipca w Warszawie w 1921 r. Reaktywacja zlotów zakończyła się dużym sukcesem. Uczestniczyło w nim 7000 sympatyków „Sokoła”, w tym także licznie kobiety, i co było nowością – młodzież. Sokoli z dawnego zaboru rosyjskiego, w tym także z Wilna, mieli możliwość pokazania się po raz pierwszy w dziejach zlotów. M. Orlewicz-Musiał, A., *Kurek 130 lat turystycznej działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie (1885–2015)*, Kraków 2017, s. 100; M. Terech, *O zlotach sokolich*, „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1929, nr 13, s. 132.

²³ *Kronika. Zlot Sokolów*, „Słowo” 1924, 8 czerwca, nr 123 (540), s. 5.

²⁴ Ibidem.

Mocno akcentowały to również „przykazania” sokole. „10 przykazań sokolstwa polskiego z okresu II RP” prezentuje członków organizacji jako młodych ludzi o wysokiej moralności, oddanych swojej ojczyźnie:

III. Będziesz pamiętał zawsze i wszędzie, kimkolwiek jesteś i czemkolwiek się trudnisz, żeś Sokół, a Sokół – to uczciwość, zacność i sumiennosc w spełnianiu tego, co spełniać ci dano. Albowiem nie ten Sokółem jest co wrzeszczy na wszystkie strony świata: owom Sokół ja, ale ten i tylko ten, o którym powie choćby obojętny.

Przykazanie 5 mówi o miłości do Ojczyzny – silnej, aczkolwiek zniewolonej:

V. Będziesz pamiętał zawsze we wszystkich myślach, we wszystkich słowach i we wszystkich czynach swoich, żeś synem ziemi wielkiej, tak wielkiej, iż na samą myśl o małej mocy jej w chwili pogromu serce ryczy z bólu, a tak nieszczęśliwej, iż nie było przed nią i nie będzie po niej takiej, jak ona, męczennicy, abyś pamiętając o tem, uczuwał potrzebę zmęczenia sił ciała i ducha u siebie i wszystkich, którzy nad tem jej męczeństwem boją, a dawniej silnej wielkości z tęsknotą wyglądają²⁵.

Podobnie jak w latach wcześniejszych, zloty składały się z dwóch części: kulturalno-oświatowej oraz gimnastyczno-sportowej²⁶. Publiczne występy z demonstracją sportowców oraz zawody i rywalizacja stanowiły niezbitą dowód na to, jak można zapobiegać i poprawiać los Polaków. Towarzyszyły temu nie tylko pokazy lekkoatletów, zapasników i gimnastyków, ale wyścigi kolarzy i oddziałów konnych. Wyrazem tego były tężyzna fizyczna i hart ducha. Na część kulturalno-oświatową składały się wycieczki krajoznawcze, modlitwa przy Ostrej Bramie i innych kościołach Wilna, koncerty, występy orkiestr²⁷. W czasie zlotu wileńskie gniazdo otrzymało sztandar²⁸.

„Sokół” wileński w miarę możliwości wspierał swoich rodaków, którzy, po przyłączeniu Litwy Środkowej do Polski w 1922 r., znaleźli się w granicach państwa litewskiego – na ziemi kowieńskiej. „Sokół” kowieński, mając swoje tradycje przedwojenne, tuż po I wojnie światowej rozwijał się z pomocą instruktorów „Sokoła” wileńskiego, którzy dostarczali materiały szkoleniowe, sprzęt, prowadzili szkolenia, nadzorowali przebieg pokazów gimnastycznych i zawodów sportowych. Działania te cechował wysoki poziom i atrakcyjność, co zrzęszalo coraz liczniejszą młodzież polską na ziemi kowieńskiej²⁹.

W 1929 r. „Sokół” nabył na raty nieruchomość pod budowę własnej sokolni, która, przede wszystkim, miała stanowić własne boisko do ćwiczeń wszelkich uprawianych ro-

²⁵ „Sokół” w *Środzie – historia*, dostępny w: <http://www.sredzkiearchiwalia.pl/sokol-w-srodzie-historia/> [dostęp: 16.06.2022].

²⁶ E. Małolepszy, *Wychowanie fizyczne, sport, przysposobienie wojskowe, zloty*, w: *Zarys dziejów Sokolstwa*, red. E. Małolepszy, Z. Pawluczuk, Częstochowa 2001, s. 129–132.

²⁷ *Zlot Kresowy w Wilnie*, Przewodnik Gimnastyczny «Sokół» 1924, nr 7–8, s. 56–57.

²⁸ Z. Pawluczuk, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Lublinie w latach 1906–1939*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F, 2002, vol. 57, s. 139–165.

²⁹ *Dawne towarzystwa polskie. T-wo Gimnastyczne „Sokół” w Kownie*, „Dzień Polski” 1938, nr 33, s. 4.

dzajów sportu. Powierzchnia działki przy ul. Mahometańskiej 12 liczyła 4376 m kw. Jej koszt nabycia wynosił 13 500 zł, czyli ówczesną równowartość 1500 dol. W tym samym roku „Sokół” zwrócił się do sekcji technicznej magistratu Wilna z prośbą o zezwolenie na wybudowanie ogrodzenia i „wygódki”. Inżynierem budowlanym był inż. Józef Python. Pod koniec następnego roku Towarzystwo złożyło w magistracie oświadczenie o wykonanym ogrodzeniu³⁰. Niestety, ze względu na niedogodne usytuowanie ul. Mahometańskiej ćwiczenia nadal były prowadzone na boisku Wojska Polskiego i w ośrodku wychowania fizycznego na Pióromoncie.

Po trzech latach sokolnia nie tylko nie została oddana do użytku, ale cała sytuacja skomplikowała się z powodu rosnącego zadłużenia, które wynosiło więcej niż wartość nabytej działki – 13 690 zł. Zobowiązanie powstało na skutek niespłacanych regularnie rat zaciągniętych na zakup działki, do których doszły zaległości komorne dzierżawy przy ul. Wileńskiej 10³¹. Sytuacja ta była następstwem udziału sokolów z Wilna w zlotach we Lwowie i Poznaniu, nabycia na raty boiska, zmniejszenia się wpływów ze składek i imprez, ogólnego stanu społeczeństwa oraz cofnięcia zapomóg przez magistrat Wilna. Na barki mecenasa Zbigniewa Jasińskiego, ostatniego prezesa zarządu sokolego gniazda wileńskiego, spadł ciężar uporania się z zaistniałą sytuacją, która wymagała szybkich decyzji i działań. Zarząd okręgu doszedł do wniosku, iż najrozsądniejszym w tym wypadku krokiem będzie podjęcie decyzji o sprzedaży nabytego przed kilku laty boiska. Po uzyskaniu od władz miejskich zgody na sprzedaż, „Sokół” podzielił działkę na trzy części i 30 września 1932 r. ją sprzedał³². Miejscem urzędowania zarówno zarządu, jak też wszystkich sokolów i sokolic TG „Sokół” w Wilnie do końca, czyli do wybuchu II wojny światowej, pozostała kamienica przy ul. Wileńskiej 10, o czym informuje *Księga adresowa m. Wilna – 1939 – wileński kalendarz informacyjny*³³.

11 października 1931 r. gniazdo wileńskie obchodziło swoje 25-lecie. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele św. Jakuba. Złożono wieniec na płycie pamiątkowej ku czci powstańców 1863 r. na Placu Łukiskim i prezes Okręgu Wileńskiego dh Z. Jasiński wygłosił okolicznościowe przemówienie. Starszyzna sokola przyjęła defiladę oddziałów sokolich na miejscu stracenia bohaterów walk 1863 r. przy ul. Mickiewicza. W południe, w sali gniazda, odbyła się uroczysta akademicka. Po przemówieniach powitalnych i referatach o historii „Sokoła” w Wilnie i w Mińsku Litewskim odczytano kilka-

³⁰ LCVA, F.130, ap. 1, b. 13704.

³¹ W 1932 r. ówczesne właścicielki kamienicy przy Wileńskiej 10 Ludwika Parczewska i Zofia Bronowska sądownie pozwały TG „Sokół” o spłatę 3600 zł należnych za dzierżawę. W 1933 r. właścicielki odzyskały swoją należność. LCVA, F. 64, ap. 6, b. 1376.

³² LCVA, F.130, ap. 1, b. 13704. Na miejscu sokolego boiska zostały po wojnie wybudowane naukowe instytuty przy obecnej ul. Meczetowej (między ul. Goštauto i zaułkiem Łukiskim).

³³ *Księga adresowa m. Wilna. 1939. Wileński kalendarz informacyjny*, rocznik 34, Wilno 1939, Biblioteka Główna UKM, Toruń, sygn. 011203/1939.

dziesiąt telegramów z życzeniami od całego sokolstwa polskiego. Wieczorem odbyły się pokazowe ćwiczenia wolne i na przyrządach oraz zabawa taneczna³⁴.

Do tradycyjnych przedsięwzięć sportowych wileńskiego „Sokoła” w okresie międzywojennym należały:

- tradycyjne biegi sztafetowe w dniu 3 maja w Ogrodzie Bernardyńskim o nagrodę przechodnią AZS;
- tradycyjne biegi ogrodowe o nagrodę przechodnią redakcji „Słowa”;
- jesienne biegi w Zakrecie;
- zawody strzeleckie;
- trójboje wojskowo-sportowe.

Działania kulturalno-oświatowe obfitowały w różnego rodzaju prelekcje i odczyty, prowadzenie i występy chóru, a także orkiestry. Sokoli wileńscy nieustrudzenie organizowali i brali udział w wielu wycieczkach krajoznawczo-turystycznych. Na wzór przedwojennych wieczornic gniazdo wileńskie organizowało liczne zabawy taneczne, urozmaicone pokazowymi ćwiczeniami gimnastycznymi. Z działań patriotycznych, powiązanych ściśle z pielęgnowaniem tradycji chrześcijańskiej, można wymienić, takie jak:

- uroczysta akademia w dniu Święta Chrystusa Króla i w 15. rocznicę powstania armii polskiej w Ameryce i Francji;
- udział w odsłonięciu w Wilnie pomnika działacza społecznego Józefa Montwiłła;
- obchody 70. rocznicy powstania styczniowego;
- wiec protestacyjny w sprawie polskości Pomorza zorganizowany w sali miejskiej 12 marca 1933 r.;
- odczyt prof. J. Bierzyńskiego o Stanisławie Wyspiańskim;
- rezurekcje w kaplicy Towarzystwa Dobroczynności;
- coroczna tradycja uroczystych obchodów Świąt 3 Maja i Bożego Ciała;
- wspólna z czeskimi sokołami pielgrzymka do Kalwarii.

Niestety, tę prężną działalność przerwał wybuch II wojny światowej. Wielu sokołów stanęło do walki zbrojnej z najeżdżącą faszystowskim, przypłacając to własnym życiem. Wielu za swą patriotyczną działalność trafiło do niemieckich obozów koncentracyjnych lub do sowieckich łagrów. W latach 1939–1989 działalność „Sokoła” w Polsce i na Litwie była zabroniona.

W powojennej Polsce Ludowej Towarzystwo Gimnastyczne stało się solą w oku władz komunistycznych, dlatego nie otrzymało zezwolenia na oficjalną rejestrację. Wilno i Wileńszczyzna powróciły do granic państwa litewskiego i jako że w Litewskiej Republice Związku Radzieckiego nie było mowy o jakimkolwiek ruchu o charakterze narodowościowym, sokolstwo w Wilnie nie istniało, nawet w zamiarach. Taki stan rzeczy trwał bez mała pół wieku.

³⁴ Bogucki A., *Sokół wileński redutą polskości na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej*, „Wileńskie Rozmaitości” 1992, nr 5, cz. 2, s. 3.

„Sokół” na Wileńszczyźnie współcześnie

Ogólnonarodowy zryw solidarnościowy w Polsce wyzwolił roszczenia różnych środowisk. Pojawiła się również propozycja reaktywowania „Sokoła”. Ogłoszony stan wojenny położył kres tym nadziejom. We wstępnej fazie przeobrażeń ustrojowych, w wyniku obrad Okrągłego Stołu, ówczesny Sejm uchwalił 7 kwietnia 1989 r. nowe, demokratyczne „Prawo o stowarzyszeniach”. Rejestrację stowarzyszeń powierzono odtąd niezawisłym sądom. Z nowego prawa skorzystał ruch sokoli w Polsce, którego działacze, obserwując postępujący rozkład systemu komunistycznego, już w 1987 r. przymierzali się do reaktywacji „Sokoła”. Dzień 3 maja 1989 r. przyniósł ogłoszenie deklaracji ruchu sokolego w Polsce, nawiązującego do tradycyjnych wartości sokolich. Sądy zaczęły na nowo rejestrować sokole gniazda jako stowarzyszenia z osobowością prawną. W latach 1989–1990 powstały jednostki organizacyjne ruchu sokolego w wielu dzielnicach Polski. Największą liczbę towarzystw sokolich w Polsce zarejestrowano w latach 1989–1992³⁵.

Pomni chlubnej działalności wileńskiego „Sokoła” przed wojną odrodzeni sokoli w Macierzy poszukiwali kogoś, kto podjąłby trud reaktywowania sokolnictwa na Wileńszczyźnie. Tą osobą okazał się znany działacz sportowy, zamieszkały w Ejszyszkach, Michał Sienkiewicz³⁶, który w okresie radosnego dla Polaków na Litwie biało-czerwonego odrodzenia na Wileńszczyźnie zdecydował wskrzesić przedwojenne Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Także jak za czasów zaborów i II Rzeczypospolitej, Towarzystwo miało ideę popularyzacji sportu i zdrowego stylu życia wraz z podtrzymywaniem i rozwijaniem świadomości narodowej. Z upoważnienia ZTG „Sokół” w Polsce w styczniu 1991 r. powstał nowy Komitet Założycielski TG „Sokół” w Wilnie w składzie: dh Michał Sienkiewicz – przewodniczący, dh Andrzej Bogucki, dh Jan Balcewicz, dh Mikołaj Ko-

³⁵ A. Nowakowski, *Reaktywowanie działalności „Sokoła” w Polsce po r. 1989 Problemy organizacyjno-prawne*, w: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, red. L. Nowak, t. 6, Gorzów Wlkp. 2004, s. 463–470.

³⁶ Michał Sienkiewicz, Polak, sportowiec, społecznik. Pomysłodawca i organizator różnego rodzaju imprez sportowych i zlotów turystycznych na całej Wileńszczyźnie. Propagator i kontynuator nowej dla Litwy dyscypliny sportu – ringo. Członek honorowy Narodowego Komitetu Olimpijskiego Litwy, członek Litewskiej Federacji Lekkoatletycznej (od 1960 r. sędzia Igrzysk Olimpijskich 1980 r. w Moskwie, podczas których nie tylko wspierał moralnie Władysława Kozakiewicza, ale też jako jedyny z 5 sędziów nie podpisał protokołu o rzekomej dyskwalifikacji biegaczy sztafetowych z USA, dzięki czemu zwyciężyła drużyna ZSRR.), przewodniczący Kolegium Sędziowskiego Lekkiej Atletyki RL (1963–1989), sędzia wielu republikańskich i międzynarodowych zawodów. Jest współautorem razem ze Stanisławem Mikonisem książki *Ejszyszki*. Uehonorowany Dyplomem Zasługi oraz tytułem Rycerza Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce, zaliczony w poczet członków Legii Honorowej Sokolstwa Polskiego w Ameryce i odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi. W 2003 r. z rąk prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego odebrał doroczną Nagrodę im. Stanisławy Walasiewiczówny „Za działalność na rzecz sportu polonijnego”. Władze litewskie, uznając zasługi dla rozwoju sportu litewskiego, nagrodziły go złotym medalem od Departamentu Kultury Fizycznej i Sportu przy rządzie Republiki Litewskiej.

złowski, dha Wioletta Narywska. Spotkanie założycielskie Komitetu odbyło się po raz pierwszy w Bydgoszczy-Fordonie³⁷.

W dniu 200. rocznicy Konstytucji 3 maja w 1991 r. w Wilnie miało miejsce zebranie założycielskie. Wybrano zarząd, nakreślono program działania, którego osią miała być praca patriotyczno-wychowawcza, sprzęgnięta ze sportem masowym wśród młodzieży. Władze litewskie niechętnie przyjęły pomysł założenia tego typu organizacji jako zbyt patriotycznej, o czym świadczył fakt, że nie wyraziły zgody na samodzielną rejestrację Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Przewodniczący M. Sienkiewicz wraz z druhami Henrykiem Mażulem i Stefanem Kimsą postanowili zarejestrować gniazdo przy Klubie Sportowym Polaków na Litwie „Polonia”³⁸. Niechęć władz litewskich do działalności sokółów, których większość stanowili uczniowie szkół polskich na Litwie, przejawiała się notorycznie w postaci różnego rodzaju uwag, nakazów, zakazów. Polskim sokołom na Litwie grożono nawet pozwem do sądu za organizowanie biegów trzeciomajowych, pomimo że celebrowaniu święta 3 Maja patronował Orzeł wespół z Pogonią³⁹.

Współcześni sokoli Wileńszczyzny, jak ich poprzednicy, winni byli mieć swój sztandar. Własnoręcznie wyhaftowany przez siostrę zakonną Marię Zacharewską, uroczyste poświęcony przez ks. Wojciecha Górlickiego z parafii Ejszyszki 24 czerwca 1994 r., sztandar, jako symbol przynależności do organizacji, został wręczony sokołom Wileńszczyzny na VI Zlocie Turystycznym Polaków na Litwie⁴⁰. Polscy sokoli na Litwie z roku na rok coraz pewniej rozwijali się, uznając za podstawę swej działalności służbę Bogu i Ojczyźnie.

Osobny byt z osobowością prawną stał się dla „Sokoła” możliwy dopiero 22 listopada 1995 r., po tym kiedy prezes M. Sienkiewicz przekroczył niejedyn próg urzędów, przekonując władze litewskie, iż organizacja bynajmniej nie nosi wywrotowych znamion narodowościowych. 19 czerwca 1998 r. w Katedrze we Wrocławiu odbyła się uroczystość poświęcenia drugiego sztandaru Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Litwie⁴¹. Sztandar poświęcił kardynał Henryk Gulbinowicz. „Sokół” na Litwie od początku wspólnie z duchowieństwem prowadzi działalność patriotyczną, narodową i wychowawczą wśród społeczności polskiej i w polskich szkołach na Litwie – są organizowane wieczornice oraz odczyty z okazji rocznic państwowych i jubileuszowych.

Głównym obszarem działalności „Sokoła” na Litwie jest rejon solecznicki. Centrum organizacji znajduje się w Ejszyszkach. Powstały dwa nowe gniazda, z których jedno

³⁷ Bogucki A., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Litwie 1904–2008*, „Świat Inflant” 2008, R. 5, nr 6 (58), s. 13.

³⁸ Dokumentacja Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, zbiory prywatne M. Sienkiewicza, Ejszyszki, Litwa.

³⁹ A. Pieszko, „Sokół” z orłem w parze – Michala Sienkiewicza treściwie 80 lat, „Kurier Wileński” 2013, 6 września.

⁴⁰ Obecnie sztandar jest przechowywany w Muzeum Sportu w Warszawie.

⁴¹ Dokumentacja Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, zbiory prywatne M. Sienkiewicza.

działa w Białej Wace, a drugie przy Gimnazjum im. J. Śniadeckiego w Solecznikach. TG „Sokół” na Wileńszczyźnie własny dorobek mnoży przez liczne dokonania. Aktualnie działają sekcje sportowe: lekka atletyka, siatkówka, koszykówka, tenis stołowy, piłka ręczna, piłka nożna (minifutbol) i ringo. Sokoli uczestniczą w akcji zbiórki żywności dla ubogich „Bank żywności”. Dużą popularnością cieszy się Złot Sokolów, który skupia wielu Polaków z Litwy. Wśród najbardziej atrakcyjnych przedsięwzięć są doroczne parafiady, gromadzące na starcie w kilku dyscyplinach tych, którzy nad bierność przedkładają aktywny sposób życia. Poza szeroką działalnością sportową i patriotyczną, najgłośniejszą akcją jest tradycyjny rajd Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” z Białej Waki, w czasie którego porządkowane są miejsca pamięci narodowej w Puszczy Rudnickiej⁴². Tego rodzaju akcje sokoli z Litwy organizują kilka razy do roku. 18 maja 2021 r. w Ejszyszkach otwarto Muzeum Sportu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Litwie im. Św. Jana Pawła II. W pomieszczeniach Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach jest ekspozycja wprowadzająca w historię TG „Sokół”, prezentująca najważniejsze jego wydarzenia i postaci, jak też promująca aktywność fizyczną i postawę patriotyczną⁴³.

Sokolnictwo polskie na Litwie skupia wielu znanych i szanowanych Polaków Litwy. Po 1991 r. członkostwo honorowe Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Litwie zostało nadane: Jego Eminencji abp. ks. kard. Henrykowi Gulbinowiczowi, metropolicie wrocławskiemu, bp. grodzieńskiemu ks. Aleksandrowi Kaszkiewiczowi, ks. prałatowi Józefowi Obremskiemu, prezesowi Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce Andrzejowi Boguckiemu, wiceprezesowi Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce Zbigniewowi Okorskiemu, wiceprezesowi Światowej Rady Badań nad Polonią Ryszardowi Ciskowskiemu, Prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Irenie Szewińskiej, dyrektorowi Stowarzyszenia Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza o. Józefowi Jońcowi, Elżbiecie Kwiatkowskiej z Polskiego Komitetu Olimpijskiego, posłowi na Sejm RL Leonardowi Talmontowi, merowi rejonu solecznickiego Zdzisławowi Palewiczowi, zastępcy dyrektora administracji samorządu rejonu solecznickiego Józefowi Rybakowi, prezes Zespołu ds. Reprezentacji Zagranicznych Stowarzyszenia Parafiada Marii Kujel oraz wiceprezesowi KS „Polonia” Wilno Henrykowi Mażulowi.

Wymowny jest udział sokolej młodzieży z Litwy na różnego rodzaju międzynarodowych turniejach i zawodach sportowych organizowanych przez TG „Sokół” w Polsce. Sokoli z Wileńszczyzny licznie uczestniczą w zajęciach na obozach wojskowych w Czerwieńsku, biorą udział w Marszu I Kompanii Kadrowej Kraków-Kielce, gdzie zdobywają sukcesy. Swoją obecność zaznaczyli na XX Międzynarodowym Biegu z okazji Konstytucji 3 maja. Drużyna sokolat – chłopców z TG „Sokół” z Litwy – zajęła II miejsce na

⁴² Po raz pierwszym akcję w Puszczy Rudnickiej zorganizowano w październiku 2015 r. Sokoli uporządkowali groby pochowanych tam żołnierzy Armii Krajowej, którzy zginęli w walkach z oddziałami NKWD. Po jednej z bitew porzucone ciała partyzantów pochowali miejscowi Polacy. Do dzisiaj miejscem spoczynku polskich żołnierzy AK zajmują się miejscowi sokoli.

⁴³ Muzeum „Sokola” – miejscem historii, teraźniejszości i przyszłości, dostępny w: <https://salcininkai.lt/pl/aktualnoci/1312/> [dostęp: 5.10.2022].

XVII Międzynarodowym Turnieju Halowym w Piłce Nożnej, który odbył się w 2008 r. w Warszawie. Młodzież rejonu sołecznickiego od lat bierze udział w Międzynarodowej Parafiadzie Dzieci i Młodzieży. Przez wszystkie lata odrodzonej działalności „Sokoła” na Litwie jest prowadzona bardzo bliska i przyjacielska współpraca z TG „Sokół” II Bydgoszcz-Fordon im. gen. Józefa Hallera, Centrum Informacji Naukowej Sokolstwa Polskiego i ZTG „Sokół” w Polsce.

Odrodzony „Sokół” otworzył nowe możliwości przed sportowcami rejonu sołecznickiego i młodzieżą szkolną. Sokoli sportowcy wyjeżdżają na liczne zawody drużynowe. Największe sukcesy odnoszą miłośnicy ringo z Białej Waki, która, zawdzięczając to sokołom, stała się centrum tej dyscypliny na Litwie. W I lidze mistrzostw Litwy w piłce ręcznej wśród mężczyzn z powodzeniem występują szczypiorniści sołecznickiego „Sokoła”, którzy w ciągu ostatnich sześciu lat zdobywali złote, srebrne oraz brązowe medale mistrzostw ogólnokrajowych⁴⁴.

Z końcem 2016 r. na prezesa TG „Sokół” na Litwie został wybrany pełniący dotąd funkcje wiceprezesa dh Genadiusz Baranowicz⁴⁵, który zastąpił kierującego przez 25 lat dh M. Sienkiewicza.

Dla wielu współcześnie żyjących Polaków, zwłaszcza dla młodzieży, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” jest nieodłącznym elementem polskiej rzeczywistości na Litwie⁴⁶. Gniazdo, po wielu trudnościach rejestracyjnych oraz szykanach ze strony niepodległego państwa litewskiego, prężnie pracuje z młodzieżą, działając na rzecz kultury i polskiej tożsamości narodowej oraz sokolstwa i sportu. Tak jak przed 100 laty, cel działalności organizacji skupia się na rozważaniach o tak koniecznej harmonii ciała i ducha człowieka, o co niestrudzenie zabiega w swej działalności.

Podsumowanie

Dzieje Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Wilnie obejmują różne okresy historyczne i warunki polityczne. Gniazdo powstało w czasach rozbioru Polski, na terenie zaboru rosyjskiego i początkowo działało nielegalnie. Działalność Towarzystwa była ściśle śledzona przez władze rosyjskie, dlatego zarząd i działacze cechowała daleko posunięta ostrożność. Pomyślny rozwój i właściwą pracę gimnastyczno-sportową oraz kulturalno-oświatową „Sokół” wileński podjął w 1919 r. w II Rzeczypospolitej. Wilno: „przestało być odbiorcą tylko pewnych wrażeń i błędnych emocji, czerpanych z wiadomości o sukcesach

⁴⁴ Dokumentacja Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, zbiory prywatne M. Sienkiewicza.

⁴⁵ Genadiusz Baranowicz – uczestnik i organizator zawodów sportowych na Wileńszczyźnie. Popularyzator dyscypliny sportowej ringo. Prezes Litewskiej Federacji Ringo. Organizator biegu Biała Waka – Rudniki – Biała Waka, w którym biorą udział uczestnicy z całej Litwy. Odznaczony medalem „Zasłużony dla sportu Litwy”.

⁴⁶ Niestety, pomimo kilku prób, do dnia dzisiejszego nie udało się odrodzić „Sokoła” w Wilnie ani w innych rejonach Wileńszczyzny.

i przejawach polskiego sportu, ale zapragnęło samo wziąć czynny udział w ruchu sportowym⁴⁷. Działalność sportowa obejmowała m.in. lekką atletykę, boks, zapasy, szermierkę, jazdę konną, sekcje pływacką i wioślarską. Na przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe składały się pokazy gimnastyczne, prowadzenie biblioteki, czytelnicy, chóru i orkiestry, patriotyczne odczyty i wieczornice świąt narodowych oraz rodzinnych, wydawanie broszur, czasopism i kalendarzy. Sokoli wileńscy brali czynny udział w obchodach polskich świąt i uroczystościach publicznych. Ogólnie działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” stanowiła ostoję polskości w Wilnie.

Obecnie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Polsce zrzesza około 10 tys. członków w 86 gniazdach. Stan członków Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Litwie liczy około 700 osób: druhow, druhen i sokolat – uczniów objętych działalnością. Współczesne sokolnictwo na Wileńszczyźnie rozwija się w kierunku kształcenia, angażu i uprawiania przez uczniów szkół polskich działań sportowych, powiązanych z pielęgnacją narodowej historii, i utrwalania poczucia tożsamości. Gniazdo jest doskonałym propagatorem sokolstwa i sportu, którym nadal, jak ich przedwojennym poprzednikom, przyświeca hasło „w zdrowym ciele – zdrowy duch”, a umieszczone na sztandarze *Bóg – Honor – Ojczyzna* są ich życiowymi priorytetami.

Współcześni sokoli – w Polsce i na Wileńszczyźnie – w niełatwych czasach pesymizmu społecznego i raptownych zmian ideowych starają się zachować wszystkie wartości, które odziedziczyli, a jednocześnie pracują nad nowymi wzorcami postępowania. Dzieje i historia sokolstwa w Polsce oraz na Litwie, jak też dzieje sportu na tych terenach, są żywe w sokołach i sokolicach. To od sokołów przejęliśmy już dziś dla nas charakterystyczne zawołanie – „czołem!” – znane i używane przez Polaków na całym świecie.

Bibliografia

Źródła

- Dawne towarzystwa polskie. T-wo Gimnastyczne „Sokół” w Kownie*, „Dzień Polski” 1938, nr 33. Dokumentacja Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, zbiory prywatne M. Sienkiewicza, Ejszyszki, Litwa.
- Kronika Wileńska*, „Kurjer Litewski” 1910, 2 (15) października.
- Kronika Wileńska*, „Kurjer Litewski” 1910, 17 (30) grudnia.
- Kronika. Zlot Sokolów*, „Słowo” 1924, 8 czerwca, nr 123 (540), s. 5.
- Księga adresowa m. Wilna. 1939. Wileński kalendarz informacyjny*, rocznik 34, Wilno 1939, Biblioteka Główna UKM, Toruń, sygn. 011203/1939.
- Lietuvos centrinis istorijos archyvas (LVIA), F. 938, ap. 4, b. 3928.
- Lietuvos centrinis valstybės archyvas (LCVA), F.130, ap. 1, b. 9492; F. 64, ap. 6, b. 1375, b. 1376; F.130, ap. 1, b. 13704; F. 64, ap. 6, b. 1376.

⁴⁷ T. Kawalec, *Sport na Wileńszczyźnie na przełomie lat 1921–1922*, „Ilustrowany Tygodnik Sportowy” 1921, nr 15, s. 2.

- Muzeum „Sokoła” – miejscem historii, teraźniejszości i przyszłości, dostępny w: <https://salcininkai.lt/pl/aktualnoci/1312/> [dostęp: 5.10.2022].
- Obchód dziesięciolecia, „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1928, 15 listopada, nr 22.
- Pamiętnik IX Zlotu Sokolstwa Polskiego Bydgoszcz 2000, Bydgoszcz 2000.
- St.B., *Pierwszy Zlot na ziemi wolnej*, „Przegląd Sokoli” 1921, nr 2.
- Terech M., *O zlotach sokolich*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1929, nr 13.
- Zlot Kresowy w Wilnie, „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1924, nr 7/8.

Opracowania

- Bogucki A., *Na rubieżach wschodnich Rzeczypospolitej w latach 1904–1939 – „Sokół” wileński redutą polskości*, „Magazyn Wileński” 1991, nr 15/16.
- Bogucki A., „Sokół” wileński redutą polskości na rubieżach wschodnich Rzeczypospolitej w latach 1904–1939, „Sokół” 1991, nr 2/5.
- Bogucki A., *Sokół wileński redutą polskości na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej*, „Wileńskie Rozmaitości” 1992, cz.1, nr 4; cz. 2, nr 5, 1992; cz. 3, nr 6.
- Bogucki A., *140-lecie Sokolstwa Polskiego 1867–2007*, „Niepodległość i Pamięć” 2007, nr 14/2 (26), s. 355–366.
- Bogucki A., *130-lecie Sokolstwa Polskiego 1867–1997 – Przyczynek do dziejów za lata 1939–1997*, Bydgoszcz 1998.
- Bogucki A., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Litwie 1904–2008*, „Świat Inflant” 2008, nr 6(58), Rok 5.
- Bogucki A., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Pomorzu 1893–1939*, Bydgoszcz 1997.
- Bogucki A., *ZTG „Sokół” w Polsce 1997–2002*, Bydgoszcz 2005.
- Bogucki A., *ZTG „Sokół” w Polsce 2002–2004*, Bydgoszcz 2004.
- Bogucki A., *Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce 1989–1993*, Bydgoszcz 1993.
- Kawalec T., *Sport na Wileńszczyźnie na przełomie lat 1921–1922*, „Ilustrowany Tygodnik Sportowy” 1921, nr 15.
- Kołoszewska Z., *Śladami gniazda Sokola*, „Tygodnik Wileńszczyzny”, dostępny w: <http://www.tygodnik.lt/201531/bliska3.html> [dostęp: 30.10.2022].
- Małolepszy E., *Wychowanie fizyczne, sport, przysposobienie wojskowe, zloty*, w: *Zarys dziejów Sokolstwa*, red. E. Małolepszy, Z. Pawluczuk, Częstochowa 2001, s. 129–132.
- Mażul H., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Wilnie liczy sto lat!*, „Magazyn Wileński” 2005, grudzień.
- Nowakowski A., *Reaktywowanie działalności „Sokoła” w Polsce po r. 1989. Problemy organizacyjno-prawne*, w: *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, red. L. Nowak, t. 6, Gorzów Wlkp. 2004, s. 463–470.
- Orlewicz-Musiał M., Kurek A., *130 lat turystycznej działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie (1885–2015)*, Kraków 2017.
- Pawluczuk Z., *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Lublinie w latach 1906–1939*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F, 2002, vol. 57, s. 139–165.
- Pieszko A., „Sokół” z orłem w parze – Michała Sienkiewicza treściwie 80 lat, „Kurier Wileński” 2013, 6 września.
- Senkevičius M., Mikonis S., *Eišiškės*, Vilnius 2002.
- „Sokół” w Środzie – historia, dostępny w: <http://www.sredzkiearchiwalia.pl/sokol-w-srodzie-historia/> [dostęp: 16.06.2022].

Stawicki R., *Zarys historii Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – w 150. rocznicę powstania (1867–2017)*, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, Kancelaria Senatu, Warszawa 2017.

Zimoch K., *Wileński „Ilustrowany Tygodnik Sportowy” (1921–1922). Z dziejów polskiej prasy sportowej na Wileńszczyźnie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2022, t. 25, z. 1 (65).

Żdanowicz Z., *Świecki zakon rycerski – uroczysta akademia z okazji 100-lecia sportu polskiego na Litwie*, „Kurier Wileński” 2005, 6 grudnia.

WYDAWNICTWA

Anna Gruca

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-6530-9779

BHW 47/2022

ISSN 1233-2224

DOI: 10.14746/bhw.2022.47.12

Bibliografia historii wychowania, szkolnictwa i myśli pedagogicznej w Polsce za rok 2021 (z uzupełnieniami za lata poprzednie)

WSTĘP

Bibliografia rejestruje druki zwarte, artykuły z czasopism i prac zbiorowych, opublikowane w 2021 r. oraz w latach wcześniejszych, które nie zostały ujęte w poprzednich częściach bibliografii, zamieszczanej na łamach *Biuletynu Historii Wychowania* od 2002 r. Nie uwzględniono recenzji, opublikowanych w 2021 r., a dotyczących prac zarejestrowanych we wcześniejszych częściach bibliografii. Bibliografia ma układ według podanego niżej schematu. W większości działów i poddziałów zastosowano układ alfabetyczny według haseł autorskich lub tytułowych. Wyjątek stanowi poddział 5. Szkoły wyższe w Dziale III, w którym pozycje zostały ułożone według nazw uczelni oraz poddział 2. Poszczególne biografie w Dziale IV, gdzie zastosowano układ według nazwisk osób, których biografie dotyczą. Opisy w razie potrzeby zostały uzupełnione adnotacjami, a w przypadku prac zbiorowych wyszczególniono składające się na nie artykuły dotyczące historii oświaty i wychowania.

Schemat układu bibliografii:

- I. Opracowania ogólne. Bibliografie
- II. Rozwój oświaty, wychowania i myśli pedagogicznej
 1. Opracowania ogólne
 2. Okres do 1795 roku
 3. Okres 1795–1918
 4. Okres 1918–1939
 5. Okres 1939–1945
 6. Okres 1945–1989
 7. Okres 1989–2021
 8. Oświata polonijna

- III. Dzieje szkół różnych stopni
 - 1. Szkoły podstawowe i zakłady wychowawcze
 - 2. Szkoły ponadpodstawowe ogólnokształcące
 - 3. Szkoły zawodowe
 - 4. Zakłady kształcenia nauczycieli (z wyjątkiem szkół wyższych)
 - 5. Szkoły wyższe
- IV. Biografie
 - 1. Zbiory życiorysów
 - 2. Poszczególne biografie
- V. Dzieje oświaty pozaszkolnej
 - 1. Oświata dorosłych
 - 2. Biblioteki
- VI. Dzieje ruchu nauczycielskiego
 - 1. Opracowania ogólne
 - 2. Pamiętniki nauczycieli
- VII. Organizacje młodzieżowe
 - 1. Harcerstwo
 - 2. Inne

I. OPRACOWANIA OGÓLNE. BIBLIOGRAFIE

1. BALCER Elwira: Nowy człowiek w pedagogii ks. Franciszka Błachnickiego [1912–1987]. [W:] *Męczennicy za wiarę i Ojczyznę*. Pod red. Pawła Nowogórskiego, Wojciecha Polaka, Waldemara Rozynkowskiego. Toruń–Górk 2020 s. 147–156.

2. BARNAS-BARAN Ewa: Initiators of changes in the upbringing and education of children in the „Pedagogical Movements” in the first half of the 20th century. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 93–113.

„Ruch Pedagogiczny”, lata 1912–1939.

3. BOGUSZEWSKA Anna: Aktualność koncepcji wychowania estetycznego Stefana Szumana [1889–1972] dla edukacji wczesnoszkolnej. [W:] *Pedagogika wczesnoszkolna w Polsce i na świecie*. Red. nauk. Barbara Borowska, Marta Buk-Ciegielka. Lublin 2019 s. 41–58.

4. CHARZYŃSKI Rafał: Kształt polskiej pedagogiki narodowej według Wiktora Wąsika [1883–1963]. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 233–246.

5. CHOJNOWSKI Dominik: Pedagogiczne implikacje teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego [1902–1980]. Łódź 2021 Wydaw. UŁ ss. 236, nlb. 1. (Edukacja, Teoria Kształcenia i Wychowania).

6. CHRZANOWSKI Ignacy: Polski ideał wychowawczy. Wstęp i oprac. Rafał Kowalczyk; posłowie Piotr Bibliński. Warszawa 2021 Inst. Dziedzictwa Myśli Nar. im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego ss. 58, nlb. 6, il.

I. Chrzanowski (1866–1940).

7. CIMAŁA Bogdan, Kwiatek Jolanta: Franciszek Antoni Marek jako kierownik Katedry Historii Oświaty i Wychowania Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich i Uniwersytetu Opolskiego (1973–2002). [W:] *W trosce o edukację, kulturę i naukę*. Księga jubileuszowa dedykowana z okazji 90. urodzin Profesorowi Franciszkowi Antoniemu Markowi. Opole 2020 s. 15–40.

8. CZARNECKA Iwona: Charlotte Mason [1842–1923] i jej poglądy na wychowanie domowe. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika*. Z. 42: 2021 s. 117–133.

9. DORMUS Katarzyna: Historia w życiu i twórczości Bogdana Nawroczyńskiego (1882–1974). *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*. T. 66: 2021 nr 3 s. 9–29.

10. DORMUS Katarzyna: Sprawozdanie z zebrania naukowego Towarzystwa Historii Edukacji „Spotkania z historią edukacji: Współczesne koncepcje historii wychowania”, 25 marca 2021 roku. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 141–146.

11. DUDZIŃSKA Marlena: Wychowanie patriotyczne według koncepcji pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego [1814–1871]. *Pedagogika Katolicka*. 2021 nr 2 s. 54–64.

12. DURAJ-NOWAKOWA Krystyna: Profesjonalizowanie nauczycieli i pedagogów na przykładzie prac Piotra Kowolika [1946–2020]. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 29–38.

13. DZIACZKOWSKA Lucyna: Prawidłowości wychowania w świetle myśli pedagogicznej Zygmunta Mysłakowskiego [1890–1971]. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 279–295.

14. DZIEKOŃSKA Joanna: Sprawozdanie z obchodów jubileuszu 40-lecia Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Olsztyn, 25 października 2021 roku. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 175–177.
15. FALKOWSKA Joanna: Czasopiśmiennictwo dla dzieci i młodzieży w Polsce. Stan badań i perspektywy badawcze. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika*. Z. 42: 2021 s. 95–116.
16. FALKOWSKA Joanna: Idee opieki w działalności i twórczości publicystycznej Wandy Szuman (1890–1994). *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 2 s. 35–48.
17. FORECKA-WAŚKO Katarzyna: Wolność dziecka w koncepcjach pedagogicznych Emila Jacques-Dalcroze’a [1865–1950] i Janusza Korczaka [1878–1942]. *Wychowanie w Rodzinie*. 2021 t. 2 s. 71–79.
18. GAJEWSKA Grażyna: „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” odzwierciedleniem przemian w teorii, metodyce i praktyce oraz inspiracją do rozwoju pedagogiki opiekuńczej. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*. R. 61: 2021 nr 6 s. 3–14.
19. GRZEGORZEWSKA Maria: Listy do młodego nauczyciela. Cykl I–III. Warszawa 2021 Wydaw. Akad. Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej ss. 183, nlb. 1.
20. JAGIELSKA Dominika: Sprawozdanie z VII Seminarium Polskiej Myśli Pedagogicznej „Konserwatywna myśl pedagogiczna w Polsce – mapowanie pola badawczego”, Kraków, 22 września 2021 roku. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 168–170.
21. JEMIOŁ Maciej: Antropologia, personalizm i pedagogiczne credo. Znaczenie pedagogiki osoby w XXI wieku. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 4 s. 213–223.
22. KACZOR-JĘDRZYCKA Zofia: Pedagogika Stanisława Klingera [1932–2015]. „Dawanie siebie innym”. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 287–295.
23. KALISZEWSKA Małgorzata: Teresy Śliwińskiej [1935–2016] pedagogia miłości bezwarunkowej. Od Celestyna Freineta do św. Urszuli Ledóchowskiej. Kielce 2020 Wydaw. UJK ss. 365, nlb. 1, il.
24. KAPICA Marian: Pedagogie Josepha von Eichendorffa 10 III 1788 – 26 XI 1857. [W:] W trosce o edukację, kulturę i naukę. Księga jubileuszowa dedykowana z okazji 90. urodzin Profesorowi Franciszkowi Antoniemu Markowi. Opole 2020 s. 297–306.
25. KARBOWNICZEK Jolanta: Edukacja zintegrowana na przestrzeni wieków. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 7–28.
26. KOLASA-SKIBA Agata: Recepcja idei pedagogicznych Marii Montessori [1870–1952] we współczesności. Jarosław 2021 Wydaw. Państw. Wyższej Szkoły Techniczno-Ekonomicznej im. ks. Bronisława Markiewicza ss. 110, il.
27. KOTUSIEWICZ Alicja Anna: Notatnik. Z archiwum niedokończonych myśli pedeutologicznych. Warszawa 2020 nakł. aut. ss. 336.
Lata 1945–2020.
28. KRUPSKA Dorota Anna: Fenomen nauczania w świetle refleksji pedagogicznej Maxa von Manena i przedstawicieli współczesnej fenomenologicznej tradycji w edukacji. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 3 s. 53–69.

29. KULESZ Emanuela: Nowatorskie metody wychowania nauczającego i nauczania wychowującego bł. Marceliny Darowskiej. [W:] Nauka i wychowanie w szkołach prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Tradycja i współczesność. Red. Siostra Macieja, Niepokalanka, Izabela Dzieciuch. Sandomierz 2020 s. 55–94.

30. KUSZTAL Justyna Joanna: Zasada dobra w polskim systemie opieki nad dzieckiem. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 2 s. 87–104.

31. LEŚNIAK-MOCZUK Krystyna: W kręgu socjologii wychowania Floriana Znanieckiego [1882–1958]. *Rocznik Pedagogiczny*. T. 44: 2021 s. 25–43.

32. MAGIER Piotr: Między uniwersalnością a partykularnością, czyli O polskich publikacjach pedagogicznych. *Forum Pedagogiczne*. 2021 nr 1 s. 51–65.

33. MARSZAŁEK Katarzyna: Szkic bibliografii bydgoskiego harcerstwa w publikacjach zwartych, artykułach i wybranych archiwach. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 179–193.

34. MAZUR Maria Marzena, Jacewicz Agata: Nieprzemijające wartości koncepcji Friedricha Froebela [1782–1852]. *Zagadnienia Społeczne*. 2021 nr 1 s. 19–50.

35. MEISSNER Andrzej, Ślęczka Ryszard: Współcześni twórcy historii wychowania. Z badań nad historią wychowania jako dyscypliną naukową. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 60–89.

36. MYŚL pedagogiczna i psychologiczna o wychowaniu fizycznym i sporcie w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego w 90-lecie Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Red. nauk. Jerzy Nowocień, Katarzyna Płoszaj, Aleksandra Samełko. 2020 Akad. Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego ss. 241, il. Akad. Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Treść: Hądzelek Kajetan: Postanowienia i uchwały „Sejmu Nauczycielskiego 1919 roku” w sprawie powszechnego wychowania dzieci i młodzieży, higieny szkolnej oraz kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego s. 17–31; Zuchora Krzysztof: Polskie drogi wychowania fizycznego i sportu od Komisji Edukacji Narodowej do 1939 roku s. 32–68; Maszczak Tadeusz: Polska tradycja w zakresie edukacji inkluzyjnej s. 69–76; Nowocień Jerzy: Wychowanie fizyczne w polskiej myśli pedagogicznej w perspektywie 90-lecia s. 77–105; Nowocień Jerzy: Bogdan Nawroczyński twórcą teorii nauczania kształcącego i wychowującego s. 106–114; Nowocień Jerzy: Kultura fizyczna w koncepcji edukacji permanentnej Ryszarda Wroczyńskiego s. 115–124; Płoszaj Katarzyna: Stefan Wołoszyn – inicjator dialogu nauk o wychowaniu i nauk o kulturze fizycznej s. 125–132; Samełko Aleksandra, Nowocień Jerzy: Doktor Bohdan Zawadzki i profesor Mikołaj Olekiewicz pierwszymi psychologami w CIWF s. 133–141; Samełko Aleksandra, Nowocień Jerzy: Stefan Baley i Eugeniusz Geblewicz prekursorami psychologii w wychowaniu fizycznym i sporcie s. 142–157; Szczypińska Marta: Józef Pieter i Wiktoria Nawrocka – psychologizmy i organizatorzy życia naukowego oraz twórcy empiryzmu badawczego aktywności fizycznej s. 158–167; Derbich Jolanta: Profesor Zofia Żukowska – nauczyciel akademicki i naukowiec w dziekańskiej todze s. 168–176; Czechowski Marcin: Andrzej Dąbrowski – dydaktyk, prorektor, społecznik s. 177–182; Płoszaj Katarzyna: Pedagogika kultury fizycznej i pedagogika sportu Jerzego Nowocienia: od badań empirycznych do teorii naukowej s. 183–199; Szczypińska Marta: Erazm Wasilewski kontynuatorem myśli psychologicznej Stefana Baley i Eugeniusza Geblewicza w sporcie s. 200–209; Guszowska Monika: Profesor Tadeusz Rychta – ojcem polskiej psychologii sportu s. 210–217; Nowocień Jerzy: Rozwój nauk o kulturze fizycznej – od doktora wychowania fizycznego do profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu s. 218–230.

37. NIEDZIELA Krzysztof: Osoba, osobowość i osobistość w pedagogice integracyjnej Woronieckiego. *Scientia*. 2020 [z.] 1 s. 75–91.

Jacek Woroniecki (1878–1949).

38. NOWAK Marian: The problem of social engagement of a child within the family and by the family in the views of selected representatives of social pedagogy. *Journal of Modern Science*. 2021 t. 2 s. 261–284.

Lata 1955–2021.

39. OBIREK Stanisław: Nowe spojrzenie na koncepcję uniwersytetu Johna Henry'ego Newmana [1801–1890]. *Człowiek i Społeczeństwo*. T. 52: 2021 s. 107–122.

40. ORŁOWSKA Beata A.: Między kształceniem a wychowaniem 1918–2018. 100 lat polskiej myśli edukacyjnej. *Zeszyty Naukowe – Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wielkopolskim*. Nr 13: 2020 s. 101–125.

41. OŚWIATA na Śląsku Opolskim. Bibliografia w wyborze za lata 2011–2015. Oprac. Iwona Kowalska, Anna Zaćlona. Opole 2021 Region. Zespół Placówek Wsparcia Edukacji; Pedagog. Bibl. Woj. w Opolu ss. 280. Region. Zespół Placówek Wsparcia Edukacji.

42. PEDAGOGIKA specjalna. Przeszłość, teraźniejszość, wyzwania przyszłości. Wybrane aspekty. Red. nauk. Katarzyna Ćwirynkało, Marzenna Zorska, Agnieszka Żyta. Olsztyn 2021 Wydaw. Uniw. Warmińsko-Mazurskiego ss. 226, il.

Z treści: Szczepankowski Bogdan: Najwcześniejsze początki polskiej surdologopedii: ks. Anzelm Zygmunt i Jan Sierstrzyński s. 13–25; Chodkowska Maria: Socjopedagogika specjalna w koncepcjach Władysława Dykcika s. 27–51; Aksamit-Staszkiwicz Diana, Marcinkowska Barbara: Miejsce dzieci, młodzieży i dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim w polskiej przestrzeni edukacyjnej i naukowej s. 53–70.

43. POMYKAŁO Wojciech: Tajemnice profesora pedagogiki. Naukowa biografia uczonego. Warszawa 2021 Wydaw. Innowacja ss. 257, il.

44. PREJSNAR-SZATYŃSKA Sabina: Pamiętnik Stanisława Pigonia (1885–1968) jako tekst o wychowaniu. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 297–309.

45. RATAJCZAK Krzysztof: Bibliography of the Commission of National Education. Editions of bibliographies published to date and the current state of research. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 293–307.

46. RATAJCZAK Krzysztof, Nowicki Michał: Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Bibliografia. Warszawa 2018 Wydaw. IHN PAN; Oficyna Wydawnicza Aspra–JR ss. 191. (Komisja Edukacji Narodowej Model Szkoły i Obywatela – Koncepcje, Doświadczenia i Inspiracje; t. 14).

47. ROMANOWSKA-JONIO Sylwia: Przenikanie myśli pedagogicznej Marii Montessori [1870–1952] do współczesnej edukacji zintegrowanej. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 80–95.

48. RUDNICKI Zbigniew: Portret duchowy Korczaka. Nieśmiała próba zarysu na kanwie „Pamiętnika”. *Paedagogia Christiana*. 2021 [t.] 2 s. 75–90.

49. RYNIO Alina: Społeczno-moralne przesłanie pedagogiczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego [1901–1981]. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 55–77.

50. SACHA Magdalena: „Cicha Wielkość”. Louise von Krockow (1749–1803) i jej wizja kobiecej edukacji. Gdańsk–[Sopot] 2021 Wydaw. Uniw. Gdańskiego ss. 220, nlb. 2, il. (Edukacja kobiet na Pomorzu Gdańskim w początkach XX wieku. działalność Louise von Krockow).

51. SIERADZKA-BAZIUR Bożena: Pojęcie wychowawca w tekście „Prawo dziecka do szacunku” Janusza Korczaka. *Horyzonty Wychowania*. Vol. 20: 2021 nr 55 s. 129–133.

52. STOPIŃSKA-PAJAŁ Agnieszka: Theoretical and methodological consideration on the development of Polish andragogical thought. Between the past, memory and history. *Colloquium*. 2021 [nr] 4 s. 55–69.
53. [SUHOMLINS'KA Ol'ga Vasilivna] Suchomlińska Olga: Wasyl Suchomliński [1878–1942] jako reprezentant ukraińsko-polskich więzi pedagogicznych. *Zeszyty Naukowe – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy*. 2021 nr 2 s. 77–87.
54. SZEWCZYK Iwona: Wychowanie i pedagogika Wolfganga Brezinki [1928–2020]. Lublin 2021 Wydaw. KUL ss. 282. (Biblioteka Katedry Pedagogiki Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; 19).
55. SZTOBRYN Sławomir: Filozofia edukacji Janusza Gniteckiego [1945–2008]. [W:] Prawda – dobro – piękno. Pamięci profesora Janusza Gniteckiego. Pod red. Małgorzaty Kabat. Poznań 2020 s. 105–112.
56. SZTOBRYN Sławomir: Historiografia i historiozofia pedagogiki. Kraków 2021 Wydaw. Libron – Filip Lohner ss. 237, nlb. 1.
57. SZULAKIEWICZ Władysława: Mistrz-nauczyciel i jego powinności. Szkic z pedeutologii historycznej. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 3 s. 71–95.
58. ŚLIWERSKI Bogusław: Pedagogia Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego [1901–1981]. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 19–35.
59. ŚLIWERSKI Bogusław: Wprowadzenie do teorii krytykoznanstwa. Krytyka naukowa (i nie tylko) w pedagogice. Kraków 2021 Impuls ss. 259, il.
60. ŚWIERZ Lidia: System wychowawczy bł. Marceliny Darowskiej (1827–1911). [W:] Nauka i wychowanie w szkołach prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Tradycja i współczesność. Red. Siostra Macieja, Niepokalanka, Izabela Dzieciuch. Sandomierz 2020 s. 95–113.
61. TANAŚ Maciej: Pedagogiczny testament Profesora Andrzeja Jaczewskiego [1929–2020]. *Kwartalnik Pedagogiczny*. R. 66: 2021 nr 1 s. 213–225.
62. TOCZYSKI Piotr, Broecher Joachim: Niemiecko-polskie doświadczenie, spotkanie, kontakt i dialog w europeizacyjnej pedagogice Andrzeja Jaczewskiego [1929–2020] i Karla-Josefa Klugego [ur. 1931]. *Kwartalnik Pedagogiczny*. R. 66: 2021 nr 1 s. 124–152.
63. TURCZYK Małgorzata: Polish pedagogy in the early 20th century. The emergence of the concept of childrens rights. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 159–176.
64. WAGA Leszek: Theological aspects of educational postulates of Ludwika Jeleńska (1885–1961) in the light of contemporary interdisciplinary dicourses of theology with education sciences. *Studia Oecumenica*. T. 21: 2021 s. 325–340.
65. WASILEWSKA-OSTROWSKA Katarzyna: Praca wychowawcza z dziewczętami wykluczonymi społecznie w ujęciu bł. Marii Karłowskiej (1865–1935). *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 337–348.
66. WĘŻNIEWSKA Paulina: Czy treścią ich życia wciąż może być nauka? O tym, kim nie jest, a kim się staje profesor uniwersytetu w dobie współczesnej. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 39–52.
67. WŁOCH Anna: Polscy pedagodzy o szkolnictwie angielskim. Z tradycji polskiej pedagogiki porównawczej XX wieku. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika*. Z. 42: 2021 s. 63–91.
Lata 1941–1964.

68. WŁODARCZYK Rafał: Utopia i edukacja. Studia z filozofii, teorii edukacji i pedagogiki azylu. Wrocław 2021 Inst. Pedagogiki Uniw. Wrocławskiego ss. 439, nlb. 1. (Publication of the Department of General Pedagogy at the University of Wrocław; iss. 4).

69. WNEK Jan: The role of the mother in Polish pedagogical thought 1795–1918. *Wychowanie w Rodzinie*. 2020 t. 1 s. 13–30.

70. WOJNIAK Justyna: Komparatystyka edukacyjna w perspektywie filozoficznej. Sergiusz Hessen (1887–1950) i jego podejście do badań porównawczych w pedagogice. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika*. Z. 42: 2021 s. 37–42.

71. [WOJTYCZA Janusz]: Bibliografia prac Komisji Historycznej ZHP Chorągwi Krakowskiej 2010–2020. Oprac. Janusz Wojtycza. Kraków 2020 Komisja Historyczna ZHP Chorągwi Krakowskiej ss. 83, nlb. 1.

72. WOJTYCZA Janusz: Kolekcja prac doktorskich, magisterskich i dyplomowych w Archiwum Komisji Historycznej ZHP Chorągwi Krakowskiej. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.] 2020 s. 195–202.

Wykaz.

73. WORONIECKI Jacek: Oświata a wychowanie. Oprac. Justyna Golonka. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 403–415.

J. Woroniecki (1878–1949).

74. WORONIECKI Jacek: Społeczeństwo a wychowanie. Oprac. Justyna Golonka. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 389–401.

J. Woroniecki (1878–1949).

75. ŻMICHROWSKA Maria Jolanta, Pluskota Magdalena: Pedagogiczne wartości wybranych czasopism dla dzieci i młodzieży. Aspekt współczesny na fundamencie tradycji. *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości z siedzibą w Wałbrzychu*. 2021 t. 1, s. 9–22.

Lata 1824–2020.

II. ROZWÓJ OŚWIATY, WYCHOWANIA I MYŚLI PEDAGOGICZNEJ

1. Opracowania ogólne

76. 75 LAT Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku. Studium historyczno-biograficzne. Praca zbiorowa. Pod red. Beaty Skwarek. Legnica 2020 Wydaw. Państw. Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona ss. 276, nlb. 3, il.

Z treści: Skwarek Beata, Pleśniak Kazimierz: Rys historyczny działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku s. 9–12; Grabowska Ewa: Rys historyczny działalności TPD w Bystrzycy Kłodzkiej s. 91–94; Malinowska Lucyna: Działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Świdnicy w latach 1949–2015 s. 101–106; Brańska Rozalia: Wspomnienie o Stanisławie Brańskim (1 stycznia 1939 r.–18 stycznia 2017 r.) s. 177–180; Nowaczyk Zygmunt: Wspomnienie o Stanisławie Olbrychcie s. 181–182; Wierzbicka Beata: Ryszard Wierzbicki – człowiek z pasją s. 183–184; Stasiak Janina: Wspomnienie o Janinie Ryś s. 185–186.

77. BOGUSZEWSKA Anna: O edukacji wizualnej w kontekście ilustracji artystycznej. Aspekt historyczny i współczesny. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*. R. 60: 2020 nr 2 s. 14–23.

XX w.

78. BOGUSZEWSKA Anna: Sztuka książki. O kształceniu graficznym w środowisku akademickim Krakowa i Warszawy w latach 1918–1989. Lublin 2020 Wydaw. UMCS ss. 234, nlb. 1, il.

79. BUDZIKUR Wiesław, Ramza Zbigniew: Z historii szkolnictwa w Sosnowcu. Próba ujęcia monograficznego. Sosnowiec 2019 Progres–Wydaw.–Druk–Reklama ss. 256, il. XIX–XXI w.

80. BUJAKOWSKI Maciej: Problemy narodowościowe i wyznaniowe w kontekście szkolnictwa konfesyjnego w Bielsku (Bielsku-Białej) w XX wieku. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 11–26.

81. CEPIL Monika: Dawne szkolnictwo ewangelickie na obszarach wiejskich w środkowej Polsce. [W:] Między wiarą a tożsamością. Protestanci na ziemiach Polski Centralnej. Zduńska Wola 2020 s. 57–76.

82. DOMIŃCZAK Teresa: Z dziejów szkolnictwa powszechnego w Łowiczu (do 1920 r.). *Roczniki Łowickie*. T. 16: 2020 s. 58–89. Od XIII w.

83. DREJER Fryderyk: Pogranicze polsko-czeskie w aspekcie edukacji szkolnej. Jelenia Góra 2020 Karkonoska Państw. Szkoła Wyższa ss. 125, il. Karkonoska Państw. Szkoła Wyższa. Lata 1253–2020.

84. DZIECKO w historii. Sytuacja dziecka w odrodzonym państwie polskim. Red. nauk. Elwira J. Kryńska, Agnieszka Suplicka, Łukasz Kalisz. Białystok 2020 Wydaw. Uniw. w Białymstoku ss. 299, nlb. 2, il.

Z treści: Bożyk Stanisław: Konstytucyjna ochrona praw dziecka (spojrzenie z perspektywy 100-lecia odrodzonej Polski) s. 33–44; Niktorowicz Jerzy: Kultura patriotyzmu w przeszłości i współcześnie w kontekście enkulturacji dzieci i młodzieży s. 45–58; Walewander Edward: Opieka nad dzieckiem na Lubelszczyźnie w okresie międzywojennym s. 75–82; Szewczuk Dariusz: Instytucje opiekuńcze i ich działalność w Lublinie w pierwszych latach niepodległości s. 83–98; Galek Czesław: Zaangażowanie Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi w ratowanie dzieci Zamojszczyzny przed zagładą w czasie okupacji niemieckiej s. 99–124; Dobrowolski Radosław: Działalność edukacyjna w klasztorze Bazylianów w Supraślu w XIX wieku s. 125–146; Suplicka Agnieszka: Uczniowie Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego w Białymstoku s. 147–163; Ausz Mariusz: Pozalekcyjne formy kształcenia i wychowania w Gimnazjum Pijarów w Rakowicach w latach Drugiej Rzeczypospolitej s. 163–178; Herbatski Andrei: Dziecko jako podmiot w myśli antropologicznej Lwa Tolstoja [1828–1910] i Piotra Lesgafta [1837–1909] s. 195–204; Kalisz Łukasz: Pedagogika salezjańska w trosce o integralne wychowanie człowieka s. 205–214; Szwarc Alina: Uczeń i treści kształcenia w myśli humanistycznej Bogdana Suchodolskiego [1903–1992] s. 227–240; s. 257–272; Bibliografia s. 273–294.

85. DZIECKO w historycznej przestrzeni edukacji. Red. nauk. Beata A. Orłowska, Beata M. Uchto-Żywica, Krzysztof Prętki. Gorzów Wielkopolski 2020 Wydaw. Nauk. Akad. im. Jakuba z Paradyża ss. 154. Akad. im. Jakuba z Paradyża.

Z treści: Stachowiak Izabela, Prętki Krzysztof: Idea i organizacja parku miejskiego według dra Henryka Jordana s. 11–22; Czarnańska Aleksandra: Uwarunkowania edukacji dziecka w pedagogice Marii Montessori s. 23–34; Pająkowska-Bouallegui Anna: Wykształcenie cesarza rzymskiego Juliana Apostaty s. 69–84; Woszek Natalia: Potomkowie Włada II Diabła. Model wychowania i edukacji dzieci gospodarza wołoskiego w XV w. s. 85–96; Korzeniec Rafał: Zalecenia dydaktyczno-wychowawcze w świetle XV-wiecznego traktatu „O wychowaniu królewicza” s. 97–108; Uchto Halina: Kreaacja nauczyciela języka rosyjskiego w Królestwie Polskim na przykładzie profesora Jastrebowa, bohatera powieści Wiktora Gomułickiego „Wspomnienia niebieskiego mundurka” s. 109–122; Czabańska-Rosada Małgorzata, Czabański Adam: Przeżycia wojenne z perspektywy dzieci – świadków wydarzeń ze stycznia i lutego 1945 r. s. 123–138.

86. EDUKACJA i wychowanie od XIX wieku do współczesności. Wybrane zagadnienia w kontekście badań historycznych i pedagogicznych. Pod red. Pawła Juško. Tarnów [2021] Wydaw. Diec. Tarnowskiej Biblos ss. 258, il.

Treść: Juško Paweł: Wprowadzenie s. 7–9; Pelczar Roman: Uwarunkowania procesu alfabetyzacji młodzieży w środowiskach wiejskich w Galicji (do czasów Rady Szkolnej Krajowej) s. 13–33; Dolata Elżbieta: Edukacja zdrowotna w Galicji doby autonomicznej s. 35–50; Barnaś-Baran Ewa: Utworzenie ochronki w Rzeszowie w 1897 r. przykładem realizacji idei opieki nad dzieckiem przedszkolnym na końcu XIX i w XX wieku s. 51–66; Olejnik Mateusz: Sokolstwo na ziemiach polskich pod władzą niemiecką (1884–1914) – rozwój i główne kierunki działalności s. 67–83; Jaworski Piotr: Polscy kapelani wojskowi w I wojnie światowej (1914–1918). Posługa duszpasterska i wychowawcza s. 85–102; Juško Edmund: Galicyjskie idee w wychowaniu w szkołach średnich II Rzeczypospolitej s. 103–117; Niedojadło Andrzej: Formy i treści teatru młodzieżowego w szkolnictwie powszechnym w II Rzeczypospolitej w Okręgu Szkolnym Krakowskim s. 117–141; Kapuścińska Monika: Portret nauczyciela w świetle założeń polityki oświatowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej s. 143–154; Juško Paweł: Z problematyki działalności bibliotek szkolnych szkół podstawowych Tarnowa i powiatu tarnowskiego w latach 1945–1975 s. 155–173; Frączek Zofia: Przemiany rodziny jako podstawowego środowiska życia i rozwoju człowieka w założeniach wybranych teorii naukowych s. 177–192; Sommer Hanna, Sommer Hubert, Zakrzewski Grzegorz: Cyberprzemoc – nie daj się złapać w sieci – etap II s. 193–207; Baracz Anna: Doskonalenie zawodowe nauczycieli w dobie zmian oświatowych – rola placówek doskonalenia s. 209–219; Majchrzak Magdalena: Prawno-organizacyjne podstawy funkcjonowania Ochotniczych Hufców Pracy w Polsce w latach 1958–1998 s. 221–235; Rynio Alina: Specyfika profilu badań podejmowanych w Katedrze Pedagogiki Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II s. 237–255.

87. FRĄSZCZAK Magdalena: Lokalny potencjał edukacyjny na przykładzie działalności Forum Synagoga w Ostrowie Wielkopolskim. *Łódzkie Studia Etnograficzne*. T. 59: 2020 s. 215–230. 2. poł. XX–XXI w.

88. GOLUS Anna: Dzieciństwo w cieniu różgi. Historia i oblicza przemocy wobec dzieci. Gliwice 2020 Wydaw. Helion ss. 256, il. (Editiohistoria).
Od IV w. p.n.e.

89. JAWORSKI Piotr: Kluby Inteligencji Katolickiej jako instytucje wsparcia wykształcenia i wychowania w Diecezji Tarnowskiej. *Kultura, Przemiany, Edukacja*. T. 8: 2020 s. 47–61.
Lata 1980–2020.

90. JAWORSKI Piotr: Reaktywacja Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Tarnowie i jego rola w procesie wsparcia wykształcenia i wychowania religijnego. *Karpacki Przegląd Naukowy*. 2021 nr 1 s. 37–50.
Od 1921 r.

91. JERSZOWA Ludmiła: Kształtowanie ideałów wychowawczych kobiet na ukraińsko-polskim pograniczu (XVIII–początek XX wieku). [W:] Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet. Seria I: Perspektywa środkowoeuropejska. Red. nauk. Anna Janicka, Corinne Fournier Kiss, Mariya Bracka; wstęp i układ tomu Anna Janicka. Białystok 2019 s. 261–274.

92. KACZMARCZYK Izabela: Kroniki szkolne. Zapoznane górnośląskie dziedzictwo kulturowe. [W:] Dziedzictwo kulturowe Śląska. Materiały, analizy, interpretacje. Red. nauk. Dorota Świątała-Trybek i Lidia Przymuszała. Opola 2019 s. 113–130.

93. KARCZ-TARANOWICZ Eugenia, Nycz Edward: Kształcenie nauczycieli w Polsce w latach 1918–2018 (zarys problemu). [W:] W trosce o edukację, kulturę i naukę. Księga jubileuszowa dedykowana z okazji 90. urodzin Profesorowi Franciszkowi Antoniemu Markowi. Opole 2020 s. 185–200.

94. KLIM-KLIMASZEWSKA Anna: Historyczny kontekst zabawki. [W:] Zabawki dziecięce. Wybrane konteksty teoretyczne, badawcze i praktyczne. Nowy Sącz 2020 s. 41–81.
Od V tysiąclecia p.n.e.
95. KULBAKA Jacek: Special education in Poland (until 1989) – historical perspective. *Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej*. 2019 nr 27 s. 117–149.
Od 1817 r.
96. KUNCE Piotr: Szkolna codzienność w relacjach najstarszych mieszkańców Mikulczyc. Lata 20., 30. i 40. XX wieku. *Kroniki Miasta Zabrze*. Nr 10: 2018 s. 57–84.
Zawiera też fragmenty wspomnień.
97. KWIATEK Jolanta: Szkolnictwo na Górnym Śląsku w polityce oświatowej Prus i Niemiec (1763–1914). Opole 2020 Wydaw. Uniw. Opolskiego ss. 272. Uniw. Opolski. (Studia i Monografie; nr 588).
98. LANDAU-CZAJKA Anna: Przemoc domowa w literaturze dla najmłodszych XIX–XXI wieku. [W:] W kręgu rodziny epok dawnych. Przemoc. Red. Bożena Popiołek, Agnieszka Chłosta-Sikorska, Marcin Gadocha. Kraków 2020 s. 255–264.
99. MEYER Alicja: Zachęcanie dzieci do aktywności fizycznej w czasopiśmie „Świerszczyk”. *Pedagogika Katolicka*. 2021 nr 2 s. 184–195.
Od 1945 r.
100. MICHALAK Grzegorz: Ekumeniczny i międzyreligijny charakter szkolnictwa ewangelickiego w Warszawie do 1939 roku. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 43–66.
Od XVIII w.
101. MIEJSCOWOŚĆ i parafia Kosina. Studia z historii. Red. Józef Bar [i in.]. Przemysł–Kosina 2020 Wydaw. Archidiec. Przemyskiej; Stow. Rozwoju Lokalnego Inicjatywa ss. 579, nlb. 1, il., mapy.
Z treści: Pelczar Roman: Zarys dziejów szkolnictwa w Kosinie do 2019 r. s. 257–300.
102. MISIURA Grzegorz: Kształcenie organistów do 1992 r. w wybranych polskich diecezjach. *Dzieje Najnowsze*. R. 52: 2020 [nr] 2 s. 199–225.
Od XIX.
103. MYSIAKOWSKI Mariusz: Towarzystwo Zjednoczonych Ziemianek na północnym Mazowszu (1892–1939). *Studia Mazowieckie*. R. 16: 2021 nr 1 s. 29–54.
104. NIE samą nauką student żyje. Karty z dziejów studenckiego życia codziennego, społecznego, kulturalnego i politycznego na przestrzeni wieków. Pod red. Arkadiusza Janickiego, Marty Urszuli Dziedzic, Iwony Janickiej. Gdańsk 2020 Wydaw. Uniw. Gdańskiego ss. 349, il.
Z treści: Stegner Tadeusz: Z „mądrymi” studentami przez wieki. Refleksja historyczna s. 17–31; Janicka Iwona: Młodzieńcza niepokorność. Obrazy z życia towarzyskiego wileńskich studentów w okresie istnienia Uniwersytetu s. 33–45; Nowiński Franciszek: Życie codzienne polskich studentów Uniwersytetu Petersburskiego w okresie międzypowstaniowym s. 47–76; Sadowska Bianca: O studenckim świętowaniu na Uniwersytecie Moskiewskim w latach 50. XIX wieku s. 77–91; Kasperek Norbert: Teodor Trippin [1813–1881] i życie studentów w Królewcu w latach 30. XIX wieku s. 93–120; Sempołowicz Michał: Zanim zostali elitą Rosji. Słuchacze Cesarskiej Szkoły Prawoznawstwa w Petersburgu w świetle dziennika Konstantina Pobiedonoscewa z lat 1842–1844 s. 121–160; Machaj Dawid: Przystępstwa studentów Uniwersytetu Krakowskiego w XVI–XVII wieku s. 163–175; Szmyt Andrzej: System nagród i kar w Gimnazjum i Liceum Wotyńskim w Krzemieńcu w latach 1805–1831 – funkcjonowanie sądu uczniowskiego s. 177–190; Cywińska Marta: Żartownisie czy „przemocowcy”? Studenci w „Lalce” Bolesława Prusa oczyma historyka oświaty oraz literaturoznawcy wychowanego w XIX-wiecznej tradycji s. 221–230; Grębowiec Paulina: Rozrywki i spędzanie wolnego czasu przez

studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomii galicyjskiej na przykładzie członków Towarzystwa Chór Akademicki w Krakowie s. 231–244; Kowalski Krzysztof Maciej: Napisy i obrazy – namalowane, narysowane i wyrzyte – na ścianach karcerów Politechniki w Rydze i Uniwersytetu w Tartu. [XIX w.] s. 245–267; Janicka Iwona: Studenci Uniwersytetu Warszawskiego a sprawa telegramu z okazji budowy pomnika Michała Murawjowa „Wieszatiela” w Wilnie (1897–1898) s. 272–291; Janicki Arkadiusz: Z dziejów aktywności politycznej studentów polskich na Uniwersytecie w Dorpacie i na Politechnice w Rydze na przełomie XIX i XX wieku s. 293–315; Koprowski Piotr: Klaus Mann [1906–1949]. Młodzieńcze fascynacje ideą zjednoczonej Europy s. 317–327; Hübner Mateusz: Rzeczpospolita Akademicka. Utopijna koncepcja studenckiego „państwa w państwie” propagowana w pismach akademickich II Rzeczypospolitej (1921–1933) s. 329–341.

105. OSTAFIŃSKI Witold: Konteksty społeczne początku XX wieku a poradnictwo dla rodziców w zakresie opieki i wychowania na ziemiach polskich. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 177–189.

Lata 1910–1930.

106. PAWLIKOWSKA-PIECHOTKA Anna: Sports and recreation facilities in schools. History and present state. *Sport i Turystyka*. T. 4: 2021 nr 1 s. 89–113.

Lata 1908–2020.

107. PILARCZYK Zbigniew: 100 lat szkolnictwa wyższego w Poznaniu. [Cz. 1]. *Kronika Wielkopolski*. 2020 nr 1/2 s. 7–20.

Toż. Cz. 2: *Tamże*. 2020 nr 3/4 s. 30–47.

Lata 1919–2019.

108. PILCH Tadeusz: „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” wobec realiów polityki oświatowej rządów RP. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*. R. 61: 2021 nr 5 s. 19–30.

Lata 1962–2021.

109. PUDO Zbigniew, Mertyna Sławomir: Skalbmierz. Szkolnictwo XX wieku w Skalbmierzu. Album fotografii. Cz. 2. Skalbmierz 2020 [Zbigniew Pudo] ss. nlb. 245, il. Stow. dla Skalbmierza.

110. RACEWICZ Maria: Historyczne korzenie edukacji domowej w świecie i w Polsce. *Rozprawy Społeczne*. T. 15: 2021 nr 3 s. 1–9.

Od 1919 r.

111. RAUCH Jan, Prudel Norbert: 70 lat nauczania stomatologii na Górnym Śląsku (lata 1978–2018). Przyczynek do roli: Śląskiej Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Inżynierii Dentystycznej w Ustroniu, Medycznej Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego im. A. Cieszyńskiego w Zabrze, Medycznego Studium Zawodowego nr 1 w Katowicach, Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego o/Śląski, Śląskiej Izby Lekarskiej w Katowicach. Wadowice–Rybnik 2021 Śląska Izba Lekarska w Katowicach ss. 214, il.

112. ROZWÓJ polskiej i ukraińskiej teorii i praktyki pedagogicznej na przestrzeni XIX i XXI wieku. T. 9: Edukacyjny wymiar miejsca i przestrzeni. Red. Anna Haratyk, Nadiya Zayachkivska. Wrocław 2021 Inst. Pedagogiki Uniw. Wrocławskiego plik tekstowy PDF (4,43 MB).

Dostęp online.

Z treści: Wojniak Justyna: Lokalizacja geograficzna jako kontekst badań pedagogicznych. Metodologiczne uwarunkowania komparatystyki edukacyjnej w ujęciu George’a Z. F. Beredaya s. 9–22; Haratyk Anna: Bacówka i hala jako miejsce edukacji zawodowej i kulturowej na Podhalu s. 39–54; Barnaś-Baran Ewa: Edukacyjna rola przewodników o uzdrowiskach galicyjskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku s. 55–76; Piwowarczyk Mirosław: Edukacyjny wymiar przestrzeni rekreacyjno-wypoczynkowych na przykładzie „placówek” Związku Pracy Obywatelskiej s. 77–99; Dormus Katarzyna: Stanisława Niemcówna i Józefa Berggruen – propagatorki krajoznawstwa wśród młodzieży krakowskiej okresu międzywojennego s. 101–114; Jędrzychowska Barbara: Syberyjskie zesłanie jako przestrzeń i miejsce „przeznaczone na Zatrącenie” s. 113–126; Walasek

Stefania: Przestrzeń szkolna i jej znaczenie dla mieszkańców Okręgu Szkolnego Lwowskiego w latach 1918–1939 s. 177–191; Kamińska Janina: Wkład profesorów Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego w rozwój przyrodznawstwa s. 203–216; Czerwińska-Górz Bożena, Muszyńska Joanna: Miejsce i przestrzeń w edukacji na przykładzie działań w Szkole Podstawowej nr 82 we Wrocławiu s. 217–221.

113. RULKA Kazimierz: Studia specjalistyczne alumnów i kapłanów wrocławskich w latach 1901–1945. *Studia Włocławskie*. T. 23: 2021 s. 553–589.

114. RUTKOWSKA Wiesława: Tradycje oświatowe i kształtowanie się szkolnictwa na terenie Wierzbnika do 1915 roku. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 57: 2020 s. 197–228.
Od XVII w.

115. SIEKIERSKA Anna: Spuścizna pewnej idei. Zbiory Muzeum Szkolnictwa w Gdyni (1988–1994). *Przegląd Archiwalno-Historyczny*. T. 8: 2021 s. 265–273.

116. STOGOWSKA Anna Maria: Patriotyczny obowiązek – organizacja szkolnictwa polskiego. *Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego*. [T.] 12: 2020 s. 299–320.
W zaborze rosyjskim i po odzyskaniu niepodległości, lata 1868–1936.

117. SUPLIĆKA Agnieszka: Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Dziecko w historii – między godnością a zniewoleniem”, Białystok, 24–25 maja 2021 roku. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 151–155.

118. SYPIEŃ Jacek: Szkolnictwo powszechne na ziemi olkuskiej w latach 1914–1939. *Ilcusiana*. 2021 nr 1 s. 3–37.

119. SZKOŁA polska od XVIII do XXI wieku. Red. nauk. Ryszard Ślęczka, Anna Włoch, Justyna Wojniak. Kraków 2020 Wydaw. Nauk. Uniw. Pedagog. ss. 277, nlb. 3, il. Uniw. Pedagog. im. Kom. Edukacji Nar. (Prace Monograficzne; nr 969).

Z treści: Kamińska Janina: Kształcenie nauczycieli w Szkole Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1781–1794 s. 11–26; Ratajczak Krzysztof: Kim byli dyrektorowie w szkołach wydziału wielkopolskiego Komisji Edukacji Narodowej? s. 27–44; Wałęga Agnieszka: Kształcenie i samokształcenie galicyjskich nauczycieli szkół ludowych doby rozbiorów na łamach czasopisma „Szkoła” s. 45–68; Fijałkowski Adam: Seminarium nauczycielskie Józefa Jeziorowskiego w Poznaniu jako przykład recepcji myśli Pestalozziego na ziemiach polskich s. 69–86; Drożdż Andrzej: Świat galicyjskiego szkolnictwa z przełomu XIX i XX wieku w opisach literackich i pamiątkarskich s. 87–101; Krukowski Jan: Z dziejów edukacji służących. Schyłkowe lata Szkoły dla Sług Płci Żeńskiej w Krakowie s. 102–124; Kula Ewa, Pękowska Marzena: Związki naukowe Polski z zagranicą po odzyskaniu niepodległości na łamach czasopisma „Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój” s. 125–142; Łopot Mirosław: Działalność Państwowego Seminarium Ochrońskiego im. Stanisława Jachowicza we Lwowie (1921–1939) s. 143–162; Włoch Anna, Wojniak Justyna: Kształcenie na ziemiach polskich w XVIII–XX wieku w świetle czasopiśmiennictwa anglojęzycznego s. 163–190; Dolata Elżbieta: Higiena szkolna jako przedmiot rozważań Zjazdów Lekarzy i Przyrodników Polskich na przełomie XIX i XX wieku s. 191–204; Barnaś-Baran Ewa: Gry i zabawy w gimnazjach galicyjskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku s. 205–222; Suplicka Agnieszka: W trosce o zdrowie dzieci – organizacja szkół na wolnym powietrzu s. 223–239; Wrona-Meryk Izabela: Sztandarowe organizacje młodzieżowe częstochowskich szkół zawodowych w okresie PRL. Zarys problematyki s. 240–255.

120. SZYMCZYK Katarzyna Magdalena: Początki praktyki opiekuńczo-wychowawczej i kształtowania się publiczno-prawnego systemu opieki nad dzieckiem w Piotrkowie Trybunalskim do 1918 roku. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 57–74.
Od XVI w.

121. URBANIAK Elżbieta: Nauczanie i jego organizacja w szkołach parafialnych w archidiecezji gnieźnieńskiej w drugiej połowie XVIII i początkach XIX wieku. *Rocznik Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie*. T. 3: 2017 s. 172–187.

122. WAWRZYSZKO Janusz: Legnickie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w stulecie powstania w Polsce i w 75. rocznicę zainicjowania działalności w Legnicy i na Dolnym Śląsku. Od historii do współczesności. *Szkice Legnickie*. T. 40: 2019 s. 275–286.

123. WAWRZYSZKO Janusz: Legnickie TPD w służbie dzieciom i rodzinom. *Szkice Legnickie*. T. 39: 2018 s. 229–236.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w l. 1945–2017.

124. [WILCZKOWSKA Anastazja] Vilčkovs'ka A. E.: Muzične vihovannâ ditej ta molodi v istorii škiloj pedagogičnoji osviti u Pol'si (1918–2018 rr.). Monografiâ. Petrkov Tribunals'kij 2020 Wydaw. UJK. Filia w Piotrkowie Trybunalskim ss. 320. Universitet Âna Kohanovs'kogo v Kelcah, Shidnoevropejs'kij Nacionalnij Universitet imeni Lesi Ukraïni.

125. ZAMBROWSKA Małgorzata: Geometria w pierwszych latach szkolnej edukacji w świetle wybranych programów nauczania i poradników metodycznych dla nauczycieli z lat 1773–2020. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Mathematicae Pertinentia*. [Vol.] 12: 2020 s. 249–259.

126. ZDANOWICZ Tadeusz: Historia nyskiego szkolnictwa. Materiały źródłowe od 1945 r. Wkład nauczycieli w kształtowanie tożsamości mieszkańców powojennej Nysy. Biblioteka Nysa 1223–2023. Nysa 2020 Fund. Nasza Nysa plik tekstowy PDF (8,06 MB).

Do 2019.

2. Okres do 1795 roku

127. ADAMIEC Anna: Czy kobieta powinna mieć rozum? Polemika Mary Wollstonecraft [1759–1797] z teorią wychowania Jana Jakuba Rousseau. [W:] Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet. Seria I: Perspektywa środkowoeuropejska. Red. nauk. Anna Janicka, Corinne Fournier Kiss, Mariya Bracka; wstęp i układ tomu Anna Janicka. Białystok 2019 s. 381–392.

128. BARDOVSKYI Pavlo: Bazylianie wśród studentów braniewskich w XVII–XVIII wieku. *Studia Elbląskie*. T. 22: 2021 s. 127–160.

129. BARTNICKA Kalina, Dormus Katarzyna: The Commission of National Education and its transformation in the years 1773–1794. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 9–60.

130. BARTNICKA Kalina, Dormus Katarzyna: Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły w Wydziale Mazowieckim. Warszawa 2018 Wydaw. IHN PAN; Oficyna Wydawnicza Aspra–JR ss. 177. (Komisja Edukacji Narodowej Model Szkoły i Obywatela – Koncepcje, Doświadczenia i Inspiracje; t. 5).

131. BUCZEK Katarzyna: Schools of the Commission of National Education in the Samogitian Department. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 217–230.

132. CHACHAJ Marian: Urzędowe ograniczenia mobilności studentów w Europie wczesnonowożytnej. [W:] „Scientia magnam laetitiam parat”. Studia z historii sztuki, społeczeństwa i polityki ofiarowane profesorowi Kazimierzowi Maliszewskiemu. Pod red. Adama Kucharskiego, Agnieszki Laddach, Wojciecha Piaska. Toruń 2020 s. 335–350.

133. GMITEREK Henryk: Szymon Szymonowicz [1558–1629] i Akademia Zamojska. *Rocznik Lubelski*. T. 46: 2020 s. 28–36.

134. GÓRECKI Piotr: Najstarsze wzmianki o szkolnictwie parafialnym w Zabrzu (na przykładzie wizytacji kanonicznych z XVII i XVIII wieku). *Kroniki Miasta Zabrze*. Nr 10: 2018 s. 85–96.
135. ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK Dorota, Nowicki Michał, Ratajczak Krzysztof, Gulczyńska Justyna: The Commission of National Education (1773–1794). Schools in the Greater Poland Department. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 125–141.
136. HORECZY Anna: Recepcja włoskiej kultury intelektualnej w krakowskim środowisku uniwersyteckim w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV wieku. Warszawa 2021 IH PAN ss. 459.
137. JAMROŹEK Wiesław, Szablicka-Żak Jolanta: The education system of the Commission of the National Education's Navahrudak Department in the years 1773–1794. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 257–268.
138. JANICKA Jowita: „Lubiły szczególnie muzykę, która część ich wychowania stanowiła”. Domowa edukacja muzyczna polskich szlachcianek epoki oświecenia. *Studia Edukacyjne*. Nr 60: 2021 s. 263–278.
139. KAMIŃSKA Janina: Schools of the Commission of National Education's Lithuanian Department (1773–1794). *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 231–255.
140. KOCHANOWICZ Jerzy: Kształcenie młodzieży w kolegiach jezuickich Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wrocław 2021 Atut ss. 393.
141. KRÓLIKOWSKA Anna: Godność dziecka w jezuickiej myśli pedeutologicznej okresu staropolskiego. *Horyzonty Wychowania*. Vol. 20: 2021 nr 56 s. 35–46.
142. KULA Ewa: Ekszejuici w służbie Komisji Edukacji Narodowej w szkołach średnich w wydziale wołyńskim 1773–1795. [W:] *Spółczeństwo – kultura – wychowanie*. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Sztumskiemu z okazji 90-lecia urodzin. Pod red. Felcjana Byłoka, Mirosława Łapota, Kazimierza Rędzińskiego. Częstochowa 2020 s. 385–398.
143. KUŹNIEWSKA Zofia [Hanna]: Z dziejów szkół katolickich w Płocku i w Polsce do XVII wieku. *Notatki Plockie*. [R. 64]: 2019 [nr] 2 s. 3–10.
Od XI w.
144. MARKIEWICZ Anna: Między Pragą a Nancy. O zagranicznej edukacji Stanisława Cetnera z lat 1712–1718. [W:] „Scientia magnam laetitiam Parat”. *Studia z historii sztuki, społeczeństwa i polityki ofiarowane profesorowi Kazimierzowi Maliszewskiemu*. Pod red. Adama Kucharzkiego, Agnieszki Laddach, Wojciecha Piaska. Toruń 2020 s. 351–374.
145. MASSALSKI Adam, Kula Ewa: Education system in the Commonwealth's far south-eastern Kresy borderlands in the days of the Commission of National Education (1773–1795). *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 171–193.
146. MATUSZEWSKA Jolanta: Staropolskie wychowanie patriotyczne. *Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa*. R. 12: 2019 nr 4 s. 251–256.
147. MEISSNER Andrzej, Ślęczka Ryszard: Lesser Poland Department in the Commission of National Education's System (1773–1794). *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 143–169.
148. MEISSNER Andrzej, Wałęga Agnieszka: The Commission of National Education's teachers and associates. An outline of a collective portrait on the basis of the biographical dictionary. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 61–76.

149. MIREK Małgorzata: Pietas et Litterae. Wpływ kolegium pijarów w Podolińcu na rozwój dawnego szkolnictwa. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. T. 114: 2020 s. 245–263. Od XVII w.
150. MIRONOWICZ Marcin: Bratska škola v Polocke. *Orthodoxi Evropi*. Vol. 4: 2021 s. 116–134. Lata 1633–1780.
151. MIRONOWICZ Marcin: Szkoła bractwa cerkiewnego w Wilnie w XVI–XVIII w. Białystok 2018 Agencja Wydawnicza Ekopress ss. 149.
152. MOKŁAK Jarosław: The beginnings of „Studium Ruthenum”. A contrybution to the history of Ukrainian education in Galicia 1779–1787. *Galicja. Studia i materiały*. T. 7: 2021 s. 30–45.
153. NOWAK Alicja Z.: Myśl pedagogiczna w prawosławnych drukach XVI–XVII wieku w metropolii kijowskiej – wybrane przykłady. *Latopisy Akademii Supraskiej*. Vol. 11: 2020 s. 77–88.
154. NOWICKI Michał: Opieka duchowa w staropolskim szkolnictwie jezuickim. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 2 s. 17–33.
155. OKOŃ Jan: Wychowanie obywatelskie przez teatr w kolegiach jezuickich Podkarpacia w XVI–XVIII wieku (Jarosław, Przemyśl, Krosno). [W:] *Wirtdarz staropolski i oświecony*. Pod red. Romana Magrysia, Jolanty Kowal, Grzegorza Trościńskiego. Rzeszów 2020 s. 205–242.
156. PĘKACKA-FALKOWSKA Katarzyna: The Medical Faculty at the University of Leiden and its graduates from the Polish-Lithuanian Commonwealth. Some introductory remarks. *Biuletyn Polskiej Misji Historycznej*. Nr 15: 2020 s. 97–138.
157. PIECHOTA Grażyna: Książka szkolna w komunikacji społecznej w Polsce XVI–XVIII wieku. Lublin 2021 Wydaw. UMCS ss. 687, nlb. 1, il.
158. PUCHOWSKI Kazimierz: The Piarists and the Piarist Department of the Commission of National Education. Origins, contexts, interpretations. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 195–216.
159. RATAJCZAK Krzysztof: Edukacyjne aspekty ustawodawstwa kościelnego w Polsce (późne średniowiecze – początek czasów nowożytnych). *Zarys zagadnienia. Paedagogia Christiana*. 2021 [t.] 2 s. 25–44.
160. SIEMIENIEC-GOŁAŚ Ewa: Koncepcje nauczania języków orientalnych w czasach stanisławowskich. *Przegląd Orientalistyczny*. 2017 nr 3/4 s. 443–450.
161. TOMCZAK Robert T.: Kontakty edukacyjne Polaków z uniwersytetami praskimi w okresie średniowiecza. Studium propozograficzne. Poznań 2020 UAM ss. 245.
162. TRĘBACZ Tomasz: Teologia i szkolnictwo kościelne na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w XV wieku. *Adhibenda*. R. 8: 2021 s. 175–181.
163. WALASEK Stefania: Schools of the Commission of National Education’s Polesian Department (1773–1794). *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 269–292.
164. WÓJCIK Zbigniew J.: Księżnej Anny Jabłonowskiej siemiatyckie ognisko oświaty w drugiej połowie XVIII wieku. *Ciechanowiecki Rocznik Muzealny*. T. 17: 2021 s. 5–18.
165. WÜST Wolfgang: Universelles Studieren in Spätmittelalter und Frühmoderne? Polen (Krakau) und Süddeutschland (Altdorf, Dillingen, Erlangen, Ingolstadt und Würzburg) im Vergleich. *Biuletyn Polskiej Misji Historycznej*. Nr 15: 2020 s. 63–96. XV–XVIII w.

166. ZIÓŁEK Ewa M.: Z Towarzystwa Jezusowego do Towarzystwa Ksiąg Elementarnych. Myśl pedagogiczna Grzegorza Piramowicza a „Ratio Studiorum”. *Roczniki Humanistyczne*. T. 69: 2021 z. 2 s. 11–27.

167. ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK Dorota: Co ma czynić chrześcijańska panienska? Wskazówki wychowawcze dla dziewcząt z XVIII stulecia. [W:] „Scientia magnam laetitiam parat”. Studia z historii sztuki, społeczeństwa i polityki ofiarowane profesorowi Kazimierzowi Maliszewskiemu. Pod red. Adama Kucharskiego, Agnieszki Laddach, Wojciecha Piaska. Toruń 2020 s. 233–246.

168. ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK Dorota: Dziaćki miłe Elżbiety i Stanisława Kruszyńskich. *Saeculum Christianum*. T. 25: 2018 s. 275–283.

Dzieci w rodzinie, XVIII w.

169. ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK Dorota: „O porządku w naukach i sposobie wychowania” – „Konsyderacje” dla Janusza Radziwiła z roku 1622. *Historia Slavorum Occidentis*. [R. 10]: 2020 nr 1 s. 44–63.

170. ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK Dorota: On „attributes of companions or guardians” during educational travels for young people in the Modern Era – in the light of apademic literature and parental instructions. *Res Historica*. Nr 50: 2020 s. 99–125.

XVI–XVIII w.

171. ŻYWCZOK Alicja: Roztropność, rozsądek, rozważa – cnoty zalecane nie tylko Polakom. O twórczości etycznej i pedagogicznej Wincentego Kadłubka [ok. 1150–1223]. *Roczniki Pedagogiczne*. T. 13: 2021 nr 1 s. 119–138.

3. Okres 1795–1918

172. BABIŃSKI Aleksander Zygmunt: Szkolnictwo żydowskie w Chrzanowie w latach 1817–1846. *Małopolska*. [T.] 22: 2020 s. 79–90.

173. BARNAŚ-BARAN Ewa: Przez oświatę do wolności. Inicjatywy oświatowo-kulturalne Towarzystwa Polskiego Bratniej Pomocy i Czytelni Polskiej w Czerniowcach w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. *Studia Edukacyjne*. Nr 63: 2021 s. 149–168.

174. BEDNARZ-GRZYBEK Renata Anna: Health education from the perspective of the periodical „Echa Zdrojowe” (1914). *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 219–232.

175. BEDNARZ-GRZYBEK Renata [Anna]: Wychowanie zdrowotne w polskojęzycznych czasopismach uzdrowiskowych (1844–1914). Lublin 2018 Wydaw. UMCS ss. 764.

176. BŁASZCZYK Grzegorz: Dorpatczycy. Studia o Polakach i Polkach na Uniwersytecie Dorpackim do 1918 roku. Poznań 2021 UAM ss. 369.

177. BOGUSZEWSKA Anna: Z założeń wychowania estetycznego dzieci na terenach polskich na przełomie XIX i XX wieku. [W:] Oblicza edukacji przedszkolnej i szkolnej. W 60-lecie pracy zawodowej profesor Saby Guz. Red. nauk. Jolanta Andrzejewska, Barbara Bilewicz-Kuźnia. Lublin 2020 s. 65–82.

178. BORIDCZENKO Stanisław: Obraz relacji polsko-rosyjskich w podręcznikach szkolnych Mojżesza Ostrogorskiego. *Historia Slavorum Occidentis*. 2021 nr 4 s. 68–88.

Lata 1891–1917.

179. CIESIELSKA Danuta: Stypendiści Akademii Umiejętności w Krakowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego na Uniwersytecie Georga-Augusta w Getyndze w latach 1891–1914. *Matematyka. Studia Historiae Scientiarum*. T. 19: 2020 s. 375–422.

180. DMITRUK Stefan: Szkolnictwo cerkiewne na terenie prawosławnego monasteru w Radecznicy w latach 1899–1915. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 57: 2020 s. 11–25.

181. DOLATA Elżbieta: Czasopismo „Muzeum” w dyskusji o zadaniach wychowawczych szkoły na przełomie XIX i XX wieku. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 75–91.

182. DRUNGILIENDÉ Gita: Dokumenty żydowskich placówek oświatowych w Bibliotece im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk. Tł. z jęz. lit. Jan Sienkiewicz. Białystok–Wilno 2021 Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego ss. 93, nlb. 2.
Z lat 1848–1908.

183. FINDEISEN Silke: Głogowskie biuletyny szkolne jako źródło badań historii lokalnej. *Głogowskie Zeszyty Naukowe*. [Z.] 11: 2021 s. 127–145.
Lata 1824–1915.

184. GAWIN Tadeusz: Tajna polska działalność oświatowa w guberni grodzieńskiej w latach 1864–1914. [W:] Polacy na Białorusi od powstania styczniowego do XXI wieku. T. 4: Rok 1920 na tle przełomów politycznych XX wieku. Pod red. Tadeusza Gawina. Warszawa–Grodno–Mińsk 2019 s. 47–69.

185. GETKA-KENIG Mikołaj: Starożytny ideał i wyzwania nowoczesności, Antyk w cywilnej edukacji architektonicznej konstytucyjnego Królestwa Polskiego (1815–1830). *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 57: 2020 s. 107–129.

186. GLIMOS-NADGÓRSKA Anna: Znaczenie pruskiego „Regulamentu dla niższych szkół katolickich” z 1801 r. w organizacji i funkcjonowaniu szkolnictwa elementarnego na ziemiach Zagłębia Dąbrowskiego. *Textus et Studia*. 2017 nr 1 s. 81–104.

187. GLIMOS-NADGÓRSKA Anna, Trąba Mariusz: Szkolnictwo elementarne w dekanacie siewierskim w latach 20. XIX wieku. *Textus et Studia*. 2017 nr 4 s. 53–104.

W aneksach raporty z egzaminów szkół elementarnych dekanatu siewierskiego w pierwszym półroczu roku szkolnego 1822/1823.

188. GŁĄB Grzegorz, Warfołomejewa Nela: Działalność pedagogiczna siostr urszulanek w Czerniowcach na Bukowinie w latach 1883–1886. [W:] Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet. Seria I: Perspektywa środkowoeuropejska. Red. nauk. Anna Janicka, Corinne Fournier Kiss, Mariya Bracka; wstęp i układ tomu Anna Janicka. Białystok 2019 s. 289–306.

189. GŁOSY sojuszników spraw kobiet. Pisma mężczyzn wspierających emancypację Polek w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Wstęp, wybór i oprac. Maciej Duda. Szczecin 2020 Wydaw. Nauk. Uniw. Szczecińskiego ss. 609. Uniw. Szczeciński. (Rozprawy i Studia; t. (1218) 1144).

Z treści: Świętochowski Aleksander: O średnim wykształceniu kobiet s. 169–188; Świętochowski Aleksander: O wyższym wykształceniu kobiet s. 189–212; Potocki Józef Karol: Matka czy macocha? s. 213–215; Krzywicki Ludwik: Studenci i studentki s. 216–218; Lichtański Karol: Polemika s. 219–222; Radosławski K. (Kelles-Krauz Kazimierz): Wróg studentek s. 223–226; Radosławski K. (Kelles-Krauz Kazimierz): Wróg studentek s. 227–230; Kelles-Krauz Kazimierz: Studentki s. 231–233; Kijewski Stanisław: W sprawie wyższych studiów kobiet s. 234–236; Krzywicki Ludwik: Sprawa kobieca. [Cz.] 1: Rozwój osobniczy a macierzyństwo s. 383–387; Krzywicki Ludwik: Sprawa kobieca. [Cz.] 2: Wyzwolenie kobiety jako sprawa żywiołowa s. 388–392; Lange Józef: O prawach kobiety jako żony i matki (według przepisów obowiązujących w Królestwie Polskim) s. 507–512.

190. GRODZKA Elżbieta: Rozwój szkolnictwa wyższego w zakresie architektury na ziemiach polskich w XIX w. [W:] *Dziedzictwo architektoniczne. Badania podstawowe i ich dokumentowanie*. Pod red. Ewy Łużyńskiej. Wrocław 2018 s. 71–84.

191. GUMPER Małgorzata: Podróże edukacyjne dziewcząt w Galicji w XIX i XX w. – studium przypadku rodziny Załuskich. *Historia Slavorum Occidentis*. [R. 10]: 2020 nr 3 s. 68–86.

192. HAJKOWSKA Monika: Słaba płeć? O nauczycielkach domowych w Królestwie Polskim w XIX i początkach XX wieku. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 11–26.

193. JAKUBIAK Krzysztof, Nawrot-Borowska Monika: Czasopismo dla rodzin „Opiekun Domowy” (1865–1876) – o rodzinie i wychowaniu. *Wychowanie w Rodzinie*. 2019 t. 2 s. 17–54.

194. JANKIEWICZ-BRZOSTOWSKA Monika: Kształcenie artystyczne kobiet w Galicji przed 1918 rokiem – kursy im. Adriana Baranieckiego oraz szkoły Toli Certowiczówny i Marii Niedzielskiej. [W:] *Prawa kobiet dawniej i dziś. W 100-lecie nadania praw wyborczych kobietom w Polsce*. Pod red. Agnieszki Teterycz-Puzio, Wandy Kamińskiej; we współpr. z Patrycją Osińską. Słupsk 2020 s. 69–94.

195. JAUKSZ Marcin: Bańki mydlane. „Z różnych sfer” Elizy Orzeszkowej w kontekście studiów o wychowaniu panien z drugiej połowy XIX wieku. *Prace Literaturoznawcze*. [Nr] 6: 2018 s. 47–58.

196. JAWORSKI Piotr: Savoir-vivre uczniów galicyjskich szkół średnich według dra Juliusza Wisnara. *Rocznik Kolbuszowski*. Nr 21: 2021 s. 55–67.

197. KABACIŃSKA-ŁUCZAK Katarzyna: Issues of education and upbringing in the pages of „Wielkopolanin” (1848–1850). *Saeculum Christianum*. R. 28: 2021 t. 2 s. 197–209.

198. KARPIŃSKA Karolina, Klemp-Dyczek Bogumiła: Geometria kół Otta Reichela jako przykład pracy z uczniem zdolnym na lekcjach matematyki w II połowie XIX wieku. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Mathematicae Pertinentia*. [Vol.] 12: 2020 s. 173–196.

199. KOŠEL’ Oleksij: Protestnij ruh u zakładah duhovnoï osviti Ukraïni u drugij polovini XIX st. *Rocznik Chelmski*. T. 24: 2020 s. 297–311.

200. [KOZAKIEWICZ Konstanty]: Wspomnienia Konstantyna Kozakiewicza na łamach „Gazety Radomszczańskiej”. [Wyd.] Kamil Rutkowski. *Zeszyty Radomszczańskie*. T. 17: 2020 s. 223–238. Opublikowane w 1958 r. wspomnienia późniejszego burmistrza Przedborza, żyjącego w l. 1899–1983, opisujące czasy nauki w progimnazjum w Radomsku (od 1912 r.).

201. KRASNOWOLSKI Bogusław: Szkolnictwo artystyczne w Wolnym Mieście Krakowie. *Rocznik Krakowski*. T. 86: 2020 s. 51–70.

202. KRIVOŠĚĀ Igor’, Radčuk Anuťa: Ženskoe obrazovanie v sim’ah pol’skoj šlahoty Kievskoj gubernii XIX–načale XX v. Obščee obozrenie. *Textus et Studia*. 2021 nr 4 s. 7–32.

203. KUDŁA Lucyna: System kar w szkołach galicyjskich doby autonomicznej. [W:] *W kręgu rodziny epok dawnych. Przemoc*. Red. Bożena Popiołek, Agnieszka Chłosta-Sikorska, Marcin Gadocha. Kraków 2020 s. 247–254.

204. ŁAPOT Mirosław: Czasopismo „Wychowanie i Oświata” (1905–1926) – dokument początków ruchu zawodowego nauczycieli religii mojżeszowej w Galicji. [W:] *Kultura. Literatura, sztuka i nauka w XX wieku*. Pod red. Zofii Trębacz. Warszawa 2020 s. 301–319.

205. MASSALSKI Adam: Wykroczenia dyscyplinarne uczniów rządowych szkół średnich przeciw obowiązującym przepisom jako przedmiot rozważań Rady Wychowania Publicznego w latach 1845–1850. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 57: 2020 s. 131–150.

206. MAŚLAK-MACIEJEWSKA Alicja: Nauczanie religii w synagodze. Kazania dla młodzieży w templach Krakowa i Lwowa w okresie autonomii. *Kwartalnik Historii Żydów*. 2021 nr 2 s. 559–582.

207. MATUSIEWICZ Andrzej: Pensje i szkoły żeńskie w Suwałkach i województwie augustowskim w latach 1816–1866. *Rocznik Augustowsko-Suwalski*. T. 20: 2020 s. 5–49.

208. MICHNA Radosław: W obronie polskości. Tajne nauczanie, walka o polską oświatę, kulturę i tradycję w Bydgoszczy w okresie zaboru pruskiego. *Kronika Bydgoska*. [T.] 41: 2020 s. 33–52.

209. MIŁAWICKI Marek: „Hauptschule bey den Dominikanern zu Lemberg?”. Działalność oświatowa dominikanów lwowskich w XIX w. *Rocznik Lwowski*. 2020/2021 s. 139–181.

210. OCHENDUSZKO Tadeusz: Egzaminy dojrzałości w galicyjskich szkołach realnych w latach 1872/73–1917/18. *Prace Historyczno-Archiwalne*. T. 33: 2021 s. 113–134.

211. OTOROWSKI Michał: Z ostatnich lektur Jana Potockiego. Filozofia i demony w Gimnazjum Wołyńskim. *Kronos*. 2021 nr 2 s. 258–272.
Lata 1805–1831.

212. PARTYKA Wiesław: Ochronki w Królestwie Polskim w świetle akt Rady Głównej Opiekuńczej 1832–1970. *Roczniki Pedagogiczne*. T. 13: 2021 nr 1 s. 139–147.

213. PELCZAR Roman: Szkoły główne w Galicji w latach 1775–1873. Rzeszów 2021 Wydaw. Uniw. Rzeszowskiego ss. 313. (Galicja i Jej Dziedzictwo; t. 26).

214. PENIŃSKA Małgorzata A.: Guwernerzy, guwernantki, nauczyciele... w biografii i twórczości literackiej Józefa Ignacego Kraszewskiego. *Pedagogika Katolicka*. 2019 nr 1 s. 197–210.

215. PIELKA Mateusz: Asymilacja przez edukację. Inteligencja żydowska w Galicji w XIX wieku. *Miasteczko Poznań*. 2021 [nr] 1 s. 132–137.

216. PIŁATOWICZ Józef: Szkolnictwo wojskowe na ziemiach polskich w latach 1795–1832. Siedlce 2020 Wydaw. Nauk. Uniw. Przyrodniczo-Humanist. ss. 383.

217. PRAŠMANTAITĖ Aldona: Szkoły średnie w 1803 roku na obszarach Wileńskiego Okręgu Szkolnego zlecone do inspekcji Franciszkowi Ksaweremu Michałowi Bohuszowi (1746–1820). *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 7–29.

218. PREJS Roland: Stan badań nad seminariami duchownymi w Królestwie Polskim 1864–1918. [W:] *Kościół na drogach przeszłości*. Red. Jan Walkusz, Marcin Nabożny. Lublin 2020 s. 291–306.

219. PUDŁOCKI Tomasz: Donosicielstwo, niespełnione ambicje, czy zdrada stanu? Problem środowiska oświatowego Stanisławowa w latach 1914–1915 w świetle śledztwa przeciwko dyrektorowi I gimnazjum Michałowi Jezienickiemu. *Krakowskie Pismo Kresowe*. R. 12: 2020 s. 81–102.

220. RĘDZIŃSKI Kazimierz: Działalność Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie (1892–1918). *Pedagogika. Studia i Rozprawy*. T. 29: 2020 s. 277–300.

221. RĘDZIŃSKI Kazimierz: Kulturalno-oświatowa działalność Stowarzyszenia Polskich Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda” we Lwowie (1868–1914). [W:] *Spółczesność – kul-*

tura – wychowanie. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Sztumskiemu z okazji 90-lecia urodzin. Pod red. Felicjana Byłoka, Mirosława Łapota, Kazimierza Rędzińskiego. Częstochowa 2020 s. 399–420.

222. RUSIN Galina: Rol greko-katolickoї cerkvi Galičini u zbereženni duhovno-moralnih tradicij vihovannâ. *Scientia*. 2020 nr 14 [z.] 1 s. 92–101.

223. RYŚ Jan: Udział galicyjskich związków zawodowych nauczycieli w organizacji wychowania pozaszkolnego dzieci i młodzieży. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 50–60.

224. RZESZÓW swoim bohaterom. Środowisko rzeszowskich gimnazjów wobec odzyskania niepodległości. Zespół red. Anna Miechowicz [i in.]. Rzeszów 2020 Collegium Ressoviense. I LO im. ks. St. Konarskiego ss. 227, il.

Treść: Wanat Piotr: Dyrektorzy gimnazjów wobec problemów organizacyjnych i dydaktycznych swoich szkół w latach I wojny światowej i walk o granice Drugiej Rzeczypospolitej s. 9–32; Ochendusko Tadeusz: Wojenne egzaminy dojrzałości w rzeszowskich gimnazjach na tle małopolskich szkół średnich w latach 1918/19–1920/21 s. 33–54; Pietryka Wojciech: Miejsce rzeszowskich gimnazjów w strukturze organów państwowych i instytucji odpowiedzialnych za oświatę w latach 1914–1921 s. 55–76; Milcarek-Mróż Katarzyna: Nauczyciele z I Liceum Ogólnokształcącego w walce o niepodległość s. 77–88; Miechowicz Anna: Działalność wychowawcza i niepodległościowa kadry nauczycielskiej II Gimnazjum w Rzeszowie w okresie I wojny światowej i w czasie walk o granice s. 89–106; Ochendusko Tadeusz: Od lojalizmu do niepodległości – działalność społeczna wychowanka I Gimnazjum w Rzeszowie Romana Krogulskiego w latach 1908–1922 s. 107–116; Świętoń Marcin: Udział wychowanków II Gimnazjum w Rzeszowie w walkach o niepodległość Polski w latach 1914–1921 s. 117–142; Ochendusko Tadeusz, Świętoń Marcin: Biogramy wychowanków I Gimnazjum w Rzeszowie walczących o niepodległość Polski w latach 1914–1921 s. 143–186; Świętoń Marcin: Biogramy wychowanków II Gimnazjum w Rzeszowie walczących o niepodległość Polski w latach 1914–1921 s. 187–214.

225. [SEDLÂR Oleksandr Volodimirovič] Sedliar Oleksandr: Działalność wydawnicza społecznych organizacji galicyjskich Rusinów (Ukraińców) w zakresie rozwoju idei oświaty ludu (lata 50. i 60. XIX w.). *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*. T. spec.: 2020 s. 287–307.

226. SMIRNOW Jurij: Wyższe uczelnie i gimnazja lwowskie w latach 50. XIX wieku. *Rocznik Lwowski*. 2020/2021 s. 183–195.

227. STEHR Eliza: Grono nauczycielskie w gimnazjum leszczyńskim i wschowskim w latach 1914–1920. [W:] Drogi do niepodległości. Ziemia wschowska i pogranicze wielkopolsko-śląskie. Red. Marta Małkus, Kamila Szymańska. Wschowa–Leszno 2020 s. 339–357.

228. SZKUTNIK Piotr: Rodzice legalizujący dzieci w świetle akt Sądu Pokoju Okręgu Radomszczańskiego w latach 1845–1874. *Przegląd Nauk Historycznych*. R. 19: 2020 nr 2 s. 281–296.

229. SZLAGOWSKA Aleksandra: Dieta dziewcząt w poradnikach wychowania z XIX i pocz. XX w. [W:] Historia diety i kultury odżywiania. T. 2: Praktyki żywieniowe w Europie w kontekście społeczno-kulturowym. Ciągłość i zmiana. Pod red. Bożeny Płonki-Syroki, Andrzeja Syroki. Wrocław 2020 s. 115–127.

230. SZMYT Andrzej: Struktura szkolnictwa w Imperium Rosyjskim na początku XIX wieku. Zarys problemu. *Przegląd Wschodnioeuropejski*. 2021 nr 12 [cz.] 1 s. 21–33.

231. ŚMIECHOWSKI Krzysztof: Ideologiczny fundament ukraińskiego Towarzystwa „Sokił” (1894–2014). Cz. 1: Cel, obowiązki „przykazania”. *Prace Historyczno-Archivalne*. T. 33: 2021 s. 171–182.

232. ŚWIETLIK Katarzyna: Wzorzec aktywności kobiety na polu oświaty w Galicji w drugiej połowie XIX wieku na przykładzie Zofii Romanowiczówny [1842–1935]. *Galicja. Studia i materiały*. T. 7: 2021 s. 202–217.

233. URBANIK-KOPEĆ Alicja: Spod skrzydeł matki do Szwajcarii. Studentki medycyny w podróży po wiedzę. *Wiek XLX*. R. 13 (55): 2020 s. 97–113.
Lata 70.–90. XIX w.

234. WAINGERTNER Przemysław: Polskie ugrupowania polityczne wobec postaw młodzieży Królestwa Kongresowego w okresie rewolucji 1905 r., strajku szkolnego i bojkotu szkół rosyjskich. *Przegląd Nauk Historycznych*. R. 20: 2021 nr 1 s. 225–245.

235. WINIARZ Adam: Stanisław Kostka Potocki jako prezes Izby Edukacji Publicznej i dyrektor Edukacji Narodowej w Księstwie Warszawskim (1807–1815). *Rocznik Świętokrzyski*. Seria A. Nauki Humanistyczne. T. 36: 2021 s. 5–57.

236. [ZÂNÛK Raisa] Zianiuk Raisa: Edukacja młodzieży polskiej w szkołach prowadzonych przez dominikanów prowincji litewskiej na ziemiach białoruskich na przełomie XVIII i XIX wieku. [W:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*. Red. Tomasz Gałuszka, Katarzyna Matyja. Poznań 2020 s. 269–304.

4. Okres 1918–1939

237. BIELICKI Sławomir: Szkolnictwo wojskowe w Rembertowie w dwudziestoleciu międzywojennym XX wieku. [W:] „...oddanie Służbie bez reszty”. *Studia z dziejów Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie w stulecie jej utworzenia (1919–2019)*. Red. Ryszard Parafianowicz. Warszawa 2020 s. 249–259.

238. BISKUPSKI Jacek: Życie społeczno-polityczne i kulturalno-oświatowe w Babiaku w latach 1932–1939 w świetle doniesień „Gazety Kolskiej”. *Polonia Maior Orientalis*. T. 7: 2020 s. 141–154.

239. BORKOWSKI Andrzej: Cele edukacyjne i wychowawcze nauczania religii prawosławnej w szkołach w latach 1918–1932. *Latopisy Akademii Supraskiej*. Vol. 11: 2020 s. 89–104.

240. CEGLAREK Roman: Theoretical basis for curriculum development in Polish pedagogy between 1918 and 1939. *Edukacja Ustawiczna Dorosłych*. 2021 [nr] 2 s. 35–47.

241. CUTTER Zdzisław: Szkolnictwo akademickie inżynierii wojskowej w okresie II Rzeczypospolitej. [W:] „...oddanie Służbie bez reszty”. *Studia z dziejów Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie w stulecie jej utworzenia (1919–2019)*. Red. Ryszard Parafianowicz. Warszawa 2020 s. 261–281.

242. CZARNECKA Iwona: Rozwój szkolnictwa specjalnego w Polsce w latach 1918–1939. *Realia i oczekiwania*. Warszawa 2021 Wydaw. Akad. Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej ss. 356, il.

243. FELCHNER Andrzej: Wpływ uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i zdrowotnych na wychowanie uczniów w okresie II Rzeczypospolitej na przykładzie Piotrkowa Trybunalskiego i powiatu piotrkowskiego. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 233–250.

244. FELCHNER Andrzej, Majchrzyk-Mikuła Joanna: Wychowanie, małżeństwo, macierzyństwo – z punktu widzenia eugeniki w II Rzeczypospolitej (w świetle czasopisma „Zagadnienia

Rasy”). Piotrków Trybunalski 2019 Wydaw. UJK w Kielcach. Filia w Piotrkowie Trybunalskim ss. 187, nlb. 1.

245. FIEDORUK Piotr: Szkolnictwo prawosławne w II Rzeczypospolitej. *Rocznik Białkopodlaski*. T. 29: 2021 s. 101–108.

246. GENDERA Adrian: „Wychowanie państwowe” w prywatnych niemieckich szkołach powszechnych południowo-zachodniej Wielkopolski w latach trzydziestych XX wieku. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 27–42.

247. GOŁDYN Piotr: Ochronki i przedszkola jako element działalności opiekuńczej Polskiej Macierzy Szkolnej na Wołyniu w okresie II RP. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 2 s. 49–62.

248. JAGIEŁŁO Zdzisław: Rola Centralnej Szkoły Strzelniczej w Toruniu, Doświadczalnego Centrum Wyszokolenia i Centrum Wyszokolenia Piechoty w Rembertowie w systemie szkolnictwa wyższego oficerów Wojska Polskiego w latach 1918–1939. [W:] „...oddanie Służbie bez Reszty”. *Studia z dziejów Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie w stulecie jej utworzenia (1919–2019)*. Red. Ryszard Parafianowicz. Warszawa 2020 s. 229–248.

249. JUŚKO Edmund: Edukacja dzieci żydowskich w Tarnowie w okresie II Rzeczypospolitej. *Resovia Sacra*. R. 27: 2020 s. 319–342.

250. KALINOWSKA-WITEK Barbara: Troska o zdrowie i prawidłowy rozwój fizyczny dzieci na łamach czasopisma „Życie Dziecka” z lat 1932–1937. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 201–218.

251. KALISZ Łukasz: Funkcje społeczne szkół salezjańskich w okręgu szkolnym wileńskim w okresie Drugiej Rzeczypospolitej. Białystok 2021 Wydaw. Uniw. w Białymstoku ss. 257, il.

252. KĘDZIA Piotr: Sport w Polsce międzywojennej. Działalność oświatowa stowarzyszeń sportowych w Łodzi. Łódź 2020 Wydaw. UŁ ss. 418, il. (100 Lat Niepodległości).
Toż plik tekstowy PDF (6,78 MB).

253. KOSTKIEWICZ Janina: Polski nurt krytyki nazizmu przed rokiem 1939. Aspekty ideologiczne i pedagogiczne. Kraków 2020 Wydaw. Arcana ss. 339. (Arkana Historii).

254. LASOTA Wojciech: Korczakowska pedagogia w Domu Sierot na podstawie zapisków Róży Sternkac. *Kwartalnik Pedagogiczny*. R. 65: 2020 nr 4 s. 66–78.
Lata 1933–1934.

255. LINKNER Tadeusz: Międzywojenne artykuły kościerskich gimnazjalistek. *Kościerskie Zeszyty Muzealne*. Nr 15: 2021 s. 201–214.

256. LISIECKA Alicja: Problematyka powszechnego nauczania robót ręcznych na łamach kwartalnika „Praca Ręczna w Szkole” (1927–1939). *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 149–164.

257. LISIECKA Alicja: Założenia realizacji przedmiotów artystycznych w polskim szkolnictwie powszechnym w latach 1918–1939. Lublin 2020 Wydaw. UMCS ss. 231, il.

258. LUSEK Joanna: Spór o polską szkołę na Górnym Śląsku (1919–1921). Na przykładzie powiatu bytomskiego. [W:] *Granice wolności. Granice Niepodległej 1918–1922*. Red. nauk. Maciej Fic, Joanna Lusek, Jolanta Załęczny. Bytom–Warszawa–Katowice 2020 s. 147–181.

259. ŁAPOT Mirosław: Działalność Instytutu Psychotechnicznego i Poradni Zawodowej Patronatu nad Młodzieżą Rękodzielniczą we Lwowie (1925–1939). [W:] Społeczeństwo – kultura – wychowanie. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Sztumskiemu z okazji 90-lecia urodzin. Pod red. Felicjana Byłoka, Mirosława Łapota, Kazimierza Rędzińskiego. Częstochowa 2020 s. 421–438.
260. ŁUKASZCZYK Anna: Lublin miastem „krzyczącej młodości”. Kulturotwórcza rola czasopisma szkolnego „W Słońce”. *Studia i Materiały Lubelskie*. T. 22: 2020 s. 138–150.
W l. 1928–1939.
261. MAGIERA Elżbieta: Z postacią Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w tle. Założenia i kierunki rozwoju wychowania państwowego w II Rzeczypospolitej. [W:] Wokół pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, męża stanu, wodza i bohatera narodowego. Pod red. Aleksandra Smolińskiego i Jarosława Durki. Toruń 2020 s. 101–165.
262. MAJCHRZYK-MIKUŁA Joanna: Lubelskie szkolnictwo powszechne w latach 1918–1939 w świetle wymogów sanitarno-higienicznych. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 181–199.
263. MAJKOWSKI Grzegorz: „Cała Polska to jedna stacja graniczna...”. Wychowanie patriotyczne na łamach „Kuriera Stanisławowskiego” z 1939 roku. Cz. 1. *Mysł Ludowa*. Nr 13: 2021 s. 7–21.
Toż. Cz. 2. *Kwartalnik Kresowy*. R. 7: 2021 nr 1 s. 113–144.
264. MAŁEK Agnieszka: Wiedza o dziecku w poradnikach dla rodziców w Drugiej Rzeczypospolitej. Gdańsk 2020 Wydaw. Uczelniane Akad. Wychowania Fizycznego i Sportu ss. 214.
265. MICHALSKA Iwonna: Rodzinne obowiązki kobiety w świetle katolickiego periodyku „Gazeta dla Kobiet” z lat 1918–1938. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 27–41.
266. MICHALSKI Grzegorz: Sprawy obrony wychowania religijnego w przekazie białostockiego tygodnika „Zjednoczenie Katolickie” (1933–1935). *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 165–180.
267. MOSZYŃSKI Maciej: Początki szkoły żydowskiej w Poznaniu. *Miasteczko Poznań*. 2021 [nr] 2 s. 33–43.
Lata 1919–1920.
268. NOWE pokolenie. Wybrał i podał do dr. Adam Safaryjski. *Karta*. [Nr] 99: 2019 s. 7–11.
Fragm. „Małego Przeglądu z lat 1934–1937, dot. żydowskiej i polskiej młodzieży.
269. OŹÓG-WINIARSKA Zofia: Dziecko w powiastkach Michaliny Chełmońskiej-Szczepankowskiej w „Moim Pisemku” (1919–1934) i pionierskie konteksty edukacji w wolnej Polsce. [W:] „Stare” i „nowe”. Literatura dla dzieci i młodzieży w kontekstach kulturowych. Opole 2019 s. 81–94.
270. PAWLAK Piotr: Wyszkolenie i wykształcenie policjantów na posterunku Policji Państwowej w Wieluniu w latach 1918–1939. *Rocznik Wieluński*. T. 21: 2021 s. 115–134.
271. PĘKOWSKA Marzena: Wielokulturowość w praktyce surdopedagogicznej w Polsce w latach 1918–1939. Kraków 2020 Impuls ss. 212, il.
272. PIEKARSKI Stanisław: Ośrodki turystyczno-zdrowotne nauczycieli i kolejarzy w okresie międzywojnia (budowane i utrzymywane w systemie dobrowolnych opodatkowań). Warszawa 2019 Akad. Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego plik tekstowy PDF (18,3 MB). Akad. Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. (Studia i Monografie; nr 159).

273. PODHAJECKA Mirosława: Lektorzy języka angielskiego w międzywojniu. Kraków 2021 Universitas ss. 523, nlb. 1, il.
274. POTURAŁA Wioletta: Wychowawcze aspekty czasopism uczniowskich Wielkopolski Wschodniej w II Rzeczypospolitej. *Polonia Maior Orientalis*. T. 8: 2021 s. 141–165.
275. RADZISZEWSKA Maria: Edukacja dzieci i młodzieży polskiej pod patronatem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego na Warmię w Prusach Wschodnich. *Seminare*. T. 42: 2021 nr 2 s. 115–128.
Lata 1921–1939.
276. RADZISZEWSKA Maria: Kult Józefa Piłsudskiego w szkołach województwa wołyńskiego. [W:] Wokół pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, męża stanu, wodza i bohatera narodowego. Pod red. Aleksandra Smolińskiego i Jarosława Durki. Toruń 2020 s. 167–197.
277. SANOJCA Karol: Mobilność zawodowa nauczycieli w pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej. *Edukacja. Kultura. Społeczeństwo*. R. 1: 2020 s. 29–46.
278. SARJUSZ-WOLSKA Stanisława: Zarys wychowania moralnego i obywatelskiego. Częstochowa 2019 Wydaw. 3Dom ss. 99, nlb. 3. (Drzewiej Bywało).
Poradnik dla nauczycieli z 1927 r.
279. SIERAKOWSKA Katarzyna: Nowe trendy w opiece i wychowaniu dzieci w Polsce międzywojennej. [W:] Przemiany modernizacyjne w Drugiej Rzeczypospolitej. Pod red. nauk. Pawła Graty. Rzeszów 2020 s. 231–245.
280. SMYWIŃSKA-POHL Anna: Migracje filozofujących Żydówek i Żydów w II Rzeczypospolitej. *Sensus Historiae*. 2021 [nr] 2 s. 87–105.
281. SOSNKOWSKA Joanna: Wokół genezy i początków działalności Oddziału Łódzkiego Robotniczego Wydziału Wychowania Dziecka i Opieki nad Nim (1923–1926). [W:] Nie zamyka się w „skorupie” uczonego. Studia i szkice ofiarowane profesorowi Wiesławowi Pusiowi w osiemdziesiątą rocznicę urodzin. Pod red. Jarosława Kity. Łódź 2020 s. 253–268.
282. SOSNOWSKA Joanna: Opieka nad dzieckiem w Polsce międzywojennej. Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – Oddział Łódzki (1923–1939). Łódź 2020 Wydaw. UŁ ss. 398, nlb. 1. (Edukacja, Historia Wychowania).
283. SOSNOWSKA Joanna: Opieka nad dzieckiem w pracach samorządu łódzkiego w okresie międzywojennym – projekty i ich realizacja. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 2 s. 63–85.
284. TAŁUĆ Katarzyna: Górską wędrowniką w służbie wychowania „nowego” człowieka w dwudziestoleciu międzywojennym. *Góry – Literatura – Kultura*. T. 12: 2018 s. 303–319.
285. TAŁUĆ Katarzyna: Krajobraz w służbie patriotyzmu. Czasopisma krajoznawcze jako narzędzie wychowania patriotycznego w II Rzeczypospolitej. *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*. T. spec.: 2020 s. 375–393.
286. TRĘBACZ Zofia: „Czasy, kiedy nauka była przywilejem pewnych kast społecznych, mięły bezpowrotnie”. Wokół wprowadzenia obowiązku szkolnego w Łodzi. [W:] Kultura. Literatura, sztuka i nauka w XX wieku. Pod red. Zofii Trębacz. Warszawa 2020 s. 321–340.
287. WAGNER Barbara: Wiejska oświata w Polsce w latach 1918–1939. Warszawa 2021 DiG ss. 226, il.

288. WALASEK Stefania: Szkolnictwo dla mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej na przykładzie Kuratoriów Okręgów Szkolnych: Lwowskiego i Wileńskiego. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 61–79.

289. WRÓBLEWSKA Urszula: Wychowanie przedszkolne w Drugiej Rzeczypospolitej. Między teorią, praktyką i niedocenionym dziedzictwem pedagogicznym. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika*. Z. 42: 2021 s. 13–38.

290. ZALAS Katarzyna: Miejskie szkoły powszechne dla ludności żydowskiej w wielokulturowej Częstochowie okresu międzywojennego. *Podstawy Edukacji*. T. 14: 2021 s. 147–165.

291. ZIELIŃSKA Katarzyna: Pokolenie wolności. Postęp i nowoczesność w czasopiśmie młodzieżowym okresu 20-lecia międzywojennego. *Z Badań nad Książką i Księgozbiórami Historycznymi*. T. spec.: 2020 s. 395–411.

292. ZIELIŃSKI Konrad: Jaka szkoła? O oświacie i wychowaniu dzieci i młodzieży żydowskiej w Polsce międzywojennej. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 189–203.

293. ZIELIŃSKI Konrad: Jeszcze o Jeszowie Mędrców Lublina (1930–1939). *Komunizm. System, ludzie, dokumentacja*. Nr 10: 2021 s. 139–162.

5. Okres 1939–1945

294. CHODYNICKI Stanisław: Tajne nauczanie medycyny w czasie okupacji i inne opowiadania. Białystok 2020 Stanisław Chodynicki ss. 124, nlb. 1, il.

Zawiera też wspomnienia autora (ur. 1933) z lat 1992–2019, dot. życia po przejściu na emeryturę.

295. HRUBIESZÓW 1939–44. Wybrała i podała do dr. Katarzyna Suchecka. *Karta*. [Nr] 105: 2020 s. 68–81.

Zbiór wspomnień wojennych uczniów zawartych gł. w szkolnych kronikach.

296. JASTRZĘBSKI Włodzimierz: Bydgoscy maturzyści polskich szkół z czasów II Rzeczypospolitej i ich losy podczas II wojny światowej. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki. Edukacja, Rodzina, Społeczeństwo*. Nr 5: 2020 s. 211–223.

297. KORCZAK Janusz: Pamiętnik. Wrocław 2020 Wydaw. Siedmioróg ss. 94, nlb. 2. (Biblioteka Literatury Pięknej; 107) (Kanon Lektur. Kanon literatury polskiej).

Wspomnienia obejmują okres od maja do sierpnia 1942 r. i funkcjonowania Domu Sierot w Warszawie.

298. KOSTYŁO Piotr: Sprawozdanie z konferencji popularnonaukowej „Losy nauczycieli polskich w czasie II wojny światowej: ogląd historyczno-prawny i współczesne wyzwania pedagogiczne”, Gdańsk, 5 października 2021 roku. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 171–174.

299. KUBICKI Mateusz: Nauczyciele zamordowani w Lesie Szpęgawskim 1939–1940. Portret zbiorowy. *Biuletyn Fundacji General Elżbiety Zawackiej*. R. 32: 2020 nr 70 s. 15–24.

300. NIEWĘGŁOWSKI Jan: Praca duszpasterska i pedagogiczna Towarzystwa Salezjańskiego w okresie II wojny światowej na przykładzie wybranych placówek. *Seminare*. T. 42: 2021 nr 2 s. 129–141.

301. PRZYBYŁKO Kazimierz: Okupacja niemiecka oraz jawne i tajne nauczanie w Lipnicy Murowanej w latach 1939–1945. *Seminarium*. R. 49: 2020 s. 31–64.

302. SZADY Joanna: Harcerska służba dziecku w latach 1939–1944 w Lublinie. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 3 s. 179–196.

303. SZCZEPSKA-PUSTKOWSKA Maria: „Dzieci naznaczone śmiercią”, czyli O dziecięcej tożsamości (tragicznie) zerwanej w świetle koncepcji zniewolonego dzieciństwa. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika*. Z. 40: 2020 s. 57–86.
Lata 1939–1945.

304. WRONA-Meryk Izabela: Szkoły zawodowe w Częstochowie w latach 1939–1945. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*. [T.] 48: 2021 z. 1 s. 143–160.

6. Okres 1945–1989

305. BARSZCZEWSKA-WALDEKER Elżbieta: Jak wspominam moją edukację w Legionowie (lata 1953–1964). *Rocznik Legionowski*. T. 13: 2021 s. 152–163.

306. BOGUSZEWSKA Anna: Teatr w aspekcie literatury polecanej uczniom klas początkowych w Polsce Ludowej (1944–1953). *Konteksty Pedagogiczne*. 2020 nr 2 s. 417–434.

307. BRENDA Waldemar: Pod lupą bezpieki. Nauczyciele i młodzież w powiecie sierpeckim w początkach lat 50. w świetle materiałów Urzędu Bezpieczeństwa. *Notatki Płockie*. [R. 64]: 2019 [nr] 2 s. 32–41.

308. CZWOŁEK Arkadiusz: Wydarzenia Marca 1968 na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Działania władz państwowych i aparatu bezpieczeństwa wobec środowisk studenckich. *Pamięć i Sprawiedliwość*. [T.] 35: 2020 s. 82–113.

309. DONIEC Renata: Rodzina i rodzicielstwo w kulturze realnego socjalizmu. Między ideologią a codziennością. *Roczniki Pedagogiczne*. T. 13: 2021 nr 4 s. 137–155.
Lata 1970–1979.

310. DZIEJE Płocka. Praca zbiorowa. T. 3: Historia miasta w latach 1945–2020. Pod red. Grzegorza Gołębińskiego i Tomasza Piekarskiego. Płock 2020 Tow. Nauk. Płockie ss. 742, nłb. 1, il., mapa.
Z treści: Kassna-Czekaj Nina: Szkolnictwo i oświata Płocka w latach 1945–1989 s. 561–608.

311. FIC Maciej: Ideologizacja szkolnictwa w okresie stalinowskim na przykładzie dzisiejszego Liceum Ogólnokształcącego nr 3 w Zabrzcu. *Kroniki Miasta Zabrze*. Nr 10: 2018 s. 9–22.

312. GOCEL Tomasz: Represje władz komunistycznych wobec organizatorów i nauczających religii w punktach katechetycznych na terenie diecezji kieleckiej w latach 1961–1964. [W:] Nie zamyka się w „skorupie” uczonego. Studia i szkice ofiarowane profesorowi Wiesławowi Pusiowi w osiemdziesiątą rocznicę urodzin. Pod red. Jarosława Kity. Łódź 2020 s. 341–360.

313. GOŁOTA Janusz: Opór w czynie – na kanwie budowy Szkół – Pomników Tysiąclecia. Wydzwięk realny i medialny. *Polish Journal of the Arts and Culture*. 2020 [nr] 12 (2) s. 11–26.
Postawy wobec akcji budowy tysiąca szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego.

314. GRUŻLEWSKA Anna: Wydział Młodzieżowy Powiatowego Komitetu Żydowskiego w Dzierżonowie 1946–1950. *Bibliotheca Bielaviana*. [R. 9]: 2017 [dr.] 2018 s. 11–33.

315. GRZEGORZEWSKA Anita: „Płomyček’s” handbook on good manners as a manifestation of upbringing strategies under socialism. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica*. [Vol.] 2(57): 2020 s. 335–357.
Z 1968 r.

316. JAGIELSKA Dominika: Wychowanie społeczne w myśli konserwatywnej w Polsce 1945–1962. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 117–137.
317. JOŃCZYK Grzegorz: Walka aparatu partyjnego PRL z nauczaniem religii w szkołach na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1961. [W:] *Wybrane aspekty z dziejów Polski w XX wieku*. Red. Magdalena Śliwa, Aleksandra Surma. Lublin 2019 s. 135–146.
318. JUŚKO Paweł: Z pragmatyki działalności instruktorów szkolenia ideologicznego nauczycieli u schyłku okresu stalinowskiego na przykładzie miasta Tarnowa i powiatu tarnowskiego. *Kultura, Przemiany, Edukacja*. T. 8: 2020 s. 32–46.
319. KACZYŃSKA Katarzyna: Wkład ORT-u w powojenną odbudowę społeczności żydowskiej w Polsce 1946–1950. *Kwartalnik Historii Żydów*. 2021 nr 4 s. 1045–1069.
Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów „ORT”.
320. KAPISZKA Jolanta: Walka z analfabetyzmem w regionie śluskim po II wojnie światowej – wybrane zagadnienia. [W:] *Polska i sąsiedzi na przestrzeni wieków. Życie codzienne*. Pod red. Wojciecha Skóry i Agnieszki Teterycz-Puzio. Słupsk 2020 s. 221–234.
321. KICZKA Karol: Sądowoadministracyjna kontrola przyjęć na studia w PRL. *Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*. T. 43: 2021 nr 2 s. 57–72.
322. KIJOWSKI Maciej: O wychowaniu morskim dzieci i młodzieży w kontekście uchwały Sejmu z 30 maja 1984 r. *Kwartalnik Edukacyjny*. 2021 nr 1/2 s. 99–113.
323. KLICH Maciej: Studenci 1981. Wspomnienie o strajku studenckim na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego i wprowadzeniu stanu wojennego. *CzasyPismo*. 2021 nr 2 s. 186–195.
324. KONSTAŃCZAK Stefan: Wkład Adama Wrzoska w odbudowę szkolnictwa medycznego w Poznaniu. *Acta Medicorum Polonorum*. R. 10: 2020 z. 1 s. 15–31.
Lata 1945–1965.
325. KOŃCZEWSKI Grzegorz: Jak zdać maturę w czasach Stalina? Powojenna szkoła we wspomnieniach Edwarda Kończewskiego, absolwenta Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Józefa Wybickiego w Kościerzynie. *Kościerskie Zeszyty Muzealne*. Nr 15: 2021 s. 25–61.
326. KOZAK Marek: Działalność opozycyjna studentek z duszpasterstwa akademickiego i NZS w Białymstoku na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. *Komunizm. System, ludzie, dokumentacja*. Nr 10: 2021 s. 109–121.
327. KOZUNAL Adam, Król Paweł: Wychowanie fizyczne i sport szkolny na ziemi tarnowskiej w latach 1945–1989. Rzeszów 2021 Wydaw. Uniw. Rzeszowskiego ss. 408, nlf. 1, il.
328. LEMEK Katarzyna: Działalność punktów katechetycznych w województwie szczecińskim w latach 1962–1970 w świetle materiałów Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie. *Colloquia Theologica Ottoniana*. [R. 15]: 2015 [nr] 1 s. 53–69.
329. MERCIK Joanna: Realizacja akcji „R” w województwie katowickim w ramach laicyzacji szkolnictwa w latach pięćdziesiątych. *Dzieje Najnowsze*. R. 52: 2020 [nr] 1 s. 241–256.
330. MŁODZIEŻOWY opór antykomunistyczny w Polsce po II wojnie światowej. Pod red. Pawła Wąsa. Warszawa–Łódź 2020 IPN–KŚZpNP. Oddz. w Łodzi ss. 325, nlf. 2, tabl. 24, il.

(Biblioteka Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi; t. 56) (Centralny Projekt Badawczy IPN Podziemie Niepodległościowe w Polsce 1944–1956).

Treść: Wąs Paweł: Wstęp s. 9–14; Niwiński Piotr: Młodzież Okręgu Wileńskiego w walce o niepodległość po 1944 roku. Zarys problematyki s. 15–29; Resel Patrycja: Tajne związki uczniów szkół powszechnych w województwie łódzkim w latach 1945–1956 s. 31–48; Leśkiewicz Rafał: Młodzieżowe organizacje konspiracyjne w Poznaniu w latach 1945–1956 jako przykład miejskich działań antykomunistycznych s. 49–67; Jarno Witold: Nielegalna organizacja młodzieżowa Młoda Polska działająca w Łodzi wiosną 1950 roku s. 69–93; Jastrzębska-Golonka Danuta: Obraz świata w języku młodzieżowej konspiracji niepodległościowej w powojennej Polsce s. 95–116; Wąs Paweł: Konspiracja antykomunistyczna młodzieży w „epoce Gomułki” na terenie województwa łódzkiego s. 117–137; Wierzbicki Marek: Sprzeciw, opór i opozycja. Kategorie i formy buntu młodzieży w Polsce i innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej w ostatniej dekadzie komunizmu (1980–1989) s. 139–169; Noszczak Bartłomiej: Za wszelką cenę. Próby ratunku przed wyrokiem „ludowej praworządności” podejmowane przez członków antykomunistycznej konspiracji młodzieżowej w Warszawie (1945–1956) s. 171–207; Żelazko Joanna: Represje sądowe wobec członków konspiracyjnych organizacji młodzieżowych w Łódzkiem s. 209–227; Wolsza Tadeusz: System więziennictwa w Polsce 1944–1958 z uwzględnieniem placówek przeznaczonych dla tzw. młodocianych skazanych za przestępstwa antypaństwowe (skala zjawiska, geografia i liczebność uwięzionych) s. 229–245; Sławińska Agnieszka: W potrzasku – między prawdą a zniewoleniem. Łagier dla więźniarek politycznych w Bojanowie 1952–1956 s. 247–268; Rams Adrian: Więzienie dla młodocianych więźniów politycznych w Jaworznie w latach 1951–1955. Ostatni etap „Obozu dwóch totalitaryzmów” s. 269–286.

331. MŁYNARCZYK-TOMCZYK Anita: Kieleckie szkolnictwo w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego 1957–1966/67. *Almanach Historyczny*. T. 22: 2020 s. 237–275.

332. MŁYNARCZYK-TOMCZYK Anita: „Nowa szkoła w nowej Polsce”. Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi (18–22 czerwca 1945 r.) i jego rola w wykreowaniu modelu szkolnej edukacji historycznej. [W:] Na gruzach starego świata. Rok 1945 z perspektywy gospodarczej i społecznej. Wrocławskie Spotkania z Historią Gospodarczą, spotkanie XV. Pod red. Tomasza Głowińskiego. Wrocław–[Lublin] 2020 s. 169–192.

333. NOWAK Piotr: Kształcenie pracowników kościelnych w seminariach ewangelikalnych w Polsce, powstałych i działających w latach 1945–1950. *Rocznik Teologiczny*. R. 63: 2021 z. 4 s. 1329–1343.

334. POCZEKAJŁO Paweł: Nauczanie języka ukraińskiego w województwie gdańskim w latach 1956–1975. Zarys problematyki. *Scripta Historica*. Nr 26: 2020 s. 65–80.

335. RADOMSKI Grzegorz, Łukasik-Gębska Sylwia: Problematyka reform oświaty i wychowania w latach 70. i jej reperkusje w prasie Stowarzyszenia PAX. *Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego*. [T.] 12: 2020 s. 235–257.

336. RATYŃSKI Mateusz: Działalność kuratora okręgu dolnośląskiego Jana Dębskiego w latach 1945–1947 na rzecz budowy szkolnictwa na Ziemiach Odzyskanych oraz powołania Liceum Śląskiego im. Stanisława Staszica. *Myśl Ludowa*. Nr 13: 2021 s. 71–86.

337. RUSINIAK-KARWAT Martyna: Od chederu po Wyższą Szkołę Rabiniczną. Żydowska edukacja religijna w Polsce (1945–1950). *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 81–102.

338. SEMADENI Zbigniew: Reformy programów i podręczników szkolnych sprzed pół wieku inspirowane prądami tzw. nowej matematyki. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Mathematicae Pertinentia*. [Vol.] 12: 2020 s. 211–248.

Lata 1960–1989.

339. SIEKIERSKA Anna: Akta Inspektoratu Szkolnego w Gdyni jako źródło do dziejów szkolnictwa powszechnego po II wojnie światowej. *Archiwista Polski*. R. 25: 2020 nr 1/2 s. 55–60. Opis zasobu.

340. SOKOŁOWSKA Urszula: Edukacyjna rola „Filipinki” w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*. 2021 [nr] 2 s. 143–157.

341. SOKOŁOWSKI Tadeusz: Moje wspomnienie z nauki w szkole o klasach łączonych w Zgliczynie Witowym w roku szkolnym 1954/55. *Radzanowski Zeszyt Historyczny*. Nr 4: 2020 s. 94–96.

Zawiera też świadectwo szkolne T. Sokołowskiego z 1955 r.

342. SOŁGA Przemysław: Propagandowy wizerunek chrześcijaństwa w podręcznikach do historii z okresu stalinizmu. *Nasza Przyszłość*. T. 136: 2021 s. 181–218.

343. STAWIAK-OSOSIŃSKA Małgorzata, Gołuch Sylwia: Organizacja i funkcjonowanie przedszkoli podległych Zrzeszeniu Katolików Caritas – Oddział Wojewódzki w Kielcach w latach 1950–1960. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 133–148.

344. STEPKOWSKI Dariusz: Upaństwowienie Salezjańskiego Domu Dziecka w Jaciążku (1951) w postпамięci. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 215–232.

345. SZUBA Ludwik Stanisław: Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1955–1970. Toruń 2021 Akapit Wydaw. Edukacyjne; Jagielloński Inst. Wydawniczy ss. 494, il.

346. ŚRODOWISKO studenckie w krajach bloku sowieckiego 1945–1990. Pod red. Kamila Dworaczka i Krzysztofa Łagojdy; tł. Karol Waniek. Warszawa–Wrocław 2020 IPN–KŚZpNP. Oddz. ss. 662, il.

Materiały z konferencji naukowej, Wrocław, 29 XI–1 XII 2016 r.

Z treści: Wołoszyn Jacek: Etap wstępny. Społeczna i polityczna weryfikacji kandydatów na studia wyższe w Polsce w latach 1947–1956 s. 15–36; Bereszyński Zbigniew: Kuźnia kadr aparatu władzy czy baza działalności opozycyjnej? Środowisko studenckie Opola w latach 1954–1989 s. 77–97; Abryszeński Piotr: O naturze dojrzewania do buntu. Postawy studentów Politechniki Gdańskiej wobec władzy komunistycznej do 1970 roku s. 99–118; Korzeniewska-Wołek Katarzyna: Nieobecni czy niewidzialni w litewskim życiu niezależnym? Niezależna aktywność studentów na Litwie poststalinowskiej jako problem badawczy s. 119–130; Tyszkiewicz Jakub: Studencki Marzec 1968 w Polsce w świetle raportów amerykańskich dyplomatów i wywiadu s. s. 155–165; Junes Tom: Pokolenie '89 w Polsce. Bunt studentów i zmierzch komunizmu s. 189–205; Siedziako Michał: Główne formy studenckiej działalności opozycyjnej w PRL w latach 1976–1989. Analiza historyczno-politologiczna s. 231–257; Dworaczek Kamil: Studenci liderzy rewolucji solidarnościowej 1980–1981. Próba charakterystyki s. 259–268; Lesiakowski Krzysztof: Nie tylko postulaty, negocjacje... Życie codzienne uczestników strajku studenckiego w Łodzi ze stycznia – lutego 1981 roku s. 269–283; Herman Aneta: Strajk studentów Politechniki Łódzkiej w styczniu – lutym 1981 roku s. 285–305; Kunicki-Goldfinger Marek: Powstanie, cele, mechanizmy działania i elity struktur ogólnouczeniowych Samorządu Studentów Uniwersytetu Warszawskiego w pierwszym okresie jego funkcjonowania. Wrzesień 1980 – maj 1982 roku s. 307–333; Kunicki-Goldfinger Witold: Studenci w ramach Sekcji Kultury Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie w latach siedemdziesiątych – główne typy działalności s. 349–366; Łatka Rafał: Duszpasterstwa akademickie i ich rola w integracji środowiska studenckiego 1970–1980. Zarys zagadnienia s. 367–377; Fenrych Zofia: „Katolickie kajaki”? Turystyka w duszpasterstwie akademickim na przykładzie ośrodków w Szczecinie i Poznaniu s. 379–397; Olechowski Piotr: Działalność organizacji komsomolskiej w uczelniach wyższych sowieckiego Lwowa w pierwszych latach powojennych (1944–1946) s. 401–412; Szajda Marek: Akademicki Związek Syjonistów Demokratów w latach 1946–1950 s. 425–443; Śliwonik Lech: Studencki ruch teatralny w Polsce 1954–1989. Synteza s. 445–454; Nebřenský Zdeněk: „Musielimy zмагаć się z nieufnością”. Kluby studenckie w Czechosłowacji i Polsce w „długich latach sześćdziesiątych” s. 455–475; Marciniak Wojciech: Obraz polskich studentów w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX

wieku w świetle materiałów Ambasady RP/PRL w Moskwie s. 523–544; Gasztold Przemysław: „Szkoła przetrwania”. Studenci afrykańscy w komunistycznej Polsce s. 545–570; Szyć Sylwia: Północnokoreańscy studenci w Polsce w latach 1952–1962 s. 571–588.

347. ŚWITALSKA Barbara: Pobór alumnów Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie do wojska w świetle korespondencji alumnów do ks. Władysława Miziołka z lat 1965–1972. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 103–120.

348. TECHMAŃSKA Barbara: Szkoły żydowskie na Dolnym Śląsku w latach 1945–1950. Instytucje zajmujące się edukacją czy przygotowaniem młodych Żydów do emigracji. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 121–139.

349. WIŚNIEWSKA Monika: Przedszkola Polski „ludowej”. Ideologizacja instytucji 1944–1965. Warszawa 2020 Wydaw. Nauk. Uniw. Kard. Stefana Wyszyńskiego; IPN ss. 551, nlb. 1, tabl. 16, il., mapy. (Centralny Projekt Badawczy IPN Władze Komunistyczne Wobec Kościołów i Związków Wyznaniowych w Polsce 1944–1989) (W Służbie Niepodległej).

7. Okres 1989–2021

350. BOGUSZEWSKA Anna: Zmiany w doborze lektur ucznia w wieku wczesnoszkolnym na przełomie XX i XXI wieku w polskiej szkole. [W:] *Innowacyjność w praktyce pedagogicznej*. T. 3. Pod red. Urszuli Szuściak, Renaty Raszki i Anny Trzcionki-Wieczorek. Katowice 2019 s. 71–85.

351. DRÓŻKA Wanda: Biograficzno-pokoleniowe rysy w narracjach nauczycieli na tle przemian w minionym trzydziestoleciu. *Kwartalnik Pedagogiczny*. R. 66: 2021 nr 2 s. 16–38.

352. DRÓŻKA Wanda: Ewolucja etosu i roli nauczyciela na kanwie pamiętników i autobiografii nauczycieli z lat 1992–1993, 2002–2004 i 2014–2016. Kielce 2019 Wydaw. UJK ss. 164, nlb. 2.

353. DUDEK Paweł: Gazety szkolne w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Radomsku. *Zeszyty Radomszczańskie*. T. 18: 2020 s. 151–165.
Lata 1992–2018.

354. FALKOWSKI Marcin Przemysław: Katechizacja w Archidiecezji Warszawskiej w latach 1992–2017. Wrocław 2021 Papieski Wydż. Teol. ss. 365, nlb. 1, il.

355. GAŁKA Bogusław W.: Realizacja zadań edukacyjnych przez Starostwo Powiatowe w Wałczu w latach 1998–2010. *Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Wałeckiej*. Nr 12: 2021 s. 127–146.

356. JĘDRZEJCZYK Aneta: Pociąg do dziennikarstwa. Krótka historia „Elektrowstrząsu”. *Zeszyty Radomszczańskie*. T. 18: 2020 s. 167–184.

Powstały w Zespole Szkół Elektro-Elektronicznych w Radomsku w 2004 r., początkowo jako e-gazetka szkolna, wersja drukowana od V 2009 r.

357. KOSZYK Irena: Bilans reformy edukacji 2016–2019. Kierunki i formy działań w mieście Opolu. [W:] *W trosce o edukację, kulturę i naukę. Księga jubileuszowa dedykowana z okazji 90. Urodzin Profesorowi Franciszkowi Antoniemu Markowi*. Opole 2020 s. 201–230.

358. MATYSZEWSKI Adam, Braszczyński Paweł Radosław: Wychowanie i misja. Historia salezjańskiego ruchu ewangelizacyjnego „Saruel” z Kutna-Woźniakowa. *Kutnowskie Zeszyty Regionalne*. T. 24: 2020 s. 95–143.

Od 1994 r.

359. POTOČAROVÁ Mária: Poland – Slovak regional relationships and development of minority Slovak schools in Poland in the Upper Orava region. *Forum Pedagogiczne*. 2020 nr 2 s. 211–224.

Lata 2001–2020.

360. ROSÓŁ Adam: Od socjalizmu do neoliberalizmu. Denacjonalizacja szkolnictwa wyższego w Polsce po roku 1989. [W:] *Społeczeństwo – kultura – wychowanie*. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Sztumskiemu z okazji 90-lecia urodzin. Pod red. Felicjana Byłoka, Mirosława Łapota, Kazimierza Rędzińskiego. Częstochowa 2020 s. 339–352.

361. SKOCZYLAS Kazimierz: Szkoły im. Jana Pawła II w diecezji włocławskiej. *Studia Włocławskie*. T. 23: 2021 s. 590–609.

Lata 1991–2020.

362. SOLARZ Piotr: Stan szkolnictwa wyższego w Rzeczypospolitej Polskiej. *Karpacki Przegląd Naukowy*. 2021 nr 2 s. 13–27.

Lata 2018–2021.

363. TURŁO-BOBEREK Elżbieta: Działalność opiekuńczo-wychowawcza i kulturalno-oświatowa parafii pw. św. Zygmunta i św. Jadwigi Śląskiej w Kędzierzynie-Koźlu w latach 1990–2020. *Szkice Kędzierzyńsko-Kozielskie*. [T.] 22: 2021 s. 223–240.

364. WIŚNIEWSKI Edward: Szkolnictwo wyższe w Kołobrzegu w latach 1990–2015. *Rocznik Kołobrzegi*. Nr 2 2021 s. 82–101.

8. Oświata polonijna

365. BIAŁY Andrzej: Szkolnictwo polskie w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej w latach 1921–1938. Zasięg, typologia, programy nauczania. [W:] *Europa Środkowo-Wschodnia jako obszar wielu kultur i polityk*. Studia historyczne i politologiczne ofiarowane Profesorowi Nikolajowi Iwanowowi. Pod red. Aleksandra Kwiatka i Zbigniewa Machelskiego. Opole 2020 s. 47–61.

366. BONUSIAK Andrzej: Szkoła polska w Chicago, jej historyczne funkcje, znaczenie i perspektywy na przyszłość. [W:] *Polacy w Chicago. Doświadczenie imigranta. Integracja, izolacja, asymilacja*. Pod red. Adama Walaszka. Warszawa 2020 s. 195–210.

367. BONUSIAK Andrzej: Tematyka religijna na łamach chicagowskiego „Głosu Nauczyciela”. *Limes*. Nr 12: 2019 s. 171–180.

368. BONUSIAK Andrzej: Z badań nad nazwami szkół polskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*. [T.] 17: 2020 nr 1 s. 239–253.

XX–XXI w.

369. GAŚSIOROWSKI Andrzej R.: Młodzież polska Republiki Litewskiej 1918–1940. Olsztyn 2020 Wydaw. UWM ss. 395, il.

370. GLIŃSKI Waldemar: Szkolnictwo polonijne w Kanadzie w XIX–XX w. *Saeculum Christianum*. R. 28: 2021 t. 1 s. 149–157.

Toż. Cz. 2. *Tamże* t. 2 s. 222–231.

371. GOŁĘBIEWSKI Jacek: Szkolnictwo polskie w Stanach Zjednoczonych. *Studia Polonijne*. T. 42: 2021 s. 439–458.

372. HISTORIA ojczyzna i regionalizm na pograniczach. Pod red. Krzysztofa Nowaka i Józefa Szymeczka. Cieszyn–Czeski Cieszyn 2020 PTH; Kongres Polaków w Republice Czeskiej ss. 255.

Z treści: Iwanow Nikołaj: Polskojęzyczna oświata w Związku Sowieckim w latach 1925–1939 s. 13–26; Pokojaska Justyna, Hut Paweł: Polskie władze wobec potrzeb edukacyjnych Polaków na pograniczach Litwy, Białorusi i Ukrainy po 1989 roku s. 57–74; Wołkonowski Jarosław: Podręczniki do historii na Litwie w świetle państwowej polityki historycznej – aspekt polsko-litewski s. 89–108; Srebrakowski Aleksander: Czy istnieją trudne tematy w historii? Uwagi na temat prac Polsko-Litewskiej Dwustronnej Komisji Ekspertów do badania problemów nauczania historii i geografii s. 109–120; Winnicki Zdzisław J.: Polska i Polacy we współczesnych białoruskich podręcznikach szkolnych i akademickich. Zarys problematyki s. 121–130; Szymeczek Józef: Projekty historyczne i edukacyjne Kongresu Polaków w Republice Czeskiej s. 171–180; Kłoneczyński Arnold: Nauczanie historii w szkołach mniejszości narodowych w krajach nordyckich na wybranych przykładach s. 191–202; Mlekodaj Anna: Edukacja regionalna na pograniczu polsko-słowackim s. 213–222; Ostrowski-Chahula Maria: Program nauczania przedmiotu „Historia i tradycje mniejszości polskiej” w polskich szkołach na Bukowinie rumuńskiej s. 223–228; Chlebek-Rolska Agnieszka: Miejsce i rola regionalizmu w edukacji historycznej po reformie oświaty na wybranym przykładzie s. 233–240.

373. KAMILEWICZ-RUCIŃSKA Danuta: Instytut Nauczycielski w Nowej Wilejce 1951–1961. Miejsce odrodzenia polskiej inteligencji na Litwie. Olsztyn 2021 Wydaw. Uniw. Warmińsko-Mazurskiego ss. 240, il.

374. KAMIŃSKI Artur: Działalność kobiet w Związku Polaków „Zgoda” w RFN. *Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”*. R. 76: 2021 nr 4 s. 113–137.

375. KLIMASZEWSKI Zbigniew Tomasz: Wpływ „Głosu znad Niemna” – organu prasowego Związku Polaków na Białorusi, na kształtowanie propolskich postaw młodzieży. *Łódzkie Studia Teologiczne*. R. 27: 2018 nr 3 s. 89–109.

XX–XXI w.

376. KRASOWSKA Helena, Suchomłynow Lech Aleksy: Stan oświaty polskiej w Charkowskim Okręgu Konsularnym. *Edukacja Międzykulturowa*. 2021 nr 2 s. 103–122.
Lata 2001–2021.

377. ORZEŁ-DERĘŃ Kinga, Sufa Beata: Historia szkolnictwa polskiego w Brazylii na przykładzie wybranych stanów. *Annales Universitatis Paedagogicae. Studia Geographica*. [Vol.] 17: 2021 s. 159–174.

Lata 1631–1989.

378. PETROV Vladimir: Oświata i szkolnictwo polskie na łamach tygodnika „Głos znad Niemna na Uchodźstwie”. *Łódzkie Studia Teologiczne*. R. 27: 2018 nr 4 s. 147–159.

Lata 2015–2017.

379. PIETRZAK Jacek: Rola czasopisma „Junak” (1943–1947) w kształtowaniu postaw młodzieży szkół junackich na Bliskim Wschodzie. *Łódzkie Studia Teologiczne*. R. 27: 2018 nr 4 s. 113–129.

380. RADZISZEWSKA Maria: Towarzystwo Polskie Bratniej Pomocy i Czytelni Polskiej w Sużawie (1903–1953) i jego działalność kulturalno-oświatowa. [W:] Bukowina. Wspólne dziedzictwo kulturowe i językowe. Pod red. Heleny Krasowskiej, Magdaleny Pokrzyńskiej i Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk. Warszawa–Zielona Góra–Piła 2020 s. 177–194.

381. ŚLIWOWSKA Katarzyna: Polski Dom Dziecka w Bolszoi Jerbie. The Polish Orphanage in Bolshaya Yerba. Białystok 2020 Muzeum Pamięci Sybiru ss. 108, il., mapa. Muzeum Pamięci Sybiru.

382. ŚWIATEK Lilianna: Wydział Przedszkolny Komitetu do Spraw Dzieci Polskich w ZSRR w latach 1943–1946. *Zestawienie*. Nr 87: 2021 s. 15–44.

383. URLIŃSKA Maria Marta: Szkoła polska na obczyźnie – wielkie nadzieje i... szybki zmierzch. Krótka historia jednej placówki na Łotwie. *Edukacja Międzykulturowa*. 2021 nr 2 s. 123–137.

W Jēkabpils, lata 2001–2021.

384. ZABORSKI Maciej: Rola kardynała Mariana Jaworskiego w kształtowaniu świadomości religijnej i narodowej młodego pokolenia Polaków na Ukrainie. *Łódzkie Studia Teologiczne*. R. 27: 2018 nr 4 s. 63–74.

2. poł. XX w.

385. ZEMŁA-KAMISIŃSKA Monika: Szkolnictwo i wychowanie w Osiedlu Dzieci Polskich Balachadi–Dżamnar w Indiach w latach 1942–1946. *Res Gestae*. [T.] 12: 2021 s. 165–191.

386. ZORMANOVÁ Lucie: Polské národnosti školství na Zaołší. Polskie szkolnictwo narodowe na Zaołziu. Katowice 2021 Wydaw. UŚ ss. 213, nfb. 3. (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; 4013).

III. DZIEJE SZKÓŁ RÓŻNYCH STOPNI

1. Szkoły podstawowe i zakłady wychowawcze

387. 150-LECIE szkoły i 115-lecie strajku dzieci koźmińskich 1906/1907 Szkoły Państwowej nr 1 w Koźminie Wielkopolskim. Praca zbiorowa. Pod red. Michała Pietrowskiego. Koźmin Wielkopolski 2021 Drukarnia Projekt s.c. ss. 128, il.

Z treści: Kręgielski Władysław, Pietrowski Michał: Kalendarium szkoły za lata 1869–2006 s. 8–30; Pietrowski Michał: Strajk szkolny w Szkole Katolickiej w Koźminie s. 33–42; Pietrowski Michał: Przemówienie dr. Władysława Wyszynskiego na wiecu w Koźminie w obronie języka polskiego w 1907 r. s. 43–46; Kulka Bożena: Szkoła Podstawowa nr 1 w latach 2007–2020 s. 50–95; Sierszula Janina: Wykaz pracowników w roku jubileuszowym s. 100–104; Kręgielski Władysław: Biogramy dyrektorów i wicedyrektorów s. 105–119; Pietrowski Michał: Bibliografia s. 127–128.

388. 30-LECIE Salezjańskiego Ośrodka Wychowawczego w Trzcińcu 1991–2021. Red. Andrzej Połoński, Wiesław Psionka. Trzciniec–Piła 2021 Salezjański Ośr. Wychowawczy; Drukarnia Top-Offset sp. z o.o. ss. 194, il.

389. 70-LECIE Przedszkola w Woli Osowińskiej. Oprac. Krystyna Kożuch. Wola Osowińska 2020 Tow. Region. im. Wacława Tuwalskiego ss. 104, il.
Lata 1949–2019.

390. ALAGIERSKA Jolanta: Przedszkole... od starożytności do współczesności. *Karpacki Przegląd Naukowy*. Nr 33: 2020 s. 173–186.

391. BIESZKA Karol: Nauczyciele Publicznej Szkoły Powszechnej w Somoninie. *Kartuskie Zeszyty Muzealne*. Nr 4: 2019 s. 11–33.

Historia szkoły i biografie jej nauczycieli: Józefa Witosławskiego (1899–1939), Władysława Dąbrowskiego (1902–1939) i Ludwika Igielskiego (1898–1957).

392. CIEPLIK Kazimierz: Szkoła w Mnichowicach i jej nauczyciele. *Parantele*. Nr 6: 2021 s. 201–217.

Lata 1701–2000.

393. CZERWONKA Dagna: Działalność Kujawsko-Pomorskiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Toruniu w latach 1964–2020. Toruń 2021 Jagielloński Inst. Wydawniczy ss. 190, il. (Monografie Kolegium Jagiellońskiego).

394. DZIEJE szkoły podstawowej w Brześciu Kujawskim. Monografia jubileuszowa. Brześć Kujawski 2018 Wydaw. Krukowiak ss. 72, il.

Od 1918 r.

395. DZIURA Joanna: Działalność ochronki i Sejmikowego Domu Sierot w Tomaszowie Lubelskim w latach 1916–1935. *Rocznik Tomaszowski*. [T.] 9: 2020 s. 87–113, il.

396. GÓRKA-STRZAŁKOWSKA Anna: Szkoła dobra na wszystko. Funkcje opiekuńczo-wychowawcze szkoły w Warce. Warszawa 2021 Wydaw. Akad. Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej ss. 213, nlb. 2, il.

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kazimierza Pułaskiego w Warce, lata 2014–2020.

397. GRABOŃ Agnieszka: Od parafialnej do podstawowej. Historia szkoły w Radocy w latach 1598–1989. Tomice 2021 Urząd Gm. Tomice ss. 137, il.

398. GROCHLA Beata, Grochla Marcin: Szkoła podstawowa w Kotulinie – historia i współczesność. *Rocznik Toszecki*. [R.] 2: 2018 s. 37–47.

XVIII–XXI w.

399. JOSZKO Bernard: Szkoła publiczna mniejszości polskiej w Kościeliskach. *Rocznik Powiatu Oleskiego*. Nr 12: 2019 s. 115–120.

Lata 1925–1939.

400. KOWALEWSKA Grażyna: Rodem z Rogajna. Kronika szkoły w Rogajnach 1916–1944. Rogajny–Warszawa 2019 SIGNI Zygfryd Słapik ss. 277, il.

401. KRONIKA szkolna Katolickiej Szkoły Podstawowej w Cisku. Red. tekstu i komentarze Piotr Zdanowicz. Cisek–Chmielno–Lwówek Śląski 2021 na zlec. Tow. Promocji i Rozwoju Wsi Cisek; Studio Blenda Grzegorz Głogowski ss. 198, nlb. 2, il.

Lata 1897–1942.

402. KRONIKI Szkoły Podstawowej nr 1 w Nidzicy (1946–1975). Wstęp i oprac. Maria Jolanta Radziszewska. Olsztyn 2021 Wydaw. Uniw. Warmińsko-Mazurskiego ss. 257, tabl. 12, il.

403. KULWANOWSKI Leonard: Żegnaj „piątko”. Białystok–Hajnówka 2020 KAW; Urząd M. Hajnówka ss. 207, nlb. 1, il.

Szkoła Podstawowa nr 5 w Hajnówce, l. 1959–2017.

404. KUŹNIEWSKA Zofia Hanna: Zarys działalności Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 w Płocku na tle kształtowania się przepisów o wychowaniu i nauczaniu osób niepełnosprawnych umysłowo. *Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego*. [T.] 12: 2020 s. 185–200.

Od 1950 r.

405. LISSOWSKI Mirosław: Wspominam moją pierwszą szkołę. *Rocznik Mińskomazowiecki*. T. 28: 2020 s. 363–367.

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Mińsku Mazowieckim, lata 1938–1940.

406. ŁBIK Lech, Derkowska-Kostkowska Bogna: Historia założenia i budowy dawnego Siecocińca Henryka Dietza do 1920 roku. *Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu*. Z. 20: 2019 s. 29–42.

W Bydgoszczy.

407. NOWAKOWSKI Józef: Dzieje szkoły i szkolnictwa podstawowego w Bądkowie. Od szkółki parafialnej w roku 1577 do obecnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. Radom [2020] Wydaw. Nauk. Łukasiewicz – Inst. Technologii Eksploatacji ss. 293, il.
408. NOWICKA Irena: Zajęczki i Kurczaczki. Wspomnienia pierwszej kierowniczkii przedszkola w Jabłonowie Pomorskim. Jabłonowo Pomorskie–Wąbrzeźno 2021 Wąbrzeskie Zakłady Graficzne Sp. z o.o. ss. 83, il.
409. OCALIĆ od zapomnienia. 100-lecie Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Knapczyka-Ducha w Czerwiennem. Oprac. red. Małgorzata Kulawiak, Maria Miętus; aut. tekstów Maria Miętus [i in.]. Czarny Dunajec–Czerwiennie 2021 Gm. Czarny Dunajec; Centrum Kultury i Promocji Gm. Czarny Dunajec; Sołtys i Rada Sołecka wsi Czerwiennie ss. 87, il.
410. OLCZYK Jacek: Dzieje szkoły w Dzierżnikach. Rys historyczny wydany z okazji 80-tej rocznicy ukończenia budowy Szkoły Podstawowej w Dzierżnikach (1937–2017). Pątnów 2017 Urząd Gm. Pątnów ss. 48, il.
411. PIOTROWSKI W[alerian]: Przyczynek do historii szkoły podstawowej w Radzanowie. Cz. 2: Okres 1945–1965. *Radzanowski Zeszyt Historyczny*. Nr 4: 2020 s. 65–82.
Cz. 1. pt. Materiały do historii szkoły w Radzanowie. *Tamże*. Nr 3: 2019.
412. PODKOWA Donata: Kroniki „starej” szkoły. *Rocznik Toszecki*. [R.] 2: 2018 s. 83–88.
Historia kroniki szkoły w Toszku; lata 1883–1993.
413. PÓŁTORA wieku szkolnictwa pod górą Chełm. Tekst i red. Dorota i Wiesław Salamoniowie. Krosno 2021 Graffia Agencja Wydawniczo-Fotograficzna ss. 230, il.
Szkoła Podstawowa w Cieszynie, pow. strzyżowski.
414. RACZKOWSKI Michał: Materiały do Dziejów Szkoły Podstawowej im. Obrońców Ziemi Kujawskiej w Boniewie w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy. *Rocznik Dobrzyński*. T. 14: 2021 s. 67–76.
415. RASIEWICZ Zbigniew, Ustyniak Adam: Z dziejów Szkoły Podstawowej w Niedzielsku/Bieniądzicach w stulecie jej powstania 1920–2020. Bieniądzice–Wieluń 2021 Szkoła Podstawowa im. Władysława Bełzy; Muzeum Ziemi Wieluńskiej ss. 148, nlb. 4, il.
416. RÓG Tomasz: Szkoła Podstawowa im. płk Bronisławy Wysłouchowej z Szabatowskich w Cieszanowie. Rzeszów–Cieszanów 2021 Wydaw. Edytorial; Szkoła Podstawowa im. płk Bronisławy Wysłouchowej z Szabatowskich ss. 127, nlb. 4.
417. RYKAŁA Alina: 110 lat SP w Zaborowie. *Kwartalnik Czudecki*. R. 20: 2018 nr 4 s. 8–9.
Szkoła podstawowa.
418. SKUPIEŃ Anna: Miejska Izraelicka Szkoła Powszechna w Poznaniu (1919–1939). *Kronika Wielkopolski*. 2019 nr 1 s. 17–28.
419. SZADY Joanna: Publiczna Szkoła Powszechna nr 29 w środowisku szkolnym Lublina w latach 1934–1939. *Rocznik Lubelski*. T. 45: 2019 s. 143–156.
420. SZAREK Henryk: Historia Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marii Wójcik w Wilkowyi w latach 2007–2017. Wilkowyja–[Garwolin] 2021 Gm. Garwolin ss. 400, tabl. 32, il.
421. SZKLAREK Sławomir: 7-klasowa Szkoła Powszechna w Jabłonninie–Legionowie w zachowanych pamiętkach rodzinnych. *Rocznik Legionowski*. T. 13: 2021 s. 82–98.

422. TORZEWSKI Marian: 75 lat historii Szkoły Podstawowej nr 3 we Wrześni 1945–2020 oraz 20 lat historii Gimnazjum nr 1 we Wrześni 1999–2019. Września 2021 Bibl. Publ. Miasta i Gm. we Wrześni ss. 322, il.
423. USAKIEWICZ Jarosław: 100 lat tradycji edukacyjnych w Mniu 1920–2020. Mieć 2020 [Maria Sikorska] ss. 442, il.
Historia szkoły podstawowej.
424. W ROPCZYCKIEJ szkole na „Górcze” już 35 lat. Praca zbiorowa. Pod red. Władysława Tabasza. Ropczyce–Dębica 2020 Drukarnia Millenium Mateusz Kasparek, Rafał Kasparek Spółka Jawna ss. 206, il.
425. [WASILEWSKA Wiesława]: Historia Przedszkola w Goworowie 1959–2021. W oczekiwaniu na przedszkole na miarę XXI wieku. Zebrała i opisała Wiesława Wasilewska. Goworowo–[Pułtusk] 2021 Wiesława Wasilewska; Wydaw. Aleksander ss. 36.
426. WOJNIAŁOWICZ Jerzy: Szkoła Podstawowa nr 10 w Tomaszowie Mazowieckim przy ul. Luboszewskiej 71. 1015–1976. Tomaszów Mazowiecki 2021 nakł. aut. ss. 64.
427. ZAKRZEWSKA Aldona Marta: Z badań nad stanem przedszkoli i szkół katolickich na Warmii i Mazurach po 1945 roku. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*. Vol. 39: 2020 No 1 s. 115–131. Do roku szkolnego 2016/2017.

2. Szkoły ponadpodstawowe ogólnokształcące

428. 50 LAT Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Bohaterów Westerplatte w Brzesku. Praca zbior. pod red. Anny Skoczek i Jerzego Soski; aut. tekstów: Marta Aleksiewicz-Drab [i in.]; oprac. księgi absolwentów Patrycja Ptak-Żoła; oprac. osiągnięć sportowych Zbigniew Chyl. Brzesko 2019 ZSP nr 2 w Brzesku ss. 311, il., nuty.
429. AUSZ Mariusz: The Piarist school in Raseiniai. *Res Historica*. Nr 51: 2021 s. 289–312. Kolegium Pijarów w Rosieniach (Litwa), lata 1743–1833.
430. BRODAKCI Jan: Kronika klasy VIII–IX Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Oleśnie. Lata 1949–1952. *Rocznik Powiatu Oleskiego*. Nr 9: 2016 s. 200–231.
431. CZYŻ Robert: Nauczyciele historii a edukacja patriotyczna w Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim w Drugiej Rzeczypospolitej. *Rocznik Tomaszowski*. [T.] 9: 2020 s. 147–171.
432. DZIEDZIC Stanisław: W blaskach Wołyńskich Aten. *Kwartalnik Kresowy*. R. 7: 2021 nr 2 s. 9–50.
Liceum Krzemienieckie.
433. GATNER Grażyna, Wyłęga-Grygierzec Beata: Dziesięciolecie wpisane w historię szkoły 2010–2020. Monografia Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Kępnie z okazji stulecia szkolnictwa zawodowego w powiecie kępińskim 1920–2020. Cz. 2. Kępno 2021 Agencja Poligraficzno-Reklamowa „Kora” ss. 221, il.
434. GOIK Henryk: Bukiet ze złotą różą. Pelplin 2021 Bernardinum ss. 139, il.
Zespół Szkół nr 1 w Żorach.

435. HISTORIA kołem się toczy... 30-lecie IV Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Grudziądzu. Oprac. Janusz Hinz [i in.]. Grudziądz 2021 IV LO im. Kazimierza Wielkiego ss. 75, il.
436. HISTORIE orłów klasy B 1965–1969. Legnica [2020] Wydaw. Edytor ss. 315, nlb. 2, il. I LO im. Tadeusza Kościuszki w Legnicy.
437. HOFFMANN Bogumił: Z historii Gimnazjum Państwowego w Chojnicach. Chojnice 2021 Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwoju i Współpracy Nauk. ss. 118, il. (Historyczne Pomniki Chojnic; t. 2).
B. Hoffmann (1890–1945).
438. HUMANICKA Halina: Pejzaż pamięci. III Gimnazjum, II Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. prof. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu-Zasaniu zatrzymane w kadrze. Rzeszów 2020 Wydaw. RS Druk ss. 302, il.
Lata 1905–2018.
439. JUBILEUSZ 100-lecia Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Rawiczu. Rawicz 2020 Powerart ss. 79, il.
440. JULKOWSKA Violetta: IV Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej na poznańskich Ogrodach. Historyczny kontekst powstania dwóch lokalizacji szkoły. *Kronika Miasta Poznania*. 2021 [nr] 4 s. 137–159.
441. KOT Eugeniusz Piotr, Szobski Marek: Szkoło! Szkoło! Gdy cię wspominam. Wspomnienia Reytaniaków. Warszawa 2020 Joanna Tarasiewicz ss. 115, nlb. 1, il.
Antologia wspomnień uczniów VI LO im. Tadeusza Reytana w Warszawie z lat 1965–1969.
442. KSIĘGA pamiątkowa Liceum Ogólnokształcącego w Ustrzykach Dolnych 2011–2021. Zespół red. Marta Bylica [i in.]. Ustrzyki Dolne 2021 Andrzej Szczerbicki Bieszczadzka Agencja Reklamowo-Wydawnicza Barwa ss. 296, tabl. 16, il.
443. KUDŁACZ Maria: Dwie karty z historii szymonowskiej szkoły Sióstr Niepokalanek w stuleciu 1918–2018. [W:] Nauka i wychowanie w szkołach prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Tradycja i współczesność. Red. Siostra Macieja, Niepokalanka, Izabela Dzieciuch. Sandomierz 2020 s. 9–30. Liceum Ogólnokształcące.
444. KULA Ewa: Utworzenie Gimnazjum Towarzystwa „Przyjaciół Wiedzy” w Radomiu w 1917 roku. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 231–239.
445. MASZEWSKI Sławomir: Zarys dziejów Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Żyrardowie. Żyrardów 2021 LO im. Stefana Żeromskiego ss. 91, nlb. 1, il.
446. NALEPA Marek: Kołłątajowski program edukacji dziewcząt w Gimnazjum Krzemienieckim. [W:] Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet. Seria I: Perspektywa środkowoeuropejska. Red. nauk. Anna Janicka, Corinne Fournier Kiss, Mariya Bracka; wstęp i układ tomu Anna Janicka. Białystok 2019 s. 53–70.
447. PAMIĘĆ i patriotyzm. I Liceum Ogólnokształcące im. Juliusza Słowackiego w Skarżysku-Kamiennej dla Ojczyzny wielkiej i małej. Red. i oprac. Piotr Kardys, Anna Wójcik, Iwona Wójcik. Skarżysko-Kamienna 2020 Stow. „Erbel–Szkoła Przyszłości” ss. 24, nlb. 1, il.
448. POMYKAŁA Danuta Barbara: Prywatne Gimnazjum im. św. Królowej Jadwigi w Mariówce 1999–2019. Mariówka 2021 Zgromadzenie Sióstr Służek Najśw. Maryi Panny Niepokalanej ss. 150, nlb. 2, il.

449. PYTKO Stanisław: Szkoło, szkoło, gdy cię wspominam... Gimnazjum nr 536 / Liceum im. Tadeusza Kościuszki we Włodawie. Włodawa–Chełm 2021 TAWA ss. 399, nlb. 1.

450. SADURSKI Ireneusz: Duchowni prawosławni nauczycielami Gimnazjum Lubelskiego w latach 1835–1865. *Rocznik Lubelski*. T. 45: 2019 s. 111–126.

451. STEHR Eliza: Gimnazjum mniejszości niemieckiej w Lesznie w latach 1920–1939. *Rocznik Leszczyński*. T. 21: 2021 s. 37–48.

452. STO wywiadów na stulecie. Wstęp Anna Szkopek; Red. Michał Berezka [i in.]. Ostrzeszów [2020] Wydaw. Redaktorów „Czarno na Białym” – czasopisma I Liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie ss. 179, il.

Nauczyciele i uczniowie I LO im. Marii Curie-Skłodowskiej w Ostrzeszowie od 1920 r.

453. SZEWCZYK Izabela, Szewczyk Robert: Opowieść o szkole. LO im. Tomasza Zana w Pruszkowie. Pruszków 2021 Książnica Pruszkowska im. H. Sienkiewicza; LO im. Tomasza Zana ss. 166, nlb. 2, il.

454. TO CO było, nie minęło. 70 lat Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Bolka I w Jaworze 1946–2016. Zespół red. Zyta Opalińska, Jadwiga Matusiak, Mieczysław Michalski, Władysław Woźniakiewicz. Jawor 2016 Studio Graficzne Piotr Kurasiak ss. 176, il.

455. TORUŃSKIE „Królewianki” o swojej szkole i sobie samych. Oprac., wstępem i przypisami opatrzyła Sylwia Grochowina. Toruń 2020 TNT ss. 238, nlb. 1, il.

II Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Toruniu w l. 1945–2018.

456. UNIWERSYTECKIE Liceum Ogólnokształcące. Tomik absolwencki 2018–2021. Uczniowie i nauczyciele Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu. [Toruń] 2021 [Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące] ss. 280, il.

457. W CIENIU kasztanów. Cz. 2: I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie 2001–2010. Red. Wiesław Przybyła. Ostrzeszów 2010 I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie; Oficyna Wydawnicza Kulewiak ss. 120, il.

Toż. Cz. 3: I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie 2011–2020. Ostrzeszów 2020 ss. 168, il.

458. WIĘCEK Zbigniew: Z kart historii krośnieńskiego „Kopernika”. Krosno 2021 Krośnieńska Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o. ss. 62.

I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika.

459. WŁODAREK Andrzej, Zimny Mateusz: Szkoła w opactwie benedyktynek w Staniątkach w latach 1919–1953. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 165–188.

3. Szkoły zawodowe

460. 50-LECIE Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Michała Kleofasa Ogińskiego w Miechowie. Oprac. Anna Macheta. Miechów 2021 gryfita.pl Zbigniew Barczyński ss. 115, nlb. 1, il.
Od 1970 r.

461. 60 LAT Medycznej Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego w Zawierciu 1961–2011–2021. Oprac. Jadwiga Maciążek-Matysik; współpr. Renata Dusza [i in.]. Zawiercie 2021 PUHW „Axon” K. Nowak, M. Wilk ss. 60, il.

462. 75 LAT oświaty rolniczej. 65 lat Dolnośląskiego Zespołu Szkół w Bożkowie. Zespół red. Anna Antosz [i in.]. Bożków–Kłodzko 2021 Zakł. Poligraficzny „Perfekta” ss. 119, il.

463. 75 LAT Zespołu Szkół Elektryczno-Elektronicznych im. prof. Maksymiliana Tytusa Huibera w Szczecinie. Zespół red. Elżbieta Barańska, Agnieszka Korbań, Agata Nitek, Renata Zielenkiewicz. Szczecin 2020 Drukarnia Drucker ss. 286, il.

Toż. Wyd. 2. 2021.

Lata 1945–2020.

464. BOCHENSKI Waldemar: Centralna Szkoła Straży Granicznej w Górze Kalwarii (1928–1933). [W:] Na granicach Niepodległej. Straż Graniczna (1928–1939) w perspektywie 100-lecia odzyskania niepodległości. Pod red. Artura Ochała, Michała Ruczyńskiego. Szczecin 2020 s. 103–129.

465. BRODAKCI Grzegorz: 40 lat temu utworzono Liceum Medyczne w Oleśnie. *Rocznik Powiatu Oleskiego*. Nr 10: 2017 s. 219–220.

1977 r.

466. BUCZEK Katarzyna: Krzemieniecka Szkoła Mechaniki Praktycznej przy Gimnazjum/Liceum Wołyńskim. Zarys problemu. *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*. T. 56: 2021 z. 2 s. 31–45.

467. DOMAGAŁA Maria: Historia Państwowej Szkoły Muzycznej w Lublińcu w 50 rocznicę jej powstania. Lubliniec–Gliwice 2021 Wydaw. Castle ss. 286, nlb. 2, il.

468. GOŁOTA Janusz: Państwowa Wędrowna Szkoła Rolnicza Żeńska w powiecie ostrołęckim (1935–1937). *Zeszyty Naukowe – Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe*. Z. 35: 2021 s. 93–99.

469. JACKOWSKI Edward: Państwowe Technikum Weterynaryjne w Łomży (1954–1959). *Ziemia Łomżyńska*. [R.] 15: 2021 s. 505–516.

470. JAGIEŁA Przemysław: 70 lat oleskiej „Rolniczówki”. Zarys historii szkoły. *Rocznik Powiatu Oleskiego*. Nr 10: 2017 s. 64–69.

Zał. w 1945 r., obecnie Zespół Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących.

471. KIJOWSKI Jerzy: Dzieje Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. Józefa Psarskiego w Ostrołęce. Ostrołęka 2021 Zespół Szkół Zawodowych nr 1 im. Józefa Psarskiego; Ostrołęckie Tow. Nauk. im. Adama Chętnika; Studio B2 ss. 436, il.

Lata 1921–2021.

472. KOWSZEWICZ Anna, Kozłowska Beata: Zatrzymane w kadrze. 120 lat Ekonomika. Gniezno 2021 Stow. Przyj. Ekonomika ss. 175, il.

Zespół Szkół Ekonomicznych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia.

473. KOZDROWSKI Stanisław: Szkoła Policyjna w Mostach Wielkich (1928–1939). [W:] 100-lecie polskiej Policji. Historia i współczesność. Referaty konferencyjne. Pod red. Janusza Gmi-truka, Zbigniewa Judyckiego, Tadeusza Skoczka. Warszawa 2019 s. 173–182.

474. KULIK Ewa: Zarys dziejów Szkoły Rolniczej (Ackerbauschule) w Popielowie. Rybnik 2020 Muzeum im. o. Emila Drobego ss. 78, nlb. 2, il. (Zeszyty Rybnickie; 29).

Lata 1861–1919.

475. MAZUR Maciej: Historia szkoły rolniczej w Toszku. *Rocznik Toszecki*. [R.] 3: 2019 s. 91–101.

W l. 1922–1937.

476. MUSIAŁOWICZ Ryszard: Obozy wędrowne w Technikum Przemysłu Szklarskiego w Wołominie. *Rocznik Wołomiński*. T. 17: 2021 s. 175–184.

477. MUZYCZNY Lutomiersk. Sztuka – młodzież – wychowanie. 25 lat istnienia. Salezjańskie Szkoły Muzycznej w Lutomiersku 1996–2021. Teksty wprowadzające i red. Emilia Marecka-Kułał. Warszawa 2021 Wydaw. Salezjańskie ss. 131, nlb. 1, il.

478. PIOTROWSKI W[alerian]: Szkoła Przysposobienia Rolniczego (SPR) w Radzanowie 1958–1975. *Radzanowski Zeszyt Historyczny*. Nr 4: 2020 s. 83–85.

479. RAMS Iwona: Zespół Szkół Nr 1 w Olkusz w latach 1900–2019 na podstawie szkolnej dokumentacji. Olkusz 2020 Drukarnia Grafpress ss. 252, il.

Szkoły zawodowe.

480. ROZBICKI Paweł Seweryn: 25 lat szkoły muzycznej w Wołominie. *Rocznik Wołomiński*. T. 16: 2020 s. 129–137.

Od 1995 r.

481. SIDOR Marek: Szkoła rolnicza w Dowspudzie w okresie międzywojennym. Cz. 1: Trudne i długie początki. *Rocznik Augustowsko-Suwalski*. T. 20: 2020 s. 51–68.

482. STULETNIA historia szkoły wacyńskiej w Radomiu opisana według kronik szkolnych i wspomnień nauczycieli. Wydanie jubileuszowe. Red. pracy zbiorowej Zenon Gierała, Tomasz Jagiełło; zespół autorski Julia Całek [i in.]. Kielce–Radom 2021 Wydaw. Jedność; Zespół Szkół Kształcenia Rolniczego w Radomiu ss. 515, il.

Z treści: Dwudziestolecie międzywojenne s. 11–45; Kronika uczniów rocznika 1939 s. 46–81; Oświata rolnicza w wacyńskiej szkole w okresie międzywojennym. Oprac. Urszula Galińska s. 82–93; Szkoła pod zarządem niemieckich władz wojskowych s. 94–104; Okres powojenny s. 105–150; Jak budowano nową szkołę w Wacynie s. 151–186; Kolejne 50-lecie szkoły wacyńskiej s. 187–224; Okres przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych s. 225–296; Schyłek Kolegium UMCS i powrót do szkoły wacyńskiej s. 428–448; Jesteśmy razem już sto lat s. 456–499; Bibliografia s. 500–508.

483. SUCHARKIEWICZ Katarzyna: Działalność częstochowskiej Szkoły Sztuk Pięknych w pierwszych latach powojennych. *Rocznik Muzeum Częstochowskiego*. T. 19: 2019/2020 s. 143–160. Lata 1945–1955.

484. SZKICE z historii Technikum Ekonomicznego, Liceum Ekonomicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej Nr 2 w Przasnyszu. Oprac. Edward Lemanowicz, Kazimierz Stryjewski, Barbara Zagożdżon. Przasnysz 2021 Tow. Przyj. Ziemi Przasnyskiej ss. 72, il.

485. SZKOŁA Muzyczna I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Gąbinie. Oprac. Jarosław Domagała. Gąbin 2021 Gąbińskie Stow. Kulturalne ss. 85, nlb. 1, il.

486. ZARAZIŃSKA Anna: Zespół Szkół Ekonomicznych w Wołominie w latach 2005–2021. *Rocznik Wołomiński*. T. 17: 2021 s. 55–84.

4. Zakłady kształcenia nauczycieli (z wyjątkiem szkół wyższych)

487. BARCZ Anna: Powiatowe Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli w Puławach jako holistyczny element profesjonalnego wsparcia zawodowego nauczycieli w polskim systemie oświaty. W roku jubileuszowym XX-lecia funkcjonowania placówki. Toruń 2021 Wydaw. Adam Marszałek ss. 234, il.

Od 2001 r.

488. CHAJKO Grzegorz: Seminarium Nauczycielskie Męskie w Starym Sączu i jego uczniowie w latach 1914–1920. *Studia Sandecjana*. T. 2: 2021 s. 221–254.

489. GŁOWACKI Marian: Kształcenie nauczycieli fizyki – od Studium Nauczycielskiego do Uniwersytetu. *Ziemia Częstochowska*. T. 46: 2020 s. 223–267.
W Częstochowie; od 1957 r.

490. GŁOWACKI Tadeusz, Klimek Alojzy J.: Studium Nauczycielskie w Przysusze 1983–1994. Przysucha 2020 Tow. Kulturalne im. Oskara Kolberga ss. 97, il.

491. KUPIŃSKI Krzysztof: Ideologiczny wymiar wychowania w Liceum Pedagogicznym w Koninie na podstawie zapisów kroniki szkolnej (1947–1950). *Polonia Maior Orientalis*. T. 8: 2021 s. 221–234.

492. SIENNICA naszej młodości. Państwowe Liceum Pedagogiczne we wspomnieniach absolwentów. Zespół red. Scholastyka Bartoszczak-Gadaj, Tadeusz Gnoiński, Andrzej Jaworski. Siennica 2020 Stow. Absolwentów i Wychowanków Szkół Siennickich ss. 230, nlb. 1, il.
Lata 1946–2019.

493. SITARZ Irena: Okruchy szkolnych wspomnień. Ostróda 2021 Oddz. Warmińsko-Mazurski Stow. Autorów Pol. ss. 74, il.
Liceum Pedagogiczne nr 4 w Lidzbarku Warmińskim, lata 1964–1971.

5. Szkoły wyższe

Akademia Dublańska

494. SROKA Stanisław Tadeusz: Akademia Dublańska 1855–1945. Kraków 2021 Wydaw. Uniw. Rolniczego w Krakowie ss. 528, il.

Akademia Muzyczna w Bydgoszczy

495. NOWAK Anna: 40 lat Wydziału Kompozycji. Teorii Muzyki i Reżyserii Dźwięku 1980–2020. Bydgoszcz 2021 Wydaw. Uczelniane Akad. Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego ss. 200, il. Akad. Muzyczna im. Feliksa Nowowiejskiego.

Akademia Muzyczna w Gdańsku

496. 50 LAT Katedry Kameralistyki Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Red. Monika Karwaszewska. Gdańsk 2021 Akad. Muzyczna im. Stanisława Moniuszki ss. 286, il.

Treść: Prabuca-Firlej Anna: Wstęp s. 7–10; Historia Katedry Kameralistyki s. 11–37; Kierownicy Katedry Instrumentów Smyczkowych i Kameralistyki oraz kierownicy Katedry Kameralistyki: Kazimierz Wiłkomirski [1900–1995] s. 42–50; Roma Suchecki [1933–2003] s. 51–69; Tadeusz Kochoński [1921–2002] s. 60–65; Henryk Kieszkowski [1927–2011] s. 66–72; Anna Prabuca-Firlej [ur. 1950] s. 73–95; Międzynarodowy Konkurs Muzyki Kameralnej im. Johanna Brahmsa s. 97–127; Międzynarodowy Festiwal Duetów Fortepianowych s. 129–152; Konferencje i sesje artystyczno-naukowe s. 153–182; Kursy mistrzowskie i cykle koncertowe s. 183–193; Pedagogia Katedry Kameralistyki s. 195–245; Wykaz nagród zdobytych przez studenckie zespoły kameralne Katedry Kameralistyki s. 247–286; Bibliografia s. 287–288.

Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie

497. 70 LAT Wydziału Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie 1950–2020. 106 lat kierunku Architektury Wnętrz 1914–2020. Tekst Anna Dettloff; red. merytoryczna Jacek Cupryś, Anna Dettloff, Beata Gibała-Kapecka, Joanna Łapińska, Tomasz Weśółowski. Kraków 2020 Wydaw. Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie ss. 338, nlb. 2, il.

498. GRABOWSKA Joanna: Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie w latach 1945–1956. Warszawa 2018 IHN PAN; Oficyna Wydawnicza Aspra–JR ss. 415, nlb. 1, il. IHN PAN. (Monografie z Dziejów Oświaty; t. 50).

499. KRASNOWOLSKI Bogusław: Wydział Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie 1950–2020. Geneza, historia, znaczenia dla ochrony dziedzictwa. Kraków 2021 Wydaw. Akad. Sztuk Pięknych im. Jana Matejki ss. 295, il.

500. WSPOMINAJĄC Akademię. Wysłuchane, zapisane, okazane. Oprac. i red. Iwona Demko i Jacek Dembosz. Kraków 2021 Wydaw. Akad. Sztuk Pięknych im. Jana Matejki ss. 1039, nlb. 1, il.

Akademia Sztuk Pięknych w Łodzi

501. KATEDRA Grafiki Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi 1971–2019. Red. Sławomir Ćwiek. Łódź 2020 Akad. Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Wydz. Sztuk Pięknych. Inst. Grafiki Artystycznej ss. 400, il. Akad. Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi.

Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie

502. POMYŚLNYCH wiatrów. 50 lat historii Fili AWF w Białej Podlaskiej. Red. Teresa Jaślikowska-Sadowska. Biała Podlaska 2021 Akad. Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Filia w Białej Podlaskiej ss. 302, il.

Z treści: Władze na przestrzeni 50 lat s. 19–31; Zachowane w pamięci... s. 35–232; Biogramy s. 235–264.

Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku

503. ARCHIDIECEZJALNE Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku 1945–2020. Red. Marian Stankowski, Andrzej Proniewski, Tadeusz Kasabuła, Adam Szot. Białystok 2020 Wydaw. św. Jerzego ss. 95, nlb. 9, il.

Gdański Uniwersytet Medyczny

504. MEDICAL University of Gdańsk is people. 75 years. Concept and development Agnieszka Anielska, Bartosz Stachowski, Jolanta Świerczyńska-Krok, Adam Tuszyński; historical introduction Marek Bukowski. Gdańsk 2020 Medical Univ. of Gdańsk ss. 128, il.

Katolicki Uniwersytet Lubelski

505. JAKIE media? Konteksty, badania, postulaty. 10-lecie Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej KUL. Red. Justyna Szulich-Kałuża, Olga Białek-Szwed. Lublin 2019 Wydaw. KUL ss. 350, il. KUL JP11.

Z treści: Klauza Karol, Gondek Maria: Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej KUL – historia i współczesność s. 19–22; Szulich-Kałuża Justyna: Struktura IDiKS s. 23–26; Białek-Szwed Olga: Przegląd dorobku naukowego pracowników IDiKS s. 27–32; Historia IDiKS – fotogaleria s. 47–62.

506. KOŁO Polonistów S. K.U.L. 1919–2019. Szkice, wspomnienia, materiały. Red. Adam Fitas. Lublin 2020 Wydaw. KUL ss. 300, il. KUL JPII. Katedra Teorii i Antropologii Literatury.

Treść: Szkice: Fitas Adam: Koło polonistyczne, humanistyka i uniwersytet. Studium przypadku s. 11–28; Fert Józef Franciszek: Wokół „Polonisty” (1951–1973) s. 29–48; Japola Józef: „Archiwum Tłumaczeń z Teorii Literatury i Metodologii Badań Literackich” – kulisy przedsięwzięcia Koła Polonistów Studentów KUL s. 49–54; Leszczyński Zenon: Polonistyka kulowska w latach 1949–1954 w oczach ówczesnego studenta. Początki Sekcji Językoznawczej Koła Polonistów Studentów KUL s. 55–62; Gałęcki Zygmunt: Sekcja Językoznawcza Koła Polonistów Studentów KUL s. 63–82; Kaczmarek Wojciech: Szkic o historii Teatru Akademickiego KUL s. 83–92; Od wieczoru poetyckiego do Sceny Plastycznej. Z profesorem Stefanem Sawickim rozmawia Adam Fitas s. 93–104; Wspomnienia: Mazierski Andrzej: Koło Polonistów. Od wyboru papieża do stanu wojennego s. 107–116; Jarosińska-Buriak Katarzyna: „Możemy o tym opowiedzieć...” s. 117–122; Wilczek Monika: Drużyna połowa lat 90. – triumf wyobraźni s. 123–134; Krupa Kamil: „Słyszałem, że robicie ciekawe rzeczy...” s. 135–140; Materiały: Aneks do dziejów „Archiwum Tłumaczeń”. Oprac. Józef Jaopola s. 143–152; Kwiatkowski Dariusz: Kalendarium Koła Polonistów Studentów KUL (1919–2019) s. 153–272; Spis prezesów i kuratorów Koła Polonistów Studentów KUL (1919–2019). Oprac. Adam Fitas s. 273–274.

507. NAPIÓRKOWSKI Stanisław Celestyn: Jak św. Franciszek pracował na KUL-u czyli Franciszkanie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 1983–2004. Lublin 2020 Wydaw. KUL ss. 274. KUL.

Lotnicza Akademia Wojskowa

508. 95 LAT Szkoły Orłąt. Na tle rozwoju lotnictwa polskiego. Red. nauk. Marcin Kruszyński, Tomasz Osiński, Marcin Paluch. Dęblin 2020 Lotnicza Akad. Wojsk. ss. 453, il.

Z treści: Kruszyński Marcin: Co nam zostało z tamtych lat? O etosie „Szkoły Orłąt” z perspektywy „tu i teraz” s. 11–22; Marciniuk Andrzej: Przygotowanie specjalistyczne polskiego personelu latającego w okresie międzywojennym s. 23–40; Bogusz Dariusz: Samoloty szkolenia selekcyjnego 1918–2020 s. 41–60; Ochabska Katarzyna: Orzeł ze „Szkoły Orłąt”. Stanisław Skalski w Dęblinie s. 61–78; Płaczek Janusz: Uczestnik II wojny światowej – bohater bitwy o Anglię – generał brygady pilot Ludwik Krempa (1916–2017) s. 79–88; Płaczek Janusz: Major pilot Antoni Tomiczek (1915–2013) – ten, który dokonywał zrzutów dla Powstańców Warszawy s. 89–96; Jędrzyk Robert, Breszka Michał: Lotnicze gimnastyczne przyrządy specjalne w „Szkołe Orłąt”. Dawniej i dziś s. 97–106; Wójcicki Robert: Samolot TS-11 Iskra w szkoleniu podchorążych dęblińskiej „Szkoły Orłąt” s. 107–120; Żmigrodzka Małgorzata, Krakowiak Ewelina: Stewardesy z Dębina s. 127–140.

Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu

509. 20 LAT PWSW. Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu. Pod red. Eweliny Kasperskiej. Przemyśl 2021 Wydaw. PWSW ss. 297, il.

Z treści: Od szkoły katedralnej do Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu s. 17–54; Władze, Senat, Konwent, Rada Uczelni s. 55–68; PWSW we wspomnieniach pracowników i przyjaciół s. 69–93; Kierunki studiów s. 95–152; PWSW we wspomnieniach absolwentów s. 153–159; Współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym s. 185–191; Współpraca międzynarodowa s. 193–199; Współpraca ze szkołami s. 201–204; Życie studenckie s. 205–216; In memoriam s. 219–226; Publikacje uczelniane s. 227–229; Struktura organizacyjna s. 231–233.

Politechnika Koszalińska

510. PAWŁOWSKI Piotr: Album Politechniki Koszalińskiej. Tradycja i nowoczesność. Koszalin 2021 Wydaw. Uczelniane Politech. Koszalińskiej ss. 106, nlb. 2, il. Politech. Koszalińska.

Politechnika Lwowska

511. PIŁATOWICZ Józef: Jewish Students at the Lviv Polytechnic until 1939 (statistical statement). *Historia i Świat*. Nr 9: 2020 s. 113–126.

Od 1874 r.

Politechnika Poznańska

512. JUBILEUSZ pięćdziesięciolecia Instytutu Inżynierii Lądowej Politechniki Poznańskiej 1970–2020. Pod red. Mieczysława Słowika i Iwony Jankowiak. Poznań 2020 Wydaw. Politech. Poznańskiej ss. 235, il.

Politechnika Warszawska

513. 100-LECIE Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej. Red. Paweł J. Kowalski, Wioleta Krupowicz, Andrzej Pachuta, Janina Zaczek-Peplinska. Warszawa 2021 Wyzd. Geodezji i Kartografii Politech. Warszawskiej; Oficyna Wydawnicza Politech. Warszawskiej ss. 96, il.
Od 1921 r.

Politechnika Wrocławska

514. JUBILEUSZ 75-lecia Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej. Warszawa 2021 Red. „Wiadomości Chemicznych” ss. 260, il. (Wiadomości Chemiczne. Biblioteka).

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

515. 100 LAT Katedry Genetyki, Hodowli i Biotechnologii Roślin Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie 1921–2021. Pod red. Katarzyny Niemirowicz-Szczytt. Warszawa 2021 Wydaw. SGGW ss. 145, il.

516. WIELĄDEK Weronika Marianna: Muzeum Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 [nr] 1/2 s. 228–231.

Szkoła Podchorążych Piechoty

517. DĄBROWSKI Jerzy: Szkoła Podchorążych Piechoty. Zarys historii. Ostrów Mazowiecka 2020 Muzeum Kresów i Ziemi Ostrowskiej ss. 287, il. Muzeum Kresów i Ziemi Ostrowskiej. W Ostrowi Mazowieckiej; l. 1917–1939.

Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku

518. 20 LAT Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku 2001–2021. Zespół red. Mateusz Kaczmarek [i in.]. Sanok 2021 Uczelnia Państw. im. Jana Grodka ss. 106, il.

Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu

519. BOETTNER-ŁUBOWSKI Rafał, Prymas-Józwiak Karolina: Rzeźba kierunek ludzie. Studiece Wydziału Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Poznań 2021 Wydaw. Uniw. Artystycznego ss. 948, nlb. 3, il.

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

520. UNIWERSYTET Ekonomiczny w Poznaniu 1926–2021. O wartościach łączących pracowników, absolwentów i studentów. Opowieści oprac. Henryk Mruk. Poznań 2021 Uniw. Ekonomiczny ss. 201, nlb. 4, il.

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

521. JELENIOGÓRSKA akademicka szkoła gospodarki miejskiej – historia i dorobek. [Aut.] Ryszard Brol, Marian Maciejuk, Marek Obrębalski, Jerzy Zapart. Rocznik Jeleniogórski. T. 51: 2019 s. 247–258.

Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu; Od l. 70. XX w. do 2019 r.

Uniwersytet Gdański

522. 30 LAT Wydziału Chemii Uniwersytetu Gdańskiego. Historia, osiągnięcia, uznani uczeni i absolwenci. Red. Jerzy Błażejowski. Gdańsk–Sopot 2021 Wydaw. Uniw. Gdańskiego ss. 203.

523. BIEŃ Dominik: Znaczenie nadawane Uniwersytetowi Gdańskiemu w „Dzienniku Akademickim” w latach 1971–1974. *Wrocławskie Studia Politologiczne*. 2020 [nr] 29 s. 119–134.

524. UNIWERSYTET Gdański. Struktury, postacie, wydarzenia. T. 1–2. Pod red. Dominika Bienia. Gdańsk 2021 Wydaw. Uniw. Gdańskiego ss. 326, il.

Treść: Bień Dominik: Zamiast wstępu. Pytania o pamięć s. 7–12; Wydział Biologii UG – geneza i współczesność s. 11–76; Błażejowski Jerzy: Jubileusz 30-lecia Wydziału Chemii UG, 75-lecia gdańskiej chemii uniwersyteckiej s. 77–100; Wyszowski Andrzej: Instytut Geografii na Uniwersytecie Gdańskim s. 101–149; Żuk-Wieczorkiewicz Karolina: Początki Psychologii w Gdańsku. Psychologia w strukturach organizacyjnych Uniwersytetu Gdańskiego s. 151–171; Waleron Regina: Ile pamiętam z moich lat studenckich 1963–1969 (fragmenty) s. 173–218; Kuropatwiński Piotr: Przeminięło i se už ne vrati s. 219–228; Błaszowski Jerzy: Moje wspomnienia związane z gdańskimi uczelniami – WSP i UG s. 229–243; Cimek Gracjan: Rzecz o Profesorze Adamie Karpińskim, czyli ślady Mistra w duchowości ucznia s. 245–248; Ciemny Maciej: Praktyk, który obroni doktorat, to na uczelni ewenement – rozmowa z Teresą Szarek s. 249–253; Ciemny Maciej: Z partyzantki do księgowości – rozmowa z Władysławem Szarkiem s. 255–262; Ciemny Maciej: I szło się w Tatry z kanapką... s. 263–272; Ciemny Maciej: Dominował po prostu rock – rozmowa z Krzysztofem Piekarskim s. 275–278; Burza Janusz: Moje związki z Wyższą Szkołą Pedagogiczną i Uniwersytetem Gdańskim w latach 1967–1972 s. 279–316; Wspomnienia profesorów Wydziału Filologicznego UG. Zebrań i oprac. Anna Malcer-Zakrzacka s. 317–327.

Toż T. 2 ss. 342, il.

Treść: Bień Dominik: Od redaktora „Uniwersytet Gdański – struktury, postacie, wydarzenia” s. 7–14; Bień Dominik: Geneza Uniwersytetu Gdańskiego s. 15–23; Dmochowski Tadeusz: Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego (1990–2019) s. 25–99; Rutka Ryszard: Kierunki badań i szkolnictwa w zakresie zarządzania na Uniwersytecie Gdańskim w latach 1970–2018 s. 101–134; Rancew-Sikora Dorota, Szutta Natasza, Łosiewicz Małgorzata: Instytuty Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego s. 135–147; Grzybowski Romuald: Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego w latach 1975–2018. Zarys dziejów s. 149–172; Dmochowski Tadeusz: Instytut Politologii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego w latach 2002–2019; Brandt Marian: Trudne początki gdańskiej germanistyki s. 195–204; Milewski Stanisław, Kamińska Barbara: Czterdzieści lat kształcenia logopedów na Uniwersytecie Gdańskim s. 205–229; Landowski Zbigniew: Centrum Studiów Azji Wschodniej (CSAW) – prekursor orientalistyki i azjznawstwa na Uniwersytecie Gdańskim s. 231–258; Czechowska-Derkacz Beata: Uniwersytet Gdański w mediach. Wizerunek i kształtowanie polityki informacyjnej s. 259–277; Płuciennik Monika, Siekierska Anna: Akta osobowe z zasobu Archiwum Uniwersytetu Gdańskiego jako źródła do badań gdańskiego środowiska naukowego s. 279–297; Kijewska Barbara: Janina Jauer [1931–2017] – filozofka i działaczka opozycyjna w konfrontacji z XX-wieczną historią s. 299–310; Kijowski Maciej: „Panie Kolego...”. Słowo o Profesorze Jerzym Młynarczyku [1931–2017] s. 311–320; Bień Łukasz: Czasopismo „Bulaj” jako organ Socjalistycznego Związku Studentów Polskich oraz forum wymiany poglądów społeczności akademickiej na Uniwersytecie Gdańskim w latach 1978–1979 s. 321–343.

525. UNIWERSYTET Gdański w latach 1970–1995. Wybór dokumentów. Wybór i oprac. Dominik Bień. Gdańsk–Sopot 2021 Wydaw. Uniw. Gdańskiego ss. 304.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

526. KRASOWSKI Krzysztof: Nauka i nauczanie prawa na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego na tle innych uniwersyteckich szkół prawniczych w Polsce w latach 1919–1939. *Czasopismo Prawno-Historyczne*. T. 72: 2020 z. 2 s. 143–171.

527. KRÓL Magdalena: Memoria universitatis. Upamiętnienie uczonych poznańskiego Uniwersytetu w latach 1919–2019. Współpr. Danuta Zydorek. Poznań 2021 Wydaw. Nauk. UMK ss. 855, il.

528. MALIGRANDA Lech, Wnuk Witold: 100 lat matematyki na Uniwersytecie w Poznaniu 1919–2019. Poznań 2021 Wydaw. Nauk. UAM ss. 567, nlb. 1, il.

529. PILARCZYK Zbigniew: Powszechnie wykłady uniwersyteckie, czyli jak Uniwersytet Poznański służył regionowi. *Kronika Wielkopolski*. 2019 nr 2 s. 5–16.
Lata 1918–2015.

530. PROTOKOŁY posiedzeń Senatu Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939. T. 1: 19 VI 1919–17 VII 1925. Wyd. Anna Domalanus, Irena Mamczak-Gadkowska, Monika Sak, Aleksandra Wysokińska. Poznań 2019 Wydaw. Nauk. UAM ss. XLI, nlb. 1, 840, nlb. 4, tabl. 10. (Źródła do Dziejów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).
Toż. T. 2: 4 IX 1925–7 VII 1931. Poznań 2020 ss. XXXVII, nlb. 1, 764.

531. PROTOKOŁY posiedzeń Senatu Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939. T. 3: 11 IX 1931 – 21 IX 1939. Wyd. Anna Domalanus, Irena Mamczak-Gadkowska, Monika Sak, Aleksandra Wysokińska. Poznań 2021 Wydaw. Nauk. UAM ss. XLII, 692, nlb. 1. (Źródła do Dziejów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).
T. 1. 2019.

532. SIERPOWSKI Stanisław, Malinowski Józef: Vivat academia! 30 lat działalności Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Poznań 2021 Bogacki Wydaw. Nauk. ss. 174, nlb. 1, il.

533. SKOCZYŁAS Janusz: Nauki geologiczne w Wielkopolsce. W 100-lecie akademickiej geologii w Poznaniu. *Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój*. T. 28(53): 2019 s. 51–80.

Uniwersytet Jagielloński

534. BIELICKI Janusz: Pierwsi żacy Uniwersytetu Krakowskiego z Czerska i jego okolic. *Rocznik Nadwiślańskiego Urzecza*. T. 3: 2020 s. 97–108.

535. GRAFF Tomasz: Biskupi krakowscy wobec Uniwersytetu Krakowskiego w dobie pierwszych królów elekcyjnych – zarys problematyki. [W:] *Kościół w społeczeństwie w Czechach i w Polsce w średniowieczu i w epoce nowożytnej*. Red. Wojciech Iwańczak, Agnieszka Januszek-Sieradzka, Janusz Smołucha. Kraków 2020 s. 69–98.

536. RYŚ Jan: Kraków Academy. The Crown's Main School in the years 1773–1795. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 77–107.

537. ZDANEK Maciej: „Mater sapiens”. Znaczenie Uniwersytetu Krakowskiego w dziejach Polski w świetle laudacji Michała Siejkowskiego OP z 1748 roku. [W:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*. Red. Tomasz Gałuszka, Katarzyna Matyja. Poznań 2020 s. 239–256.

538. ZŁOTA księga Wydziału Chemii. T. 3: Wydział Chemii UJ w latach 2000–2021. Pod red. Alicji Rafalskiej-Łasochy. Kraków 2021 Wydaw. Antykwa ss. 509, il. T. 1–2. 2008.

Uniwersytet Lwowski

539. KRZYŻOWSKI Tomasz: Nauczanie języka ormiańskiego na Uniwersytecie Lwowskim w latach 1904–1939. *Lehahayer*. T. 7: 2020 s. 259–281.

Uniwersytet Łódzki

540. PUŚ Wiesław: Zarys historii Uniwersytetu Łódzkiego 1945–2020. Wyd. 2., popr. i uzupeł. Łódź 2020 Wydaw. UŁ ss. 428, il.
Toż plik tekstowy PDF (6 MB).
Wyd. 1. 2015.

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

541. ŁOSOWSKA Anna: Marzec 1968 na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Przebieg, sankcje, następstwa. *Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej*. T. 13: 2020 s. 245–274.

Uniwersytet Medyczny w Poznaniu

542. 100-LECIE Katedry Biofizyki Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Pod red. Leszka Kubisza i Doroty Hojan-Jezierskiej. Poznań 2021 Wydaw. Nauk. Uniw. Medycznego im. Karola Marcinkowskiego ss. 152, nlb. 3. Uniw. Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

543. KATEDRA Farmacji Fizycznej i Farmakokinetyki. Historia, nauka, dydaktyka. Oprac. Franciszek K. Główka, Katarzyna Kosicka-Naworzyń. Poznań 2021 Wydaw. Nauk. Uniw. Medycznego im. Karola Marcinkowskiego ss. 210, nlb. 2, il.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

544. GŁUCHOWSKI Jan: Zagraniczne pobyty akademickie pracowników UMK w okresie PRL-u. Toruń 2021 Wydaw. Nauk. UMK ss. 229, il.

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

545. JUBILEUSZ 100-lecia akademickich studiów rolniczo-leśnych w Poznaniu. 100 lat akademickich studiów rolniczo-leśnych 1919–2019. Red. Grażyna Adameczyk, Iwona Cieślík, Lidia Golik, Anna Zielińska-Krybus. Poznań 2020 Wydaw. Uniw. Przyrodniczego ss. 107, nlb. 1, il.

Uniwersytet Rolniczy w Krakowie

546. DZIAŁALNOŚĆ Katedry Hodowli Koni Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie. [Aut.] Kazimierz Kosiniak-Kamysz, Jarosław Łuszczynski, Bogusława Długosz, Magdalena Pieszka, Zenon Podstawski. Kraków 2021 Wydaw. Uniw. Rolniczego ss. 174, il. Lata 1992–2014.

547. UNIWERSYTET Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie. Jubileusz 45-lecia Oddziału i Wydziału Technologii Żywności. Red. wyd. Joanna Śliwińska, Tomasz Tarko, Gabriela Zięć. Kraków 2019 Oddz. Małopolski Pol. Tow. Technologów Żywności ss. 187, il.

Uniwersytet Rzeszowski

548. AKADEMICKA pedagogika w Rzeszowie. 1969–2019. Jubileusz pięćdziesięciolecia. Oprac. Andrzej Meissner, Ryszard Pęczkowski, Marta Wrońska. Rzeszów 2021 Wydaw. Uniw. Rzeszowskiego ss. 358, nlb. 1, il.

549. GRATA Paweł: Dwadzieścia lat minęło... Kalendarium Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2021 Wydaw. Uniw. Rzeszowskiego ss. 438, il.

Uniwersytet Szczeciński

550. FRĄCKOWIAK Piotr, Gaziński Radosław: Dzieje szczecińskiej ekonomii. T. 1: Trudne początki (1946–1955). Szczecin 2021 Wydaw. Uniw. Szczecińskiego ss. 177, il.

551. PÓŁTORAK Kazimierz: Akademicka teologia w Szczecinie – oczami zaangażowanego świadka. Proces „akademickiej” teologii w Szczecinie w latach 1992–2003. Od Wyższego Seminarium Duchownego do Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Gryfice–Legnica 2021 Diec. Centrum Edukacyjne w Legnicy ss. 65, nlb. 2.

Uniwersytet Śląski

552. DZIUBA Adam: Kontrolować naukę. Służba Bezpieczeństwa wobec Uniwersytetu Śląskiego. *CzasyPismo*. 2021 nr 1 s. 106–116.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

553. 20 LAT Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Red. Jarosław Dobkowski, Piotr Majer, Tomasz Majer. Olsztyn 2021 Wydaw. Uniw. Warmińsko-Mazurskiego ss. 343, il. (Monografie Wydziału Prawa i Administracji UWM).

Treść: Decyzje Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów s. 33–37; Składy Kolegiów dziekańskich Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie s. 39–42; Biogramy Dziekanów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie s. 43–63; Majer Piotr: Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w retrospekcji s. 65–150; Katedry i Dziekanat Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie s. 151–214; Krzywkowska Krystyna: Studencki ruch naukowy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie s. 215–219; Pracownicy Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w latach 2001–2020 s. 221–232; Wykaz osób, którym Rada Wydziału nadała stopień doktora i stopień doktora habilitowanego s. 233–254; Majer Piotr, Majer Tomasz: Kronika Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie s. 255–317; Podstawowe informacje o Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie s. 319–343.

554. PAMIĘĆ maluje przeszłe lata. Pół wieku olsztyńskiej polonistyki (1969–2019). Red. Joanna Chłosta-Zielonka, Iwona Maciejewska. Olsztyn 2019 Wydaw. Uniw. Warmińsko-Mazurskiego ss. 468.

Numer specjalny czasopisma „Prace Literaturoznawcze” z okazji jubileuszu 50-lecia olsztyńskiej polonistyki. Z treści: Chłosta-Zielonka Joanna: Wstęp s. 5–7; Iglński Grzegorz: Narodziny i metamorfozy olsztyńskiej polonistyki: Z myślą o nauczycielach s. 11–20; Początki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie s. 20–24; W poszukiwaniu miejsca. Wydział Humanistyczny s. 25–27; Powstanie Zakładu Filologii Polskiej s. 27–37; Narodziny Instytutu Filologii Polskiej s. 37–46; Przeobrażenia instytutu jako jednostki uniwersyteckiej s. 46–67; Rozwój naukowy pracowników – główne kierunki badań, konferencje i granty: Maciejewska Iwona: Filologia polska w czasach WSN i WSP s. 69–88; Maciejewska Iwona, Naruszewicz-Duchlińska Alina, Rutkowski Mariusz: Badania naukowe na polonistyce uniwersyteckiej (1999–2019) s. 88–102; Konferencje naukowe w minionym pięćdziesięcioleciu. Oprac. Iwona Maciejewska i Alina Naruszewicz-Duchlińska

s. 102–118; Projekty naukowe realizowane przez olsztyńskich polonistów. Oprac. Mariusz Rutkowski s. 118–129; Bialik Kamila: Katedra Bohdana Głuszcza [1936–2016] s. 161–174; Olsztyńska Polonistyka z perspektywy wykładowców s. 175–210.

Uniwersytet Warszawski

555. 70 LAT muzykologii na Uniwersytecie Warszawskim. Red. Agnieszka Leszczyńska. Warszawa 2021 Inst. Muzykologii Uniw. Warszawskiego; Wydaw. Nauk. Sub Lupa ss. 107, nlb. 4.

556. 100 LAT fizyki. Od Chożej do Pasteura. Księga wspomnień. Red. nauk. Andrzej Kajetan Wróblewski. Warszawa 2021 Wydawnictwa Uniw. Warszawskiego ss. 505, nlb. 2, il.
Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego.

557. ALBUM studentów i absolwentów Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego. Rocznik 1966–1971. Praca zespołowa. [Aut. artykułów] Andrzej Stanisław Cieplak [i in.]. Wyd. 2 rozsz. [Gdynia] 2021 Teresa Jermolińska-Szczepańska ss. 244, il.
Wyd. 1. 2020.

558. NAUKI społeczne na Uniwersytecie Warszawskim. Red. nauk. Marek Wąsowicz. Warszawa 2020 Wydawnictwa Uniw. Warszawskiego ss. 538, tabl. 1 karta złożona, il. (Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816–2016).

Treść: Wąsowicz Marek: Uwagi wstępne s. 11–20; Ekonomia: Leszczyńska Cecylia: Ekonomia na Uniwersytecie Warszawskim w XIX w. i w Drugiej Rzeczypospolitej s. 21–40; Koryś Piotr: Ekonomia doby socjalizmu. Wydział Ekonomii w latach 1945–1981 s. 41–62; Wilkin Jerzy: Nauki ekonomiczne po okresie przełomu lat 80. i 90. XX w. s. 63–80; Politologia: Ulicka Grażyna: Genealogia nauk politycznych na Uniwersytecie Warszawskim po II wojnie światowej s. 101–120; Ulicka Grażyna: O dorobku nauk o polityce s. 121–148; Bieleń Stanisław: O dorobku nauki o stosunkach międzynarodowych s. 149–162; Firlić-Fesnak Grażyna: O dorobku nauki o polityce społecznej s. 163–180; Wojtaszczyk Konstanty Adam: O dorobku europeistyki s. 181–188; Kozieł Andrzej: Dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim s. 189–204; Psychologia: Lewicka Maria: Historia Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego s. 205–300; Socjologia: Wawrzyniak Joanna: Wprowadzenie s. 301–304; Sulek Antoni: Historia socjologii na Uniwersytecie Warszawskim – od Szkoły Głównej do naszych dni s. 305–386; Krzemiński Ireneusz: Socjologowie z Uniwersytetu Warszawskiego wobec Solidarności s. 387–402; Raciborski Jacek: Po przełomie 1989 r.: konsolidacja demokracji jako wielki temat uniwersyteckiej socjologii warszawskiej s. 403–414; Bucholc Marta: Socjologia na Uniwersytecie Warszawskim „w sieciach” społecznych s. 415–430; Prawo: Wąsowicz Marek: Prawo s. 431–518.

559. ORACKI Tadeusz: W labiryncie poszukiwań biograficznych (wybór prac z lat 1957–2017). Szkic do portretu Józef Borzyszkowski. Gdańsk 2020 Inst. Kaszubski; we współpr. ze Stacją PAU w Gdańsku ss. 319, nlb. 1, il.

Z treści: Mazury i Warmiacy jako profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1818–1831. (Z zagadnień wkładu Mazurów i Warmiaków do nauki i kultury polskiej w XIX wieku) s. 41–85.

560. SCHILLER-WALICKA Joanna: Nauki humanistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Pierwsze stulecie 1816–1915. Warszawa 2020 Wydawnictwa UW ss. 267, il. (Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816–2016).

Drugie stulecie pod hasłem tytułowym: Nauki humanistyczne na Uniwersytecie Warszawskim.

561. SZUDY Józef: 100 lat optyki na Uniwersytecie Warszawskim 1921–2021. Warszawa 2021 Wydawnictwa Uniw. Warszawskiego ss. 205, nlb. 2, il.

562. WSPOMNIENIE o stanie wojennym na Uniwersytecie Warszawskim. Red. nauk. Tomasz Ochowski, Izabella Łęcka. Warszawa 2021 Wydawnictwa Uniw. Warszawskiego ss. 203, il.

Uniwersytet Wileński

563. DZIEJE Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919–1939). T. 1. Red. Anna Supruniuk i Józef Szudy. Toruń 2020. Wydaw. Nauk UMK ss. 606, nlb. 2. (Dzieje Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939; t. 6).

Treść: Sokala Andrzej: Przedmowa Rektora UMK s. 9–12; Wstęp s. 13–15; Supruniuk Anna, Szudy Józef: Powstanie i rozwój Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego USB w Wilnie s. 21–181; Duda Roman: Matematyka na USB w Wilnie s. 183–269; Strobel Andrzej: Astronomia i metodologia na USB w Wilnie s. 271–343; Szudy Józef: Fizyka na USB w Wilnie s. 345–499; Lichocka Halina: Chemia na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie s. 501–607.

Toż. T. 2 ss. 497, nlb. 1, il.

Treść: Wójcik Zbigniew Jerzy: Nauki o Ziemi (geologia, geografia i dyscypliny pokrewne) na USB w Wilnie s. 13–119; Zemanek Alicja, Köhler Piotr: Botanika na USB w Wilnie s. 121–289; Bylicka Joanna: Zoologia na USB w Wilnie s. 291–383; Supruniuk Anna, Szudy Józef: Anatomia porównawcza i biologia ogólna na USB w Wilnie s. 385–421.

564. JAKUBÉNAS Regina: Początki położnictwa w Akademii Wileńskiej w XVIII wieku w świetle badań archiwalnych. [W:] Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet. Seria I: Perspektywa środkowoeuropejska. Red. nauk. Anna Janicka, Corinne Fournier Kiss, Mariya Bracka; wstęp i układ tomu Anna Janicka. Białystok 2019 s. 71–80.

565. KAMIŃSKA Janina: The Vilnius University in the days of the Commission of National Education (1773–1794). *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 55: 2018 s. 109–124.

566. KĄDZIELA Piotr: Katedra Ginekologii i Położnictwa na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach Drugiej Rzeczypospolitej. *Almanach Historyczny*. T. 23: 2021 z. 2 s. 299–318.

567. OPACKI Zbigniew: Rok 1918 – transfer polskich uczonych z Rosji do szkolnictwa akademickiego Rzeczypospolitej. Przypadek Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. [W:] Rok 1918. Odrodzona Polska i sowiecka Rosja w nowej Europie. T. 2. Red. Leszek Zasztowt, Jan Szumski. Warszawa 2019 s. 181–194.

568. OPACKI Zbigniew: Wokół genezy idei odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego. Struktura społeczno-zawodowa wileńskiego środowiska inicjatorów wskrzeszenia uczelni. [W:] Rok 1918 w mojej wsi, w moim mieście, w moim kraju, w moim świecie. Red. nauk. Piotr Derengowski. Gdańsk–Sopot 2020 s. 58–76.

569. OPACKI Zbigniew: Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919–1939. Struktura, kadra, osiągnięcia naukowo-dydaktyczne. Gdańsk–Sopot 2021. Wydaw. Uniw. Gdańskiego ss. 713.

570. PRAŠMANTAITĖ Aldona: Uniwersytet Wileński wobec beneficjów kościelnych. Marcin Poczobut-Odlanicki SJ (1728–1810) na urządzie proboszcza oniksztyńskiego. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 57: 2020 s. 151–173.

571. ZIMNOCH Katarzyna: Studenci Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w świetle polskich jednodniówek akademickich dwudziestolecia międzywojennego. [W:] Historia, tradycja, pamięć. Prace ofiarowane Profesorowi Józefowi Maroszkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin. Pod red. Ewy Rogalewskiej. Białystok–Supraśl 2020 s. 391–406.

Uniwersytet Wrocławski

572. KSZTAŁCENIE nauczycieli w Uniwersytecie Wrocławskim. Księga jubileuszowa Centrum Edukacji Nauczycielskiej 2000–2020. Red. Andrzej Krajna, Leszek Ryk, Krystyna Sujak-Lesz. Wrocław 2021 Atut ss. 370, il. Centrum Edukacji Nauczycielskiej Uniw. Wrocławskiego.

Warmińskie Seminarium Duchowne „Hosianum”

573. KILANOWSKI Andrzej: Warmińskie Seminarium Duchowne „Hosianum” w narracji piśmnia klerykańskiego „Serce Warmii” (1984–1989). *Studia Elbląskie*. T. 22: 2021 s. 581–617.

Wojskowa Akademia Techniczna

574. 50 LAT minęło... Retrospekcje absolwentów Wydziału Cybernetyki WAT rocznik 1970. Red. Tomasz Michałowski, Piotr Zaskórski. Warszawa 2021 WAT ss. 145, il.

575. 70 LAT Wydziału Elektroniki Wojskowej Akademii Technicznej. Praca zbiorowa T. 1–2. Pod red. Andrzeja Dukaty. Warszawa 2021 Wojsk. Akad. Techniczna ss. XIX, nlb. 1, 499.

Treść: Wspomnienia o pracy i studiach s. 1–51; Historia Wydziału s. 51–215; Jednostki organizacyjne w latach 1951–2011 s. 217–362; Jednostki organizacyjne w latach 2012–2021 s. 363–499.

Toż. T. 2 ss. XI, 488.

Treść: Wydział Elektroniki dzisiaj s. 1–60; Biogramy s. 61–201; Wykaz publikacji pracowników i studentów s. 203–254; Wykazy [m.in. osób, które uzyskały tytuły naukowe oraz absolwentów] s. 255–486; Bibliografia s. 487–488.

576. WŁODARKIEWICZ Wojciech: Działalność dydaktyczna i naukowa Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej w latach 1968–2019. Warszawa 2020 Wojsk. Akad. Techn. ss. 414, il.

Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusk

577. WOJCIECHOWSKI Jan Stanisław: Profesor Halina Taborska w Pułtusk, czyli ostatni inteligentki „zajazd” na Mazowszu. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 96–106.

Działalność w l. 1999–2006 w Wyższej Szkole Humanistycznej (obecnie Akademia Humanistyczna) w Pułtusk.

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej

578. FIDES, Ratio et Patria. 20 lat WSKSiM. Kalendarium 2001–2021. Ewa. Katarzyna Cegielska, Tadeusz Rydzik. Toruń 2021 Wyższa Szkoła Kultury Społ. i Medialnej ss. 142, nlb. 10, il.

Wyższa Szkoła Rolnicza im. Haliny w Żabikowie

579. BOKSA Michał: Kolebka wielkopolskich studiów rolniczych. W 150-lecie utworzenia Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie. *Kronika Wielkopolski*. 2020 nr 3/4 s. 7–29.

Rozpoczęła działalność 21 XI 1870 r.

IV. BIOGRAFIE

1. Zbiory życiorysów

580. BŁASZCZYK Grzegorz: Polscy farmaceuci na Uniwersytecie Dorpackim (Juriewskim) do 1918 roku i ich dalsze losy. Słownik biograficzny. Poznań 2021 UAM ss. 530.

581. CIEPIELA Hanna: Galeria Lubuskich Pedagogów. Gorzów Wielkopolski 2021 Wydaw. Woj. Ośr. Metodycznego ss. 91, tabl. 13.

582. DZIEKANI Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Red. Antoni Dębiński [i in.]. Wyd. 2. popr. i uzup. Lublin 2021 Wydaw. KUL ss. 334, il. KUL. Wydz. Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji. Wyd. 1. 2008.

583. GAJEWSKI Wojciech: Kadra pedagogiczna szkolnictwa średniego w województwie śląskim (1975–1991). *Scripta Historica*. Nr 26: 2020 s. 81–98.

584. HARCERSKI krzyż. W hołdzie katowickim instruktorom. Red. Ewa Żurawska. Katowice–Bielsko-Biała 2018 Stow. Ruchu Harcerskiego „Czuwaj”. Krąg Terenowy; Wydaw. Cum Laude ss. 104, il.

Słownik biograficzny, l. 1900–2015.

585. JAKŚ-IVANOVSKA Magdalena: Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939. Poznań 2021 Wydaw. Nauka i Innowacje ss. 435, il. UAM. (Monografie; 8).

586. KOMENDANCI i wizytatorzy Lubelskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego – „Ul Zboże” Szarych Szeregów 1939–1944. Red. Stanisław Jan Dąbrowski. Lublin 2020 Chorągiew Lubelska Zw. Harcerstwa Pol.; Lubelski Oddz. Stow. Szarych Szeregów ss. 73, nlb. 5, il.

Treść: Dąbrowski Stanisław Jan: Wstęp s. 7–8; Komendanci Lubelskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego – „Ul Zboże” Szarych Szeregów 1939–1944: Dąbrowski Stanisław Jan: Komendanci Lubelskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego – Szarych Szeregów 1939–1944 s. 11–17; Dąbrowski Stanisław Jan: Tadeusz Eugeniusz Kozłowski „Jan” [1904–1941] s. 19–20; Dąbrowski Stanisław Jan: Kazimierz Tomiło [1916–1983] s. 21–22; Muszyński Zbigniew: Lesław Antoni Władysław Eustachiewicz „Ksawery”, „Jerzy” [1913–1998] s. 23–25; Dąbrowski Stanisław Jan: Henryk Ostrowski „Burlaj”, „Kos”, „Heniek” [1919–1995] s. 27–31; Dąbrowski Stanisław Jan: Zbigniew Urych „Ryszard” [1920–2000] s. 33–34; Wizytatorzy Lubelskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego – „Ul Zboże” Szarych Szeregów 1939–1944: Borkowski Julian: Wizytatorzy Polski Centralnej Szarych Szeregów s. 37–55; Tazbir Julia: Hm. Janusz Wierusz-Kowalski „Zawadzki” [1905–1963] s. 57–58; Dąbrowski Stanisław Jan: Hm. Dymitr Senatorski „Dymitr” [1908–1943] s. 59–60; Zembrzуска Hanna: Hm. Konrad Zembrzuski „Konrad”, „Szkapą”, „Kańda”, „Koń” [1915–1986] s. 61–64; Jarzembowski Kazimierz: Hm. Tadeusz Kwaśniewski „Jerzy”, „Kaliks” [1915–1943] s. 65–66; Dąbrowski Stanisław Jan: Hm. Jerzy Jabrzemski „Wojtek” [1918–2013] s. 67–69; Dąbrowski Stanisław Jan: Hm. Stanisław Leopold „Leon”, „Rafał” [1918–1944] s. 71–72; Dąbrowski Stanisław Jan: Hm. Ludwik Michalski „Fil”, „Kowalski” [1912–1985] s. 73; Bibliografia s. 75–78.

587. MAKARA Jan: Szkoły im. Zamoyskich w Szczepieszynie. Biografie pedagogów (1811–1852). *Archiwariusz Zamojski*. [T.] 17: 2019 s. 211–261.

588. MŁYNARSKI Marian, Wojtyca Krzysztof: Harcmistrz Bogusław Molenda (1928–1995) i harcmistrz Tadeusz Rokossowski (1925–1996). *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 147–184.

589. NAUCZYCIELE Szkoły Obwodowej w Wieluniu, Rok szkolny 1838–1839. [Oprac.] Zdzisław Włodarczyk. *Rocznik Wieluński*. T. 21: 2021 s. 91–94.

590. NAUCZYCIELE zasłużeni, niedoceniani, zapamiętani. Red. Władysława Szulakiewicz. Toruń 2018 Wydaw. Nauk. UMK ss. 349. (Pedagogika Toruńska; t. 12).

Z treści: Szulakiewicz Władysława: Nauczyciel jako przedmiot badań pedagogii historycznej s. 9–27; Bołdyrew Aneta: Zofia Daszyńska-Golińska (1866–1934) i jej badania nad młodzieżą ubogą i zaniedbaną s. 31–45; Grzebień Ludwik: Stefan Weidel SJ (1905–1970) – wyjątkowy nauczyciel i wychowawca s. 47–65; Szulakiewicz Władysława: Nauczyciel jako „współtwórca” drugiego człowieka. Inspiracje filozofii spotkania Andrzeja Nowickiego (1919–2011) s. 67–80; Haratyk Anna: Profesor Mirosława Chamcówna (1919–2000) – naukowiec,

mistrzynie i twórczyni wrocławskiego ośrodka historyków wychowania 81–96; Opiela Maria: Teresa Kukołowicz (1925–2014) jako nauczyciel akademicki – mistrzyni i wychowawczynie s. 97–116; Smoleń Jerzy: Arcybiskup Józef Życiński (1948–2011) – mistrz i nauczyciel międzyludzkiej komunikacji s. 117–132; Kulbaka Jacek: Nestorzy kształcenia specjalnego na ziemiach polskich w I połowie XX wieku s. 133–150; Lenart Jolanta: W świetle mistrza. Profesor Alicja Kargulowa [ur. 1936] i jej uczniowie s. 151–178; Włoch Anna: Działalność Janet Erskine Stuart (1857–1914), organizatorki katolickich szkół dla dziewcząt na tle rozwoju edukacji kobiet w Anglii s. 181–199; Wojniak Justyna: Siedem Sióstr – XIX-wieczne amerykańskie kolegia dla kobiet i ich założycielki s. 201–222; Dormus Katarzyna: Helena Witkowska (1870–1938) – propagatorka wychowania obywatelskiego s. 223–238; Falkowska Joanna: Nauczyciele edukacji narodowej – program twórców „Małego Pisemka” (1902–1936) s. 239–255; Grabowska-Pieńkosz Dorota: W obronie kształcenia nauczycieli. Postulaty członków Towarzystwa Pedagogicznego s. 257–276; Dolata Elżbieta: Działalność Stowarzyszenia Nauczycielek w Krakowie na rzecz oświaty galicyjskiej i spraw zawodowych nauczycieli w latach 1873–1913 s. 277–299; Boguszewska Anna: Nauczyciele-artysci z lat międzywojennych w Polsce – krzewiciele wychowania estetycznego i sztuki książki s. 301–322; Sapia-Drewniak Eleonora: Nauczyciele pozaszkolnej oświaty dorosłych w procesie integracji środowiska lokalnego na Śląsku Opolskim w okresie powojennym (1945–1950) s. 325–340.

591. „NIE CAŁKIEM umarliście...”. Miejsca spoczynku Rektorów Uniwersytetu Poznańskiego i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Red. Zbigniew Pilarczyk; współpr. Maria Buzińska, Andrzej Biernacik, Adrian Wykrota, Piotr Józefiak. Poznań 2020 UAM Wydaw. Nauk. ss. 169, nlb. 1, il. UAM w Poznaniu.

592. PRZENIOSŁO Małgorzata, Przeniosło Marek: Profesorowie Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1918–1939. *Almanach Historyczny*. T. 23: 2021 z. 2 s. 279–298.

593. PRZENIOSŁO Małgorzata, Przeniosło Marek: Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Katolicki Uniwersytet Lubelski. Kielce 2021 Wydaw. UJK ss. 394, nlb. 2.

594. PRZENIOSŁO Małgorzata, Przeniosło Marek: Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jagielloński. Kielce 2021 Wydaw. UJK ss. 902, nlb. 2.

595. RAFIŃSKI Stefan: Mały słownik biograficzny uczniów Gimnazjum Chełmińskiego z XIX i pocz. XX w. Chełmno 2020 Wydaw. Muzeum Ziemi Chełmińskiej ss. 37, nlb. 1.

596. RYBOTYCKI Jan, Bodziony Stanisław: Znamienici absolwenci Jaworskiego Liceum Ogólnokształcącego w 75-leciu (1946–2021). Wrocław 2021 Jan Rybotycki ss. 85.

597. SIENSKI Hieronim: Groby rektorów Akademii Górniczej i Akademii Górniczo-Hutniczej. Kraków 2021 Stow. Wychowanków Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica ss. 194, nlb. 4, il.

Słownik biograficzny.

598. SOKOŁOWSKA Małgorzata, Stasiak Joanna: Tczewiaczy. Słownik biograficzny absolwentów Szkoły Morskiej w Tczewie 1922–1930. Gdynia 2021 Uniw. Morski ss. 419, nlb. 1, il.

599. TWARZE Wydziału w latach 1952–2019. Red. Jarosław Kajdański, Małgorzata Czekaj, Marta Kolpanowicz. Kraków 2019 Attyka; WEAIiB ss. 247, il.

Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

600. WSPOMNIENIA o nauczycielach. Oprac. Justyna Terlecka-Heinrich. *Studia Muzealno-Historyczne*. T. 13: 2021 s. 169–186.

Kieleckich szkół średnich.

601. ZGÓRNIAK Marek: Spis polskich uczniów Académie Julian. *Biuletyn Historii Sztuki*. R. 82: 2020 nr 3 s. 463–479.
Z lat 1868–1919.

602. ZWOLSKA Halina: Uczniowie Szkoły Głównej Koronnej 1780–1795. Red. nauk. Marcin Baster, Maciej Zdanek. Kraków 2021 Archiwum UJ; Księg. Akademicka ss. 371, nlb. 3. (Z Prac Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Seria C, Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae in saeculis XVIII–XX; t.1).

2. Poszczególne biografie

603. ANTONOWICZ Bolesław]: Stefan **Antonowicz** [1895–1940] – nauczyciel Państwowego Liceum i Gimnazjum Żeńskiego im. J.U. Niemcewicza w Łowiczu – opowieść wnuka Bolesława Antonowicza. *Roczniki Łowickie*. T. 16: 2020 s. 214–238.

604. GMITRUK Janusz: Kazimierz **Banach** [1904–1985] ludowiec, wiciarz, pedagog, publicysta, kierownik Uniwersytetów Ludowych w Radzicach i Różynie na Wołyniu. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 71–84.

605. SZAŁAPSKI Marian: Adolf **Czerederecki** [1931–2018] – nauczyciel na całe życie. *Rocznik Tomaszowski*. [T.] 9: 2020 s. 263–280.

606. WOJDYŁO Witold: Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Sławomir **Czerwiński** (1885–1931). Piłsudczyk i reformator edukacji. [W:] Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu (1926–1939). Portrety zbiorowe i indywidualne. Red. nauk. Robert Litwiński i Marek Sioma. Lublin 2019 s. 285–298.

607. GÓRNIOWICZ Józef: Profesor Zdzisław **Dąbrowski** [1930–2020] – twórca nowoczesnej teorii opieki i pedagogiki opiekuńczej – wspomnienie. *Przegląd Pedagogiczny*. 2020 nr 2 s. 395–403.

608. GOŁDYN Piotr: Alfred **Delong** (1902–1939) – żołnierz, nauczyciel, strażak, społecznik. *Polonia Maior Orientalis*. T. 8: 2021 s. 343–354.

609. KRZYŻOWSKI Tomasz: Ksiądz dr Józef **Depowski** (1879–1939) kapelan lwowskiej archidiecezji ormiańskiej, nauczyciel, wychowawca i społecznik. *Resovia Sacra*. R. 27: 2020 s. 343–370.

610. SMOŁA Marek: Czesław **Gogola** (1927–2020). *Rocznik Tarnowski*. T. 25: 2020 s. 252–253.

611. ALBINIAK Andrzej: Anna **Haller** [1876–1969] – siostra Błękitnego Generała jako założycielka i pierwsza kierowniczka polskojęzycznej szkoły powszechnej w Janowie Lubelskim. *Rocznik Lubelski*. T. 46: 2020 s. 67–114.
Lata 1916–1918.

612. CZERWIŃSKA Aldona: Jadwiga **Harasimowicz** [1923–2006]. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 296–300.

613. KAMIŃSKA Janina: Andrzej **Jaczewski** [1929–2020], Profesor Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego jakim Go pamiętam... *Kwartalnik Pedagogiczny*. R. 66: 2021 nr 1 s. 226–234.

614. ŚLIWERSKI Bogusław: Pożegnanie Profesora Andrzeja **Jaczewskiego** [1929–2020]. *Kwartalnik Pedagogiczny*. R. 66: 2021 nr 1 s. 206–212.
615. BRENK Mikołaj, Nowak-Kluczyński Konrad: Profesor Wiesław **Jamrozek** (1954–2021) – pedagog, historyk wychowania. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 118–133.
616. CYBAL-MICHALSKA Agnieszka: Pożegnanie. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 136–139.
Wiesław **Jamrozek** (1954–2021).
617. MELOSIK Zbyszko: Pożegnanie. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 134–135.
Wiesław **Jamrozek** (1954–2021).
618. POZNAŃSKI Karol: Profesor Wiesław **Jamrozek** (1954–2021). Wspomnienie. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 146–149.
619. SADOWSKA Katarzyna: Tacie na do widzenia. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 140–142.
Wiesław **Jamrozek** (1954–2021).
620. ŚLIWERSKI Bogusław: Pożegnanie Profesora Wiesława **Jamrozka** [1954–2021]. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 143–145.
621. NOWAK-KLUCZYŃSKI Konrad: Naukowa, dydaktyczna i organizacyjna działalność Ludwika **Jaxy-Bykowskiego** [1881–1948] na rzecz rozwoju poznańskiej uniwersyteckiej pedagogiki. *Polska Myśl Pedagogiczna*. T. 7: 2021 s. 311–336.
622. PYTOWSKA Kamila: Ks. Michał Hieronim **Juszyński** (1760–1830) nauczyciel przełomu XVIII i XIX w. *Pedagogika. Studia i Rozprawy*. T. 29: 2020 s. 311–326.
623. SOBOL-KIELBANIA Małgorzata: Stanisław **Kaczówka** (1937–2000) tarnowski nauczyciel i przewodnik turystyczny. *Rocznik Tarnowski*. T. 25: 2020 s. 227–232.
624. KARWACKA Weronika: Czekam na Panią. Wspomnienie o Marzannie **Kamińskiej** [1960–2019]. *Bibliotheca Bielaviana*. [R. 11]: 2019 [dr.:] 2020 s. 525–528.
625. DUDA Daniel: Józef Robert **Klejnot-Turski** (1889–1958) – pierwszy wykładowca Szkoły Morskiej w Tczewie, prezes i współtwórca Polskiego Związku Żeglarskiego. *Nautologia*. R. 56: 2021 nr 158 s. 107–109.
626. WOJCIECHOWSKI Krzysztof: Jan **Kochanowski** [1894–1942] – pedagog, przyrodnik i krajoznawca z Grodna. *Rocznik Grodzieński*. Nr 5: 2019 s. 229–240.
627. KOWALKOWSKI Krzysztof: **Antoni Maksymilian Kowalkowski** (1901–1983) – nauczyciel w Sulęcynie, Parchowie i Bączu. *Kartuskie Zeszyty Muzealne*. Nr 5: 2020 s. 67–87.
628. KOWALKOWSKI Krzysztof: Nauczyciel **Bonifacy Adalbert Kowalkowski** (1871–1940). *Zeszyty Chojnickie*. Nr 37: 2021 s. 147–163.
629. KOWALKOWSKI Krzysztof: Nauczyciel **Ignacy Andrzej Kowalkowski** (1811–1880). *Kartuskie Zeszyty Muzealne*. Nr 4: 2019 s. 83–98.
Zawiera też akt zgonu I. A. Kowalkowskiego.

630. CZOSNYKA Mieczysław: Jan **Krawczyk** (1932–2020). *Rocznik Tarnowski*. T. 25: 2021 s. 253–254.
631. KOZŁOWSKI Waldemar Antoni: Leszek **Kulikowski**. Jego praca i dokonania 1932–2003. Chełm 2021 Waldemar Antoni Kozłowski ss. 2, 16, 10, nlb. 2, il.
632. KOSELSKA-KUBIAK Halina: Poznańczyk. Życie i pedagogika specjalna Krzysztofa M. **Lauscha** [1954–2014]. Sandomierz 2021 Wydaw. Diec. i Drukarnia ss. 302, il.
633. CHOJNACKA Barbara: Albert **Lewy-Taljański** (1864–1946) – paryski malarz i bydgoski nauczyciel. *Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu*. Z. 19: 2018 s. 57–69.
634. LINERT Andrzej: Antoni **Linert** – nauczyciel i organista (14 V 1911 – 14 I 2002). *Zaranie Śląskie*. R. 7: 2021 nr 7 s. 58–74.
635. WAŁĘGA Agnieszka: Maria **Lipowska** (1913–1985). Szkice do biografii. *Przegląd Badań Historycznych*. 2021 nr 34 s. 7–42.
636. SAPIA-DREWNIAK Eleonora: Józef **Madeja** – nestor opolskich historyków wychowania (1899–1975). [W:] W trosce o edukację, kulturę i naukę. Księga jubileuszowa dedykowana z okazji 90. Urodzin Profesorowi Franciszkowi Antoniemu Markowi. Opole 2020 s. 55–64.
637. KULA Ewa: Stanisław Antoni **Majewski** (1944–2020). *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 3/4 s. 150–157.
638. NIEBUDEK Aleksander: Harcerstwo to braterstwo i służba – druh harcistrz Jerzy **Miecznikowski** [1924–2011]. *Roczniki Łowickie*. T. 16: 2020 s. 190–195.
639. PACŁAWSKI Ryszard: Druh harcistrz Stefan **Mirowski** [1920–1996]. Wspomnienie. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 229–233.
640. ŁUKAWSKI Krzysztof: Wspomnienia Wincentego **Mossakowskiego** z lat 1914–1926. Młodzieżowa działalność społeczno-patriotyczna oraz nauka w Seminarium Nauczycielskim w Pułtusk. *Studia Mazowieckie*. R. 16: 2021 nr 2 s. 21–35.
W. Mossakowski (1899–1980).
641. LAPSKI Adam: Lech Zbigniew **Motyka** (1958–2021). *Zeszyty Chorzowskie*. T. 21: 2021 s. 296–300.
642. KOZIEJA Szymon: Harcistrz Wincenty **Mucha** [1910–1978] – niezłomny ojciec brzeskiego harcerstwa. *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 203–206.
643. BARANIAK Barbara: Tadeusz W. **Nowacki** (1913–2011) – wspomnienie życia, pracy i działalności naukowej twórcy pedagogiki pracy w 108. rocznicę urodzin i 10. rocznicę śmierci. *Edukacja Ustawiczna Dorosłych*. 2021 [nr] 3 s. 25–34.
644. KUREK Jacek: Janusz **Nowakowski** (1932–2020). *Zeszyty Chorzowskie*. T. 21: 2021 s. 289–291.
645. TYBUR Agnieszka: Teresa **Nowelska-Sabalczyk** (1944–2021). *Zeszyty Chorzowskie*. T. 21: 2021 s. 291–293.
646. WIĘCEK Ryszard: Janina **Otrębowicz** (1940–2019). *Szkice Kędzierzyńsko-Kozielskie*. [T.] 20: 2019 s. 196–201.

647. ŚMIGIEL Sylwester: Zbigniew **Padlewski** (1932–2021) nauczyciel, społecznik, wieloletni dyrektor szkół. *Rocznik Dobrzyński*. T. 14: 2021 s. 256–258.
648. PACUŁT Ryszard: Janina **Pająk** (1923–2014). *Szkice Kędzierzyńsko-Kozielskie*. [T.] 18: 2016 s. 129–131.
649. ANDRYSIĄK Ewa, Steczek-Czerniawska Elżbieta: Melania **Parczewska** (1850–1920) nauczycielka, społeczniczka, pisarka. Kalisz 2021 Kaliskie Tow. Przyj. Nauk ss. 92, il.
650. OPIJ-STEMPIŃSKA Beata: Materiał źródłowy w Muzeum Okręgowym w Sandomierzu do życia i działalności oświatowej Aleksandra K. **Patkowskiego** (1890–1942). Przyczynek do badań. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika*. Z. 42: 2021 s. 163–183.
651. GROTH Andrzej: Prof. dr hab. Marian **Pawlak** (1935–2016) – historyk, badacz dziejów Polski, historii oświaty i wychowania. *Rocznik Elbląski*. T. 28: 2018 s. 179–184.
652. SZULAKIEWICZ Władysława: Człowiek uniwersytetu – przyczynek do biografii naukowej Profesora Karola **Poznańskiego** (w dziewięćdziesiąt rocznicę urodzin). *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 2 s. 107–130.
653. KORCZAK Czesław: Antoni **Ptak** (1934–2004) – nauczyciel, dyrektor, działacz społeczny. *Rocznik Towarzystwa Ziemi Niżańskiej*. [R. 9]: 2020 s. 83–95.
654. DEBIŃSKI Antoni, Pyter Magdalena: Wizjoner i realista. O Idzim **Radziszewskim** [1871–1922] – twórcy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Lublin 2020 Wydaw. KUL ss. 138, il. KUL.
655. WIŚNIEWSKA Monika: Biskup Kazimierz **Romaniuk** [ur. 1927]. Sylwetka uczonego. *Rozprawy z Dziejów Oświaty*. T. 56: 2019 s. 141–163.
656. ŚLĄCZKA Ryszard, Ruta Adam: Nauczyciel i wychowawca Profesor Zygmunt **Ruta** (1932–2021). *Wychowanie w Rodzinie*. 2021 t. 2 s. 25–39.
657. ŁUPIŃSKI Józef [Stanisław]: Ksiądz Mikołaj **Sasinowski** – duszpasterz i działacz harcerski w Lotniczej Szkole Technicznej dla Małoletnich/Gimnazjum Nr 2 w Halton (1943–1946). *Łódzkie Studia Teologiczne*. R. 27: 2018 nr 4 s. 95–111.
658. MORKOWSKI Grzegorz: Instruktor, artysta i wspaniały człowiek – wspomnienie o Władysławie **Skoraczewskim** [1919–1980]. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.] 2020 s. 215–227.
659. CZOSNYKA Mieczysław: Dorota **Skrzyniarz** (1963–2020). *Rocznik Tarnowski*. T. 25: 2020 s. 259–260.
660. ZACHWIEJA Justyna: Zdzisław **Soliwoda** [1969–2016] w naszych sercach i pamięci. *Prace Pienińskie*. T. 29: 2019 s. 343–345.
661. DERENDA-ŁUKASIK Joanna: Ewa **Stąporek-Pospiech**. *Kronika Bydgoska*. T. 42: 2021 s. 447–456.
662. BRZEZIŃSKI Rafał: Chciałbym, aby dobre imię szkoły, o które tyle lat wspólnie walczyliśmy, nie zginęło. Wspomnienie o Janie **Stoli** [1932–2019]. *Bibliotheca Bielaviana*. [R. 11]: 2019 [dr.] 2020 s. 533–546.

663. CZOSNYKA Mieczysław: Antoni **Sypek** (1946–2020). *Rocznik Tarnowski*. T. 25: 2020 s. 43–50.
664. PODKOŚCIELNY Stanisław: Ostatnie spotkanie. *Rocznik Tarnowski*. T. 25 2020 s. 60–61. Antoni **Sypek** (1946–2020).
665. SIEKIERSKI Stanisław: O mojej współpracy z Antonim **Sypkiem** [1946–2020]. *Rocznik Tarnowski*. T. 25: 2020 s. 62–63.
666. SYPEK Wojciech: Ostatnie tygodnie. *Rocznik Tarnowski*. T. 25: 2020 s. 64–66. Antoni **Sypek** (1946–2020).
667. ORYCZKOWSKI Dominik: Harcerz lotnik. *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 185–187. Stanisław Jan **Szablowski** (1915–1943).
668. BIEŚ Andrzej Paweł: Wita **Szule** (1941–2021). Zarys biografii naukowej. *Studia Paedagogica Ignatiana*. T. 25: 2021 nr 4 s. 177–188.
669. KURZEJA-ŚWIĄTEK Maria: Mieczysław **Szurmiak** [1890–1942] – nauczyciel, publicysta, miłośnik kultury sądeckiej. *Almanach Łącki*. Nr 33: 2020 s. 5–38.
670. KOZŁOWSKI Waldemar Antoni: Czesław **Ściubak**. Jego praca i dokonania 1927–1975. Chełm 2021 Waldemar Antoni Kozłowski ss. 2, 37, nlb. 3, il.
671. KIERNIKOWSKI Paweł: Franciszek **Świstowski** (1932–2021). *Rocznik Chelmski*. T. 25: 2021 s. 505–512.
672. CZEPE Maria: Jadwiga z Czarnieckich **Turkowska** (1889–1982). *Krakowski Rocznik Archiwalny*. T. 27: 2021 s. 67–105.
673. KRZYSIAK Łukasz: Maria **Walciszewska** – komendantka konspiracyjnej Chorągwi Lubelskiej Harcerek w latach 1939–1941. *Studia i Materiały Lubelskie*. T. 22: 2020 s. 151–161.
674. CHMIELEWSKI Witold: W rocznicę pożegnania Profesora Mariana **Walczaka** [1923–2020]. Wspomnienia, refleksje. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 90–106.
675. MADALIŃSKA-MICHALAK Joanna: Marian **Walczak** (1923–2020) – w służbie nauce, nauczycielom i edukacji. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 107–118.
676. BYTNAR Lidia: Cieszył się życiem. Wspomnienie o Panu dyrektorze Jerzym **Wesołowskim** [1945–2017]. *Kwartalnik Czudecki*. R. 20: 2018 nr 1 s. 10–11.
677. RADZISZEWSKA Maria: Służba dla innych, życie dla i za Ojczyznę. Rozważania na przykładzie biografii pedagogicznej Stanisława **Włada** [1883–1944]. *Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie*. 2021 [nr] 15 s. 182–208.
678. DZIEWULSKI Piotr: Harcerska działalność Marii **Wocalewskiej** [1885–1944]. *Łódzkie Studia Teologiczne*. R. 29: 2020 nr 1 s. 121–132.
679. NOWAK Marian: Father Jacek **Woroniecki** (1878–1949) – master and mentor of Catholic and Christian and pedagogical thought. *Roczniki Pedagogiczne*. T. 13: 2021 nr 1 s. 95–117.
680. ODACHOWSKI Marian: Waldemar **Wólkiewicz** [1936–2020]. Wspomnienie. *Rocznik Działdowski*. T. 11: 2020 s. 301–302.

681. WILGUS Maria: O moim Tacie – harcmistrzu Eugeniuszu **Wróblu** [1951–2010]. *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 188–202.

682. TRACZ Zdzisław: Wspomnienie o druhu Władysławie **Zawiślaku** [1922–2020]. *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 207–209.

683. SZULAKIEWICZ Władysława: Od nauczyciela szkoły średniej do nauczyciela akademickiego. Mieczysława **Ziemiowicza** (1882–1971) droga do Katedry Pedagogiki. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika*. Z. 42: 2021 s. 135–161.

684. CIBORSKA Barbara: Wspomnienie o Antonim **Ziólkowskim** [1931–2019]. *Rocznik Dzierżoniowski*. T. 29: 2019 [dr.:] 2020 s. 232–234.

685. PERSZEWSKI Maciej: O Katarzynie **Żyndzie** [1850–1919] słów kilka. *Kościerskie Zeszyty Muzealne*. Nr 15: 2021 s. 227–236.

V. DZIEJE OŚWIATY POZASZKOLNEJ

1. Oświata dorosłych

686. 10 LAT radomszczańskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Wiem Więcej”. Zespół red. Irena Grochowska [i in.]. Radomsko 2021 Miej. Bibl. Publ. ss. 50, il.

687. 20 LAT Karkonoskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze 2000–2020. Pod red. Janiny Peikert. Jelenia Góra 2020 Karkonoska Państw. Szkoła Wyższa ss. 173, il.

688. AKTYWNY senior z przyszłością. 10 lat działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku na UPJPII. Red. Jan Dziedzic. Kraków 2021 Fund. im. Świętej Królowej Jadwigi dla Uniw. Papieskiego Jana Pawła II ss. 287, il.

689. ALEKSANDER Tadeusz: Konferencje organizatorów edukacji dorosłych w Polsce lat międzywojennych (opracowanie w stulecie wydania „Oświaty Pozaszkolnej” – pierwszego ogólnopolskiego pisma poświęconego teorii i praktyce kształcenia dorosłych). *Rocznik Andragogiczny*. [R.] 28: 2021 s. 155–173.

690. BĄK Danuta: Powstanie i działalność Oddziału Regionalnego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Pile z siedzibą w Brzostowie. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 151–155.

Lata 1994–2021.

691. CZERWIŃSKA Aldona: Oddział Regionalny Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Gdańsku z/s w Kłaninie i jego solarzowe przesłanie, czyli „Z ludźmi – ku ludziom” (1993–2001). *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 176–188.

692. DOPKA Andrzej: Działalność Oddziału Regionalnego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Pruszczu Gdańskim w latach 2000–2020. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 206–220.

693. DZIEKOŃSKA-OLSZAŃSKA Gabriela: Oddział Regionalny Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Łomży. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 156–161.

694. GNIAZDOWSKA Elżbieta: Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych dawniej i dziś. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 131–140.
695. GOLEC Janina: Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych na Żywiecczyźnie. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 143–150.
Lata 1989–2021.
696. HAJOK Wanda: „Nie miałam wyjścia, jak tylko działać”. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 305–309.
W uniwersytetach ludowych, od 1945 r.
697. HAUKE Blanka Magdalena: Przygoda z uniwersytetem ludowym zaczęła się w Błotnicy Strzeleckiej... *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 310–313.
Lata 1973–2019.
698. JANICKA-PANEK Teresa: O działalności Oddziału Regionalnego TUL w Piotrkowie Trybunalskim w perspektywie istnienia uniwersytetów ludowych. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 193–205.
Lata 1991–2021.
699. KLICH Stanisław: Szkic do dziejów uniwersytetów ludowych w II Rzeczypospolitej. Wiejski Uniwersytet Ludowy w Szycach (1924–1931). *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 59–70.
700. ŁAPOT Mirosław: Sprawozdanie z konferencji naukowej „Człowiek dorosły i jego uczenie się. Dziedzictwo idei teoretycznych i ich praktyczne implikacje”, 10 maja 2021 roku. *Przegląd Historyczno-Oświatowy*. R. 64: 2021 nr 1/2 s. 147–150.
701. MAGIERA Elżbieta: Participation of the Polish cooperative movement of the Second Republic of Poland in an extra-curricular forms of adult education. *Colloquium*. 2021 [nr] 4 s. 21–35.
702. MALISZEWSKI Tomasz: Dwie pierwsze publikacje o skandynawskich uniwersytetach ludowych w języku polskim (Lwów 1869, Warszawa 1880). *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 35–46.
703. MALISZEWSKI Tomasz: Orzechowo Morskie – Pawłowice – Bielawki. Z działalności wybranych uniwersytetów ludowych w drugiej połowie lat 40. XX wieku. [W:] Przestrzenie temporalne w pedagogice – konteksty pedeutologiczne, historyczne i resocjalizacyjne. Pod red. Danuty Apanel, Pawła Kozłowskiego i Ewy Murawskiej. Kraków 2020 s. 83–98.
704. MALISZEWSKI Tomasz: Recepcja idei uniwersytetów ludowych na ziemiach polskich do czasów I wojny światowej. Gdańsk 2019 Wydaw. Athenae Gedanenses ss. 237.
Od 1869 r.
705. MALISZEWSKI Tomasz: Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych RP (1945–1948). Przyczynek do powojennej historii uniwersytetów ludowych. *Colloquium*. 2021 [nr] 4 s. 191–203.
706. MALISZEWSKI Tomasz: Uniwersytety ludowe w polskiej myśli i praktyce pedagogicznej do końca II wojny światowej. Wybrane problemy. Gdynia 2021 Akad. Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte ss. 310.
707. MILANOWICZ Henryk: Moja działalność w Towarzystwie Uniwersytetów Ludowych. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 301–304.
Lata 1987–2021.

708. MINCEWICZ Jakub: Ogólnopolska Sieć Uniwersytetów Ludowych. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 98–102.
Lata 2016–2021.
709. MINCEWICZ Mirosław: 75 lat Uniwersytetu Ludowego w Radawnicy. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 855–93.
710. PIOTROWSKI Cezary: Działalność Oddziału Regionalnego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Zgierzu z siedzibą w Szczawnie w latach 2000–2001. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 221–226.
711. RUBACHA Józef: „Jesteśmy pełnoletni”. Działalność Lubuskiego Oddziału Regionalnego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych z siedzibą w Kożuchowie. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 227–240.
Od 2003 r.
712. RYBAK Irena: 10-lecie Powiatowego Uniwersytetu Otwartego w Wołominie. *Rocznik Wołomiński*. T. 17: 2021 s. 185–190.
713. SAWICKA-SIENKIEWICZ Ewa: Oddział Regionalny Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych we Wrocławiu. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 168–175.
Od 2001 r.
714. SUCHOCKA Elżbieta: Moja przygoda z uniwersytetami ludowymi. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 318–332.
Od 1987 r.
715. WIELĄDEK Weronika Marianna: Oddział Regionalny Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Warszawie. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 243–245.
716. ŻEBROWSKA Dorota: Oddział Regionalny Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Kielcach. *Polski Uniwersytet Ludowy*. R. 37: 2021 nr 3/4 s. 162–167.

2. Biblioteki

717. ANDRYSIAK Ewa: Biblioteki w systemie powiatowej oświaty pozaszkolnej w okresie międzywojennym. Na przykładzie powiatu kaliskiego i tureckiego. *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*. T. spec.: 2020 s. 37–51.
718. FURMAŃSKA Katarzyna, Milinkiewicz Robert: Biblioteka Towarzystwa Czytelní Ludowych w Grudziądzu w latach 1921–1939. *Grudziądz 2021 Bibl. Miej. im. Wiktora Kulerskiego* ss. 184, nlb. 2, il.
719. KARKUT Dorota, Kucharska-Babula Agata: Misja Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rzeszowie w procesie wspomaganía środowiska oświatowego. *75-lecie działalności*. Rzeszów 2021 Wydaw. Uniw. Rzeszowskiego ss. 190, il.
720. LEWANDOWICZ-Nosal Grażyna: Public libraries for children in Poland 1918–1939 – assumptions and reality. *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*. T. spec.: 2020 s. 53–72.
721. PEDAGOGICZNA Biblioteka Wojewódzka w Opolu 1951–2021. Historia, zasoby, ludzie. Pod red. Anny Załony. Opole 2021 Region. Zespół Placówek Wsparcia Edukacji; Pedagog. Bibl. Woj. w Opolu ss. 365, nlb. 1, il. Region. Zespół Placówek Wsparcia Edukacji.

Treść: Kalendarium s. 15–21; Hollender Henryk: Czego uczy nas historia bibliotek s. 23–39; Załona Anna: Działalność informacyjno-bibliograficzna Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 41–63; Kisała Alicja: Działalność promocyjna i edukacyjno-szkoleniowa (wspomaganie szkół) Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 65–92; Jurasz Justyna: Działalność biblioterapeutyczna Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 95–112; Matkowska Monika, Pająk Barbara: Działalność wydawnicza Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 113–123; Potępa Małgorzata, Trojan Elżbieta: Zbiory i katalogi Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 123–144; Baliga Grzegorz: Kolekcja Marka Jodłowskiego s. 145–150; Załona Anna: Kamila Wartanowicz (1911–2000) – pierwsza dyrektorka Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 151–165; Trojan Elżbieta: Barbara Stasz (1932–2013) – dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu w latach 1970–1992 s. 167–182; Kowalska Iwona, Jolanta Anna Kasprowicz (1944–2004) – dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu w latach 1992–1997 s. 183–187; Kowalska Iwona, Załona Anna: Jolanta Nowicka – dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu w latach 1997–1999 s. 189–195; Kowalska Iwona, Załona Anna: Jan Feusette – dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu w latach 1999–2012 s. 197–228; Kamińska Katarzyna: Dagmara Kawoń-Noga – dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu w latach 2012–2016 s. 229–239; Rippel Rafał: Lesław Tomczak – dyrektor Regionalnego Zespołu Placówek Wsparcia Edukacji Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu od 2016 roku s. 241–248; Filie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 249–295; Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu: bibliografia retrospektywna za lata 1951–2021. Oprac. Iwona Kowalska, Anna Załona s. 297–354; Wykaz byłych pracowników Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 355–363; Wykaz obecnych pracowników Regionalnego Zespołu Placówek Wsparcia Edukacji Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu s. 364.

VI. DZIEJE RUCHU NAUCZYCIELSKIEGO

1. Opracowania ogólne

722. KALENDARIUM 40-lecia Komisji Zakładowej – Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Oprac. Bożena Brauer [i in.]. Gdańsk 2020 Komisja Międzyzakładowa Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku ss. 43, nlb. 1, il.

Lata 1980–2020.

723. KSIĄŻEK Wojciech, Górski Artur S.: Niepokorni nauczyciele. Czterdzieści lat oświatowej „Solidarności” Ziemi Puckiej. Gdańsk 2020 Region Gdański NSZZ „Solidarność” ss. 124, il.

Lata 1980–2020.

724. SZLAWSKI Dariusz, Świątczak Mariusz: Pamiętki z dziejów Związku Nauczycielstwa Polskiego i szkolnictwa na ziemiach polskich w zbiorach Muzeum ZNP. Piłasków–[Częstochowa] 2021 ZNP; Wydaw. Precjoza ss. 56, il.

W Piłaskowie (pow. łowicki).

2. Pamiętniki nauczycieli

725. BILIŃSKI Władysław: Z Podola do Wielkopolski. Historia warta pamięci. Do dr. przygot. Mirosław Biliński. Konin 2020 Firma Księgarska Mawi ss. 104, il.

Wojenne wspomnienia autora (1928–2013), pochodzącego z Podola, nt. życia codziennego i nauki pod okupacją sowiecką i niemiecką, po zakończeniu wojny wyjazdu do Wielkopolski, nauki w liceum pedagogicznym, pracy jako nauczyciel w Racięcicach; doprowadzone do 1979 r.

726. [BOROWIAK Józef]: Wojna i okupacja we wspomnieniach Józefa Borowiaka [1917–1986] – leszczyńskiego nauczyciela. Pod red. Elżbiety Ołender. Leszno 2019 AP w Lesznie ss. 127, nlb. 1, il.

727. CZYKIEL Walerian [Szczepan]: Wspomnienia z pobytu w Ameryce Południowej w latach 1913–1924. Oprac. tekstu Zbigniew Kadłubek, Barbara Maresz. Katowice 2020 Bibl. Śląska; Maria Maresz ss. 381, nlb. 1, tabl. 50, il.

Wspomnienia pedagoga (1880–1942) z pobytu w Argentynie i Brazylii – pracy jako nauczyciel i mierniczy.

728. DOROZIŃSKI Jan: Rok 1920 w Dzienniku dyrektora wadowickiego gimnazjum. [Wyd.] Marcin Witkowski. *Wadoviana*. Nr 23: 2020 s. 109–123.

729. JANIK Zofia: Zofia. Na podstawie rękopisu Zofii Janik z d. Matyasik. Oprac. Janina Pieniążek. Bielsko-Biała 2019 Art.-Format Poligrafia; J. Pieniążek ss. 274, nlb. 4, il.

Wspomnienia autorki (1921–2014) z młodości i nauki w Liceum Administracyjnym w Krakowie, wybuchu II wojny światowej, działalności konspiracyjnej wraz z mężem, a po zakończeniu wojny wyjazdu na Ziemię Odzyskane i pracy jako nauczyciele; doprowadzone do 2013 r.

730. KONOPIELKO Jan: Wspomnienia 1906–1956. Wstęp i oprac. Piotr Cichoracki, Marcelina Jakimowicz, Małgorzata Ruchniewicz. Wrocław 2020 PTL ss. 221, nlb. 1, tabl. 2, il. (Biblioteka Zesłańca) (Biblioteka Zesłańca. Świadectwa XX Wieku; t. 2).

Wspomnienia pedagoga (1906–1985) ukazujące drogę od dzieciństwa w biednej rodzinie chłopskiej do ukończenia seminarium nauczycielskiego w Borunach i Wilnie (w 1930 r.), pracę nauczyciela w różnych szkołach, potem kierownika szkoły w Sukniewiczach, w czasie okupacji w Smorgoniach, powojennego uwięzienia i zesłania do obozów Gułagu (w l. 1945–1954), przymusowego osiedlenia w Kazachstanie i repatriacji do Polski.

731. [ŁYŻWA Czesław]: Kierujemy się głosem sumienia. Wywiad z Czesławem Łyżwą. [Rozm. przepr.] Sylwia Sołtysik. *Bibliotheca Bielaviana*. [R. 9]: 2017 [dr.:] 2018 s. 329–349.

Wspomnienia nauczyciela (ur. 1934) z dzieciństwa w kolonii Francuzi koło Łucka, okupacji sowieckiej, wyjazdu na Dolny Śląsk, studiów we Wrocławiu oraz pracy pedagogicznej w Bielawie.

732. MACUR Helena: Trudna kresowa miłość. Dzienniki. Zebrał i oprac. Andrzej Macur. Gdańsk 2020 Fund. Terytoria Książki ss. 366, nlb. 9, il.

Dziennik autorki (1919–1984) z lat 1938–1943, obejmujący okres nauki w Liceum Pedagogicznym w Grodnie oraz Wilnie, a także pracy jako nauczycielka.

733. PAŁKA Halina: Spotkania z przeszłością. Częstochowa i ja. Częstochowa 2020 Stow. „Pokolenia” ss. 202, il.

Wspomnienia nauczycielki (ur. 1939) związane z jej rodzinną Częstochową, dzieciństwem, nauką w Liceum Pedagogicznym, działalnością harcerską oraz pracą zawodową. Obejmują lata 1944–2017.

734. PASIKOWSKI Andrzej: Migawki z mojego życia. Warszawa 2020 Wydaw. Drukarnia Marland2 Marek Rusak ss. 329, il.

Wspomnienia autora (ur. 1928) z dzieciństwa spędzonego w Belchatowie, nauki szkolnej, realiów życia podczas II wojny światowej, po zakończeniu wojny kontynuacji nauki i studiów matematycznych na Uniwersytecie Łódzkim, a później Uniwersytecie Warszawskim, pracy zawodowej jako nauczyciel oraz szkolny wizytator.

735. PAWELSKI Leszek: Ja, belfer. Życie i działalność naukowo-badawcza oraz społeczna z pedagogiką w tle. Szczecinek 2020 Pol. Stow. Nauczycieli Twórczych ss. 344, il. (Monografia Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych; nr 20).

Wspomnienia dyrektora szkoły (ur. 1956).

736. ROŚCISZEWSKA Marcelina: A było tak... Wspomnienia pogodnej Marceliny Rościszewskiej. Oprac. Magdalena Bilka-Ciećwierz, Barbara Rydzewska. Płock 2020 Muzeum Mazowieckie ss. 282, nlb. 2, il.

Pamiętniki dyrektorki szkoły (1875–1949) z dzieciństwa w szlacheckiej rodzinie, nauki w Instytucie Panien Szlacheckich w Białymstoku i Instytucie Panien Polskich w Paryżu, późniejszej pracy w Płocku jako przelozzonej gimnazjum żeńskiego; doprowadzone do ataku bolszewików w sierpniu 1920 r.

737. SOWA Józef Kazimierz: Ścieżka jednego życia. Okruchy wspomnień (1939–2020). Rzeszów 2020 Koraw Dorota Koczub ss. 317, il.

Wspomnienia nauczyciela akademickiego (ur. 1939) z młodości spędzonej we wsi Grochowe, nauki szkolnej w Liceum Pedagogicznym w Mielcu, pracy jako nauczyciel oraz administrator oświatowy, dalszego kształcenia i studiów pedagogicznych oraz pracy jako wykładowca w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie.

738. SZWED Józef: Odcinek. Przygot. do dr. i posłowie Teresa Nietyksza. Opole 2020 Ludmiła Małgorzata Sobolewska ss. 384, il.

Wspomnienia nauczyciela (1901–1988) opisujące dzieciństwo w rodzinie młynarza w Woli Ostrowieckiej, potem w Połapach i Równem, naukę w Chełmie, maturę w 1926 r. i początki pracy pedagogicznej, okupacyjne losy w Gnojnie i powojenne w Żelazkowie; dot. I. 1901–1985.

VII. ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE

1. Harcerstwo

739. BAKES Stanisław: Organizacje mające wpływ na idee polskiego skautingu u początku jego historii. *Perspectiva*. R. 19: 2020 nr 1 (36) s. 17–29.

740. BAZIUR Grzegorz: Biała służba w czasach PRL (1979–1987). *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 77–87.

741. BRONIEWSKA Grażyna, Chodorski Jacek, Ważbiński Marek: „Czujemy się wolni, choć wokół stalowa rzeczywistość stanu wojennego”. Biała służba 1983 (dumka na trzy głosy). *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 88–100.

742. CHRABĄSZCZ Jerzy: Inspiracje grunwaldzkie w pracy i tradycji Związku Harcerstwa Polskiego. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 87–109.
Od 1910 r.

743. CYMBOR Wiesław: Zarys historii Związku Harcerstwa Polskiego na ziemi ełckiej po II wojnie światowej w mojej pamięci. *Ełcki Przegląd Historyczny*. Nr 2: 2016/2019 [dr.:] 2020 s. 290–297.

744. DĄBROWSKI Stanisław Jan: Harcerskie drogi do niepodległości na Lubelszczyźnie 1914–1920. *Bibliotekarz Lubelski*. R. 63: 2020 s. 43–54.

745. GLASS Andrzej: Szybowce i samoloty ZHP do 1939 roku. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 29–40.
Od 1927 r.

746. GLASS-JANKOWSKI Henryk S.: Nasza przeszłość i przyszłość. Myśli o Polsce (fragmenty). Wybór i wstęp Magdalena Rzepka. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 163–174.
Fragmenty dot. harcerstwa z niepublikowanej pracy.

747. GŁOWACKA-SOBIECH Edyta: Wartości emancypacyjne i obywatelsko-narodowe w wychowaniu skautowym dziewcząt na ziemiach polskich do 1921 roku. *Saeculum Christianum*. R. 28: 2021 t. 2 s. 210–221.

748. HANDKE Waldemar: Tajna Siódemka. Harcerska konspiracja w Lesznie. 7 Drużyna Harcerska im. gen. Henryka Dąbrowskiego przy Rodzinie Kolejowej w Lesznie. Leszno 2020 MBP im. Stanisława Grochowiaka ss. 135, nlb. 1, il.
Lata 1920–1966.

749. HARCERSTWO to skauting plus niepodległość. Praca zbiorowa pod red. Waldemara Dolaty. Bydgoszcz–Smerzyn 2020 Chorągiew Kujawsko-Pomorska ZHP im. Mikołaja Kopernika. Hufiec ZHP Pałuki im. Olgi i Andrzeja Małkowskich ss. 504, il., mapy.

Z treści: Początki: Popiel Marek: Rozważania nad ważną dla harcerstwa datą s. 56–64; Głowacka Sobiech Edyta: O charyzmatycznych twórcach polskiego skautingu – Oldze i Andrzeju Małkowskich s. 65–71; Patelski Mariusz: Harcerze w walkach o Lwów i Małopolskę Wschodnią (1918–1919) s. 72–87; Massalski Adam: Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego czasów wielkich wyzwań s. 88–98; Patronat: Dolata Waldemar: Święty Jerzy – moc legendy czy prawdy? s. 99–120; Rozykowski Waldemar: Bł. ks. Wincenty Frelichowski – patron Polskich Harcerzy s. 121–127; Pod Zaborem Pruskim: Woźniak Bartosz: Życ wolnymi albo umrzeć s. 128–134; Skrzypczyk Artur: Ziemia Barcińska w okresie zaborów 1772–1919 roku s. 135–142; Skauting i harcerstwo od zarania: Dolata Waldemar: Skautingu i Harcerstwa na Kujawach, Pomorzu i... s. 143–162; Dolata Waldemar: Początki. Skauting i harcerstwo w Barcinie i za miedzą s. 163–259; Harcerstwo Moja droga życiowa s. 260–288; Wspomnienia s. 289–392; Wywiady s. 393–483.

750. HAUSNER Wojciech: Diamentowy wiek harcerstwa (niezależne obchody jubileuszu 75-lecia harcerstwa). *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 101–111.

Lata 1985–1986.

751. HUK Tomasz: O ważnych ideach w harcerskim wychowaniu. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 145–152.

752. JAROSIŃSKA Małgorzata: Między Prutem a Czeremoszem czyli harcerskie schronisko na Kostrzycy. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 41–52.

Lata 1932–1939.

753. JAROSIŃSKA Małgorzata: Złoty skautowe i harcerskie oraz ich rola i znaczenie w 100-leciu ZHP. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 73–86.

Lata 1924–2015.

754. KRET Urszula: Kronika Okręgu Małopolskiego ZHR. Rok 2020. *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 213–255.

755. LOSKA Eugeniusz: Jeszcze jeden z najwcześniejszych artykułów o skautingu opublikowany na ziemiach polskich. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 175–177.

Przedruk art. opublikowanego w 1909 r. w czasopiśmie „Skaut” podpisany W. F. (prawdopodobnie Wiktor Fratz).

756. MARACEWICZ Tomasz: Pierwsze lata organizacji harcerzy ZHR – wspomnienie naczelnika. *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 113–145.

Lata 1991–1993.

757. MORAWSKI Tadeusz: 42 Warszawska Drużyna Harcerzy im. F. Żwirki i S. Wigury. Zarys historyczny. Oprac. red. i typograficzne Zbigniew Wiktor Krakowiak. Warszawa 2020 Społ. Archiwum Dolnego Mokotowa ss. 79, nlb. 1, il. (Zeszyty Historyczne Społecznego Archiwum Dolnego Mokotowa).

Lata 1919–1993.

758. NOWIK Grzegorz: Ruch skautowy w Warszawie w latach 1914–1918. [W:] *Warszawia-cy wobec niepodległości. Działania mieszkańców Warszawy na rzecz odradzenia się Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1914–1921*. Studia historyczne pod red. Michała Zarychty. Warszawa 2020 s. 95–122.

759. OCALIĆ od zapomnienia. Red. Dariusz Nowiński. Łódź 2020 Oficyna Wydawnicza Tercja ss. 312, il., mapa.

Treść: Nowiński Dariusz: Od Redakcji s. 7–9; Waźbiński Marek: Wprowadzenie s. 11; Kalusiński Tadeusz: Wspomnienia s. 13–222; Wspomnienia innych autorów: Lipiński Waclaw: Łódź w moich wspomnieniach s. 225–230; Pfeiffer Edward: Początki pracy skautowej w Łodzi s. 231–235; Radwan-Pfeiffer Edward: Początki skautingu na terenie m. Łódź s. 237–248; Kalusiński Jerzy: Prekursorzy harcerstwa w Łodzi s. 249–281; Kowalewski Symforian: Wspomnienia skauta kuriera z rozkazami I Brygady Legionów Polskich s. 283–296; Fotografie s. 297–303.

Pamiętniki obejmujące lata 1910–1914 autorstwa twórców skautingu w Łodzi: komendanta, potem senatora T. Kalusińskiego (1894–1979), jego brata Jerzego (1899–1964), historyka i podpułkownika WP W. Lipińskiego (1896–1949), późniejszego dowódcy oddziału Radwan w powstaniu warszawskim Franciszka E. Pfeiffera (1895–1964) oraz oficera WP S. Kowalewskiego (ur. 1898).

760. OCALIĆ od zapomnienia. 100 lat harcerstwa w Giszowcu 1920–2020. Red. Barbara Mańdok, Teresa Tomala, Tadeusz Śliwiński. Katowice 2020 eKato ss. 94, nlb. 12, il.

761. ORDON Lech: Harcerze a sprawa polska w trakcie powstań śląskich na przykładzie Miłosza Sołtysa [1895–1945] – Ślązaka, polskiego patrioty i harcerza. *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 5–17.

762. PERZANOWSKI Tadeusz: Kantata historyczna Marsz Zielonego Szczepu opus 27 KDH. Kraków 2020 Ingraphic, Studio Reklamy i Poligrafii, Mateusz Indyka ss. 273, nlb. 1, tabl. 35, il. Harcerze w Krakowie, od 1930 r.

763. PIETRZAK Marzena, Tralewski Sławomir: Harcerstwo w Łasku w latach 1916–1950. [W:] Historia łaskich organizacji i stowarzyszeń w I poł. XX w. Red. Arkadiusz Cieślak, Sławomir Tralewski. Łask 2020 s. 25–37.

764. PROKOPIUK Tadeusz: Krakowska Chorągiew ZHP w latach siedemdziesiątych XX w. na tle innych organizacji młodzieżowych. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 111–117.

765. RZEPKA Magdalena: Specjalność lotnicza w międzywojennym Związku Harcerstwa Polskiego i jej rola w wychowaniu patriotycznym. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 9–28.

766. SIEFCZYK Damian: Historia harcerstwa na ziemi gliwickiej. T. 1: 1920–1939. Gliwice 2020 HistoriaRuchu.pl ss. 60, il.

767. SKOTNICKI Wojciech Jerzy: Wychowanie w skautingu – harcerstwie. Toruń 2021 Akapit Wydaw. Edukacyjne; Jagielloński Inst. Wydawniczy ss. 187. (Monografie Kolegium Jagiellońskiego). Od 1907 r.

768. STOPCZYŃSKI Waldemar: Jan Bytnar „Rudy” w świetle relacji Danuty Kaczyńskiej „Leny” (przyczynek do sporu o religijność harcerzy). *Biuletyn Fundacji General Elżbiety Zawackiej*. R. 32: 2020 nr 70 s. 41–52.

W okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej.

769. SZCZERBIŃSKI Paweł: Raporty Komendy Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa w Krakowie 18–20 września 1981 r. Edycja źródłowa. *Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*. T. 17: 2021 s. 51–76.

770. WASIAK Andrzej: „Gdy kochasz życie, świat i ludzi...”. Kronika Hufca ZHP Stargard. T. 2. Szczecin 2020 volumina.pl Daniel Krzanowski ss. 312, il., mapy.

771. WOJTYCZA Janusz: Hufiec ZHP Brzesko w latach 1957–1990. Kraków 2020 Zw. Harcerstwa Pol. Chorągiew Krakowska ss. 162, tabl. 22, il.

772. WOJTYCZA Krzysztof: Krakowskie „niepokorne” hufce w rzeczywistości PRL-u. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 119–144.

773. WOJTYCZA Krzysztof: Osiemdziesiąt lat harcerskiego schroniska na Polanie Głodówka. *Harcerstwo*. Nr 2/3: 2019/2020 [dr.:] 2020 s. 53–71.

774. ZALAS Katarzyna: Wychowawcze znaczenie harcerstwa na przykładzie częstochowskiego szkolnictwa powszechnego okresu międzywojennego. [W:] *Spółceństwo – kultura – wychowanie*. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Sztumskiemu z okazji 90-lecia urodzin. Pod red. Felicjana Byłoka, Mirosława Łapota, Kazimierza Rędzińskiego. Częstochowa 2020 s. 537–552.

2. Inne

775. BĘDZIEMY wzorem innym, sobie samym chluba – w 200. Rocznice powstania Towarzystwa Filomatów. Pod red. Andrzeja Szymta i Elżbiety Klimus. Olsztyn 2020 Wydaw. Uniw. Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie ss. 169.

Treść: Wstęp s. 7–14; Szymt Andrzej; Uniwersytet Wileński a Liceum Krzemienieckie – porównanie oraz wzajemne relacje między środowiskami akademickimi Wilna i Krzemieńca s. 15–26; Kaji Sayaka: The Philomath Society and the regions around it s. 27–34; Milinkevičiūtė Daiva: Relations between the professors of the Imperial University of Vilnius and the students' associations s. 35–47; Shved Viachaslau: Organizatorzy i kierownicy legalnych i tajnych towarzystw młodzieży Wileńskiego Okręgu Naukowego z ziem białoruskich s. 48–60; Klimus Elżbieta: Promieniści – zapomniana geneza Zgromadzenia Filaretów s. 61–76; Borowczyk Jerzy: Nauka, przyjaźń, pamięć. Kilka uwag o pasjach i życiowych postawach Franciszka Małewskiego [1800–1870] i Tomasza Żana [1796–1855] s. 77–91; Jurkowski Roman: Rosja i Rosjanie w korespondencji filomatów z lat 1817–1823 s. 92–102; Korybut-Marciniak Maria: Z Uniwersytetu Wileńskiego do biura – kariery urzędnicze absolwentów Wszechnicy Wileńskiej s. 103–117; Kopczyńska Izabella: Towarzystwo Tomasza Żana w Wielkopolsce w latach 1903–1914 s. 118–129; Nowosielska Elżbieta: Towarzystwo Filomatów i Towarzystwo Filaretów w prasie galicyjskiej przełomu XIX i XX w. s. 129–143; Kucharska Małgorzata: O roli tajnych organizacji patriotycznych na łamach międzywojennej edycji „Płomyka” s. 144–156; Bibliografia (wybór) s. 157–166.

776. BUREK Marian: Tropem prawdy – wolności – godności. Lubelski Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” w latach 1980–1984. Warszawa 2015 Lud. Spółdzielnia Wydawnicza; na zlec. Wyższa Szkoła Społ.-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie ss. 216, il.

777. CZAJKA Bartosz, Dworski Michał: Alma Mater Lubliniensis. Korporacje akademickie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w dwudziestoleciu międzywojennym. Lublin 2021 Wydaw. KUL ss. 150, il. KUL. Centrum Badań nad Historią Państwa na Uchodźstwie KUL.

778. DUDA Aneta Aleksandra, Smentek Szymon: Koło Naukowe Historyków Akademii Pomorskiej 1970–2020. Słupsk 2021 Akad. Pomorska; Fund. Imperio ss. 141, nlb. 4.

779. GAŚSIOROWSKI Andrzej: Z dziejów polskich organizacji akademickich na Litwie. *Studia Polonijne*. T. 42: 2021 s. 5–36.
Lata 1925–1940.

780. KOZŁOWSKI Tomasz: Korporacja Cresovia w Wilnie. *Świat Inflant*. R. 18: 2021 nr 10 s. 4–6.
Rok 1926.

781. RĘDZIŃSKI Kazimierz: Aktywność kulturalno-oświatowa Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Rękodzielniczej „Skala” we Lwowie (1856–1914). *Kultura, Przemiany, Edukacja*. T. 8: 2020 s. 13–31.

782. STEMPLOWSKI Ryszard: Zrzeszenie Studentów Polskich w socjalizmie państwowym 1950–1973. Wyd. 2. Warszawa 2020 Wydaw. Nauk. Scholar ss. 482, nlb. 2, il. Wyd. 1. 2018.

783. TOMASZEWSKI Patryk: Korporacje akademickie w Poznaniu w okresie dwudziestolecia międzywojennego. *Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój*. T. 29(54): 2020 s. 121–166.

784. [ZAKRZEWSKI Maciej]: NZS. Niezależne Zrzeszenie Studentów (1980–1989). Aut. Maciej Zakrzewski. Kraków 2020 IPN–KŚZpNP. Oddz. ss. 39, nlb. 1, il.

**Między prywatnym a publicznym.
Kilka uwag na marginesie pracy Pascale Mormiche,
*Donner vie au royaume. Grossesses et maternités
à la Cour XVIIe-XVIIIe siècle*, CNRS Éditions, Paris 2022, ss. 503.**

Życie codzienne i rodzinne na europejskich dworach królewskich, a zwłaszcza barwnego Wersalu, jest od wielu lat przedmiotem zainteresowania historyków¹. Badania nad dzieciństwem potomków rodu królewskiego należą do grupy tych dynamicznie rozwijających się w ostatnim dwudziestoleciu². Pascale Mormiche to francuska historyczka, która swoimi publikacjami wpisuje się w ten nurt. Zajmuje się ona przede wszystkim edukacją książąt oraz elit w XVII i XVIII w. Współpracuje aktywnie z Centre de recherche du château de Versailles. Do jej najważniejszych publikacji należą dwie monografie (w tym jedna będąca pracą doktorską) związane z dzieciństwem na dworach królewskim i książęcych we Francji, zwłaszcza w XVII i XVIII w.³ Na potrzeby tych publikacji Pascale Mormiche zapoznała się z archiwaliami ponad czterdziestu przypadków książąt z takich rodów jak Conti, Kondeusze czy domu orleańskiego, co pozwoliło jej na odtworzenie procesu formowania młodych chłopców na przyszłych książąt należących do elit europejskich. W tych badaniach widać wyraźnie, że edukację najmłodszych pokoleń traktowano z najwyższą powagą i przeprowadzano ją z niezwykłą skrupulatnością.

¹ Jedną z najbardziej błyskotliwych monografii jest książka Philippe’a Beaussanta *Le roi-Soleil se lève aussi*, Paris 2000; por. N.W. Ritchey, *Derrière la façade. Vivre au château de Versailles au XVIIIe siècle*, Paris 2008; M. da Vinha, *Au service du roi. Dans les coulisses de Versailles*, Paris 2015.

² *Naissance et petite enfance à la cour de France*, red. S. Perez, P. Mormiche, Villeneuve-d’Ascq 2016; G. Mouchard, *L’enfance et l’éducation des Enfants de France dans la seconde moitié du XVIe siècle*, praca magisterska pod kierunkiem Ch. Grell, Wersal 2002.

³ P. Mormiche, *Le petit Louis XV. Enfance d’un prince, genèse d’un roi (1704–1725)*, Ceyzérieu 2018.

Monografia Pascale Mormiche *Donner vie au royaume. Grossesses et maternités à la Cour XVIIe-XVIIIe siècle* to opracowanie niezwykle interesujące ze względu na zawarte w nim analizy, które prowadzą do szerokiego spojrzenia na zagadnienia miejsca dziecka, także tego jeszcze nienarodzonego, w rodzinie królewskiej. Oczekiwania wobec królowych i żon delfinów w kwestii macierzyństwa były ogromne. Ciężę księżęce na francuskim dworze miały znaczący wpływ na jego funkcjonowanie, a także na pozycję kobiet. Prawo salickie wprawdzie pozbawiało je władzy, jednak ze względu na zapewnienie męskiego potomka nie mogły pozostawać na marginesie życia politycznego. Bowiem królowa stawała się królową w chwili urodzenia dziecka. Wydanie na świat potomstwa, oczywiście płci męskiej, nie ułatwiał fakt, że małżonków łączyły często bardzo bliskie więzy krwi. Tak było w przypadku Ludwika XIV i jego żony Marii Teresy, która była jego dwukrotną kuzynką. Prawno-polityczny kontekst przejścia młodej dziedziczki tytułów księżęcych i królewskich do etapu matki królów przeanalizowała historyczka Fanny Cosandey, z uwzględnieniem szczególnego przypadku relacji matki-regentki z synem niemogącym sprawować pełni władzy⁴. Pascale Mormiche, wpisując się w *Queenship studies*, proponuje analizę problemu „fabrykacji” królowych z perspektywy ich ciał⁵. Obserwujemy instrumentalizację ciała kobiety, którą w przypadku niewypełnienia powierzonego im zadania, spotykał gniew otoczenia. Zresztą już na etapie poszukiwania kandydatki skupiano się, po wstępnym określeniu jej pochodzenia, w pierwszej kolejności na oszacowaniu potencjału macierzyńskiego. Płodność stała w centrum uwagi aranżujących małżeństwa, co pokazują badania Agnieszki Samsel nad wyborem Marii Leszczyńskiej (1703–1768), której ślub z Ludwikiem XV odbył się w 1725 r.⁶

Pascale Mormiche przebadła w swojej pracy przypadki 29 par księżęcych i królewskich oraz 150 cięż, które nie zawsze kończyły się szczęśliwie dla matki czy dziecka. Należy podkreślić, że przeprowadzona kwerenda pozwoliła na dotarcie do materiałów, które nie były szeroko wykorzystywane w badaniach. Systematyczne działania urzędników na dworze królewskim i silna kontrola nad powstającymi raportami oraz zestawieniami dokumentów, obsesyjna wręcz potrzeba tworzenia protokołów do wszelkich czynności i działań, a następnie spisywania kopii i odpisów przez rozbudowaną administrację, doprowadziła do zgromadzenia imponującej ilości cennych dziś źródeł. Zebrany materiał został podzielony na siedem rozdziałów, prowadzących nas od problemu zajścia w ciążę, jej przebiegu, poprzez poród, po pierwsze miesiące życia dziecka. Analizę otwierają rozważania nad zagadnieniem płodności i poczęcia zatytułowane znamienne „La princesse est-elle enceinte?” (rozdział I, „Czy księżniczka jest w ciąży?”, s. 21–100). Już od początku książki Autorka podkreśla, że mamy do czynienia z rozumieniem ko-

⁴ F. Cosandey, *Reines et mères. Famille et politique dans la France d'Ancien Régime*, Paris 2022.

⁵ Interesujące badania na ten temat opublikowała Sylvène Edourad, *Le Corps d'une reine. Histoire singulière d'Elisabeth de Valois*, Rennes 2009.

⁶ Edycja certyfikatu zdrowia Marii Leszczyńskiej wydanego przed ślubem z Ludwikiem XV w opracowaniu Agnieszki Samsel zob. <https://cour-de-france.fr/vie-quotidienne/medecine-sciences-et-savoirs/ouvrages-avant-1800/article/certificat-de-la-sante-de-la-princesse-marie-leszczynska?lang=fr> [dostęp: 20.09.22]

lejných etapów związanych z prokreacją jako wydarzeń oficjalnych, co jest widoczne m.in. w przypadku skonsumowania małżeństwa. Potwierdzenie, że doszło do fizycznego połączenia pary, znajduje wyraz w symbolicznym wjeździe oblubienicy do Paryża już w roli królowej. Ten aspekt początków funkcjonowania małżonki królewskiej na dworze nie był do tej pory przedmiotem szerszych badań (s. 30–32). Zwróćmy uwagę, że od tego symbolicznego aktu manifestacji sakramentu zaślubin wszystkie działania, w tym te związane z organizowaniem się w strukturze dworskiej przyszłej matki królów (tzw. *Maison de la reine*) i członków najbliższej rodziny królewskiej, także w przestrzeni pałacowej są podporządkowane poczęciu i wydaniu na świat potomka. W rozdziale pierwszym nie brakuje również rozważań na temat płci wyczekiwanego dziecka, które prowadzą badaczkę do wniosku, że król właściwie akceptował płęć narodzonego dziecka (nie zawsze jednak świętowano publicznie narodziny córki) jako dar natury czy Stwórcy, nie wątpiąc w swoją płodność, natomiast perspektywa kobieca była już jednak inna. Płęć żeńska narodzonego maleństwa mogła zakwestionować pozycję królowej (s. 71). Nakierowanie uwagi otoczenia dworskiego na wydanie na świat dziedzica tytułu lub korony szło tak daleko, że nawet pierwsze symptomy menopauzy interpretowano jako zapowiedź ciąży, pomimo że niierzadko kobiety były już po czterdziestce. W opinii ówczesnych autorytetów był to wiek, w którym należało spodziewać się ustania „kwiatów”⁷, jednak na dworze królewskim w XVII i XVIII w. sporadycznie mówi się o tym okresie w życiu kobiety (s. 85), tak jakby królowa czy księżniczka miała być wiecznie przy nadziei (*les princesses sacrifiées à la maternité*). Badania statystyczne, jakie zaprezentowała Pascal Mormiche, pokazują, że tak było m.in. w przypadku Marii Leszczyńskiej, która przez 62,5 % życia była w ciąży od ślubu w 1725 r. do 1737 r., gdy oficjalnie para królewska zaprzestała pożycia seksualnego (s. 85). Przy tak znaczącej presji króla i jego otoczenia problem miesiączkowania oraz poronień (w tym odpowiedzialności za te zdarzenia) pozostawał permanentnie obiektem rozważań i analiz ówczesnych dworzan i medyków. Ustalenia te wpisują się w badania prowadzone nad arystokracją angielską⁸.

W rozdziale drugim, najobszerniejszym (s. 101–240), autorka koncentruje się na przebiegu ciąży, opiece akuserek i chirurgów-akuszerów oraz samych porodach królowych. Przejście do tej problematyki, wydawałoby się skupiającej się przede wszystkim na działaniach, a nie na stronie teoretycznej, nie oznacza jednak w świetle badań historyczki, że wkraczamy w sferę szczególnie intymną. Tak naprawdę pozostajemy w świecie oficjalnych działań starannie dobranych osób, które dostąpiły zaszczytu uczestnictwa w szczególnych wydarzeniach powicia przyszłych królów i księżąt krwi. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że mamy do czynienia z „etykietą położniczą” na dworze francuskim (ze szczególnym miejscem dla siódmego miesiąca ciąży, który stał się czasem celebrowania przez otoczenie ciężarnej faktu zbliżającego się rozwiązania). Wyznaczenie

⁷ A. Jakuboszczak, *O „wieku krytycznym”*. Menopauza w wybranych tekstach medycznych z XVIII wieku, „Almanach Historyczny” 2012, t. 23, s. 251–262.

⁸ J. Schneid Lewis, *In the Family Way: Childbearing in the British Aristocracy 1760–1860*, Rutgers 1986.

harmonogramu działań, kontrola nad ciałem ciężarnej poprzez ingerencję w jej dietę, nadzór nad masą ciała i regularne badania ginekologiczne stały się obowiązkowymi punktami w życiu dworu. Nie można zapominać, że na przestrzeni XVII i XVIII w. obserwujemy postęp w wiedzy medycznej, w tym także w położnictwie i chirurgii, a część ustaleń tak przełomowych jak teoria Williama Harveya o krążeniu krwi nie była bez znaczenia dla koncepcji związanych z plamieniami w czasie ciąży, poronień czy krwotoków okołoporodowych i w położu⁹. Nadal jednak nie ma możliwości zobaczenia dziecka, czy usłyszenia jego serca w łonie matki, co sprawia, że wyczekiwany potomek pozostaje „abstrakcją” (s. 211). Portrety królowych francuskich epoki nowożytnej sporadycznie utrwalają ten stan odmienny, a źródła pisane równie rzadko wzmiankują o dodatkowych kilogramach, jakie pojawiają się w czasie ciąży królowych i księżniczek. Pascale Mormiche przybliżyła również swoimi badaniami środowisko położnych i chirurgów-akuszerów zatrudnionych dla kolejnych władczyń, a w konsekwencji dała obraz zmian zachodzących w położnictwie we Francji, które zmierzało ku instytucjonalizacji¹⁰. Na dworze francuskim zaobserwować można tendencję do poważniejszego zaangażowania się mężczyzn-położników, marginalizujących znaczenie kobiet-akuserek w czasie porodu. Równocześnie badaczka przedstawiła narodziny potomka rodu królewskiego jako swoistą ceremonię, gdzie medycy są częścią maszyny administracyjnej, a nadanie temu aktowi takiego wymiaru podkreślało oficjalny charakter tego wydarzenia.

Rozważania z trzeciego i czwartego rozdziału (s. 241–317) dotyczą zagadnień związanych z samym aktem narodzin jako wydarzenia znajdującego się pomiędzy chwilą intymną a aktem państwowym. Pascale Mormiche kwestionuje ustalenia, jakoby królowa rodziła publicznie. Historyczka słusznie zwraca uwagę na samo rozumienie tego, co było wówczas uznawane za „publiczne”, gdyż to, co było traktowane w XVII czy XVIII w. jako przestrzeń prywatna, nie oznaczało, w przypadku dworu królewskiego, miejsca niedostępnego dla otoczenia króla. Sypialnia władczyni jest przestrzenią publiczną, ale jak słusznie stwierdza badaczka, dostęp do niej ma tylko określona grupa dworzan. Królowa rodziła więc przed swoją rodziną, która, co jest szczególnie istotne, nie jest publicznością, lecz świadkiem i oparciem dla rodzącej. Nadanie aktu powicia dziecka rangi wydarzenia oficjalnego domu panującego jest ważną częścią przyznania noworodkowi właściwej pozycji w hierarchii, wskazania konkretnych ról i uruchomienia stosownych procedur, aby pojawienie się na świecie dziedzica nabrało wymiaru politycznego. Aktywność dyplomatyczna ma w tym również swój udział. Szczególnie ważne jest tu ogłoszenie płci dziecka oraz nadanie tytułu – legitymizacja pozycji noworodka jest symboliczna i ceremonialna, jaki jej towarzyszy, nie pozostawia nikogo na dworze królewskim obojętnym. Świętowa-

⁹ E. Berthiaud, *La vécu de la fausse couche d'après les écrits du for privé (France, XVIII–XIX s.)*, w: *Mort avant de naître. La mort périnatale*, red. O. Charrier, G. Clavandier, V. Gourdon, C. Rolle, N. Sage-Pranchère, Tours 2018, s. 295–312.

¹⁰ Zwraca na to także uwagę w swoich badaniach K. Pękacka-Falkowska, *Dyscyplinować i pomagać – toruńskie akuszarki miejskie w XVIII w. (kilka uwag na marginesie przysięg i porządków akuszerskich)*, „Medycyna Nowożytna” 2013, t. 19, z. 2, s. 65–69.

nie narodzin miało wymiar wydarzenia politycznego, które honorował również Kościół katolicki. Obejmowało cały kraj, a machina propagandy podtrzymująca obraz idealnego monarchy i jego rodziny działała bardzo sprawnie. Pascale Mormiche wskazuje w swoich badaniach na znaczącą skalę tych działań, obfitujących w teksty literackie, pieśni, dzieła sztuki i medale okolicznościowe.

W rozdziale piątym Autorka wraca do rozważań nad sytuacją królowej i księżniczek, które szczęśliwie przeżyły poród i weszły w okres połogu. Był to czas na regenerację organizmu kobiety i początkowa faza laktacji, która wymagała uwagi. Tak zwanej „reguły dziewięciu dni”, gdy jak mówi stare alzackie powiedzenie „niebo jest otwarte dla kobiety w połogu”, przestrzegano z wielką skrupulatnością (s. 317). Położnica była nadzorowana dzień i noc z ograniczeniem wizyt, utrzymywano ścisłą dietę, w komnacie panował półmrok. Druga reguła związana z połogiem – „reguła czterdziestu dni” – była respektowana z mniejszym pietyzmem. Nakazywano wprawdzie wypoczynek, ale pozostawiano więcej przestrzeni na aktywność matki, jeśli pozwalała jej na to kondycja fizyczna i psychiczna. W swoich rozważaniach badaczka nie podejmuje szerzej problemu depresji poporodowej dla analizowanej grupy, choć znana była ona od starożytności. Królowe i księżniczki w połogu, pomimo starannej opieki, należały do grupy ryzyka. Choć śmiertelna gorączka połogowa długi czas omijała francuski dwór królewski, to jednak choroby *post-partum* zostały odnotowane przez otoczenie. Pascale Mormiche konstatuje, że opieka nad księżniczką czy królową w okolicznościach porodu była znacząco staranniejsza niż nad przeciętną kobietą w XVII i XVIII w. Zapewne także dlatego jedynie 4 na 29 badanych kobiet zmarło na skutek komplikacji związanych z wydaniem na świat dziecka, ale żadna z nich nie była związana z cesarskim cięciem. Ta metoda nie była stosowana wśród francuskich księżniczek (s. 342–343). W skodyfikowanym i opartym na rytuałach życia dworskim i w okresie połogu omawiana w książce grupa musiała przestrzegać konkretnych zasad. Nie inaczej było chociażby w Anglii, jednak wśród niższych warstw położnica mogła decydować o przejściu od jednej fazy połogu do drugiej¹¹.

Choć tytuł rozdziału szóstego „Du côté de l’Enfant” mógłby zapowiadać przyjęcie w rozważaniach w tym fragmencie książki perspektywy potomka rodu królewskiego lub książęcego, to pozostajemy w optyce kobiecej. Nie jest to już jednakże punkt widzenia matki, lecz guwernantki oraz mamki, gdyż królowe francuskie od XVII w. nie karmiły swoich dzieci. Zagadnienie karmienia piersią wśród książąt i arystokracji nie było do tej pory przedmiotem szerszych badań, lecz jedynie nielicznych *case study*¹². Oczywiście

¹¹ Szerzej na ten temat zob. D. Cressy, *Birth, Marriage, and Death: Ritual, Religion, and the Life-Cycle in Tudor and Stuart England*, Oxford 1997.

¹² O. Caffin-Carcy, *Marie-Madeleine Mercier, nourrice de Louis XV*, Paris 2002; L. Bigard, *Perrette Dufour, de Montesson, nourrice de Louis XIV*, „Revue de l’histoire de Versailles et Seine-et Oise” 1923, R. 25, s. 89–104. Na potrzebę szerszych badań Pascale Mormiche wskazała w artykule *Être nourrice des enfants de France à la cour (XVII^e-XVIII^e siècle)*, w: *Femmes à la cour de France. Charges et fonctions (XV^e-XIX^e siècle)*, red. C. zum Kolk, K. Wilson-Chevalier, s. 143–162.

wyбір osób, które były dopuszczane do dziedziców i wiązane były z Maison des Enfants de France, nie był przypadkowy, a ich wskazanie było efektem decyzji, na którą miał wpływ m.in. lekarz królewski. W pierwszym okresie życia kluczowy był dobór osoby, która będzie karmić noworodka. Ze względu na fakt, że karmienie piersią nie było rozumiane w epoce nowożytnej jedynie jako forma podania pokarmu, lecz swoista forma edukacji, kształtowania charakteru i nawyków, nie było miejsca na pomyłkę w wyborze¹³. W swojej książce Pascale Mormiche po przeanalizowaniu zachowanych zestawień pensji wypłacanych ze skarbca królewskiego stwierdziła, iż w przypadku dzieci królewskich mamki pochodziły ze średniego mieszczaństwa i drobnej szlachty. W przypadku potomstwa z linii książęcych było podobnie. Za swoje usługi otrzymywały znaczące wynagrodzenie. Wyraźnie widać, że dziecko narodzone w rodzinie królewskiej było elementem układanki politycznej i obok Domu Jej Królewskiej Mości otoczenie Dzieci Francji było ważną częścią maszyny administracyjnej¹⁴.

Ostatni, siódmy, rozdział poświęcony został pierwszym miesiącom życia książąt. Bywał to czas bardzo trudny, wypełniony troską o życie niemowląt narażonych na liczne infekcje, a także zmagających się z poważnymi chorobami wrodzonymi i niepełnosprawnościami. Zagadnienie narodzin dzieci z deformacjami pozostawało z punktu widzenia medycyny wczesnonowożytnej problemem trudnym i zdecydowanie wykraczającym poza obszar nauk ścisłych. Rozważane przez lekarzy i teologów prowadziły ku teoriom o karze Bożej i grzechu pierworodnym, które wyrażały się poprzez dopuszczenie do rodzin zdeformowanych dzieci. Historyczka przywołuje przypadek duca d'Orlean, syna Marii Medycejskiej (1575–1642) i Henryka IV Bourbona (1553–1610), który przeżył niepełna cztery lata (1607–1611). Chłopiec miał problemy neurologiczne, a ich źródłem miały być w opinii współczesnych kłótnie małżeńskie pary królewskiej oraz problemy polityczne, jakie rozgrywały się w okresie ciąży królowej. Taka ocena sytuacji wyraźnie wskazuje na całkowity brak możliwości naukowego rozstrzygnięcia źródła komplikacji, co pozwoliłoby na uniki ich w przyszłości. Pascale Mormiche przywołuje także i inne przypadki poważnych deformacji oraz problemów zdrowotnych, które wystąpiły w rodzinie królewskiej na przestrzeni badanych dwóch stuleci. Zagadnienie z pewnością wymaga jeszcze dalszych badań, widać jednak, że choć dzieci Domu Królewskiego z niepełnosprawnościami były traktowane podobnie jak inne, to szybciej podejmowano refleksję nad ich przyszłością.

¹³ A. Jakuboszczak, *Matka – mamka – guwernantka. Kobięce role w procesie wychowawczym w świetle Encyclopédie Diderota i d'Alemberta*, w: *Guwerner – preceptor – nauczyciel. Szkice z historii edukacji w Polsce i Europie Zachodniej (XVII–XIX w.)*, red. A. Jakuboszczak, A. Kucharski, A. Wieczorek, Toruń 2022, s. 189–202. Szerzej zob. D. Lett, M.-F. Morel, *Une histoire de allaitement*, Paris 2006.

¹⁴ Funkcjonowanie domów królewskich (*Maisons royales*) jest obecnie przedmiotem badań, których efektem, obok publikacji, jest baza danych *Curia* dostępna online <https://chateauversailles-recherche.fr/francais/recherche/programmes-de-recherche/anciens-programmes-de-recherche/presentation-de-la-base-de-donnees.html> [dostęp: 10.01.2023]. Zob. także K. Kuras, *Geneza i ewolucja dworu królowych francuskich w świetle historiografii*, „Perspektywy Kultury” 2022, 4 (39), s. 27–47. DOI: 10.35765/pk.2022.3904.05.

W świetle przedstawionego materiału źródłowego nie zaskakuje konstatacja badaczki, iż zaokrąglony brzuch księżniczki czy królowej znajdował się w centrum życia politycznego, ale także gromadził wokół siebie dwór, który z jednej strony oddawał się rozlicznym ceremoniom pozwalającym na uhonorowanie tak ważnego faktu, a z drugiej strony zmieniał rytm jego codziennej aktywności. Obserwujemy ograniczenie mobilności królowej, zmniejsza się intensywność życia kulturalnego, aby nie męczyć przyszłej matki. Prezentowane w książce badania potwierdzają koncepcję „uterocentryzmu” obecnego w XVIII w. w myśli medycznej, zachęcającej do cieszenia się z małżeństwa i macierzyństwa, które mogło ustrzec przed poważnymi chorobami¹⁵. Ze względu na konieczność przedłużenia rodu królewskiego dwór przyłączał się do nacisku na kobiety w obszarze płodności.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Pascale Mormiche dzięki zestawieniu wiedzy i praktyk dworskich położnych, chirurgów-akuszerów i medyków, a także samych dworzan, daje czytelnikowi pełniejszy obraz problemu znaczenia płodności i macierzyństwa dla utrzymania i rozwoju systemu władzy. Poród pozostaje na dworze francuskim zdarzeniem zarówno intymnym, jak i oficjalnym, choć nie publicznym. Takie rozróżnienie podkreśla jego wydźwięk polityczny, także o zasięgu międzynarodowym. Wielokrotnie przywoływany w książce przypadek Marii Antoniny (1755–1793), żony Ludwika XVI, a córki cesarzowej Marii Teresy Habsburg (1717–1780), świetnie ukazuje potrzebę kontroli matki, przebywającej w Wiedniu, nad córką, która ma stać się matką w oddalonym o setki kilometrów Wersalu¹⁶. Korespondencja dyplomatyczna dotyka intymnej sfery relacji między królem Francji a jego młodszą żoną, czyniąc z jej płodności problem natury politycznej. Wreszcie autorka słusznie podkreśla znaczenie ciąży i porodów księżniczek i królowych dla codziennego funkcjonowania dworu. Protokoły ceremonialne uwzględniają kolejne etapy w życiu najważniejszych kobiet we Francji. Można więc uznać, że i w przestrzeni dworu królewskiego we Francji, w końcu epoki Ancien Régime’u, rozpoczął się proces medykalizacji macierzyństwa¹⁷. Jest on dostrzegalny i w opiece nad ciężarną, a stan odmienny i rozwiązanie, choć wyczekiwane z dużym napięciem, nie były wolne od cierpienia i złego samopoczucia, a proces reprodukcyjny niezmiennie wiązał się z presją otoczenia i lękiem o życie swoje i dziecka. W konsekwencji intymność i prywatność spletały się z oficjalnymi działaniami otoczenia królewskiego.

¹⁵ C. Fouquet, Y. Knibielher, *La femme et les médecins: analyse historique*, Paris 1983, s. 15–34.

¹⁶ Warto przywołać w tym miejscu książkę Elisabeth Badinter, *Marie-Thérèse d’Autriche et ses enfants. Les conflits d’une mère*, Paris 2020 oraz artykuł Thomasa Kaisera, *Maternité et nationalité: Marie-Antoinette*, w: *Femmes et pouvoir politique. Les princesses d’Europe XVe–XVIIIe siècle*, Paris 2007, s. 201–213.

¹⁷ E. Berthiaud, *Grossesse désirée, grossesse imposée: le vécu de la grossesse aux XVIIIe–XIXe siècles en France dans les écrits féminins privés*, „Histoire, économie et société” 2009, 28, nr 4, s. 35–49, <http://www.cairn.info/revue-histoire-economie-et-societe-2009-4-page-35.htm> [dostęp: 20.09.22].

